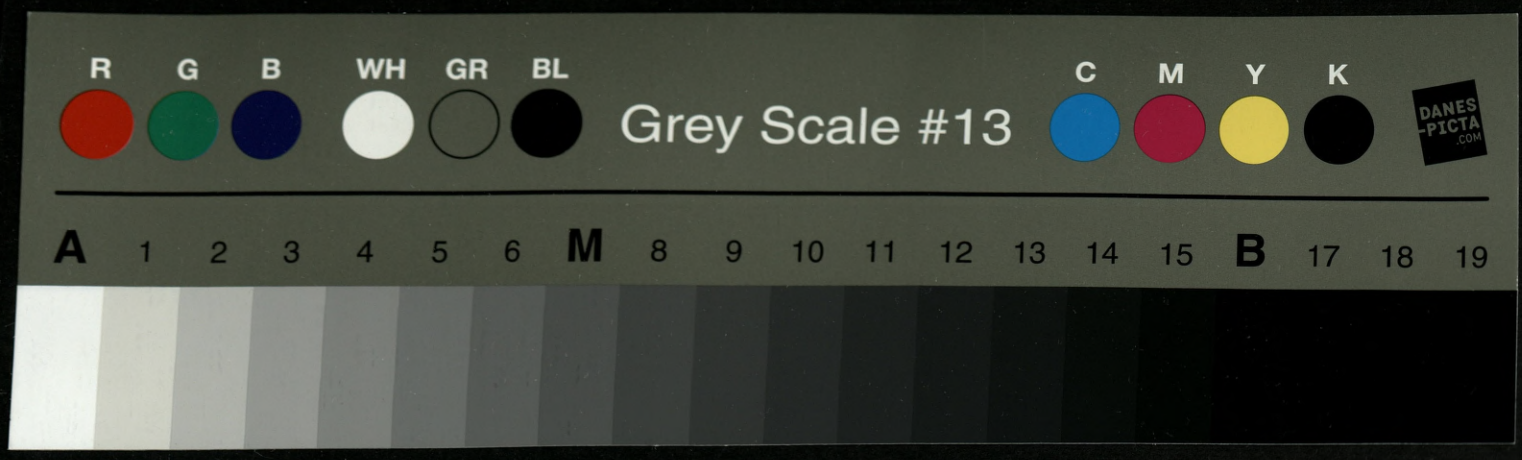


Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej

54882

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY
KATEDRA BEZPIECZEŃSTWA I PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej

Praca zbiorowa pod redakcją naukową
prof. Tadeusza Jemioły
płk. dr. Kazimierza Malaka

54882

Warszawa 2002

Projekt okładki
Dariusz Łysio

Redaktor
Jerzy Wajs

Redaktor techniczny
Beata Klarowska

Korekta
Jolanta Puchalska

ISBN 83-88062-03-4

Sygn. AON 5387/02

Skład, druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel./faks 681-37-52
Zam. nr 14/2002

SPIS TREŚCI

Wstęp ... 5

Część pierwsza
Podstawowe pojęcia w stosunkach międzynarodowych

1. Teoria stosunków międzynarodowych (*Andrzej Ciupiński*) ... 7
2. Czynniki kształtujące stosunki międzynarodowe (*Mieczysław Zając*) ... 16
3. Uczestnicy stosunków międzynarodowych (*Andrzej Makowski*) ... 24
4. Interesy uczestników stosunków międzynarodowych (*Kazimierz Malak*) ... 32
5. Ład międzynarodowy. Od Wiednia do Poczdamu (*Kazimierz Malak*) ... 35
6. Kształtowanie się nowego porządku międzynarodowego (*Jan Czaja*) ... 59

Część druga
Teoria bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych

1. Teoria polityki a teoria stosunków międzynarodowych (*Andrzej Ciupiński*) ... 71
2. Podstawy prawne bezpieczeństwa międzynarodowego (*Andrzej Makowski*) ... 81
3. Doktrynalne i instytucjonalne przesłanki bezpieczeństwa kooperacyjnego (*Andrzej Ciupiński*) ... 91

Część trzecia
Stosunki dyplomatyczne

1. Służba dyplomatyczna (*Kazimierz Malak*) ... 100
2. Ustanawianie stosunków dyplomatycznych. Stosunki dwu- i wielostronne (*Maciej Wołoszyk*) ... 107
3. Organizacja służb dyplomatycznych wybranych państw (*Andrzej Ciupiński, Kazimierz Malak*) ... 117
4. Rola i miejsce współczesnej dyplomacji w zapobieganiu konfliktom (*Robert Białoskórski*) ... 127
5. Protokół dyplomatyczny (*Maciej Wołoszyk*) ... 133
6. Organy państwa w stosunkach międzynarodowych (*Henryk Binkowski*) ... 142

Część czwarta
Problemy globalne

1. Problemy globalne współczesnego świata (*Tadeusz Jemioło*) ... 151
2. Bezpieczeństwo globalne w pierwszych dziesięcioleciach XXI wieku (*Tadeusz Jemioło*) ... 156
3. Globalny i międzynarodowy terroryzm (*Tadeusz Jemioło*) ... 164

4. Podstawowe pojęcie międzynarodowego terroryzmu (*Tadeusz Jemioło*) 172
5. Wczesne ostrzeganie i zapobieganie współczesnym konfliktom zbrojnym (*Robert Białoskórski*) 182

Załączniki 189

WSTĘP

Oddajemy do rąk Czytelnika pracę zespołową mającą charakter podręcznika akademickiego, poświęconą zagadnieniom stosunków międzynarodowych – z uwzględnieniem problematyki bezpieczeństwa, dyplomacji i terroryzmu.

Pomysł podręcznika w znacznym stopniu oparto na programie studiów dyplomowych, kierunek: bezpieczeństwo narodowe. Jej układ (części i rozdziały) jest wypadkową założeń teoretycznych i dydaktycznych, wyraża pewną (choć niepełną) koncepcję rzeczywistości międzynarodowej, a zarazem odpowiada potrzebom przekazania odpowiedniego zasobu wiedzy o stosunkach międzynarodowych.

Część pierwsza traktuje o funkcjonalnych aspektach stosunków międzynarodowych oraz dynamice zmian życia międzynarodowego.

W części drugiej podjęto zagadnienia teorii stosunków międzynarodowych oraz bezpieczeństwa.

Część trzecią poświęcono współczesnej dyplomacji zaprezentowanej na tle określonego spektrum stosunków międzynarodowych.

W części czwartej skupiono uwagę na problemach globalnych współczesnego świata, uzupełniając je zagadnieniami dotyczącymi terroryzmu i zapobiegania zagrożeniom.

Podręcznik wyposażono w bogaty zbiór dokumentów niezbędnych do studiowania stosunków międzynarodowych oraz problematyki bezpieczeństwa.

Niniejsze wydanie jest przeznaczone przede wszystkim dla studentów studiów dyplomowych oraz podyplomowych na kierunkach: bezpieczeństwo narodowe oraz wojskowe służby zagraniczne. Bez wątpienia, może być ono przydatne dla studentów innych kierunków w AON.

Podręcznik przygotował zespół pracowników Katedry Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego Wydziału Strategiczno-Obronnego AON. Jego wydanie nie świadczy, że autorzy są w pełni usatysfakcjonowani końcowym efektem przedsięwzięcia. Dotyczy to poszczególnych tekstów i koncepcji całości. Wszelka krytyka, uwagi i sugestie pomogą w podniesieniu poziomu i lepszym dostosowaniu do potrzeb Odbiorcy przyszłego wydania książki do nauki o stosunkach międzynarodowych.

Tadeusz Jemioło, Kazimierz Malak

CZĘŚĆ PIERWSZA

PODSTAWOWE POJĘCIA W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

1. TEORIA STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Teoria stosunków międzynarodowych, inaczej internacjologia, to usystematyzowany treściowo i formalnie system warunkowo sformułowanych twierdzeń wyjaśniających, które odnoszą się do funkcjonowania i ewolucji systemów międzynarodowych. Jest to teoretyczna część nauki o stosunkach międzynarodowych, zajmująca się przede wszystkim poznawaniem stosunków międzypaństwowych, ale także relacji między podmiotami stosunków międzynarodowych tworzonymi wspólnie przez państwa (instytucje międzynarodowe) oraz ponadpaństwowych zjawisk społecznych.

Międzynarodową sferę stosunków społecznych rozpatruje się zawsze w przeciwieństwie do stosunków wewnętrznych, ponieważ **stosunki międzynarodowe, inaczej niż wewnętrzne, są zdezintegrowane, bardziej skomplikowane, brak w nich hierarchiczności, dezinformacja krąży na równi z informacją, występuje wiele tendencji odśrodkowych oraz działań i oddziaływań równoczesnych**.

Stosunki międzynarodowe nie są sumą polityk zagranicznych poszczególnych państw, ale ich wypadkową. W związku z tym w centrum uwagi badaczy stosunków międzynarodowych znajdują się międzynarodowe stosunki polityczne. Mają one prymat wśród pozostałych rodzajów stosunków, są bowiem powiązane z władzą państwową, wolą polityczną decydentów oraz prowadzoną przez państwa polityką zagraniczną. Poza tym mają najdłuższą historię i tradycję, najwcześniej zostały zinstytucjonalizowane – i to one tworzą ramy do urzeczywistniania celów podmiotowych uczestników stosunków międzynarodowych.

Ogólna, uznana przez wszystkich teoria stosunków międzynarodowych nie istnieje, są jedynie jej zalążki; dobrze natomiast rozwinięte są teorie cząstkowe. Dziedzinę stosunków międzynarodowych bardzo trudno ująć w ramy teoretyczne ze względu na ich poliarchizm, pluralizm, złożoność i żywiołowy rozwój. Z tego też powodu wielu autorów proponuje teorie oparte na paradygmatach innych nauk. Są to tzw. orientacje monodyscyplinarne:

1) **filozoficzna** – według niej teoria stosunków międzynarodowych nie jest istotną częścią rozwoju społeczności ludzkich,

2) **historyczna** – redukuje stosunki międzynarodowe do historii powszechnej lub historii dyplomacji; uważa, że współczesności nie sposób badać za pomocą metod naukowych,

3) **socjologiczna** – ogranicza stosunki międzynarodowe do społeczności międzynarodowej i jej części składowych,

4) **prawnicza** – redukuje stosunki międzynarodowe do stosunków prawnych między państwami,

5) **ekonomiczna** – według której stosunki międzynarodowe to przede wszystkim zagadnienia funkcjonowania rynku światowego,

6) **prakseologiczna lub cybernetyczna** – rozpatruje stosunki międzynarodowe jako problem skutecznego funkcjonowania państwa, w tym wypadku skierowanego na zewnątrz.

Celem lepszego zrozumienia istoty teorii stosunków międzynarodowych, można ją porównać z socjologią. Ich przeciwieństwem są politologia i psychologia, które badają wnętrze określonych systemów – pierwsza państwa, druga człowieka. Socjologia i internacjologia zajmują się natomiast więziami, relacjami między tymi systemami – między ludźmi i między państwami.

Każda dyscyplina naukowa posługuje się określoną siatką kategoryczną, tzn. zespołem pojęć, za których pomocą buduje się twierdzenia naukowe. W teorii stosunków międzynarodowych nie ma kategorii wspólnych dla wszystkich teoretyków. Posługują się oni określonymi pojęciami zależnie od szkoły, którą reprezentują. I tak, na przykład, dla idealistów takimi kategoriami będą: ład międzynarodowy, moralność, prawo, wolność, demokracja; dla realistów: państwo, jego siła, interesy narodowe, równowaga sił; dla reprezentantów szkoły behawioralnej: zachowanie międzynarodowe, atrybuty aktora międzynarodowego, jego wewnętrzna równowaga, sprzężenie zwrotne ze środowiskiem.

1.1. Stosunki międzynarodowe

Stosunki międzynarodowe to stosunki społeczne zachodzące między przedstawicielami określonych i zorganizowanych grup społecznych: między plemionami, narodami, państwami, koncernami, przedsiębiorstwami, bankami, organizacjami, stowarzyszeniami. We współczesnym świecie podmiotami stosunków międzynarodowych są nie tylko państwa, ale także inne podmioty stosunków politycznych, ekonomicznych, kulturalnych, naukowych itp.

Od pozostałych stosunków społecznych zachodzących wewnątrz państw wyróżniają się:

– większym zasięgiem podmiotowym, przedmiotowym i przestrzennym,

– większą złożonością zarówno uwarunkowań, sposobów realizacji celów, jak i interesów i wartości poszczególnych podmiotów,

– policentryczną i poliarchiczną strukturą zapewniania maksymalizacji interesów i wartości tych podmiotów.

W sensie poznawczym stosunki międzynarodowe to dziedzina wiedzy, samodzielna dyscyplina naukowa. Bardzo długo wiedza o stosunkach międzynarodowych była rozproszona pomiędzy inne dyscypliny: historię, prawo międzynarodowe, ekonomię, socjologię itp. Wynikało to z cech wyróżniających je spośród reszty stosunków społecznych. Dynamiczny rozwój stosunków międzynarodowych w wieku XX, pojawienie się wielu nowych zjawisk nie dających się opisać i wyjaśnić za pomocą podejść monodyscyplinarnych, spowodowało wyodrębnienie się oddzielnej, interdyscyplinarnej i wielodyscyplinarnej dziedziny wiedzy – nauki o stosunkach międzynarodowych.

Początkowo stosunki międzynarodowe sprowadzano wyłącznie do stosunków między państwami, rozumiano je jako wtórny wyraz dążeń, potrzeb poszczególnych społeczeństw oraz jako przejaw współdziałania i walki tych społeczeństw między sobą w środowisku międzynarodowym. Wiązało się to z twierdzeniem, że jednostki nie mogą utrzymywać ze sobą bezpośrednich stosunków, a jedynie za pośrednictwem organów państwowych. W pierwszych interpretacjach stosunków międzynarodowych spotykamy również podkre-

ślanie prymatu polityki zagranicznej, ponieważ uważano, że to ona decyduje o alokacji najważniejszych dla państw i narodów wartości (gł. bezpieczeństwa). Współcześnie dominuje pogląd, że stosunki międzynarodowe to całokształt działalności podmiotowych uczestników tych stosunków, wykraczających poza granice państwowe.

Według wielu badaczy stosunki międzynarodowe są anarchiczne, tzn. zdecentralizowane i nie posiadające jednego, centralnego ośrodka władzy. W środowisku międzynarodowym istnieje **poliarchia** – wielość ośrodków władzy, co jednak nie oznacza chaotyczności i niemożności naukowego poznania tych stosunków. Stosunki międzynarodowe są powiązane wieloma dziedzinami z innymi stosunkami społecznymi, przez co dają się wyjaśniać za pomocą określonych dyscyplin naukowych. Najwłaściwsza do badania i opisywania rzeczywistości międzynarodowej okazała się politologia, z której wyodrębniła się właśnie nauka o stosunkach międzynarodowych.

1.2. Postrzeganie rzeczywistości międzynarodowej

Każdy podmiot społeczny jest podmiotem swego środowiska, które wpływa na niego i na które on także wywiera wpływ. Podobnie podmioty międzynarodowe są podmiotami środowiska międzynarodowego. Kształtowanie związków podmiotu ze środowiskiem rozpoczyna się od przyjmowania i przekazywania informacji, które są podstawą do tworzenia obrazu własnego środowiska. Postrzeganie, inaczej percepcja, otoczenia jest więc punktem wyjścia do tworzenia jego dynamicznych wizerunków.

Różne podmioty różnie postrzegają swoje środowisko. Sposób jego widzenia zależy od wielkości podmiotu, jego potencjału, prestiżu, usytuowania, stosunków z innymi podmiotami. Inna jest percepcja świata przez państwo imperialne, inna przez uznające zasady partnerstwa i demokracji. Dystans, uwarunkowania geopolityczne oraz poziom cywilizacyjny podmiotu wpływają na łatwość i intensywność postrzegania środowiska.

Duże znaczenie w nauce o stosunkach międzynarodowych odgrywają wizerunki tworzone i zmieniane w procesie postrzegania środowiska międzynarodowego. Wizerunki poszczególnych podmiotów dają podstawę do wyciągania wniosków co do aktualnych i przyszłych ich zachowań, są czynnikiem określania własnych możliwości reakcji na zachowania innych podmiotów. To czy kształtowany wizerunek będzie pełny i adekwatny do rzeczywistości, czy niepełny i zdeformowany, zależy od zakresu i intensywności obserwacji, ilości i jakości zebranych informacji oraz sposobu ich wykorzystania. Pełne i adekwatne wizerunki rzeczywistości międzynarodowej sprzyjają przede wszystkim polityce zagranicznej państw. Wizerunki nieprawdziwe powstają najczęściej wtedy, gdy zbieranie informacji jest subiektywne, wybiórcze i ściśle ukierunkowane. Wizerunki prawdziwe zaś powstają, jeśli mają za podstawę zasady uniwersalizmu i alternatywności w gromadzeniu informacji.

Obrazy tworzone przez badaczy i praktyków stosunków międzynarodowych często się różnią. Różnica wiąże się z poglądami postrzegających, ich zbiorową mentalnością, uprzedzeniami i okolicznościami ich życia i pracy. Praktycy mają skłonność do tworzenia wizerunków stronniczych, ze względu na powiązania polityczne, którymi są otoczeni. Naukowcy zwracają uwagę przede wszystkim na operacyjne aspekty środowiska – rzeczywiste zachowania podmiotów międzynarodowych, praktycy na aspekty aspiracyjne, te, które odpowiadają ich oczekiwaniom. Wśród badaczy obserwuje się tendencję do przeceniania procesów globalizacji, dewaluowania znaczenia suwerennych państw. Poważne rozbieżno-

ści między praktykami i badaczami mają niekorzystny wpływ na racjonalność decyzji, zachowań i działań międzynarodowych państwa, a pluralizm wizerunków – choć utrudnia podejmowanie decyzji – to sprzyja ich racjonalności.

Wizerunki tworzone w procesie postrzegania rzeczywistości międzynarodowej nie są wieczne, zmieniają się wraz ze zmianami środowiska międzynarodowego. Zmiany te łatwiej zachodzą przy odpowiednim zaangażowaniu w nie rządów. Bardzo trudno natomiast jest zmienić stereotypy funkcjonujące w społeczeństwach. Im dłużej dany stereotyp istnieje, tym trudniej go zmienić. Sprzyjające okoliczności do zmiany niekorzystnych stereotypów zachodzą w warunkach ustabilizowanego, zinstytucjonalizowanego ładu międzynarodowego.

1.3. Wybrane koncepcje teoretyczne stosunków międzynarodowych

Koncepcja stosunków międzynarodowych to system doktryn i metod badań, przez które są ukazywane i analizowane fakty życia międzynarodowego. W teorii stosunków międzynarodowych wyróżniamy koncepcje tzw. wielkich debat (których są trzy) oraz kilkanaście wielkich i cząstkowych koncepcji teoretycznych. Pierwszą wielką debatę toczyli ze sobą od czasów drugiej wojny światowej realiści i idealiści. Druga wielka debata (lata 50.,70.) to ścieranie się poglądów tradycjonalistów (idealiści i realiści) i behawiorystów, natomiast trzecia – trwająca od lat 80. – to dyskusje neorealistów z neoliberałami (postbehawioryzm).

Podstawowe założenia tych teorii są następujące:

1. **Idealizm**. Państwa i narody, tak jak ludzie, są z natury dobre i moralne; mogą działać w imię interesu ogólnoludzkiego. Interesy państw są w pełni zbieżne, co wynika z naturalnej harmonii świata, a wojny są wynikiem działań złych przywódców. Rozbieżności między państwami koryguje zawsze „niewidzialna ręka Boga" (wpływ doktryny Adama Smitha). Gdy jakieś państwo pogwałci moralność międzynarodową – podstawę pokoju i porządku na świecie – Stany Zjednoczone mają moralne prawo do interwencji, ponieważ ich misją dziejową jest odgrywanie roli owej „niewidzialnej ręki". Idealiści podkreślają doniosłą rolę organizacji międzynarodowych, prawa międzynarodowego i światowej opinii publicznej w utrzymaniu pokoju na świecie. Poglądy idealistów leżały u podstaw tzw. amerykańskiego imperializmu idealistycznego w latach 50. i za prezydentury Ronalda Reagana („imperium zła" i „imperium dobra").

2. **Realizm**. Podstawa życia politycznego ma swoje źródło w naturze ludzkiej, która jest zła. Państwa mają różne atrybuty (potencjał, położenie, zasoby) i dlatego ich interesy są naturalnie sprzeczne. Nie istnieje „niewidzialna ręka Boga", a sprzeczności między państwami rozstrzyga się za pomocą siły militarnej i potencjału ekonomicznego. Najważniejszą kategorią w stosunkach międzynarodowych jest interes narodowy, definiowany w kategoriach potęgi i siły. Państwa są najważniejszymi aktorami stosunków międzynarodowych, są bowiem aktorami unitarnymi i racjonalnymi w utrzymywaniu bezpieczeństwa narodowego na czele hierarchii spraw międzynarodowych. Stosunki międzynarodowe to ciągła walka o przetrwanie między państwami. Nie ma ideologii, doktryny politycznej, która byłaby uniwersalna, są one tylko przykrywkami dla rzeczywistych celów państw. Trzeba rozróżniać interesy żywotne od drugorzędnych, konstruując swoją politykę zagraniczną. Pokój jest możliwy tylko w warunkach równowagi sił i wcale nie wynika z moralności państw i narodów, prawa międzynarodowego czy aktywności organizacji międzynarodowych. Głównymi przedstawicielami realizmu amerykańskiego byli emigranci polityczni

z Trzeciej Rzeszy: Hans Morgenthau, R. Niebuhr, A. Wolfers, Henry Kissinger i inni. Uważali oni, że Stany Zjednoczone odgrywają największą rolę w świecie i mają prawo do pełnienia roli „policjanta międzynarodowego" nie dlatego, że mają do tego moralne prawo, ale ponieważ dysponują największym potencjałem ekonomicznym i największą siłą militarną.

3. **Behawioryzm**. Idealizm i realizm to teorie oderwane od rzeczywistości. Należy odrzucić spór o to czy ludzie i państwa są dobre, czy złe z natury, czy dążą do celów ogólnoludzkich, czy też kierują się egoistycznie widzianymi interesami. Trzeba skupić się na analizie rzeczywistości międzynarodowej, zbadać i opisać jej prawdziwe oblicze. Spór między tradycjonalistami a behawiorystami dotyczył głównie metod badawczych (indukcja czy dedukcja). Behawioryści stworzyli trzy koncepcje badania stosunków międzynarodowych: systemową, teorii więzi oraz pola.

4. **Postbehawioryzm**. Jego zwolennicy twierdzą, że badania ilościowe nic nie wniosły do teorii stosunków międzynarodowych, nie przyczyniły się do jej rozwoju, bo nie udało się stworzyć teorii ogólnej. Należy więc łączyć myślenie indukcyjne z dedukcyjnym, ponieważ teoria stosunków międzynarodowych powinna mieć charakter ilościowo-jakościowy lub jakościowo-ilościowy. Behawioryści popełnili błąd, nie biorąc pod uwagę czynników subiektywnych stosunków międzynarodowych, np. tego, że człowiek jest wolny i nie da się dokładnie obliczyć jego działalności, konsekwencji jego postępowania. Postbehawioryści próbowali reinterpretować teorie behawiorystyczne, stosując sztuczną inteligencję do badania stosunków międzynarodowych.

Do wielkich koncepcji teorii stosunków międzynarodowych zaliczamy:

1) koncepcję realizmu politycznego (omówioną wcześniej); 2) koncepcję społeczności międzynarodowej; 3) koncepcję systemów międzynarodowych; 4) koncepcję czynników międzynarodowych; 5) koncepcję equilibrium międzynarodowego; 6) koncepcję ewolucyjno-empiryczną.

Koncepcja społeczności międzynarodowej nawiązuje do myśli Hugona Grocjusza i Jeana Bodina, piszących o istnieniu społeczności państw. Podjęta została po drugiej wojnie światowej pod wpływem ewolucji systemu ONZ. Istotę społeczności międzynarodowej stanowi współżycie społeczeństw w skali międzynarodowej i wpływ wywierany na nie przez różne kultury i cywilizacje. Kolebką nowoczesnej społeczności międzynarodowej jest Europa, bo jej kultura była najbardziej nowatorska i dynamiczna. Społeczność międzynarodowa powstawała poprzez stopniowe przezwyciężanie partykularyzmów i regionalizmów. Społeczność ta istnieje, gdy grupa państw związanych wspólnymi interesami i wartościami poddaje się pewnym regułom i ograniczeniom we wzajemnych stosunkach, tworzy wspólne instytucje i uczestniczy w ich funkcjonowaniu. Największe zagrożenie dla społeczności międzynarodowej zawsze stanowią wojny.

Koncepcja systemów międzynarodowych wyróżnia się podejściem inter- i wielodyscyplinarnym oraz kompleksowym do wielu dziedzin stosunków międzynarodowych. Rozpatruje zjawisko międzynarodowe jako system złożony, który posiada sygnały wejściowe i wyjściowe. Wszystkie zjawiska, cechy, procesy powinny być według tej koncepcji badane w odniesieniu do systemu, którego są częścią. W celu poznania jakiegoś systemu najważniejsze jest określenie jego związków ze środowiskiem (kontaktuje się z nim poprzez wejścia i wyjścia). Równie ważne jest zdefiniowanie zależności między poszczególnymi elementami systemu. System międzynarodowy, zgodnie z tą teorią, to złożony układ społeczny, różniący się od systemów wewnętrznych tak, jak stosunki międzynarodowe różnią się od stosunków wewnętrznych. Można wyróżnić system globalny, systemy regionalne i lokalne; najtrwalsze są pokrywające się z granicami państw lub ich grup. System dojrzały to

taki, który jest stabilny i ma pełny zakres interakcji ze środowiskiem. W kontekście tej koncepcji rozpatrywano zimnowojenny system bipolarny.

Koncepcja czynników międzynarodowych. U jej podstaw leży twierdzenie, że wizje świata zmieniają się stale, postępując za coraz lepszym jego poznawaniem. Podobnie jest z teorią stosunków międzynarodowych. Świat jest polem wypełnionym współzawodniczącymi i uzupełniającymi się siłami. Nauka powinna je zbadać, określić i umieścić w wizerunku pola, wyznaczonego czynnikami politycznymi, ekonomicznymi, psychologicznymi, socjologicznymi, etycznymi i innymi. Koncepcja czynników międzynarodowych dąży do kompleksowego ujmowania stosunków międzynarodowych i systematyzuje je na zasadzie pluralizmu ideologiczno-politycznego.

Koncepcja equilibrium międzynarodowego rozwijała się w czasie zimnej wojny i zajmowała się równowagą międzynarodową oraz bezpieczeństwem. Według niej stabilność stosunków międzynarodowych jest możliwa tylko dzięki tzw. equilibrium instytucjonalnemu, czyli organizacjom międzynarodowym. Mają one w swojej strukturze równowagę, na którą składają się cztery zasady:

1) ich członkowie dobrowolnie zgadzają się na ograniczenia i zobowiązania,
2) nie istnieje znaczna rozbieżność między wpływami państw a ich realną siłą,
3) układ sił w organach organizacji odpowiada składowi członków,
4) funkcje organizacji odpowiadają prawdziwym celom.

Dzięki działalności organizacji międzynarodowych bezpieczeństwo, dobrobyt i prestiż państw są równomiernie rozdzielone.

Koncepcja ewolucyjno-empiryczna była rezultatem przemyśleń historyków dyplomacji (J.B. Durosellego, P. Renouvina), analizujących dokumenty dyplomatyczne. Według nich na stosunki międzynarodowe wpływają różne czynniki: geograficzne, demograficzne, gospodarcze, finansowe, ideologie, osobowość polityków. Należy te czynniki, oraz wszystkie zachodzące w środowisku międzynarodowym zjawiska, opisać i sklasyfikować, aby ustalić ich regularność i określić reguły nimi rządzące. Duroselle znalazł osiem takich regularności, m.in. zasadę przenoszenia się doskonaleń technicznych i powtarzalności wojen. Obok regularności stałych, powtarzających się przez całą historię, występują regularności czasowe i ograniczone przestrzennie.

1.4. Prawa rozwoju i zmienności stosunków międzynarodowych

Zaliczamy do nich:

1) prawo internacjonalizacji,
2) prawo instytucjonalizacji,
3) prawo oddziaływań międzynarodowych,
4) prawo współzależności międzynarodowych.

Mianem **internacjonalizacji określamy umiędzynarodowienie różnych sfer życia społecznego**. Internacjonalizacja ma charakter obiektywny – jest konsekwencją rozwoju związanego z postępem cywilizacyjnym oraz subiektywny – jest pochodną potrzeb i interesów państw i społeczeństw. Państwa nie mogą się rozwijać w izolacji, oddziałują na siebie nieustannie, zależą od siebie wzajemnie, a niektóre ich problemy wewnętrzne stają się problemami międzynarodowymi. Internacjonalizacja jest najważniejszym, z punktu widzenia nauki o stosunkach międzynarodowych, procesem społecznym, który się pojawił na pewnym etapie rozwoju społeczeństw, gdy zaczęły one odczuwać potrzeby koegzystencjalne.

Internacjonalizacja to przeciwieństwo odosobnienia i autarkii. Jest podstawowym prawem rozwoju stosunków międzynarodowych, nie można jej zatem sprowadzać do procesów globalizacji. Współzależności internacjonalne nie muszą mieć charakteru globalnego; procesy internacjonalizacji istnieją już od wieków, natomiast globalizacja jest zjawiskiem ostatnich lat. Elementem internacjonalizacji jest **internalizacja, czyli przyjmowanie przez dane państwo i inkorporowanie do swojego systemu wewnętrznego zewnętrznych norm i instytucji, zaś przez społeczeństwo elementów, sposobów życia innych społeczeństw**. Jako przykład internalizacji można podać włączanie norm prawa międzynarodowego do prawa wewnętrznego. Internalizacja ma zawsze charakter wtórny w stosunku do internacjonalizacji. Pierwsza nie może zaistnieć bez drugiej.

Do dziedzin internacjonalizacji życia społecznego można zaliczyć:

– materialną sferę życia – najwcześniejsza i najsilniejsza forma internacjonalizacji,

– życie polityczne – rozpowszechnianie się wzorów i sposobów organizacji życia politycznego społeczeństw,

– kulturę – ta dziedzina życia społecznego bardzo wolno poddaje się internacjonalizacji,

– naukę, technikę,

– zagrożenia – one również podlegają umiędzynarodowieniu; do podlegających internacjonalizacji zagrożeń należą: zagrożenia dla pokoju, terroryzm, przestępczość zorganizowana, narkomania, zagrożenia ekologiczne i inne.

Pod pojęciem **instytucji międzynarodowych rozumie się utrwalone normy postępowania w stosunkach międzynarodowych i funkcjonujące na ich podstawie różne formy współpracy międzynarodowej**. Podstawowe instytucje międzynarodowe, to: **prawo międzynarodowe, międzynarodowe normy pozaprawne i uregulowane formy współpracy międzynarodowej** (organizacje oraz stałe komisje i komitety międzynarodowe). Instytucje zabezpieczają realizację wartości, interesów i celów określonych grup społecznych (państw, narodów itd.). W stosunkach międzynarodowych początków instytucjonalizacji należy szukać w procesie powstawania państw, które z kolei tworzyły trwałe i celowe zespoły oddziaływań międzynarodowych. Stanowiły one formy porozumiewania się i ramy wspólnego rozpatrywania i rozwiązywania określonych problemów międzynarodowych. Należą do nich instytucje, normy i procedury dyplomatyczne, formy zbiorowych działań dyplomatycznych (konferencje, kongresy), wreszcie organizacje międzynarodowe.

W dziedzinie stosunków politycznych tworzono instytucje potrzebne do rozwiązywania kwestii bezpieczeństwa państw i pokoju międzynarodowego (sojusze, systemy bezpieczeństwa międzynarodowego). Instytucjonalizacja zachodziła także w dziedzinie stosunków ekonomicznych, kulturalnych i innych. Ostatni nurt instytucjonalizacji stosunków międzynarodowych, to tworzenie wspólnot międzynarodowych, z których najpełniejszymi i wzorcowymi są wspólnoty europejskie.

Wyróżniamy trzy funkcje instytucjonalizacji:

1) **Stabilizacyjną** – instytucje przyczyniają się do utrwalania status quo: politycznego, terytorialnego, ekonomicznego i kulturowego; służą potwierdzaniu suwerenności i równości wszystkich państw, równoważeniu i stabilizacji interesów członków tych instytucji.

2) **Legitymizacyjną** – sprowadza się do zatwierdzania, uznawania zmian w środowisku międzynarodowym, legalizowania nowych sytuacji i stanów faktycznych; funkcja ta przyczynia się do demokratyzacji stosunków międzynarodowych.

3) **Integracyjną** – instytucje międzynarodowe zbliżają państwa i narody, grupują je wokół wspólnych celów, zmuszają do uzgadniania i koordynacji ich aktywności, kanalizują ich żywiołowe oddziaływania.

Oddziaływania międzynarodowe są wtórnym wyrazem potrzeb społeczeństw poszczególnych państw, przejawami ich współpracy, rywalizacji i walki. Członkowie jednych społeczeństw nawiązują kontakty, stosunki z innymi, za pośrednictwem organów państwowych i międzynarodowych. Państwa muszą ze swej istoty oddziaływać na siebie wzajemnie, bo tylko wtedy mogą realizować swoje atrybuty. Oddziaływania międzypaństwowe są najważniejsze ze wszystkich i stanowią ramy dla oddziaływań pozapaństwowych. Dawniej przeceniano znaczenie oddziaływań polityczno-wojskowych, obecnie zwraca się uwagę na inne ich rodzaje – oddziaływania gospodarcze, kulturalne, technologiczne itp.

Państwa oddziałują na siebie głównie poprzez odpowiednie mechanizmy polityki zagranicznej. Są to działania celowe i świadome. Drogą oddziaływań międzynarodowych, państwa chcą zaspokoić swoje potrzeby, zabezpieczyć własne interesy. Największe znaczenie mają zawsze **potrzeby egzystencjalne** – przetrwanie, bezpieczeństwo, rozwój, tożsamość podmiotów. Składają się one na treść racji stanu. Egzystencjalne cele i interesy państw oraz innych podmiotów międzynarodowych zmierzają do maksymalizacji szans przetrwania i rozwoju. Cele i interesy poszczególnych podmiotów mogą być zbieżne lub rozbieżne, wspomagające się lub wykluczające. Drugie z kolei cele i interesy **koegzystencjalne** są wynikiem potrzeb przynależności, współżycia, współpracy i współzawodnictwa. Poprzez ich realizację państwa mogą spełniać odpowiednie funkcje w środowisku międzynarodowym, zyskując przy tym prestiż. Cele i interesy **funkcjonalne** wynikają z potrzeb aktywności, przynależności, łączności, sprawności i innowacyjności. Ukierunkowane są na podnoszenie efektywności dwóch pierwszych typów celów i interesów. Zaliczyć do nich można kwestie obiegu informacji, adekwatnego postrzegania środowiska międzynarodowego, decydowanie o uczestnictwie w jego życiu.

Państwa działają w środowisku międzynarodowym na podstawie własnych **polistrategii**, u których podstaw leży z jednej strony dążenie do realizacji celów i interesów, z drugiej zaś percepcja środowiska międzynarodowego. Polistrategia państwa zmierza do realizacji wielu celów strategicznych za pomocą strategii szczegółowych oraz odpowiadających im środków i metod postępowania. Od polistrategii zależy rodzaj stosunków z innymi państwami – współpraca, współzawodnictwo, konflikt czy walka. Polistrategia, w przeciwieństwie do polityki zagranicznej, musi uwzględniać także sytuacje hipotetyczne lub prawdopodobne.

Możemy wyróżnić trzy główne sposoby aktywności podmiotów międzynarodowych: przemoc bezpośrednią, presję pośrednią, przekonywanie perswazyjne.

Stosowanie przemocy bezpośredniej – to wojny lub zbrojne interwencje humanitarne. Do środków presji pośredniej zaliczamy: groźbę użycia siły, zapowiedź sankcji wojskowych, izolowanie państwa w środowisku międzynarodowym, zerwanie stosunków dyplomatycznych itd. Przekonywanie perswazyjne to przedstawianie argumentów, wymiana informacji i ofert między stronami. Oprócz wymienionych oddziaływań istnieje także sposób polegający na wykorzystywaniu struktur współpracy międzynarodowej, które mogą także stosować przemoc bezpośrednią, presję pośrednią i kontrolują postępowanie państw pod kątem interesów społeczności międzynarodowej.

Podstawą prawa współzależności międzynarodowych jest twierdzenie, że wszystkie podmioty, zjawiska i procesy stosunków międzynarodowych są w różnym stopniu zależne od siebie. Państwa są wzajemnie uzależnione przez czynniki: geograficzne (położenie, zasoby naturalne, klimat), narodowo-społeczne (skład etniczny, historia, kultura) oraz świadomościowe (ideologie, polistrategie). Współzależności tworzą się przez międzynarodowy podział pracy oraz specjalizację funkcji organizacji i instytucji międzynarodowych. O współzależności między dwoma podmiotami można mówić, gdy zerwanie istniejących

między nimi związków jest kosztowne i nieopłacalne dla każdego z nich. Im podmioty są bardziej rozwinięte i stabilne, tym współzależności między nimi są większe. Państwa stają się najbardziej współzależne, gdy wykonują wyspecjalizowane usługi, gdy istnieje między nimi daleko idący podział pracy.

Współzależności mogą być pozytywne lub negatywne. Wyróżniamy **asymetryczną współzależność dodatnią i ujemną**. Podmioty charakteryzujące się tą drugą, są bardziej podatne na naciski z zewnątrz i sankcje ekonomiczne, natomiast państwa o współzależności dodatniej, zwykle same mogą stosować różnego rodzaju sankcje i naciski. Najsilniejsze są zawsze **współzależności bezpośrednie uwarunkowane geograficznie** – państwa sąsiadujące ze sobą są niejako na siebie skazane. **Poziome współzależności pośrednie** występują wtedy, gdy zdarzenia, procesy zachodzące w danym kręgu podmiotów oddziałują na inne kręgi państw. Zaliczyć do nich możemy procesy rozwojowe (zależności centrum – peryferie), integrację jednych i dezintegrację innych regionów, kryzysy walutowe, zanieczyszczenia ekologiczne. **Współzależności pionowe bezpośrednie** występują w stosunkach między dwoma państwami, których potencjały są asymetryczne – mamy wtedy najczęściej do czynienia z zależnością faktyczną. **Współzależności pionowe pośrednie** występują głównie za pośrednictwem instytucji i struktur życia międzynarodowego w okresach kryzysów politycznych. Organy międzynarodowe wywierają wtedy nacisk na państwa słabsze, aby zgodziły się na określone ustępstwa, powiększając w ten sposób swoją zależność. Siła współzależności między państwami zależy od trzech rodzajów dystansów między nimi: przestrzeni, rozwoju, kultury. Wielkość tych dystansów ma istotny wpływ na ciągłość i trwałość współzależności w stosunkach międzynarodowych.

Literatura:

Bierzanek R.: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1972.
Bierzanek R.: *Studia nad współczesnością międzynarodową*, Lublin 1991.
Ehrlich L.: *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Kraków 1947.
Gołembski F.: *Zakres badań stosunków międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe" 1978, nr 12.
Internacjonalizacja życia narodów i państw, red. J. Kukułka, Warszawa 1991.
Kukułka J.: *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000.
Kukułka J.: *Zagadnienia prognostyki międzynarodowej*, „Sprawy Międzynarodowe" 1974, nr 3.
Łoś-Nowak T.: *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2000.
Łoś-Nowak T.: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 1997, rozdz. 1 i 2.
Pietraś Z.J.: *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1986.
Pietraś Z.J.: *Decydowanie polityczne*, Lublin 1988.
Polityka zagraniczna państwa, red. J. Kukułka, R. Zięba, Warszawa 1992.
Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika, red. R. Haliżak, E. Kuźniar, Warszawa 2000.
Tukidydes: *Wojna peloponeska*, Warszawa 1957.
Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych, red. J. Kukułka, Warszawa 1988.

2. CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE

Stosunki międzynarodowe są jedną z podstawowych sfer aktywności jednostek i zbiorowości oraz ich instytucji we współczesnym świecie. Wzajemne oddziaływania między tymi uczestnikami nie powstają ani się nie realizują w oderwaniu od rzeczywistości, w jakiej w danym momencie funkcjonują, a stanowią proces określony wieloma czynnikami.

Źródła, zakres, intensywność, przebieg oraz rezultaty tego procesu zależą od wielu różnorodnych czynników. Są to zarówno czynniki wewnętrzne, właściwe poszczególnym uczestnikom życia międzynarodowego, jak i czynniki zewnętrzne umiejscowione w środowisku międzynarodowym. Zbiór uwarunkowań występujących zarówno w przypadku podmiotu, jak i jego otoczenia jest stosunkowo prosty do zdefiniowania, jednak bardzo trudne do określenia są ich wzajemne powiązania czy stopień wpływu na konkretne zjawiska międzynarodowe. Oprócz tego należy pamiętać, że zarówno treści, wartości, jak i hierarchia tych czynników ulega ciągłym zmianom w czasie i przestrzeni cywilizacyjnej. Niektóre z nich mają znaczenie trwałe, inne oddziałują tylko w określonym momencie procesów międzynarodowych. W porównaniu do minionych epok postęp cywilizacyjny powoduje, że coraz szybciej powstają nowe czynniki, zmienia się zakres ich znaczenia oraz wzajemne zależności między nimi. Do analizy stosunków międzynarodowych konieczne staje się więc uporządkowanie tych czynników. Obecnie istnieją różnorodne, w zależności od celu badań, kryteria ich systematyzowania: czasowe, przestrzenne, strukturalne, dynamiczne itp. Każdy taki podział ma charakter umowny, a z punktu widzenia poznawczego – także wady i zalety.

Według kryterium czasowego czynniki kształtujące stosunki międzynarodowe odzwierciedlają relacje między teraźniejszością a przeszłością i przyszłością oraz wskazują na sposoby ukierunkowania i wykorzystania tych związków. Dzielimy je na: historyczne, obecne i potencjalne.

W kryterium przestrzennym czynniki dzielimy na: narodowe (państwowe) i międzynarodowe (pozanarodowe); lub na podstawie zasięgu terytorialnego, na: lokalne, regionalne, kontynentalne i globalne.

Według kryterium strukturalnego wyodrębniamy dwa rodzaje czynników:

1) obiektywne (materialne, rzeczywiste), a w nich:

a) czynniki naturalne – człowiek, obszar, klimat, środowisko, zasoby naturalne;

b) czynniki stworzone przez człowieka – gospodarka, technika, systemy, partie polityczne,

2) subiektywne (moralne, świadomościowe): idee, poglądy, koncepcje, doktryny, programy polityczne, religie.

Najbardziej złożone, ale najlepiej i najszerzej odzwierciedlają stan stosunków międzynarodowych czynniki wyróżnione według kryterium dynamiki i intensywności oddziaływań. Dzielimy je na:

1) **czynniki warunkujące procesy oddziaływań międzynarodowych** (mają wpływ pośredni, bo tworzą przesłanki i warunkują procesy działań i oddziaływań podmiotów w stosunkach międzynarodowych): geograficzne, demograficzne, narodowe, ideologiczne, religijne,

2) **czynniki realizujące procesy oddziaływań międzynarodowych** (mają wpływ bezpośredni, ponieważ inicjują, organizują i kontrolują przebieg tych procesów): ekonomiczno-techniczne, militarne, organizacyjno-społeczne, osobowościowe.

Czynniki obu grup są współzależne, a ich wpływ na stosunki międzynarodowe zmienny. Czynniki warunkujące wpływają przede wszystkim na ewolucję stosunków międzynarodowych, działają wolniej i słabiej, a ich efekty są widoczne w dłuższym czasie, zaś efekty zmian czynników realizujących widać już po krótszym czasie, dzięki ich intensywności i dynamice.

Czynniki geograficzne są najbardziej stabilne i najtrwalsze. Określają położenie i ukształtowanie geograficzne terytorium państwowego, klimat, rodzaje gleby, surowce i inne. W przeszłości, wychodząc z założenia, że „geografia jest matką historii", próbowano wyjaśniać bieg polityki międzynarodowej tymi właśnie czynnikami. Próbowano nawet tworzyć oddzielne dyscypliny naukowe, takie jak geopolityka czy geohistoria.

Zwolennicy tzw. teorii czynników eksponowali i przeceniali w rozwoju stosunków międzynarodowych rolę tylko jednego czynnika – geograficznego. Szczególnie atrakcyjna okazała się teoria determinizmu geograficznego. Już w wieku XIX prof. Frederick Ratzel badał współzależność między geografią a polityką. Twierdził m.in., że „istnieją położenia, które mają wartość polityczną", a „każde państwo znajduje się z konieczności w walce ze światem zewnętrznym, by bronić przestrzeni, jaką posiada, przy czym każde państwo dobrze zorganizowane stara się powiększyć swe terytorium, ponieważ takie powiększenie oznacza dostęp do zasobów i bogactw bardziej obfitych i różnorodnych bądź też zapewnia większe bezpieczeństwo". Rozległość terytorium w sposób istotny kształtuje świadomość każdego narodu co do jego przeznaczenia, gdyż obywatele wielkich państw odznaczają się szerszymi horyzontami i inaczej patrzą na możliwość rozwijania swego państwa niż obywatele państw małych. W rezultacie przestrzeń stanowi siłę polityczną.

Przedstawiciel determinizmu geograficznego w Anglii, profesor Uniwersytetu Oksfordzkiego Halford MacKinder, już w 1904 r. uważał, że na politykę decydujący wpływ ma geografia i twierdził, że usytuowanie lądów i mórz, ich zasoby i możliwości komunikacyjne są czynnikiem kształtującym rozwój państw. Szczególną rolę przypisywał Rosji, która powstając w strefie granicznej Azji i Europy objęła w swe posiadanie stepy będące drogą do wielkich inwazji i zorganizowała przestrzeń euroazjatycką. Przestrzeń ta jest w świecie regionem kluczowym (*Heartland*). Państwo kontynentalne jest zawsze państwem silniejszym, zwłaszcza gdy zajmuje centralną pozycję strategiczną, która pozwala mu oddziaływać we wszystkich kierunkach. Według MacKindera rozciągnięcie się wpływów rosyjskich na regiony marginalne Azji (Chiny i Indie) oraz rozbudowa floty, mogą zapewnić Rosji panowanie nad światem. Podobnie, zgodnie z założeniami o decydującej roli czynnika geograficznego, w późniejszych swych pracach uzasadniał możliwości rozwoju Niemiec (przed pierwszą wojną światową), Związku Radzieckiego (w latach trzydziestych i w czasie drugiej wojny światowej) i wspólnoty atlantyckiej.

Odmienne stanowisko zajmował Amerykanin Alfred T. Mahan, przypisując decydujące znaczenie potędze morskiej. Narody – jego zdaniem – chylą się ku upadkowi bez względu na ich liczebność i siłę, jeśli są pozbawione zasobów zewnętrznych i podniety zewnętrznej, które pomnażają ich siłę wewnętrzną. Morze jest instrumentem najbardziej sposobnym do komunikowania się z innymi narodami i odnawiania swej potęgi.

W latach międzywojennych w Niemczech profesor Karl Haushofer rozszerzył ideę Ratzela o nowe, rzekomo stwierdzone prawidłowości oraz o takie pojęcia, jak: „przestrzeń życiowa" (*Lebensraum*), którą muszą posiadać narody, podatność granic na zmiany czy prawo do ujścia rzek przepływających przez ich terytoria. Tezy te były szeroko wykorzystywane przez nazistów do uzasadnienia polityki prowadzonej przez nich w czasie drugiej wojny światowej.

Powyższe poglądy mają swoje historyczne uzasadnienie, gdyż charakterystyczne były szczególnie na przełomie wieków XIX i XX w krajach szukających usprawiedliwienia dla swojej ekspansji gospodarczej i politycznej na lądzie i morzu, dokonywanej często przy użyciu sił zbrojnych. Obecnie poglądy te tracą zwolenników, choć przyznać należy, że środowisko geograficzne odgrywa ważną rolę w życiu zarówno ludzi, jak i narodów, ale nie jest czynnikiem decydującym, raczej warunkuje możliwości, aniżeli przesądza bieg zdarzeń.

Czynniki demograficzne obejmują takie zjawiska demograficzne, jak: zaludnienie, przyrost naturalny, przekrój wiekowy ludności i migracje. Ich znaczenie, niegdyś pierwszorzędne, wyraźnie maleje w czasach współczesnych. W przeszłości prężność demograficzna, którą upatrywano w wysokim przyroście naturalnym oraz przeludnienie, wielokrotnie służyły uzasadnianiu ekspansji terytorialnej (np. agresja Japonii w Chinach w 1931 r., czy podbój Abisynii przez Włochy w latach 1935–1936). Nie była to jednak argumentacja przekonująca, gdyż oba te pojęcia są w dalszym ciągu niejednoznaczne. Nie można bowiem jasno stwierdzić, kiedy państwo jest przeludnione, a kiedy posiada optimum ludności. Inaczej będzie w przypadku państwa o ekstensywnej gospodarce rolnej, inaczej intensywnej, a jeszcze inaczej w przypadku krajów uprzemysłowionych.

W latach masowych armii z poboru (wiek XIX i początek XX) w wysokim przyroście naturalnym widziano jedno ze źródeł militarnej potęgi państwa, gdyż określał on liczbę ludzi, których można było wcielić do wojska. Postęp techniki sprawił, że to kryterium straciło na znaczeniu. Na konferencji rozbrojeniowej w 1930 r. stwierdzono, że w nowoczesnej wojnie siła uderzeniowa zależy od potencjału przemysłowego, a nie od liczby rezerwistów, co znalazło potwierdzenie w latach drugiej wojny światowej, podczas której decydującą rolę odegrało lotnictwo i broń pancerna.

Obok liczby ludności i przyrostu naturalnego poważną rolę przywiązuje się do struktury jej wieku. Od niej bowiem będzie zależeć przyszły przyrost naturalny, a w danym momencie odsetek ludzi zawodowo czynnych czy ilości poborowych.

Bardziej złożony na kształtowanie się stosunków międzynarodowych jest wpływ ruchów migracyjnych. Rozwój komunikacji w wieku XIX umasowił ruchy migracyjne, i to w skali międzykontynentalnej. Do dziś rozważa się zyski i straty, jakie przynosi to zjawisko zarówno krajom emigracyjnym, jak i imigracyjnym. Zyskiem dla krajów emigracyjnych jest np. zmniejszanie bezrobocia, odciążenie rolnictwa od ludzi ekonomicznie zbędnych, czy oszczędności przesyłane rodzinom pozostającym w kraju. Korzyścią jest też z pewnością zmniejszenie w kraju ilości ludzi niezadowolonych ze swego położenia socjalnego – potencjalnych buntowników. Często emigrują mniejszości narodowe, co sprzyja ujednolicaniu narodowemu państwa. Stratą zaś z pewnością pozostaje pozbywanie się z kraju ludzi młodych i energicznych, najczęściej dobrze wykwalifikowanych.

W krajach imigracyjnych po stronie zysków można zapisać zagospodarowywanie bezludnych dotąd obszarów, czy też zaspokajanie potrzeb rozwijającego się przemysłu i rolnictwa, szczególnie w nisko opłacanych i uciążliwych profesjach, do których uprawiania nie ma chętnych wśród własnych obywateli. Problemem najpoważniejszym w kraju imigracyjnym staje się państwowa i narodowa asymilacja imigrantów oraz rozwijająca się, szczególnie z krajów Trzeciego Świata, imigracja nielegalna oraz powiązana z tym przestępczość.

W ostatnich latach czynnik demograficzny jest często przywoływany w rozważaniach na temat pokoju światowego. Zaniepokojenie wywołuje wzrost ludności świata, któremu w wielu regionach nie towarzyszy odpowiednie tempo rozwoju gospodarczego. Szczególnie ten problem jest widoczny w krajach Trzeciego Świata, a ubóstwo ludności jest przeciwstawiane dobrobytowi w krajach gospodarczo rozwiniętych. W tych dysproporcjach demografowie i socjologowie upatrują źródła przyszłych powikłań międzynarodowych i zagrożenia dla pokoju.

Czynniki narodowe. Proces tworzenia się narodów w Europie zakończył się w okresie rozpadu feudalizmu, jednak w wielu krajach świata, zwłaszcza w Afryce, trwa nadal. Kryteria decydujące zarówno o przynależności narodowej, jak i sam proces tworzenia się narodów są trudne do jednoznacznego zdefiniowania (cechy obiektywne i subiektywne – poczucie narodowe, świadomość narodowa), a złożoność tego zjawiska jest przyczyną licznych kontrowersji teoretycznych. W dziedzinie stosunków międzynarodowych podstawowe znaczenie ma fakt istnienia narodów, które zgodnie z zasadą samostanowienia dążą do utworzenia własnych państw. Trzeba jednak zauważyć, że w praktyce rzadkością są państwa jednorodne narodowościowo, ponieważ granice państw nie pokrywają się z granicami zasiedlenia narodowego. Zarówno historyczne przemieszanie się różnych narodowości na wielu obszarach, jak i czynniki gospodarcze spowodowały, że w wielu państwach istnieją mniejszości narodowe. Mogą one być źródłem konfliktów zarówno wewnętrznych, jak i międzynarodowych (jeśli inne państwa będą się interesować ich losem).

Gdy mniejszości zamieszkują zwartymi grupami na obszarze przygranicznym sąsiadującym z państwem o tej samej narodowości, mogą wykazywać tendencje irredentystyczne, tzn. dążyć do oderwania tego obszaru i przyłączenia go do innego państwa. Problemy wywołuje też fakt istnienia narodów, które wykorzystując zasadę samostanowienia tworzą własne państwa, powodując rozpad innych – ZSRR, Jugosławia, Czechosłowacja. By unikać tego rodzaju problemów, społeczność międzynarodowa podejmowała próby rozwiązania kwestii mniejszości: zapewniając jej ochronę pod nadzorem organizacji międzynarodowych, np. tworząc po pierwszej wojnie światowej pod auspicjami Ligi Narodów system międzynarodowej ochrony mniejszości; przesiedlając lub wymieniając mniejszości narodowe – działania te mogą mieć charakter dobrowolny, wynikający choćby z przejścia jakiegoś terytorium spod suwerenności jednego państwa do drugiego i przyznanie ludności prawa wyboru obywatelstwa (np. przesiedlenie ludności polskiej zza Buga po drugiej wojnie światowej) lub przymusowy, wynikający z umów międzynarodowych (np. przesiedlenie Niemców z Polski do Niemiec po drugiej wojnie światowej na podstawie układu poczdamskiego); przyznając danej mniejszości narodowej autonomię przez państwo, na którego terytorium ona zamieszkuje.

Pozytywne wyniki w ochronie praw mniejszości osiąga się również przez karanie za zbrodnie przeciwko ludzkości. Podstawę ścigania stanowi uchwalona w 1949 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Konwencja w sprawie zapobiegania i karania ludobójstwa. Stwierdza ona, że zbrodnią ludobójstwa jest „którykolwiek z czynów dokonany w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych".

Problematyka narodowa zajmuje dużo miejsca w doktrynach politycznych, szczególnie nacjonalistycznych, w których wartości narodowe są stawiane w hierarchii na pierwszym miejscu. W wieku XIX w wielu krajach rozwinęły się doktryny wyolbrzymiające rolę i znaczenie poczucia narodowego, przypisujące danym narodom określone misje historyczne. Misje te wyrażały się najczęściej w ekspansji kulturalnej, duchowej, politycznej lub gospodarczej.

Za nacjonalistyczną należy uważać taką politykę, która jest oparta na założeniach wspólnego interesu narodowego i zmierza do podporządkowania jej innych narodów. Więź łącząca ludzi tej samej narodowości czy języka stanowi bardzo szerokie podłoże, na którym rozwijają się poglądy i postawy o dużym znaczeniu dla polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Odwoływanie się do tej więzi jest czynnikiem mobilizującym obywateli do działania dla dobra ojczyzny, do poświęceń i ofiarności na jej rzecz. Świadomość narodowa i poczucie przynależności do określonego narodu i kręgu kulturowego stanowią w dzisiejszym świecie elementy o pierwszorzędnym znaczeniu, których w działalności pomijać nie wolno.

Czynniki ideologiczne. Ich podłożem są struktury społeczno-ustrojowe państw, zróżnicowanie w zależności od systemu ideologicznego oraz przynależności do odmiennych systemów społeczno-ekonomicznych. W efekcie powstają różnice w postrzeganiu zjawisk i procesów międzynarodowych, ścierają się koncepcje i programy działań dotyczące tworzenia nowego międzynarodowego ładu politycznego.

Klęska faszyzmu w drugiej wojnie światowej oraz upadek komunizmu w końcu lat 80. wyraźnie ograniczyły rolę ideologii i będących ich pochodną doktryn w polityce państw i w stosunkach międzynarodowych. Francis Fukuyama ogłosił nawet ideologiczny koniec historii. Na scenie pozostała ideologia liberalno-demokratyczna, która w płaszczyźnie ekonomicznej opiera się na zasadach kapitalizmu rynkowego. Jest to ideologia bogatego Zachodu („Północy"), która powoli ogarnia inne regiony świata. Zróżnicowanie cywilizacyjne oraz olbrzymie nierówności w poziomie rozwoju i bogactwa stanowią jednak przesłankę powstawania nowych totalnych wizji ładu społecznego (np. fundamentalizm islamski na Bliskim Wschodzie) podważających dominującą obecnie ideologię Zachodu (odrębność starają się zachować Chiny, odwołujące się do konfucjanizmu jako systemu filozoficzno-ideologicznego porządkującego życie społeczne, oraz inne państwa wschodniej Azji). Jak uczy historia, może to mieć konsekwencje międzynarodowe.

Czynniki religijne. Funkcja czynników religijnych jest bardzo zbliżona do funkcji czynników ideologicznych, choć należy wystrzegać się tutaj uproszczeń. W przeszłości odgrywały one znaczącą rolę w polityce państw i bywały przyczyną naturalnej solidarności (rodzina narodów chrześcijańskich w Europie), ale także wielu konfliktów i świętych wojen (np. między krajami chrześcijańskimi i muzułmańskimi w średniowieczu, czy między europejskimi katolikami i protestantami). Więź religijna stanowi istotny czynnik w formowaniu się narodów oraz utrzymywaniu świadomości narodowej przez mniejszości narodowe. Kościoły i organizacje wyznaniowe wywierały i nadal wywierają duży wpływ na kształtowanie się poczucia narodowego, a niejednokrotnie na podstawie religijnej rozwijały się ruchy nacjonalistyczne (syjonizm, nacjonalizm irlandzki). W wielu krajach systemy rządów były w sposób ścisły powiązane z określoną religią, uznaną za religię państwową (katolicyzm w monarchii austro-węgierskiej, prawosławie w carskiej Rosji, mahometanizm w państwach muzułmańskich, sintoizm w Japonii).

Pamiętać należy, że kościoły różnych wyznań są potężnym czynnikiem oddziaływania na opinię publiczną zarówno w sprawach polityki wewnętrznej (charakter wyznaniowy wielu partii politycznych), jak i w sprawach międzynarodowych (moralne poparcie udzie-

lane różnym organizacjom czy przedsięwzięciom). Obecnie czynnik religijny występuje jedynie w polityce części państw słabiej rozwiniętych, zwłaszcza islamskich oraz w niektórych państwach postkomunistycznych. Zagrożeniem dla pokoju może się stać także nasilenie się potencjalnego konfliktu między odmiennymi wzorcami i wartościami cywilizacyjnymi reprezentowanymi przez zachodnią demokrację liberalną i fundamentalizm islamski.

Czynniki ekonomiczno-techniczne (postęp naukowo-techniczny, potencjał gospodarczy, ekonomiczny państwa). Oddziaływanie postępu w nauce i technice na życie ludzkie jest wielokierunkowe i przybiera różne formy. Jego proces w wieku XX osiągnął niewyobrażalną szybkość i dynamikę. W stosunkach międzynarodowych spowodował utworzenie nowych, nie notowanych dotąd dziedzin współpracy, takich jak np. telekomunikacja czy lotnictwo. Stworzono nowe działy prawa międzynarodowego i organizacje zajmujące się tą problematyką. Rozszerzył się też zakres przestrzenny oddziaływania stosunków międzynarodowych – obejmują one już także przestrzeń kosmiczną czy też dno i obszary pod dnem oceanów. Pierwotne znaczenie potencjału gospodarczego, obejmujące zasoby naturalne, żywność czy wyroby przemysłowe danego państwa, rozszerzyło się i obecnie obejmuje nie tylko stan gospodarki kraju, ale także jej powiązania z gospodarką regionalną czy światową. Przewartościowaniu uległa też ranga surowców określanych jako strategiczne – od żelaza i węgla, przez stal i metale kolorowe, po ropę naftową i uran. Wraz z rozwojem przemysłu wzrastała również ranga potencjału gospodarczego w ocenie pozycji i bezpieczeństwa państwa na arenie międzynarodowej. Należy zaznaczyć, że potęga ekonomiczna państwa tylko wtedy stanowi o potędze państwa na arenie międzynarodowej, gdy jest świadomie wykorzystywana jako narzędzie polityki zagranicznej. Wpływ działań ekonomicznych w stosunkach politycznych może być bezpośredni i pośredni. Państwa dysponujące wyższą techniką lub ekonomiką oddziałują na gospodarki państw słabszych wszelkimi dostępnymi środkami. Postępujące eliminowanie legalności użycia siły zbrojnej jako sposobu rozwiązywania sporów międzynarodowych spowodowało, że do ich rozstrzygania coraz szerzej wykorzystuje się przymus ekonomiczny. Może on występować w postaci pomocy ekonomicznej, sankcji gospodarczych (dyskryminujące taryfy celne, kwoty importowe, embarga, odmowa kredytów, wojny celne itp.). Państwa podejmują tego rodzaju działania bezpośrednio lub poprzez organizacje międzynarodowe: Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy, Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju i inne.

Równie istotny jest wpływ postępu naukowo-technicznego na formy kontaktów międzynarodowych. Dzięki rozwojowi telekomunikacji następuje proces centralizacji w dziedzinie podejmowania decyzji w sprawach polityki zagranicznej (dyplomaci czy delegaci państw mają możliwość otrzymywania informacji i instrukcji od swych rządów w krótkim czasie), a rozwój środków transportu pozwolił na to, że istotne dla świata decyzje zapadają podczas bezpośrednich spotkań szefów państw. Coraz bardziej są również rozpowszechnione specjalne linie telekomunikacyjne między stolicami poszczególnych krajów, dające możliwość bezpośredniej wymiany poglądów przez szefów państw (np. gorąca linia między Moskwą i Waszyngtonem zainstalowana po kryzysie karaibskim).

Przełomowym wydarzeniem w dziedzinie postępu naukowo-technicznego dla stosunków międzynarodowych było z pewnością wyzwolenie energii atomowej. Dziś zagadnienie to rozpatrujemy w dwóch aspektach: użycia energii atomowej w celach pokojowych (tutaj współpraca międzynarodowa, mimo że bardziej skomplikowana, opiera się na tradycyjnych wzorach) oraz broni jądrowej (tu postrzegamy problem w kontekście wpływu postępu na prowadzenie wojny w ogóle). Niebezpieczeństwo wojny atomowej (choć z pewnością dużo mniejsze niż przy niedawnym jeszcze dwubiegunowym podziale świata) powoduje, że

środowisko międzynarodowe zdaje sobie sprawę z zagrożeń, jakie niesie ze sobą współczesna technika i wie, że jednym z najpoważniejszych zadań przed nim stojących jest niedopuszczenie, by postęp naukowy został wykorzystany przeciwko ludzkości.

Czynniki wojskowe. Ciągłe utrzymywanie się istotnego znaczenia uwarunkowań militarnych polega na ich ścisłym i bezpośrednim związku z bezpieczeństwem państwa. Potencjał wojskowy pozostawał w przeszłości i nadal pozostaje czynnikiem o pierwszorzędnym znaczeniu pod względem oddziaływania na stosunki międzynarodowe. Niegdyś wojna była „przedłużeniem polityki za pomocą innych środków" (Clausewitz) i przedstawiano ją jako ostateczną instancję rozstrzygania sporów międzynarodowych. Wynik wojny stanowił o istnieniu państwa, jego statusie terytorialnym i politycznym. Rozwój stosunków międzynarodowych doprowadził do tego, że w przypadku zaistnienia sporów współczesne prawo międzynarodowe całkowicie zakazuje stosowania siły lub groźby jej użycia. Zanim jednak powstanie powszechny system bezpieczeństwa zbiorowego, oparty na tych ustaleniach, dysponowanie przez państwo odpowiednim potencjałem militarnym będzie stanowić ważny element polityki bezpieczeństwa. Obecnie czynnik wojskowy jest ściśle powiązany z geopolityką oraz z gospodarczym i technologicznym zapleczem. Zawiera zarówno elementy materialne (liczebność armii, jej wyposażenie w środki bojowe nuklearne i klasyczne, logistyka, dyslokacja, zdolność szybkiego reagowania), jak i niematerialne (doktryna obronna, wyszkolenie, miejsce armii w państwie). Istotną rolę odgrywają także różnorodne porozumienia dotyczące ograniczeń w sferze wojskowej. Wynalezienie broni atomowej doprowadziło do istotnych przewartościowań w stosunkach międzynarodowych po drugiej wojnie światowej. Powstały nowe doktryny polityczno-wojskowe, m.in.: zmasowanego uderzenia nuklearnego; taktycznej broni nuklearnej; równowagi strachu; ograniczonej wojny atomowej i inne. Wiele państw rozpoczęło prace nad tworzeniem własnego arsenału jądrowego, a fakt posiadania broni nuklearnej i środków jej przenoszenia stał się wyznacznikiem mocarstwowego statusu państwa. Jednocześnie jednak z upowszechnianiem się broni jądrowej pojawiły się tendencje do samoograniczania w jej wykorzystaniu. Obecnie, mimo rozbudowanych arsenałów nuklearnych, broń ta z ofensywnej zmienia się coraz bardziej w defensywną i zaczyna mieć znaczenie raczej psychologiczne, polityczne czy ekonomiczne. Dotyczy to jednak tylko państw o ugruntowanym statusie mocarstwowym (zajmujących stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ – Stany Zjednoczone, Rosja, Wielka Brytania, Francja i Chiny). W dalszym ciągu bowiem rośnie ilość krajów dysponujących bądź aspirujących do posiadania broni jądrowej (m.in. Indie, Pakistan, RPA, Izrael, Korea Północna, Irak, Iran). Sytuacja polityczna w większości z tych państw jest niestabilna, co nie gwarantuje pełnej międzynarodowej kontroli i może grozić wybuchem przypadkowego konfliktu. Przyznanie w dziedzinie militarnej priorytetu broni atomowej nie zahamowało procesu rozwoju broni konwencjonalnej (w tym broni precyzyjnej). W dalszym ciągu państwa przeznaczają na to ogromne sumy w swoich budżetach, co jednoznacznie potwierdza, jak wielką rolę przypisują czynnikowi wojskowemu w stosunkach międzynarodowych.

Czynniki organizacyjno-społeczne to instytucje państwowe i międzynarodowe, których organizacja i współdziałanie wpływa bezpośrednio na stosunki międzynarodowe. Są to przede wszystkim organy polityki zagranicznej, ale także i inne, mające z polityką związek pośredni. Podstawowe znaczenie ma poziom przygotowania i jakość działania kadr służby zagranicznej, wykonującej swoje zadania w instytucjach zarówno państwowych, jak i międzynarodowych, a także procesy decyzyjne oparte na zbieraniu i selekcji informacji, ocenie sytuacji, diagnozowaniu i prognozowaniu. Całość tego procesu jest szeroko wspomagana przez nowoczesne urządzenia techniczne.

Czynniki osobowościowe. W polityce państw i instytucji międzynarodowych pewne znaczenie zachowuje wpływ wybitnych jednostek – przywódców państw, narodów, organizacji międzynarodowych, kościołów, opozycjonistów. Obserwuje się jednak spadek znaczenia tych czynników w ustabilizowanych społeczeństwach demokratycznych. Spowodowane jest to faktem, że żadna, nawet najwybitniejsza jednostka nie funkcjonuje w próżni, tylko w ściśle określonej przestrzeni politycznej i społecznej. Stąd coraz większe ograniczenia działań jednostki uzależnionej od poparcia określonych sił politycznych czy też od uwarunkowań prawnych – zarówno wewnętrznych, jak i międzynarodowych. Rozszerzenie się zakresu zagadnień, objętych regulacjami międzynarodowymi, staje się hamulcem dla woluntarystycznych i arbitralnych decyzji polityków. W warunkach demokratycznych decyzje polityczne coraz rzadziej są podejmowane jednoosobowo – są najczęściej efektem pracy organów kolegialnych lub też grup nacisku. Niemniej fakt sprawowania najwyższej władzy czy zajmowania eksponowanych stanowisk w państwie (Kościele, organizacji itp.) wiąże się z ogromną odpowiedzialnością i pierwszorzędnego znaczenia nabiera tutaj osobowość przywódców. Ich rola wzrasta szczególnie w czasie sytuacji wyjątkowych i przełomowych (wojny, rewolucje), a także wtedy, gdy stoją na czele państw autokratycznych (np. Chomeini w Iranie).

Literatura:

Bierzanek R.: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, PIW, Warszawa 1980.
Kukułka J.: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1982.
Międzynarodowe stosunki polityczne, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, Poznań 1996.
Stefanowicz J.: *Stary nowy świat. Ciągłość i zmiana w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1978.
Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 2000.
Współczesne stosunki międzynarodowe, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1997.
Współczesne stosunki międzynarodowe. Wybór tekstów źródłowych z komentarzem, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1994.

3. UCZESTNICY STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

3.1. Podmiotowość politycznomiędzynarodowa

W nauce o stosunkach międzynarodowych używa się wielu różnorodnych pojęć odnoszących się do współpracy międzynarodowej. Mówimy więc o: stronach, podmiotach, aktorach, uczestnikach i stronach stosunków międzynarodowych.

Podstawowymi elementami społeczności międzynarodowej są **strony**. Dzielą się one na podmioty i uczestników, przy czym podmioty mają charakter sprawczy, a uczestnicy wykonawczy. Zdaniem E. Pałygi istnieją cztery rodzaje stron stosunków międzynarodowych:

1) **podmioty potencjalne**, czyli wielkie grupy społeczne (np. naród polski);

2) **podmioty efektywne**, czyli organizacje wielkich grup społecznych (np. państwa);

3) **uczestnicy pośredni**, czyli organy organizacji wielkich grup społecznych (np. rząd RP czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP);

4) **uczestnicy bezpośredni**, czyli reprezentanci organów organizacji wielkich grup społecznych (premier rządu RP, ambasador RP w Stanach Zjednoczonych).

Podmiotowość politycznomiędzynarodowa oznacza zdolność do świadomego działania międzynarodowego, którego celem jest zaspokajanie własnych potrzeb podmiotu. Termin ten jest węższy od pojęcia uczestnika i oznacza, iż każdy podmiot prawa międzynarodowego jest uczestnikiem stosunków międzynarodowych i równocześnie, że niektórzy uczestnicy tych stosunków nie są i nie muszą być podmiotami prawa międzynarodowego.

Podmiotowość prawnomiędzynarodowa odnosi się przede wszystkim do państw i zawiera:

– zdolność prawną, która polega na możliwości bycia podmiotem praw i obowiązków międzynarodowych;

– zdolność do działania, polegającą na wywoływaniu skutków prawnych przez własne działanie, a więc umiejętność samodzielnego nabywania praw i zaciągania zobowiązań międzynarodowych. Pojęcie to obejmuje możliwość: podejmowania wszelkich czynności prawnych, utrzymywania stosunków dyplomatycznych, zawierania umów międzynarodowych, bycia stroną w postępowaniach procesowych oraz ponoszenia odpowiedzialności międzynarodowej.

Przez **uczestnictwo** należy rozumieć udział podmiotu w jakiejś zbiorowej aktywności, działanie w powiązaniu z innymi ludźmi bądź też wnoszenie własnego wkładu w rezultaty zbiorowej aktywności, należenie do grupy tych, których działania wywołały określony skutek. W pierwszym przypadku zwraca się uwagę na sam proces działań zbiorowych, w drugim na jego rezultaty.

Aktywność międzynarodowa to najbardziej ogólne określenie różnych przejawów celowego i czynnego stosunku do środowiska międzynarodowego. Jest ona więc świadomym i celowym postępowaniem, niezależnie od czasu jego trwania, skomplikowania czy wydatkowania energii. Przykładem są wszelkie formy działalności międzynarodowej każdego rządu wobec innych państw. Natomiast rozmowy rządu z opozycją pozostającą poza granicami kraju – to działalność wewnętrzna.

Wyróżnia się dwie formy aktywności międzynarodowej: **czynności** i **działania**. Czynności – wg J. Kukułki – są krótkotrwałe i mniej skomplikowane, podczas gdy działania są długotrwałe, złożone, wymagające więcej wysiłku i dla całego procesu aktywności ważniejsze.

Najczęściej używaną kategorią na określenie tych, którzy w stosunkach międzynarodowych występują jako siły sprawcze zmian, działań i oddziaływań międzynarodowych, jest uczestnik.

Uczestników stosunków międzynarodowych można określić jako podmioty zdolne do aktywności międzynarodowej, a więc do zmieniania lub utrwalania w sposób zamierzony stanów środowiska międzynarodowego.

Atrybutami stosunków międzynarodowych są:

1) zdolność do samodzielnego działania w skali międzynarodowej,

2) zdolność do wywierania wpływu na stosunki międzynarodowe,

3) określony stopień zorganizowania.

W stosunkach międzynarodowych i polityce międzynarodowej mogą uczestniczyć tylko grupy zorganizowane i niezależne od innych aktorów, posiadające określony cel działania i więzi łączące jej członków oraz zdolność do oddziaływania na innych.

Uczestnicy stosunków międzynarodowych są zbiorowością bardzo liczną i różniącą się między sobą wieloma istotnymi cechami. Jednym z najważniejszych kryteriów podziału jest ich charakter, decydujący o specyfice ich uczestnictwa i aktywności. Na tej podstawie można wyróżnić dwie podstawowe grupy uczestników stosunków międzynarodowych: państwa i uczestników pozapaństwowych.

3.2. Państwo jako podstawowy uczestnik stosunków międzynarodowych

Państwa są traktowane jako najważniejsi uczestnicy stosunków międzynarodowych ze względu na długotrwałą genezę, skomplikowaną strukturę organizacyjną oraz zróżnicowane funkcje.

Państwo stanowi najważniejszy element systemu międzynarodowego, a jego środowiskiem wewnętrznym jest wewnątrzpaństwowy system społeczny. Zewnętrznym środowiskiem państwa są w ujęciu horyzontalnym inne państwa, a w ujęciu wertykalnym systemy międzynarodowe wyższego rzędu, takie jak układy sojusznicze, systemy regionalne czy globowe.

Szczególna rola i znaczenie państwa polega przede wszystkim na tym, że bardziej niż inne podmioty w swych działaniach identyfikuje się ono z interesami narodu i jego bezpieczeństwem, a nie jego poszczególnymi grupami oraz ich racjami i interesami.

W odróżnieniu od innych uczestników posiada zarówno podmiotowość polityczno-międzynarodową jak i prawnomiędzynarodową.

Państwo jest podstawowym uczestnikiem stosunków międzynarodowych, ponieważ jest:

1) najwyżej zorganizowaną grupą społeczną, której powinny bezwzględnie podlegać inne grupy społeczne i ich organizacje oraz osoby fizyczne;

2) najbardziej wpływowym i dynamicznym uczestnikiem stosunków międzynarodowych. Inni uczestnicy są niesuwerenni i działają bądź za zgodą państwa, w pewnych sytuacjach wyraźną, a w innych tylko milczącą, bądź bez jego zgody (np. Tajwan).

Obiektywnie postępujący wzrost współzależności państw oraz globalizacji stosunków międzynarodowych może ograniczać w niektórych zakresach suwerenność poszczególnych państw, ale najczęściej dzieje się to za ich przyzwoleniem oraz z korzyścią dla nich.

Na pojęcie **państwo** składają się trzy elementy: **terytorium, ludność i władza**. L. Antonowicz ujął je w całość, stwierdzając, że państwem jest każda suwerenna jednostka geopolityczna zgodna z prawem międzynarodowym.

Państwo nie może istnieć bez terytorium, bo nie byłoby jednostką geopolityczną. **Terytorium** wyznaczają jego granice na lądzie, wodzie i w powietrzu. Zmiana terytorium nie wpływa na podmiotowość prawnomiędzynarodową. W sytuacjach wyjątkowych przejściowa utrata całości terytorium w czasie toczącej się wojny nie powoduje upadku państwa, jeżeli został utworzony rząd emigracyjny, który uzyskał powszechne uznanie międzynarodowe. Taka była na przykład sytuacja państwa polskiego w czasie drugiej wojny światowej. Państwo nie może istnieć bez **ludności** stale zamieszkującej jego terytorium. Ani liczba ludności, ani fakt przesiedlenia się części obywateli do innego państwa nie mają wpływu na jego podmiotowość. Najważniejszy warunek podmiotowości państwowej stanowi **suwerenność**, czyli według L. Ehrlicha *samowładność*, a więc prawna niezależność od czynników zewnętrznych (co w praktyce może jednak oznaczać faktyczne uzależnienie) oraz *całowładność*, to znaczy posiadanie wyłącznej kompetencji regulowania stosunków wewnątrzpaństwowych, chyba że państwo zrzeknie się części takich kompetencji, na rzecz na przykład ugrupowania integracyjnego.

Pomiędzy wyraźnie zarysowanym kręgiem państwowych podmiotów prawa międzynarodowego i mniej wyraźnie określoną sferą występowania niesuwerennych uczestników stosunków międzynarodowych istnieje kategoria pośrednia, którą są niepaństwowe podmioty prawa międzynarodowego. Zalicza się tu:

a) podmioty specyficzne, takie jak Stolica Apostolska;

b) podmioty wtórne, czyli organizacje międzynarodowe, których podmiotowość jest funkcją suwerennej woli państw;

c) podmioty in statu nascendi, czyli narody walczące o utworzenie własnego państwa.

Podmiotowości takiej nie mają protektoraty i terytoria zależne, gdyż nie są one suwerenne i równe państwom.

Ważnym aktem życia międzynarodowego jest uznanie nowego państwa przez inne państwa. Jest to akt prawny polegający na przyjęciu do wiadomości faktu powstania innego państwa, co się wiąże także najczęściej z oświadczeniem na temat charakteru utrzymywania wzajemnych stosunków między nimi. Uznanie międzynarodowe ma ogromne znaczenie prawne i polityczne. W ten sposób państwo zostaje przyjęte do społeczności międzynarodowej.

Pierwszoplanowym zadaniem działalności międzynarodowej państw jest współpraca z innymi stronami. Z punktu widzenia liczby państw uczestniczących we współpracy można ją rozpatrywać w aspekcie dwu- i wielostronnym. Natomiast pod względem rodzaju współpraca obejmuje różne płaszczyzny, m.in.: polityczną, prawną, gospodarczą, wojskową, społeczną, kulturalną. Istnieje wyraźna tendencja do rozbudowy i łączenia płaszczyzn oraz rodzajów współpracy międzypaństwowej, które obejmują praktycznie wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego i politycznego.

Status i rola międzynarodowa współczesnych państw zależy od wielu czynników o charakterze materialnym i duchowym, które tylko łącznie przesądzają o możliwości ich

kwalifikacji do określonych kategorii. Coraz większe znaczenie mają wyznaczniki ekonomiczne, szczególnie jeśli przyczyniają się do rozwoju stabilności wewnętrznej państwa i umożliwiają aktywne działania międzynarodowe. Ponadto status (pozycja) państw zaliczanych do mocarstw w stosunkach międzynarodowych znajduje odzwierciedlenie w formalnym umiejscowieniu i wynikającej z tego funkcji państwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ – stały członek. Innymi wyznacznikami mogą być: siła militarna (mocarstwo nuklearne), przynależność do klubu dużych i bogatych państw zachodnich (G-7) itp.

Biorąc pod uwagę zakres efektywnej zdolności do działań międzynarodowych, państwa można podzielić na:

1) mocarstwa uniwersalne, zdolne do działań w skali globalnej we wszystkich dziedzinach stosunków zewnętrznych, np. USA;

2) mocarstwa sektorowe, zdolne do działań w skali globalnej w jednej dziedzinie, np. gospodarczej – Japonia;

3) mocarstwa regionalne, zdolne do efektywnego oddziaływania w regionie, np. Francja;

4) państwa zdolne do efektywnego działania w skali lokalnej, np. Polska.

Zadaniem państwa jest przede wszystkim osiągnięcie założonego celu za pomocą odpowiednich metod i środków, a więc typu, rodzaju i formy stosunków (współpracy, współzawodnictwa, konfliktu lub walki). Decyzje te mieszczą się w zakresie wyboru strategii politycznej państwa lub systemu państw.

Zdolność do działań międzynarodowych oraz wolność decyzji, wypływająca z suwerenności, umożliwia państwom realizację różnorodnych polistrategii, które przyjmują charakter indywidualny lub zbiorowy.

Kształt obecnych stosunków międzynarodowych determinuje konieczność wypracowywania przez państwa polistrategii zbiorowych i zintegrowanych.

Różnica między polistrategią a polityką zagraniczną polega na tym, że w polistrategii bierze się pod uwagę nie tylko sytuacje realne, lecz w większym nawet stopniu – nierozpoznawalne, możliwe i prawdopodobne. Chodzi o wizję przyszłych stanów rzeczy, która nie może się opierać jedynie na doświadczeniach i poznanych prawidłowościach, ale musi uwzględniać również zjawiska i sytuacje hipotetyczne (np. wybuch wojny jądrowej). Ponadto polistrategia zajmuje się aspektami operacyjno-prakseologicznymi polityki zagranicznej, spełniając wobec niej funkcję instrumentalną i służebną. Różne są też ich obiekty zainteresowania. Dla polityki zagranicznej jest to głównie interes państwa, natomiast w polistrategii ośrodek koncentracji uwagi jest zmienny, gdyż każdorazowo zależy od zagadnienia wysuniętego na pierwszy plan przez strategię ogólną (polityczną, ekonomiczną, społeczną lub wojskową).

3.3. Pozapaństwowi (niepaństwowi) uczestnicy stosunków międzynarodowych

W tej grupie mieszczą się: wielkie grupy społeczne, małe grupy społeczne, uczestnicy transnarodowi, organizacje międzynarodowe, pod warunkiem, że stale i świadomie podejmują działania wykraczające poza obszar jednego państwa (transgraniczne) i wywierają wpływ na stosunki międzynarodowe.

Otwarta pozostaje kwestia uznania jednostki za uczestnika stosunków międzynarodowych. Gros literatury z zakresu stosunków międzynarodowych na ogół nie traktuje jednostki jako aktora, czyli podmiotu prawa i stosunków międzynarodowych. W przyszłości mogą

się pojawić podmioty czysto polityczne lub w ogóle niepolityczne (korporacje czy mafia), reprezentujące typ podmiotów bez żadnej międzynarodowej odpowiedzialności, mogące zdestabilizować stosunki międzynarodowe (przykładem może być działalność Sorosa na rynkach kapitałowych państw słabo rozwiniętych) czy światowe giełdy finansów (których działalność poważnie zachwiała gospodarką państw regionu Pacyfiku).

Wielkie grupy społeczne i ich organizacje

Największymi grupami społecznymi są narody, czyli grupy ludzi związanych wspólnotą losów historycznych, wspólną kulturą, językiem, terytorium i życiem ekonomicznym. Cechy te znajdują wyraz w świadomości narodowej, rozumianej jako poczucie własnej odrębności w stosunku do innych narodów, dążenie do podnoszenia prestiżu narodowego, jak również działanie mające na celu tworzenie i umacnianie własnego państwa.

Narody są w zasadzie tylko potencjalnymi uczestnikami stosunków międzynarodowych, ponieważ są reprezentowane przez państwa. Formy swojej reprezentacji, takie jak fronty narodowe lub organizacje narodowowyzwoleńcze, wytwarzają wówczas, gdy nie mają własnego suwerennego państwa. Przykładem mogą być: Organizacja Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO), Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP).

Narody w porównaniu z państwami mają ograniczony zakres możliwości do działań międzynarodowych, a ranga ich stosunków z innymi uczestnikami jest niższa od stosunków międzypaństwowych. Mogą jednak utrzymać stosunki z państwami uczestnicząc w pracach organizacji międzynarodowych i wchodzić w skład różnych związków państw, choć nie zawsze na zasadach pełnego członkostwa (OWP jest członkiem Ligi Państw Arabskich oraz ruchu państw niezaangażowanych, ale ma tylko status obserwatora w ONZ; Saharyjska Arabska Republika Demokratyczna, której rząd działa na uchodźstwie, jest członkiem Organizacji Jedności Afrykańskiej).

Zdarza się, że za zgodą własnego państwa, ale bez jego pośrednictwa, wielkie grupy społeczne efektywnie uczestniczą w tych stosunkach (przykładem mniejszość niemiecka).

Małe grupy społeczne i ich organizacje

Najczęściej podmioty te uczestniczą w stosunkach międzynarodowych jedynie w sposób pośredni, wywierając wpływ na politykę zagraniczną własnego rządu, który reprezentuje ich interesy na zewnątrz. Współcześnie małe grupy społeczne i ich organizacje bardzo często podejmują bezpośrednie działania międzynarodowe. Są to grupy ludzi mających podobne poglądy polityczne i zorganizowanych w partie polityczne oraz grupy rasowe, etniczne, religijne i inne, które po zorganizowaniu się samodzielnie walczą o swoje cele na forum międzynarodowym. Na ogół współpracują z podobnymi grupami działającymi w obcych państwach i tworzą wraz z nimi organizacje pozarządowe. Istotą tych działań jest ich transnarodowość. Reprezentacje grup społecznych z różnych państw zbierają się na konferencjach międzynarodowych i ustalają założenia wspólnych działań programowych (określają swoje stanowisko polityczne), propagandowych czy operacyjnych. Poza wspólnym wystąpieniem międzynarodowym wszystkie organizacje krajowe rozpoczynają nacisk na własny rząd i rządy innych państw celem osiągnięcia wspólnie ustalonych celów.

Międzynarodowe zrzeszenia partii politycznych stają się czasami bardzo ważnymi i samodzielnymi uczestnikami stosunków międzynarodowych. Należy wspomnieć o historycznym znaczeniu Międzynarodówki Komunistycznej, współcześnie zaś o działaniu stowarzyszenia partii BAAS na Bliskim Wschodzie czy o transnarodowych stowarzyszeniach

partii działających w krajach Unii Europejskiej. Na przykład w Parlamencie Europejskim, składającym się z 518 deputowanych, w 1991 r. działało 10 takich frakcji. Frakcje te stanowią zalążek partii ogólnoeuropejskich.

Uczestnicy transnarodowi

Są to **korporacje wielonarodowe lub transnarodowe, czyli osoby prawne zarejestrowane w jednym państwie, ale prowadzące działalność gospodarczą i wywierające wpływ na politykę wewnętrzną oraz zagraniczną wielu państw, a także bezpośrednio kształtujące stosunki międzynarodowe**. Przedsiębiorstwa te albo organizują swe filie w państwach obcych, albo podporządkowują sobie obce przedsiębiorstwa poprzez tworzenie holdingu, polegającego na przejęciu kontrolnego pakietu ich akcji. W obu przypadkach przedsiębiorstwo krajowe staje się zależne od przedsiębiorstwa międzynarodowego, a jeżeli zjawisko takie obejmuje znaczną część gospodarki, to wpływa istotnie na ograniczenie suwerenności gospodarczej całego państwa, prowadząc do ograniczenia całowładności politycznej. W sferze stosunków międzynarodowych działania takich przedsiębiorstw są regulowane przez trzy siły: właścicieli i dyrektorów korporacji, rząd państwa macierzystego oraz rząd państwa goszczącego. W państwach słabo rozwiniętych rząd państwa goszczącego korporację często bywa najsłabszym elementem tej struktury decyzyjnej. Powoduje to jego zależność polityczną i gospodarczą w stosunku do korporacji i czasem bardzo aktywnego rządu państwa chroniącego interesy swego przedsiębiorstwa międzynarodowego. Równocześnie korporacje wywierają ogromny wpływ na funkcjonowanie całego systemu stosunków międzynarodowych. Dotyczy to przede wszystkim największych przedsiębiorstw naftowych, elektronicznych i zbrojeniowych.

Organizacje międzynarodowe i ruchy międzynarodowe

Organizacje i ruchy międzynarodowe są to trwałe związki państw lub osób fizycznych i prawnych z różnych krajów, których celem jest realizacja wspólnych interesów całej zbiorowości lub jej części. Organizacje są w znacznie wyższym stopniu zinstytucjonalizowane niż ruchy.

Organizacje międzynarodowe to celowy wielostronny związek (zrzeszenie) uczestników stosunków międzynarodowych, powstały w wyniku zawartego między nimi porozumienia i wyposażony w stałe organy. Ich członkami mogą być państwa, organizacje i stowarzyszenia krajowe (osoby prywatne w rozumieniu prawa wewnętrznego) oraz osoby fizyczne. Przyjmuje się, że organizacjami międzynarodowymi są tylko związki wielostronne, tzn. takie, w których są reprezentowane co najmniej trzy państwa lub osoby prawne i fizyczne pochodzące co najmniej z trzech państw. Związek dwóch państw nie może być więc organizacją międzynarodową.

Po drugiej wojnie światowej samodzielna rola organizacji wyraźnie rośnie. Przewiduje się, że do końca stulecia ich liczba się potroi, odpowiednio do 1000 i 9000. Organizacje międzynarodowe z jednej strony są funkcją interesów i działań swoich członków, z drugiej zaś często w sposób bardzo twórczy i samodzielny kształtują stosunki międzynarodowe, a nawet politykę zagraniczną państw. Źródłem takich działań bywa nacisk wywierany na organizację przez jej najpotężniejszych członków. Czasem samodzielną rolę odgrywają stale zatrudnieni w nich funkcjonariusze międzynarodowi, którzy zarówno proponują zagadnienia, którymi powinna zająć się organizacja, jak i zgłaszają konkretne sugestie dotyczące sposobu rozwiązania istotnych zagadnień międzynarodowych. Zwiększenie się liczby

organizacji międzynarodowych powoduje jeszcze szybszy wzrost liczby zatrudnionych w nich funkcjonariuszy myślących o polityce nie w wąskoegoistycznych kategoriach racji stanu państwa, ale widzących problemy międzynarodowe znacznie szerzej. W przyszłości będzie to korzystnie wpływać na ewolucję stosunków międzypaństwowych.

Najważniejszą cechą różnicującą organizacje międzynarodowe jest charakter ich członkostwa, powiązany na ogół ze statusem międzynarodowym organizacji, jej pozycją i możliwościami działania w środowisku międzynarodowym. Na tej podstawie wyróżnia się dwie podstawowe grupy organizacji: międzyrządowe i pozarządowe.

Członkami organizacji międzyrządowych (międzypaństwowych, publicznych) są państwa reprezentowane przez rządy. Powstają one i funkcjonują na podstawie porozumienia zawartego przez państwa (Pakt Ligi Narodów, Karta NZ, Statut Rady Europy).

Ze względu na zakres członkostwa i kompetencje można je podzielić na cztery podstawowe grupy:

1) organizacje powszechne i wszechstronne (Liga Narodów, ONZ);

2) organizacje powszechne o kompetencjach ograniczonych (tzw. wyspecjalizowane, celowe) – Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), Międzynarodowy Fundusz Walutowy (IMF);

3) organizacje o ograniczonym członkostwie i ogólnych kompetencjach;

4) organizacje regionalne zajmujące się szerokim zakresem spraw, takich jak: pokój i bezpieczeństwo, gospodarka, kultura, rozwój społeczny, np. Organizacja Jedności Afrykańskiej (OJA), Organizacja Państw Amerykańskich (OPA).

Organizacje o ograniczonym członkostwie i ograniczonych celach – dominująca liczebnie grupa organizacji o charakterze gospodarczym, polityczno-wojskowym, społecznym, kulturalnym, technicznym, np. Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (EFTA), Europejska Wspólnota Węgla i Stali, Unia Zachodnioeuropejska (UZE), NATO.

Organizacje pozarządowe (pozapaństwowe, prywatne) są związkami o charakterze międzyspołecznym. Ich bowiem członkami są osoby fizyczne lub prawne pochodzące z różnych państw i działające bez pośrednictwa rządów. Do tej grupy nie należą organizacje, których celem jest osiąganie zysku. Stanowią one liczną i zróżnicowaną grupę, funkcjonują we wszystkich sferach i dziedzinach życia społecznego. I. Popiuk-Rysińska dzieli je pod względem profilu działalności na:

– ideologiczno-polityczne (np. Międzynarodówka Socjalistyczna, Międzynarodówka Chrześcijańsko-Demokratyczna),

– związków zawodowych (np. Światowa Federacja Związków Zawodowych, Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych),

– sportowe (np. Międzynarodowy Komitet Olimpijski, Międzynarodowy Związek Brydża Sportowego),

– wyznaniowe (np. Pax Christi, Światowa Rada Kościołów),

– naukowe, oświatowe, kulturalne (np. Międzynarodowe Stowarzyszenie Nauk Prawnych, Międzynarodowa Organizacja Radia i Telewizji, Międzynarodowe Towarzystwo Muzyki Współczesnej),

– pokojowe (np. Międzynarodowe Biuro Pokoju, Międzynarodowy Ruch Lekarzy na Rzecz Zapobieżenia Wojnie Jądrowej),

– humanitarne (np. Międzynarodowy Klub Rotarian, Amnesty International),

– zawodowe (np. Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy, Konferencja Półkuli Zachodniej ds. Ubezpieczeń),

– wspólnot lokalnych i regionalnych (np. Rada Regionów Europejskich),

– narodów żyjących w diasporze (np. Światowy Kongres Żydów, Międzynarodowy Związek Romów).

Zakres ich działalności międzynarodowej określają porozumienia współtworzących je podmiotów. Organizacje te współpracują z państwami, innymi organizacjami międzyrządowymi i pozarządowymi (międzynarodowymi i wewnętrznymi), mają prawo zawierania umów międzynarodowych, ponoszą odpowiedzialność międzynarodową, korzystają z biernego prawa legacji, ale mogą w określonych warunkach tworzyć przedstawicielstwa (biura) w państwach (np. ONZ, MFW, OBWE).

Ruchy międzynarodowe, podobnie jak inne ruchy społeczne, są zbiorowymi działaniami zmierzającymi do przeprowadzenia doniosłych zmian społecznych (np. świadomościowych, normatywnych). Tworzą je zazwyczaj grupy społeczne, organizacje lub jednostki z różnych państw (ruchy pozarządowe). Zdarzają się również ruchy międzyrządowe (np. ruch państw niezaangażowanych, Grupa 77). Działają one przez propagowanie własnych wartości, idei i programów.

Ruchy te są na ogół słabo zorganizowane, a ich funkcjonowanie jest zasługą zabiegów nieformalnych: wzajemnego uznania się, wymiany informacji, uzgadniania celów i programów działania. Służą temu konsultacje oraz wspólne spotkania (np. Europejskie Rozbrojenie Jądrowe, Klub Rzymski). Spora część ruchów zinstytucjonalizowała się i posiada organy kierowania, ale o małych kompetencjach. Ma to ułatwić współpracę i koordynację działań (np. ruch państw niezaangażowanych). Pewna część ruchów pozarządowych utrwala i formalizuje więzi międzynarodowe, powołując pozarządowe organizacje międzynarodowe (np. Lekarze bez granic, Międzynarodowa Kampania na Rzecz Zakazu Min Przeciwpiechotnych). Organizacje te przejmują kierowanie ruchem.

Organizacje i ruchy pozarządowe – z racji określonego profilu działania oraz ograniczonych środków – rozwijają stosunki z tymi podmiotami, od których zależy organizacja ich programów. Zazwyczaj współpracują z rządami i organizacjami międzyrządowymi, występując w roli grup nacisku propagujących określone wartości, inicjując nowe projekty i regulacje międzynarodowe. Są także w określonych dziedzinach (np. ekologia, prawa człowieka) kontrolerami przestrzegania norm lub nieformalnych standardów, działając wspólnie z rządami lub niezależnie od nich.

Literatura:

Bryła J.: *Uczestnicy stosunków międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, Wrocław 2000, s. 43–50.

Czapliński W., Wyrozumska A.: *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 1999, s. 110–257.

Cziomer E., Zyblikiewicz L.W.: *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa–Kraków 2000, s. 37–92.

Kukułka J.: *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1978, s. 258–294.

Łoś-Nowak T.: *Suwerenność państwa we współczesnym świecie: renesans czy zmierzch idei*, [w:] *Studia i szkice. Z dziejów najnowszych polskiej politologii i socjologii*, red. R. Gelles i M.Wolański, Wrocław 1994.

Łoś-Nowak T.: *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2000, s. 163–184.

Organizacje w stosunkach międzynarodowych. Istota, mechanizmy działania, zasięg, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1997.

Pałyga E.J.: *Podmioty polityki zagranicznej i międzynarodowej (teoriopolityczna typologia i jej walory objaśniające)*, Warszawa 1982.

Pietraś J.Z.: *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1986.

Popiuk-Rysińska I.: *Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływania*, [w:] *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, dynamika*, red. nauk. E. Haliżak i R. Kuźniar, Warszawa 2000, s. 86–108.

Współczesne stosunki międzynarodowe, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1997.

4. INTERESY UCZESTNIKÓW STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Jedną z podstawowych wartości kreacyjnych polityki zagranicznej jest kategoria interesów państwa. Są one podstawą jego polityki zagranicznej. Nie ma dotychczas innego uzasadnienia kryterium słuszności ani miernika skuteczności działania organów państwowych na arenie międzynarodowej.

W nauce o stosunkach międzynarodowych istnieją znaczne rozbieżności w interpretacji tego pojęcia. Stosuje się zarówno kategorię interesu narodowego, jak i interesu państwa, czasem łącznie, czasem zaś oddzielnie. Niekiedy interes narodowy jest utożsamiany z racją stanu. Nie ma także takiej definicji tej kategorii, która byłaby w pełni reprezentatywna i komplementarna.

W Polsce większość badaczy przyjmuje za J. Kukułką, iż interesy narodowe (utożsamiane z państwowymi) są „formą wyrażania i ukierunkowania realizowanych potrzeb, a zarazem tworzą ogniwo łączące owe potrzeby z celami narodów, państw czy ich grup kierowniczych". Dlatego interesy noszą subiektywne piętno wyrażających je podmiotów. Definiuje je on następnie: „jako stan rzeczy stanowiących konieczne ogniwo procesów i zjawisk prowadzących do zaspokajania jej (wspólnoty narodowej – K.M.) potrzeb".

Dla niniejszych rozważań istotna jest także klasyfikacja interesów od względem ich ważności. Zarówno w literaturze światowej, jak i w polskim piśmiennictwie politologicznym funkcjonują różnorodne podziały.

Jeden z najbardziej znanych politologów amerykańskich, przedstawiciel szkoły realizmu politycznego, Henry J. Morgenthau, proponuje podział interesów narodowych na: główne i drugoplanowe, interesy ogólne, interesy konfliktowe, interesy identyczne i wzajemnie się uzupełniające, interesy stałe i zmienne itd. Rozróżnienie to ma ten niedostatek, że stwarza poważne trudności podczas konkretyzacji interesów dla poszczególnych podmiotów.

Mniej szczegółową klasyfikację proponują inni amerykańscy uczeni, wyróżniając: interesy fundamentalne (główne) i interesy zmienne. Przy czym interesy główne to te, które nie mogą być przedmiotem targu politycznego, ponieważ zakładają zachowanie państwa jako suwerennej i jednolitej całości. Natomiast interesy zmienne są określane przez czynniki zmienne, takie jak: dominujący w danym momencie całokształt poglądów na politykę zagraniczną reprezentowany przez siły i elity polityczne, sytuacja międzynarodowa powstała w wyniku działalności zewnętrznej innych państw, tendencje zmian opinii publicznej, rozwój nauki i techniki, osobiste cechy i dążenia poszczególnych liderów politycznych kierujących państwem itd.

Według J. Kukułki istnieją trzy typy interesów państwa. Interesy **egzystencjalne** dotyczące trzech elementów konstytutywnych państwa, tzn. terytorium, ludności i władzy. Obejmują wszelkie warunki i czynniki ich przetrwania, integralność, bezpieczeństwo oraz poszanowanie ich tożsamości i suwerenności. Za nimi idą interesy **koegzystencjalne**. Są one zorientowane na odpowiednie usytuowanie każdego podmiotu w środowisku międzynarodowym. Zakładają więc zapewnienie im jak najwyższego stopnia autonomii. Obejmują więc: uczestnictwo, współżycie, współpracę, korzyści, wzajemność, pozycję i rolę uczestników oraz normalizację ich stosunków. Natomiast interesy **funkcjonalne** służą wspomaganiu procesu realizacji dwóch poprzednich grup, a więc polegają na aktywności uczestników oraz skuteczności i innowacyjności ich działań międzynarodowych.

Stosunkowo prostą konstrukcję hierarchii interesów zaproponował J. Stefanowicz, dzieląc je na: żywotne (podstawowe) i drugorzędne. Interesy żywotne w jego ujęciu są tak istotne dla tożsamości i egzystencji narodu, że gotów jest walczyć w ich obronie bez względu na możliwe ofiary i koszty, uciekając się nawet do wojny. Należy do nich zachowanie suwerenności, integralności terytorialnej, prawa do samodzielnego wytyczania kierunków rozwoju. Interesy drugorzędne nie orientują zazwyczaj państw na konfrontację, w niektórych sytuacjach jednak jej nie wykluczają.

Posługując się typologią proponowaną przez czołowych badaczy interesu narodowego, zwłaszcza zaliczanych do amerykańskiej szkoły realizmu politycznego, przybliżymy treść pojęcia „bezpieczeństwo narodowe" przez pryzmat przyjętej definicji interesu narodowego, oznaczającego historycznie ukształtowany zespół potrzeb, oczekiwań i dążeń narodu, wyznaczający kierunki jego politycznej aktywności. Tak więc na koncepcję interesu narodowego decydujący wpływ wywiera jego stosunek do trzech grup wartości: bezpieczeństwa narodowego, dobrobytu i rozwoju gospodarczego oraz wolności i porządku konstytucyjnego, spośród których szczególna rola przypada bezpieczeństwu narodowemu. Bezpieczeństwo jako wartość jest dialektycznie powiązane z pozostałymi wartościami składowymi interesu narodowego i ma dla państwa znaczenie atrybutowe. Realiści uznali przeto, iż bezpieczeństwo należy do najważniejszych interesów narodowych, utożsamiając je zazwyczaj z przetrwaniem i samozachowaniem, niekiedy poszerzając do takich pojęć, jak suwerenność, niezawisłość, a nawet międzynarodowy prestiż państwa i narodu czy interesy własnych obywateli za granicą.

W literaturze rosyjskiej stosuje się różne klasyfikacje. Najprostsza i często stosowana w oficjalnych dokumentach polega na rozróżnieniu interesów zewnętrznych i wewnętrznych. W kręgu moich zainteresowań pozostaną tylko te pierwsze. E.A. Pozdniakow proponuje przy klasyfikacji interesów narodowych rozróżnienie ich na dwóch poziomach: poziom głównych interesów zagranicznych i poziom specyficznych interesów zagranicznych.

Najbardziej dogodną dla niniejszych rozważań wydaje się klasyfikacja przyjęta przez naukowców wojskowych W. Maniłowa (dr hab., pierwszy zastępca szefa Sztabu Generalnego SZ) i A. Klimienkę (zastępca szefa Centrum Badań Strategiczno-Obronnych Sztabu Generalnego SZ). Wyróżniają oni:

1) interesy żywotne (egzystencjalne),
2) interesy ważne,
3) interesy (peryferyjne).

Interesy żywotne są określane przez bezwzględną konieczność: zachowania integralności i jedności państwa, ochrony jego ekonomicznej i politycznej niezależności. Zachowują one aktualność bez względu na zmianę reżimu politycznego czy też kierownictwa państwa. Interesy te wiążą się z czynnikami geopolitycznymi i stabilnym otoczeniem zewnętrznym i są określane przez wyznaczone historycznie miejsce państwa w społeczności światowej.

Interesy ważne i peryferyjne wywodzą się z głównych, są jednak bardziej zmienne i mobilne, określają konkretne treści działalności zagranicznej na określonych kierunkach i przy rozwiązywaniu konkretnych problemów międzynarodowych. Interesy te mogą być modyfikowane pod wpływem wewnętrznych i zewnętrznych okoliczności, rozwoju procesu historycznego, w rezultacie zmiany systemu społeczno-ekonomicznego, pojawienia się nowych sojuszników politycznych, zmiany reżimu lub kierownictwa politycznego itd. Oprócz tego specyficzne interesy zagraniczne służą osiąganiu głównych interesów, są im podporządkowane i nie mogą być im przeciwstawne. W przeciwnym wypadku wewnątrzpaństwowe źródła i przyczyny tych sprzeczności zostaną zlikwidowane wcześniej czy później albo na drodze pokojowego dialogu między wewnętrznymi siłami politycznymi, albo też drogą bardziej rewolucyjną, przewrotu państwowego.

Literatura:

Bryła J.: *Uczestnicy stosunków międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, Wrocław 2000, s. 43–50.

Czapliński W., Wyrozumska A.: *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 1999, s. 110–257.

Cziomer E., Zyblikiewicz L.W.: *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa-Kraków 2000, s. 37–52.

Kukułka J.: *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1978, s. 258–294.

Łoś-Nowak T.: *Suwerenność państwa we współczesnym świecie: renesans czy zmierzch idei*, [w:] *Studia i szkice. Z dziejów najnowszych polskiej politologii i socjologii*, red. R. Gelles i M. Wolański, Wrocław 1994.

Łoś-Nowak T.: *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2000, s. 163–184.

Organizacje w stosunkach międzynarodowych. Istota, mechanizmy działania, zasięg, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1997.

Pałyga E.J.: *Podmioty polityki zagranicznej i międzynarodowej (teoriopolityczna typologia i jej walory objaśniające)*, Warszawa 1982.

Pietraś J.Z.: *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1986.

Popiuk-Rysińska I.: *Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływania*, [w:] *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, dynamika*, red. nauk. E. Haliżak i R. Kuźniar, Warszawa 2000, s. 86–108.

Współczesne stosunki międzynarodowe, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1997.

5. ŁAD MIĘDZYNARODOWY. OD WIEDNIA DO POCZDAMU

5.1. Pojęcie ładu (systemu) międzynarodowego

Zmiany zachodzące w strukturze stosunków międzynarodowych, związane z tworzeniem nowego ładu światowego, dokonywały się w okresach wielkich przemian historycznych i były zazwyczaj uwarunkowane bezpośrednimi skutkami konfrontacji militarnej. Analiza tych przemian wykazuje występowanie dychotomii ładu i bezładu. Tendencja do przezwyciężenia bezładu jest naturalnym dążeniem społeczności międzynarodowej, tworzącej normatywny porządek oraz polityczne reguły współpracy.

Uczeni od wieków poszukiwali sensu dziejów świata, a wielu z nich upatrywało go w ładzie społecznym przeciwstawiając go chaosowi, anarchii, nieporządkowi, żywiołowości, skrajności, egoizmowi, zawiści, niepokojowi, przemocy i destrukcji. W sensie pozytywnym **ład społeczny** utożsamiano z porządkiem, spójnością wewnętrzną i równowagą w układzie danej całości. Współcześnie pojęcie „ład" jest traktowane bardziej dynamicznie. Koncepcje ładu społecznego kojarzą się z typami zachowań zbiorowych oraz ze stanem relacji między częściami zbiorowości lub całości. **Porządek międzynarodowy** w postaci ładu politycznego wiąże idee z instytucjami, nadając kształt strukturom politycznej aktywności i tworząc porządek oparty na władzy, sile i autorytecie. Zbudowany na tej podstawie system międzynarodowy ma według prawideł Logosu swoje peryferia i centrum.

W porządku międzynarodowym tymi trzema atrybutami są obdarzone wielkie mocarstwa. Podejmowane przez nie próby ustanowienia określonych reguł postępowania i kooperacji są przejawem tendencji do porządkowania i regulowania stosunków poliarchicznej społeczności międzynarodowej, której celem jest ukształtowanie międzynarodowego ładu politycznego.

Ład (system) międzynarodowy jest więc wynikiem, wypadkową stanu stosunków między państwami, a szczególnie między mocarstwami.

Każdy **system międzynarodowy**, aby zasługiwać na tę nazwę, powinien posiadać zdolność do:

1) sankcjonowania nowo powstałego układu sił,

2) tworzenia nowych struktur w stosunkach międzynarodowych,

3) tworzenia nowych więzi współżycia międzynarodowego,

4) tworzenia spójnych więzi i zależności między wszystkimi członkami systemu i podsystemów,

5) tworzenia systemu gwarancji zabezpieczających nienaruszalność czy też – ściślej biorąc – względną trwałość systemu.

W procesie funkcjonowania dany system zmusza każdego z aktorów do ograniczenia swoich dążeń ekspansjonistycznych, aby się nie znaleźć w sytuacji, kiedy podobne ograniczenia zostaną mu narzucone przez innych. Jednym z głównych środków utrzymywania równowagi jest koalicja: albo zjednoczenie „wszystkich przeciwko jednemu", albo – kiedy ten „jeden" przewidująco otoczył się sojusznikami – koalicja blokady, do której wstępują ci, którzy chcą zachować istniejącą równowagę sił. Koalicja skierowana jest na ostrzeganie (zastraszanie) państw, które potencjalnie w tej lub innej formie naruszają równowagę polityczną. W przypadku niepowodzenia tej metody, środkiem okiełzania takiego państwa wykorzystywanym przez koalicję jest wojna lokalna z ograniczonymi celami. W ten sposób, w takim systemie jednostronne wykorzystanie siły jest czynnikiem destabilizacji, natomiast zbiorowe jej wykorzystanie rozpatrywane jest jako narzędzie umacniania porządku.

Funkcją każdego kolejnego ładu międzynarodowego tworzonego po wojnach, było utrzymanie ustalonego polityczno-terytorialnego status quo (stan równowagi), który jednak zazwyczaj ulegał destabilizacji, przekształceniom i zmianom. Implikowały je sprzeczności interesów oraz rywalizacja między mocarstwami.

W późniejszym czasie pojęcie równowagi politycznej nabrało bardziej szerszego znaczenia i zaczęło oznaczać:

a) każdy podział sił,

b) politykę jakiegokolwiek państwa lub grupy państw skierowaną na okiełzanie nadmiernych ambicji innego państwa przy pomocy uzgodnionych opozycji tych, którzy mogą stać się ofiarami tych ambicji,

c) wielobiegunową wspólnotę, w którą od czasu do czasu łączą się wielkie mocarstwa w celu uśmierzenia nadmiernych ambicji jednego z nich.

W nauce o stosunkach międzynarodowych panuje zgoda co do tego, że współczesny ład międzynarodowy i współczesny system stosunków międzynarodowych biorą początek od 1648 r., kiedy to westfalski układ pokojowy zakończył wojnę trzydziestoletnią w Europie Zachodniej i usankcjonował rozpad świętego imperium rzymskiego na 355 samodzielnych państw. Układ westfalski miał umocnić powstały w wyniku wojny stosunek sił, a po utrwaleniu granic państw narodowych stworzyć system przeciwdziałania dążeniu ich do ustanowienia panowania na terytorium innych. W ten sposób, wraz z państwami narodowymi i prawnym umocnieniem suwerenności państwowo-narodowej w stosunkach międzynarodowych, umocnił się system równowagi politycznej. Jego podstawowa idea to kompromis między zasadą suwerenności a zasadą wspólnego interesu. Od tego też czasu w charakterze głównej formy politycznej organizacji społeczeństwa funkcjonuje wszędzie państwo narodowe, a dominującą zasadą stosunków międzynarodowych stała się zasada suwerenności narodowej (państwowej). Do tego czasu, jak zauważył znany badacz prawa międzynarodowego wieku XIX Fiodor F. Martens, stosunki międzynarodowe charakteryzowały się odosobnieniem ich uczestników, brakiem systemu współdziałania międzynarodowego, a głównym ich przejawem były krótkotrwałe konflikty zbrojne lub długotrwałe wojny.

Dodajmy, antycypując rozwój wydarzeń, że dwa kolejne duże porządkowania stosunków – paryska konferencja pokojowa w 1919 r. oraz konferencje w Jałcie i Poczdamie w 1945 r. – wykraczały w swoich postanowieniach już daleko poza granice Europy. Tak więc zasięg oddziaływania poszczególnych pokojów odzwierciedlał kształtowanie się wpierw europejskiego, następnie międzynarodowego rynku, czyli podziału pracy, i na nim zbudowanych międzypaństwowych systemów politycznych.

Idea równowagi jako zasada stosunków międzynarodowych i prawa międzynarodowego przetrwała do 1815 r.

5.2. System wiedeński

Koalicja antynapoleońska, wypisując na swych sztandarach w 1813 r. hasła „Wolność" i „Sprawiedliwość" dla narodów uciemiężonych przez „antychrysta", „tyrana" i „uzurpatora", wzbudziła wielkie iluzje i oczekiwania związane z przyszłym traktatem pokojowym, mającym ustalić nowe porządki w Europie.

Ostateczne załatwienie wszystkich spraw i usankcjonowanie zmian politycznych zostało przeprowadzone na kongresie zwołanym do Wiednia (wrzesień 1914–9.06.1915 r.). Z ośmiu głównych państw reprezentowanych na zjeździe – Austrii, Wielkiej Brytanii, Rosji, Prus, Francji, Hiszpanii, Szwecji i Portugalii – najważniejsza rola przypadła pierwszej piątce.

Dzieło kongresu wiedeńskiego należy rozpatrywać w dwu aspektach. Pierwszy to rozstrzygnięcia terytorialno-polityczne, w których najwyraźniej pogwałcono uprzednie deklaracje wolnościowe z 1813 i 1814 r. (w imię zasady równowagi sił maksymalnie realizowano egoistyczne cele mocarstwowe). Drugi to normy prawne i etyczne regulujące pewne zasady współżycia międzynarodowego: potępienie i skasowanie handlu Murzynami, ustanowienie wolności żeglugi śródlądowej na Renie oraz kodeksu o stosunkach i normach dyplomatycznych utrwalających normy przyszłej mieszczańskiej i liberalnej Europy.

Kongres wiedeński otworzył również nową kartę współpracy międzynarodowej nie tylko na płaszczyźnie rządowej, ale i pozarządowej. Widocznym tego rezultatem była bezprecedensowa liczba międzynarodowych spotkań (blisko 3 tys. między 1840 a 1914 r.) oraz utworzenie w tymże stuleciu ponad 450 prywatnych albo nierządowych organizacji międzynarodowych (przykładowo: Królewskie Towarzystwo Azjatyckie, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo do Zwalczania Niewolnictwa, Towarzystwo św. Wincentego a Paulo, Światowe Przymierze Ewangeliczne).

Wiedeński ład pokojowy

Utrwalenia ładu międzynarodowego opartego na równowadze sił i wspólnym poczuciu legitymizmu dokonano za pomocą dwóch aktów dyplomatycznych z 1815 r. Pierwszy to akt Świętego Przymierza z 26 września, podpisany w Paryżu przez Austrię, Prusy i Rosję[1]. Drugi to akt Czwórprzymierza, z 20 listopada, podpisany w Wiedniu i odnawiający przymierze Austrii, Wielkiej Brytanii, Prus i Rosji zawarte w Chaumont 9 marca 1814 r. U podstaw traktatów z 1815 r., w szczególności zaś u podstaw Świętego Przymierza, leżała koncepcja jedności Europy[2], utożsamiana z chrześcijaństwem.

Doktryna równowagi europejskiej głosiła jednak, że proporcje sił między mocarstwami powinny zapewnić to, by żadne z nich nie zyskało decydującej przewagi. Dlatego też Francji nie okrojono terytorialnie, a w 1918 r. została przyjęta do systemu kongresowego. Stałym natomiast założeniem brytyjskiej polityki zagranicznej była rola Wielkiej Brytanii jako obrońcy równowagi sił, co z reguły oznaczało, że popierała słabszych przeciwko silniejszym.

W postanowieniach kongresu wiedeńskiego, wbrew decyzjom napoleońskim, przyjmowano zasadę restauracji, czyli przywrócenia tronu zdetronizowanym monarchom. Chodziło więc o odtworzenie – w miarę możliwości – systemu większych i mniejszych monarchii „z boskiego nadania", istniejących przed rewolucją francuską. Miała to być jedyna

---

[1] Wielka Brytania odrzucała z reguły wszelkie warianty bezpieczeństwa zbiorowego. To, co później nazwano *splendid isolation* – wspaniałą izolacją, odzwierciedlało przekonanie Anglii, że więcej straci niż zyska na przymierzach.

[2] Jedność polityczną Europy na swój sposób zaczął realizować Napoleon, podbijając coraz to nowe kraje, uzależniając je od siebie. Napoleońska koncepcja zjednoczonej Europy nie miała jednak nic wspólnego z marzeniami o ponadnarodowej republice ludzi wolnych, była ona tylko wyrazem ekspansjonistycznej polityki cesarza i wyznacznikiem jego osobistej ambicji.

struktura gwarantująca prawomocność i trwałość granic, uniknięcie nowych wojen oraz zgodną współpracę państw kierowanych przez władców odpowiedzialnych przed Bogiem, a nie przed ludem (zasada legitymizmu). Nawiązywano tym samym do prawa natury, pojmowanego jako powrót do poprzedniego stanu rzeczy. Monarchowie chrześcijańscy mieli posiadać władzę z woli Boga, co oznaczało, że nikt z nich nie mógł być jej pozbawiony, zwłaszcza przez swoich poddanych.

Legitymizm, który można nazwać doktryną polityczną, uznawał prawa monarchów za nienaruszalne. Określenie byłoby zbyt ogólne, gdyby nie dodać, że chodziło o władców dynastycznych, tzn. o dynastie, które przed zburzeniem systemu europejskiego przez Napoleona panowały lub następowały po sobie w uświęconym od wieków porządku. Zgodnie z tą zasadą żaden z takich panujących nie mógł swego dziedzictwa utracić, a ci, którym odebrano władzę, musieli powrócić. Nie był jednak również możliwy automatyczny powrót do granic z 1789 r. Powodów było wiele, przede wszystkim daleko idące przetasowania stosunków w dawnej Rzeszy.

W akcie Świętego Przymierza zasada legitymizmu otrzymała ideową podbudowę, a wszelkie próby jej podważenia były równoznaczne z zamachem nie tylko na władzę, ale i system, którym związały się państwa członkowskie.

Uczestnicy kongresu zaakceptowali zespół powiązań, które można by określić jako system kolektywny, a może raczej kolektywno-paternalistyczny. Jego podstawy tworzyły następujące zasady:

1. **Zasada kolektywizmu**, czyli utworzenie koncertu mocarstw działających wspólnie (kooperujących ze sobą). Termin „koncert mocarstw" wprowadzono oficjalnie dopiero do dokumentów końcowych kongresu paryskiego w 1856 r. Koncert mocarstw był odpowiedzialny za ład terytorialny i polityczny oraz globalne bezpieczeństwo. Jego obowiązkiem było inicjowanie wszelkich działań służących do utrzymania porządku oraz blokowania wszelkich prób jego naruszenia. Niezależnie od tego czy pochodziłyby one od zbuntowanych, wybitnych jednostek, czy też od ludu podejmującego ideę rewolty. Mocarstwa brały też na siebie zobowiązania łagodzenia konfliktów tak wewnętrznych, jak i międzynarodowych.

2. **Zasada równowagi**, której istotą było takie ułożenie stosunków między mocarstwami, aby żadne z nich nie osiągnęło strategicznej przewagi nad innymi. Punktem wyjścia było jednak zaspokojenie roszczeń terytorialnych, wyodrębnienie stref wpływów i odpowiedzialności. Jako przykład działania na rzecz utrzymania równowagi uznać można solidarny sprzeciw Austrii, Wielkiej Brytanii, Francji wobec rosyjskich koncepcji budowy Królestwa Polskiego na podstawie całości ziem Księstwa Warszawskiego. Czołowe mocarstwa Europy uznały się za równe w dziedzinie zbrojeń, wysuwania roszczeń terytorialnych wobec innych kontynentów oraz realizacji swoich państwowych interesów wobec państw drobnych i średnich. Było tylko jedno ograniczenie, polegające na stworzeniu mechanizmu blokującego groźbę sięgnięcia przez któregokolwiek z nich po status hegemona, wtedy natrafiłby na solidarny opór innych kreatorów systemu, np. przyczyny powstania koalicji antyrosyjskiej w wojnie krymskiej.

Na kongresie wiedeńskim zwyciężyła osiemnastowieczna zasada równowagi europejskiej. Jej forma została nieco zmodyfikowana – główny nacisk położono na współdziałanie wielkich mocarstw. Jednocześnie deklaracja Świętego Przymierza nawiązywała do starej idei stawiającej znak równowagi między Europą a chrześcijaństwem. Artykuł drugi tego aktu głosił, że zarówno panujący, jak i inni poddani powinni uważać się za członków jednego i tego samego chrześcijańskiego narodu.

3. **Zasada paternalizmu** polegająca na zapewnieniu przez mocarstwa bezpieczeństwa tak całej Europie, jak i państwom średnim i drobnym, również często wbrew woli ich ludów i władców. Według Karola Ludwika von Hallera, autora pracy *Restauration der Staatswissenschaft*, ewangelii politycznej ogółu monarchów i arystokratów po 1815 r., od którego wzięto nazwę restauracji (dla lat 1815–1848), państwo miało być jedynie pełnym rozwinięciem rodziny. Jak ojciec w rodzinie, tak i panujący powinien mieć pełnię władzy nad poddanymi. Państwo więc musiało być z natury patriarchalne, a społeczność międzynarodowa zorganizowana w sposób stabilny, klarowny i hierarchiczny.

Paternalizm rozszerzała **zasada interwencji dyplomatycznej** i zbrojnej, o ile ruch czy rewolucja konstytucyjna zagrażały panowaniu legalnego władcy, ustalona na kongresie Świętego Przymierza 19 listopada 1820 r. w Troppau (Opawie). Zasada interwencji przejęta przez państwa Świętego Przymierza okazała się na tyle skuteczna, że zdołała zdławić zarówno rewolucje lat dwudziestych, lat 1830–1832, jak i te z lat 1848–1849.

O ile jednak system wiedeński skutecznie pacyfikował centralną, wschodnią i południowa Europę przed widmem nowej, powszechnej rewolucji, o tyle okazał się nieskuteczny, by zapobiec rywalizacji mocarstw w poszerzeniu własnej strefy wpływów politycznych bądź gospodarczych przez ukryte lub jawne wspieranie niektórych ruchów emancypacyjnych mniejszych narodów, siłą pozbawionych własnych państwowości (Grecy, Belgowie, Serbowie, Bułgarzy), nie mówiąc już o samodzielnych ruchach emancypacyjnych (Irlandczycy, Polacy, Włosi). Także w samym Świętym Przymierzu istniała ostra rywalizacja między Rosją a Austrią na Bałkanach, co było również ważnym czynnikiem życia politycznego Europy. Ale, co najważniejsze, stopniowo i na różnych płaszczyznach narastała z jednej strony podstawowa sprzeczność między Anglią a Francją po rewolucji lipcowej 1830 r. (państwa te bowiem przeciwstawiły się, choć w różnym stopniu i często z odmiennych motywacji, zasadzie interwencji) a państwami Świętego Przymierza z drugiej.

Okazało się, że kongres wiedeński gwałcąc zasadę narodowości i lekceważąc aspiracje narodów mniejszych, podzielonych i podbitych do niezawisłego bytu państwowego, nie mógł zagwarantować Europie takiej stabilizacji, o jakiej marzył kanclerz austriacki Klemens Lothar Metternich. Nasilające się konspiracje studenckie i wojskowe, szlacheckie i mieszczańskie, zrodzone na podłożu karbonarskim w Italii, Hiszpanii, Niemczech, Grecji, Polsce, stawiały ład powiedeński pod znakiem zapytania. Trwałość systemu podważali również jego twórcy: najpierw Wielka Brytania, popierając wyzwalanie się kolonii hiszpańskich, potem Rosja i Francja pomagając wyzwolić się Grecji, wreszcie rewolucja lipcowa we Francji 1830 r., gdy wyniosła na tron Ludwika Filipa, a sprzymierzeni nie pośpieszyli z pomocą dynastii burbońskiej.

Umiejętność znajdowania kompromisów dyplomatycznych przez wielkie mocarstwa rozsypała się z chwilą, gdy we Francji u steru rządu znalazł się Napoleon III. Celem jego polityki było dążenie do rewizji traktatu wiedeńskiego i narzucenie Europie nowego układu sił, z uprzywilejowaną pozycją Francji kosztem Austrii na Półwyspie Apenińskim. Mimo wzajemnej podejrzliwości, często i nieufności, Anglia i Francja wystąpiły wspólnie przeciw Rosji Mikołaja I w wojnie krymskiej. Wojna krymska to nie tylko rozpad Czwórprzymierza oraz Świętego Przymierza, ale i zasadniczy cios dla systemu wiedeńskiego.

Wojny – Piemontu i Francji przeciwko Austrii w 1859 r., o Szlezwik-Holsztyn w 1864 r., austriacko-pruska w 1866 r. i francusko-pruska w 1870 r. – zmieniły równowagę sił w Europie. Francja straciła przewagę na rzecz Niemiec. Symbolem tego przewrotu stał się nowy termin na określenie nie skrępowanej równowagi sił: niemieckie słowo *Realpolitik* zastąpiło francuski termin *raison d'état* bez zmiany znaczenia. Nowy europejski porządek

ukształtował się dzięki Francji i Niemcom, które odrzuciły jedną z podstawowych zasad systemu, że stosunki międzynarodowe muszą być kształtowane przez konsens między podobnie myślącymi władcami. Oparły one politykę na zasadach *Realpolitik* w przekonaniu, że stosunki między państwami są określane bezwzględną siłą i że najsilniejsi przetrwają.

Napoleon III tworząc zjednoczoną Italię, a następnie Bismarck rozbijając Austrię pod Sadową (3 VII 1866 r.), w dążeniu do hegemonii w Niemczech i już jawnie do zjednoczenia Niemiec pod egidą Prus, zniszczyli już wyraźnie zarówno system wiedeński, jak i funkcjonowanie Świętego Przymierza.

Kreowana przez Bismarcka liga cesarska, czy tzw. traktat *contre-assurance* (1891 r.) nie mogły zastąpić Świętego Przymierza, zniszczone bowiem były jego fundamenty. Nieuchronnie pogłębiała się ostra rywalizacja Rosji z Austro-Węgrami na Bałkanach; nie było już takiej płaszczyzny, która potrafiłaby skłonić te mocarstwa do kompromisu. Z tych powodów tzw. traktat *contre-assurance* nie został odnowiony w 1884 r. Zacieśnił się natomiast sojusz Niemiec z Austro-Węgrami, skierowany przeciw polityce rosyjskiej na Bałkanach i Bliskim Wschodzie.

Pod koniec pierwszej dekady wieku XX *koncert europejski* praktycznie przestał istnieć. Walka polityczna mocarstw doprowadziła do sformowania dwóch bloków, wyprzedzając układ zimnej wojny o przeszło pięćdziesiąt lat.

5.3. Globalny system bezpieczeństwa

Globalny system bezpieczeństwa uzyskał cechę europocentryzmu. Ustalany bowiem był przez mocarstwa europejskie, ale z wyraźnym zamiarem regulacji stosunków międzynarodowych w wymiarze powszechnym (deklaracja o zniesieniu niewolnictwa). Za niewielką jego korektę należy uznać amerykańską doktrynę Jamesa Monroego z 1823 r. Jej istotę można sprowadzić do konstatacji, że w sprawach dotyczących kontynentów amerykańskich *jest niemożliwe, aby mocarstwa sprzymierzone chciały narzucić swój system polityczny jakiejś części tych kontynentów*. Ale i ona w konsekwencji oznaczała akceptację zasady paternalizmu – w postaci opieki USA nad wybijającymi się na niepodległość państwami amerykańskimi. Należy jednak zwrócić uwagę, że Waszyngton nie został dokooptowany do koncertu mocarstw. Innym wyrazem europocentryzmu tworzonego systemu było przyznanie sobie przez mocarstwa raczej nieskrępowanego prawa do ekspansji na ogromnych obszarach innych kontynentów.

Nowa równowaga strategiczna, podtrzymywana zgodnie przez wszystkie mocarstwa Europy, powodowała, iż „żadne państwo w pojedynkę ani nie było zdolne, ani nie chciało sięgnąć po dominację". Dlatego też niemal cały wiek XIX charakteryzowała stabilizacja. Jej strażnikiem było Święte Przymierze, będące zarazem drugą w tym wieku próbą stworzenia stałej federacji państw europejskich (pierwszą byłaby federacja napoleońska). W 1817 r. obejmowało ono już kilkanaście państw, wśród których decydował ustanowiony w Wiedniu koncert mocarstw: Rosja, Austria, Prusy, Francja i mimo zastrzeżeń Wielka Brytania (formalnie nie była uczestnikiem Świętego Przymierza).

Silnie konserwowana stabilizacja nie wykluczała konfliktów, które jednak były albo peryferyjne, albo nie podważały istoty systemu kolektywno-paternalistycznego. Ich rozwiązywanie świadczyło raczej o dużych zdolnościach autoregulacyjnych i adaptacyjnych systemu, oczywiście, w ramach wytyczonych aksjologicznych granic.

Jeśli nie było powszechnej wojny w Europie w latach 1871–1914, nie oznacza to, że na kontynencie dominował pokój. Toczyły się tzw. wojny lokalne, na mniejszą skalę, w latach 1878–1885, 1887, 1889, 1906, 1911 i 1912. Każda z tych wojen mogła doprowadzić do konfliktu szerszego, globalnego, żadna z nich nie miała w sobie nic z ducha kongresu wiedeńskiego.

Traktaty wiedeńskie, reprezentujące pewien stopień, a przynajmniej pozór jedności koncepcji politycznej, miały w założeniu zapewnić Europie trwały pokój i stabilizację. Nie leżało jednak w mocy międzynarodowej dyplomacji zlikwidowanie konfliktów ideologicznych. W niezbyt zaś odległej przyszłości, gdy zanikło cementujące porozumienie wspólne niebezpieczeństwo, ujawniły się też konflikty interesów.

System był nawet w stanie, z trudem i raczej niechętnie, zaakceptować rewolucyjne zmiany o charakterze liberalnym dokonane we Francji i Belgii. Natomiast, kiedy Wiosna Ludów zagroziła totalną dezintegracją systemu i jego konserwatywnym wartościom, władcy mocarstw kooperujących zmobilizowali adekwatne i generalnie skuteczne środki blokujące rewolucję, chociaż przeprowadzając pewne zmiany (akceptacja rewolucyjnej i napoleońskiej Francji w ramach koncertu mocarstw).

Niemniej po kongresie wiedeńskim Europa doświadczyła najdłuższego w swojej historii okresu pokoju. Przez czterdzieści lat nie było żadnej wojny między wielkimi mocarstwami, a po wojnie krymskiej w 1854 r. żadnej wojny powszechnej przez następne sześćdziesiąt lat.

Mimo iż ład międzynarodowy stworzono w imię równowagi sił, to jego utrzymanie nie opierało się tylko na sile. Wynikało to – pisze H. Kissinger – między innymi stąd, że wyważono równowagę tak doskonale, iż mogła zostać obalona jedynie wielkim wysiłkiem. Najważniejszym jednak elementem cementującym było poczucie wspólnych wartości. Istniała zatem równowaga nie tylko fizyczna, lecz także moralna. Równowaga sił ogranicza możliwość użycia siły; wspólne wszystkim poczucie sprawiedliwości zmniejsza chęć użycia siły.

Wojna 1914 r. stawała się nieunikniona, ponieważ z jednej strony interesy mocarstw utraciły wzajemną równowagę sił, a więc i wzajemne korzyści; podboje kolonialne i eksport kapitałów pogłębiał różnice sił, z drugiej zaś – politykom roku 1914 znów zabrakło cywilnej odwagi i godności, aby wypracować nowe podstawy wzajemnego kompromisu.

Literatura:

Bazylow L.: *Historia powszechna* 1789–1918, Warszawa 1981.

Dobrzycki W.: *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych: 1815–1945*, Wyd. Nauk. „Scholar", Warszawa 1997.

Europa i świat w epoce restauracji, romantyzmu i rewolucji 1849–1915, red. nauk. W. Zajewski, t. 1, Warszawa 1991.

Kennedy P.: *Mocarstwa świata. Narodziny – rozkwit – upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne 1500–2000*, Warszawa 1991.

Kissinger H.: *Dyplomacja*, Warszawa (b.r.).

Malak K.: *Ewolucja systemu politycznego Europy w XIX i XX wieku*, [w:] *Historia dyplomacji*, cz.1, Warszawa, AON 1995, s. 6–54.

Paruch W., Trembicka K.: *Typologia systemów bezpieczeństwa w XIX i XX wieku*, Lublin 1996.

Senkowska-Gluck M.: *System wiedeński*, „Dzieje Najnowsze", R. 22, 1990, z. 1–2, s. 111–118.

Zajewski W.: *System wiedeński*, „Dzieje Najnowsze", R. 22, 1990, z. 1–2, s. 105–110.

5.4. System wersalski

Ład międzynarodowy, tworzony po pierwszej wojnie światowej i istniejący w latach 1919–1939, nawiązywał do podstawowych rozwiązań wiedeńskich. Oparty był więc zarówno na zasadzie kolektywizmu mocarstw, jak i paternalizmu. Tak więc nadal prawo do decydujących rozstrzygnięć pozostawiono koncertowi mocarstw, funkcjonującemu w zmienionym składzie (pierwotnie tylko mocarstwa zwycięskie), ale nadal działającemu kolektywnie. Były to: Francja, Wielka Brytania, Japonia, Stany Zjednoczone, Włochy. Koncert ten został uzupełniony w latach dwudziestych o Niemcy, a po opuszczeniu przez nich Ligi Narodów o ZSRR w 1934 r.

Paternalizm ujawnił się w utrzymaniu specjalnych regionów wpływów: (1) imperia kolonialne: francuskie i brytyjskie, (2) uznanie dalszego obowiązywania dla Ameryki doktryny Monroego, (3) ustalenie stref wpływów na Pacyfiku dla Japonii, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, (4) nieudana próba likwidacji rosyjskiego (radzieckiego) imperium kolonialnego przez stworzenie na gruzach cesarstwa rosyjskiego, w miejsce bolszewickiej koncepcji federalizmu, wielu niepodległych państw (Białorusi, Ukrainy, Gruzji, Armenii itd.). W tych warunkach mało prawdopodobne było więc wypełnianie przez Ligę Narodów na arenie międzynarodowej wytyczonych owych dwóch ról.

5.4.1. Podstawy ładu wersalskiego

Pierwsza wojna światowa zakończyła się 11 listopada 1918 r. podpisaniem rozejmu z Niemcami. Państwa Ententy rozpoczęły przygotowania do konferencji pokojowej, której głównymi celami miało być:

1. **Podpisanie traktatu pokojowego** z państwami pokonanymi. Miał on: a) zabezpieczyć koalicji owoce zwycięstwa i przekształcić mapę świata (w szczególności Europy) przez uznanie nowych państw[1], ustalenie nowych granic i ponowny podział kolonii; b) zapewnić zwycięzcom szybkie wyrównanie strat i szkód materialnych poniesionych w wojnie.

2. **Powołanie międzynarodowej instytucji**, która stałaby na straży nowego ładu politycznego i zagwarantowała pokój na przyszłość.

W przeciwieństwie do systemu dziewiętnastowiecznego, przewidywano więc utworzenie dodatkowego filaru bezpieczeństwa w postaci organizacji międzynarodowej – **Ligi Narodów** (LN), posiadającej stałe struktury, agendy oraz organizacje i instytucje wspomagające (Międzynarodowa Organizacja Pracy, Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej, Międzynarodowa Konferencja Rozbrojeniowa).

Liga Narodów miała jednak spełniać jedynie funkcje pomocnicze tak w kreowaniu nowego ładu, jak i zachowaniu pokoju. W planach jej inicjatora – prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona – przewidywano dla niej podwójną rolę: jako nosiciela nowych metod dyplomatycznych oraz instrumentu, za którego pomocą koncert mocarstw miał upowszechniać określone zasady moralne. Zaliczyć do nich możemy: (1) formalną suwerenność i równouprawnienie państw; (2) zasady liberalizmu politycznego i ekonomicznego; (3) globalizm i strukturalizm oznaczające przezwyciężenie europocentryzmu; (4) zbiorową odpowiedzialność społeczności międzynarodowej za utrzymywanie bezpieczeństwa; (5) nowe zasady zapewniania bezpieczeństwa, takie jak rozbrojenie, arbitraż, pacyfizm.

[1] Po wojnie było w Europie o dziewięć państw więcej niż w 1914 r.

Konferencja pokojowa obradowała w Paryżu od 18 stycznia 1919 r. do 21 stycznia 1920 r. Wzięło w niej udział 27 państw[1], w tym pięć głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Włochy i Japonia, które decydowały o przebiegu konferencji. W tym celu powołały Radę Najwyższą, w której skład weszli premierzy oraz prezydent amerykański i ministrowie spraw zagranicznych. Wielkie mocarstwa tworząc Radę Najwyższą nawiązywały w pewnym stopniu do tradycji istniejącego w Europie od drugiej połowy wieku XIX koncertu mocarstw – Wielkiej Brytanii, Francji, Rosji, Niemiec, Austro-Węgier i Włoch. W Paryżu zabrakło trzech z nich: Rosji, Niemiec i Austro-Węgier, doszli zaś dwaj sojusznicy pozaeuropejscy – Stany Zjednoczone i Japonia. Ponieważ Japonia nie była zainteresowana sprawami starego kontynentu, a Włochy traktowano jako mocarstwo nierównoprawne, to praktycznie o najistotniejszych kwestiach Europy decydowali szefowie trzech rządów – Georges Clemenceau (Francja), Thomas Woodrow Wilson (USA) i David Lloyd George (Wielka Brytania)[2].

Konferencja obradowała w Paryżu, ale traktaty pokojowe z poszczególnymi państwami podpisano w podstołecznych miejscowościach: z Niemcami w Wersalu, z Austrią w Saint-Germainen-Laye, z Węgrami w Trianon, z Bułgarią w Neuilly-sur-Seine i z Turcją w Sevres[3]. W ich wyniku i szeregu innych porozumień międzynarodowych zawartych w latach 1919–1923, ukształtował się system międzynarodowy, zwany wersalskim (wersalsko-waszyngtońskim[4]). Jego istota wyrażała się m.in. w:

1) preponderancji zwycięskich mocarstw;

2) dążeniu państw pokonanych (m.in. Niemiec) lub niezadowolonych (m.in. Włoch) do rewizji status quo;

3)odsunięciu (z różnych przyczyn) poza funkcjonujący układ polityczny dwóch potencjalnych mocarstw – Związku Radzieckiego i Niemiec.

System ten był wynikiem kompromisów między mocarstwami, miał im zapewnić dominację w powojennej Europie i długotrwały pokój na świecie. Jego stabilność i trwałość zależały od:

– utrzymania równowagi w gronie mocarstw ukształtowanej ostatecznie na konferencji paryskiej,

– utrzymania hegemoni w Europie i świecie przez koalicję mocarstw sprzymierzonych,

– uzyskania trwałej akceptacji tego stanu przez Niemcy i Związek Radziecki.

Znaczenie Ligi jako systemu bezpieczeństwa zbiorowego mającego zapewnić trwałość nowego ładu międzynarodowego, zostało pomniejszone nieobecnością w niej Związku Radzieckiego i Niemiec oraz wycofaniem się Stanów Zjednoczonych. Amerykańska polityka izolacjonizmu wobec Europy (usankcjonowana przez Kongres w 1920 r.) była równoznaczna z negacją systemu bezpieczeństwa zbiorowego utożsamianego z LN. Jej źródłem było przekonanie, że postanowienia Paktu Ligi zmuszałyby Stany Zjednoczone do przyję-

---

[1] Nie zaproszono państw pokonanych oraz Rosji Radzieckiej (od 30 grudnia 1922 r. – ZSRR), licząc, że rząd bolszewicki niebawem upadnie.

[2] Polskę na konferencji reprezentowali: premier Ignacy Paderewski i prezes Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu Roman Dmowski; zastępcami delegatów byli Władysław Grabski i Kazimierz Dłuski.

[3] Traktat ten nie wszedł w życie, w wyniku odrzucenia go przez siły patriotyczne gen. Mustafy Kemala, które obaliły władzę sułtańską. Ostatecznego formalnego zakończenia wojny z Turcją dokonano w traktacie pokojowym podpisanym 24 lipca 1923 r. w Lozannie.

[4] Swojego rodzaju uzupełnieniem traktatu wersalskiego w odniesieniu do Azji, były układy zawarte na konferencji waszyngtońskiej (listopad 1921 – luty 1922) z udziałem: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Japonii, Francji, Włoch, Belgii, Portugalii, Holandii i Chin. Podpisano tam trzy układy: pierwszy gwarantował suwerenność i integralność Chin; drugi dotyczył ograniczenia zbrojeń morskich; trzeci zapewniał sfery wpływów Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii, Japonii i Francji w rejonie Oceanu Spokojnego.

cia odpowiedzialności za utrzymanie pokoju na świecie. Prowadziło to do przesadnego eksponowania twierdzeń o obcym amerykańskiemu idealizmowi dążeniu do gwarantowania pokoju przy użyciu siły. W istocie chodziło o to, że politykom i większej części opinii publicznej obca była myśl, że decyzje o wojnie i pokoju mogłyby zapadać gdziekolwiek indziej niż w kongresie. Ponadto nieobecność w LN pozwalała na nieskrępowane prowadzenie polityki globalnej i skupianie się na najważniejszych dla USA kwestiach.

5.4.2. Koncert mocarstw

O ile system wiedeński był skutkiem wypracowywania konsensu międzymocarstwowego (wszystkich liczących się wówczas mocarstw), o tyle system wersalski – już u swoich podstaw – był w tym względzie ułomny. Podstawowa struktura systemu, czyli przywrócony koncert mocarstw nie oddawał rzeczywistości z kilku powodów:

1) Nie odzwierciedlał zmian w układzie sił, spowodowanych procesami ekonomicznymi na przełomie wieków XIX i XX oraz rezultatami wojny, czyli wyraźnych znamion kryzysu średnich mocarstw i narodzin podstaw ekonomicznych dla militarnej dominacji amerykańskiej;

2) Pozostawiał Moskwę poza tworzonym systemem;

3) Stany Zjednoczone, mające pełnić rolę członka koncertu mocarstw gwarantującego ład powszechny i europejski, wycofały się z aktywnej polityki europejskiej. Obszarem ich głównych zainteresowań pozostawała nadal Ameryka Łacińska i dodatkowo Daleki Wschód;

4) Nie uwzględniał odpowiednio międzynarodowej roli i aspiracji Japonii, Niemiec i Włoch.

Przedstawione niezgodności i niekompletność rozstrzygnięć wpłynęły na to, że koncert mocarstw funkcjonował wadliwie, a system nie mógł realizować założonych celów. Uruchomione procesy adaptacyjne nie prowadziły do autoregulacji, ale raczej do dezintegracji. Chodzi tu przede wszystkim o głębokie rozdźwięki między poszczególnymi mocarstwami, które się ujawniły już w trakcie konferencji. Zaostrzyła się rywalizacja Stanów Zjednoczonych z mocarstwami europejskimi i Japonią, przede wszystkim o rynki zbytu; Wielkiej Brytanii z Francją o przywództwo w Europie; Włoch z czołowymi państwami koalicji.

Nie usuwając sprzeczności między państwami zwycięskimi, system wersalski zrodził również nowe – między zwycięzcami i zwyciężonymi. Pokonane strony były po pierwsze przeświadczone, że je okrutnie ukarano za nie popełnione zbrodnie; po drugie były oburzone za sposób, w jaki je osądzono i uznano winnymi; po trzecie były przeświadczone o niesprawiedliwości narzuconego im dyktatu i po czwarte uznały ideały leżące u podstaw LN za czcze frazesy, a ład międzynarodowy nie do zaakceptowania.

Nie rozwiązano także do końca kwestii narodowej. Ustanowione traktatem nowe granice w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej nie zawsze były sprawiedliwe. W niektórych przypadkach były sprzeczne z narodowymi interesami ludności nie tylko państw pokonanych, lecz i małych krajów z obozu zwycięzców.

Wiele spraw pozostało nierozstrzygniętych. Nie rozdzielono m.in. mandatów na terytoria okupowane i kolonie państw pokonanych, nie załatwiono do końca sprawy reparacji. Kwestie te rozstrzygnięto później w warunkach stale zaostrzających się sprzeczności między państwami zwycięskimi.

W Niemczech prawie powszechnie uznano postanowienia wersalskie za niesprawiedliwe i sprzeczne z „14 punktami" Wilsona oraz prawem narodów do samostanowienia. Od początku też kolejne rządy niemieckie próbowały je obchodzić lub wręcz bojkotować. Te działania taktyczne były podporządkowane celowi strategicznemu polityki zagranicznej Republiki Weimarskiej, którym był powrót do grona wielkich mocarstw. Realizacja tego

celu była możliwa tylko przez modyfikację i osłabienie systemu wersalskiego, tzn. przez rewizję postanowień wersalskich – aż do ich anulowania.

Postawa antywersalska cechowała również radziecką politykę zagraniczną. Była ona spowodowana nie tylko „kontrrewolucyjnością" polityki mocarstw zachodnich stanowiących o sile systemu wersalskiego i pozostawieniem Rosji poza jego obrębem, lecz przede wszystkim konstatacją, iż jego trwałość stanowi barierę dla rozprzestrzeniania rewolucji komunistycznej. Stąd też dyplomacja radziecka była ukierunkowana na osiągnięcie następujących celów: 1) utrzymanie pokoju w skali globalnej, a w szczególności na własnych granicach, nawet kosztem strat politycznych i terytorialnych – jako ceny za uzyskanie możliwości umocnienia władzy bolszewickiej oraz realizowania komunistycznego programu społeczno-politycznego i gospodarczego na terenie kraju; 2) wykorzystanie istniejących możliwości, powstałych po objęciu władzy przez bolszewików, do aktywnego popierania ruchów rewolucyjnych w innych krajach (szczególnie w Niemczech) w celu zrealizowania planów rewolucji światowej; 3) reorganizacja światowych stosunków politycznych przez demontaż systemu wersalskiego i zastąpienie go układem, w którym Rosja Radziecka uzyskałaby głos decydujący lub co najmniej współdecydujący; 4) uzyskanie uznania dyplomatycznego przez wielkie mocarstwa.

Międzynarodowa izolacja Rosji i Niemiec obiektywnie sprzyjała ich zbliżeniu, co znalazło wyraz w traktacie podpisanym w Rapallo 16 kwietnia 1920 r., stwarzającym podstawę prawną do długofalowej polityki zbliżenia obu państw. Ponadto rozbijał on jedność państw kapitalistycznych, pogłębiał rozbieżności brytyjsko-francuskie, tworzył konfigurację państw niezadowolonych z systemu wersalskiego i konkurencyjnych wobec niego.

5.4.3. Porządek lokarneński

Brak skuteczności LN w kwestii zbudowania uniwersalnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego spowodował, że wielkie mocarstwa z dużą nadzieją przyjęły niemiecką propozycję utworzenia w ramach LN regionalnego paktu bezpieczeństwa. Jego podstawą miały być układy lokarneńskie z 16 października 1925 r. W trakcie obrad w Locarno zaznaczyły się trzy zasady: 1) rozdzielenie systemu bezpieczeństwa od ładu terytorialnego; 2) podział Europy na część zachodnią i wschodnią; 3) przyjęcie zasady nieagresji i pokojowego załatwiania sporów, w tym i terytorialnych.

Locarno było faktyczną autoregulacją systemu wersalskiego i zapowiedzią późniejszej polityki francuskiego i brytyjskiego appeasement wobec niemieckich żądań politycznych, a w konsekwencji i terytorialnych.

Praktycznymi efektami konferencji było wejście Niemiec do koncertu mocarstw europejskich. Modernizacja lokarneńska traktatu wersalskiego tworzyła nową konstelację polityczną w Europie, stwarzając zarówno Niemcom, jak i innym państwom pokonanym w wojnie szansę na kompleksową rewizję ich statusu politycznego, militarnego i gospodarczego. Locarno pociągało za sobą dwie konsekwencje. Po pierwsze zmianę statusu Wielkiej Brytanii i Włoch, które z dotychczasowych sojuszników i gwarantów granic Francji stawały się stabilizatorami ładu terytorialnego w całej Europie Zachodniej. Chodzi tu o granice francusko-niemiecką i belgijsko-niemiecką. Po drugie zmianę charakteru systemu sojuszy francuskich zawartych z państwami Europy Środkowej (Polska i Czechosłowacja), niewątpliwie bowiem w dyplomacji Paryża dawano pierwszeństwo zapisom lokarneńskim, a one wykluczały natychmiastową francuską pomoc dla państw środkowoeuropejskich w przypadku ich zaatakowania przez Niemcy. Mimo porozumień lokarneńskich nie uległy osłabieniu dobre stosunki niemiecko-radzieckie.

Locarno skierowało niemiecki rewizjonizm terytorialny przede wszystkim na wschód. Inne kierunki nie wchodziły na razie w rachubę, ponieważ w tym czasie nie leżało to ani w możliwościach, ani interesie Niemiec. Na wschodzie zaś główny impet rewizjonizmu został wymierzony w Polskę. W efekcie układy lokarneńskie nie tylko nie umocniły powszechnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego i ładu wersalskiego, lecz wyraźnie go osłabiły, ograniczając ewentualne sankcje mocarstw wyłącznie do granicy na Renie. Układy lokarneńskie oraz pakt berliński[1] kierowały wyraźnie zainteresowania ekspansywne Niemiec na Wschód, zaś polityczne na Zachód.

Locarno zmieniło również klimat polityczny w Europie. Pojawiła się niewiara w możliwości powszechnej współpracy międzynarodowej, a w jej ramach ugody francusko-niemieckiej. Rosła popularność ruchów pacyfistycznych kierujących się wiarą, że przy dobrej woli rządów i narodów można rozwiązać wszystkie sporne kwestie. Pojawiły się koncepcje integracji Europy w ramach: Paneuropy lub Unii Europejskiej. Następstwem pacyfistycznej polityki rządu francuskiego i antymilitarystycznego nastawienia partii lewicowych i liberalnych było przyjęcie defensywnej doktryny wojskowej, której kwintesencją była koncepcja ewentualnej wojny opartej na potężnych fortyfikacjach. W 1928 r. przystąpiono do budowy linii Maginota. Następstwem tych procesów było stopniowe dostosowywanie do nich polityki zagranicznej Francji. W założeniach polityki obronnej i zagranicznej nie brano już w rachubę samodzielnego angażowania się Francji poza jej granicami. Jedynym czynnym elementem polityki francuskiej wobec zagranicy miała być odtąd jej działalność dyplomatyczna. Francja zaczęła się wycofywać z Europy Środkowowschodniej, lokując swoje nadzieje zapewnienia bezpieczeństwa w sojuszu z Wielką Brytanią. Jedną z udanych prób na rzecz stworzenia powszechnego systemu bezpieczeństwa było podpisanie w 1928 r. traktatu o „wyrzeczeniu się wojny jako narzędzia w stosunkach międzynarodowych" (tzw. paktu Brianda-Kellogga). Najważniejszym był fakt, że wśród 65 państw, które go podpisały, znalazły się Stany Zjednoczone i Związek Radziecki (Liga Narodów obejmowała tylko 63 państwa).

Kończył się jednocześnie kilkuletni okres względnej stabilizacji w stosunkach międzynarodowych, pozornie wzmocnionej układami lokarneńskimi. Po kilku latach poprawy gospodarczej nadchodził okres wstrząsów, które podminowały światową ekonomikę. 23 października 1929 r. wybuchł światowy kryzys gospodarczy i trwał do 1933 r. W tych latach zaostrzeniu uległy także stosunki międzynarodowe. Z nową siłą rozgorzała walka o sfery wpływów, o nowe rynki zbytu, o możliwości eksportu kapitału. Stany Zjednoczone wszczęły walkę z dyskryminacją w handlu międzynarodowym, domagając się przestrzegania zasady równych szans. Zaostrzyły się sprzeczności anglo-amerykańskie na tle angielskich zadłużeń i rywalizacja o rynki zbytu. Kryzys ujawnił również poważne sprzeczności między zwycięzcami i pokonanymi. Niemcy, Austria, Węgry i Bułgaria coraz śmielej i otwarcie łamały swe zobowiązania w odniesieniu do reparacji wojennych i coraz głośniej domagały się uchylenia ograniczeń wojskowych.

Traciły na popularności demokracje parlamentarne, rosła popularność systemów totalitarnych i autorytarnych. Ład wersalski przeżywał poważny kryzys.

Wykorzystując sprzyjające dla Niemiec nastroje panujące na Zachodzie, dyplomacji niemieckiej udało się wynegocjować zniesienie reparacji oraz uzyskać w grudniu 1932 r. prawo do zbrojeń, ograniczonych tylko ogólną formułą, iż mają się one realizować w „warunkach zapewniających wszystkim narodom ich bezpieczeństwo".

---

[1] ZSRR i Niemcy podpisały 24 kwietnia 1926 r. w Berlinie układ o nieagresji. Był on dowodem, że w Locarno Niemcy nie podporządkowały się całkowicie polityce Anglii i Francji i dawał gwarancje, że tak istotna dla interesów radzieckich współpraca z Niemcami będzie kontynuowana.

5.4.4. Dezintegracja systemu

Republika Weimarska zrealizowała więc prawie wszystkie podstawowe cele polityki zagranicznej: weszła do grona wielkich mocarstw; uwolniła Nadrenię od okupacji; anulowała pozostałość odszkodowań wojennych (miała je spłacać do 1982 r.); uzyskała równouprawnienie w dziedzinie zbrojeń. Na przyłączenie Austrii i rewizję granic z Polską nie starczyło już Republice czasu.

Poważną próbą trwałości i sprawności systemu wersalskiego oraz jego mechanizmu bezpieczeństwa była reakcja na agresję japońską w Chinach we wrześniu 1931 r. Działania Japonii były pogwałceniem jednego z układów waszyngtońskich (dotyczącego Chin), paktu Brianda-Kellogga oraz odpowiednich tytułów Paktu LN. Zagrażały również interesom amerykańskim i brytyjskim na Oceanie Spokojnym. Liga Narodów zdobyła się tylko na rezolucję uznającą suwerenność terytoriów zagarniętych przez wojska japońskie i żądającą ich opuszczenia. Tokio odpowiedziało po miesiącu wystąpieniem z LN. Oznaczało to, że jedno z mocarstw – twórców systemu wersalsko-waszyngtońskiego – podjęło działania, otwarcie ten system podważające.

Zwyciężył kompromis mocarstw zachodnich, które nie chciały drażnić agresora, a tym samym droga do rewizji systemu została zaakceptowana przez organ mający być strażnikiem jego trwałości. Było to tym łatwiejsze, że sami twórcy ładu wersalskiego przemyśliwali już o zmianach w jego funkcjonowaniu.

Objęcie w 1933 r. władzy w przez Adolfa Hitlera oznaczało radykalną zmianę niemieckiej polityki zagranicznej. Już nie rewizję ładu wersalskiego, a jego obalenie i przygotowanie kraju do wojny agresywnej wysunięto na czoło polityki zagranicznej. Niemcy opuściły również LN w 1933 r.

Strategia reżymu nazistowskiego polegała na tym, aby za pomocą wszelkich środków uznanych za celowe (w tym pozaprawnych), włącznie do groźby użycia siły i wszczęcia wojny agresywnej, dążyć do realizacji następujących celów: 1) uchylenia lub obalenia traktatu wersalskiego i zawartych w nim ograniczeń zbrojeń i suwerenności; 2) odzyskania terytoriów utraconych przez Niemcy w wyniku pierwszej wojny światowej oraz innych terytoriów w Europie, zamieszkałych – zdaniem nazistów – przez tzw. rasowych Germanów; 3) zdobycia w Europie i poza nią terenów, uważanych przez hitlerowców za niezbędną przestrzeń życiową dla rasowych Germanów.

Zmiany w latach 1931–1934 w międzynarodowym układzie sił doprowadziły do: dezorganizacji i podminowania struktury wersalskiej, załamania się pokojowych inicjatyw mocarstw europejskich, kryzysu (w latach 1935–1936) idei bezpieczeństwa zbiorowego. Przejawem tego kryzysu była nieskuteczność przeciwdziałania przez LN agresji włoskiej na Abisynię w 1935 r.

W 1935 r. rozpoczął się okres samodzielnych działań Trzeciej Rzeszy, łamiącej postanowienia wersalskie: odbudowa lotnictwa wojskowego, wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej, wypowiedzenie układów lokarneńskich i zajęcie zdemilitaryzowanej strefy Nadrenii.

Wydarzenia z 7 marca 1935 r. zapoczątkowały nowy układ stosunków politycznych w Europie. Wielu polityków nie miało wątpliwości, że był to punkt zwrotny dla pewnego etapu polityki europejskiej. Okres ten – mniej więcej od przełomu lat 1931/32 – charakteryzował się:

– poszukiwaniem przez Francję dodatkowych instrumentów zabezpieczających jej pozycję wobec Niemiec (sojusz z ZSRR);

– zbliżeniem Związku Radzieckiego do systemu wersalskiego;

– odchodzeniem Niemiec od tego systemu;

– zbliżeniem Włoch i Niemiec, wobec poprzedniej ich współpracy z Francją i Wielką Brytanią.

Efektem wydarzeń z 7 marca był upadek systemu bezpieczeństwa na zachodzie Europy w jego wersji lokarneńskiej i poważne osłabienie ładu wersalskiego.

Jednocześnie postępował proces zbliżenia Niemiec, Włoch i Japonii, sformalizowany następnie układami w 1936 r.: niemiecko-włoskim (oś Rzym–Berlin) i niemiecko-japońskim (pakt antykominternowski).

Układy te stały się podstawą do powstania bloku antywersalskiego, którego uczestnicy byli zainteresowani w demontażu funkcjonującego ładu międzynarodowego i zbudowaniu nowego – opartego na innych niż dotychczasowe zasadach. Potwierdził to kolejny akt agresji japońskiej w Chinach w czerwcu 1937 r. Agresja Japonii spotkała się wprawdzie z powszechnym potępieniem, ale nie podjęto żadnego przeciwdziałania wojskowego.

Należy więc uznać, że stworzony po pierwszej wojnie światowej kolektywno-paternalistyczny system bezpieczeństwa w latach 1932–1936 ulegał powolnej, ale wyraźnej rewizji i erozji w kierunku wykształcenia się układu dwublokowego: z jednej strony sojusz brytyjsko-francusko-polski, w sposób ograniczony wspierany przez Stany Zjednoczone, a z drugiej japońsko-niemiecko-włoski, wzmocniony w 1939 r. porozumieniami z ZSRR.

Analizując oba warianty kolektywno-paternalistycznego systemu bezpieczeństwa, można wyodrębnić cztery elementy oddające jego istotę. Właściwą strukturą dla tego systemu jest kolektywnie działający koncert mocarstw, przyjmujący na siebie potrójne obowiązki: 1) utrzymania pokoju, 2) kontrolowania i uzgadniania zmian politycznych oraz 3) zrównoważonego zaspokajania swoich interesów.

Koncert mocarstw jest zbudowany na zasadzie horyzontalnej, czyli bezwzględnej równości międzymocarstwowej, co jest potwierdzone w istniejącym układzie sił. Koncert mocarstw może być wspierany przez organizację międzynarodową o charakterze mniej lub bardziej powszechnym, spełniającą nie tyle funkcję kreatora systemu, ile raczej klubu skupiającego jego odbiorców. Trwałość systemu zależy od możliwości autoregulacyjnych i adaptacyjnych, za pomocą których koncert mocarstw może zablokować autorozpad na wrogie wobec siebie koalicje. Mocarstwa skupione w koncercie podkreślają i deklarują, że ich przeznaczeniem jest wcielanie w życie nadrzędnych wartości, co ma legitymizować zarówno strukturę wertykalną systemu, jak i stosowane metody.

Kolejnym etapem demontażu ładu wersalskiego był anszlus Austrii w marcu 1938 r. Mocarstwa pokojowe kolejny raz nie potrafiły zdobyć się na przeciwdziałanie wojskowe, a była to ostatnia możliwość powstrzymania agresora środkami przewidzianymi przez system bezpieczeństwa zbiorowego LN i utrzymania systemu wersalskiego. Francja i Wielka Brytania, konstruktorki tego systemu, odrzuciły go jednak ostatecznie jako nieprzydatny do realizacji ich egoistycznych celów, którym przyświecało „szczytne" hasło utrzymania pokoju za wszelką cenę. W efekcie doprowadziło to do pogrzebania systemu wersalskiego i opartego na nim systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Układ monachijski z 30 września 1938 r., oddający Hitlerowi część ziem czeskich, był już tylko tego konsekwencją. W jego wyniku doszło do złamania podstawowych zasad stosunków międzynarodowych obowiązujących między państwami.

Mocarstwa agresywne otrzymały sygnał, że w stosunkach międzynarodowych w ostatecznym rozrachunku liczy się siła. Natomiast Związek Radziecki zraził się poważnie do współpracy z mocarstwami zachodnimi w kwestii bezpieczeństwa zbiorowego.

Umowa monachijska zakończyła drugi akt niemieckiej ekspansji w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej. Zniszczenie Czechosłowacji w jej przedmonachijskim kształcie oznaczało zburzenie nie tylko jednego z podstawowych filarów systemu wersalskiego w tej części Europy, ale było zapowiedzią faktycznej jego likwidacji. Do ostatecznego jego unicestwienia było potrzebne zniszczenie jeszcze jednego filaru – Polski, najsilniejszego militarnie sojusznika Francji na wschodzie. Istnienie państwa polskiego między dwoma mocarstwami, których zbliżenie zawsze przedstawiało pierwszorzędną groźbę dla mocarstw dawnej Ententy, stanowiło poza tym istotny warunek funkcjonowania całego systemu wersalskiego. W ówczesnych warunkach ostateczny upadek systemu wersalskiego mógł więc nastąpić nie inaczej, jak w rezultacie konfliktu zbrojnego. Mocarstwa, choć same przyczyniły się do rozprzężenia ładu wersalskiego, tak swymi żywotnymi interesami były z nim związane, że nie mogły zrezygnować z niego bez walki. Doszło do września 1939 r., który zapoczątkował drugą wojnę światową.

5.4.5. Wnioski

Analiza historii stosunków międzynarodowych międzywojnia prowadzi do wniosku, że było szereg czynników, które system wersalski osłabiały lub podtrzymywały.

Struktura ładu wersalskiego była od początku chroma i rozsadzana sprzecznościami: miał chronić interesy wszystkich państw, a służył przede wszystkim interesom mocarstw; miał umacniać ducha demokracji i postępu, a w praktyce oznaczał dominację sił zachowawczych. Mimo tych sprzeczności i istnienia wielu czynników osłabiających go, ład wersalski trwał dopóki sprzeczności między Wielką Brytanią a Francją nie zaowocowały polityką lokarneńską, która ułatwiła odrodzenie i umocnienie się działań sił rewizjonistycznych na skalę zagrażającą żywotnym interesom państw małych i średnich w Europie Środkowej i Wschodniej oraz doprowadziła do swego rodzaju rozbrojenia psychicznego mocarstw pokojowych, uzewnętrznionego w pacyfizmie i polityce appeasementu. Zagrożone państwa między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem, nieufne wobec mocarstw, utraciwszy wiarę w gwarancje bezpieczeństwa zbiorowego LN, zaczęły poszukiwać gwarancji bezpieczeństwa gdzie indziej. Rozbieżności interesów powodowały, że czyniły to różnymi drogami, omijającymi jednak platformę solidarności wersalskiej. Doprowadziło to do rozprzężenia ładu wersalskiego, a tym samym ułatwiło działania siłom rewizjonistycznym z Niemcami na czele, które coraz bardziej umacniały swe pozycje w tym rejonie. Doszło do zachwiania równowagi europejskiej. Utrzymująca się Ententa brytyjsko-francuska, przeżarta pacyfizmem i appeasementem, nie była w stanie jej przywrócić. System wersalski – zrodzony wśród nadziei milionów, że nieszczęścia, zniszczenia i klęski pierwszej wojny światowej nigdy już nie dotkną narodów – utonął w otmętach drugiej wojny światowej.

Wersalska doktryna bezpieczeństwa zbiorowego padła ofiarą słabości jej podstawowego założenia, tego mianowicie, że wszystkie narody są tak samo zainteresowane w przeciwstawieniu się konkretnemu aktowi agresji i – by tego dokonać –są gotowe ponieść takie samo ryzyko. Jak wykazało doświadczenie, założenia okazały się fałszywe. Żaden akt agresji dokonanej przez jakąś główną potęgę nie został odparty w wyniku działania zasady bezpieczeństwa zbiorowego. Albo społeczność międzynarodowa nie była zgodna co do oceny działań jako aktu agresji, albo nie zgadzała się na zastosowanie określonych sankcji. A nawet jeśli je zastosowano, to w sposób nieunikniony były wyrazem zgody na poziomie najniższego wspólnego mianownika, tak że okazały się bezużyteczne i często wyrządzały więcej szkody, niż przynosiły pożytku.

Literatura:

Dobrzycki W.: *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych, 1815–1945*, Wyd. Nauk. „Scholar", Warszawa 1997.

Kennedy P.: *Mocarstwa świata. Narodziny – rozkwit – upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne 1500–2000*, Warszawa 1991.

Kissinger H.: *Dyplomacja*, Warszawa (b.r.).

Kitchen M.: *Historia Europy 1919–1939*, Wrocław 1992.

Malak K.: *Ewolucja systemu politycznego Europy w XIX i XX wieku*, [w:] *Historia dyplomacji*, cz.1, Warszawa, AON 1995, s. 129–153.

Paruch W., Trembicka K.: *Typologia systemów bezpieczeństwa w XIX i XX wieku*, Lublin 1996.

5.6. Ład jałtańsko-poczdamski

Druga wojna światowa była punktem zwrotnym na drodze od systemu wielobiegunowego do nowego układu sił w świecie. Do tej pory linie podziału przebiegały w różnych kierunkach. Największa potęga gospodarcza świata, Stany Zjednoczone, tkwiła w samoizolacji. Związek Radziecki dążył do rewolucji światowej. W Europie rewizjonistyczne Niemcy nasiliły rywalizację z państwami Ententy – Wielką Brytanią i Francją. Na Dalekim Wschodzie aspiracje imperialne zgłosiła Japonia. Jednocześnie najludniejsze państwo świata – Chiny były pogrążone w kryzysie i wojnie domowej.

5.6.1. Ład powojenny w teorii

Założenia powojennego światowego ładu krystalizowały się stopniowo podczas spotkań przywódców państw Wielkiej Trójki (USA, ZSRR i Wielka Brytania) w Teheranie, Jałcie i Poczdamie.

Formuła bezwarunkowej kapitulacji przyjęta w Casablance, a także podział ról między aliantami na front wschodni i zachodni oznaczały w praktyce, że pod koniec wojny wojska radzieckie zajmą Europę Wschodnią i część Środkowej i wezmą je pod kontrolę. Było to zgodne z ustaleniami konferencji w Teheranie (28.11.–1.12.1943 r.). Podstawowe kwestie powojennego urządzenia świata zostały ustalone na konferencji w Jałcie (4–11.02.1945 r.). Sprecyzowano też zasady funkcjonowania ONZ, o której utworzeniu dyskutowano już podczas konferencji w Dumbarton Oaks (21.07.–7.10.1944 r.). Miała ona zastąpić skompromitowaną Ligę Narodów, a jej fundamentem była zasada czterech policjantów (USA, ZSRR, Wielka Brytania i Chiny) jako stałych członków Rady Bezpieczeństwa (RB), organu zwierzchniego wobec Zgromadzenia Ogólnego.

Jałta stała się symbolem nowego układu sił w świecie. W rezultacie konferencji powstał nowy układ sił, nazwany później systemem jałtańskim. Polegał on na milczącym przyzwoleniu na podział stref wpływów w świecie. Porozumienie jałtańskie potwierdziła umowa poczdamska, ustalająca podstawy powojennego ładu w Europie. W sumie oba porozumienia sankcjonowały powojenny status quo, potwierdzając występowanie prawidłowości w stosunkach między mocarstwami opartych na zasadzie równowagi sił, w połączeniu z praktyką rozgraniczania sfer wpływów. Powstał nowy ład międzynarodowy, którego filarami i gwarantami miały stać się dwa rywalizujące ze sobą supermocarstwa. W szeregu licznych czynników warunkujących tę rywalizację pierwszoplanowe miejsce zajmuje czynnik geostrategiczny.

Zwycięzcy kierowali się jednak rozbieżnymi motywami. USA i Wielka Brytania były krajami demokratycznymi o gospodarce rynkowej i dążyły do utrzymania swej pozycji w świecie najmniejszym kosztem własnym, natomiast ZSRR – państwo totalitarne – zmierzało do zmiany układu sił w świecie przez rozprzestrzenianie rewolucji komunistycznej.

5.6.2. Nowy układ sił w świecie

Koniec drugiej wojny światowej nie oznaczał, że świat uzyskał trwałe podstawy pokoju. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że do końca wojny nie zawarto traktatów pokojowych z pokonanymi mocarstwami. Mimo to rezultaty drugiej wojny światowej okazały się niezwykle trwałe. Przede wszystkim ogromnie zmalało znaczenie dawnych mocarstw europejskich. Dobiegła kresu dominacja państw strefy śródziemnomorskiej, trwająca około pięciu tysięcy lat. Niemcy zostały pokonane, zniszczone i podzielone. Francja, a nawet Wielka Brytania uległy poważnemu osłabieniu i w konsekwencji utraciły swe imperia kolonialne. Punkt ciężkości polityki światowej zaczął się przesuwać na drugą półkulę. Być może, to właśnie rok 1945 stał się początkiem ery Pacyfiku. Wskazuje na to fakt, że z czterech potęg basenu Pacyfiku (Japonia, Chiny, Rosja (ZSRR) i USA) dwie wyłoniły się w wyniku drugiej wojny światowej.

Na czoło potęg światowych po 1945 r. wysunęły się mocarstwa kontynentalne – USA i ZSRR. Ze względu na rozbieżne cele tych supermocarstw równowaga sił okazała się bardzo chwiejna i następne dziesięciolecia przyniosły globalne zmagania o dominację. Do zmagań tych były wciągane światowe peryferia, opowiadające się w nich po jednej lub drugiej stronie.

Stany Zjednoczone, których polityka z okresu wojny w znaczącym stopniu doprowadziła do wzrostu potęgi ZSRR, występowały w roli obrońcy wolności gospodarczej i politycznej, jednak ze zmiennym szczęściem. Związek Radziecki stał na drugim biegunie. Przed 1939 r. jedynym państwem satelickim ZSRR była Mongolska Republika Ludowa. Mimo że komunizm zyskiwał stale zwolenników w różnych krajach, przed drugą wojną światową nie stanowił siły o zasięgu globalnym i jako ideologia państwowa ograniczał się do jednego kraju. W rezultacie wojny światowej ZSRR opanował znaczną część Europy Środkowej, stwarzając sobie, dzięki rewolucyjnym przeobrażeniom na tym obszarze, podstawy pod długotrwałą kontrolę prawie połowy starego kontynentu. Miał to być nowy etap rewolucji światowej, którą symbolizował herb Związku Radzieckiego – sierp i młot na tle globu ziemskiego. Uważając się za siłę sprawczą postępu w historii – swoistej konieczności dziejowej – Kreml traktował cały świat niekomunistyczny jako wroga, z którym można zawierać jedynie porozumienia taktyczne, podlegające reinterpretacji w zależności od doraźnego interesu. Wprowadziło to do polityki międzynarodowej element stałej niepewności.

Okres instytucjonalizacji „zimnego pokoju" (1945–1955)

W pierwszej fazie powojennego okresu ładu międzynarodowego głównymi czynnikami jego kształtowania były najważniejsze konsekwencje wojny:

1) Kapitulacyjne warunki zakończenia wojny dla jej inicjatorów, którym towarzyszyły zróżnicowane nadzieje zwycięzców na wyciągnięcie własnych korzyści ze zwycięstwa.

2) Znaczne osłabienie europejskich metropolii kolonialnych oraz stworzenie przesłanek kruszenia się imperiów kolonialnych pod naciskiem rewolucji narodowowyzwoleńczych i powstanie dużej ilości nowych państw.

3) Zarysowanie się dwóch biegunów ideowopolitycznych i wojskowych, wzmocnionych niebawem bronią masowego rażenia, usytuowanych w dwóch strefach geostrategicznych (euroamerykańskiej i eurazjatyckiej), ale wciągających do bezpośredniej i pośredniej rywalizacji wzajemnej znaczną część państw na różnych obszarach świata oraz w systemie ONZ.

Powyższe czynniki sprawiły, że dość szybko następowała erozja więzi koalicyjnych z czasów wojny oraz stronnicze realizowanie zawartych porozumień, które w założeniu

miały regulować powojenny ład pokojowy. Jednocześnie dochodziło do ideologizacji i militaryzacji myślenia o stosunkach międzynarodowych, co tworzyło przesłanki zawierania odmiennych traktatów sojuszniczych i tworzenia przeciwstawnych bloków polityczno-wojskowych. Ponadto w ramach owego zróżnicowania się, wokół bieguna wschodniego umacniała się praktyka przeceniania ideologiczno-partyjnego aspektu stosunków międzynarodowych, podczas gdy wokół bieguna zachodniego zwyciężyła opcja budowy nowych więzi międzypaństwowych, przede wszystkim na podstawach ekonomiczno-rynkowych. Tym bardziej więc stawało się widoczne narastanie sprzeczności i asymetryczności w globalnym ładzie międzynarodowym zarówno w sferze świadomościowej, jak i materialnej. Tracił on elastyczność i stawał się ładem sztywnym, ale stabilnym. Pewność struktury dwubiegunowej stawała się osią nowej dynamiki stosunków międzynarodowych. W ten sposób rodził się porządek międzynarodowy, któremu nadano imię zimnej wojny.

Na plan pierwszy początkowej fazy kształtowania się tego ładu wysunęły się trzy rodzaje odniesień wzajemnych i sposobów działań głównych aktorów ówczesnych stosunków międzynarodowych, tzn. USA i ZSRR, jak również zgromadzonych wokół nich innych państw. Była to przede wszystkim **strategia odstraszania** wzajemnego i towarzyszące jej wojny peryferyjne, w których nie było zwycięzców (jak w Indochinach czy Korei), albo tzw. małe wojny. Po drugie była to **strategia perswazyjna**, która przejawiała się w postaci wojny propagandowej w ramach rywalizacji ideologicznej dwóch systemów, zaś jej dążenie polegało na podnoszeniu ducha u siebie i sianiu defetyzmu na obszarach antagonisty. Po trzecie była to **strategia dywersji**, zmierzająca do przyśpieszenia lub powstrzymania rewolucji, a obejmująca działania prowadzące do obalenia ustroju i władzy swego antagonisty przy pomocy technik wywrotowych (tzn. głównie partii rewolucyjnych w krajach zachodnich czy określonej mniejszości w krajach systemu proradzieckiego).

Różnego rodzaju polemiki, protesty i ostrzeżenia w imię pokoju dotyczyły w tym dziesięcioleciu głównie problemów Niemiec, Berlina i stalinowskich porządków w Europie Środkowej. Mimo że antagonizm narastał, to rządy europejskie i różnorodne siły polityczne łączyła pamięć o straszliwej wojnie oraz wspólne dążenie do zachowania pokoju, jeśli był to nawet zimny pokój. W tym samym kierunku zmierzały wysiłki na rzecz wzmocnienia pokoju poprzez współpracę ekonomiczną państw europejskich i podnoszenie dobrobytu narodów. W zwasalizowanej części Europy Środkowej i Wschodniej były one formułowane jedynie deklaratywnie w ramach RWPG, natomiast zostały podjęte pragmatycznie w Europie Zachodniej w postaci planu Marshalla i konstruowania wspólnot europejskich.

Ukoronowaniem procesu budowy prawnych fundamentów nowego ładu międzynarodowego było uchwalenie Karty Narodów Zjednoczonych na konferencji w San Francisco (26.06.1945 r.). Zawiera ona imperatywne normy prawa międzynarodowego, tworząc podstawę nowego porządku światowego oraz katalog podstawowych zasad prawnych i postanowień będących podstawą powszechnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Konstrukcję nowego ładu międzynarodowego oparto na trzech fundamentalnych zobowiązaniach:

1) Zakazie użycia siły i groźby jej użycia (art. 2, pkt 4),

2) Obowiązku regulowania sporów międzynarodowych środkami pokojowymi (rozdział VI),

3) Stosowaniu środków zbiorowych wobec agresora (Rozdział VII).

Sprawne i skuteczne funkcjonowanie systemu miały zapewnić wielkie mocarstwa, które zostały wyposażone w prawo weta. Miały one także być gwarantem i strażnikiem ładu międzynarodowego. Zdaniem W. Malendowskiego „porządek światowy ukształtował się na dwóch

płaszczyznach". Pierwszej – formalnoprawnej – w ramach ONZ, tworzącej system bezpieczeństwa zbiorowego. Drugiej – politycznej – w ramach systemu jałtańsko-poczdamskiego, opierającej się na względnej równowadze sił dwóch potęg międzynarodowych i podziale sfer wpływów. Tak skonstruowany ład międzynarodowy odzwierciedlał także układ sił w Europie.

Okres stabilizowania „zimnego pokoju"

Lata 1955–1969 charakteryzowała trwałość struktur ładu międzynarodowego, ukształtowanych w pierwszej dekadzie powojennej. Ożywiła się jednak dynamika ich funkcjonowania, znajdująca wyraz zarówno w zaostrzeniu globalnej strategii odstraszania, wojny ideologicznej, działalności dywersyjnej głównych antagonistów i ich bloków, jak też w nawrocie do dyplomacji konferencyjnej (od 1954 r.). Zabiegom tym służył nasilony od czasów wojny koreańskiej wyścig zbrojeń, rozpoczęty w 1957 r. wyścig w opanowywaniu kosmosu oraz w zwiększaniu zapasów broni masowego rażenia. W ten sposób doszło do równowagi strachu, a następnie do wzajemnego uzyskania równowagi sił.

Ewolucja ładu europejskiego w tym okresie, a drugim etapie, przebiegała pod wpływem ładu globalnego, ale miała też wpływ odwrotny na szerszy ład międzynarodowy. Był on pod wpływem globalnej strategii odstraszania dwóch bloków, ale również przystosował się do wymogów unikania najgroźniejszych sprzeczności i napięć na kontynencie, ożywiając do tego celu od połowy lat 60. mechanizmy dyplomacji bilateralnej. Wyrazem intensywnych zabiegów o utrzymanie zbrojnego pokoju poprzez bezpieczeństwo blokowe był kryzys berliński lat 1958–1961, zakończony wzniesieniem muru berlińskiego. Były nimi także zbrojne interwencje państw Układu Warszawskiego na Węgrzech w październiku 1956 r. i w Czechosłowacji w sierpniu 1968 r.

W stosunkach między dwoma blokami było wówczas wiele polemicznych komunikatów i oświadczeń, ale stopniowo dochodziły one do wniosku, że w imię trwałego bezpieczeństwa i pokoju należy kontrolować wzajemne sprzeczności i napięcia. Wraz z ożywieniem dyplomacji bilateralnej były życzliwiej przyjmowane, zgłaszane przez każdą ze stron, propozycje odprężeniowe.

5.6.3. Okres stabilizowania dialogu i odprężenia międzynarodowego

W latach 1969–1990 wystąpiły zjawiska swego rodzaju deinstytucjonalizacji zimnego pokoju. Uwypukliły one nowe cechy tego okresu ewolucji globalnego ładu międzynarodowego. Po pierwsze charakteryzował się on przede wszystkim pogłębieniem kontroli i ograniczenia wyścigu zbrojeń oraz rozpoczęciem redukcji pewnych kategorii broni. Po drugie doprowadził do równoważenia mechanizmów wojskowo-blokowych, generujących napięcia i nieufność między uczestnikami stosunków międzynarodowych, z ponadblokowymi mechanizmami tradycyjnej dyplomacji ułatwiającymi likwidowanie konfliktów i napięć oraz przywracania zaufania międzynarodowego. I po trzecie spowodował nasilenie się globalizacji więzi kontynentów i państw.

Na podstawie wzajemnie uznanej pod koniec lat 60. równowagi wojskowo-strategicznej dwóch bloków i w rezultacie erozji pozycji międzynarodowej USA pod wpływem wojny wietnamskiej, Waszyngton zdecydował się w 1965 r. zakończyć czas konfrontacji z ZSRR i Chinami oraz rozpocząć okres negocjacji na zasadzie stopniowego uznawania realiów światowych. Na spotkanie tej tendencji Moskwa zaczęła silniej akcentować hasło pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach, mające służyć umacnianiu światowego systemu socjalistycznego, ale także odprężenia i kształtowania systemów bezpieczeństwa

zbiorowego. Z tego rodzaju założeń obu supermocarstw wynikała zbieżność dążeń do unikania katastrofy jądrowej oraz prowadzenia dialogu strategicznego i negocjacji między Wschodem i Zachodem.

Rozpoczęty w 1965 r. dialog doprowadził do całej serii porozumień ograniczających wyścig zbrojeń, wielkość arsenałów broni masowego rażenia, niebezpieczeństwo wybuchu wojny jądrowej i nieufność międzyblokową, poczynając od układów SALT I i SALT II, kończąc zaś układami o likwidacji niektórych klas rakiet jądrowych. Wszystkie tego rodzaju kroki były jednoznacznie wspierane przez wielki ruch państw niezaangażowanych.

Do mechanizmów równoważących wpływ czynników wojskowo-blokowych na stosunki międzynarodowe należały wówczas spotkania na szczycie przywódców wielkich mocarstw Wschodu i Zachodu, którzy kruszyli niejako pozostające jeszcze lody zimnego pokoju. Ich wyjątkowość na początku tego okresu i regularność pod koniec świadczyła wymownie o ewolucji stosunków międzynarodowych oraz zmieniającego się klimatu tych stosunków w całym świecie. Wspomagającą rolę odgrywały także konsultacje polityczne, wizyty przywódców i sieć podpisanych deklaracji bilateralnych o przyjaźni i współpracy, wreszcie erozja systemu realnego socjalizmu. Jesień Ludów '89 i likwidacja podziałów europejskich stworzyły przesłanki załamania się polityki blokowej i wrogości w stosunkach Wschód–Zachód oraz tworzenia bilansu zamknięcia okresu zimnego pokoju. Równolegle rozwijające się współdziałanie wielkich mocarstw na forum RB ONZ sankcjonowało niejako dokonaną ewolucję globalną ładu międzynarodowego, czego wyrazem była zgodnie przeprowadzona przez ONZ operacja w obronie Kuwejtu w 1990 r.

W strefie europejskiej okres stabilizowania dialogu i odprężenia międzynarodowego charakteryzował się wyraźną progresją w konkretyzacji ponadblokowych przedsięwzięć paneuropejskich. Głównym stabilizatorem ładu europejskiego okazał się proces KBWE, w którym były zaangażowane dwa bloki polityczno-wojskowe, w tym cztery mocarstwa jądrowe, jak również państwa nie należące do bloków. Proces ten obejmował na początku głównie zagadnienia bezpieczeństwa i współpracy państw dwóch części Europy, wyłączając jednak zagadnienia wojskowe. W latach 80. rozciągnął się również na zagadnienia wojskowe, podejmując zwłaszcza kwestie redukcji sił zbrojnych na kontynencie i kontroli międzynarodowej różnych rodzajów działalności wojskowej, a także coraz szerzej traktowane środki budowy zaufania i bezpieczeństwa wraz z rozbrojeniem i rewizją doktryn wojskowych. Układ o redukcji sił konwencjonalnych w Europie z 18 listopada 1990 r. został podpisany, co prawda, tylko przez przedstawicieli państw należących do bloków, ale pełnego poparcia udzieliły mu wszystkie państwa uczestniczące w procesie KBWE.

Dzięki dialogowi globalnemu i rozwojowi procesu paneuropejskiego już na początku lat 70. mogło dojść do likwidacji głównych ognisk napięć w Europie, a zwłaszcza do normalizacji stosunków RFN z państwami Układu Warszawskiego, do potwierdzenia uznania status quo terytorialnego w Europie Środkowej, do uregulowania statusu Berlina, co ułatwiło następnie zjednoczenie Niemiec. Państwa Wschodu i Zachodu Europy zgodziły się na zrównoważone zasady Aktu końcowego KBWE z Helsinek z 1975 r. Zaczęły się też przecierać szlaki ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej, która rozwijała się ponad blokami coraz częściej na podstawie bilateralnych umów długoterminowych. Chciały uczynić ład europejski bardziej ludzkim i dlatego podjęły wiele kroków w sprawach tzw. humanitarnych, obniżając dotychczasowe bariery zimnego pokoju. W końcu poprzez ewolucję wewnętrznych systemów, które znalazły wyraz w pierestrojce i Jesieni Ludów '89, Europa stworzyła potężny impuls do przejścia do nowego etapu rewolucji nie tylko europejskiego, lecz także globalnego ładu międzynarodowego.

Wnioski

ZSRR i USA, leżące na dwóch przeciwległych krańcach globu, dzieliły obszary próżni siły (*power vacuums*) usytuowane w Europie i Azji Północno-Wschodniej. Obszary te, traktowane jako potencjalne strefy wpływów, były przedmiotem rywalizacji między mocarstwami. Przejęcie kontroli nad spornymi ziemiami (*disputed lands*), nazwanymi przez G.F. Kennana obszarami wielkiej politycznej próżni (*great political power vauuma*), leżącymi na północnej półkuli, stało się imperatywem działania obu mocarstw zdeterminowanych chęcią niedopuszczenia tam do uzyskania i umocnienia wpływów rywala.

Takie postępowanie wynikało z globalnej strategii wielkich mocarstw. Opanowując obszary próżni siły, ZSRR i USA przyczyniły się do wykreowania bipolarnego podziału świata i poszerzenia zasięgu rywalizacji, ponieważ spornymi ziemiami stawały się również terytoria na półkuli południowej. W szybkim tempie rywalizacja uzyskała globalny zasięg, obejmując rozległe obszary Eurazji i wciągając imperialne systemy w konflikty na całym świecie. Nastąpiło zderzenie tradycyjnego rosyjskiego ekspansjonizmu, inspirowanego przy tym komunistyczną ideologią, z amerykańskim imperializmem inspirowanym ideą liberalnej demokracji. Czynnikiem wzmacniającym antagonizm między mocarstwami stała się również ideologia.

Rywalizacja na tle sprzecznych ze sobą dążeń do opanowania Eurazji, a następnie uzyskania hegemonii w świecie, z natury rzeczy musiała się przekształcić z walki o wpływy na lądzie we współzawodnictwo na morzach, a później, wraz z postępem naukowo-technicznym, w tendencję do opanowania kosmosu.

Niespotykanym od drugiej wojny światowej sukcesom strategicznym ZSRR, uzyskanym w skali globalnej, towarzyszyły przedsięwzięcia wiodące do uzyskania przewagi militarnej nad Zachodem.

Ekspansywność Związku Radzieckiego uwieńczyła interwencja zbrojna w Afganistanie w końcu 1979 r. Była to już ostatnia próba opanowania kraju geopolitycznie osiowego, tzn. takiego, który jest nie tylko ważny z powodu swojego usytuowania, ale także podatny na zagarnięcie. Kraju, którego położenie geostrategiczne czyni go ważnym w znaczeniu militarnym, gdyż jego terytorium może się stać punktem wyjścia do dalszej ekspansji. W przypadku Afganistanu radziecka dominacja otwierała drogę do realizacji dalekosiężnych planów i strategicznych celów związanych z kontrolą nad Zatoką Perską i dalszej penetracji w kierunku południowo-zachodnim i południowo-wschodnim.

Przeprowadzona z rozmachem ofensywa przyniosła ZSRR sukcesy strategiczne największe od czasów opanowania Europy Wschodniej i Środkowej, a jednocześnie wymusiła na głównym antagoniście aktywne przeciwdziałanie. W dwubiegunowej konstrukcji systemu międzynarodowego każda akcja jednego z wielkich mocarstw, godząca w żywotne interesy drugiego, uruchamiała mechanizm reakcji i interakcji.

Charakterystyczną cechą postępowania USA w powojennym świecie jest dynamiczne dysponowanie potęgą gospodarczą w umacnianiu swojej pozycji międzynarodowej. Czynnikiem mobilizującym USA do wykorzystania pozostałych atrybutów mocarstwowości w stosunkach zewnętrznych były przemieszczenia dokonane przez ZSRR w środowisku międzynarodowym. Dwie pierwsze, uznane za spóźnione reakcje amerykańskie na radzieckie działania ofensywne, nastąpiły w 1947 r. Pierwsza z nich to realizacja założeń doktryny Trumana, a druga – wykonanie planu Marshalla. Gotowość USA do podjęcia globalnej walki z ekspansją komunistyczną wiązała się z akceptacją możliwości dokonania interwencji w tych regionach świata, w których zostały zagrożone interesy amerykańskie, przez rewolucje będące dziełem uzbrojonych mniejszości.

W polistrategii USA wykorzystano obecność amerykańską w różnych regionach świata, dyskontując rolę czynnika ekonomicznego i militarnego. Efektem owych wysiłków miało być zarówno ustanowienie amerykańskiego prymatu gospodarczego, politycznego i wojskowego w świecie, jak i zagrodzenie drogi ekspansji radzieckiej i rozwojowi światowego procesu rewolucyjnego, do czego zmierzała Moskwa zgodnie ze swą marksistowsko-leninowską doktryną.

Temu celowi służyła uchwalona przez senat amerykański 11.06.1948 r. tzw. rezolucja Vandenberga *O przyłączeniu się USA do regionalnych i innych porozumień zbiorowych*, zawierająca zalecenie adresowane do administracji zawierania porozumień wojskowych. Rezolucja stanowiła podstawę decyzji zbudowania w ciągu kilku lat całego systemu sojuszów militarnych. Na podstawie traktatów dwu- i wielostronnych z państwami Europy Zachodniej, Azji i strefy Pacyfiku, USA uzyskały prawo umieszczania na terytoriach sojuszników własnych wojsk i obiektów wojskowych. W systemie obronnym w Europie największą rolę odgrywała RFN.

Strategicznym celem amerykańskim stała się stopniowa redukcja i ewentualne wyeliminowanie przewagi siły oraz wpływów ZSRR na wschodniej półkuli i pozbawienie go zdolności zagrażania obszarowi bezpieczeństwa USA i ich sojuszników. W jego wykonaniu podjęto współpracę z państwami leżącymi na łuku wysp i archipelagów Aleutów przez Japonię, Riukiu, Tajwan i Filipiny. W systemie współpracy wojskowej pierwszoplanowe miejsce zajęła Japonia, Korea Południowa i Tajwan.

Zasadniczą częścią rygla blokującego Związek Radziecki uczyniono południowo-zachodnią flankę obronną, obejmującą system baz i magazynów zaopatrzenia na linii od Wysp Azorskich, Europy Południowej, aż do wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego. Drugą część rygla od południowego wschodu stanowiła amerykańska obecność wojskowa w Egipcie, Izraelu, Somalii, Omanie, Kenii, Bahrajnie, Arabii Saudyjskiej i Pakistanie. Umocniony został także system baz w Ameryce Łacińskiej.

W połowie lat 80. USA były sygnatariuszami umów sojuszniczych, których kontrahentami było łącznie 41 państw. Wykonując założenia strategii pokoju przez siłę, USA przystąpiły do modernizacji sił strategicznych, rozbudowy systemu obrony przeciwnuklearnej i umacniania sojuszów wojskowych.

Wykorzystując głęboki kryzys światowego systemu socjalizmu w jego trzech podstawowych składnikach, Stany Zjednoczone nie dość, że stawiły czoło geostrategicznemu parciu ZSRR, to jednocześnie rzuciły frontalne wyzwanie radzieckiemu panowaniu w Europie Środkowej i Wschodniej.

Nastąpiła zmiana ról, Związek Radziecki przechodził do defensywy, potwierdzając tym samym pogląd, że był mocarstwem jednowymiarowym, a jego globalna polityka nie znajdowała umocnienia w potencjale ekonomicznym. Nie poszerzając już geostrategicznego pola wpływów, angażował się nadal w konflikty regionalne, w których raczej trudno było spodziewać się sukcesów. Najważniejsze znaczenie w tym kontekście miał fakt, że ZSRR nie był zdolny sprostać wyzwaniu amerykańskiemu.

W rezultacie, to właśnie ten do niedawna niezwykle operatywny i dynamiczny przeciwnik USA stał się skłonnym do kooperacji, koncyliacyjnie nastawionym partnerem, lansującym ideę powrotu do zasad ładu międzynarodowego zbudowanego po drugiej wojnie światowej.

Nawet dość pobieżna analiza powyższych sformułowań wiedzie nieodparcie do wniosku, że ich inspirację stanowiły postanowienia Karty NZ, która tworzyła prawnomiędzynarodowy fundament powojennego ładu międzynarodowego.

Rywalizacja radziecko-amerykańska ograniczyła w poważnym stopniu możliwość współpracy międzynarodowej. System bipolarny utrudniał harmonijne współdziałanie sygnatariuszy Karty NZ, a antagonizm między USA i ZSRR wyciskał swoje piętno na pracach wszystkich organów ONZ. Jej działalność została sparaliżowana przede wszystkim w dziedzinie stosowania środków przymusu w razie zagrożenia, naruszenia pokoju lub dokonania agresji, a także przeprowadzenia rokowań rozbrojeniowych. ONZ zamiast się stać – tak jak zakładano – płaszczyzną wszechstronnej współpracy, stała się areną konfrontacji. Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy stanowiła rozbieżność interesów mocarstw.

Na możliwościach współpracy międzynarodowej w poważnym stopniu zaciążył także czynnik militarny. Względna międzyblokowa równowaga sił opierała się na parytecie strategiczno-militarnym i nuklearnym odstraszaniu (*deterrence*). Przez wiele lat funkcjonował skuteczny, lecz zarazem niebezpieczny, ryzykowny i kosztowny system kontroli rywalizacji i konfliktu. Utrzymanie równowagi sił wymagało stałego umacniania i doskonalenia sił zbrojnych, wprowadzenia nowych generacji broni i wzrostu wydatków na obronę. Prowadzony przez mocarstwa wyścig zbrojeń oznaczał zaostrzenie konkurencji w sferze militarnej, w dążeniu do poprawienia ilościowego i jakościowego stanu potencjału wojskowego oraz udoskonalenia i uefektywnienia metod oraz środków prowadzenia działań bojowych.

Do wyścigu zbrojeń przyczyniło się wyzwolenie energii jądrowej i wprowadzenie broni atomowej do uzbrojenia rywalizujących mocarstw. Uzyskanie wzajemnej zdolności wielokrotnego zadania ciosów atomowych przeciwnikowi doprowadziło do sytuacji zwanej MAD (*Mutual Assured Destruction*), tj. wzajemnie zagwarantowanego zniszczenia. Obie strony rozbudowały i doskonaliły swój potencjał militarny do takiego poziomu, że uniemożliwiał on w praktyce przeprowadzenie zwycięskiej wojny. Wytworzono zdolność wielokrotnej zagłady (*overkill capacity*), tj. możliwość wielokrotnego fizycznego zlikwidowania przeciwnika zasobami posiadanej broni masowego rażenia. Ze względu na potencjalne skutki wojny obie nuklearne potęgi mogły zaakceptować tylko jeden imperatyw – wzajemne odstraszanie od wojny.

Mocarstwa, dążąc do osłabienia siły i wpływów rywala, nie dopuszczały do bezpośredniej konfrontacji zbrojnej. Stałe umacnianie i modernizowanie potencjału wojskowego służyło im jako narzędzie polityki zagranicznej (np. polityka na krawędzi wojny lub pokój przez siłę). Na tle ponad stu pięćdziesięciu wojen i konfliktów zbrojnych, do których doszło po drugiej wojnie światowej, raczej do wyjątków należały konflikty lokalne, prowadzone per procura przez upełnomocnione siły zastępcze (*proxy forces*) zaprzyjaźnionych państw. Zdarzały się także przypadki wspierania jednej ze stron konfliktu wewnętrznego lub interwencje zbrojne nie grożące jednak bezpośrednim starciem wojsk wielkich mocarstw.

Mocarstwa, świadome skutków totalnej wojny z użyciem broni masowego rażenia, przestrzegały pieczołowicie niepisanych praw rywalizacji, utrzymując linie rozejmowe przebiegające w Europie w Berlinie i na Łabie, a w Azji na 38 i 17 równoleżniku.

Traktując ten problem z należytym dystansem można stwierdzić, że nieskodyfikowane reguły rywalizacji oraz polityka oparta na strategii równowagi sił i wzajemnego odstraszania nie pozwoliły dopuścić do konfliktu globalnego. Nie pomijając wszystkich negatywnych, deformujących kształt stosunków międzynarodowych, skutków polityki, można zauważyć, że system bipolarny tworzył bariery dość skutecznie blokujące możliwość przekształcenia się wielopłaszczyznowej rywalizacji w otwarty konflikt zbrojny.

Wprawdzie to nie o taki system bezpieczeństwa międzynarodowego chodziło twórcom nowego ładu międzynarodowego po drugiej wojnie światowej, lecz trzeba przyznać, że był

to kosztowny, ale skuteczny system. Jego podstawowa równowaga sił, uniemożliwiając doprowadzenie do prawdziwego pokoju, nie pozwalała również na autentyczną wojnę. Jest rzeczą paradoksalną, że tworząc podstawy prawne ładu międzynarodowego po wojnie, przy założeniu ochrony przyszłych pokoleń od klęsk wojny, uzyskano ten cel w sposób niecałkowicie zgodny z postanowieniami Karty NZ.

Zakończenie zimnej wojny i załamanie się dwubiegunowego układu sił w świecie ponownie postawiło na porządku dziennym problem ładu międzynarodowego.

Literatura:

Bartlet Ch.: *Konflikt globalny. Międzynarodowa rywalizacja mocarstw w latach 1880–1990*, Wrocław 1997.

Brzeziński Z.: *Plan gry. USA–ZSRR*, New York 1987.

Kissinger H.: *Dyplomacja*, Philip Wilson, Warszawa (b.r.).

Kukułka J.: *Ewolucja ładu międzynarodowego w półwieczu 1945–1995*, [w:] *II wojna światowa i jej następstwa*, red. A. Czubiński, Poznań 1996, s. 451–486.

Kukułka J.: *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–1994*, Warszawa 1994.

Malendowski W.: *Czynniki destabilizujące ład międzynarodowy po drugiej wojnie światowej. Próba analizy polistrategicznej*, [w:] *II wojna światowa i jej następstwa*, red. A. Czubiński, Poznań 1996, s. 431–450.

Roszkowski W.: *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 1998.

6. KSZTAŁTOWANIE SIĘ NOWEGO PORZĄDKU MIĘDZYNARODOWEGO

6.1. Ład światowy w fazie przejściowej

W opracowaniach na temat stanu świata i porządku międzynarodowego data 11 września 2001 r. będzie stanowić znamienną cezurę. Oznacza ona zmianę punktów odniesienia, zwiększenie czynnika niepewności i nieprzewidywalności świata, postawienie spraw bezpieczeństwa międzynarodowego w zupełnie innym świetle. Terrorystyczny atak na Stany Zjednoczone, którego starannie zaplanowanym celem były symbole i ośrodki władzy politycznej, wojskowej i finansowej Ameryki, a także – poprzez zniszczenie budynków World Trade Center – gospodarki światowej, wywołał ogromne zniszczenia ludzkie i materialne, ale równocześnie psychologiczne i polityczne. Szok był tak wielki, że zaczęto mówić o wojnie terrorystycznej – czyli o aktach terroru totalnego, obliczonego na wywołanie maksymalnych zniszczeń, porównywalnego – ze względu na skalę działań i zniszczeń – z wojną.

Stwarza to nowe jakościowo wyzwania w celu zapewnienia bezpieczeństwa krajów demokratycznych i ich obywateli, tym bardziej że widoczne i dotkliwie odczuwalne są skutki aktów terrorystycznych, nie widać natomiast oraz trudno jest odnaleźć sprawców tych aktów. Jest to więc wróg bez twarzy. Wyrazem najwyższego zaniepokojenia i jednocześnie powagi, z jaką przyjęto terrorystyczny atak na Stany Zjednoczone, było potraktowanie tego zbrodniczego aktu przez NATO jako casus foederis – jako napaść na jednego z członków sojuszu, wypełniający warunki art. 5 traktatu waszyngtońskiego. Wydawało się, że wraz z upadkiem ZSRR, Układu Warszawskiego i komunizmu, znika dla demokracji zachodnich pojęcie wroga, a artykuł 5 stanie się śpiącym przepisem. Powszechne odczucie było również takie, że przepis ten to „parasol amerykański rozpięty nad Europą". Nigdy odwrotnie. Rozwój wydarzeń międzynarodowych, zwłaszcza wspomniany akt wojny terrorystycznej, zmienia tę optykę w sposób zasadniczy.

Wielu obserwatorów polityki międzynarodowej uznało ten akt za rzeczywisty początek XXI wieku. Należałoby więc postawić pytanie: czy po XX wieku, wieku totalitaryzmów i dwóch straszliwych wojen o zasięgu światowym, wiek następny, bieżący, będzie znowu wiekiem przemocy, strachu i nowych ofiar, zabijanych nieznanymi dotychczas, bezprecedensowymi metodami?

Tego oczywiście nie wiemy, ale być może – paradoksalnie – atak na Amerykę, spowoduje konsolidację międzynarodowej współpracy, która przyczyni się jeśli nie do wyeliminowania, to przynajmniej do ograniczenia międzynarodowego terroryzmu, jednej z najdo-

tkliwszych plag naszych czasów i największego obecnie zagrożenia dla bezpieczeństwa demokratycznych państw. Jest to jednocześnie czynnik, który był obecny w różnych okresach historii, służąc różnym celom i różnym ideologiom. Wydawać by się mogło, że bardziej sprzyjał mu świat dwubiegunowy, świat konfrontacji ideologicznej niż świat jednobiegunowy, wolny od starć ideologicznych na poziomie globalnym i wolny od postrzegania każdego konfliktu lokalnego w kategoriach interesów rywalizujących mocarstw. Dzieje się jednak inaczej. Świat jednobiegunowy jednoznacznie kojarzy się z przywództwem Stanów Zjednoczonych i eksportem, w warunkach wszechogarniającej globalizacji, amerykańskiego modelu cywilizacyjnego i zachodnich zasad demokracji. To powoduje frustracje i odruchy odrzucania tych standardów przez państwa, które ich nie akceptują. W krajach tych następuje zamykanie się w kręgu własnych wartości, kultury a zwłaszcza religii. Dotyczy to przede wszystkim islamu. Laicyzacja jest zresztą również postrzegana jako pojęcie obce, zachodnie. Reakcje bywają różne, w tym odwoływanie się do protestów, manifestacji antyamerykańskich i antyzachodnich, niekiedy aktów przemocy i terroru, np. wobec przedstawicielstw dyplomatycznych. Problemem samym w sobie jest wpływ konfliktu bliskowschodniego i daleko idące poparcie ze strony USA dla Izraela. Czynnikiem, który najbardziej sprzyja rozwojowi terroryzmu jest wsparcie, jakie udzielają mu niektóre państwa, takie jak Afganistan, Libia, Irak. Tak więc nie tyle terroryzm jako taki, lecz terroryzm urastający do rangi polityki państw, wraz z całym arsenałem państwowego wsparcia, decydującym o jego ogromnym potencjale destrukcyjnym, stanowi istotną nowość w stosunkach międzynarodowych.

Jakie są inne nowe czynniki, które powodują, że mówimy o nowym porządku międzynarodowym? Trzeba przede wszystkim podkreślić, że wraz z upadkiem komunizmu upadły też podstawy stabilizacji starego ładu: dwubiegunowość świata, rygorystycznie egzekwowany przez supermocarstwa podział na strefy wpływów, filozofia bloków ideologicznych i wojskowych, która w każdym konflikcie widziała sprzeczne interesy mocarstw, tracić zaczęła swój złowrogi sens równowaga strachu.

Świat, którego nie dzielił już w Europie mur berliński, stał się niewątpliwie bardziej żywym i kolorowym – dosłownie i w przenośni – zlepkiem różnych zjawisk, obszarem gry różnych czynników, dopasowywania się państw, instytucji i organizacji do nowych politycznych, gospodarczych i technologicznych realiów. Cechą tego nowego porządku jest jeden biegun, jedno światowe mocarstwo – Stany Zjednoczone. Niczego, w aspekcie materialnej potęgi USA, nie zmienia dokonany atak terrorystyczny. Może to jednak odbić się na psychice narodu amerykańskiego, a także na postrzeganiu Ameryki jako stabilnego i pewnego punktu odniesienia dotyczącego bezpieczeństwa międzynarodowego, gospodarki i innych dziedzin życia.

Nie ma natomiast innych wyraźnych i dominujących cech identyfikacyjnych nowego, czy raczej postzimnowojennego, porządku, bo najczęściej takie, z braku odniesień identyfikacyjnych, są stosowane wobec niego określenia.

Z tych też względów teoretycy stosunków międzynarodowych mówią o porządku międzynarodowym *in transition*, czyli będącym w fazie przejściowej. Cechą charakterystyczną tej fazy jest gra różnych starych, nowych i przeobrażonych czynników życia międzynarodowego, postępujący rozziew oraz dopasowywanie się instytucji i organizacji, które są dorobkiem przeszłych porządków do nowych realiów – układu sił i procesów rozwojowych w stosunkach międzynarodowych. Podkreśla się, że w stosunkach międzynarodowych następuje okres przewartościowań: dotychczasowe zasady i reguły nadal obowiązują, ale ulegają erozji, bo nie odpowiadają już wyzwaniom współczesności, nowe zaś są w fazie uniwersalizacji, ale nie osiągnęły jeszcze tego stopnia powszechności, by stać się uznanymi przez wszystkie państwa akceptowanymi regułami.

Omawiane procesy wiążą się ze zmianą roli państw narodowych na arenie międzynarodowej. Rolę tę ograniczają co najmniej dwa czynniki: z jednej strony tendencje do instytucjonalizacji i regionalizacji współpracy państw, które w przypadkach najbardziej zaawansowanych tworzą struktury ponadnarodowe (np. Unia Europejska), ograniczając suwerenność państw, z drugiej zaś wzrost liczby i roli nowych uczestników stosunków międzynarodowych, nie będących państwami. W tym ostatnim aspekcie chodzi zarówno o podmioty działające legalnie, których wpływ jest generalnie pozytywny, na przykład przedsiębiorstwa transnarodowe, jak i organizacje działające poza prawem, takie jak mafia i organizacje terrorystyczne, których wpływ na rozwój stosunków międzynarodowych, jak pokazuje przykład ataku na Stany Zjednoczone, może być ogromny i destrukcyjny. Podmioty pozapaństwowe nie prowadzą polityki zagranicznej, ta jest domeną państw, prowadzą jednak grę, która w istocie jest polityką, a na pewno stwarza skutki polityczne o efektach domina, o czym świat w ciągu ostatniego dziesięciolecia miał okazję wielokrotnie się przekonać, ocierając się o kryzysy finansowe o skutkach jeśli nie globalnych, to na pewno ponadregionalnych. Wzrost liczby i roli nowych uczestników stosunków międzynarodowych, przede wszystkim w gospodarce, rosnąca sieć wzajemnych powiązań o wymiarze globalnym – to też elementy wyłaniającego się nowego porządku międzynarodowego.

Omawiane procesy rozwoju świata i stosunków międzynarodowych, które wydają się nie mieścić w dotychczasowych regułach systemu międzynarodowego, powodują, że politolodzy, a coraz częściej także politycy, zaczynają mówić o jego rewizji. Punktem wyjścia do tego typu opinii jest przekonanie, że korzenie obecnego systemu opierają się na regułach ustalonych w 1648 r. w wyniku pokoju westfalskiego. Chodzi przede wszystkim o trzy zasady, które od tego czasu ugruntowały się w stosunkach międzynarodowych: zasadę suwerenności i wynikającą z niej zasadę nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw oraz zasadę głoszącą, że tylko państwa są podmiotami porządku międzynarodowego. Reguły te miały ograniczyć wpływy różnych ośrodków władzy (księstw, hrabstw, klasztorów, kościołów, a przede wszystkim miast) i uniemożliwiać stosowanie formuły *cuius regio, eius religio*. Choć celem tych zasad było wyeliminowanie wojen religijnych, faktycznie stawały się one powszechnymi zasadami prawa i stosunków międzynarodowych, a ich obowiązywanie utrwaliła Karta Narodów Zjednoczonych w 1945 r.

Głosy postulujące rewizję dotychczasowego systemu powołują się na postępującą uniwersalizację koncepcji interwencji humanitarnej w obronie praw człowieka i mniejszości narodowych, która dopuszcza ograniczenie suwerenności państw, mówią również o konieczności wyciągnięcia formalnych i praktycznych wniosków ze wzrostu liczby i roli pozapaństwowych podmiotów stosunków międzynarodowych. Wyrazicielem tych koncepcji i ich propagatorem jest wybitny praktyk i teoretyk stosunków międzynarodowych Henry Kissinger, który w sposób systematyczny przedstawia je w książce *Does America Need a Foreign Policy? Towards a Diplomacy for the 21st Century*. Na tle wyzwań świata początków XXI wieku, które zdaniem autora książki doprowadzą do erozji zasad westfalskich, Kissinger poddaje krytycznej analizie politykę amerykańskiego przywództwa w świecie w okresie prezydentury Clintona, nie wahając się nazwać ją polityką nie wolną od przejawów globalnego triumfalizmu i przesadnego moralizatorstwa. Pokrywa się to z dokonywanymi na bieżąco analizami polityki amerykańskiej i koniecznością jej zmian w kontekście zamachu terrorystycznego z 11 września 2001 r.

Skutkiem urzeczywistnianych zmian w stosunkach międzynarodowych, przede wszystkim procesów globalizacji i współzależności państw, są tendencje do regionalizacji współpracy i jej instytucjonalizacji. Chodzi również o to, by w grupie państw dzielących wspólną

historię, geopolitykę i podzielających wspólne wartości, mieć możność wpływania na rozwój sytuacji międzynarodowej, kontrolowania zjawisk globalizacji, tworzenia regionalnych systemów bezpieczeństwa. Taka współpraca państw może się przekształcać w integrację gospodarczą, a także polityczną, choć w praktyce jedynym rzeczywistym procesem integracyjnym, tworzącym także struktury ponadnarodowe, jest Unia Europejska. Inne ugrupowania, mimo coraz wyższego stopnia instytucjonalizacji wzajemnej współpracy, fazy tej jeszcze nie osiągnęły lub nie jest to ich celem.

Upadek systemu dwubiegunowego miał – jak o tym wspomniano – daleko idące reperkusje dla systemu bezpieczeństwa narodowego. Były to skutki zarówno psychologiczne, jak i konkretne – instytucjonalne i materialne. Dokonujące się przeobrażenia ujawniły nowe niebezpieczeństwa i zagrożenia oraz konieczność tworzenia nowego systemu bezpieczeństwa, opartego zarówno na istniejących systemach powszechnego i regionalnego bezpieczeństwa, jak i na tworzeniu nowej infrastruktury prawnoinstytucjonalnej, politycznej i militarnej, adekwatnej do skali i rodzaju nowych zagrożeń, takich jak: terroryzm międzynarodowy, istnienie (według terminologii amerykańskiej) tzw. państw hultajskich, konflikty etniczne i lokalne, niebezpieczeństwa wynikające z sytuacji wewnętrznej niektórych państw. Czynniki te składają się na nowy wymiar aspektów bezpieczeństwa w ramach nowego porządku międzynarodowego.

Wśród ważnych i pozytywnych zmian zachodzących w świecie należy wymienić szybkie rozprzestrzenianie się systemów demokratycznych. Demokracje parlamentarne obejmują już dwie trzecie państw świata i z wolna, nie bez problemów, stają się obowiązującym standardem. Uniwersalizacja tych standardów ciągle jest negowana przez znaczną liczbę krajów, a próby jej narzucania prowadzą do otwartych problemów i konfliktów oraz innych patologicznych zjawisk na arenie międzynarodowej.

Wiele się mówiło w ostatnim dziesięcioleciu o świecie jako globalnej wiosce. W wielu aspektach jest to prawda. Dzięki gospodarce, przedsiębiorstwom wielonarodowym, Internetowi, masowej informacji, nowym środkom masowej komunikacji, w tym także międzynarodowemu transportowi, turystyce, tworzy się nowa jakość stosunków globalnych. Barierą dla rozwoju masowej informacji i komunikacji stają się ograniczone materialne i gospodarcze możliwości jeszcze wielu, niestety, obszarów świata. Ubóstwo, dysproporcje w rozwoju, ogromne problemy rozwoju krajów Południa, w tym zadłużenie, głód i niedożywienie ludności, choroby, to ciągle aktualne, negatywne czynniki, które jak pomost łączą pożegnany niedawno XX i rozpoczęty wiek XXI. W analizach na temat rozwoju świata nie można pomijać wpływu aspektów religijnych, kulturowych, cech i płaszczyzn identyfikacyjnych, przepływu myśli i idei. Te ostatnie bywają budujące, ale i destrukcyjne. Po zamachach terrorystycznych na Amerykę świat się zastanawia, po raz pierwszy od dziesiątków lat, czy swoboda przepływu idei, z której korzystają także organizacje propagujące przemoc, jest dobrem bezwarunkowym, czy też należałoby ją ograniczać lub po prostu cenzurować.

6.2. Globalizacja i jej wpływ na kształtowanie się nowego porządku

Upadek komunizmu i zniesienie barier oddzielających ten obszar od wolnej gospodarki przyspieszył od dawna obecny w świecie proces znany pod nazwą globalizacji. Sama globalizacja, różnie definiowana, jest również katalizatorem przyspieszającym rozwój stosunków międzynarodowych. Jej istota sprowadza się do szybkiego i niepohamowanego przenoszenia przez granice państw różnorodnych zjawisk zarówno o charakterze materialnym,

jak i niematerialnym: politycznym, ideowym, informacyjnym itp. W gospodarce mechanizmy globalizacji porównuje się do systemu naczyń połączonych. Politycy często określają proces ten lapidarnie: „to co dzieje się tam, ma znaczenie tutaj". Jest to więc model globalnej współzależności i dotyczy nie tylko gospodarki, lecz w zasadzie wszystkich sfer życia.

Większość teoretyków twierdzi, że jest to proces obiektywny – ani dobry, ani zły. Jest on po prostu nieodłączną cechą obecnego etapu rozwoju cywilizacyjnego, w którym znajdują się współczesne społeczeństwa. Mimo iż zgadzają się oni, że jest to proces żywiołowy, nieuchwytny, wymuszający i narzucający szybkie zmiany w procesach produkcyjnych, mechanizmach rynkowych, sposobie życia społeczeństw, to należy jednak podkreślić, że globalizacja nie wzięła się znikąd. Pojawiła się ona na takim etapie rozwoju ludzkości, gdy wielkość świata przestała być istotną przeszkodą we wzajemnych kontaktach ludzi i wymianie dóbr ich pracy i umysłów. Dalej była już stymulowana przez najsilniejsze państwa, głównie Stany Zjednoczone, które naciskane przez własny kapitał działały na arenie międzynarodowej na rzecz liberalizacji zasad handlu światowego i wymiany gospodarczej.

W wyniku tego procesu, którego ważnym ogniwem było powstanie w 1995 r. Światowej Organizacji Handlu (WTO), nastąpiła deregulacja gospodarek poszczególnych krajów, w tym obniżenia ceł i zniesienia barier w handlu światowym, wymianie i świadczeniu usług, przemieszczaniu się kapitału, wymianie informacji. Żywiołowo rozwinęła się informatyka i wymiana informacji, usługi telekomunikacyjne, medialne i inne.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia XX wieku nastąpił niespotykany rozwój i integracja światowych rynków finansowych, co sprzyja przemieszczaniu się kapitału w poszukiwaniu zyskownych inwestycji. Rosną one w postępie geometrycznym i w okresie co 5–6 lat podwajają swoją wielkość (w 1997 r. wielkość inwestycji zagranicznych wyniosła 400 mld dolarów, zaś w 2000 r. dobiegała do 800 mld). Na rynku światowym zaczynają dominować transnarodowe korporacje (ponad 60 tys. takich podmiotów, 500 tys. filii i miliony poddostawców). One inwestują, kojarzą prace badawcze, projektowanie, decydując gdzie, w jakim kraju uruchomić produkcję lub montaż, kierując się zarówno wysokością lokalnych kosztów pracy, podatków, ale także wydajnością pracy, przygotowaniem infrastruktury itp. W rezultacie 58% światowych inwestycji jest lokowane w krajach uprzemysłowionych, w tym ok. 25% całości w Stanach Zjednoczonych.

Globalizacja niesie szanse i zagrożenia. Szanse wynikają z otwarcia rynków, dostępu do kapitału, korzystania z dorobku cywilizacyjnego i technologicznego, nieograniczonego dostępu do informacji. Zagrożenia to import również negatywnych zjawisk: kryzysów, terroryzmu, narkotyków, niekontrolowanego napływu imigrantów, niebezpieczeństwo przywozu chorób (np. AIDS). W gospodarce globalizacja osłabia funkcje gospodarcze państw i ich suwerenność, uzależniając politykę gospodarczą bardziej od rynków finansowych niż rodzinnych układów politycznych i gospodarczych. Reguły gry dyktuje kapitał zagraniczny, wypychając rodzimy kapitał na rynki innych krajów. Generalnie globalizacja sprzyja różnicowaniu i rozwarstwieniu dochodów tak wewnątrz kraju, jak i w układzie międzynarodowym.

Ten ostatni aspekt jest jednym z najbardziej negatywnych. Na globalizacji korzystają ci, których technicznie, gospodarczo i cywilizacyjnie stać na skorzystanie z jej dobrodziejstw, którzy są w stanie sprostać konkurencji otwartego rynku światowego. Nawet jeśli kapitał międzynarodowy inwestuje na obszarach Trzeciego Świata, to wcale nie musi oznaczać przyrostu miejsc pracy, gdyż postęp techniczny ogranicza zatrudnienie, nie jest zainteresowany w rozbudowie sfery socjalnej i rutynowo, w wypraktykowany sposób, wywozi zyski. Skutki globalizacji to także marginalizacja słabych regionów i państw, to grożący

kryzysem słabszym gospodarkom żywiołowy odpływ kapitałów, to poszerzający się obszar finansowej penetracji grup mafijnych i przestępczych, piorących brudne pieniądze pochodzące z przestępstw i handlu narkotykami. Na aspekty marginalizacji, ubożenia biednych, będące skutkiem także braku solidarności ze strony bogatych w procesie globalizacji, zwracał wielokrotnie uwagę papież Jan Paweł II.

Sprawy te były rozpatrywane na tzw. milenijnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ (6–8 września 2000 r.). Jej przewodniczący, minister spraw zagranicznych Namibii, stwierdził: „Globalizację postrzegamy także jako siłę niszczącą, stoją bowiem za nią te same narody, te same kolonialne potęgi, które były autorami globalnej kampanii na rzecz imperialnej kontroli nad zasobami i ludami w krajach zwanych obecnie Trzecim Światem. Czy możemy im wierzyć?".

Nie jest to odosobniona opinia, raczej powszechna, przede wszystkim w Afryce. Jest to kontynent, który zdecydowanie najsłabiej radzi sobie w warunkach globalnej konkurencji. Ogromne trudności ma wiele krajów Południa. Dramatycznie rośnie zadłużenie tych krajów, osiągając 2500 mld dolarów w 2000 r. Dlatego też są podejmowane próby – także ze strony ONZ – oswajania globalizacji, uświadamiania realnych szans, które mogą się stać udziałem biznesu, do większego zrozumienia dla społecznych aspektów globalizacji, przestrzegania pewnego kodeksu etycznego, inwestowania w obszary nędzy. Przeczy to jednak sensowi globalizacji. Wielki biznes i wielki kapitał, prawdziwi królowie globalizacji, stawiają na szybkość, decentralizację, indywidualizm, wykazując lekceważenie dla geografii, granic, suwerenności i troski o nędzę i sprawy socjalne.

Specjaliści, analizując złe i dobre strony globalizacji, zapowiadają jednak konkrety. Rola państwa nie może spadać poniżej pewnego poziomu, bo wtedy globalizacja daje efekty negatywne, staje się czynnikiem kryzysogennym i z łatwością przenosi kryzysy przez granice. Potrzebny jest jakiś czynnik regulujący. Rolę tę mogłyby spełniać gospodarki Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Tyle tylko, że obie są istotną częścią procesów globalnych, a jeśli chodzi o gospodarkę amerykańską, to musi się ona uporać z psychologicznymi skutkami ataku terrorystycznego na swe centra. Oczekiwane decyzje supermocarstwa amerykańskiego w odpowiedzi na ten atak mogą mieć skutki także dla niepowstrzymywanego dotąd pochodu globalizacji w takich dziedzinach, jak: masowa komunikacja lotnicza, łatwość odpraw na lotniskach, telekomunikacja i Internet (poddanie tych mediów kontroli). Wydaje się, że po 11 września 2001 r. niekontrolowany proces globalizacji, skoncentrowany dotąd na gospodarce, może być powoli ujmowany w karby kontroli politycznej, a rola państw znowu wzrastać.

6.3. Aspekty polityczne nowego ładu

Wielkie daty, przełomy wieków, a tym bardziej tysiącleci, dramatyczne wydarzenia, jak choćby terrorystyczny atak na Amerykę, zawsze stanowią punkt odniesienia i prowokują do wypowiadania proroczych sentencji i przedstawiania tego typy wizji co do rozwoju świata w przyszłości. Zasada jest na ogół taka, że im więcej mistycyzmu i dramatyzmu, tym wizje te mają mniej wspólnego z realnymi podstawami niż z fantastyką lub utopią. Rzeczywistość je weryfikuje, tak jak zweryfikowała wiele prognoz wypowiadanych w przeszłości.

W „Deklaracji milenijnej", która nie jest efektem pracy myślicieli i wizjonerów, lecz raczej twardo stąpających po ziemi przedstawicieli państw, zawarto katalog wartości i zasad, które powinny stanowić podstawę życia międzynarodowego w XXI wieku. Są to: wol-

ność, równość, solidarność, tolerancja, poszanowanie przyrody, wspólna odpowiedzialność. Zasady te, adekwatne, jak się wydaje, nie tylko do XXI stulecia, odniesiono do czterech wielkich grup zagadnień, zaznaczając jednocześnie główne kierunki działań z nimi związane:

1. Sprawy pokoju, bezpieczeństwa i rozbrojenia: celem będzie umacnianie praworządności międzynarodowej, wzrost skuteczności operacji pokojowych, zwalczanie terroryzmu i przestępczości transgranicznej, ograniczanie i kontrola handlu bronią.

2. Problemy rozwoju oraz walki z ubóstwem: redukcja zadłużenia krajów Południa i asymetria korzyści na ich rzecz w handlu z nimi, zwiększenie pomocy rozwojowej i społecznej (walka z chorobami).

3. Sprawy ochrony środowiska: działania na rzecz zachowania klimatu, utrzymania różnorodności biologicznej, ochrony lasów, wód, powietrza.

4. Prawa człowieka: ochrona tych praw, w szczególności grup słabszych, mniejszości narodowych, migrantów, współpraca na rzecz urzeczywistnienia zasad i reguł demokracji.

Postulowane jest umocnienie roli ONZ i jej organów, w tym Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa. Postulaty tyleż słuszne, co trudne do zrealizowania, m.in. z powodu niemożności osiągnięcia konsensusu w społeczności międzynarodowej, a także wśród wielkich mocarstw co do głównych kierunków niezbędnych zmian. Paradoksalnie to, co jest źródłem słabości ONZ, utrudnia także jej sanację. W dyskusjach na temat wizji pożądanego ładu międzynarodowego wśród przedstawicieli państw utrzymują się istotne różnice. W optyce krajów rozwiniętych, głównie zachodnich, ład międzynarodowy powinien charakteryzować się zmianą i postępem niesionym przez procesy globalizacji, upowszechnianiem standardów zachodnich w odniesieniu do praw człowieka, demokracji, łącznie z prawem społeczności międzynarodowej do interwencji humanitarnej w sprawach ich ochrony, dalszą otwartością społeczeństw na prawa rynkowe, swobodę handlu i biznesu. Stanowisko krajów słabiej rozwiniętych oraz mocarstw kontestujących obecny porządek światowy (Chin, Rosji) zasadza się na respektowaniu zasad suwerenności, równości, nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw, postulacie demokratyzacji i wielobiegunowości stosunków międzynarodowych. Kraje najuboższe zgłaszają postulaty redystrybucji dochodów, umorzenia długów. Klamrą spinającą te postawy są obawy przed skutkami globalizacji i hegemonią USA w życiu międzynarodowym. Obawy te są szczególnie silne wśród krajów islamskich.

Różnice, a nawet sprzeczności co do koncepcji nowego ładu w świecie liczącym ok. 190 państw oraz rosnącym wpływie na wydarzenia i politykę podmiotów pozapaństwowych są sprawą normalną. Oczywiście, decydujące pozostają wzajemne oddziaływania państw, co jest istotą stosunków międzynarodowych i polityki międzynarodowej. Tyle tylko, że wpływ środowiska międzynarodowego, wzbogaconego o rosnącą liczbę aktorów pozapaństwowych, jest większy obecnie niż jeszcze w okresie zimnowojennym, nie mówiąc o okresach wcześniejszych. Ich wpływ może być dezintegrujący i osłabiający państwo. Wyrazem tego są właśnie wydarzenia z 11 września 2001 r. Wniosły one dodatkowy element nieprzewidywalności do porządku międzynarodowego, o którym od dziesięciu co najmniej lat się mówiło, że jest mniej przejrzysty i mniej przewidywalny niż dwubiegunowy. Zastanówmy się więc, jakie mają być kierunki politycznego rozwoju świata, w którym najważniejsze są aspekty bezpieczeństwa. Czy dramatyczne wydarzenia na wschodnim wybrzeżu USA, a także ich skutki, nie zahamują lub nie zmienią pozytywnych trendów, których byliśmy świadkami w ostatniej dekadzie XX wieku? Zastanówmy się także nad zagrożeniami dla pokoju i bezpieczeństwa i nad tym, czy obecny system bezpieczeństwa jest w stanie radzić sobie z nimi?

Powiedzieliśmy już, że największym zagrożeniem początków XXI wieku, po ataku na Stany Zjednoczone, wydaje się być terroryzm, wspierany przez niektóre państwa. Nie znamy stopnia tego wsparcia ani skali zjawiska, ale jednocześnie wiadomo, że na terytorium kilku krajów znajdują się bazy terrorystów oraz że bez osłony dyplomatycznej, wsparcia wywiadowczego, organizacyjnego i finansowego niektóre akcje nie mogłyby mieć miejsca.

Wśród przyczyn terroryzmu, a także konfliktów międzynarodowych (lokalnych, etnicznych) swoisty renesans przeżywają czynniki religijne. Nie można mówić o zderzeniu cywilizacji na bazie religijnej – świat jest na szczęście daleko od takiego szaleństwa – ale nie można również zaprzeczyć, że pierwiastek religijny jest eksploatowany w różnego rodzaju konfliktach i służy ich zaognianiu. Narasta coraz większa skłonność i łatwość do odwoływania się do dżihadu (świętej wojny) w niektórych krajach islamskich.

Konflikty lokalne bez względu na to czy ich przyczyną są czynniki religijne, etniczne, czy kulturowe, należy zaliczyć do kolejnej grupy zagrożeń międzynarodowych. U ich podstaw leży często opatrznie rozumiana zasada samostanowienia narodów. Rozumiana dosłownie oznacza prawo do secesji, oderwania się od istniejących struktur państwowych i utworzenia własnego państwa. Zderza się ona z zasadą integralności terytorialnej państw. Gdyby więc prawo to stosować abstrakcyjnie, należałoby uznać trzy i pół tysiąca różnych grup mniejszościowych za podmioty uprawnione do niezależności i w konsekwencji do utworzenia własnego państwa. Abstrahując od zdolności takiego państwa do samodzielnego bytu, oznaczałoby to niewyobrażalną anarchię, konflikty i niesterowalność sytuacją międzynarodową. Z tych też względów społeczność międzynarodowa nie zdecydowała się na niezależność Kosowa.

Innym niezwykle ważnym czynnikiem zagrożenia dla sytuacji międzynarodowej jest sytuacja wewnętrzna niektórych państw. Sam fakt tego typu zagrożeń, zaprzeczających jakby istocie wojen i konfliktów w ujęciu historycznym, zakrawa na pewien paradoks historii. W historii świata nie brak było co prawda wojen domowych, ale nie stwarzały one totalnego zagrożenia, takiego jak w przypadku konfliktu wewnętrznego na obszarze państwa dysponującego potencjałem nuklearnym. Z tego też powodu jednym z ważnych celów, jakie stawiała sobie ekipa ojca obecnego prezydenta USA Georga Busha, było niedopuszczenie do niekontrolowanego upadku komunistycznego supermocarstwa ZSRR w trosce o losy ogromnego potencjału nuklearnego i zagrożeń, które z tego wynikały. Przez całą ostatnią dekadę lat dziewięćdziesiątych XX wieku czołowi politycy amerykańscy i europejscy, jako jedno z głównych zagrożeń dla świata, wskazywali nieprzewidywalność Rosji. Stało się to zresztą jedną z przyczyn rozszerzania NATO na Wschód i jeszcze dziś, mimo pewnej stabilizacji w Rosji, czynnik ten odgrywa ważną rolę. Obawy te dotyczą także Chin, tym bardziej że w ChRL następuje rozziew między sferą gospodarki – która ma cechy rynkowe – a sposobem zarządzania tym gigantycznym krajem, opartym na kierowniczej roli partii komunistycznej, nie tolerującym żadnego, nawet religijnego pluralizmu.

To najbardziej jaskrawe przykłady, ale problem dotyczy także innych krajów. Ma to związek z sytuacją i działaniami państw, które USA nazywają hultajskimi (zbójeckimi), takimi jak Irak, Libia, Korea Północna. Są to państwa dyktatorskie, które nie przestrzegają zasad i norm prawa międzynarodowego.

O istocie stosunków międzynarodowych i polityce międzynarodowej decydują nadal relacje między państwami i ich wzajemne oddziaływania. Nawet jeśli podkreślamy potęgę rynków finansowych, firm transnarodowych, to nie można zapomnieć, że ich znaczenie, skuteczność i w ogóle działalność są uzależnione od bezpieczeństwa międzynarodowego.

Tylko państwa mogą je zapewnić i jeśli państwa takiego bezpieczeństwa nie zapewniają w momencie kryzysu, rola tych struktur, narzędzi globalizacji, jest gwałtownie redukowana.

Należy się spodziewać, że wbrew prognozie rola państwa nie będzie spadać, mimo procesów regionalizacji i integracji, które mogą być coraz bardziej zaawansowane. Nowe zadania państwa będą związane z łagodzeniem negatywnych skutków globalizacji oraz bezpieczeństwem międzynarodowym, zwłaszcza w zakresie zwalczania terroryzmu. Należy przewidywać w tym zakresie wzrost współpracy międzynarodowej.

Jedną z pozytywnych tendencji świata postzimnowojennego był wzrost liczby państw o systemach demokratycznych, zbliżającej się do dwóch trzecich ich ogółu. Obok nich istnieją państwa niedemokratyczne, które także wykazują zróżnicowanie. Obok państw niedemokratycznych, lecz stabilnych (np. Arabia Saudyjska, Jordania), mamy państwa niedemokratyczne i niestabilne, np. znaczna część państw afrykańskich, a także kraje, które nie osiągnęły zdolności do samodzielnego bytu (inne afrykańskie, niektóre bałkańskie, np. Macedonia).

Istotne znaczenie dla porządku międzynarodowego mają państwa o statusie mocarstw (pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ) oraz państwa, które do tego statusu aspirują lub de facto nimi się stają. Obok pozycji Stanów Zjednoczonych, jedynego supermocarstwa, którego pozycja po ataku terrorystycznym z 11 września 2001 r. wymaga osobnego skomentowania, do roli drugiego supermocarstwa urastają Chiny, które ten status powinny osiągnąć w czasie 20–25 lat. Trudno jednocześnie zgodzić się z prognozami przewidującymi wyprzedzenie przez Chiny USA w globalnym produkcie krajowym brutto (PKB) w ciągu tego samego okresu. Nie stanie się to na pewno przed 2050 r. (chodzi o realny PKB, nie zaś mierzony siłą nabywczą). Mocarstwem geopolitycznym ze słabą gospodarką pozostanie Rosja, a mocarstwem gospodarczym Japonia. Rosła będzie już i tak silna pozycja Niemiec. Stabilna pozostanie pozycja Francji i Wielkiej Brytanii. Nie do końca oczywisty jest model docelowy Unii Europejskiej. Najprawdopodobniej nie będzie ona superpaństwem, choć w polityce i gospodarce może odgrywać rolę supermocarstwa. Rosła będzie rola Brazylii, RPA, Indonezji, Nigerii i w dalszej perspektywie państw – kontynentów: Kanady i Australii. Bez względu na to, kto jest, a kto będzie mocarstwem w przyszłości, już obecnie zmienia się funkcja mocarstwowości. Współcześnie mocarstwa coraz więcej wnoszą do porządku międzynarodowego, niż z niego wynoszą. Minęły czasy imperiów i stref wpływów, a mocarstwa nie decydują o przyszłym porządku międzynarodowym, zbierając się, poprzez swoich przedstawicieli, na konferencjach międzynarodowych.

Jeśli chodzi o stosunki międzypaństwowe, to wraz więcej przemawia za tym, by nie patrzeć na nie przez pryzmat wojny i pokoju. Nie ma, innymi słowy, przesłanek, by doszło do konfliktów na skalę globalną lub regionalną, z jednym wszakże wyjątkiem: konfliktem bliskowschodnim, który ma tendencje do zaogniania sytuacji w całym regionie, był też najprawdopodobniej pośrednią przyczyną ataku terrorystycznego na Stany Zjednoczone. Dużym problemem są także wspominane już kraje hultajskie. Mieszanką wybuchową może być wspieranie przez nie terroryzmu, handlu narkotykami i innych groźnych plag międzynarodowych. Kraje te zdają się całkowicie ignorować zasady współżycia międzynarodowego i prawo międzynarodowe.

Przyspieszony rozwój stosunków międzynarodowych, skomplikowana sieć problemów o charakterze ideologicznym, politycznym i gospodarczym oddziałuje także na prawo międzynarodowe. Dlatego co najmniej od dziesięciolecia trwają dyskusje na temat zmiany niektórych norm tego prawa. W centrum uwagi już nie tylko Zachodu, ale coraz większej liczby krajów demokratycznych jest przestrzeganie praw człowieka i egzekwowanie tego prawa, w związku z tym zwiększa się nacisk na jego ochronę i wprowadzenie bardziej

intruzyjnych norm prawnych, przymuszających państwa do przestrzegania standardów międzynarodowych w tym względzie. Dyskutowane są prawne aspekty tak ważnych zasad i kwestii prawnych, jak: prawo do samostanowienia, warunki interwencji humanitarnych w kontekście zasad suwerenności i nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw, a także prawne aspekty regulacji dotyczącej międzynarodowego terroryzmu i jego zwalczania. W tym ostatnim względzie dyskusje nasiliły się po 11 września 2001 r. i wśród postulowanych zmian są m.in. takie sprawy, jak uznanie za pościg ataku na terrorystów i ich bazy na terytorium kraju udzielającego schronienia – po dokonanym przez nich zamachu – prawa do kontroli korespondencji, przepływów finansowych, Internetu, komunikacji i telekomunikacji, zmiany procedur dotyczących lotów cywilnych. Pytaniem, które nasuwa się w związku z zagrożeniem terrorystycznym, jest to: czy istniejący system bezpieczeństwa międzynarodowego, opierający się na elementach uniwersalistycznych (ONZ) i regionalnych (OBWE, NATO, UE) oraz całej sieci powiązań (Rada Euroatlantycka, Rada Rosja–NATO) jest adekwatny do wyzwań, które z taką dramatyczną brutalnością ujawniły się podczas ataku na Amerykę?

Odpowiedź nie może być jednoznaczna, bo do końca nie znamy skali zagrożeń, choć z drugiej strony skutki tego ataku wskazują na zagrożenie bezprecedensowe. Trzeba także stwierdzić, że obecny system powszechnego bezpieczeństwa, oparty na ONZ, był budowany z myślą o zagrożeniach dla pokoju i bezpieczeństwa światowego. Nie został, jak wiadomo, zbudowany w wymiarze, jaki nakreśliła Karta NZ (brak realizacji rozdziału VII Karty). Jego skuteczność, mająca w całym okresie zimnej wojny swoje daleko idące ograniczenia, zaczęła nabierać nowego wyrazu po rozpadzie ZSRR i Układu Warszawskiego, zwłaszcza w operacji w Zatoce Perskiej (co prawda ZSRR jeszcze istniał, ale był już spolegliwy z Zachodem), rychło zrodziła daleko idące kontrowersje w związku z użyciem sił NATO przez ONZ do operacji przeciwko Serbom bośniackim. Równie dużo emocji budziła operacja NATO w Kosowie i wobec Jugosławii. Nie były to jednak operacje antyterrorystyczne. Mechanizm euroatlantycki, który po zakończeniu zimnej wojny przeszedł głęboką ewolucję i zmodyfikował swą strategię, rozszerzył swe działania o możliwość prowadzenia operacji pokojowych, humanitarnych i ratowniczych, w obronie praw człowieka oraz mniejszości narodowych i etnicznych poza obszarem państw członkowskich, nie przewidywał także operacji antyterrorystycznych. Gwoli ścisłości trzeba przyznać, że od czasu do czasu wspominano w gremiach natowskich o niebezpieczeństwie terroryzmu, jednak dopiero decyzja podjęta po wydarzeniach z 11 września 2001 r., powołująca się na art. 5 traktatu waszyngtońskiego, uzmysławia, że zwalczanie terroryzmu może się stać istotnym elementem zadań sojuszu.

Warto jeszcze rozważyć w kontekście tego, co się stało w tym dniu, który cały świat długo będzie pamiętał, pozycję samych Stanów Zjednoczonych. Po 11 września zdaje się znikać, przynajmniej u części światowej opinii, przekonanie, że świat, jego rozwój, polityka i pokojowa stabilizacja mogą być gwarantowane przez jedno supermocarstwo. Obserwowana przez miliardy ludzi na całym świecie zadziwiająca bezradność Stanów Zjednoczonych wobec ataków na symbole Ameryki i światowej gospodarki powoduje, że mogą one przestać być postrzegane jako gwarant stabilności na świecie. Może to wyzwolić dalsze pokusy o zburzenie pax americana, dezawuować wartości z tym związane.

Ponieważ jednak zamachy terrorystyczne nic nie naruszyły z materialnej potęgi USA (choć wywołały szok psychiczny, tysiące ofiar ludzkich i perturbacje finansowe), ich efekt może być taki, że Stany Zjednoczone mogą zapoczątkować tworzenie, opierając się na współpracy międzynarodowej, nowego modelu prawa i stosunków międzynarodowych oraz wpłynąć na istniejący system bezpieczeństwa międzynarodowego. Muszą jednak znaleźć

sposób, przy pomocy także NATO i europejskich sojuszników, by zrozumieć źródła nienawiści, jakie sobie zyskały na znacznych obszarach świata, zwłaszcza islamu. Kluczem do tego może być rozwiązanie konfliktu bliskowschodniego. Wszystko to w sumie może być trudne, nieprzyjemne, może prowadzić do dalszych upokorzeń amerykańskiego supermocarstwa, ale może okazać się absolutnie niezbędne.

W działaniach takich jest niezbędne współdziałanie z Unią Europejską i innymi państwami zachodnimi, bo kontestacja i wrogość kół islamskich, wobec narzucanej im uniwersalizacji zasad życia i wartości, dotyczy w równym, jeśli nie większym, stopniu wartości, których ojczyzną jest Europa. Niezbędne jest zapewnienie współdziałania Rosji i Chin, bo nowy ład, wolny od zagrożeń terrorystycznych, bez współpracy z tymi mocarstwami, nie zostanie stworzony. Oba te mocarstwa też czekają niełatwe wybory. Dylemat polega na imperatywie walki z terroryzmem, gdyż zagrożenia są wspólne, oraz pokusie wykorzystania słabości Ameryki. System, jaki się może wyłonić, byłby kombinacją nadzwyczajnej siły USA, współdziałania NATO i Unii Europejskiej oraz głównych niezachodnich centrów decyzyjnych. Do nowych wymogów zostałoby dostosowane prawo międzynarodowe, wprowadzono by elementy ograniczonej kontroli procesów globalizacji, przepływów kapitału i informacji, nowe procedury w zakresie komunikacji lotniczej. Być może musiałyby nastąpić zmiany w amerykańskiej polityce zagranicznej w kierunku zmniejszenia chęci do umocnienia świata oraz powrotu do podstawowych celów każdej polityki: zapewnienia własnego bezpieczeństwa.

* * *

Wieszcząc na gruzach komunizmu koniec historii, mylił się F. Fukuyana, w przekonaniu, że to wydarzenie i zwycięstwo Zachodu oznacza wyczerpanie się całościowych alternatyw dla zachodniego modelu rozwoju – liberalnej demokracji i gospodarki rynkowej. Model ten, choć następuje jego rozpowszechnianie, napotyka jednak na trudne do przełamania opory mentalne, cywilizacyjne i religijne. Nie oznacza to jednocześnie, że jakikolwiek inny model, w tym azjatycki – a tu są największe obszary oporu – staje się atrakcyjną dla świata alternatywą. Sprzeczności mogą się jeszcze bardziej zaostrzyć w niełatwym procesie – bo będzie to proces, a nie jednorazowa akcja – walki z terroryzmem. Niełatwe będzie też uzyskanie konsensusu w gronie wielkich mocarstw. Kompromisy mogą być niepełne, cząstkowe lub koniunkturalne, wątpliwe zaś, aby dotyczyły całościowego modelu.

Problemem dla porządku międzynarodowego jest zarówno terroryzm, jak i jego zwalczanie. Chodzi o terroryzm odwołujący się do związków z islamem. Jego zwalczanie będzie napotykać na falę fanatyzmu i namiętności, rozpalanych przez nieodpowiedzialnych przywódców. Nie powinno to doprowadzić do szerszych starć, o ile będą oni izolowani w samym, ogromnym świecie islamu. S. P. Huntington w wielu aspektach miał jednak rację mówiąc, że trwałe pokojowe ułożenie stosunków międzycywilizacyjnych będzie zależeć od uznania przez Zachód wielokulturowości świata. Stąd zapewne forsowany przez Stany Zjednoczone i Zachód model moralizatorski stosunków międzynarodowych zostanie złagodzony.

Jednym z problemów tworzącego się nowego ładu jest to, że nie może on być tak jak ład ponapoleoński, wersalski czy jałtański zadeklarowany na kongresie międzynarodowym przez grupę wielkich mocarstw. Te czasy minęły. Dlatego rację ma H. Kissinger mówiąc, że będzie on „wykuwał się przez dziesięciolecia", a fragmentacja ładu światowego będzie pozostawać w dialektycznym stosunku z integrującą globalizacją życia międzynarodowego. Ta ostatnia też musi podlegać jakimś formom kontroli ze strony państw, bo obok korzyści niesie także zagrożenia dla jedynego nadal supermocarstwa.

Literatura:

Bauman Z.: *Globalisation. The human consequensces*, The Polity Press, Oxford 1998.
Barber B.R.: *Dżihad kontra Mcświat*, Warszawa 1997.
Bierzanek R.: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1972.
Brzeziński Z.: *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, Paryż 1990.
Brzeziński Z.: *Supermocarstwo UE a Stany Zjednoczone*, Rocznik Strategiczny 2000/2001, Warszawa 2001, s. 18–31.
Friedman L., Hill C., Roberts A.: *Terrorism and International Order*, London 1986.
Fukuyana F.: *The end of history and the last man*, New York 1992.
Huntington S.P.: *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.
Kaplan R.D.: *Powrót historii*, „Gazeta Wyborcza" z 22–23 IX 2001 r.
Kissinger H.: *Dyplomacja*, Warszawa 1998.
Kissinger H.: *Does America need a foreign policy? Towards a diplomaacy for the 21st century*, New York 2001.
Kukułka J.: *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000.
Kuźniar R.: *Porządek międzynarodowy – faza nierównowagi*, „Sprawy Międzynarodowe" nr 2, s. 7–30.
Kuźniar R.: *Odpowiedzialność, wizja, rozmach*, „Tygodnik Powszechny" nr 32 z 12 VIII 2001 r.
Kuźniar R.: *Prawa człowieka: prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Wyd. Nauk. „Scholar", Warszawa 2000.
Łukaszuk L.: *Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*, AON, Warszawa 1998.
Łukaszuk L.: *Wkład ONZ w rozwój norm współżycia międzynarodowego*, [w:] *Wkład ONZ w rozwój współżycia narodów*, Wyd. Elipsa, 1997.
Parmentier G.: *Zaangażowanie międzynarodowe Stanów Zjednoczonych. Jakie perspektywy*? Rocznik Strategiczny 2000/2001, Warszawa 2001.
Parzymies S.: *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–1999*, Warszawa 1999.
Rotfeld A.D.: *Global and european security in transition*, SIPRI, 1999.
Rotfeld A.D.: *Nie tylko terroryzm*, „Tygodnik Powszechny" nr 38 z 23 IX 2001 r.
Stosunki Międzynarodowe, red. E. Haliżak i R. Kuźniar, Warszawa 2000.
Stosunki Międzynarodowe, red. W. Mandowski i Cz. Majsiewicz, Wrocław 1998.
Zięba R.: *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Wyd. Nauk. „Scholar", Warszawa 1999.

CZĘŚĆ DRUGA

TEORIA BEZPIECZEŃSTWA W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

1. TEORIA POLITYKI A TEORIA STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

1.1. Kategorie teorii i polityki

Pod pojęciem teorii rozumiano w starożytności wiedzę spekulatywną, czysto racjonalną, przeciwstawną praktyce. Teoretyzować – oznaczało poszukiwać czegoś, rozpatrywać, brać pod uwagę jakieś poglądy. Z czasem termin – „teoria" stał się synonimem wiedzy wyspecjalizowanej, wyszedł poza określoną dziedzinę wiedzy. Miejsce teorii to pogranicze filozofii i danej dyscypliny, każda nauka starała się więc stworzyć swoją własną teorię. Teorie polityczne, doktryny polityczne miały służyć zrozumieniu rzeczywistości społeczno-politycznej poszczególnych państw, wyjaśniać, jaki jest świat, w którym żyją ludzie, dlaczego taki jest, jak również, jaki powinien być (teorie polityczne dążące do obalenia istniejącego ustroju społeczno-politycznego). Nauki społeczne przyjęły definicję teorii jako najwyższej formy wiedzy naukowej, która obejmuje potwierdzone w praktyce odbicie w świadomości rzeczywistości społecznej. **Pod względem metodologicznym teoria jest to system twierdzeń uznanych przez konkretną naukę, logicznie uporządkowanych oraz spełniających kryteria naukowości i poprawności metodologicznej tej dyscypliny.** Takimi teoriami są np. teorie państwa i prawa, polityki, ekonomii, polityki zagranicznej. Wszystkie one porządkują wiedzę na dany temat i pomagają praktykom podejmować decyzje w celu racjonalnych działań.

Sfera polityczna życia ludzkiego wyodrębniła się w pełni ze społecznej dopiero w XIX wieku. Wcześniej to, co społeczne i to, co polityczne było jednością. Arystoteles pisząc, że człowiek jest „zwierzęciem politycznym" rozumiał przez to, że żyje on w *polis*, która była najwyższą formą organizacji życia ludzkiego. Człowiek niepolityczny był dla starożytnych Greków idiotą, czyli kimś poza społeczeństwem, kimś kto nie potrafił w nim żyć. W doktrynach starożytnego Rzymu (Cyceron, Seneka) oraz średniowiecza (św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu) zaczęto powoli rozróżniać to, co społeczne od tego, co polityczne. Greckie *polis* i *polites* zastąpiono rzymskim *civitas* i *civis*. Okres średniowiecza to ewolucja polityki w kierunku moralności, jej teologizacja oraz rozwój prawa natury. Wywołało to reakcję w wiekach odrodzenia w postaci autonomizacji polityki, jej odejścia od sfery moralności i religii (Machiavelli, Hobbes). Wiek XIX w rozwoju myśli politycznej zaowocował stwierdzeniem, że system polityczny wywodzi się z systemu społecznego. Ostatecznie oddzielono politykę od moralności, prawa, ekonomii i zaczęto pojmować jako mechanizm regulacji panowania człowieka nad człowiekiem w ludzkich zbiorowościach. Współczesne

rozumienie polityki jako czegoś nadrzędnego, szczególnego w życiu społeczeństw jest przeciwieństwem ujęcia arystotelesowskiego, które odnosiło politykę do konkretnej rzeczywistości. Dzisiejsza koncepcja często od niej abstrahuje.

Przez politykę będziemy rozumieć działalność zorganizowanych grup społecznych, które chcą wywierać wpływ na życie państwa, działalność zmierzającą do obrony i maksymalizacji uznawanych i preferowanych systemów wartości oraz interesów wewnątrz państwa i w środowisku międzynarodowym. Polityka jest sferą ścierania się wartości i celów, sferą walki, która jest skoncentrowana wokół zdobycia i sprawowania władzy, pozyskiwania poparcia społecznego dla swoich działań, obrony terytorium, prowadzenia wojny i utrzymania pokoju. Polityka państwa obejmuje zarówno stosunki wewnątrzpaństwowe, jak i międzynarodowe.

Politykę można zdefiniować:

1) **podmiotowo** – podmiotem jest tu państwo – najważniejsza kategoria polityki; definicja polityki odwołuje się w tym wypadku do sił, które nadają kształt rządowi, jego działaniom, polityce. W ujęciu podmiotowym będzie więc polityka sferą wzajemnych stosunków i oddziaływań pomiędzy państwem a innymi organizacjami;

2) **przedmiotowo** – w tym ujęciu kładzie się nacisk na siły działające wewnątrz państwa; politykę zaś określa się jako władzę i jej wpływy. Władza jest to zdolność narzucenia komuś swojej woli i wyegzekwowania decyzji. Polityka jest więc planowym i zorganizowanym dążeniem do zdobycia władzy, czemu odpowiadają określone działania ludzkie;

3) **w związku z kategorią interesu**. Podejście to umożliwia odzwierciedlenie w polityce stosunków społecznych, wyjaśnienie zjawisk politycznych w sferze stosunków międzynarodowych, uwzględnienie w analizie polityki świadomości społecznej i przyjęcie cezury czasowej. Działania polityczne wynikają z określonych interesów, polityka jest więc funkcją interesów społecznych. Interesy w polityce są bazą do jej wartościowania, tworzą określony system wartości i norm społecznych.

1.2. Nauka o polityce i teoria polityki

Najkrócej rzecz ujmując, przedmiotem nauki o polityce jest polityka. Ma ona ustalać prawidłowości występujące w zjawiskach i procesach politycznych, źródła sprzeczności i możliwości występowania konfliktów społecznych itd. Do przedmiotu nauki o polityce zaliczamy:

a) ogólną teorię polityki,

b) metodologię i metody badawcze dziedziny polityki,

c) problemy systemów politycznych, mechanizmów ich funkcjonowania, historię myśli politycznej, teoretyczne podstawy stosunków międzynarodowych,

d) zjawiska i procesy polityczne nie ujmowane dotychczas w innych dyscyplinach naukowych.

Przedmiot teorii polityki to konkretna rzeczywistość polityczna oraz przewidywania, co do jej przyszłego kształtu. Jednym z najważniejszych zadań teorii polityki jest wykrywanie prawidłowości w zachodzących zjawiskach i procesach politycznych. Do zakresu teorii polityki wchodzą ponadto zagadnienia norm politycznych, problemy skuteczności polityki, zjawiska błędów politycznych, konflikty społeczne, warunki i podejmowanie decyzji politycznych oraz przewidywanie ich skutków, a także kwestie propagandy politycznej i badań opinii publicznej oraz kultury politycznej społeczeństwa. Nauka o polityce i teoria polityki służą zarówno celom poznawczym, jak i praktycznym, spełniając funkcje:

a) instrumentalną i ideologiczną dotyczącą społecznej praktyki politycznej,

b) opisową, wyjaśniającą, metodologiczno-oceniającą, integracyjną, które dotyczą społecznej praktyki naukowej.

Najbliżej nauki o stosunkach międzynarodowych były zawsze teorie polityczne. Z nich bezpośrednio wywodzą się koncepcje teoretyczne dotyczące międzynarodowej sfery stosunków społecznych. Teorie polityczne są najwyższą formą poznania stosunków międzynarodowych. Jest tak ze względu na fakt, że wiodącą rolę wśród wszystkich rodzajów stosunków międzynarodowych odgrywały zawsze stosunki polityczne. Teorie polityczne wyrażały się w ideologiach, koncepcjach, doktrynach, orientacjach politycznych. Teorią polityczną w takim rozumieniu jest opis i ocena przeszłej, obecnej i przyszłej polityki w skali międzynarodowej. Teoria systemów politycznych, czy teoria polityki zagranicznej, powinna przedstawiać wizję perspektywicznego dochodzenia do celu przez podmiot polityczny, ponieważ celem polityki jest zawsze optymalizacja środków efektywnej maksymalizacji zaspokajania potrzeb i interesów tego podmiotu.

Relacje między teorią stosunków międzynarodowych a teorią polityki wyrażają cztery poglądy:

1) internacjologia nie jest samodzielną dyscypliną naukową, bo ma za słabo rozwiniętą teorię oraz brak jej wyraźnych granic przedmiotowych oraz własnych metod badawczych,

2) internacjologia jest subdyscypliną w stosunku do politologii, bo obie te nauki mają wspólny przedmiot badań oraz metody badawcze; różni je pole obserwacji,

3) internacjologia jest odrębną dyscypliną nauk społecznych; trzeba ją wydzielać z nauk politycznych, bo zajmuje się zdecentralizowanymi stosunkami politycznymi, inaczej niż politologia,

4) internacjologia to naddyscyplina w stosunku do politologii; jest tak dlatego, że naciski ze strony środowiska międzynarodowego są znacznie ważniejsze niż naciski ze strony własnego społeczeństwa.

Wszystkie dyscypliny naukowe, w tym teoria polityki i teoria stosunków międzynarodowych, dysponują własnym katalogiem pojęć, własną siatką kategorii tzn. zespołem pojęć, za pomocą których buduje się twierdzenia naukowe. W teorii stosunków międzynarodowych brak wspólnych kategorii dla wszystkich teoretyków, którzy posługują się określonymi kategoriami w zależności od szkoły, którą reprezentują. Wprawdzie teoria polityki wypracowała własny katalog pojęć i kategorii, niemniej poszczególne z nich są różnorodnie definiowane. Wiele kategorii nauki o polityce stosuje się również w nauce o stosunkach międzynarodowych. Jest tak z uwagi na to, że wiodącą rolę odgrywają w nich stosunki polityczne.

1.3. Podstawowe kategorie teorii polityki

Do podstawowych kategorii z zakresu teorii polityki należą: 1) procesy polityczne, 2) działania polityczne, 3) stosunki polityczne, 4) potrzeby polityczne, 5) interesy polityczne, 6) podmiotowość polityczna, 7) władza polityczna, 8) decyzje polityczne, 9) państwo, 10) system polityczny.

Proces polityczny jest szczególną postacią procesu społecznego. W ujęciu ewolucyjnym **procesem politycznym nazwiemy więc przebieg regularnie po sobie następujących zjawisk politycznych, pozostających w związku przyczynowo-skutkowym.** W tym ujęciu składają się na niego poszczególne zjawiska polityczne, będące jednocześnie jego

przejawem i związane z walką o zdobycie lub utrzymanie władzy państwowej. Procesy polityczne mogą przebiegać na następujących poziomach:

a) społeczeństw (np. walka narodu o niezależność),

b) grup społecznych (np. uzyskanie podmiotowości przez mniejszość narodową),

c) instytucjonalnym (np. zmiany w prawie wyborczym),

d) jednostek (np. kształtowanie postaw politycznych).

Procesy polityczne zachodzą również w stosunkach międzynarodowych, ponieważ ich uczestnikami są m.in. ruchy polityczne o charakterze międzynarodowym. W wyniku procesów zachodzących w stosunkach międzynarodowych nieustannie zmienia się rzeczywistość międzynarodowa. Jedne procesy mogą być świadomie inicjowane i przeprowadzane przez uczestników stosunków międzynarodowych, inne wynikają z praw rozwojowych rządzących tymi stosunkami, które stara się zbadać i opisać teoria stosunków międzynarodowych. Przykładem procesów politycznych zachodzących w stosunkach międzynarodowych mogą być: internacjonalizacja, instytucjonalizacja, dekolonizacja, rozwój doktryny praw człowieka.

Działanie polityczne według Maxa Webera **to zachowanie ludzkie, jeżeli i o ile działający wiąże z tym zachowaniem pewien subiektywny sens. Działanie polityczne jest zawsze wyrazem jakichś celów, do realizacji których zmierza określony podmiot.**

Przez działanie polityczne (inaczej oddziaływanie polityczne) rozumie się także podejmowanie decyzji politycznych przez instytucje i organizacje polityczne oraz ich realizację, które wpływają na kształtowanie się stosunków politycznych, powstawanie określonych zjawisk politycznych, a w końcowym rezultacie na kształtowanie się procesów politycznych. Działanie polityczne podejmuje się w celu wywołania pożądanych skutków politycznych w interesach wielkich grup społecznych. Ma ono zwykle charakter zinstytucjonalizowany, ponieważ uczestniczą w nim: aparat państwowy, partie polityczne, organizacje społeczne. Nieodłącznym elementem działań politycznych są konflikty, jako że polityka to ścieranie się sprzeczności.

Działania (oddziaływania) polityczne są nieodłącznym elementem stosunków międzynarodowych, które można wręcz określić jako ciągłe, wzajemne oddziaływania podmiotów tych stosunków. Jednym z czterech podstawowych praw stosunków międzynarodowych jest prawo oddziaływań międzynarodowych. Oddziaływania w sferze międzynarodowej są wtórnym, zewnętrznym wyrazem potrzeb i dążeń społeczności wewnątrzpaństwowych, przejawami ich współdziałania, współzawodnictwa i walki. W stosunkach międzynarodowych najważniejsze są oddziaływania międzypaństwowe, czyli świadome działania polityczne państw. Stosunki międzypaństwowe są bowiem osią pozostałych rodzajów stosunków międzynarodowych. W toku działań w sferze międzynarodowej państwa i społeczeństwa zaspokajają swoje **potrzeby egzystencjalne** (przetrwanie, bezpieczeństwo, rozwój, tożsamość), **koegzystencjalne** (przynależność, współżycie, łączność, współpraca, współzawodnictwo) oraz **funkcjonalne** (aktywność, sprawność, innowacyjność).

Działania międzynarodowe państw wypływają z wybranych przez nie **polistrategii** – zespołu celów i interesów oraz środków ich realizacji. Działania państw w środowisku międzynarodowym można podzielić na:

1) stosowanie przemocy bezpośredniej – wojny,

2) wywieranie presji pośredniej – groźba użycia siły, zapowiedź sankcji, zerwania stosunków dyplomatycznych,

3) przekonywania perswazyjne – wymiana informacji i ofert, wyrażanie opinii, akceptowanie posunięć innych państw.

Stosunki polityczne to szczególny rodzaj stosunków społecznych, które dotyczą sytuacji związanych ze sprawowaniem władzy politycznej i rządzeniem w państwie. Składają się na nie relacje między instytucjami, organizacjami politycznymi, grupami społecznymi i jednostkami w sferze zdobycia i sprawowania władzy politycznej. Stosunki polityczne zarówno w skali wewnątrzpaństwowej, jak i międzynarodowej mogą przybierać formy współpracy, kompromisu, rywalizacji lub walki. W państwie są one zorganizowane dzięki instytucjom politycznym (np. konstytucja, prawo wyborcze). Są też najważniejszym rodzajem stosunków międzynarodowych, ponieważ od ich stanu w dużym stopniu zależą obroty międzynarodowe w innych dziedzinach. Stosunki polityczne nazywa się często polityką międzynarodową. Ich przedmiot to przede wszystkim: bezpieczeństwo, kwestie porządku międzynarodowego, przetrwania i rozwoju państw, zagadnienia wojskowe. Stosunki polityczne są więc skoncentrowane wokół interesów państw i ich grup, przede wszystkim zaś interesów bezpieczeństwa. Dziedzinę stosunków politycznych można uznać za rezultat polityk zagranicznych państw, gdyż jest przez państwa zdominowana. Tak jak w sferze wewnątrzpaństwowej międzynarodowe stosunki polityczne są zorganizowane i opierają się na odpowiednich **instytucjach międzynarodowych**, takich jak: prawo międzynarodowe, międzynarodowe normy pozaprawne oraz uregulowane formy współpracy międzynarodowej (organizacje, komitety i komisje międzynarodowe).

Potrzeby są zawsze motywem działania ludzi. Można je więc określić jako zależność istnienia i rozwoju podmiotu od wystąpienia określonych stanów rzeczy. Wyróżniamy potrzeby jednostkowe, zbiorowe, wielkich grup społecznych oraz społeczeństwa jako całości. Potrzeby polityczne są potrzebami zbiorowymi, powstałymi w wyniku sytuacyjnych uwarunkowań jednostek i grup. Podstawowe potrzeby polityczne to:

a) potrzeba elekcji – uczestnictwa w wyborach do organów przedstawicielskich,

b) potrzeba koalicji – tworzenia struktur związanych z uczestnictwem w życiu politycznym,

c) potrzeba skutecznego oddziaływania poprzez wybranych przedstawicieli,

d) potrzeba bezpieczeństwa osobistego,

e) potrzeba ekspresji – nieskrępowanej wypowiedzi na tematy polityczne.

Interesy polityczne to także **jedna z form interesów społecznych.** Możemy wyróżnić:

1) interesy polityczne *sensu stricto*, czyli dążenia do współuczestnictwa w sprawowaniu władzy za pośrednictwem państwa, partii politycznych i organizacji społecznych;

2) interesy polityczne *sensu largo*, czyli dążenia dużych grup społecznych do realizacji swoich interesów poprzez udział we władzy politycznej.

Państwa w swojej polityce zagranicznej kierują się **interesem narodowym, definiowanym jako zespół celów i wartości, które w danym momencie są uznawane za ważne dla rozwoju i funkcjonowania państwa**. Podstawą interesu narodowego państwa jest zawsze bezpieczeństwo narodowe. Treść interesu narodowego formułują przede wszystkim organy państwa, ale również partie polityczne i społeczeństwo.

Interesy narodowe można klasyfikować według kilku kryteriów:

1) ważności – interesy żywotne i drugorzędne. Interesy żywotne można ująć w biologicznej kategorii woli przetrwania i rozwoju, państwo i naród są gotowe ponosić wielkie ofiary dla ich obrony;

2) czasu trwania – interesy wieczyste, aktualne w dłuższych okresach i zmienne;

3) przestrzennego – interesy ogólne (urzeczywistniane w skali globalnej i wielkich regionów) i lokalne;

4) korelacji ze środowiskiem – interesy tożsame z interesami innych państw, komplementarne oraz sprzeczne.

Cele i wartości składające się na interes narodowy zmieniają się w czasie w zależności od sytuacji historycznej. Interesy takie, jak zapewnienie istnienia i przetrwania państwa, jego terytorialnej integralności, bezpieczeństwa i możliwości rozwoju, mają ponadczasowy charakter i stanowią o treści racji stanu. **Rację stanu można określać jako:**

– wzgląd na dobro państwa,
– regułę postępowania politycznego,
– priorytet dla interesu państwowego,
– moralną podstawę podejmowania określonych działań przez państwo.

Istotą racji stanu jest także zespolenie i zharmonizowanie interesów grupowych, aby ich rozbieżność nie osłabiała państwa i nie rozbijała jego jedności. Racja stanu jest kryterium uzasadnienia, oceny i wartościowania skuteczności polityki zagranicznej. Każde państwo ma inną treść racji stanu; zależy to od przesłanek geopolitycznych, ustrojowych, ideologicznych, historycznych.

Podmiotowość to świadome i czynne kształtowanie rzeczywistości zgodnie z własnymi potrzebami. Podmiot jest obdarzony pewną właściwością – podmiotowością, która jej ten status nadaje. Podmiotami politycznymi są: państwo, partie polityczne, organizacje społeczne.

Podmiotowość polityczna jest trwałą zdolnością grupy lub organizacji do świadomego podejmowania suwerennych i racjonalnych działań. Niezbędnymi cechami (elementami) podmiotowości są świadomość podmiotu i jego aktywność (działanie). Dopiero świadome działanie rozstrzyga o podmiotowości politycznej.

Podmiotowość w stosunkach międzynarodowych jest związana z prawem międzynarodowym. Podmiotami prawa międzynarodowego, czyli podmiotami posiadającymi zdolność prawną (utrzymywania stosunków dyplomatycznych, zawierania umów, uczestnictwa w organizacjach międzynarodowych itd.) są przede wszystkim państwa (jedyne podmioty suwerenne), ale też organizacje międzynarodowe, narody (rezultat uznania prawa narodów do samostanowienia), Stolica Apostolska oraz (co jest nadal kwestią dyskusyjną) niektóre osoby fizyczne i prawne (co również wywołuje spory). Państwa posiadają podmiotowość pierwotną, w przeciwieństwie do podmiotowości wtórnej (mają ją np. organizacje międzynarodowe). Natomiast podmiotowymi uczestnikami stosunków międzynarodowych są: kościoły, partie, organizacje pozarządowe, korporacje wielonarodowe, grupy nacisku, elity władzy – wszyscy ci, których działania wykraczają poza granice państwa.

Władza jest to możliwość narzucenia czyjejś woli innym osobom lub też szczególny typ zachowania polegający na możliwości modyfikowania zachowania innych ludzi. Natomiast **władza polityczna to system stosunków społecznych zachodzących pomiędzy określonymi podmiotami, polegający na możliwości stosowania trwałego i instytucjonalnego przymusu w celu zmuszenia drugiej strony do określonego postępowania**. Głównym kryterium wyodrębnienia władzy politycznej jest możliwość podejmowania decyzji politycznych ważnych dla społeczeństwa, zaś kryterium pomocniczym możność użycia zorganizowanego przymusu w celu wymuszenia danego zachowania.

Wyróżniamy następujące kategorie władzy politycznej:

a) polityczną (w znaczeniu węższym) – należy do koalicji lub partii, która zwyciężyła w wyborach,

b) państwową – władza określonego w konstytucji podmiotu, organu,

c) publiczną – kategoria prawna i socjologiczna związana zarówno z władzą polityczną, jak i państwową.

Władza polityczna (*sensu largo*) spełnia cztery ważne funkcje:

1) integracyjną – hamowanie tendencji odśrodkowych i zapewnianie władzy centralnej najważniejszego znaczenia w kierowaniu krajem;

2) dystrybucyjną – dystrybucja społecznie pożądanych dóbr;

3) ochronną – zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego (porządek społeczny, bezpieczeństwo obywateli) i zewnętrznego (bezpieczeństwo państwa);

4) strukturotwórczą – stwarzanie takich mechanizmów społecznych, które umożliwiałyby dostęp do rządzenia reprezentantom najważniejszych grup społecznych.

Do funkcji władzy *sensu stricto* zaliczymy natomiast: stanowienie prawa (które obywatele powinni przestrzegać), zapewnianie środków i tworzenie instytucji zapewniających poszanowanie norm prawnych, tworzenie lub modyfikację organów państwowych, kierowanie państwowymi środkami represji i kontroli, tworzenie instytucji użyteczności publicznej, podejmowanie decyzji w imieniu państwa i negocjowanie z innymi państwami itd. Sprawowanie władzy urzeczywistnia się w procesie rządzenia, tzn. w procesie podejmowania i realizacji decyzji za pomocą aparatu państwowego. Środki sprawowania władzy politycznej są następujące: przymus fizyczny, bodźce materialne i moralne, zabiegi perswazyjno-ideologiczne, regulacja oraz kontrola informacji koniecznych do podejmowania działań.

W stosunkach międzynarodowych nie istnieje jedna, centralna czy też zwierzchnia władza polityczna. Są one wyraźnie zdecentralizowane. Wielu badaczy uważa więc stosunki międzynarodowe za anarchiczne, jednak rzeczywistą ich cechą nie jest anarchia, która kojarzy się z chaosem i kompletnym brakiem organizacji, ale poliarchia, czyli wielość ośrodków władzy. W doktrynie stosunków międzynarodowych funkcjonuje teza o możliwości powołania **rządu światowego**, co miałoby być sposobem urzeczywistnienia międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju na świecie. Koncepcja ta wydaje się jednak nierealna, a wręcz utopijna, zważywszy choćby na wrażliwość państw dotyczącą ich suwerenności.

Decyzją polityczną nazywamy nielosowy wybór działania lub zaniechania politycznego dokonywany przez ośrodek decyzyjny w polu polityki. Mamy więc w definicji cztery podstawowe elementy: nielosowy wybór (proces), ośrodek decyzyjny (podmiot), pole polityki (przedmiot) i decyzję polityczną (wykonanie). Podjęcie każdej decyzji poprzedza proces decyzyjny, czyli zespół powiązań przyczynowo-skutkowych występujących wewnątrz ośrodka decyzyjnego w związku z sytuacją decyzyjną, strukturą ośrodka i celami decydentów. **Ośrodkiem decyzyjnym** (ośrodkiem podejmowania decyzji) **nazywamy mechanizm podejmowania decyzji politycznych, który jest elementem systemu politycznego państwa lub elementem międzynarodowych struktur decyzyjnych**. Może on mieć charakter jednostkowy lub zbiorowy (wieloosobowy). Przy podejmowaniu decyzji politycznych bardzo ważną rolę odgrywają eksperci i badacze. W procesie podejmowania i implementacji decyzji politycznych zawsze powinno się dążyć do optymalizacji decyzji z uwagi na maksymalizację celów w polityce.

Proces podejmowania decyzji politycznych jest również bardzo ważnym zagadnieniem w teorii polityki zagranicznej. Określone działania i zachowania państw w stosunkach międzynarodowych są rezultatem konkretnych decyzji politycznych podjętych przez organy państwa. **Decyzja w polityce zagranicznej to wynik procesu ścierania się interesów, poglądów, stanowisk czynników politycznych mających wpływ na politykę zagraniczną państwa**. W państwie autorytarnym krąg decydentów jest ograniczony do organów państwa lub osób mających realny wpływ na politykę. W państwie o ustroju demokratycz-

nym wpływ na kształt polityki zagranicznej ma znacznie większa liczba ośrodków politycznych: władze (rząd, MSZ, parlament, głowa państwa), partie i ugrupowania polityczne, różnego rodzaju grupy nacisku (przede wszystkim ekonomicznego), jak również społeczeństwo (opinia publiczna). Korzystna dla polityki zagranicznej państwa jest sytuacja społecznego i politycznego konsensu w kwestii jej głównych kierunków i celów.

Pojęcie i teoria państwa zajmuje zarówno w teorii polityki, jak i w teorii stosunków międzynarodowych czołowe miejsce, nie ma bowiem polityki bez państwa (polityka to przecież rządzenie państwem) i nie ma stosunków międzynarodowych bez państw, które są ich najważniejszymi uczestnikami podmiotowymi.

Najszerzej znaną i uznawaną definicją państwa jest tzw. **teoria trzech elementów** Georga Jellinka, która mówi, że **państwo to trwały związek ludzi stale zamieszkujących określone terytorium i podległych władzy zwierzchniej**. Można określać państwo również jako:

– zrzeszenie doskonale wolnych ludzi w celu korzystania z prawa oraz dobra powszechnego (definicja funkcjonalna – Hugo Grocjusz),

– zbiór wyobrażeń dotyczących władczych stosunków międzyludzkich (definicja psychologiczna – Leon Petrażycki),

– zespół ludzi występujących jako funkcjonariusze lub członkowie określonych instytucji i posiadający z tej racji określone prerogatywy (definicja socjologiczna – W. Wesołowski),

– instrument klasowego panowania oraz organizacja posiadająca własne instytucje, które pozostają w określonym stosunku względem siebie, ale zależą przede wszystkim od wyjściowej sytuacji klasowej (definicja klasowa – Karol Marks).

W historii doktryn politycznych instytucję państwa wywodzono z różnych źródeł, różnie też określano jego pochodzenie.

W średniowieczu stworzono trzy główne doktryny o genezie państwa:

1) **definicja teologiczna** – reprezentowana m.in. przez św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu. Według niej państwo pochodzi od Boga, jest bezpośrednim objawem panowania bożego na ziemi. Św. Tomasz odróżniał samą instytucję władzy (która pochodzi od Boga) i konkretne jej postaci (te nie zawsze pochodzą od Boga). Doktryna ta miała utrwalać przekonanie o nadprzyrodzoności władzy i władcy oraz jego legitymacji;

2) **definicja patriarchalna** – jej twórcą był Robert Filmer, obrońca absolutyzmu królewskiego, twierdzący, że państwo to końcowy wynik procesu łączenia rodów w plemiona, tych zaś w większe całości, aż do powstania państwa. Władca na wszystkich etapach tego rozwoju jest patriarchą – ojcem narodu i sprawuje władzę w interesie całego społeczeństwa;

3) **definicja patrymonialna** głosi, że u źródeł władzy państwowej leży posiadanie ziem. Władza państwowa to pochodna prawa własności do ziemi, państwo jest dziedziczną własnością dynastii panującej; lud jest tylko dzierżawcą ziemi i poddanym władzy państwowej.

W czasach późniejszych największą popularność zyskały:

1) **teoria umowy społecznej** (Jean Jacques Rousseau, Thomas Hobbes, John Locke). Sformułowana na przełomie wieków XVII i XVIII, zakładała, że państwo jest rezultatem umowy między wolnymi ludźmi, którzy zrzekają się części swojej wolności na rzecz władzy, za co otrzymują od niej gwarancję bezpieczeństwa osobistego. Koncepcja umowy społecznej mogła uzasadniać zarówno rządy absolutne (teoria Hobbesa), jak i demokracji bezpośredniej (teoria Rousseau);

2) **teoria podboju** (m.in. Ludwik Gumplowicz) pojawiła się w XIX w. Zgodnie z nią państwo powstało na drodze przemocy z zewnątrz. W teoriach podboju wykorzystywano założenia darwinizmu społecznego, koncepcji walki o byt, walki ras itd.;

3) **teoria klasowa** głoszona przez teoretyków komunizmu. Zgodnie z nią państwo powstało w wyniku procesu rozwarstwienia klasowego – rozpadu małej i nieskomplikowanej społeczności na antagonistyczne klasy społeczne. Społeczność pierwotna podzieliła się z czasem na eksploatowanych i eksploatatorów, wraz z państwem zrodził się ucisk klasowy i wyzysk;

4) **teoria socjologiczna** (Leon Duguit) zwracała uwagę na podział pracy w ramach każdej społeczności, w którym stopniowo wyróżniają się rządzący i rządzeni – jako na drogę do powstania państwa;

5) **teoria psychologiczna** (Leon Petrażycki) zakłada, że państwo jest produktem przeżyć prawnych, świadomości konieczności okazywania posłuszeństwa pewnym osobom w społeczeństwie.

Można wyróżnić cztery podstawowe typy państwa związane historycznie z głównymi formacjami społeczno-ekonomicznymi:

1) państwo niewolnicze,
2) państwo feudalne,
3) państwo kapitalistyczne,
4) państwo socjalistyczne.

Formy państw, czyli struktury organizacyjne oraz całokształt sposobów i metod sprawowania władzy państwowej, możemy rozróżnić ze względu na:

a) formę rządu: monarchia, republika;
b) charakter ustroju państwowego: państwo unitarne, państwo federalne;
c) reżim polityczny: państwo demokratyczne, państwo autokratyczne.

System polityczny zdefiniować można jako **ogół organów państwowych, a także partii politycznych, organizacji społecznych oraz grup formalnych i nieformalnych uczestniczących w działaniach politycznych w ramach danego państwa, jak również ich wzajemne stosunki tworzące funkcjonalną całość**. Współczesne systemy polityczne państw można wyróżniać ze względu na:

1) charakter reżimu politycznego: państwo demokratyczne, państwo totalitarne, państwo autorytarne;
2) zasady organizacji aparatu państwowego:
a) monarchia,
b) republika,
c) systemy prezydialne i parlamentarne: parlamentarno-gabinetowy, gabinetowo-parlamentarny, prezydencki, mieszany, parlamentarno-komitetowy;
3) struktury terytorialno-administracyjne państwa: państwo unitarne, państwo złożone (federacyjne), państwo autonomiczne.

W stosunkach międzynarodowych nie występuje system polityczny w znaczeniu ustroju państwa. Można jednak mówić o różnych **systemach stosunków międzynarodowych**, występujących w poszczególnych okresach historycznych. Za ich pomocą możemy określić sposób ich organizacji, charakter stosunków między państwami w skali globalnej i regionalnej. Wyróżnia się więc systemy: bipolarny, wielobiegunowy, państw socjalistycznych, równowagi sił itd.

Ważne miejsce w teorii polityki oraz w nauce o stosunkach międzynarodowych zajmuje **teoria polityki zagranicznej**, która jest polityką prowadzoną przez państwo w ra-

mach jego funkcji zewnętrznej. Dziedziny badane i opisywane przez teorię polityki zagranicznej, to:

1) uwarunkowania polityki zagranicznej,
2) cele polityki zagranicznej,
3) środki i metody prowadzenia polityki zagranicznej,
4) funkcje polityki zagranicznej,
5) procesy decyzyjne w polityce zagranicznej,
6) zagadnienia i rola służby zagranicznej i dyplomacji,
7) kwestie tożsamości narodowej i racji stanu w kontekście polityki zagranicznej,
8) relacje między polityką zagraniczną a polityką wewnętrzną.

Literatura:

Andrzejewski P., Deszczyński P., Gołata K.: *Wybrane zagadnienia z nauki o polityce*, Poznań 1991.
Baszkiewicz J., Ryszka F.: *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1973.
Chmaj M., Żmigrodzki M.: *Wprowadzenie do teorii polityki*, Lublin 1996.
Dubrzyńska H.: *Elementy teorii polityki*, Gdańsk 1997.
Elementy teorii polityki, red. K. Opałek, Warszawa 1989.
Kukułka J.: *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000.
Mały słownik stosunków międzynarodowych, Warszawa 1997.
Polityka zagraniczna państwa, red. J. Kukułka, R. Zięba, Warszawa 1992.
Przedmiot i podstawowe pojęcia nauk politycznych, red. E. Cziomer, Kraków 1979.
Ryszka F.: *Wstęp do nauki o polityce*, Warszawa–Poznań 1978.
Ryszka F.: *O pojęciu polityki*, Warszawa 1992.
Ryszka F.: *Stosunki międzynarodowe w teorii polityki*, „Sprawy Międzynarodowe" 1968, nr 2.
Sylwestrzak A.: *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1994.
Zieliński E.: *Nauka o państwie i polityce*, Warszawa 1999.

2. PODSTAWY PRAWNE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

Niezbędnym warunkiem bezpieczeństwa światowego jest uznanie i przestrzeganie prawa stanowionego w tej dziedzinie przez społeczność międzynarodową. Jednocześnie bezpieczeństwo międzynarodowe jest ściśle związane z problematyką pokojową. Trudno liczyć na umacnianie się bezpieczeństwa przy systematycznie występujących zakłóceniach pokoju. Z tego powodu koncepcje działania na rzecz bezpieczeństwa międzynarodowego zakładają równocześnie działalność na rzecz umacniania pokoju.

Z potrzeby ustanowienia norm prawnych regulujących ten obszar stosunków międzynarodowych powstało prawo pokoju i bezpieczeństwa. Nie stanowi ono jeszcze spójnego systemu, jest natomiast zbiorem praw poszczególnych organizacji bezpieczeństwa zbiorowego oraz trybunałów sądowych – uzupełnionym przez normy, zasady i instytucje powszechnego prawa międzynarodowego. Prawo to stanowi ochronę bezpieczeństwa zbiorowego i indywidualnego państw przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi, służy zapewnieniu im pokojowych warunków rozwoju oraz ich wzajemnych stosunków i uczestnictwa w obrocie międzynarodowym. Głównymi jego źródłami są:

1) zasady i normy powszechnego prawa międzynarodowego,
2) zasady i normy systemu bezpieczeństwa ONZ,
3) orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS),
4) uzgodnione na konferencjach międzynarodowych umowy wielostronne,
5) umowy dwustronne mające skutki w dziedzinie prawa międzynarodowego.

2.1. Geneza międzynarodowego prawa pokoju i bezpieczeństwa

Międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa ukształtowało się w procesie historycznym cywilizacyjnego rozwoju społeczeństw. Stało się wyrazem stopniowo ugruntowującego się od końca XIX w. w społeczności międzynarodowej potępienia stosowania siły jako środka rozwiązywania konfliktów i sprzeczności między państwami.

Pierwszą poważną próbą zorganizowania systemu międzynarodowej samoobrony oraz przeciwstawienia się agresji był Pakt Ligi Narodów z 28 czerwca 1919 r. Określił on warunki, na jakich można było wypowiedzieć i prowadzić wojnę. Przewidywał ponadto zastosowanie sankcji zbiorowych w stosunku do agresora oraz powołanie sił zbrojnych Ligi do zwalczania agresji w przypadku niepowodzenia sankcji.

Z kolei pierwszą wielostronną umową międzynarodową, która potępiała agresję był traktat przeciwwojenny (inaczej pakt Brianda-Kellogga) z 1928 r. Jego sygnatariusze (75 krajów do 1.01.1939 r.) potępili wykorzystywanie wojny jako narzędzia polityki narodowej oraz uznali, że załatwianie i rozstrzyganie wszystkich sporów powinno być osiągane wyłącznie za pomocą środków pokojowych. Traktat uznał wojnę za sprzeczną z prawem międzynarodowym i ustanowił podstawową normę prawa przeciwwojennego – zakaz wojny agresywnej. Zakaz ten został następnie przejęty przez Kartę Narodów Zjednoczonych (NZ) i jest powszechnie obowiązującą normą prawa i stosunków międzynarodowych.

Charakterystyczną cechą rozwojową międzynarodowego prawa pokoju i bezpieczeństwa jest kształtowanie się jego regionalnych systemów. W europejskiej przestrzeni prawnej dotyczy to europejskiego prawa pokoju i bezpieczeństwa. Duży wpływ na jego kształtowanie wywarły zasady zawarte w Akcie Końcowym KBWE z 1975 r.

2.2. Prawne zasady międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa

Są nimi **„ogólne zasady prawa, uznane przez narody cywilizowane"**. Posiadają charakter imperatywny, w związku z tym ich naruszenie jest aktem nielegalnym, nie rodzącym skutków prawnych.

Pierwotnie zasady prawa międzynarodowego zostały sformułowane w art. 2 Karty NZ. Następnie Zgromadzenie Ogólne NZ, po sprecyzowaniu i rozwinięciu, przyjęło je w formie szeregu deklaracji na sesjach w latach 1962–1969. Ostatecznie w rezolucji 2625 z 24 października 1970 r. zatwierdziło je w formie „Deklaracji zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współpracy między państwami zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych". W dokumencie uroczyście ogłoszono, że:

1. Państwa powstrzymują się w stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej któregokolwiek państwa bądź w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami ONZ.
2. Państwa rozstrzygać będą spory międzynarodowe środkami pokojowymi w taki sposób, aby nie dopuścić do zagrożenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz sprawiedliwości.
3. Nie wolno ingerować w sprawy należące do wewnętrznej kompetencji któregokolwiek państwa niezgodnie z Kartą NZ.
4. Państwa mają obowiązek współpracowania ze sobą zgodnie z Kartą NZ.
5. Zasadę równouprawnienia i samostanowienia narodów.
6. Zasadę suwerennej równości państw.
7. Państwa będą wykonywać w dobrej wierze zobowiązania przyjęte przez nie zgodnie z Kartą NZ.

Na jubileuszowej XXV sesji Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło 16 grudnia 1970 r. **Deklarację dotyczącą umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego**. Nawiązując do wcześniejszej deklaracji, uzupełnia ona zawarte w niej zasady w zakresie dotyczącym środków pokojowego załatwiania sporów, zwiększenia efektywności operacji pokojowych, wstrzymania wyścigu zbrojeń i zawarcia porozumień rozbrojeniowych.

W Akcie Końcowym KBWE zasady zawarte w art. 2 Karty NZ zostały rozwinięte i poszerzone o trzy dodatkowe, tworząc dekalog zasad rządzących stosunkami międzypaństwowymi. Uzupełnienia dotyczą zasad nowych, mających specyficzne znaczenie dla stosunków międzypaństwowych w Europie, a mianowicie:

1. Zasady nienaruszalności granic (jako odrębna od zasady integralności terytorialnej).

2. Zasady poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności.

3. Zasady współpracy między państwami.

Podkreślając rosnącą rolę czynników ekonomicznych w stosunkach międzynarodowych, uwzględniono wyżej wymienione zasady przy formułowaniu zasad międzynarodowego ładu gospodarczego.

2.3. Zakaz agresji w stosunkach międzynarodowych.

Pierwsze ograniczone inicjatywy dotyczące zakazu stosowania siły w stosunkach międzynarodowych podejmowano na początku XX w. Należą do nich: Konwencja dotycząca ograniczenia stosowania siły w celu ściągnięcia długów powstałych w wyniku niewywiązania się z umowy (podpisana na II Konferencji Pokojowej w Hadze w 1907 r.) oraz umowy zawierane przez Stany Zjednoczone w latach 1913–1914 (tzw. traktaty Bryana). Strony tych traktatów zobowiązywały się przekazywać wszystkie spory nie rozwiązane na drodze dyplomatycznej komisji międzynarodowej oraz nie wszczynać kroków wojennych do czasu zakończenia przez nią pracy.

W Pakcie Ligi Narodów z 1919 r. podjęto pierwsze próby usystematyzowania zakazu stosowania siły. Wprowadzono podział wojen na legalne i nielegalne. Generalnie wprowadzono zakaz stosowania siły przed poddaniem sporu do rozstrzygnięcia przy użyciu środków pokojowych lub przez Radę Ligi. Jednocześnie za legalne uznano wojny przeciwko państwom nie respektującym wspomnianych decyzji organów pokojowego załatwiania sporów.

Pierwszym aktem jednoznacznie zakazującym prowadzenia wojen agresywnych był Pakt Brianda-Kellogga. Nie określał on jednak definicji agresji.

Pierwszą konwencję, w której podjęto próbę jej określenia oraz zdefiniowania pojęcia napastnika, podpisano w Londynie w lipcu 1933 r. Przyjęto w niej, że za napastnika zostanie uznane to państwo, które pierwsze popełni jeden z następujących czynów:

– wypowie wojnę innemu państwu,

– dokona najazdu przy pomocy sił zbrojnych na terytorium innego państwa, nawet bez wypowiedzenia wojny,

– zaatakuje przy pomocy swych sił lądowych, morskich lub powietrznych terytorium, okręty lub samoloty innego państwa, nawet bez wypowiedzenia wojny,

– zastosuje blokadę morską wybrzeża lub portów innego państwa,

– udzieli poparcia uzbrojonym bandom, które zorganizowawszy się na jego terytorium, dokonają najazdu na terytorium innego państwa, jak również odmówi, mimo żądania państwa najechanego, poczynienia na własnym terytorium wszystkich, będących w jego mocy, zarządzeń w celu pozbawienia powyższych band wszelkiej pomocy lub opieki.

Tak skonstruowany system zakazu stosowania siły miał szereg braków i był mało skuteczny. Przede wszystkim z powodu nieskuteczności postanowień Paktu Ligi Narodów dotyczących pokojowego załatwiania sporów oraz braku środków zbiorowych zabezpieczających realizację zakazu prowadzenia wojen.

Ponowne potwierdzenie obowiązywania powszechnego zakazu agresji sformułowano w Karcie NZ (art. 1, ust. 1, art. 2). Przyjmując zakaz stosowania wszelkich form siły w stosunkach międzynarodowych, Karta NZ dopuszcza jednak możliwość jej stosowania w trzech wypadkach:

1) wykonywania prawa do samoobrony,

2) podejmowania przez Radę Bezpieczeństwa akcji mających na celu utrzymanie i przywrócenie pokoju,

3) akcji przeciwko „państwom nieprzyjacielskim".

Złożonym problemem pozostało natomiast skonkretyzowanie zakazu stosowania siły i zdefiniowanie pojęcia **agresji**. W tym celu Zgromadzenie Ogólne powołało specjalny komitet. Przyjęta w 1974 r. definicja wyraża konsens w tej sprawie większości członków ONZ i postanawia, że **„agresją jest użycie przez państwo siły zbrojnej przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej, lub w jakikolwiek inny sposób niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych"**. Ponadto stwierdza, iż „użycie siły zbrojnej z pogwałceniem Karty przez państwo działające jako pierwsze stanowi wystarczający dowód faktu agresji". Do **aktów agresji** zaliczono: inwazję, atak sił zbrojnych oraz okupację wojskową i aneksję terytorium, użycie jakiejkolwiek broni przeciwko terytorium państwa, blokadę wojskową portów lub wybrzeży, atak sił zbrojnych na siły zbrojne, marynarkę lub lotnictwo cywilne, użycie sił zbrojnych znajdujących się na terytorium innego państwa niezgodnie z warunkami przewidzianymi w umowie, użyczenie swego terytorium innemu państwu w celu dokonania agresji przeciwko państwu trzeciemu, wysyłanie na terytorium innego państwa band, grup zbrojnych, oddziałów nieregularnych lub najemników. Jednocześnie **wojnę agresywną** zaliczono do zbrodni przeciwko międzynarodowemu pokojowi, zagrożoną odpowiedzialnością międzynarodową.

Osobnym zagadnieniem, które doczekało się unormowania w postaci szeregu deklaracji Zgromadzenia Ogólnego ONZ oraz orzeczeń MTS jest niedopuszczalność interwencji i ingerencji w sprawy wewnętrzne państw.

W myśl odnośnej deklaracji z 9 grudnia 1981 r. bezprawna jest interwencja odnosząca się do wyboru przez państwo systemu politycznego, ekonomicznego i kulturalnego oraz kształtowania stosunków zagranicznych.

W świetle ogólnych zasad prawa międzynarodowego naruszenie zakazu stosowania siły pociąga za sobą:

- nieuznanie jego skutków,
- możliwość zastosowania sankcji przeciwko państwu naruszającemu zakaz,
- odpowiedzialność prawnomiędzynarodową przewidzianą za zbrodnie przeciwko pokojowi.

2.4. Prawo do zbrojnej samoobrony

Prawo do samoobrony jest uznawane we wszystkich systemach prawnych i ma charakter normy zwyczajowej. Może być wykonywane indywidualnie lub zbiorowo, a warunkiem niezbędnym jego wykonania jest wystąpienie napaści zbrojnej.

Zagadnienie samoobrony reguluje art. 51 Karty NZ. Nie wskazuje on warunków korzystania z tego prawa, lecz określa okoliczności, w jakich państwa mogą je wykonywać. Po pierwsze musi wystąpić aktualna i rzeczywista napaść zbrojna. Sama groźba napaści nie upoważnia do stosowania środków przymusu w ramach prawa do samoobrony. Po drugie prawo do samoobrony podlega zawieszeniu z chwilą podjęcia przez Radę Bezpieczeństwa (RB) zarządzeń w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Zarządzenia te zgodnie z art. 41 i 42 Karty NZ mogą obejmować: środki nie pociągające za sobą użycia siły zbrojnej (częściowe lub całkowite zerwanie stosunków gospodarczych oraz komunikacji kolejowej, morskiej, lotniczej pocztowej, telegraficznej, radiowej i innej, jak

również zerwanie stosunków dyplomatycznych) lub też użycie powietrznych, morskich lub lądowych sił zbrojnych.

Prawo do samoobrony posiada również granice wykonywania, które zobowiązują państwa do:

– stosowania samoobrony w taki sposób, aby nie naruszać kompetencji RB,

– natychmiastowego powiadomienia RB o środkach podjętych w ramach prawa do samoobrony.

W Europie aktami prawa międzynarodowego, które powołują się na prawo do samoobrony zbiorowej, były: traktat brukselski (TMB) z 1948 r., traktat waszyngtoński z 1949 r. oraz Układ Warszawski (UW) z 1955 r. W zakresie podjętych zobowiązań realizacja prawa do samoobrony zbiorowej może mieć różny charakter. Widać to na przykładzie powyższych trzech traktatów. TMB (*Traité Brusselles Modifié*) oraz UW przewidywały natychmiastową pomoc wojskową w wypadku napaści na którąkolwiek ze stron układu. Co się tyczy Paktu Północnoatlantyckiego (NATO), zobowiązania traktatowe zostały sformułowane inaczej. W części ogólnej zawierają zobowiązania pochodzące z Karty NZ. Następnie w art. 5 strony uznają, że zbrojna napaść na jedną lub kilka z nich będzie traktowana za napaść przeciw wszystkim. Spowoduje to automatycznie udzielenie natychmiastowej pomocy napadniętym. Jednak jej forma zależy od porozumienia stron w tym względzie i nie oznacza automatycznej i natychmiastowej pomocy wojskowej.

Zobowiązania do zbiorowej samoobrony zawarte w traktacie TMB zostały przekazane NATO wraz z kompetencjami wojskowymi w 1998 r., a następnie zgodzono się, by kompetencje UZE stopniowo przejmowała UE do realizacji rodzącej się wówczas wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Jednak dotychczasowa praktyka pozwala przypuszczać, że UE nie przekształci się w sojusz wojskowy, zatem działania podejmowane w ramach CESDP (*Common European Security and Defence Policy*) nie mogą być traktowane jako zbiorowa somoobrona. Działania te obejmują natomiast zakres tzw. misji petersberskich, tzn. akcje humanitarne i ratownicze oraz utrzymania pokoju i przywracania pokoju.

2.5. Ochrona praw człowieka

W Karcie NZ (rozdz. IX, art. 55) uznano, iż ochrona praw człowieka jest niezbędnym warunkiem utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. ONZ w 1946 r. powołała Komisję Praw Człowieka. Z jej inicjatywy opracowano „Powszechną deklarację praw człowieka" przyjętą następnie przez Zgromadzenie Ogólne NZ 10 grudnia 1948 r. w Paryżu. Ustanawiała ona powszechne standardy dotyczące przestrzegania praw człowieka przez wszystkie państwa członkowskie oraz precyzyjnie prezentowała katalog praw i wolności.

W roku 1966 Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło trzy akty prawne, stanowiące konkretyzację zasad Powszechnej deklaracji praw człowieka:

1) międzynarodowy Pakt praw obywatelskich i politycznych,

2) międzynarodowy Pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych,

3) Protokół opcyjny do międzynarodowego Paktu praw człowieka (dot. działania Komitetu praw człowieka).

W 1993 r. w ramach struktur ONZ powołano Urząd Wysokiego Komisarza do spraw Praw Człowieka oraz podległy mu organ wykonawczy – Centrum Praw Człowieka.

Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie podniosła problem poszanowania praw człowieka i podstawowych wartości do rangi zasady i włączyła go do katalogu zasad europejskiego prawa pokoju i bezpieczeństwa. Do rozwiązywania problemów wyni-

kających z naruszeń praw człowieka utworzono tzw. wiedeński mechanizm ludzkiego wymiaru. Przewiduje on w tych przypadkach czterostopniową procedurę:

1) wymianę informacji i udzielenie odpowiedzi na skargi w sprawach praw człowieka,

2) odbycie dwustronnego spotkania z udziałem państw zainteresowanych w celu zbadania sytuacji,

3) przekazanie sprawy do zbadania przez inne państwa,

4) przekazanie posiedzenia na kolejne spotkanie KBWE.

System ten uzupełniono w 1991 r. „moskiewskim mechanizmem ludzkiego wymiaru", przewidującym wysyłanie misji ekspertów lub sprawozdawców OBWE do zajęcia się problemami zagrożenia wypełniania postanowień KBWE dotyczących ludzkiego wymiaru.

Równocześnie z inicjatywy Rady Europy (RE) opracowano Europejską konwencję praw człowieka, wprowadzającą w życie postanowienia Powszechnej deklaracji praw człowieka. Od chwili podpisania tej konwencji w 1950 r., zawartą w niej ochronę praw człowieka rozszerzano w kolejnych protokołach.

W roku 1955 utworzono Europejską Komisję Praw Człowieka, która łącznie z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka ma zapewnić przestrzeganie przez państwa przyjętych zobowiązań.

Konwencja ustala następujące prawa człowieka i podstawowe wartości podlegające ochronie:

– prawo każdego człowieka do życia (art. 2),
– prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego (art. 5),
– prawo do rzetelnego procesu sądowego (art. 6),
– prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 8),
– prawo do zawarcia małżeństwa (art. 12),
– prawo do skutecznego środka odwoławczego (art. 13),
– prawo do własności, nauki i wolnych wyborów (prot. nr 1/1952 r.),
– prawo do swobodnego poruszania się (prot. nr 4/1963 r.)
– prawo do odwoływania się w sprawach karnych i do odszkodowań za niesłuszne skazanie (prot. nr 7/1984 r.),
– równość praw i obowiązków małżonków w dziedzinie cywilnoprawnej (prot. nr 7/1984 r.),
– wolność myśli, sumienia i wyznania (art. 9),
– wolność wyrażania opinii (art. 10),
– wolność zgromadzania i stowarzyszania się (art. 11),
– zakaz stosowania tortur (art. 3),
– zakaz niewolnictwa i pracy przymusowej (art. 4),
– zakaz karania bez podstawy prawnej (art. 7),
– zakaz dyskryminacji (art. 14),
– zakaz pozbawiania wolności za długi oraz wydalania obywateli i zbiorowego wydalania cudzoziemców (prot. nr 4/1963 r.),
– zakaz ponownego sądzenia i karania (prot. nr 7/1984 r.),
– zniesienie kary śmierci (prot. nr 6/1983 r.).

Po roku 1990 zmiany w Europie Wschodniej przyczyniły się do powstania napięć i konfliktów na tle etnicznym i narodowościowym. Wychodząc z założenia, iż jednym z warunków zachowania bezpieczeństwa i pokoju jest stworzenie warunków do zachowania i rozwoju etnicznej, kulturowej, religijnej i językowej tożsamości mniejszości narodowych, RE w 1955 r. opracowała „Konwencję ramową o ochronie mniejszości narodowej". W dokumencie tym z powodów politycznych nie udało się zdefiniować pojęcia „mniejszo-

ści narodowej". Odnosi się on natomiast do osób, które z racji przynależności etnicznej, religijnej lub językowej można do tej grupy zakwalifikować. Ciekawostką jest fakt, iż sprawy tej konwencji nie należą do kompetencji Europejskiej Komisji Praw Człowieka czy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, lecz podlegają Komitetowi Ministrów RE, pomimo ich uznania za integralną część ochrony praw człowieka.

2.6. Zapobieganie naruszeniom pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

Integralną część współczesnych systemów bezpieczeństwa stanowią normy i procedury mające na celu zapobieganie powstawaniu konfliktów grożących naruszeniem pokoju. Obecnie skupiają się one na:

1) dyplomacji prewencyjnej,

2) procedurach pokojowego załatwiania sporów,

3) kompleksie środków mających na celu zwiększanie poczucia bezpieczeństwa (np. systemy ostrzegania i zapobiegania nagłej napaści, budowa wzajemnego zaufania),

4) ograniczenie możliwości prowadzenia działań wojennych (kontrola i redukcja zbrojeń, likwidacja arsenałów określonych rodzajów broni, częściowe ograniczenia i zakazy ich stosowania).

Dyplomacja prewencyjna

Koncepcję dyplomacji prewencyjnej przedstawił sekretarz generalny ONZ Boutros Boutros Ghali w „Programie dla Pokoju". Jej zasadniczą rolę widział w łagodzeniu napięć, zanim przerodzą się one w konflikt.

ONZ doceniając wagę problemu w ostatnich latach położyła szczególny nacisk na rozwój zasad i procedur zapobiegania sporom i konfliktom we wczesnej fazie ich rozwoju. W tym celu Zgromadzenie Ogólne przyjęło szereg ważnych dokumentów zawierających wytyczne w sprawie zapobiegania i usuwania sporów, budowy środków zaufania oraz deklarację w sprawie wzmocnienia współdziałania pomiędzy ONZ a organizacjami regionalnymi w tym zakresie.

W myśl koncepcji sekretarza generalnego dyplomacja prewencyjna może być prowadzona osobiście przez niego albo za pośrednictwem wyższych urzędników lub agencji, przez RB, Zgromadzenie Ogólne NZ oraz organizacje regionalne. Do skutecznego jej prowadzenia są potrzebne środki budowy zaufania, wczesne ostrzeganie oparte na ustalaniu faktów, a w szczególnych wypadkach – prewencyjne rozmieszczenie wojsk i tworzenie stref zdemilitaryzowanych. Podstawy prawne do takiego funkcjonowania systemu daje Karta NZ w art. 35, 36, 99 oraz w postanowieniach rozdziału VI.

W systemie OBWE założenia działalności prewencyjnej zostały sprecyzowane w Dokumencie helsińskim z 1992 r. Obejmują one wczesne ostrzeganie i działania zapobiegawcze, postępowanie na wypadek kryzysu przy użyciu środków politycznych oraz instrumenty zapobiegawcze w postaci misji wyjaśniających (inaczej misje długoterminowe w terenie, które są najbardziej znaną formą zaangażowania OBWE na rzecz zapobiegania konfliktom) i misji sprawozdawczych (informacyjne).

Systemy pokojowego załatwiania sporów

System pokojowego załatwiania sporów w Karcie NZ opiera się na trzech podstawowych elementach:

1) obowiązku pokojowego załatwiania tych sporów, zawartego w art. 2 KNZ, rozwiniętego następnie w szeregu rezolucji Zgromadzenia Ogólnego, a szczególnie w Deklaracji manilskiej w sprawie pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych z 15 listopada 1982 r.;

2) zestawieniu środków i procedur pokojowego załatwiania sporów, obejmujących zgodnie z art. 33 Karty NZ: rokowania, badania, pośrednictwo, postępowanie pojednawcze (koncyliację), rozjemstwo (arbitraż) i postępowanie sądowe. Podstawowym środkiem stosowanym przez strony sporu, czasami poprzedzającym zastosowanie innych, są rokowania;

3) jednoznacznie określonych kompetencjach głównych organów ONZ.

Podstawowym organem odpowiedzialnym za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa jest RB. Posiada ona uprawnienia badania i udzielania zaleceń dotyczących pokojowego załatwiania sporów na żądanie zainteresowanych stron oraz kompetencje samodzielnego wkraczania w celu pokojowego załatwiania sporów – bez względu na to czy strony tego zażądają, czy też nie.

Zgromadzenie Ogólne NZ może badać i udzielać zaleceń w związku z jakimkolwiek sporem, w sytuacji gdy nie zajmuje się nim RB lub na jej polecenie.

Działania mające na celu pokojowe rozwiązywanie problemów i sporów międzynarodowych może podejmować również sekretarz generalny, lecz tylko na polecenie samej RB (art. 98 Karty NZ). Ponadto może on zwracać uwagę Rady na każdą sprawę, która w jego mniemaniu może zagrozić utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa (art. 99 Karty NZ).

System pokojowego załatwiania sporów OBWE jest systematycznie rozwijany i poddawany adaptacji do zmieniających się warunków. W jego skład wchodzą: mechanizm rozstrzygania sporów z La Valletta uzupełniony w 1992 r. Komisją Koncyliacyjną oraz powołany w 1992 r. Trybunał Koncyliacyjny i Arbitrażowy z siedzibą w Genewie. Trybunał stanowią koncyliatorzy i arbitrzy wylosowani z list sporządzonych przez państwa uczestniczące. Postępowanie pojednawcze jest prowadzone przez Komisję Koncyliacyjną, a rozjemcze przez Trybunał Arbitrażowy. Do systemu OBWE na podstawie konwencji z 1992 r. wprowadzono koncyliację kierowaną, tzn. zalecenie skorzystania z niej w celu rozwiązania sporu, którego nie można było rozwiązać w „rozsądnym czasie" na ogólnych zasadach. System ten jest z jednej strony rozbudowany, z drugiej zaś obwarowany licznymi warunkami ograniczającymi jego możliwości.

Skuteczność systemu bezpieczeństwa zbiorowego wymagała włączenia do Karty NZ postanowień dotyczących możliwości działania w celu utrzymania zagrożonego pokoju i bezpieczeństwa lub jego przywrócenia. Postanowienia takie zawiera rozdział VII Karty NZ. Procedura uruchamiania akcji na podstawie postanowień tego rozdziału składa się z następujących etapów:

1. Rada Bezpieczeństwa sprawdza czy zaistniała sytuacja stanowi zagrożenie, czy naruszenie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. W przypadku stwierdzenia naruszenia (art. 39 Karty NZ), podejmuje ona badania ewentualnych skutków (art. 34 Karty NZ).

2. Przed podjęciem decyzji lub udzieleniem zaleceń RB może podjąć zarządzenia tymczasowe, jak np. wezwanie do zaprzestania działań wojennych w celu uniemożliwienia dalszego pogarszania się sytuacji.

3. W zależności od stopnia stwierdzonego zagrożenia lub naruszenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, RB podejmuje decyzje o zastosowaniu sankcji. Może zastosować środki pozamilitarne zawarte w art. 41, a w razie ich nieskuteczności militarne, określone w art. 42 Karty NZ.

Przykładowo w sprawie konfliktu między Irakiem a Kuwejtem procedura ta wyglądała następująco:

– stwierdzenie naruszenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego (rez. 660 z 2 sierpnia 1990 r.),

– określenie Iraku jako agresora (rez. 662 z 9 sierpnia 1990 r.),

– zarządzenie embarga wobec agresora (rez. 665 z 25 sierpnia 1990 r.),

– upoważnienie do użycia sił zbrojnych przeciw agresorowi (rez. 678 z 29 listopada 1990 r.),

– zarządzenie rozejmu, po przeprowadzeniu skutecznej akcji (rez. 687 z 3 kwietnia 1991 r.).

Operacje pokojowe

Podejmowane są przez ONZ na podstawie rezolucji RB w przypadku zaistnienia konfliktu zbrojnego mogącego zagrozić międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. „Tradycyjne zadania", realizowane w ramach operacji, polegają na *utrzymaniu pokoju*, tzn. mają na celu niedopuszczenie do wznowienia walk i czuwanie nad przestrzeganiem warunków zawieszenia działań zbrojnych. Ma to stworzyć warunki do pokojowego uregulowania konfliktu. Operacje tego typu ONZ realizuje od 1948 r. (UNTSO) do chwili obecnej. W ostatnich latach przybrały one szerszy, bardziej aktywny i wielofunkcyjny charakter, jako *tworzenie pokoju*. Mają one nie tylko zapobiegać konfliktom i je kontrolować, lecz także je rozwiązywać. W związku z tym ich mandaty są uzupełniane o takie działania, jak: rozbrajanie sił walczących i nadzorowanie ich demobilizacji, rozminowanie, zapewnienie porządku publicznego, ochrona uchodźców, organizowanie działalności organów władzy itp. Przykładami takich operacji były UNTAC w Kambodży (1992–1993), UNAVEM I, II w Angoli. Kiedy wszystkie strategie dotyczące konfliktów zawiodą, a sytuacja grozi długotrwałym rozlewem krwi lub triumfem agresji, art. 42 Karty NZ dopuszcza możliwość użycia środków przymusu wojskowego. Mamy wówczas do czynienia z operacjami *wymuszania pokoju*. Dotychczas występowały one w formie odpowiedzi na agresję (działania koalicji przeciw Irakowi w 1991 r.), wsparcia operacji utrzymania pokoju (UNPROFOR w Bośni i Hercegowinie) lub wsparcia akcji humanitarnych (UNOSOM w Somalii).

Kryteria współczesnych operacji pokojowych zostały opracowane przez przewodniczącego RB w dokumencie S/125859 z 28 maja 1993 r. Zawierają one następujące główne zasady:

1) jasny cel polityczny i precyzyjny mandat,

2) zgoda rządu państwa, na którego terenie planuje się operację,

3) bezstronność w realizacji mandatu,

4) poparcie dla politycznych procesów w celu pokojowego rozwiązania sporu,

5) gotowość RB do podejmowania stosownych kroków przeciwko stronom nie przestrzegającym jej decyzji,

6) prawo RB do dania siłom ONZ wszelkich niezbędnych środków do realizacji ich mandatu,

7) prawo sił ONZ do zastosowania środków przymusu w celach samoobrony.

W ostatnich latach zwiększyła się rola organizacji regionalnych w operacjach pokojowych. Znalazło to również odbicie w nowej strategii NATO, w której potwierdzono gotowość sojuszu do wspierania akcji pokojowych prowadzonych przez ONZ i w ramach odpowiedzialności OBWE. Podjęto również wysiłki w celu dostosowania do tych zadań struktur dowodzenia oraz przyjęto program dostosowania struktur sił zbrojnych do realizacji

tego typu zadań. Równocześnie rozpoczęto realizację zadań wsparcia sankcji i wysiłków pokojowych ONZ. Od roku 1992 sojusz prowadzi operacje sił morskich w celu wsparcia embarga nałożonego przez RB ONZ na dostawy broni do byłej Jugosławii. Samoloty AWACS monitorowały respektowanie zakazu lotów nad terytorium Bośni i Hercegowiny. W roku 1995 w celu wsparcia sił UNPROFOR wysłano do Bośni europejskie Siły Szybkiego Reagowania.

2.7. Źródła traktatowe – umowy międzynarodowe

Współcześnie wiele problemów z zakresu bezpieczeństwa reguluje się w dwu- lub wielostronnych umowach międzynarodowych. Ze względu na dążenie państw do regulowania ich stosunków na trwałych podstawach, umowy te opierają się przeważnie na powszechnych zasadach stosunków międzynarodowych. Zestawy zasad w tych umowach najczęściej pokrywają się z katalogiem ujętym w art. 2 Karty NZ, a także z tymi, które zostały sformułowane w Akcie końcowym KBWE.

W warunkach postępującej multilateryzacji stosunków międzynarodowych, ich podbudowę w postaci prawnotraktatowych regulacji stanowią dwustronne umowy o dobrym sąsiedztwie i współpracy. Są one jednocześnie ważnym czynnikiem stabilności polityczno-prawnej. Szczególnie wyraźnie widać to na przykładzie państw Europy Środkowej i Wschodniej po 1989 r. W odróżnieniu od wcześniejszych umów zawieranych przez te państwa, które skupiały się na kwestiach sojuszniczej pomocy wzajemnej, odpowiadają one nowej sytuacji w Europie. Dotyczy to szczególnie podstaw prawnych i instytucji bezpieczeństwa europejskiego. Na przykład Polska po 1990 r. zawarła takie umowy ze wszystkimi sąsiadami, a ponadto z Francją, Węgrami, Łotwą i Estonią. Wszystkie one zawierają (oprócz regulacji dwustronnych) klauzule dotyczące: zobowiązania do współdziałania na rzecz utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego, wzajemnego współdziałania w razie zagrożenia bezpieczeństwa.

Nowym typem umów, które pojawiły się po 1990 r. są wielostronne umowy o partnerstwie i współpracy. Posiadają one charakter umów ramowych i mają na celu regulowanie współpracy w różnych dziedzinach stosunków międzypaństwowych. Szczegółowe uregulowania tej współpracy zawierają następnie strony w odrębnych umowach. Cechą charakterystyczną umów partnerskich jest występowanie strony zbiorowej jako jednej ze stron. Takie elementy występują w umowach NATO o Partnerstwie dla Pokoju oraz w umowach UE z państwami WNP.

Szczególny charakter mają umowy w sprawie pokojowego uregulowania bieżących konfliktów w Europie, np. *Ramowe porozumienie dla pokoju Bośni i Hercegowiny* z 21 listopada 1995 r. Zawierała ona wcześniej uzgodnione umowy z Dayton i została podpisana przez strony w obecności świadków – przedstawicieli UE, Francji, Niemiec, Rosji, Wielkiej Brytanii i USA. W niej także znajdujemy zobowiązanie się stron do działania zgodnie z zasadami Karty NZ, Aktu końcowego KBWE oraz innych dokumentów OBWE.

Literatura:

Cesarz Z., Stadtmüller E.: *Problemy polityczne współczesnego świata*, wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996.

Gąska M., Ciupiński A.: *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, AON, Warszawa 2001.

Góralczyk W.: *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 1999.

Łukaszuk L., Skowroński A.: *Europejskie prawo pokoju i bezpieczeństwa. Materiały i komentarze*, AON, Warszawa 2000.

Łukaszuk L., Skowroński A.: *Międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa. Materiały i komentarze*, AON, Warszawa 1999.

Zięba R.: *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1999.

3. DOKTRYNALNE I INSTYTUCJONALNE PRZESŁANKI BEZPIECZEŃSTWA KOOPERACYJNEGO

3.1. Bezpieczeństwo

Bezpieczeństwo można zdefiniować jako:

1) stan pewności, spokoju, zabezpieczenia, czyli braku zagrożenia i ochrony przed niebezpieczeństwami;

2) zaspokojenie takich potrzeb, jak: istnienie, przetrwanie, całość, tożsamość, niezależność, spokój, posiadanie, pewność rozwoju;

3) wartość współtworzącą inne niezbędne człowiekowi wartości, określony cel, którego utrata czyni iluzorycznym rozwój i dobrobyt;

4) podstawową potrzebę państw i systemów międzynarodowych; brak bezpieczeństwa oznacza niepokój i poczucie zagrożenia.

Wyróżniamy dwa aspekty bezpieczeństwa, które są jednocześnie niezbędnymi składnikami pełnego bezpieczeństwa każdego podmiotu:

1) **bezpieczeństwo wewnętrzne**, czyli stabilność i harmonijność wewnętrzna danego państwa lub podmiotu zbiorowego;

2) **bezpieczeństwo zewnętrzne**, czyli brak zagrożenia ze strony innych państw, podmiotów stosunków międzynarodowych.

Bezpieczeństwo należy pojmować nie statycznie, ale przede wszystkim dynamicznie, jako **proces społeczny**, w którym podmioty międzynarodowe starają się eliminować zagrożenia i podnosić swój stan pewności. Jednocześnie należy zdawać sobie sprawę, że **bezpieczeństwo absolutne** jest wartością nieosiągalną, ma bowiem ono zawsze charakter względny.

Dla zrozumienia istoty bezpieczeństwa konieczne jest uświadomienie sobie jego związków z zagrożeniem – brak zagrożenia jest jednym z aspektów bezpieczeństwa.

Zagrożenie można zdefiniować jako **stan psychiki lub świadomości wywołany postrzeganiem pewnych zjawisk jako niebezpiecznych**.

Percepcja zagrożeń ma duże znaczenie dla poczucia bezpieczeństwa. Jeśli odczuwane niebezpieczeństwo rzeczywiście istnieje, to mamy do czynienia z realnym zagrożeniem i faktycznym brakiem bezpieczeństwa. Jeśli natomiast zjawisko postrzegane jako zagrożenie nie jest groźne, to mamy do czynienia z **mispercepcją** (fałszywą percepcją).

Daniel Frei wyróżnia cztery stany objaśniania bezpieczeństwa występujące w świadomości państw i społeczeństw:

1) stan braku bezpieczeństwa – rzeczywiste zagrożenie i adekwatna jego ocena,

2) stan obsesji – nieznaczne zagrożenie (lub jego brak) i jego wyolbrzymianie,

3) stan fałszywego bezpieczeństwa – duże zagrożenie, ale nieuświadomione lub lekceważone,

4) stan bezpieczeństwa – brak zagrożeń i adekwatna tego ocena.

Wśród zagrożeń dla bezpieczeństwa wymienić możemy przede wszystkim **zagrożenia wojskowe** (zagrożenia dla przetrwania państwa), takie jak: nadmierne zbrojenia, brak równowagi wojskowej między państwami, brak demokratycznej kontroli nad armią. **Zagrożenia polityczne** – niedostateczna współpraca, brak zaufania i postawa konfrontacyjna, próby rozwiązywania konfliktów międzynarodowych siłą, kolizje zasady samostanowienia narodów z zasadą integralności terytorialnej – mogą być niebezpieczne dla suwerenności państw. Oprócz tych dwóch rodzajów zagrożeń istnieją jeszcze nie mniej groźne zagrożenia dla dobrobytu (**zagrożenia ekonomiczne**), dla trwałego rozwoju (**zagrożenia ekologiczne**) oraz dla tożsamości (**zagrożenia społeczno-kulturowe**).

W kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa rozpatrywać można tzw. **uskok cywilizacyjny**. Pod tym pojęciem rozumie się asymetrię gospodarczą między Europą Zachodnią a byłymi krajami socjalistycznymi. Nie jest to tylko asymetria gospodarczo-technologiczna, gdyż dotyczy szeroko rozumianego poziomu życia – pomocy społecznej, opieki lekarskiej, oświaty, systemów komunikacji i informacji. Kraje postsocjalistyczne są w tych dziedzinach opóźnione o kilkadziesiąt lat w stosunku do Zachodu. Jest to uskok cywilizacyjny, bo dotyka właściwie wszystkich sfer życia społecznego. Jego przyczyny – to przede wszystkim: nieefektywność systemu gospodarki socjalistycznej oraz autarkia systemu RWPG, koszty wyścigu zbrojeń, zadłużenie zagraniczne, zależność technologiczna i surowcowa od ZSRR, słabość wymiany międzynarodowej. Skutkiem uskoku cywilizacyjnego, obok dysproporcji rozwojowych, niezaspokojonych pragnień konsumpcyjnych czy dewastacji środowiska naturalnego jest zagrożenie dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa.

Aby poprawnie określić stan bezpieczeństwa, ważne jest rozróżnienie **zagrożeń** od **wyzwań**. Te ostatnie mają w znacznej mierze charakter subiektywny i państwa mogą je określać samodzielnie, a nawet postrzegać jako zagrożenia, co może prowadzić do obsesji.

W doktrynie stosunków międzynarodowych znany jest tzw. **dylemat bezpieczeństwa**, rozumiany jako gra o sumie zerowej. Wyraża on konstatację, że wzrost bezpieczeństwa jednego państwa powoduje automatycznie spadek poczucia bezpieczeństwa przez inne państwa. Niekiedy trudno jednoznacznie ocenić intencje drugiej strony – zbrojenia mogą mieć na celu zarówno obronę, jak i atak.

Bezpieczeństwo można rozumieć negatywnie bądź pozytywnie. W rozumieniu negatywnym zwraca się przede wszystkim uwagę na brak zagrożeń, w pozytywnym zaś traktuje się je jako stan pewności, przetrwania, swobód rozwojowych. Można również wyróżnić trzy wymiary bezpieczeństwa:

1) podmiotowy – bezpieczeństwo jako pewność istnienia i przetrwania,

2) przedmiotowy – pewność stanu posiadania i rozwoju,

3) procesualny – zmienność w czasie obiektywnych i subiektywnych aspektów bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo dzielimy według następujących kryteriów:

1) **podmiotowego**: bezpieczeństwo narodowe i bezpieczeństwo międzynarodowe;

2) **przedmiotowego**: bezpieczeństwo polityczne, wojskowe, gospodarcze, społeczne, kulturowe, ideologiczne, ekologiczne, informacyjne;

3) **przestrzennego**: bezpieczeństwo lokalne, subregionalne, regionalne, ponadregionalne i globalne;

4) **czasu**: stan bezpieczeństwa i proces bezpieczeństwa;

5) **sposobu organizowania**: indywidualne (unilateralne) – hegemonizm mocarstwowy, izolacjonizm, neutralność, niezaangażowanie, sojusze (system blokowy), system bezpieczeństwa kooperacyjnego, system bezpieczeństwa zbiorowego.

Bezpieczeństwo narodowe jest często utożsamiane z **bezpieczeństwem państwa**, ponieważ wywodzi się z egzystencjalnych potrzeb ludzkich społeczności zorganizowanych w państwa. W tradycyjnym ujęciu kładzie się nacisk na zewnętrzne zagrożenia, jednak równie ważne jest zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego. Zapewnienie bezpieczeństwa narodowego jest naczelnym zadaniem polityki zagranicznej państwa, zaś celem **narodowej polityki bezpieczeństwa** – ochrona państwa i społeczeństwa przed zagrożeniami płynącymi z zewnątrz. Bezpieczeństwo narodowe ma za zadanie chronić wewnętrzne wartości każdego społeczeństwa i państwa. Według amerykańskiej szkoły realizmu politycznego bezpieczeństwo narodowe jest jednym z interesów narodowych (kategoria naczelna w tej doktrynie); utożsamiane jest nawet z przetrwaniem państwa i narodu, czyli ochroną integralności terytorialnej i niezależności politycznej. Oprócz przetrwania bezpieczeństwo chroni także takie wartości, jak: suwerenność, niezawisłość państwa, przeżycie ludności, system społeczno-gospodarczy, panującą ideologię, prestiż państwa w środowisku międzynarodowym, interesy własnych obywateli za granicą, postęp gospodarczy, standard życia ludności. W chronionych przez bezpieczeństwo narodowe wartościach można wyróżnić cztery podstawowe: **przetrwanie** (dla tej wartości społeczeństwa są skłonne w określonych sytuacjach poświęcić inne), **integralność terytorialną, niezależność polityczną, jakość życia**. Poszczególne państwa decydują indywidualnie, jakie wartości powinny być chronione w ramach narodowej polityki bezpieczeństwa, następnie zaś wybierają odpowiednie środki do realizacji tego celu. Ich dobór zależy od rodzaju i wielkości zagrożeń oraz możliwości państwa, jego koncepcji polityki bezpieczeństwa i polityki zagranicznej.

Środki polityki bezpieczeństwa dzielimy na:

1) podejmowane w ramach funkcji wewnętrznej państwa – wzmacnianie siły wojskowej i gospodarczej, ulepszanie i stabilizacja systemu społeczno-politycznego;

2) realizowane w ramach funkcji zewnętrznej państwa.

Dawniej pojmowano bezpieczeństwo państwowocentrycznie. Rozumiano je jako taki układ okoliczności, który sprawia, że państwo nie będzie przedmiotem ataku, a przynajmniej, że atak skierowany przeciwko niemu nie będzie miał żadnych szans powodzenia. Wartościami chronionymi w tym ujęciu były przede wszystkim integralność terytorialna i niezależność polityczna. Gwarancję bezpieczeństwa przez całe wieki widziano w sile militarnej i zawieranych sojuszach obronnych. Takie rozumienie bezpieczeństwa wiązało się z traktowaniem wojny jako instrumentu polityki zagranicznej, jako jej przedłużenia i środka rozwiązywania sporów międzynarodowych. Państwo czuło się bezpieczne tylko wtedy, gdy miało poczucie przewagi militarnej nad potencjalnym wrogiem. Rewolucja naukowo-techniczna w XX w., szczególnie zaś wynalezienie broni jądrowej, mogącej doprowadzić do zniszczenia całej ludzkości, doprowadziła do powstania wspólnych interesów wielkich mocarstw oraz zmusiła je do współpracy i samoograniczeń. Wojna straciła obecnie swoją racjonalność (skutków jej bowiem nie można przewidzieć) oraz dopuszczalność moralną i prawną – delegalizacja wojny napastniczej nastąpiła w pakcie Brianda-Kellogga (1.08.1928 r.), w Karcie Narodów Zjednoczonych i w Deklaracji zasad prawa międzynarodowego uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne NZ (24.10.1970 r.).

Obecnie mamy do czynienia z odmilitaryzowanym pojmowaniem bezpieczeństwa i ciągłym poszerzaniem jego treści (wartości chronione) oraz środków jego zapewniania.

Świadczą o tym utrwalone już w nauce o stosunkach międzynarodowych takie pojęcia, jak: bezpieczeństwo ekonomiczne, ekologiczne, społeczne (*social security*).

Wyróżniamy dwie podstawowe strategie zapewniania bezpieczeństwa narodowego:

1) **unilateralną** (jednostronną),

2) **multilateralną** (wielostronną).

Współcześnie dominuje **strategia multilateralna**; większość państw wybiera współpracę z innymi, aby zapewnić sobie bezpieczeństwo. Nawet supermocarstwo musi liczyć się z innymi państwami i nie może prowadzić wyłącznie egoistycznej polityki. Tendencja do poszerzania przestrzennego bezpieczeństwa występowała już w okresie zimnej wojny, obecnie, wraz ze wzrostem pozytywnych współzależności, jeszcze się nasiliła. Wiąże się to z intensyfikacją procesów internacjonalizacji, bowiem podlegające umiędzynarodowieniu zjawiska są przyczynami wielu zagrożeń i wyzwań dla bezpieczeństwa państw, ale jednocześnie stwarzają szanse ich rozwiązywania poprzez kooperację.

Multilateralizm może przyjmować dwie formy: **zbiorowej obrony** lub **zbiorowego bezpieczeństwa**. Jest on jedną z cech bezpieczeństwa europejskiego; państwa Europy nie szukają już bezpieczeństwa w sojuszach dwustronnych (jak np. przed drugą wojną światową), ale w instytucjach wielostronnych, takich jak NATO, UE, OBWE. **Multilateralizmem nazywamy praktykę koordynacji polityki przez trzy lub więcej państw.** Może on mieć charakter formalny lub (i) faktyczny. Oprócz samego faktu konsultacji międzypaństwowych dotyczących bezpieczeństwa, najczęściej określa się także pewne zasady porządkowania stosunków między tymi państwami.

Należy rozróżniać instytucję multilateralizmu i organizację multilateralną. **Organizacja multilateralna – to formalna organizacja międzynarodowa posiadająca więcej niż dwóch członków**. Stopień stosowania się do zasad multilateralizmu przez poszczególnych członków może być różny. Na instytucję multilateralizmu składają się trzy zasady:

1) **zasada niepodzielności** – oznacza ona, że straty i zyski z uczestnictwa w organizacji multilateralnej ponoszą wszyscy członkowie systemu; państwa uczestniczące w organizacji multilateralnej zgadzają się, aby traktować je jako niepodzielny zbiór; w dziedzinie bezpieczeństwa zasada ta oznacza niepodzielność pokoju i wojny – wojna przeciwko jednemu państwu systemu oznacza wojnę przeciwko wszystkim jego członkom; kolektywna odpowiedzialność na agresję jest bezwarunkowa;

2) **zasada rozszerzonej wzajemności** – jest ona przeciwna podstawowej zasadzie bilateralizmu – ścisłej wzajemności; mówi o tym, że korzyści ze współpracy są równomiernie rozłożone, a państwa nie oczekują ich natychmiast, ale raczej w długim okresie;

3) **ogólne zasady organizacyjne** – to suwerenna równość państw i nienaruszalność terytorialna. Są one gwarancją, że zobowiązania wynikające z zasady rozszerzonej wzajemności będą realizowane.

Dobrym przykładem (z dziedziny ekonomii) na funkcjonowanie multilateralizmu jest klauzula najwyższego uprzywilejowania, która gwarantuje, że te same procedury będą obowiązywać wszystkie państwa, korzyści z funkcjonowania systemu będą równomiernie rozłożone, a żaden z członków nie będzie dyskryminowany. Multilateralizm ma swoje źródło w anglosaskim systemie wartości, jest wynikiem projekcji amerykańskich wartości do stosunków międzynarodowych. W doktrynie amerykańskiej obecny jest pogląd, że między liczbą aktorów w międzynarodowym systemie a pokojem i stabilnością tego systemu istnieje pozytywny związek.

Pojęcie bezpieczeństwa międzynarodowego służy najczęściej do określania bezpieczeństwa pewnej grupy państw, chociaż nie jest z nim tożsame. Obejmuje nie tylko warto-

ści egzystencjalne pojedynczych państw, ale też wartości wspólne, takie jak: stabilność, pokój, równowaga, współpraca. O istocie bezpieczeństwa międzynarodowego stanowi zespół warunków, norm i mechanizmów międzynarodowych, które zapewniają każdemu państwu poczucie pewności istnienia, przetrwania i swobód rozwojowych bez nacisków z zewnątrz. Stabilność bezpieczeństwa międzynarodowego zależy od stopnia zgodności interesów państw danego systemu.

Ze względu na zmiany w tradycyjnym pojmowaniu bezpieczeństwa, stale wzrasta współzależność interesów państw w tym zakresie. Wraz z ewoluowaniem treści i środków zapewniania bezpieczeństwa następuje odchodzenie od siłowego modelu bezpieczeństwa narodowego w kierunku modelu bezpieczeństwa międzynarodowego. Państwa zaczynają utożsamiać bezpieczeństwo narodowe z bezpieczeństwem międzynarodowym, interesy własne z interesami innych państw, przez co rośnie poczucie pewności i zaufania w stosunkach międzynarodowych – państwa są coraz bardziej otwarte na współpracę. W takich warunkach **bezpieczeństwo** (zarówno narodowe, jak i międzynarodowe) **rozumie się jako zewnętrzne, czyli międzynarodowe zapewnienie państwu wolności od zagrożeń, strachu lub ataku**. W tradycyjnym ujęciu podstawową gwarancją bezpieczeństwa była siła wojskowa. W systemie bezpieczeństwa międzynarodowego także można użyć siły zbrojnej, ale jedynie w obronie ofiary agresji, zgodnie z prawem międzynarodowym i wspólnie przez państwo – obiekt agresji i państwa udzielające mu pomocy zbiorowej.

Wyróżniamy sześć sposobów kształtowania bezpieczeństwa międzynarodowego:

1) sojusze polityczno-wojskowe,
2) równowaga sił,
3) system bezpieczeństwa zbiorowego,
4) państwo światowe,
5) polityka rozbrojenia,
6) polityka niezaangażowania.

Niektórzy teoretycy i część praktyków twierdzi, że bezpieczeństwo także można zapewnić przez odstraszanie, kontrolę zbrojeń lub politykę ograniczonych wojen. Wydaje się jednak, że sposoby te nie sprzyjają stabilizacji stosunków międzynarodowych.

Sojusz polityczno-wojskowy jest historycznie najstarszą formą współpracy militarnej państw oraz zapewniania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Pod pojęciem sojuszu można rozumieć:

a) dwu- lub wielostronną umowę międzynarodową, w której państwa zobowiązują się do udzielenia sobie wzajemnej pomocy w określonej przez siebie sytuacji;

b) traktat wiążący państwa przyrzeczeniem przyjścia sobie z pomocą zbrojną w okolicznościach określonych w traktacie (*casus foederis*, *casus belli*);

c) długoterminową polityczną relację zawiązaną między państwami celem poprawy ich bezpieczeństwa poprzez agregację ich siły.

Sojusz różni się od **organizacji zbiorowego bezpieczeństwa** tym, że jego stronami mogą być tylko suwerenne państwa; poza tym nie obejmuje on okazjonalnych przypadków pomocy militarnej. Dzisiejsze sojusze stają się często platformami współpracy politycznej i wojskowej. Kooperacja w takich sojuszach zwykle obejmuje: wzajemną pomoc w wyposażeniu sił zbrojnych, współpracę przemysłów obronnych, tworzenie wspólnej infrastruktury obronnej, wspólne manewry, stałe kontakty między przywódcami politycznymi, tworzenie wspólnych organów kierowania i kontroli. Najogólniej **celem sojuszu** jest takie umocnienie potęgi państwa, aby osiągnąć pomyślne rezultaty w konfrontacji z jakimś niebezpieczeństwem i zachować, wzmocnić lub kreować silną pozycję w dyplomacji lub wojnie.

Funkcja sojuszu to solidarne osiąganie określonych wspólnych lub komplementarnych celów politycznych. Najważniejszą funkcją sojuszy jest **kształtowanie i umacnianie równowagi sił**, natomiast w obecnej doktrynie akcentuje się funkcję **stabilizacji środowiska międzynarodowego**. Wspólne zagrożenie było motywacją pierwotną sojuszy, ono też stanowiło o ich trwałości, było spoiwem zewnętrznym (obok wewnętrznego) wspólnoty celów i interesów. Sojusz bez istnienia zagrożenia traci rację bytu. W celu tworzenia i trwałości sojuszów ważna jest zarówno bliskość geograficzna, cywilizacyjna i kulturowa („egzotyczne sojusze" są z reguły iluzoryczne i krótkotrwałe), jak też bliskość ustrojów i systemów wojskowych. Wyróżniamy dwa zasadnicze rodzaje sojuszów: **obronne (odporne) i agresywne (zaczepne)**. Poza tym istnieją sojusze bilateralne i multilateralne, permanentne i tymczasowe, otwarte i limitowane, ofensywne i defensywne, zawarte de iure i de facto itd. Tradycyjne dwustronne sojusze wymierzone przeciwko konkretnemu państwu należą we współczesnych stosunkach międzynarodowych do rzadkości.

Do końca XVIII w. pojęcie bezpieczeństwa było skoncentrowane na konfliktach, definiowano je w kategoriach wojen między państwami i przetrwania państwa. System westfalski (od 1648 roku) zinstytucjonalizował wojnę jako mechanizm rozwiązywania sporów i utrzymywania równowagi międzynarodowej w anarchistycznym systemie europejskim. Z klasycznym systemem równowagi sił mieliśmy do czynienia w tzw. długim wieku XIX (1815–1914). Od Wielkiej Rewolucji Francuskiej i kongresu wiedeńskiego zaczęto się obawiać o bezpieczeństwo wewnętrzne, rozumiane jako ochrona panującego porządku przed wewnętrzną rewolucją (wewnętrzny wymiar bezpieczeństwa). System wiedeński przez sto lat radził sobie z konfliktami i wojnami między mocarstwami europejskimi. Oparty był na równowadze i wspólnym podejmowaniu decyzji w kwestiach bezpieczeństwa europejskiego. Starano się poprzez wzajemne ustępstwa znajdować rozwiązania satysfakcjonujące wszystkie państwa. System załamał się wraz z wybuchem pierwszej wojny światowej. **Pierwszy system zbiorowego bezpieczeństwa** stworzono w okresie międzywojennym opierając się na Lidze Narodów. Organizacja ta nie spełniła jednak swojej roli ze względu na agresywną politykę Niemiec i Związku Radzieckiego oraz fakt, że nie była organizacją powszechną (tylko Wielka Brytania i Francja z wielkich mocarstw przez całe 20-lecie były jej członkami). Skutki drugiej wojny światowej zmusiły państwa do zreformowania systemu Ligi Narodów i stworzenia **systemu zbiorowego bezpieczeństwa w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.** Mechanizm zapewniania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, zapisany w Karcie Narodów Zjednoczonych (głównie w rozdziale VII), opiera się na kompetencjach Rady Bezpieczeństwa, mogącej działać w imieniu wszystkich członków w zakresie utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Radzie przyznano uprawnienia w następujących dziedzinach:

– pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych;
– podejmowania akcji w razie zagrożenia pokoju, naruszania pokoju i aktów agresji;
– popierania układów regionalnych, które mają na celu utrzymanie pokoju.

Rada Bezpieczeństwa ma prawo inaugurowania działań represyjnych i nierepresyjnych (sankcje bez użycia sił zbrojnych i sankcje wojskowe) w celu utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Chociaż system zbiorowego bezpieczeństwa ONZ jest systemem powszechnym, warunki zimnowojenne nie pozwalały na jego sprawne i efektywne funkcjonowanie (nie było operacji typu peace making). Lata 1945–1991 to raczej okres bipolarnej równowagi sił niż systemu zbiorowego bezpieczeństwa. Dopiero wspólna akcja przeciw Irakowi w 1991 r. była pierwszym wypadkiem zaprowadzenia bezpieczeństwa międzynarodowego przy wy-

korzystaniu kompetencji Rady Bezpieczeństwa. W dyskusjach na temat systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, jaka toczy się od zakończenia zimnej wojny, przeważa pogląd o konieczności utrzymania zreformowanego systemu Narodów Zjednoczonych. Występujące między mocarstwami różnice dotyczą przyszłego charakteru tego systemu i roli regionalnych organizacji bezpieczeństwa. Państwa Zachodu chcą, aby ich dotychczasowe, grupowe struktury bezpieczeństwa (NATO i UZE) stały się integralną częścią systemu bezpieczeństwa ONZ, natomiast Rosja i Chiny nie widzą miejsca dla tych, według nich, zimnowojennych instytucji w dzisiejszym świecie, przedkładając klasyczny system zbiorowego bezpieczeństwa.

Na szczególną uwagę zasługuje proces i instytucja KBWE/OBWE, która stanowi przykład regionalnego systemu bezpieczeństwa. Istotą bezpieczeństwa w ramach tej struktury jest proces prowadzący do powstania jak największej liczby powiązań między uczestnikami tak, aby użycie siły przez któregokolwiek z nich byłoby praktycznie niemożliwe i bezcelowe. Proces jest oparty na koncepcji zakładającej umacnianie bezpieczeństwa poprzez współpracę międzynarodową i stopniowe dochodzenie do systemu zbiorowego bezpieczeństwa z rozwiniętym mechanizmem politycznoprawnym. Z procesem i instytucją OBWE jest powiązany termin **kompleksu bezpieczeństwa**. Używa się go na określenie grupy państw, których bezpieczeństwo jest na tyle silnie ze sobą powiązane, że nie można go rozpatrywać w oderwaniu. Europa, czyli obszar działania OBWE, jest klasycznym przykładem takiego kompleksu bezpieczeństwa.

Drugą, obok zbiorowego bezpieczeństwa, formą multilateralnego zapewniania bezpieczeństwa jest **zbiorowa obrona**. W hierarchii systemów bezpieczeństwa znajduje się ona pomiędzy sojuszem a systemem zbiorowego bezpieczeństwa. Pojęcie zbiorowej obrony łączy się z NATO, organizacją powstałą jako sojusz obronny przeciw zagrożeniu radzieckiemu. Różnica między sojuszem a zbiorową obroną polega na tym, że zbiorowa obrona wyklucza zamiary agresywne. Zbiorowa obrona i system zbiorowego bezpieczeństwa różnią się pod względem czterech kryteriów:

1) **pochodzenia zagrożenia** – system zbiorowego bezpieczeństwa jest skierowany do wewnątrz i ma zapewnić wszystkim jego członkom bezpieczeństwo w razie zagrożenia ze strony uczestników systemu (przekładając to na stosunki wewnątrzpaństwowe można go porównać z policją); zbiorowa obrona jest skierowana na zewnątrz, przeciw ewentualnemu agresorowi spoza systemu (porównanie z siłami zbrojnymi państwa). W systemie zbiorowego bezpieczeństwa nie ma z góry określonych koalicji ani wrogów, jest to sojusz uniwersalny.

W teorii istnieje, choć w praktyce nigdy nie było wcielone w życie, tzw. **hybrydalne bezpieczeństwo zbiorowe**. Polega ono na spełnianiu przez jedną organizację funkcji bezpieczeństwa zarówno do wewnątrz, jak i na zewnątrz;

2) **uniwersalności systemu** – system zbiorowej obrony z założenia ma ograniczone członkostwo, natomiast system zbiorowego bezpieczeństwa powinien obejmować wszystkie istotne państwa. Powszechność systemu zbiorowego bezpieczeństwa jest warunkiem jego istnienia w skali globalnej i regionalnej, chociaż niektórzy teoretycy (szkoła neoliberalna) uważają, że już samo przestrzeganie zasad obowiązujących w systemie zbiorowego bezpieczeństwa jest korzystne i uniwersalność nie jest w takim wypadku koniecznym wymogiem systemu;

3) **instytucjonalizacji systemu** – system zbiorowego bezpieczeństwa musi być zinstytucjonalizowany, musi posiadać organizację wewnętrzną, która podejmowałaby decyzje o interwencji; prawo do zbiorowej obrony jest zagwarantowane w Karcie Narodów Zjedno-

czonych (art. 51), przysługuje każdemu państwu niezależnie od tego czy uczestniczy ono w jakimś zinstytucjonalizowanym systemie obrony, czy nie;

4) **pełnionych funkcji** – celem zbiorowej obrony jest ochrona członków przed agresją na ich terytorium (tylko) przy użyciu środków militarnych; w zakres systemu zbiorowej obrony nie wchodzą: operacje pokojowe, dyplomacja prewencyjna, pokojowe rozwiązywanie sporów, interwencje humanitarne, które to instytucje są nieodłącznymi elementami systemu zbiorowego bezpieczeństwa.

Po zakończeniu zimnej wojny szczególnego znaczenia nabrała kwestia **bezpieczeństwa regionalnego** w związku ze spadkiem prawdopodobieństwa wybuchu konfliktu globalnego. W doktrynie bezpieczeństwa spotkać możemy następujące rodzaje rozwiązań kwestii bezpieczeństwa na poziomie regionalnym:

1) **wspólnota bezpieczeństwa** – jej członkowie wyznają podobne wartości i dostosowują swoje zachowania do powszechnych zasad, norm i instytucji oraz procesów wspólnego podejmowania decyzji; przykładem wspólnoty bezpieczeństwa jest Unia Europejska, której państwa członkowskie zdecydowały się na wspólną politykę bezpieczeństwa i politykę zagraniczną; państwa wyrzekły się używania siły we wzajemnych stosunkach, postanowiły uzgadniać stanowiska wobec spraw bezpieczeństwa; mimo tego Unia jest jeszcze daleka od zbiorowej organizacji bezpieczeństwa;

2) **hegemonistyczne przywództwo oparte na porozumieniu** – przykładem takiego rozwiązania jest Sojusz Północnoatlantycki;

3) **pluralistyczna wspólnota bezpieczeństwa** – jest to grupa państw stosujących pokojowe środki we wzajemnych stosunkach; państwa te mogą mieć inne systemy polityczne i wyznawać różne wartości, ale nie powinno być między nimi zasadniczych różnic; członkowie wyrażają wolę pokojowego rozwiązywania sporów zaistniałych między nimi, aczkolwiek mogą zajmować w stosunku do siebie różne stanowiska, włącznie z groźbą użycia siły; ideę paneuropejskiego bezpieczeństwa wyraża OBWE, choć nie jest wzorcową pluralistyczną wspólnotą bezpieczeństwa, gdyż taka nie potrzebuje struktury organizacyjnej (bo państwa członkowskie nie mają zamiaru na siebie napadać);

4) **koncert państw** – jest to system pomiędzy wspólnotą bezpieczeństwa i pluralistyczną wspólnotą bezpieczeństwa a równowagą sił; przykładem takiej formy jest Partnerstwo dla Pokoju, mające na celu zintegrowanie Rosji z europejskim systemem bezpieczeństwa;

5) **sfery wpływów** (hegemoniczne przywództwo oparte na przymusie) – przykładem tej formy była KBWE z okresu zimnej wojny; obecnie Rosja wyraża tendencję do utrzymania stref szczególnych interesów i odpowiedzialności (państwa WNP);

6) **równowaga sił** – występowała w bipolarnym systemie zimnowojennym.

Współczesne państwa stoją przed koniecznością wspólnego, kooperacyjnego zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Wynika to nie tylko z rozwoju doktryny bezpieczeństwa, dojrzałości społeczeństw poszczególnych państw do takich rozwiązań, ale jest koniecznością ze względu na takie problemy i zagrożenia o zasięgu globalnym, jak: problem broni jądrowej, niestabilność polityczna wielu państw postsocjalistycznych, powiększanie się dysproporcji rozwojowych między Północą i Południem, problem zadłużenia międzynarodowego, głód i przeludnienie w Trzecim Świecie, wyczerpywanie się surowców naturalnych, zagrożenia ekologiczne.

Problem pokoju na świecie, nieodłącznego składnika rozwoju każdego społeczeństwa, jest również ściśle powiązany z kwestią bezpieczeństwa międzynarodowego. Gdy nie ma pokoju – nie ma bezpieczeństwa, gdy bezpieczeństwo nie jest zapewnione – pokój jest

zagrożony. Pokój jest istotną wartością państw i systemów międzynarodowych. Skoro tak, to bezpieczeństwa międzynarodowego nie można traktować tylko jako sumy bezpieczeństw narodowych poszczególnych państw, jest bowiem wzmocnione czymś wspólnym dla wszystkich – pokojem. Pokój jest niepodzielny, jest wartością ogólnoludzką, dlatego tylko te koncepcje bezpieczeństwa międzynarodowego są realistyczne, w które jest wbudowana ochrona i umacnianie pokoju.

Literatura:

Balcerowicz B.: *Sojusz a obrona narodowa*, Warszawa 1999.

Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku, red. D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, (część 1 – *Nowe podejście do problematyki bezpieczeństwa*), Warszawa 1997.

Czaputowicz J.: *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, (część 1 – *Koncepcje bezpieczeństwa europejskiego*), Warszawa 1998.

Łoś-Nowak T.: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, (rozdział IX – *Pokój i bezpieczeństwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*), Wrocław 1997.

Mały słownik stosunków międzynarodowych, Warszawa 1997.

Polityka zagraniczna państwa, red. J. Kukułka, R. Zięba, Warszawa 1992.

Stańczyk J.: *Przeobrażenia międzynarodowego układu sił w Europie*, Warszawa 1999.

Stańczyk J.: *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.

Stefanowicz J.: *Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996.

Świniarski J.: *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa 1997.

Zięba R.: *Nowa instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1998.

CZĘŚĆ TRZECIA

STOSUNKI DYPLOMATYCZNE

1. SŁUŻBA DYPLOMATYCZNA

Dyplomacja – to specyficzna treść i forma działania oraz zespół osób oficjalnie reprezentujących państwo w jego stosunkach z innymi podmiotami prawa międzynarodowego.

Pojęcie dyplomacji obejmuje 3 elementy:

1) **oficjalną, urzędową** działalność państwa na terenie międzynarodowym, kierowaną przez ugrupowania polityczne i centralne organa państwa miarodajne dla określania celów i programu polityki zagranicznej, zatem będącą narzędziem tej polityki, narzędziem w założeniu pokojowym, stosowanym wobec innych podmiotów prawa międzynarodowego,

2) **metodę tej działalności** wobec szczególnych trudności związanych z występowaniem nie we własnym kraju, lecz za granicą, wymagająca dużej ostrożności, zręczności i taktu oraz umiejętności znajdowania w razie potrzeby rozwiązań kompromisowych, nadających się do przyjęcia przez wszystkich zainteresowanych (stąd używanie tego wyrazu w przenośni na określenie każdego działania wymagającego szczególnej zręczności, a także określanie nieraz dyplomacji jako specyficznej sztuki),

3) **aparat organizacyjny** i ludzki prowadzący działalność omówioną w pkt. 1 za pomocą metod omówionych w pkt. 2.

Rozrost i zróżnicowanie stosunków międzynarodowych w XX w. zróżnicowały też formy dyplomacji, w związku z czym się rozróżnia:

a) **dyplomację tradycyjną** – pod czym rozumie się dyplomację prowadzoną za pośrednictwem misji jednego państwa stale akredytowanych w drugim państwie;

b) **dyplomację ad hoc** – prowadzoną przez osoby udające się za granicę celem spełnienia jednego określonego zadania, nazywaną też niekiedy paradyplomacją, a jeżeli na czele odnośnych misji stoją osoby na naczelnych stanowiskach państw – dyplomację na wysokim, względnie najwyższym szczeblu;

c) **dyplomację konferencyjną** lub parlamentarną – pod czym rozumie się dyplomację prowadzoną na forum konferencji międzynarodowych zwołanych ad hoc lub sesji stałych organów organizacji międzynarodowych.

1.1. Ewolucja służby dypłomatycznej

W ciągu wieków dyplomacja podlegała różnym przeobrażeniom, będącym odbiciem ogólnych przemian polityczno-społecznych i postępu naukowo-technicznego. Proces ten się nasilił szczególnie w latach powojennych. Jeśli wcześniej koncentrowano się przede

wszystkim na stosunkach między poszczególnymi państwami, to obecnie doszły nowe, wielostronne, w których uczestniczą grupy państw. Areną tej wielostronnej dyplomacji jest ONZ, jej organy oraz inne organizacje międzynarodowe (regionalne i grupowe). Zmiany te nie spowodowały jednak zmniejszenia roli dyplomacji bilateralnej. Wzbogaciła się ona nawet na płaszczyźnie stosunków dwustronnych, ponieważ przez swoich stałych przedstawicieli dyplomatycznych państwa utrzymują najczęstszy, prawie codzienny kontakt, obejmujący sprawy duże i małe.

Również ramy tradycyjnie pojmowanych kontaktów międzynarodowych okazały się zbyt skromne; szczególnie uwidoczniło się to po 1989 r. Wymagały one rozwinięcia i obejmują obecnie nie tylko tradycyjną praktykę dyplomatyczną, ale również konferencje międzynarodowe w najszerszym znaczeniu, organizacje międzynarodowe, „niby-konferencje w permanencji", spotkania na szczycie z udziałem prezydentów, szefów rządów, ministrów spraw zagranicznych i inne.

Zmiany zaszły również w strukturze organizacyjnej misji dyplomatycznych i resortów spraw zagranicznych. Struktury te są bowiem dostosowane do konkretnych funkcji i zadań spełnianych przez nie w zakresie stosunków międzynarodowych, pod kątem konkretnych interesów państwa wysyłającego i szerszych interesów społeczności międzynarodowej.

W zależności od charakteru tych interesów w strukturze organizacyjnej misji dyplomatycznych i ministerstw spraw zagranicznych kładzie się większy akcent na rozbudowę działów gospodarczych, handlowych, żeglugowych, konsularnych, kulturalnych, naukowo-technicznych itd. Dostosowanie to dotyczy także w znacznym stopniu form i metod działania oraz odpowiedniego przygotowania zawodowego służby dyplomatyczno-konsularnej, przede wszystkim pod kątem zapewnienia należytej skuteczności jej działania.

1.2. Misje dyplomatyczne

Uprawnienia do prowadzenia działalności dyplomatycznej, wynikające z udziału państwa w obrocie międzynarodowym, posiada wiele organów państwa.

Przedstawicielstwa dyplomatyczne (misje dyplomatyczne, placówki dyplomatyczne) zajmują najwyższą pozycję wśród organów zagranicznych państwa.

W stosunkach (dwustronnych) między państwami występują stałe przedstawicielstwa dyplomatyczne oraz dyplomatyczne misje specjalne. W stosunkach wielostronnych natomiast – przedstawicielstwa państw przy organizacjach międzynarodowych oraz delegacje na konferencje dyplomatyczne.

Szef stałej misji dyplomatycznej jest głównym politycznym reprezentantem swego państwa na terytorium państwa pobytu i w związku z tym pozostałe placówki jego państwa są mu podporządkowane, a ich praca przez niego koordynowana. Jego wypowiedzi składane w imieniu państwa mają charakter oficjalny.

Pracownicy placówek dyplomatycznych podlegają służbowo naczelnemu organowi administracji państwowej w dziedzinie stosunków z zagranicą, którym jest **minister spraw zagranicznych**, zwany też dlatego szefem dyplomacji. Dawniej był raczej nazywany sekretarzem stanu, co pozostało w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, a także w dyplomacji watykańskiej. Minister spraw zagranicznych jest członkiem rządu realizującym politykę zagraniczną państwa. Za pośrednictwem ministra odbywają się wszelkie kontakty z innymi państwami oraz przedstawicielami dyplomatycznymi jego państwa za granicą. Po drugiej wojnie światowej ministrowie spraw zagranicznych coraz częściej biorą

bezpośredni udział w urzeczywistnianiu polityki zagranicznej państwa przez częste osobiste wizyty w innych państwach. Były sekretarz stanu USA H. Kissinger, od września 1973 r. do maja 1974 r. aż 6 miesięcy spędził za granicą, w październiku przebywał w USA tylko przez 3 dni, w marcu 1974 r. tylko przez 5 dni.

1.3. Funkcje i zakres działania

Nastąpiła też widoczna ewolucja funkcji współczesnej dyplomacji. Zmieniły się nie tylko warunki realizacji tych funkcji, lecz również uległ znacznemu rozszerzeniu ich zakres.

Zgodnie z konwencją wiedeńską do funkcji misji dyplomatycznej należy m.in.:

1) reprezentowanie państwa wysyłającego w państwie przyjmującym;

2) ochrona w państwie przyjmującym interesów państwa wysyłającego i jego obywateli, w granicach ustalonych przez prawo międzynarodowe;

3) obserwacja wydarzeń w państwie pobytu za pomocą wszelkich dozwolonych metod i informowanie o tym państwa wysyłającego, prowadzenie rokowań z rządem państwa przyjmującego;

4) popieranie przyjaznych stosunków między państwem wysyłającym a państwem przyjmującym oraz rozwijanie pomiędzy nimi stosunków gospodarczych, kulturalnych i naukowych;

5) przyczynianie się do rozwoju przyjaznych stosunków między narodami, działania na rzecz realizacji celów i zasad Karty NZ dotyczących suwerennej równości państw oraz utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Dla uniknięcia nieporozumień warto zauważyć, że dyplomaci nie wytyczają polityki zagranicznej kraju, bo do tego celu są powołane inne wysokie organy polityczne i rządowe. Uczestniczą natomiast w jej kształtowaniu.

Tradycyjne podejście do służby dyplomatycznej zakłada, że **podstawowym jej zadaniem** jest szeroko rozumiana reprezentacja państwa wysyłającego w państwie przyjmującym (obejmująca reprezentację polityczną, ochronę interesów państwa, prowadzenie rokowań z państwem przyjmującym). Dynamiczny rozkwit współżycia międzynarodowego sprawił, że funkcje te znacznie się rozszerzyły. Nierzadko wychodzą one poza zakres stosunków bilateralnych, np. przedstawiciel dyplomatyczny reprezentuje państwo wysyłające w organizacjach międzynarodowych, na konferencjach, utrzymuje kontakty i prowadzi rozmowy z dyplomatami innych państw. Szczególnej rozbudowie uległa funkcja ochronna. Przedstawiciel dyplomatyczny działa obecnie nie tylko na rzecz rozwoju handlu i stosunków gospodarczych, lecz również otacza opieką i udziela pomocy obywatelom swego państwa: specjalistom, turystom, różnym delegacjom, naukowcom, studentom, ofiarom porwań dla okopu (np. Czeczenia) itd. Wzbogaca się tematyka rokowań i dialogu prowadzonych na co dzień w różnych kwestiach i to nie tylko z zakresu stosunków bilateralnych.

Służba dyplomatyczna ma wiele możliwości przejawiania inicjatywy w intensyfikacji stosunków w poszczególnych dziedzinach, przeprowadzania rozmów sondażowych itp. Wiele wysiłku, starań i zręczności wymaga wykonywanie funkcji informacyjnej. Dyplomaci prezentują ją i wyjaśniają obcym rządom. Drugim ważnym zadaniem służby dyplomatycznej jest informowanie własnego rządu o polityce zagranicznej prowadzonej przez władze kraju, do którego ich wysłano. Wynika stąd jasno, że w stosunku do polityki zagranicznej dyplomacja pełni rolę służebną. Dyplomaci mają możliwość uzyskania potrzebnych wiadomości przez kontakty osobiste, lekturę prasy i publikacji, słuchanie audycji radiowych i telewizyjnych na tematy interesujące państwo wysyłające. Funkcja ta wymaga

umiejętności odróżnienia pozorów od rzeczywistości, analizy, a następnie syntezy zebranych informacji oraz wyciągnięcia właściwych wniosków. Jest ona szczególnie ważna dla Polski, której interes narodowy wymaga kształtowania jej dobrego imienia, umacniania zaufania, zmiany negatywnych stereotypów.

Konwencja wiedeńska zalicza także wyraźnie do funkcji dyplomatycznych: zaznajamianie się wszelkimi legalnymi sposobami z rozwojem wydarzeń w państwie przyjmującym i zdawanie z tego sprawy rządowi państwa wysyłającego oraz popieranie i rozwijanie przyjaznych stosunków między tymi państwami. Za legalne sposoby uważa się te, które są dopuszczalne w świetle prawa wewnętrznego państwa przyjmującego, a członkowie misji mają obowiązek przestrzegania praw i zarządzeń tego państwa.

Misja dyplomatyczna może pełnić także funkcje konsularne.

Znacznie wzrósł i nadal wzrasta nie tylko zakres, lecz również operatywność i efektywność działania misji dyplomatycznych. Równocześnie wielki postęp w dziedzinie łączności i transportu wpływa na zmniejszenie samodzielności szefa misji w podejmowaniu decyzji w ważniejszych sprawach. Ograniczeniu uległa także jego rola w zakresie tzw. wielkiej polityki, którą coraz częściej realizują obecnie sami przywódcy państw („spotkania na szczycie"), szefowie rządów, ministrowie spraw zagranicznych i ich bezpośredni współpracownicy (wiceministrowie) podczas różnych spotkań i wizyt. Wzrosła natomiast ogólna rola szefa misji dyplomatycznej, który jest odpowiedzialny za całokształt działalności wszystkich organów państwa wysyłającego w państwie przyjmującym, a nie tylko za dziedzinę stosunków politycznych, sprawuje bowiem nad nimi zwierzchni nadzór oraz koordynuje ich działalność. Ma on, w zasadzie, nieograniczone możliwości zgłaszania inicjatyw i wniosków we wszystkich praktycznie dziedzinach rozwoju stosunków bilateralnych, a nawet w szerszym zakresie.

Zmienił się też krąg zainteresowań służby dyplomatycznej. Stare misje dyplomatyczne zajmowały się głównie polityką sensu stricto. Obecnie interesują się wieloma innymi sprawami. Ambasadorzy zajmują się m.in. handlem – torują drogę eksportowi ojczystego przemysłu, przygotowują jego udział w targach międzynarodowych, organizują wystawy. Dyplomaci kontaktują się więc nie tylko z politykami, ale z przemysłowcami, handlowcami, spółdzielcami, rolnikami. Wzmagające się współzawodnictwo międzynarodowe, walka o rynki zbytu, a także konieczność zakupów za granicą zmuszają misje dyplomatyczne do coraz szerszego zajmowania się problemami ekonomicznymi i handlowymi.

Innymi obszarami działalności placówek dyplomatycznych są kultura i współpraca naukowa. Działalność informacyjna i kulturalna prowadzona przez przedstawicielstwa dyplomatyczne jest ważnym elementem propagandy danego kraju. Na ten aspekt sprawy duży nacisk kładą rutynowe służby dyplomatyczne. Każdy tu wygrywa własne atuty. Francuzi dążą do utrzymania i rozszerzenia wpływów przez rozpowszechnianie swojego języka. Francja utrzymuje za granicą ponad pięćdziesiąt instytutów, około setki liceów i około 150 ośrodków kulturalnych, w których pracuje ponad 30 tys. nauczycieli. Wielka Brytania utworzyła jeszcze przed wojną instytucję *British Council*, której zadaniem jest również popularyzacja języka i kultury. Prowadząc swoje placówki w dziesiątkach krajów świata, organizacja ta przeznacza aż 1/3 budżetu na naukę angielskiego. Niemcy propagują swój język i kulturę za pośrednictwem tzw. szkół Goethego. Także Polska docenia znaczenie propagandy własnej kultury, prowadząc za granicą ośrodki informacyjno-kulturalne, instytuty kultury, a ostatnio nawet szkoły (Litwa, Białoruś).

Coraz większe zadania spadają na placówki dyplomatyczne w dziedzinie kontaktów naukowych. Odbywa się wymiana profesorów oraz pracowników nauki, funduje stypendia. Wyższe uczelnie też nawiązują między sobą kontakty i opracowują programy wspólnych badań.

Poważne rozszerzenie zakresu funkcji i zadań oraz stale pogłębiający się proces specjalizacji życia i problematyki międzynarodowej powodują, że rośnie liczebność personelu misji dyplomatycznych. Spowodowało to napływ w jej szeregi ekspertów z różnych dziedzin, a więc ludzi spoza dyplomacji. Coraz więcej w ambasadach jest pracowników podległych w zakresie swej działalności merytorycznej nie MSZ, ale innym ośrodkom dyspozycyjnym, takim jak: Ministerstwo Obrony, Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo Kultury i inne. Mimo zwiększenia personelu, ambasady nie są w stanie sprostać wszystkim zadaniom i coraz częściej są zmuszone sięgać po pomoc specjalistów z innych organów państwowych oraz instytucji, w tym instytucji naukowych celem zapewnienia właściwego składu delegacji na rokowania, konferencje i inne spotkania międzynarodowe, często o bardzo wąskim, specjalistycznym charakterze. Nie są oni obeznani z fachową problematyką obrad i nie należą etatowo do dyplomacji, ale faktycznie biorą udział w działalności dyplomatycznej.

Okoliczności te wytworzyły w placówkach dyplomatycznych nową sytuację, w której zawodowi dyplomaci utracili swój dotychczasowy monopol, a personel misji stał się mniej elitarny. Zmierzch ekskluzywności w dyplomacji jest też skutkiem procesu powstawania nowych państw lub też zmian systemów społeczno-politycznych w niektórych krajach. Nie mając odpowiednio przygotowanych licznych kadr dyplomatycznych, państwa te wykorzystują w tym celu nauczycieli, dziennikarzy, artystów, wojskowych, studentów.

Wszystko to jednak, wbrew pozorom, nie wpływa na obniżenie roli i autorytetu misji dyplomatycznej, gdyż również obecnie partner na ogół dobrze wie, że za oficjalnym wystąpieniem przedstawiciela dyplomatycznego stoi z reguły decyzja kompetentnych władz państwa wysyłającego i że nowoczesne środki łączności umożliwiają błyskawiczne łączenie się z „centralą".

Ponadto, w porównaniu z nie tak dawnym okresem tzw. tradycyjnej dyplomacji, wzrasta w poważnym stopniu zakres różnych funkcji i zadań misji dyplomatycznych, które stały się obecnie faktycznie generalnymi koordynatorami całokształtu interesów państwa, obejmujących praktycznie wszystkie dziedziny, a nie tylko dziedzinę polityczną, jak to było w czasach tzw. klasycznej salonowej dyplomacji. Również w sprawach tzw. wielkiej dyplomacji rola misji dyplomatycznych bynajmniej nie straciła na znaczeniu. Najważniejsze dokumenty naszych czasów, jak Akt końcowy KBWE czy porozumienia SALT, START, były wprawdzie podpisywane przez głowy państw, lecz negocjowane długo i wytrwale przez dyplomatów.

Wzrasta również rola „dyplomacji obrony" i zapobiegania konfliktom. Niektóre państwa (m.in. Wielka Brytania) postulują, by personel attachatów zaczął występować w nowej roli – międzynarodowych ambasadorów pokoju i bezpieczeństwa – budując mosty pomiędzy byłymi adwersarzami. W szczególności zamierzają wprowadzić w życie plan dyplomacji obrony, ukierunkowany na budowę i utrzymywanie zaufania i pomoc w rozwijaniu sił zbrojnych, które podlegałyby zasadom demokracji. Poszerzona sieć attaches obrony ma pomóc w dotarciu do nowych demokracji Europy Środkowej i Wschodniej, a także na inne obszary. Stare bariery mają zostać przełamane dzięki bezpośrednim kontaktom wojskowych, programom wymiany oraz szkoleniom, w ramach których będzie się przeznaczać więcej środków na naukę języka angielskiego.

1.4. Nowe formy działania dyplomacji

Przeobrażenia w stosunkach międzynarodowych, wzrost stopnia współzależności między państwami, stały rozwój stosunków w różnych dziedzinach, wielki postęp w zakresie telekomunikacji i transportu – wszystko to sprzyja rozkwitowi, szczególnie tzw. dyplomacji wielostronnej. Rozwinęła się ona pod postacią konferencji i organizacji międzynarodowych.

Konferencje (zjazdy) są znaną formą współpracy wielostronnej. Odbywały się również i dawniej (Wiedeń 1915, Wersal 1919, Genewa 1955), ale były zjawiskiem rzadkim. W dzisiejszych czasach, dzięki wykorzystaniu nowoczesnych środków transportu, możliwości wielostronnych kontaktów znacznie wzrosły. Rokrocznie odbywają się dziesiątki konferencji międzynarodowych. Są one dogodną – i odznaczającą się dużą elastycznością – formą załatwiania spraw interesujących większą liczbę państw. Spotkania można organizować w celu rozpatrzenia tylko jednej sprawy, kilku lub nawet kilkunastu. Konferencje nie mają z góry określonego modelu organizacyjnego, a to pozwala dowolnie powoływać organy pomocnicze, ustalać procedurę. Skład konferencji może być dobierany dość swobodnie. Większość konferencji dotyczy zagadnień wybitnie specjalistycznych z różnych dziedzin, jak: ekonomia, technika, zdrowie, komunikacja. Jednocześnie wzrosła liczba spotkań o charakterze politycznym. Dotyczą one problemów szerszych, ustala się na nich zasady współpracy w wielu dziedzinach lub rozstrzyga sporny problem czy konflikt (np. konferencja bliskowschodnia). Efektem prac konferencji jest zwykle akt końcowy, w którym podaje się przyjęte uchwały, zalecenia, deklaracje.

Inną formą dyplomacji wielostronnej są **organizacje międzynarodowe**. Stanowią one dogodne forum do rozmów i negocjacji, często prowadzących do podpisania umów międzynarodowych. Wielostronność w ramach organizacji międzynarodowych pozwala średnim i małym państwom uwolnić się od presji wywieranej na nie przez wielkie mocarstwa w stosunkach dwustronnych. Stosowana przez organizacje międzynarodowe procedura głosowania stała się specjalnym, szczególnie delikatnym instrumentem, który właściwie zastosowany może przynieść korzyści.

Charakterystycznym instrumentem współczesnej dyplomacji są „spotkania na szczycie". Takie spotkania (zjazdy) były znane w praktyce dyplomatycznej już w ubiegłym wieku, lecz dopiero w okresie drugiej wojny światowej nabrały innego charakteru; na nich opracowywano strategię koalicji antyfaszystowskiej i przygotowywano plany powojennej Europy. Znaczenie spotkań głów państw i szefów rządów polega na tym, że umożliwiają nawiązanie osobistych kontaktów między czołowymi politykami. Niewiążąca wymiana poglądów pozwala jej uczestnikom na lepsze wzajemne poznanie, lepsze zrozumienie stanowisk w węzłowych sprawach naszych czasów. Bezpośredni kontakt osób podejmujących najważniejsze decyzje polityczne w państwach stwarza ponadto możliwość łatwiejszej i szybszej bezpośredniej wymiany poglądów dotyczących najbardziej kontrowersyjnych problemów oraz szybszego podejmowania decyzji w sprawach, w których porozumienie jest możliwe. Pozwala to na większą elastyczność stron, gdyż decydenci są jednocześnie negocjatorami i mogą modyfikować na własną odpowiedzialność swoją pozycję przetargową. Jeśli podczas rokowań na niższym szczeblu powstaje impas, to dyplomacja „na szczycie" umożliwia jego przełamanie. W krytycznych momentach spotkania te mogą się przyczynić do przywrócenia zaufania i pomóc w dalszych rokowaniach. Istnieją jednak i zagrożenia. Jeśli spotkanie „na szczycie" nie jest dobrze przygotowane przez profesjonalnych dyplomatów, to brak kwalifikacji merytorycznych bądź dyplomatycznych ze strony polityków najwyższego szczebla może prowadzić do błędnych lub nierealnych decyzji.

Inny charakter mają konferencje na najwyższym szczeblu. Ich celem i zadaniem jest ukierunkowanie i formułowanie wytycznych w ważnych sprawach polityki międzynarodowej. Takie znaczenie mają konferencje siedmiu najbogatszych państw świata i Rosji (G7+1). Niezależnie od ważnej funkcji symbolicznej są próbą koordynacji i zbliżenia polityk zagranicznych oraz gospodarczych jej uczestników. Wzrasta stopień instytucjonalizacji tych spotkań, wynikający z kształtowania się trójbiegunowości subsystemu zachodniego (Stany Zjednoczone–Unia Europejska–Japonia). Spotkania na szczycie Wspólnot Europejskich przekształciły się z czasem w formę instytucjonalną – Radę Europejską, która jest naczelnym organem integracji europejskiej.

Od końca lat sześćdziesiątych obserwujemy wzrost znaczenia tajnej dyplomacji w stosunkach dwustronnych. Skuteczności trudnych rokowań nie sprzyja bowiem ich nagłaśnianie przez telewizję i prasę. Dzięki poufnym rozmowom prowadzonym przez H. Kissingera, które toczyły się bez presji czasu i opinii publicznej, mogło dojść na początku lat siedemdziesiątych nie tylko do normalizacji stosunków amerykańsko-chińskich, ale także do zawarcia pokoju w Wietnamie czy porozumienia między Izraelem a Egiptem.

Na podkreślenie zasługuje także fakt wykształcenia się odrębnej formy dyplomacji, a mianowicie tzw. dyplomacji grupowej, wyrażającej wspólne interesy poszczególnych grup państw skupionych w sojuszach polityczno-wojskowych, ugrupowaniach gospodarczych, organizacjach regionalnych, a nawet ruchach politycznych w rodzaju ruchu państw niezaangażowanych. Proces ten nie odbywa się jednak kosztem dyplomacji dwustronnej i zawodowych dyplomatów, przeciwnie – wpływa na wzmocnienie skuteczności działania całego frontu polityki zagranicznej państwa i ułatwia mu realizację coraz bardziej rozległych i skomplikowanych zadań, i dlatego jest on całkowicie zgodny z wymogami i duchem naszych czasów.

Tak więc w dobie dzisiejszej można mówić z jednej strony o ewolucji funkcji dyplomacji bilateralnej, które ulegają pewnym zmianom i dalszemu rozszerzeniu na nowe dziedziny życia nie tylko politycznego, ale też gospodarczego i społecznego, a więc wykraczają poza uświęcony tradycyjnie zakres działania, a z drugiej o wzroście roli dyplomacji wielostronnej oraz w ogóle dyplomacji ad hoc, w tym udziału czynników spoza służby zagranicznej sensu strico.

Literatura:

Bierzanek R., Symonides J.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1994.
Bierzanek R., Jakubowski J., Symonides J.: *Prawo międzynarodowe i stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1980.
Gilas J.: *Prawo międzynarodowe*, Toruń 1996.
Góralczyk W.: *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 1998.
Pietraś Z.J.: *Dyplomatyczna misja specjalna jako instytucja prawa międzynarodowego*, Lublin 1978.
Prawo międzynarodowe publiczne, red. B. Wierzbicki, Białystok 1997.
Sutor J.: *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 1993.

2. USTANAWIANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH. STOSUNKI DWU- I WIELOSTRONNE

2.1. Pojęcie dyplomacji

Stosunki między państwami powstają na bazie sąsiedztwa geograficznego, wspólnych tradycji historycznych, kulturowych lub językowych oraz interesów politycznych i gospodarczych. Czasem kształtują się do obrony doraźnych interesów lub osiągnięcia określonego celu. W stosunkach takich państwa występują jako podmioty prawa międzynarodowego. Wykonywanie ich funkcji polega na reprezentowaniu i ochronie własnych interesów oraz rozwijaniu współpracy z podobnymi podmiotami. Wchodzi to w zakres polityki zagranicznej, która jest częścią ogólnej polityki państwa i wymaga stosownego uczestnictwa jego organów. Najważniejszymi z nich są oczywiście głowa państwa oraz rząd – zwłaszcza szef rządu i minister spraw zagranicznych, a także inne organy uczestniczące w zakresie swych kompetencji. Na terytoriach innych państw działają stale lub czasowo inne organy, wykonujące funkcje ich oficjalnych przedstawicieli. Działalność taką określa się jako prowadzenie dyplomacji.

Według ściślejszego określenia, **dyplomacja** to:

1) oficjalna działalność organów państwowych, wykonywana głównie przez przedstawicieli dyplomatycznych na rzecz utrzymania stosunków między państwami i organizacjami międzynarodowymi w celu ochrony oraz rozwijania praw i interesów państwa oraz jego obywateli;

2) zespół metod i środków oraz umiejętności służących racjonalnemu osiąganiu zakładanych celów, m.in. w drodze rokowań i zawierania umów międzynarodowych;

3) wysoce profesjonalne zespoły służb dyplomatyczno-konsularnych oraz pracowników resortów spraw zagranicznych stanowiących wyodrębnioną służbę państwową, a realizujących cele i zadania polityki zagranicznej.

W toku historycznego rozwoju ukształtowały się szczególne cechy dyplomacji:

a) systematyczność i ciągłość (*permanence*),

b) niejawność (*secrecy*),

c) ceremonialność (*protokol*),

d) uczciwość (*honesty*).

Są one wzorcem dla innych rodzajów współpracy i kontaktów międzynarodowych.

Stosunki między dwoma państwami są określane jako **dyplomacja dwustronna** lub **bilateralna**. Jest ona uważana za formę tradycyjną, a jej treścią jest prowadzenie dwustronnych negocjacji, wzajemne objaśnianie intencji działań w ramach polityki zagranicz-

nej, zbieranie informacji o przebiegu zasadniczych wewnętrznych procesów politycznych, gospodarczych i innych ważnych dla obu państw, udzielanie pomocy prawnej własnym obywatelom przebywającym za granicą (tzw. usługi konsularne), promowanie pokojowych stosunków oraz działania promocyjne i propagandowe. Zinstytucjonalizowanymi formami dyplomacji bilateralnej są **stosunki dyplomatyczne**, **stosunki konsularne** oraz **misje specjalne**.

2.2. Ustanawianie stosunków dyplomatycznych

Ustanowienie stosunków dyplomatycznych następuje w wyniku porozumienia między zainteresowanymi państwami – wysyłającym i przyjmującym, leży w kompetencjach tylko najwyższych władz państwowych i opiera na prawie zwyczajowym bądź zawartym w umowach. Podstawą jest zdolność prawnomiędzynarodowa do podjęcia i utrzymywania stosunków dyplomatycznych, określana jako **prawo legacji**. Wyróżnia się prawo legacji czynnej – stanowiące formalną podstawę do wysyłania własnych misji oraz prawo legacji biernej – do przyjmowania przedstawicieli innych państw na własnym terytorium. Prawo legacji jest w zasadzie uzyskiwane automatycznie wraz z osiągnięciem suwerenności. Może też zostać nabyte poprzez sukcesję, czyli przejęcie praw i instytucji państwa – poprzednika. Ważne są obok niego faktyczne zdolności oraz chęci do działania zgodnego z prawem międzynarodowym. Zdolności takie mają i realizują właściwe organy konstytucyjne, a chęci znajdują wyraz w oświadczeniach tych organów. Realizacja prawa legacji następuje po uznaniu nowego państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego. Uznanie jest dokonywane indywidualnie – przez inne państwa lub zbiorowo – przez grupy państw bądź organizacje międzynarodowe, a ponadto w sposób wyraźny (przez wydanie oświadczenia) lub milcząco (przez faktyczne nawiązywanie współpracy). Może być także de iure i de facto, zależnie od tego czy zostały podjęte czynności o charakterze prawnomiędzynarodowym, czy tylko dokonano określonych posunięć praktycznych.

Uznaniu towarzyszą deklaracje o gotowości nawiązania stosunków dyplomatycznych, po których następuje porozumienie odnośnie szczebla misji. Jej szef może być w randze ambasadora, posła-ministra pełnomocnego bądź też chargé d'afaires. Kandydatura na to stanowisko podlega uzgodnieniu z władzami państwa przyjmującego, natomiast struktura misji i liczebność personelu oraz obsada stanowisk jest określana już tylko przez państwo wysyłające. Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych określa ogólnie, iż placówka winna mieć rozsądne i normalne rozmiary uwzględniające funkcje organizacji, potrzeby przedstawicielstwa oraz okoliczności i warunki panujące w państwie-siedzibie. Dopuszcza przy tym, by procedura zasięgania opinii dotyczyła także attaché wojskowego (niektóre państwa stosują ją również wobec zastępcy attaché wojskowego). Państwo przyjmujące ma jednak możliwość wyrażenia dezaprobaty wobec mianowania członka personelu misji, najczęściej w formie odmowy wydania wizy lub legitymacji dyplomatycznej.

Funkcje personelu misji dyplomatycznej to najogólniej reprezentowanie własnego państwa i jego organu delegującego, a ponadto obserwowanie sytuacji w państwie przyjmującym, negocjowanie rozwiązań spraw z zakresu dwustronnej i wielostronnej współpracy oraz bronienie interesów własnego państwa (wysyłającego), jego organów oraz obywateli. Personel misji ma prawo do zapoznawania się z sytuacją w państwie przyjmującym i zdawania z tego sprawy rządowi państwa wysyłającego, wszelkimi legalnymi sposobami, takimi, które są dopuszczalne w świetle prawa wewnętrznego państwa przyjmującego. Swe zadania misja realizuje za pomocą rokowań oraz rozmów z członkami rządu i innych orga-

nów władzy, pracownikami ministerstw i urzędów, parlamentarzystami, przedstawicielami partii politycznych i innymi osobami mającymi wpływ na życie państwa. Wiadomości o państwie przyjmującym zdobywa z prasy i innych środków masowego przekazu oraz w trakcie kontaktów z osobami reprezentującymi różne kręgi społeczeństwa. Upowszechniając wiadomości o państwie wysyłającym, rozpowszechnia biuletyny informacyjne, wydawnictwa polityczne, ekonomiczne i kulturalne oraz literaturę i czasopisma. Personel misji uczestniczy we współkształtowaniu i praktycznej realizacji polityki zagranicznej swego państwa, a stosownie do zakresu obowiązków także handlu, gospodarki, kultury, nauki i innych dziedzin.

Działalność stałych przedstawicielstw jako organów państwa wykonujących funkcje za granicą odbywa się według zasad prawa międzynarodowego i prawa dyplomatycznego, wkracza jednak w pewne związki z prawem wewnętrznym państwa przyjmującego. Dla zapewnienia warunków prawnych i faktycznych do niezależnego wykonywania zadań, państwo przyjmujące przyznaje **przywileje i immunitety dyplomatyczne**.

2.3. Przywileje i immunitety dyplomatyczne

Przywilej to prawo do robienia czegoś, do czego inni nie są upoważnieni, natomiast **immunitet** to prawo nierobienia tego, do czego inni są zobowiązani. Podstawy znajdują się w prawie międzynarodowym oraz w regułach kurtuazji. Zgodnie z zasadą wzajemności państwa mogą się porozumieć co do udzielenia immunitetów i przywilejów w większym (czasem mniejszym) zakresie, niż stosowane powszechnie.

Przyznanie przedstawicielstwom dyplomatycznym i ich personelowi pewnej szczególnej pozycji w państwie przyjmującym uzasadnia się w różny sposób. Zgodnie z **koncepcją eksterytorialności** siedziba misji wraz z przyległym obszarem jest uważana za część terytorium państwa wysyłającego. **Koncepcja reprezentacji** zakłada, że misja jest organem suwerennego państwa, które nie może być poddane prawu i jurysdykcji państwa przyjmującego; osoby reprezentujące inne państwa są otaczane szczególną opieką prawną dla zapewnienia poczucia bezpieczeństwa i niezależności działania; występują przy tym względy kurtuazji wobec państwa wysyłającego oraz oczekiwania na wzajemność. **Koncepcja funkcjonalna** akcentuje, że osoby zatrudnione w przedstawicielstwie wykonują określone funkcje w stosunkach międzynarodowych, w związku z tym są im przyznawane potrzebne do tego przywileje i immunitety. Koncepcja eksterytorialności jest już zdezaktualizowana, natomiast koncepcja funkcjonalna ma węższy zakres niż koncepcja reprezentacji, umożliwia jednak uzasadnienie podstaw uprzywilejowanej sytuacji, także odnośnie organizacji międzynarodowych i ich funkcjonariuszy.

Przywileje i immunitety dotyczące **przedstawicielstwa** – to nietykalność pomieszczeń, archiwów i dokumentów dyplomatycznych; zwolnienie od świadczeń i opłat (innych, niż za świadczone usługi) oraz podatków (jeśli podatki ujęte są w cenach towarów i usług, organizowany jest zwrot stosownych kwot przez organy podatkowe), ceł i rewizji celnej; zapewnienie swobody komunikowania się. Przywileje i immunitety dotyczące personelu – to nietykalność osobista i nienaruszalność mieszkań, swoboda poruszania się (ewentualnie w granicach określonych przez władze państwa przyjmującego, a wynikających ze względów bezpieczeństwa), immunitet jurysdykcyjny, czyli zwolnienie od konieczności poddania się postępowaniu sądowemu lub administracyjnemu oraz ochrona przed zastosowaniem środków przymusu. Zakres przywilejów i immunitetów jest związany z zakresem obowiąz-

ków i jest różny dla personelu dyplomatycznego, personelu administracyjnego i technicznego oraz personelu służby misji. Korzystanie z nich następuje przy poszanowaniu ustaw i innych przepisów obowiązujących w państwie przyjmującym oraz niemieszaniu się do spraw wewnętrznych tegoż państwa. Przewidziana jest możliwość zrzeczenia się immunitetu jurysdykcyjnego – tylko przy rozpatrywaniu spraw oczywistych, by nie stwarzać przeszkód w wymiarze sprawiedliwości; w konwencji postanowiono, iż uczynić to może jedynie państwo wysyłające. Zaznaczmy wyraźnie, iż immunitety i przywileje są ważne tylko na terytorium państwa przyjmującego; funkcjonariusze państw trzecich mogą uznać uprzywilejowaną sytuację dyplomaty tylko w pewnym zakresie, najczęściej poprzez ułatwienie przejazdu i uproszczenie procedur kontroli granicznej.

2.4. Zawieszanie stosunków dyplomatycznych

Obok procedur ustanawiania stosunków dyplomatycznych, ukształtowały się **formy** ich **zawieszania** bądź **zrywania** oraz **przywracania**. Jest to urzeczywistniane w formie jednostronnego oświadczenia państwa, w którym są podawane powody takiej decyzji (rzeczywiste, choć częściej tylko stanowiące pretekst). W oświadczeniu o zrywaniu stosunków mogą być ponadto określone zasady postępowania, obowiązujące wszelkie przedstawicielstwa drugiego państwa i jego obywateli, a także wskazane państwo trzecie, którego przedstawicielstwa mogą reprezentować interesy państwa zrywającego stosunki. Natomiast w oświadczeniu o zawieszaniu stosunków są dodatkowo podawane warunki, po których spełnieniu może nastąpić ich normalizacja. Przywracanie stosunków może się odbywać podobnie jak ustanawianie – w sposób wyraźny lub milcząco oraz de iure i de facto.

2.5. Dyplomacja wielostronna

Dyplomacja wielostronna polega na uzgadnianiu spraw interesujących wiele państw na forum konferencji lub organizacji międzynarodowych.

Konferencje międzynarodowe to zebrania przedstawicieli rządów i organizacji lub osób z kilku państw. Na określenie ich stosuje się takie nazwy, jak: kongres, spotkanie, zgromadzenie, sesja, zjazd itp. Wyróżnia się kilka ich typów: rządowe i pozarządowe (ze względu na uczestników), uniwersalne i regionalne (zasięg), stałe i periodyczne (sposób obradowania), prawotwórcze i administracyjne (ze względu na cel). Funkcją ich jest doraźne lub jednorazowe uregulowanie określonych spraw. Nadaje się im kompetencje konsultacyjne, gdy chodzi tylko o przekazanie informacji, przedstawienie stanowisk oraz wymianę poglądów – bądź decyzyjne – kiedy zmierza się do osiągnięcia uzgodnionych rozwiązań, w tym w formie aktów prawa międzynarodowego. Stosownie do wagi tematyki mają określony skład osób uczestniczących oraz organizację. Przed obradami następuje uzgodnienie tematyki, składu uczestników i przepisów proceduralnych, a także utworzenie sekretariatu.

Do zorganizowania konferencji międzynarodowej niezbędne jest wystąpienie z inicjatywą rozpatrzenia określonej tematyki i przeprowadzenie konsultacji z ewentualnymi uczestnikami. Po przyjęciu inicjatywy i uzgodnieniu spraw organizacyjnych dochodzi do odbycia konferencji na terenie jednego z państw zapraszającego pozostałe. Delegowani są na nie przedstawiciele organów państw o randze stosownej do wagi problematyki. Otrzymują oni pełnomocnictwa do prezentowania stanowiska i podejmowania decyzji; tytuły te

mogą być sprawdzane przez specjalną komisję mandatową. Konferencji przewodniczy delegat państwa zapraszającego; przewodnictwo mogą obejmować także kolejno delegaci innych państw, zgodnie z określonym przez organizatorów porządkiem, najczęściej stosownie do porządku alfabetycznego nazw państw. Odbywają się obrady plenarne, w których uczestniczą wszyscy delegaci, a także obrady w komisjach zajmujących się problematyką bardziej szczegółową. Zasadą ogólną jest uczestnictwo w dobrej wierze oraz powstrzymywanie się od akcji utrudniających lub niweczących osiągnięcie celu. Uchwały są podejmowane na zasadzie jednomyślności bądź większości głosów – bezwzględnej albo kwalifikowanej. Ważną rolę odgrywa przewodniczący konferencji: otwiera i zamyka obrady, udziela głosu delegatom, kieruje dyskusją, przyjmuje propozycje i wnioski oraz poddaje je pod głosowanie, ogłasza wyniki głosowania, zapewnia przestrzeganie przyjętych procedur. Stroną techniczno-organizacyjną konferencji, na którą składa się protokołowanie, organizowanie tłumaczenia wystąpień i dokumentów, rozpowszechnianie materiałów, zapewnianie obsługi delegatów (zakwaterowanie, żywienie, przewozy, załatwianie drobnych próśb). Przygotowaniem i podpisaniem dokumentu końcowego w postaci umowy, deklaracji lub tylko komunikatu końcowego zajmuje się sekretariat konferencji. Dokument końcowy może być wcześniej parafowany przez umieszczenie na nim inicjałów upoważnionych przedstawicieli państw. Oznacza to, iż nie można wprowadzać w nim żadnych zmian. Podpisanie takiego dokumentu najczęściej odbywa się w sposób ceremonialny. Złożenie przez przedstawiciela państwa podpisu pod tekstem dokumentu końcowego może automatycznie oznaczać, że został on przyjęty do realizacji przez właściwe organy. Może się to odbywać również w ramach innych specjalnych procedur, zwłaszcza ratyfikacji. Terminem takim określa się uznanie przez głowę państwa lub parlament układu za obowiązujący i wiążący (stosownie do kompetencji określonych w konstytucji). Dokumenty stwierdzające ratyfikację przekazuje się do państwa ustalonego jako depozytariusza umowy (w stosunkach dwustronnych następuje wymiana dokumentów ratyfikacyjnych). Podstawą do uznania umowy za posiadającą moc prawną i wywołującą skutki o zasięgu międzynarodowym jest jego ratyfikacja przez określoną ilość państw (ratyfikacja ilościowa) lub przez państwa, które mogą wnieść wkład zapewniający skuteczną realizację postanowień (ratyfikacja jakościowa). Postanowienia odnośnie zastosowania ratyfikacji i warunków wejścia umowy w życie są zazwyczaj umieszczane w tekście umowy obok warunków wypowiadania, wycofania się lub wygaśnięcia. Podczas składania dokumentów ratyfikacyjnych, a także wcześniej, przy podpisywaniu umowy bądź przystępowaniu do już obowiązującej, mogą być złożone zastrzeżenia wobec niektórych postanowień (tzw. rezerwacja). Umowy dwustronne są sporządzane w języku każdego z państw i mają postać tzw. alternatów. Jeżeli tekst w języku jednej ze stron oraz każda wzmianka o tym państwie w tekście są umieszczane na pierwszym miejscu, to umowy wielostronne są sporządzane w jednym lub kilku językach uznawanych za obowiązujące i każdy tekst jest traktowany jako autentyczny i równoprawny.

Jeżeli natężenie stosunków międzynarodowych w określonej dziedzinie wymaga stosunkowo częstego ich regulowania albo rozwiązywania nowych kwestii, zwołuje się konferencje periodycznie. Tworzy się wtedy obowiązujący stale regulamin oraz sekretariat i ewentualnie inne organy pomocnicze, których zadaniem jest przygotowanie nowego posiedzenia.

2.6. Organizacje międzynarodowe

Wielostronne konferencje przekształcają się czasem w **organizacje międzynarodowe** – trwałe stowarzyszenia lub związki państw bądź osób prawnych i fizycznych z różnych państw, działające na podstawie statutów i regulaminów wewnętrznych, powołane dla realizacji określonych celów.

Organizacje odróżniają od konferencji międzynarodowych następujące fakty: istnienie stałej podstawy prawnej w postaci statutu zawartego w międzynarodowej umowie wielostronnej; względnie stały skład członków, którymi są suwerenne państwa; istnienie stałych organów posiadających kompetencje oraz uprawnienia określone w statucie i mogące występować w imieniu całej organizacji.

Organizacje międzynarodowe dzielą się z zasady na organizacje **rządowe** i **pozarządowe** (niektóre z istniejących organizacji wykraczają poza ten podział). Ponadto, ze względu na zasięg działalności – **uniwersalne** (globalne) i **regionalne**, ze względu na możliwości przystąpienia do nich na **powszechne** i o **ograniczonej dostępności**, zaś według kryterium przedmiotowego na **ogólne** i **wyspecjalizowane**, a także w dziedzinie polityki, gospodarki, nauki, kultury, komunikacji, sportu itp. Najważniejszą wśród nich jest ONZ, wraz z organami głównymi i pomocniczymi posiadającymi pewną autonomię. Znaczenie ONZ wynika z rangi Karty NZ w prawie międzynarodowym. Wynika z niej nadrzędność celów i zasad tej organizacji nad innymi celami i zasadami postępowania państw, a ponadto rozpatrywane na tym forum sprawy mają istotne znaczenie dla całości stosunków międzynarodowych. Podobna jest rola niektórych organizacji regionalnych, jak OBWE w odniesieniu do państw europejskich. Uzgadniane na forum organizacji międzynarodowych rozwiązania spraw przyjmują formę ważnych aktów prawnych. W działalności widoczne jest równoważenie uznawanych zasad współpracy i nakazów moralności z pragmatycznym postrzeganiem realiów.

Organizacje mogą być **powszechne**, otwarte na członkostwo innych państw – bądź **o ograniczonym zakresie członkostwa**. Obiektywną podstawą jest tu formalna i faktyczna dostępność (ograniczenie nie musi być wyraźnie sformułowane w statucie i może wynikać pośrednio z celów i zasad ujętych tak, iż tylko niektóre państwa mogą je przyjąć i realizować). Według kryterium stopnia władzy, którą organy rozporządzają wobec państw członkowskich, wyróżnia się **organizacje o charakterze koordynacyjnym** bądź **integracyjnym**, ponadpaństwowym. W pierwszym przypadku uzgadnianie działalności odbywa się drogą wzajemnych konsultacji, a organy mogą formułować tylko pewne zalecenia. W organizacjach integracyjnych ich organy są uprawnione do nakładania na państwa członkowskie nowych zobowiązań i zarządzeń, obowiązujących bezpośrednio osoby fizyczne i prawne, a realizacja celów następuje tu nie tylko przez państwa, ale i przez organy międzynarodowe.

Proces zakładania organizacji jest podobny jak organizowania konferencji. Rozpoczyna go wysunięcie inicjatywy przez jedno lub kilka państw bądź inną organizację. Ich przedstawiciele przygotowują projekt statutu, listę możliwych państw członkowskich oraz regulamin przeprowadzenia konferencji założycielskiej. Następnie wystosowuje się zaproszenia na konferencję założycielską. We wskazanym terminie odbywają się obrady, podczas których uchwala się statut organizacji; charakterystyczną cechą tej fazy jest dążenie do uzyskania jednomyślnego stanowiska, podczas gdy w dalszej działalności obowiązują zasady przyjmowania uchwał większością głosów. Umowa międzynarodowa stanowiąca statut podlega procesowi ratyfikacji przez państwa członkowskie, mogą być też stosowane inne procedury jej wejścia w życie.

Do przygotowania pierwszej sesji plenarnej powołuje się komisję, której zadaniem jest opracowanie wniosków dotyczących składu organów wykonawczych, kształtu pierwszego budżetu i źródeł jego finansowania oraz regulaminu wewnętrznego. Uruchamianie działalności rozpoczyna zorganizowanie sekretariatu i uzyskanie stosownych środków (nie tylko finansowych). W dalszej kolejności następuje podjęcie działalności przez organy statutowe.

Nawiązanie wielostronnych stosunków dyplomatycznych następuje przez przystąpienie do jednej lub wielu organizacji międzynarodowych. Państwa decydujące się na członkostwo dążą przede wszystkim do zapewnienia własnego bezpieczeństwa oraz warunków realizacji interesów narodowych. Głównymi celami większości organizacji jest kształtowanie pokojowych stosunków między państwami, ochrona przed agresją lub groźbą agresji oraz umożliwienie rozwoju gospodarczego i podnoszenie poziomu życia ludności. Sprzyja temu przede wszystkim dominacja zasady suwerennej równości w stosunkach między państwami wewnątrz organizacji. Są jednak pewne wyjątki. Głównym jest przyznanie szczególnej pozycji wielkim mocarstwom, zwłaszcza stałego miejsca oraz prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Stało się tak za zgodą wszystkich państw członkowskich, w uznaniu szczególnej roli i specyficznych obowiązków w utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Innym przypadkiem jest przyznawanie prawa głosu w zależności od wielkości państwa i liczby ludności. Niekiedy premiuje się państwa, które były założycielami organizacji. Określa się ponadto pewne formy uczestnictwa państw nie będących członkami organizacji – działają jako państwa kandydujące, stowarzyszone lub obserwatorzy.

Przystąpienie wiąże się ze spełnieniem warunków określonych w statucie – wyrażenie woli, posiadanie zdolności do uczestnictwa, zadeklarowanie gotowości przestrzegania celów i zasad oraz postanowień statutu – zgodnie z ustaloną procedurą. W miarę potrzeb, i jeśli przewidują to przepisy organizacji, tworzy się stałe przedstawicielstwa państw. Celem jest pełniejsze włączenie się do prac, uzyskiwanie szerokich i wiarygodnych informacji źródłowych o jej działalności oraz stwarzanie ułatwień dla występowania w organach. Przedstawicielstwa takie są często zintegrowane z przedstawicielstwami dyplomatycznymi państwa wysyłającego w państwie siedziby organizacji. Sytuację prawną przedstawicieli reguluje konwencja wiedeńska o reprezentacji państw w stosunkach z organizacjami międzynarodowymi o charakterze uniwersalnym. Mają oni przywileje i immunitety nadane przez państwa-siedziby. Są one podobne jak w stosunkach bilateralnych, z następującymi różnicami: nie występuje się o agrément dla szefa misji; nie ma zasady wzajemności, funkcje dyplomatyczne nie są wykonywane wobec państwa-siedziby, stosunki są utrzymywane między państwem wysyłającym a organizacją i państwem-siedzibą. Notyfikacja o stworzeniu przedstawicielstwa oraz mianowaniu jego szefa jest kierowana do organizacji, a ta z kolei przesyła stosowne noty do ministerstwa spraw zagranicznych państwa-siedziby (istnieje też zwyczaj dodatkowego, bezpośredniego informowania władz państwa-siedziby). Kolejność protokolarną państw i szefów przedstawicielstw ustala się według nazw państw (według alfabetu języku uznanego za obowiązujący w organizacji). Podobnie jak w stosunkach dwustronnych, okresowo w sekretariacie sporządza się listy składu stałych przedstawicielstw. Inaczej zaś niż w stosunkach dwustronnych, możliwe jest mianowanie szefem przedstawicielstwa obywatela państwa-siedziby – co jednak wymaga zgody tego państwa; ponadto kilka państw może akredytować jako swego przedstawiciela tę samą osobę.

2.7. Dyplomacja ad hoc

Działalność w jej ramach ma tradycyjną nazwę **misji specjalnych** lub **misji ad hoc** i jest najstarszą formą utrzymywania stosunków dyplomatycznych. Jej zasady zostały zebrane w konwencji o misjach specjalnych, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1969 r. Misje specjalne polegają na wysyłaniu doraźnych delegacji w celu załatwienia określonych spraw. Odbywa się to tylko za zgodą państwa przyjmującego, również takiego, z którym nie są utrzymywane stosunki dyplomatyczne. Dotyczą najogólniej załatwiania spraw spornych, negocjowania umów, rozwiązywania problemów i spraw specjalnych (misje techniczne), uczestniczenia w uroczystościach państwowych (misje ceremonialne) oraz brania udziału w kongresach i konferencjach międzynarodowych dwu- i wielostronnych. Na czele misji specjalnej może stać głowa państwa, szef rządu i minister spraw zagranicznych. Najczęściej jednak występują w tej roli urzędnicy MSZ w randze ambasadora, ewentualnie osoby cieszące się wysokim uznaniem lub autorytetem. Szefowi misji oraz jej uczestnikom przyznaje się przywileje i immunitety, podobne jak personelowi dyplomatycznemu.

Misje ad hoc są coraz szerzej stosowane w stosunkach wielostronnych. Podstawową ich formą są misje specjalne do wystąpienia wobec organizacji lub na jej forum. Stosuje się także **misje wysyłane** w celu zapobiegania konfliktom i godzenia zwaśnionych stron. Zyskało to już nazwę – dyplomacja prewencyjna. Zalicza się do nich operacje pokojowe ONZ bądź organizacji regionalnych, które mają na celu utrzymanie, przywrócenie lub odbudowę pokoju po zakończeniu działań zbrojnych na obszarach objętych konfliktem, a także wymuszanie pokoju przy użyciu siły. Są nimi również inspekcje i obserwacje działalności wojskowej, prowadzone stosownie do postanowień dokumentów wiedeńskich. Kształtuje się praktyka wysyłania misji obserwacyjno-doradczych OBWE, których zadaniem jest rozwiązywanie sporów wewnętrznych. Misja ad hoc w stosunkach wielostronnych może być realizowana nawet przez jedną osobę, posiadającą pełnomocnictwo kilku państw lub kilku organizacji międzynarodowych.

2.8. Porównanie dyplomacji bilateralnej i wielostronnej

Metody działania w stosunkach dwustronnych są nieformalnie określane jako **dyplomacja gabinetowa**. Szef i ważniejsze osoby spośród personelu przedstawicielstwa składają wizyty w MSZ bądź innych resortach i przeprowadzają rozmowy z ministrem lub właściwym pracownikiem merytorycznym. W większości spraw, zwłaszcza wymagających zajęcia formalnego stanowiska, obowiązuje forma pisemna. Personel przedstawicielstwa obowiązuje dobra znajomość problematyki dotyczącej państwa przyjmującego oraz stanowiska tego państwa w sprawach ważnych w stosunkach dwustronnych. Szef przedstawicielstwa rzadko występuje publicznie.

Inne metody działania występują w dyplomacji wielostronnej. Zasadnicze sprawy rozpatruje się podczas publicznych debat, w salach obrad otwartych dla prasy i publiczności. Stanowiska są przedstawiane w formie ustnej. Często w ramach wielostronnych konsultacji odbywają się spotkania nieformalne. Przedstawiciele akredytowani przy organizacjach międzynarodowych powinni znać sprawy, którymi zajmuje się organizacja, a także stanowiska członków. W komunikowaniu się stale pośredniczy sekretariat organizacji. Reprezentuje on uogólniony interes, będący wypadkową stanowisk różnych państw. Ma możliwość wpływania na sprawy techniczne i merytoryczne. W organizacjach międzynarodo-

wych ukształtowały się ponadto specyficzne reguły gry. Przy uzyskiwaniu poparcia dla własnego stanowiska i w celu spowodowania korzystnych decyzji organizacji, tworzą się stałe i doraźne ugrupowania państw, stosownie do aktualnych celów i interesów ich uczestników. Obok posługiwania się rzeczowymi argumentami, są wywierane wpływy i naciski w sprawach merytorycznych, a w sprawach proceduralnych i porządkowych podejmuje się przeciwdziałania wobec niewygodnych decyzji bądź stosuje obstrukcję. Szczególna gra toczy się ponadto między wielkimi mocarstwami a państwami małymi: wielcy zabiegają czasem o poparcie małych państw, one z kolei starają się o przychylną postawę czy nawet opiekę mocarstw.

Działalność organizacji międzynarodowych ma znaczący wpływ na postępowanie państw. Tworząc organizację lub wstępując do istniejącego ugrupowania, państwa godzą się na przyjęcie określonych zasad i reguł postępowania, w zamian mają możliwość zabiegania o najkorzystniejszy dla siebie wynik działalności. Następuje w ten sposób splot interesów i stanowisk różnych państw, prowadzący do sformułowania stanowiska organizacji, które państwo musi uwzględniać w swojej działalności zarówno na arenie międzynarodowej, jak i w polityce wewnętrznej. Ważne znaczenie mają ustanawiane środki kontroli wykonywania uchwał i możliwość spotkania się z sankcjami za ich nieprzestrzeganie (choćby z publicznym potępieniem). Organizacje mają też znaczny wpływ na rozwój prawa międzynarodowego. Opracowują i uchwalają akty normatywne. Występują jako strona w umowach. Stwarzają forum do wypowiadania poglądów i ocen, przyczyniając się do kształtowania świadomości prawnej.

Ogólnie należy stwierdzić, iż omówione formy dyplomacji nie są przeciwstawne, ale uzupełniają się i przeplatają. Mimo rozszerzenia się zakresu spraw objętych działalnością organizacji i konferencji międzynarodowych, nie maleje rola dyplomacji dwustronnej. W połowie XX w. pojawiły się bowiem poglądy, iż stałe misje dyplomatyczne przestały spełniać swe funkcje. Opinie takie miały swe źródło w praktyce ładu jałtańsko-poczdamskiego, kiedy w stosunkach międzynarodowych funkcjonowały głównie mechanizmy blokowe (ukierunkowane przede wszystkim na kształtowanie bezpieczeństwa w sferze militarnej) oraz rozwój środków komunikowania się i łączności. Wydarzenia ostatnich lat minionego wieku wykazały jednak, że opinie takie się nie sprawdziły. Rzeczywiście, stałe przedstawicielstwa dyplomatyczne, a także misje specjalne nie są już jedynymi instytucjami informującymi rządy i społeczeństwa o różnych kwestiach polityki poszczególnych krajów, straciły też monopol na prowadzenie rozmów oraz zawieranie układów i porozumień międzypaństwowych. Są jednak w stanie realizować zadania, których nie mogą wykonywać instytucje międzynarodowe i gdy występują trudności w uzgodnieniu stanowisk. Często bowiem Rada Bezpieczeństwa ONZ nie potrafi dojść do porozumienia nawet w trudnych momentach, a OBWE nie posiadając własnej struktury wojskowej nie radzi sobie z rozdzielaniem walczących stron. Przedstawicielstwa i misje obserwują na miejscu rozwój wydarzeń politycznych w szerszym zakresie i mogą bardziej profesjonalnie formułować wnioski co do kierunku polityki państwa przyjmującego. Informując rządy i społeczeństwa (państw wysyłających i państw przyjmujących) o głównych założeniach polityki i rozwoju różnych dziedzin życia, są w stanie przedstawiać zarówno oficjalne stanowisko władz, jak i wiadomości, oceny i komentarze powszechnie niedostępne.

Literatura:

Bierzanek R.: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1972.

Bierzanek R., Symonides J.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1994.

Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego, red L. Łukaszuk, AON, Warszawa 1999.

Kukułka J.: *Kształtowanie się nowego ładu międzynarodowego w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Świat po „zimnej wojnie"*, red. J. Kukułka, Warszawa 2001.

Morawiecki W.: *Organizacje międzynarodowe*, Warszawa 1965.

Nahlik S.E.: *Kodeks prawa traktatów*, Warszawa 1976.

Nahlik S.E.: *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Wrocław 1971.

Paszkowski M.: *Dyplomacja wielostronna na forum organizacji międzynarodowych*, Warszawa 1976.

Zięba R.: *Instytucje międzynarodowe wobec kryzysów międzynarodowych*, [w:] *Świat po „zimnej wojnie"*, Warszawa 2001.

3. ORGANIZACJA SŁUŻB DYPLOMATYCZNYCH WYBRANYCH PAŃSTW

3.1. Dyplomacja francuska

Od czasów Charlesa de Gaulle'a polityka zagraniczna państwa jest podporządkowana prezydentowi. Konstytucja z roku 1958 stanowi, iż: „prezydent negocjuje i ratyfikuje traktaty" (art. 52), ponadto „jest informowany o wszystkich rokowaniach zmierzających do zawarcia porozumienia międzynarodowego, nie poddanego rygorowi ratyfikacji".

Za organizację działalności dyplomatycznej odpowiedzialny jest minister spraw zagranicznych, ale problematyką tą zajmują się także m.in. funkcjonariusze w randze ministrów: minister do spraw europejskich oraz minister do spraw współpracy.

Do zadań ambasady należy: reprezentowanie, informowanie, negocjowanie i sprzyjanie współpracy dwustronnej.

W roku 1995 całkowita liczba francuskiego personelu zagranicznego podległego ministrowi spraw zagranicznych wynosiła 15 040 osób, w tym 5733 osoby zajmujące się nauką języka francuskiego. W 1996 r. działało 151 ambasad i 17 stałych przedstawicielstw. Przy ambasadach funkcjonowało 117 wydziałów konsularnych oraz 88 konsulatów generalnych i 23 konsulaty. Spośród placówek dyplomatycznych Francji najliczniej były obsadzone ambasady w: USA – 167 osób, Maroku – 153, Niemczech – 129, Wielkiej Brytanii – 86, i Rosji – 53[1].

Do 1945 r. personel dyplomatyczny rekrutowano na corocznych konkursach organizowanych przez MSZ; wielkim (*le grand concours*) dla funkcjonariuszy ambasad i małym (*le petit concours*) dla funkcjonariuszy konsulatów. Po roku 1945 konkursy zostały zniesione i zastąpiono je zorganizowanym kształceniem personelu, głównie w Narodowej Szkole Administracji (*Ecole national d'administration*).

Dostęp do służby i przebieg kariery dyplomatycznej został we Francji obwarowany licznymi wymogami i procedurą (*diplomates de carierre*), z obawy przed upolitycznieniem korpusu dyplomatycznego i aby przynależność partyjna nie decydowała o wyznaczaniu na stanowiska. Dla przykładu od 1983 r. na ambasadora może być wyznaczony kandydat posiadający rangę ministra pełnomocnego.

Cechą szczególną dyplomacji francuskiej i służby zagranicznej było wyodrębnienie strefy afrykańskiej jako regionu, z którym Francja utrzymywała więzi szczególne *au champ*. Dla tego regionu utworzono specjalne ministerstwo współpracy, a najważniejsze decyzje poli-

[1] *Quid 1999*, Paris 1999, p. 807.

tyczne dotyczące krajów afrykańskich zarezerwował dla siebie prezydent Republiki. Byłe kolonie francuskie w Afryce, formalnie niepodległe, były de facto politycznie i gospodarczo podporządkowane Francji. Z ośmioma spośród tych krajów Francja zawarła układy obronne i rozmieściła swoje siły prewencyjne (*Les forces prépositionées*).

Utrzymanie więzi specjalnych z frankofońskimi krajami afrykańskimi zapewniało Francji korzyści także w sferze dyplomacji, gdyż państwa te wspierają działalność byłej metropolii w organizacjach międzynarodowych. Kiedy w roku 1995 Zgromadzenie Ogólne NZ głosowało nad rezolucją potępiającą francuskie próby nuklearne na Pacyfiku, większość frankofońskich krajów afrykańskich poparło byłą metropolię.

3.2. Brytyjska służba dyplomatyczna

Brytyjska służba dyplomatyczna, oficjalna nazwa „Służba dyplomatyczna Jej Królewskiej Mości", składa się z dwóch członów: operacyjnego *Foreign Office* (dalej: MSZ) oraz przedstawicielstw zagranicznych. Liczy ona przeszło 6 tys. pracowników – kadrowych dyplomatów. Ponad połowa z nich służy w placówkach za granicą: ambasadach, przedstawicielstwach wysokiego komisarza[1], konsulatach i przedstawicielstwach przy organizacjach międzynarodowych.

Ambasadorzy brytyjscy otrzymują z rąk monarchy patenty na wypełnianie swojej misji. Wręczenie patentu jest równoznaczne z otrzymaniem prawa do osobistej korespondencji z głową państwa i członkami rodziny królewskiej.

Kierownictwo i podstawowe departamenty MSZ mieszczą się od 1868 r. w tym samym budynku, położonym obok rezydencji premiera przy Downing Street. Lokalizacja ta symbolizuje bliskość szefa rządu z ministrem spraw zagranicznych.

Szef resortu jest zarazem głównym doradcą premiera ds. polityki zagranicznej i wchodzi nie tylko w skład „dużego" rządu, ale też do tzw. gabinetu wewnętrznego – grupującego 4–6 członków rządu i podejmującego ważniejsze decyzje państwowe. To wąskie grono podjęło m.in. takie istotne dla losu kraju decyzje, jak: przystąpienie do NATO, interwencję w strefie Kanału Sueskiego (1956 r.), wstąpienie do EWG, przejście na nowy system rakietowy „Trident".

Premier i minister spraw zagranicznych wywodzą się z tej samej partii politycznej, prezentują więc z zasady te same poglądy, mają doświadczenie wspólnej pracy nabyte w gabinecie cieni w okresie przebywania partii w opozycji. Stąd też bardzo rzadko występują między nimi zasadnicze różnice w sprawach polityki zagranicznej. W przypadku wystąpienia takiej różnicy zdań lub też ostrego kryzysu rządowego związanego z polityką zagraniczną, minister odchodzi z rządu.

Premier mianuje zarówno ministra, jak i kilka innych osób na kierownicze stanowiska w MSZ. Są to: lord-strażnik tajnej pieczęci, dwóch do czterech sekretarzy stanu i jeden do dwóch podsekretarzy stanu. Tworzą oni tzw. kierownictwo partyjno-polityczne angielskiego MSZ i są zobowiązani do wprowadzenia i utrzymania w Foreign Office linii politycznej swojej partii. Jest to istotne przy istnieniu stałego, licznego i profesjonalnego aparatu nie podlegającego wymianie wraz z ewentualną zmianą opcji politycznej po wyborach parlamentarnych.

[1] Tak są tytułowani przedstawiciele dyplomatyczni W. Brytanii usytuowani w państwach Wspólnoty Brytyjskiej.

Charakterystyczną cechą brytyjskiej służby dyplomatycznej są spory kompetencyjne i konflikty w kwestii metod prowadzenia polityki zagranicznej. Sprzyja temu brak szczegółowo podzielonych kompetencji między aparat profesjonalny i polityczny.

Przyjęło się, że przedstawiciele aparatu profesjonalnego mają prawo, nie wynosząc sporów na zewnątrz, polemizować z poglądami kierownictwa politycznego, ale tylko do momentu podjęcia przez to ostatnie gremium ostatecznej decyzji. Inaczej mówiąc, funkcja zawodowych urzędników należy przede wszystkim do sfery wykonawczej, a podejmowanie decyzji jest prerogatywą liderów politycznych.

O zachowaniu przez profesjonalistów wpływu na pracę resortu świadczy także rozmieszczenie kadr w kierownictwie MSZ. Zarówno minister, jak i sekretarze oraz podsekretarze stanu posiadają niewielkie, ale wpływowe sekretariaty. Liczba zatrudnionych tam dyplomatów zawodowych przewyższa liczbę polityków. Minister zatrudnia siedmiu sekretarzy, a wśród nich czterech zawodowych dyplomatów. Sekretariatem ministra kieruje główny sekretarz osobisty, który jest kadrowym dyplomatą w randze radcy i po zmianie rządu pozostaje nadal na stanowisku. Jest on ogniwem łączącym nowego ministra i stały (nie zmieniający się) aparat profesjonalistów. Stanowisko sekretarza ministra jest jednym z najbardziej prestiżowych i wpływowych w brytyjskiej służbie dyplomatycznej.

Wysoką pozycję i znaczenie posiada również stały wiceminister, wyznaczany i dymisjonowany przez premiera. Podlegają mu wszyscy dyplomaci zawodowi w MSZ zarówno pracujący w kraju, jak i za granicą. Mimo zmian w angielskim życiu politycznym, na stanowisko to wyznacza się przeważnie osobę zbliżoną do kręgów konserwatywnych. Wiceminister reprezentuje interesy zawodowych dyplomatów przed politycznym kierownictwem i może w określonych granicach wpływać na politykę zagraniczną państwa. Posiada rozbudowany sekretariat, w którym są zatrudnieni tylko kadrowi dyplomaci. Przez jego gabinet przechodzą wszystkie ważniejsze, skierowane do ministra doniesienia z placówek dyplomatycznych, propozycje poszczególnych departamentów MSZ oraz dokumenty z innych instytucji. Stały wiceminister bezpośrednio kieruje takimi ważnymi odcinkami działalności resortu, jak: polityka kadrowa, propaganda zagraniczna, rozpoznanie polityczne. Posiada on od 20 do 25 zastępców i pomocników, którym podlegają po dwa lub trzy departamenty. Funkcja stałego wiceministra i jego aparat, który skupił w swoich rękach (przez długie lata) ogromną ilość informacji i wpływów, są gwarantem stabilności kursu brytyjskiej polityki zagranicznej.

Podstawowa praca w MSZ jest wykonywana w około 60 departamentach, którymi kierują poszczególni wiceministrowie. Trzecią część stanowią departamenty terytorialne (geograficzne), m.in.: dwanaście departamentów zajmuje się Azją i Afryką (tutaj też wchodzą regiony Dalekiego i Bliskiego Wschodu); cztery Europą Zachodnią i Ameryką Północną; jeden Rosją; jeden krajami Europy Środkowej i Wschodniej; trzy krajami latynoamerykańskimi i basenu Morza Karaibskiego. Oddzielny departament posiada Irlandia.

Departamenty terytorialne zajmują się stosunkami dwustronnymi. Do kręgu ich zainteresowań wchodzą m.in.: klasyfikacja i ocena bieżącej informacji, opracowywanie propozycji dotyczących aktualnych problemów politycznych stosunków dwustronnych, przygotowywanie tekstów wypowiedzi wygłaszanych w parlamencie, podtrzymywanie kontaktów roboczych i protokolarnych z zagranicznymi przedstawicielstwami dyplomatycznymi w Londynie.

Większa część informacji pochodzi obecnie nie z placówek dyplomatycznych, a z innych źródeł, którymi są: doniesienia korespondentów angielskich pracujących za granicą; materiały od partnerów z NATO i UE (na zasadzie wzajemności); sprawozdania przygoto-

wywane w placówkach naukowo-badawczych i uniwersytetach. W razie konieczności do opracowania ważnych dokumentów analitycznych mogą być zatrudnieni specjaliści z tajnej służby wywiadu.

Uwagę zwraca niezbyt wysoki status departamentów terytorialnych w MSZ. Kierują nimi dyplomaci w randze radcy. Zgodnie więc z tabelą rang departament zwraca się do ambasadora brytyjskiego nie bezpośrednio, a przez jednego z zastępców lub pomocników stałego wiceministra nadzorującego dany departament. Specyfikę usytuowania departamentów można wyjaśnić podejściem kierownictwa do wypracowywania decyzji. Jedną z podstawowych zasad jest przekonanie, że problemy trzeba rozwiązywać na możliwie najniższym szczeblu, pokonując tym samym odwieczne dążenie biurokratów do przesyłania sprawy do rozpatrzenia przez nadrzędną organizację. Im więcej spraw decyduje się na poziomie departamentu, tym więcej czasu ma kierownictwo resortu na rozwiązywanie najważniejszych problemów. Departamenty terytorialne są najbardziej trwałym ogniwem MSZ. System naboru pracowników do nich został wypracowany w 1943 r. i pozostaje bez zmian.

Drugą grupę departamentów stanowią **departamenty operacyjno-polityczne** (funkcjonalne). Zajmują się one bieżącymi problemami polityki międzynarodowej. Począwszy od lat 60. nastąpił wzrost ich udziału i znaczenia w strukturze MSZ. Sprzyjała temu aktywizacja szeregu form działalności dyplomatycznej, takich jak: praca w organizacjach międzynarodowych i na konferencjach, działalność w sferze handlu zagranicznego, działalność informacyjno-propagandowa oraz międzynarodowa wymiana kulturalna i naukowo-techniczna. Z oficjalnych dokumentów brytyjskiego MSZ wynika, że departamenty funkcjonalne są najważniejszymi ogniwami operacyjnymi resortu spraw zagranicznych.

Ukierunkowując MSZ na aktywną, wszechstronną działalność w sferze ekonomicznej, kierownictwo resortu postrzega najwidoczniej stosunki handlowo-ekonomiczne jako jeden z ważniejszych kanałów wpływów brytyjskich w świecie. Realizowane są trzy podstawowe cele tej działalności: 1) współdziałanie na rzecz poprawy warunków dla brytyjskiego eksportu; 2) zabezpieczanie terminowości dostaw niezbędnych dla gospodarki kraju; 3) obrona brytyjskich interesów ekonomicznych za granicą. O znaczeniu departamentów ekonomicznych MSZ świadczy ich wąska specjalizacja. Są to więc m.in. departamenty: stosunków handlowych i eksportu, stosunków walutowo-finansowych, ekspertyz ekonomicznych, energetyki, nauki i kosmosu, dwa departamenty europejskiej integracji gospodarczej.

Podstawową formą działalności tych komórek jest zbieranie i opracowywanie informacji otrzymanych z ambasad, konsulatów i od przedstawicieli przy organizacjach międzynarodowych. Ważnym i dynamicznym kierunkiem rozwoju departamentów funkcjonalnych MSZ jest także dyplomatyczne zabezpieczenie udziału Wielkiej Brytanii w organizacjach międzynarodowych. Polega ono na zapewnianiu przez resort większości kadr na stanowiska w stałych przedstawicielstwach i udziale w formowaniu składów delegacji na prace sesyjne w innych organizacjach.

W okresie premierostwa Margaret Thatcher znacząco wzrosła rola departamentu obrony, największego i najbardziej wpływowego spośród współkierujących organizacjami międzynarodowymi. Jeden z jego sektorów zajmuje się udziałem Wielkiej Brytanii w NATO. Poprzez ten departament są realizowane także kontakty MSZ z ministerstwem obrony. W ministerstwie są przygotowywane programy pomocy wojskowej dla zagranicy, kształcenia zagranicznych kadr wojskowych w uczelniach wojskowych Wielkiej Brytanii, plany wysłania za granicę specjalistów wojskowych. Departament zajmuje się także wypracowywaniem politycznych i wojskowo-technicznych aspektów stanowiska brytyjskiego w czasie rozmów rozbrojeniowych.

Na karierę w dyplomacji brytyjskiej duży wpływ ma staż lub praca w instytucjach podległych ministerstwu obrony. Przeszło połowa kierownictwa Foreign Office przeszła staż w takich instytucjach. Roczny kurs w imperialnym college'u wojskowym oznacza dla kolejnego awansu służbowego tyle samo, co 3–4 lata pracy w dyplomacji i jest podstawą do otrzymania kolejnego stopnia w tabeli rang dyplomatycznych. Co więcej, po takim stażu dyplomatów kierują z zasady na odpowiedzialne stanowiska.

Dwa departamenty zajmują się współpracą z ONZ. Pracowników do tych komórek rekrutuje się przede wszystkim spośród dyplomatów mających doświadczenie w pracy w ONZ lub innych organizacjach międzynarodowych o charakterze politycznym.

Ważne miejsce w strukturze MSZ zajmuje departament badań, zatrudniający około 70 pracowników. Komórka ta powstała jeszcze w latach drugiej wojny światowej. Pracownicy zajmują się przede wszystkim analizą sytuacji wewnętrznej w innych państwach, na podstawie informacji otrzymanych z ambasad, w tym i danych o charakterze wywiadowczym.

W skład drugiego członu brytyjskiej służby dyplomatycznej wchodzą liczne przedstawicielstwa dyplomatyczne za granicą. Kierują nimi ambasadorzy (lub ministrowie pełnomocni). Wielka Brytania posiada ambasady różnych kategorii. Najwyższą rangę mają placówki w Stanach Zjednoczonych i w państwach sojuszniczych z NATO. Kieruje się tam specjalistów o najwyższych kwalifikacjach i rangach dyplomatycznych. W innych państwach mianuje się ambasadorów spośród dyplomatów drugiej, trzeciej, a nawet czwartej kategorii[1].

Dyplomaci zajmują w Wielkiej Brytanii jedno z górnych miejsc w hierarchii starszeństwa, plasując się prawie bezpośrednio za premierem, a wyprzedzając książęta, markizów i hrabiów, nie mówiąc o członkach gabinetu, którzy w hierarchii znajdują się niemal na samym końcu.

Przy wszystkich koniunkturalnych zmianach w ostatnich latach najbardziej stabilne okazały się placówki w dużych państwach – sojusznikach Wielkiej Brytanii w NATO. W ambasadzie w Waszyngtonie zebrano niemal wszystkie specjalności służb dyplomatycznych oraz licznych i wysoko kwalifikowanych pracowników. Kilkudziesięciu pracowników posiadających rangi dyplomatyczne, około 200 specjalistów wojskowych z attachatu, prawie 100 z konsulatów i blisko 600 pracowników administracyjno-technicznych i obsługi – w sumie około tysiąca ludzi.

Typowa struktura zagranicznej placówki dyplomatycznej łączy w sobie takie komórki, jak: attachat[2], sekcję ekonomiczną oraz specjalnych attaché do spraw nauki i kontaktów kulturalnych, sekcję polityczną i sekcję informacyjną. W ambasadzie powinien znajdować się także oddział konsularny i grupa protokołu (lub przynajmniej jeden pracownik) dyplomatycznego.

W latach 70. zaczęła rosnąć ranga kolejnego ogniwa angielskich przedstawicielstw dyplomatycznych – attaché specjalnych. Reprezentują oni takie dziedziny, jak: nauka, handel, kultura i inne. Attaché specjalni zmienili dość znacznie oblicze ambasad angielskich.

---

[1] W brytyjskiej służbie dyplomatycznej istnieje dziesięć rang dyplomatycznych, według których określa się zarobki i subsydia oraz ich status w hierarchii MSZ.

[2] W hierarchii brytyjskiej dyplomacji wysoką rangę posiadają attaché wojskowi, lotniczy i morscy, usytuowani w spisie starszeństwa bezpośrednio za ambasadorem lub ministrem pełnomocnym, a przed wszystkimi innymi dyplomatami.

3.3. Służba dyplomatyczna Federacji Rosyjskiej

Rosyjska polityka zagraniczna jest polityką prezydencką. Wynika to ze szczególnie wysokiej, konstytucyjnej rangi prezydenta FR. Jako głowa państwa z uprawnieniami władzy wykonawczej: reprezentuje kraj w stosunkach międzynarodowych; kieruje polityką zagraniczną państwa i określa jej podstawowe kierunki; po konsultacji z odpowiednimi komitetami lub komisjami Zgromadzenia Federalnego (ZF) powołuje i odwołuje przedstawicieli dyplomatycznych w państwach obcych i organizacjach międzynarodowych; przyjmuje listy uwierzytelniające i odwołujące przedstawicieli dyplomatycznych przy nim akredytowanych; rozstrzyga kwestie dotyczące obywatelstwa FR i udziela azylu politycznego; zwraca się do ZF z corocznym orędziem o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej; posiada prawo uchylania ustaw przyjętych przez ZF, w tym dotyczących polityki zagranicznej.

Prezydent prowadzi rokowania i podpisuje międzynarodowe porozumienia federacji. W większości przypadków nie podpisuje umów osobiście, lecz udziela w tym celu pełnomocnictw. W ramach zasad ustalonych przez *Ustawę federalną: o umowach międzynarodowych Federacji Rosyjskiej*, prezydent ma także prawo do zawierania takich umów, które nie wymagają ratyfikacji parlamentu.

Prezydent kieruje polityką zagraniczną przez odpowiednie organy Administracji Prezydenta FR oraz rządowe struktury wykonawcze, przede wszystkim MSZ. Administracja jest rozbudowaną, wieloszczeblową strukturą, złożoną z wielu jednostek: 1) Rady Bezpieczeństwa FR; 2) Rady Obrony; 3) urzędów prezydenckich; 4) wspólnych komisji; 5) Rady Prezydenckiej; 6) doradców prezydenta; 7) przedstawicieli i pełnomocników urzędu prezydenta; 8) szefa administracji i innych. Kilka z nich zajmuje się sprawami polityki zagranicznej.

Administracja Prezydenta (AP) zajmuje się także problemami przygotowania i typowania kandydatów do służby dyplomatycznej.

Specyfiką rosyjską jest zarządzanie poszczególnymi problemami państwa przez przedstawicieli i pomocników prezydenta do niezwykle ważnych spraw. Działają oni na zewnątrz AP i podlegają bezpośrednio prezydentowi, reprezentując go w różnych instytucjach oraz w sytuacjach doraźnych (np. Przedstawiciel Pełnomocny Prezydenta FR w Międzyparlamentarnym Zgromadzeniu – Państw Sygnatariuszy WNP). Do zadań realizowanych przez przedstawicieli należą m.in.: reprezentowanie prezydenta w ZF, jego organach i władzach oraz organizowanie współpracy z tymi instytucjami i delegacjami oraz delegatami parlamentów – państw członków WNP, organami władzy państwowej – państw członków WNP w kwestiach dotyczących pracy zgromadzenia.

W 1998 r. prezydent powołał dodatkowo przedstawicieli pełnomocnych w państwach członkach WNP. Reprezentują oni głowę państwa w stosunkach z organami władzy państwowej – państw członków WNP. Na stanowiska te wyznacza i zwalnia z nich prezydent. Struktura ta jest zupełnie niezależna od MSZ i w jej regulaminie nie przewidziano nawet współdziałania z nim.

W kształtowaniu i urzeczywistnianiu polityki zagranicznej uczestniczy także parlament FR – **Zgromadzenie Federalne**. Jest on dwuizbowy: tworzą go Rada Federacji i Duma Państwowa. Rola parlamentu jest określona miejscem, które zajmuje w systemie organów władzy państwowej jako wyższy organ przedstawicielski. Konstytucja nadała mu szerokie pełnomocnictwa. Podstawową prerogatywą jest obowiązek ratyfikacji umów międzynarodowych w formie ustaw federalnych. Najpierw realizuje go Duma, a następnie Rada Federacji. Zgromadzenie Federalne opiniuje także kandydatów na przedstawicieli dyplomatycznych. Opinie są przesyłane prezydentowi; nie są one jednak dla niego wiążące.

Mimo dużych uprawnień w zakresie realizacji polityki zagranicznej, prezydent jest w znacznej części zależny od Zgromadzenia Federalnego. Dla jej efektywności potrzebuje on politycznego, moralnego i materialnego wsparcia tej instancji.

Zasada podziału władzy odnosi się również do pełnomocnictw w polityce zagranicznej, choć różni się od przyjętych w polityce wewnętrznej. Władza ustawodawcza i wykonawcza jest podzielona między prezydenta i parlament, według następujących parametrów. Odgrywając pierwszoplanową rolę w zawieraniu umów międzynarodowych, prezydent wywiera ogromny wpływ na prawo krajowe, którego częścią są porozumienia międzynarodowe. Jednocześnie zapewnia on wykonanie ustaw ZF. Parlament natomiast jest swoistym organem wykonawczym w stosunku do przyjętego przez prezydenta kursu polityki zagranicznej, zabezpieczając go prawnie i materialnie.

Władza wykonawcza (prezydent federacji i rząd federalny oraz federalne organy władzy wykonawczej) spełnia w dziedzinie stosunków międzynarodowych różnorodne funkcje.

Do zadań i kompetencji rządu (Rady Ministrów) należy: kierowanie stosunkami FR z innymi państwami oraz organizacjami międzynarodowymi, zapewnienie przedstawicielstwa Rosji w innych państwach i organizacjach międzynarodowych, podejmowanie odpowiednich środków w celu wykonania umów międzynarodowych.

Na posiedzeniach rządu podejmuje się decyzje o podpisaniu umów międzynarodowych i międzypaństwowych oraz porozumień obejmujących problemy wchodzące w zakres kompetencji rządu. Przewodniczący Rady Ministrów reprezentuje rząd w stosunkach międzynarodowych.

Rząd federalny jest powiązany ściśle z prezydentem przez fakt powołania, zależności i odpowiedzialności. O ile prezydent skupia się na ogólnej polityce wewnętrznej i zagranicznej, zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, a także współpracy w ramach WNP, to rząd koncentruje się na zarządzaniu i administrowaniu krajem, sprawach polityki gospodarczej i społecznej oraz międzynarodowej współpracy gospodarczej. W zakresie spraw zagranicznych rząd posiada pełnomocnictwa konstytucyjne do prowadzenia polityki zagranicznej federacji i negocjacji międzynarodowych w sprawach wojskowych oraz określania środków potrzebnych do umacniania zaufania między państwami i bezpieczeństwa zbiorowego. Na posiedzeniach rządu podejmuje się decyzje dotyczące podpisania międzyrządowych umów międzynarodowych.

Federalnym organem władzy wykonawczej, którego podstawowym zadaniem jest prowadzenie polityki zagranicznej państwa jest **Ministerstwo Spraw Zagranicznych** i podległe mu przedstawicielstwa dyplomatyczne za granicą[1]. Realizuje ono państwowe kierownictwo w zakresie stosunków z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi. MSZ podlega prezydentowi FR w kwestiach określonych przez konstytucję lub wynikających z innych aktów prawnych FR, a w pozostałych sprawach podlega premierowi.

System MSZ obejmuje: 1) przedstawicielstwa zagraniczne, do których się zalicza: przedstawicielstwa dyplomatyczne i urzędy konsularne oraz przedstawicielstwa przy organizacjach międzynarodowych (międzypaństwowych i międzyrządowych); 2) przedstawicielstwa MSZ na terytorium (podmiotów) FR; 3) instytucje i organizacje resortowe na terenie kraju, utworzone dla zapewnienia działalności ministerstwa.

[1] Federacja Rosyjska utrzymuje stosunki dyplomatyczne z przeszło 180 państwami i posiada przedstawicielstwa w ponad 150 krajach (w tym w Watykanie i przy Zakonie Maltańskim). W Rosji akredytowanych jest 155 szefów zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych, a w Moskwie znajduje się 139 placówek dyplomatycznych w randze ambasad (poselstw).

Do podstawowych zadań MSZ należy:

1) opracowywanie ogólnej strategii polityki zagranicznej i przedstawianie odpowiednich propozycji prezydentowi, realizowanie polityki zagranicznej oraz koordynowanie kontaktów międzynarodowych podmiotów FR;

2) ochrona – za pomocą środków i metod dyplomatycznych – suwerenności, terytorialnej integralności, bezpieczeństwa i nienaruszalności granic państwa, jej politycznych, ekonomiczno-handlowych i innych interesów na arenie międzynarodowej, a także ochrona za granicą praw i interesów obywateli rosyjskich oraz osób prawnych;

3) koordynowanie działalności i kontrola pracy innych federalnych organów władzy w celu zapewnienia prowadzenia jednolitej linii politycznej FR w stosunkach z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi.

Minister spraw zagranicznych jest wyznaczany i odwoływany przez prezydenta FR na wniosek premiera. Podlega mu 10 wiceministrów (w tym dwóch pierwszych), 41 departamentów i zarządów oraz Akademia Dyplomatyczna i Państwowy Moskiewski Instytut Stosunków Międzynarodowych – Uniwersytet (MGIMO). Reprezentuje on państwo w rozmowach dwu- i wielostronnych. Z upoważnienia prezydenta lub rządu podpisuje umowy międzynarodowe; reprezentuje ministerstwo w stosunkach z organami władzy państwowej, organami władzy państwowej podmiotów wchodzących w skład FR, organami władzy państwowej innych państw oraz organizacjami międzynarodowymi.

Minister spraw zagranicznych:

a) kieruje działalnością resortu, zatwierdza struktury jednostek organizacyjnych, określa kompetencje osób funkcyjnych w MSZ w kwestiach organizacyjnych, kadrowych, finansowych, gospodarczych i innych;

b) wydaje polecenia, instrukcje oraz udziela wytycznych w kwestiach działalności centralnego aparatu MSZ, przedstawicielstw za granicą, przedstawicielstw ministerstwa na terytorium FR oraz podległych organizacji;

c) przedstawia propozycje dotyczące wyznaczania i odwoływania posłów (ambasadorów) i przedstawicieli FR przy organizacjach międzynarodowych oraz wyznaczania i odwoływania szefów delegacji państwowych i rządowych;

d) reprezentuje państwo w rozmowach dwu- i wielostronnych Z upoważnienia prezydenta lub rządu podpisuje umowy międzynarodowe;

e) reprezentuje ministerstwo w stosunkach z organami władzy państwowej, władzami podmiotów FR, organami władzy państwowej innych państw oraz organizacjami międzynarodowymi.

Czynności związane z reprezentacją i ochroną interesów państwa za granicą wykonują **przedstawicielstwa dyplomatyczne** w randze poselstw (ambasad)[1], przedstawicielstw pełnomocnych i konsulatów.

Poselstwo jest państwowym organem polityki zagranicznej, reprezentującym Rosję w państwie pobytu. Powołuje się je na podstawie decyzji rządu, w związku z ustanowieniem na podstawie decyzji prezydenta stosunków dyplomatycznych na poziomie ambasad. Poselstwo zapewnia prowadzenie jednolitej linii polityki zagranicznej w stosunkach z państwem pobytu i w tym celu koordynuje i kontroluje działalność znajdujących się w tym państwie przedstawicieli federalnych organów władzy wykonawczej, rosyjskich instytucji państwowych i organizacji, ich delegacji i grup specjalistów, a także przedstawicielstw podmiotów FR.

---

[1] Rosyjskie przepisy rozróżniają tylko jedną kategorię placówek dyplomatycznych – poselstwa, zarówno obce u siebie, jak i swoje za granicą.

Do podstawowych zadań statutowych poselstwa należy m.in.:

a) zabezpieczenie narodowych interesów oraz realizacja linii polityki zagranicznej FR w państwie pobytu;

b) wypełnianie poleceń prezydenta, rządu, MSZ, a także uzgodnionych z resortem poleceń innych federalnych organów władzy państwowej, władz podmiotów FR, organów administracji terenowej, instytucji, przedsiębiorstw i organizacji;

c) zbieranie informacji o państwie pobytu, analiza stosunków FR z państwem pobytu, jego polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz relacji z innymi państwami, studiowanie działalności innych państw, organizacji międzynarodowych i związków w regionie, w którym znajduje się państwo pobytu;

d) informowanie prezydenta, rządu, MSZ i innych federalnych organów władzy państwowej o problemach polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz przedstawianie propozycji dotyczących rozwoju stosunków FR z państwem pobytu, zabezpieczanie interesów FR w poszczególnych regionach i świecie;

e) zapewnienie środkami dyplomatycznymi rozwoju współpracy FR z państwem pobytu w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, naukowo-technicznej, kulturalnej i innych sferach. Okazywanie pomocy organom państwowym i w razie konieczności organizacjom społecznym oraz kręgom interesów w ustanawianiu kontaktów z organami państwa, przedstawicielami organizacji społecznych i kręgów interesu państwa pobytu;

f) udział w przygotowaniu projektów umów międzynarodowych FR z państwem pobytu, propozycji dotyczących ich podpisania, wykonania, wypowiadania i zawieszania stosowania umów. Prowadzenie kontroli wykonywania umów dwustronnych FR z państwem pobytu, a także układów wielostronnych w części dotyczącej stosunków FR z państwem pobytu;

g) obrona w państwie pobytu praw i interesów obywateli i osób prawnych FR, z uwzględnieniem funkcjonującego tam prawa;

h) podtrzymywanie kontaktów z organami władzy państwowej państwa pobytu, resortem spraw zagranicznych i innymi urzędami, kręgami interesu oraz nauki i kultury, środkami masowej informacji, przedstawicielami korpusu dyplomatycznego w państwie pobytu;

i) wykonywanie funkcji konsularnych, ogólne kierownictwo działalnością urzędu konsularnego w państwie pobytu, współdziałanie w ustanowieniu i rozwoju stosunków i kontaktów z żyjącymi tam rodakami;

j) rozpowszechnianie w państwie pobytu oficjalnych informacji o polityce zagranicznej i wewnętrznej FR, jej życiu społeczno-ekonomicznym, kulturalnym i duchowym;

k) udział w przygotowywaniu i realizacji wymiany międzypaństwowej na szczeblu państwa, a także wizyt delegacji oficjalnych;

l) uzgadnianie na polecenie MSZ problemów związanych z wyjazdem delegacji i przedstawicieli federalnych organów władzy państwowej oraz organów władzy podmiotów FR do państwa pobytu;

m) ochrona praw majątkowych Rosji w państwie pobytu;

n) podejmowanie niezbędnych środków w celu zapewnienia bezpieczeństwa poselstwa, jego pracowników oraz członków ich rodzin. Organizowanie działań przedstawicielstw zagranicznych FR i obywateli rosyjskich w państwie pobytu;

o) reprezentowanie i ochrona w państwie pobytu, na podstawie odpowiednich umów międzynarodowych, interesów państw trzecich i ich obywateli.

Poselstwem kieruje **poseł nadzwyczajny i pełnomocny** (ambasador) FR. Reprezentuje on Rosję w państwie pobytu i odpowiada osobiście za wykonanie nałożonych na poselstwo

zadań i przydanych mu funkcji. Określa także strukturę poselstwa oraz rozdziela obowiązki służbowe między jego pracowników.

Wśród pracowników służby dyplomatycznej funkcjonują pracownicy wywiadu i kontrwywiadu. Realizują oni zadania polityczno-informacyjne, analityczne i inne, a także zapewniają bezpieczeństwo personelu oraz przedstawicielstwa dyplomatycznego. Na terenie poselstwa nie wolno tworzyć struktur partii politycznych, organizacji religijnych, z wyjątkiem związków zawodowych.

W rosyjskiej służbie dyplomatycznej występują następujące tytuły (rangi) służbowe: referent, attaché, trzeci sekretarz, drugi sekretarz, pierwszy sekretarz, radca, radca pełnomocny I rangi, radca pełnomocny II rangi, poseł nadzwyczajny i pełnomocny I i II rangi. Tytuły radcy pełnomocnego oraz posła nadzwyczajnego i pełnomocnego przyznaje się dożywotnio.

W roku 1998 rozpoczęto przekształcanie przedstawicielstw handlowych i instytucji radców handlowych, podległych wcześniej Ministerstwu Handlu Zagranicznego, w wydziały ekonomiczno-handlowe poszczególnych poselstw. Świadczy to o rosnącej roli przedstawicielstw dyplomatycznych w działaniu na rzecz aktywizacji handlu zagranicznego. Krok ten jest jednocześnie realizacją idei wysuniętej przez prezydenta w 1992 r. i ma odzwierciedlać łączenie działań politycznych z ekonomicznymi (jedność polityki i ekonomiki). Obok zadań centralnych wydziały te mają wspomóc (ekspertyzą, nawiązaniem kontaktów) wchodzenie na światowe rynki poszczególnych podmiotów składowych FR, nie posiadających służby zagranicznej ani też należytego doświadczenia.

Obok MSZ problematyką międzynarodową zajmują się także inne resorty, szczególnie tzw. siłowe. Prowadzą one działalność zagraniczną zarówno na polecenie prezydenta, jak i samodzielnie. Dotyczy to przede wszystkim: Ministerstwa Obrony, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Federalnej Służby Bezpieczeństwa, Federalnej Służby Pogranicznej. Niektóre kwestie polityki zagranicznej są także realizowane przez podmioty FR.

Ministerstwo Obrony realizuje funkcje dyplomatyczne, szczególnie w regionach bliskiej zagranicy. Ma także wpływ na sprzedaż uzbrojenia i inne przedsięwzięcia związane z obronnością i mające wpływ na politykę zagraniczną innych państw. Należą do nich: pomoc w eksploatacji i bojowym zastosowaniu sprzedawanego uzbrojenia, przeprowadzanie remontów i modernizacji, przygotowanie specjalistów w wojskowych uczelniach rosyjskich.

Literatura:

Baszkiewicz J., *Francja*, Warszawa 1997.

Boisberranger J.: *Domaines et instruments de la politique etrangére francaise*, „Documentation francaise", Paris 1976.

Buroselle J.B.: *Histoire diplomatique de 1919 a nos jour*, Dalloz, Paris 1990.

Matwiejew W.M.: *Britanskaja diplomaticzeskaja służba*, Moskwa 1984.

Poidevin R., Baricty J.: *Le Relation Franco – alle – mendes 1815–1975*, Collin 1977.

Stefanowicz J.: *Polityka zagraniczna V Republiki*, Warszawa 1994.

Truchanowskij W.G.: *Wnieszniaja politika Anglii poslie wtoroj mirowoj wojny*, Moskwa 1957.

Wood J.R., Serres J.: *Diplomatic Ceremonial and Protocol*, New York 1970.

4. ROLA I MIEJSCE WSPÓŁCZESNEJ DYPLOMACJI W ZAPOBIEGANIU KONFLIKTOM

W znaczeniu tradycyjnym pojęcie dyplomacji najczęściej kojarzy się z tzw. **dyplomacją rządową**, zwaną także oficjalną lub pierwszego toru. Jednym z jej najważniejszych zadań jest wczesne zapobieganie konfliktom. Polega ono na działaniach mających nie dopuścić do:

a) przekształcenia się sytuacji kryzysowej, czyli objętej ryzykiem konfliktu, w konflikt,

b) rozprzestrzenienia się już istniejącego konfliktu,

c) nawrotu wcześniej zażegnanego konfliktu.

Obok dyplomacji rządowej we wczesnym zapobieganiu konfliktom coraz większe zainteresowanie budzi **dyplomacja pozarządowa** (nieoficjalna, drugiego toru), spowodowana przede wszystkim niedostateczną skutecznością metod tradycyjnych i poszukiwaniem alternatywnych metod wspierających. Cechy obu wymienionych dyplomacji łączy w sobie **dyplomacja wielotorowa**.

4.1. Dyplomacja rządowa

Pojęcie **dyplomacji rządowej** oznacza **zespół metod, środków oraz form organizacyjnych służących kształtowaniu stosunków między państwami oraz między nimi i innymi aktorami tychże stosunków, a zwłaszcza doradztwo, kreowanie i wprowadzanie w życie polityki zagranicznej państwa (zbiorowości państw)**.

Jednym z jej nowych instrumentów służących wczesnemu zapobieganiu konfliktom jest **dyplomacja prewencyjna**. Pod tym pojęciem należy rozumieć **działania państw, ich grup lub organizacji międzynarodowych, mające zapobiegać przeradzaniu się sytuacji kryzysowych w konflikty**. Dyplomacja prewencyjna posługuje się metodami pokojowego regulowania sporów ujętych w art. 33 Karty ONZ, do których należą: rokowania, badania, pośrednictwo, pojednanie, odwoływanie się do organizacji lub układów regionalnych albo w drodze innych środków pokojowych – według własnego wyboru stron. Wyróżnia się dwa rodzaje dyplomacji prewencyjnej:

Wczesną dyplomację prewencyjną – polegającą na dostarczaniu fachowej pomocy z zastosowaniem metod pokojowych pozwalających rozwiązać kryzys na długo zanim przekształci się on w konflikt. Jej celem jest tworzenie warunków skłaniających państwa do umiaru, poszukiwania kompromisu oraz w efekcie do rezygnacji ze stosowania siły. Przykładem tego są programy pomocy dla krajów rozwijających się organizowane przez ONZ.

Opóźnioną dyplomację prewencyjną, która sprowadza się do prób wpłynięcia na zwaśnione strony, aby zaniechały sporu, gdy okoliczności zdają się wskazywać, że konflikt jest bliski. Stanowi ona rodzaj szybkiej reakcji na istniejące niebezpieczeństwo, a jej celem jest doprowadzenie do poprawy sytuacji i pomaganie stronom w znalezieniu pokojowego rozwiązania. Przykładem mogą być działania arbitrażowe ONZ i KBWE/OBWE na obszarze byłej Jugosławii.

W obu wypadkach nacisk jest położony na wczesne zapobieganie konfliktom. W prowadzeniu dyplomacji prewencyjnej szczególnie ważną rolę odgrywają środki budowy zaufania i bezpieczeństwa, a wśród nich: wymiana misji pokojowych, tworzenie regionalnych i subregionalnych ośrodków zmniejszania ryzyka, porozumienia w sprawie swobodnego przepływu informacji oraz nadzorowanie regionalnych układów dotyczących kontroli zbrojeń. Ustalenie faktów, pozwalających na dokonanie wyprzedzającej i trafnej analizy, obejmuje także informacje o tendencjach w sferze gospodarczej i społecznej oraz o wydarzeniach politycznych, które mogą doprowadzić do niebezpiecznych napięć. W tym wypadku kluczową rolę odgrywa **wczesne ostrzeganie** przed konfliktami, które **jest procesem gromadzenia, przetwarzania i analizowania informacji z regionu objętego ryzykiem wybuchu konfliktu** w celu:

1) prognozowania możliwości przekształcenia się kryzysu w konflikt (prognozy);

2) przedstawiania prognoz kompetentnym podmiotom decyzyjnym, takim jak: strony konfliktu, rządy zaangażowanych państw, organizacje międzynarodowe i inne, umożliwiające im podjęcie skutecznych środków zapobiegawczych.

Wczesne ostrzeganie jest nieodłącznym elementem współczesnego zapobiegania konfliktom, które poza wspomaganiem procesu decyzyjnego pozwala również na bieżące kontrolowanie skuteczności oraz w razie konieczności korygowanie zastosowanych środków prewencyjnych.

W trakcie budowania oraz umacniania zaufania z zastosowaniem metod dyplomacji prewencyjnej należy skupić uwagę na danym regionie ryzyka, albowiem atmosfera i środowisko bezpieczeństwa na miejscu są ważniejsze od architektury instytucjonalnej. Ponadto, efektywność dyplomacji prewencyjnej zależy od zastosowania i współdziałania różnorodnych środków z wielu dziedzin, takich jak: militarna, polityczna, ekonomiczna, społeczna czy kulturowa. Powinno się także stosować działania nieformalne i konsens, stopniowe zbliżanie do współpracy w regionie z uwzględnieniem jego bogatego zróżnicowania, aby partnerska i pokojowa współpraca były korzystne dla wszystkich jej uczestników.

Ważnym instrumentem zapobiegania konfliktom jest także **dyplomacja wielostronna** (multilateralna). Jest to **metoda realizowania polityki zagranicznej państwa w grupie państw (w organie lub organizacji międzynarodowej) lub wobec grupy państw**. Grupa taka może:

a) być utworzona doraźnie w celu uregulowania określonej kwestii o znaczeniu międzynarodowym. Zazwyczaj przyjmuje formę konferencji i wtedy mamy do czynienia z tzw. wielostronną dyplomacją konferencyjną. Rezultatem rozwoju instytucji konferencji było przyjęcie licznych umów międzynarodowych, w tym bardzo ważnych z punktu widzenia zapobiegania konfliktom, takich jak: Układ w sprawie sił konwencjonalnych w Europie oraz Układ o otwartych przestworzach.

b) mieć określony status i infrastrukturę organizacyjną oraz działać zgodnie z ustalonymi zasadami. Od konferencji różni ją to, że państwa przekazują jej określone atrybuty suwerenności, na których podstawie ma ona działać w ich imieniu w stosunkach z innymi podmiotami prawa międzynarodowego: państwami i organizacjami, takimi jak ONZ czy OBWE.

W dyplomacji prewencyjnej mieszczą się także: **nowy typ misji specjalnych i operacji** o określonych zadaniach, w tym zwłaszcza z zakresu wczesnego zapobiegania konfliktom, z udziałem wielonarodowego personelu wojskowego i cywilnego, prowadzone na podstawie mandatów ONZ lub organizacji regionalnych. W Europie taką rolę spełniają OBWE i NATO, a niekiedy także UE. Operacje te, początkowo o charakterze jednofunkcyjnym (inspekcja i obserwacja rozejmów), przekształciły się w wielofunkcyjne **operacje przywracania, utrzymania i budowania pokoju**. Uczestniczy w nich głównie personel wojskowy: grupy inspektorów lub obserwatorów lub wielonarodowe siły zbrojne ONZ. W niektórych przypadkach w realizacji zadań pozawojskowych operacje te współdziałają z rozlokowanymi na ich obszarze cywilnymi misjami humanitarnymi, które realizują zadania na zlecenie ONZ. Problematykę tę szeroko przedstawia dostępna literatura.

Ważnym instrumentem dyplomacji oficjalnej dotyczącym zapobiegania konfliktom może być w przyszłości **dyplomacja wojskowa**. Niektóre państwa, jak Wielka Brytania, proponują, by personel ataszatów wojskowych zaczął występować w nowej roli – międzynarodowych ambasadorów pokoju i bezpieczeństwa budujących porozumienia między byłymi adwersarzami. Zamierzają one wprowadzić w życie plan działania dyplomacji wojskowej, ukierunkowany na budowę i utrzymywanie zaufania oraz pomoc w rozwijaniu demokratycznych sił zbrojnych.

Problematyka wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom znalazła należne miejsce w prawodawstwie większości demokratycznych państw europejskich – również Polski. W *Strategii bezpieczeństwa RP* z 4 stycznia 2000 r., w punkcie 2.2, pt. „Kryzysy i konflikty lokalne" zapisano, że: *„punkt ciężkości działań państw europejskich w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego przesuwa się w kierunku wczesnego reagowania na sytuacje kryzysowe i przeciwdziałania możliwym konfliktom* [...] *Dotyczy to szczególnie ewentualnych kryzysów i konfliktów w naszym sąsiedztwie*".

4.2. Dyplomacja pozarządowa

Dynamiczny przyrost nieoficjalnych aktorów sceny międzynarodowej, zaangażowanych we wczesne zapobieganie konfliktom, zaowocował wypracowaniem nowych pozarządowych mechanizmów określanych mianem dyplomacji drugiego toru.

Odkryciem ostatnich lat jest dyplomacja terenowa, której twórcą jest R. Moreels, były prezydent organizacji „Lekarze bez granic". Pracując jako chirurg w rejonie konfliktu, niejednokrotnie uczestniczył w pracach mediacyjnych w miejscach, w których nie było oficjalnych lub nieoficjalnych dyplomatów. Ta forma dyplomacji była rozwijana przez doświadczonych wolontariuszy. Do jej podstawowych cech należą:

1) szybkość i skuteczność działania wynikająca z bezpośredniej obecności w rejonie ryzyka konfliktu;

2) długoterminowe zaangażowanie (rozwiązanie każdego kryzysu bądź już istniejącego konfliktu wymaga czasu);

3) wielopoziomowe działanie poprzez włączenie do aktywności lokalnych urzędników średniego i niższego szczebla;

4) sięganie do najgłębszych źródeł konfliktu w terenie: psychologicznych, emocjonalnych, duchowych;

5) współdziałanie z dyplomacją rządową;

6) poszukiwanie wspólnych cech różnych konfliktów.

Efektem rewolucji informacyjnej jest dyplomacja multimedialna nazywana również cyfrową. Polega ona na kształtowania polityki, w tym polityki zapobiegania konfliktom na szczeblu rządowym i pozarządowym za pośrednictwem środków multimedialnych. Prace studyjne nad tym zagadnieniem rozpoczęto w USA w 1997 r. i są nadal kontynuowane, dając świadectwo stwierdzeniu, iż „rewolucja informacyjna przekształca nie tylko charakter i szybkość komunikowania się, ale zmienia również oblicze współczesnej dyplomacji".

W ostatnich latach mamy do czynienia z nasilającym się zjawiskiem globalizacji, czyli pogłębiania międzynarodowej integracji we wszelkich możliwych dziedzinach. Jednym z jej przejawów jest ekspansja ponadnarodowych struktur gospodarczych, takich jak koncerny, konglomeraty czy holdingi. Ponad granicami państw prowadzą one wielostronną działalność gospodarczą, kontrolując procesy gospodarcze zachodzące w świecie. Szczególnie dotyczy to przemysłów: naftowego, stalowego, kosmicznego, lotniczego, produkcji kawy, wydobycia i przeróbki miedzi. Nie jest wykluczone, iż w przyszłości struktury te zaczną dostrzegać własny interes i korzyści płynące z zaangażowania się w działania na rzecz zapobiegania konfliktom. Nieocenione może być tutaj wsparcie kapitałowe udzielane operacjom pokojowym. Trzeba zdawać sobie jednak sprawę z tego, iż nie jest to proces łatwy i będzie wymagał olbrzymich zmian, przede wszystkim w mentalności ludzi wielkiego biznesu.

Zarówno dyplomacja rządowa, jak i pozarządowa mają swoich entuzjastów i przeciwników. Zwolennicy dyplomacji pozarządowej przytaczają jej kilka cech różniących ją od dyplomacji oficjalnej:

Pierwsza ma charakter „światopoglądowy" i polega na tym, iż dyplomacja oficjalna traktuje obszar stosunków międzynarodowych jako „pole bitwy", na którym państwa walczą o zdobycie władzy i realizację narodowych interesów. Głównymi aktorami są tutaj czołowe postacie polityczne, „skażone" w swej działalności ambicjami własnymi oraz partii, które reprezentują. Ponadto osoby te są uwikłane w wewnętrzną walkę z najczęściej niechętną im opozycją. Dyplomacja pozarządowa ogniskuje z kolei swoje działania wyłącznie na „cywilnym" obszarze stosunków międzynarodowych.

Druga polega na stylu analizy. Dyplomacja rządowa definiuje pokój jako brak wojny i wynik szczególnego rozkładu władzy (hegemonia, układ dwu- i wielobiegunowy) oraz kontroli zbrojeń. Natomiast dyplomacja pozarządowa zakłada, iż jeden aktor nie jest w stanie skutecznie zapobiegać konfliktom, które zagrażają dopóty, dopóki nie zostaną określone i zlikwidowane ich przyczyny.

Trzecia dotyczy wizji ładu światowego. Wprawdzie celem obu dyplomacji jest zapewnienie światowego pokoju, lecz w dyplomacji oficjalnej pojęcie to wiąże się ściśle z brakiem aktów zbrojnej agresji, natomiast dyplomacja nieoficjalna traktuje ten problem, jako równoprawny brak agresji strukturalnej, psychologicznej czy kulturowej.

Czwarta dotyczy strategii działania. Dyplomacji oficjalnej stawia się zarzut działania „od góry do dołu" z wykorzystaniem wyłącznie metod tradycyjnych. Natomiast zwolennicy dyplomacji pozarządowej twierdzą, iż rozwiązania konfliktu należy szukać na miejscu.

4.3. Dyplomacja wielotorowa

Dyplomacja wielotorowa łączy cechy dyplomacji rządowej i pozarządowej. Za jej prekursora uważa się Josepha Montville, który jako pierwszy dostrzegł w 1981 r. różnice pomiędzy oficjalnymi działaniami rządowymi (tor pierwszy) oraz pozarządowymi (tor drugi). Dotyczyły one również problematyki zapobiegania konfliktom. Z kolei Louise Diamond

doszedł do wniosku, iż dwa obszary problemowe (tory) nie w pełni przedstawiają złożoność i rozległość dyplomacji pozarządowej i wprowadził pojęcie „dyplomacji wielotorowej", które następnie rozwinął John McDonald, definiując jej cztery obszary nieoficjalne:

1) profesjonalne zapobieganie i rozwiązywanie konfliktów;

2) oddziaływanie gospodarcze;

3) rola zwykłego obywatela;

4) udział mediów/multimediów.

W 1991 r. Diamond i McDonald wspólnie poszerzyli tę listę o kolejne cztery obszary:

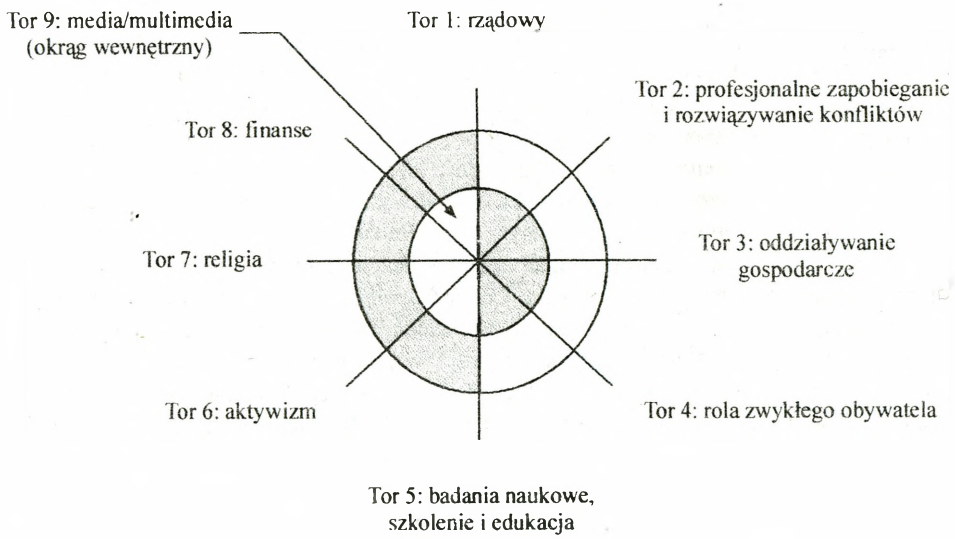
1) religię,

2) aktywizm, czyli uczestniczenie w życiu organizacji społecznych, politycznych i gospodarczych,

3) badania naukowe, szkolenie i edukację,

4) finanse.

W ten sposób dyplomacja wielotorowa obejmuje obecnie dziewięć odrębnych obszarów problemowych (torów), które symbolicznie przedstawiono na załączonym rysunku.



Rys. 1. Struktura dyplomacji wielotorowej

Istotną rolę odgrywają tutaj wzajemne relacje, jakie występują pomiędzy poszczególnymi obszarami. Przedstawione wyżej zobrazowanie w formie kręgów symbolizuje, iż są one względem siebie równoważne i współzależne – tworząc jednolity system. Każdy z obszarów ma swoje własne źródła, wartości i podejście do problemu, jednakże dopiero ich wzajemne połączenie i współdziałanie może przynieść najlepsze efekty. Dyplomacja wielotorowa charakteryzuje się następującymi zasadami:

1) budowaniem silnych związków interpersonalnych i międzygrupowych poprzez głębokie wnikanie w struktury społeczne;

2) długoterminowym zaangażowaniem;

3) kulturowym współdziałaniem respektującym poszanowanie i tworzenie interakcji dorobku kulturowego zaangażowanych stron;

4) rozwijaniem wielopłaszczyznowej współpracy na różnych szczeblach, w tym również lokalnych;

5) wykorzystaniem nowoczesnych technologii;

6) zachęcaniem stron do wzięcia odpowiedzialności za swoją przyszłość;

7) dzieleniem się wiedzą wypływającą z własnych doświadczeń;

8) otwartością;

9) budowaniem relacji opartych na wzajemnym zaufaniu;

10) każdy nowy członek systemu staje się jego niepowtarzalną częścią i jest traktowany jako oddany, zaangażowany i odpowiedzialny partner;

11) transformacją na drodze szeroko rozumianego zaufania.

4.4. Wnioski

Problem zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa, należy obecnie do najważniejszych zadań i wyzwań ludzkości. Nieoczekiwany wybuch lokalnych konfliktów zbrojnych, takich jak konflikt na Bałkanach, wymusił konieczność poszukiwania nowych, bardziej skutecznych środków zapobiegawczych, wśród których nadal pierwszoplanową rolę będzie odgrywać dyplomacja rządowa. Wynika to bezpośrednio z roli państw (zbiorowości państw) jako najważniejszych uczestników i podmiotów stosunków międzynarodowych. To właśnie państwa kreując, regulując i determinując całość stosunków w systemach międzynarodowych posiadają de facto i de iure największe możliwości zapobieganiu ewentualnym konfliktom. Fakt ten nie może jednak w żadnym wypadku zwalniać z obowiązku poszukiwania i rozwijania innych, pozarządowych instrumentów bezpieczeństwa międzynarodowego, do których należy dyplomacja pozarządowa. Chociaż spełnia ona obecnie rolę wspomagającą i uzupełniającą, to jej brak może w przyszłości zadecydować o niepowodzeniu dyplomacji oficjalnej. Dlatego też warunkiem skuteczności współczesnej dyplomacji powinno być wykorzystanie i współdziałanie wszystkich dostępnych metod, zarówno rządowych, jak i pozarządowych. W tym znaczeniu szczególnej wagi będzie nabierać dyplomacja wielotorowa, która wspomagana wczesnym ostrzeganiem, powinna wyznaczać kierunek przyszłych działań w procesie zapobiegania konfliktom.

Literatura:

Białoskórski R.: *Modelowanie empiryczne w procesie wczesnego ostrzegania przed konfliktami*, Praca studyjna, AON, Warszawa 2001.

Diplomacy in the Information Age (background; concept paper; advisory panel; purpose, organization and methodology), Center for Strategic and International Studies (CSIS), Washington, D.C. February 1997, http://www.csis.org/ics/dia.

Evans G.: *Współpraca dla pokoju. Agenda globalna na lata dziewięćdziesiąte i następne*, Warszawa 1994.

Łukaszuk L.: *Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*, AON, Warszawa 1999.

McDonald J.W.: *Further Exploration of Track Two Diplomacy in Timing the De-Escalation of International Conflicts*, Syracuse University Press, s. 201–220, http:/www.Colorado.edu /conflict/peace/example/mcdo3682.htm,1991.

Rychler L.: *Field diplomacy: a new conflict prevention paradigm?*, http://www.gmu.edu/academic/pcs/reychler, 2001.

Stosunki międzynarodowe, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, Wrocław 2000.

Sutor J.: *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, PWN, Warszawa 2000.

Zapobieganie konfliktom, Bellona, 2000.

1999 Annual Report, Institute for Multi-Track Diplomacy (IMTD), http://www.imtd.org/publications-annualreports99.htm.

5. PROTOKÓŁ DYPLOMATYCZNY

Zasady grzeczności i uprzejmości mają w dyplomacji większe znaczenie, niż w życiu codziennym, przejawiają się też w bardziej wyszukanych formach. Wyrażać mają szacunek do przedstawicieli obcego państwa i tworzyć klimat wzajemnych kontaktów, sprzyjający dochodzeniu do pozytywnych rezultatów. Ułatwiają ponadto dyplomatom i innym osobistościom dostosowanie się do nowych, nieoczekiwanych sytuacji. Główne zasady są powszechnie znane i szeroko wykorzystywane w praktyce międzynarodowej, choć są tylko częściowo skodyfikowane. Wiele z nich opiera się na obyczaju międzynarodowym. Występują jednak różnice form przyjętych w poszczególnych państwach, co jest wynikiem włączenia miejscowych tradycji i obyczajów. Formy nie są przy tym stosowane mechanicznie – mogą być mniej lub bardziej uroczyste, zgodnie z potrzebami i okolicznościami oraz stanem stosunków między państwami. Bardziej uroczyście honoruje się osoby, których znaczenie lub specjalną rolę chce się podkreślić. Nawet niezamierzone naruszenie zasad postępowania podrywa autorytet zarówno sprawcy, jak i osób, przeciwko którym jest skierowane. W efekcie szkodzi to interesom państwa. Jednocześnie znajomość reguł i racjonalne ich stosowanie świadczy o wysokiej kulturze osobistej i profesjonalizmie dyplomaty, które to cechy są tradycyjnie uważane za nieodłączne przymioty osób wykonujących ten zawód.

Protokół dyplomatyczny to przede wszystkim zespół zasad postępowania głów państwa, szefów rządów, ministrów oraz ich oficjalnych przedstawicieli, a także przedstawicieli organizacji międzynarodowych, parlamentów, instytucji gospodarczych, naukowych, kulturalnych, wojskowych i innych, podczas oficjalnych spotkań międzynarodowych. Zasady te zrodziły się z wieloletniej praktyki różnych państw – zwłaszcza europejskich – i rozpowszechniły w świecie. Regulują one zewnętrzne formy współpracy międzynarodowej i dotyczą przede wszystkim ustalania porządku zgodnie z pierwszeństwem – precedencją, organizowania ceremoniałów, prowadzenia korespondencji, składania wizyt i organizowania przyjęć.

Protokół dyplomatyczny to także nazwa specjalnej komórki MSZ zajmującej się praktycznym realizowaniem reguł kurtuazji i etykiety. Załatwia ona wszelkie sprawy związane z organizacją ceremoniałów i uroczystości państwowych oraz przyjęć z udziałem dyplomatów. Prowadzi korespondencję dyplomatyczną, opracowuje listę korpusu dyplomatycznego – wpisanie na nią nosi nazwę „akredytacji" i jest formalnym wyrazem uznania za przedstawiciela państwa wysyłającego, wydaje legitymacje dyplomatyczne będące dokumentem tożsamości wobec władz porządkowych kraju przyjmującego oraz oznaką przy-

znania immunitetów i przywilejów[1]. Dyrektor protokołu zajmuje wysoką pozycję wśród urzędników resortu, wykonuje bowiem szereg znaczących funkcji i czynności. Podobne zadania, choć w znacznie mniejszym zakresie, wchodzą w zakres obowiązków jednego z pracowników każdej z misji dyplomatycznych.

5.1. Zasady pierwszeństwa

Powstanie nazwy „protokół dyplomatyczny" wiąże się z kongresem wiedeńskim. W obradach kongresu oraz towarzyszących im uroczystościach, przyjęciach i balach uczestniczyło wielu panujących, mężów stanu, ambasadorów, generałów. Dla wprowadzenia ogólnego porządku oraz uniknięcia pomyłek i nieporozumień ustalono pierwszeństwo gości – co ujęto w specjalnym protokole. Od tego czasu określenie to weszło w życie. Obrazuje szczególne znaczenie, jakie ma w dyplomacji stosowanie zasady **pierwszeństwa**, czyli **precedencji**. Konieczność jej przestrzegania występuje we wszystkich kontaktach oficjalnych – od uroczystości z udziałem głów państw do zajmowania miejsca w samochodzie. Opiera się na kilku kryteriach ważnych w środowisku, jak klasa i ranga dyplomatyczna oraz okres pełnienia misji, a także na ogólnie przyjętych regułach: gość przed gospodarzem, kobieta przed mężczyzną, starszy przed młodszym, prawa strona bardziej znacząca niż lewa. Jako podstawowe rodzaje wyróżnia się pierwszeństwo osobiste szefa misji, pierwszeństwo misji oraz pierwszeństwo wewnątrz misji.

Charakteryzując **pierwszeństwo osobiste szefa misji** należy podkreślić, iż zasady jego ustalania znajdują się w prawie dyplomatycznym. W konwencji wiedeńskiej z 1961 r. określono trzy klasy szefów misji. Do najwyższej należą ambasadorowie oraz nuncjusze (i protonuncjusze – Stolica Apostolska wprowadziła takie stanowisko już po wprowadzeniu konwencji), do niższej – posłowie i internuncjusze, zaś do najniższej chargés d'affaires[2]. W obrębie klas pierwszeństwo określa się zgodnie z okresem pełnienia funkcji i liczy od daty złożenia listów uwierzytelniających (listów wprowadzających w odniesieniu do chargé d'affaires).

Pierwszeństwo misji jest związane w pierwszeństwem jej szefa i ma znaczenie w gronie wszystkich dyplomatów. Zwyczajowo ogół członków personelu dyplomatycznego akredytowanych w każdym państwie tworzy **korpus dyplomatyczny**. Nazwa ta jest używana bądź w znaczeniu węższym, na określenie grupy szefów misji akredytowanych przy głowie państwa i ich współmałżonków, bądź szerszym i odnoszącym się do wszystkich członków personelu dyplomatycznego oraz ich współmałżonków. Jest to ciało zbiorowe, nie posiadające ściślejszych form organizacyjnych i osobowości prawnej. Istnieje na mocy powszechnie stosowanego zwyczaju międzynarodowego. Na czele korpusu dyplomatycznego stoi dziekan (*doyen, dean*). Nie jest on mianowany ani obierany, zostaje nim automatycznie ambasador najdłużej pełniący swą funkcję; w wielu państwach (jest tak w Polsce) dziekanem jest z zasady nuncjusz papieski, zaś najstarszy stażem ambasador zostaje wicedziekanem. Funkcja ta polega przede wszystkim na reprezentowaniu korpusu dyplomatycznego jako całości wobec władz państwa przyjmującego. Dziekan w imieniu korpusu przemawia podczas uroczystości i przyjęć, składa życzenia i podziękowania głowie pań-

[1] Paszport dyplomatyczny jest jedynie specjalnym rodzajem dokumentu tożsamości wydawanym przez MSZ i używanym podczas przekraczania granic.

[2] Tytuł ten jest stosowany wraz z rangą dyplomatyczną radcy lub I sekretarza w dwóch wypadkach. Jeśli dotyczy szefa misji stale pełniącego funkcję, pełny tytuł to *chargé d'affaires en pied* (lub *en titre*). Natomiast osoby czasowo pełniące funkcję szefa misji noszą tytuł *chargé d'affaires ad interim*.

stwa, czuwa też nad przestrzeganiem przywilejów i immunitetów przysługujących dyplomatom. Ponadto informuje nowych szefów misji o zwyczajach panujących w państwie przyjmującym, organizuje pożegnania szefów misji wyjeżdżających po zakończeniu funkcji, łagodzi ewentualne nieporozumienia pomiędzy członkami korpusu.

Podobne obowiązki ma także małżonka dziekana (*doyenne*) lub wicedziekana, jeśli dziekanem jest nuncjusz. Udziela wyjaśnień nowo przybyłym żonom dyplomatów odnośnie miejscowych zwyczajów, dokonuje prezentacji podczas uroczystości organizowanych przez małżonkę głowy państwa lub małżonkę ministra spraw zagranicznych, kieruje działalnością stowarzyszenia członkiń korpusu dyplomatycznego zajmującego się sprawami kulturalno-oświatowymi i charytatywnymi.

W łonie korpusu istnieją też mniejsze stowarzyszenia, grupujące dyplomatów zajmujących się specjalistyczną problematyką. Najpowszechniej jest stosowany zwyczaj organizowania korpusu dyplomatów wojskowych. W państwach o dużej ich liczbie powstają odrębne stowarzyszenia attachés wojskowych, attachés lotniczych i attachés morskich, a nawet stowarzyszenia zastępców attachés. Obowiązują w nich zasady funkcjonowania analogiczne, jak w całości korpusu dyplomatycznego; dotyczy to również wyłaniania dziekana stowarzyszenia.

Pierwszeństwo wewnątrz misji ustala państwo wysyłające, z uwzględnieniem praktyki międzynarodowej. W Polsce obowiązuje zarządzenie ministra spraw zagranicznych w sprawie zasad starszeństwa wśród personelu dyplomatycznego i urzędników konsularnych. Wprowadza ono następujące rangi (stopnie) dyplomatyczne: ambasador nadzwyczajny i pełnomocny oraz ambasador ad personam (wchodzą w klasę I szefów misji), minister pełnomocny (klasa II), radca-minister pełnomocny, radca, I sekretarz (osoby o tych rangach mogą być mianowane na szefa misji klasy III), II sekretarz, III sekretarz, attaché oraz sekretarz-archiwista. Wśród osób posiadających tę samą rangę, osoby wykonujące zadania ogólnopolityczne zajmują wyższą pozycję niż inni specjaliści. Attachés zajmujący się sprawami wojskowymi, handlowymi, kulturalnymi i innymi zajmują wyższą pozycję niż to wynika z tytułu; dotyczy to zwłaszcza attachés wojskowych, których pozycja następuje zaraz za radcą politycznym. Dalej decyduje przyznana grupa uposażenia i dopiero na końcu data akredytacji.

O pierwszeństwie szefów misji i w misjach informuje wspomniana wcześniej lista korpusu dyplomatycznego. Zawiera bowiem wykazy szefów przedstawicielstw dyplomatycznych sporządzone według pierwszeństwa, z podaniem pełnych tytułów służbowych oraz daty wręczenia listów uwierzytelniających (wprowadzających), a także wykazy członków personelu dyplomatycznego w misjach według ich kolejności, z podaniem rangi, adresu oraz imienia (ewentualnie też nazwiska) żony i dorosłych córek.

Istnieje oczywiście także **pierwszeństwo osobistości** z najwyższych organów władzy państwowej oraz wyższych urzędników MSZ. Ma ono znaczenie podczas oficjalnych uroczystości państwowych z udziałem korpusu dyplomatycznego oraz przy wysyłaniu korespondencji dyplomatycznej. Tytuły służbowe są porównywane do typowych rang dyplomatycznych. I tak: dyrektor głównego departamentu jest równorzędny z posłem, wicedyrektor z radcą, naczelnicy wydziałów z I sekretarzem.

Najczęstsze przypadki stosowania precedencji w odniesieniu do szefów misji, to przyznawanie im określonego miejsca podczas różnych ceremonii (na przykład w trakcie uroczystego powitania osobistości przybywającej z oficjalną wizytą). Małżonki członków personelu dyplomatycznego, których udział w działalności misji jest niebagatelny, zajmują miejsca obok mężów bądź inne – odpowiadające pierwszeństwu małżonka. Z pierwszeństwem wiąże się ponadto kolejność rozsadzenia uczestników rozmów przy stole obrad lub

podczas przyjęć na siedząco. Obowiązują tu zasady wyboru miejsca honorowego oraz lewej/prawej strony: miejsca po prawej stronie są preferowane, a miejsce honorowe znajduje się naprzeciwko głównych drzwi wejściowych do pomieszczenia (lub naprzeciwko okien wychodzących na zewnątrz budynku w przypadku kilku wejść bocznych). Przy stole obrad gospodarze i goście zasiadają po przeciwległych stronach stołu; przewodniczący delegacji gości zajmuje miejsce honorowe, a przewodniczący delegacji gospodarzy naprzeciw niego; członkowie delegacji zajmują miejsca zgodnie z ich pierwszeństwem, kolejno po prawej i lewej stronie przewodniczących delegacji. Natomiast reguły rozsadzania gości przy stole są bardziej złożone, zwłaszcza wtedy, gdy zachodzi konieczność rozsadzania mężczyzn i kobiet na przemian (dotyczy przyjęć z udziałem małżonek osobistości oficjalnych i dyplomatów).

5.2. Ceremoniał

Z oficjalnymi międzynarodowymi kontaktami czołowych osobistości wiążą się szczególne ceremoniały. Są one zespołem form kurtuazyjnych i opierają się na obyczajach zarówno międzynarodowych, jak i miejscowych, a u ich podstaw leży dążenie do okazania szacunku osobie reprezentującej inne państwo. Ceremoniały państwowe są zwłaszcza istotnym składnikiem przebiegu oficjalnych wizyt głów państw i szefów rządów. Organizuje je komórka protokołu dyplomatycznego MSZ państwa goszczącego, w uzgodnieniu z analogiczną komórką bądź z przedstawicielstwem dyplomatycznym drugiego państwa. Najszerszy zakres jest stosowany przy oprawie ceremonialnej wizyt głów państw. Jej składnikami są uroczyste powitania i pożegnania, składanie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza lub wiązanek kwiatów w miejscu upamiętnienia tradycji państwowych i wojskowych, wydawanie przyjęć na cześć gości (czasem i gospodarzy), wygłoszenie przemówienia na forum parlamentu lub wykładu w renomowanej uczelni, wzięcie udziału w imprezie kulturalnej, złożenie wizyty u władz lokalnych bądź w instytucjach charakteru administracyjnego, gospodarczego lub wojskowego[1]. Podobne są stałe elementy oprawy ceremonialnej pobytu innych osób oficjalnych towarzyszących gościowi oraz małżonki, które dodatkowo podnoszą uroczysty charakter wizyty. Ogólnie, zastosowanie określonej formy i nadanie jej konkretnych treści zależy od funkcji pełnionej przez przedstawiciela obcego państwa, stanu stosunków dwustronnych oraz okoliczności związanych z celami wizyty i problematyką rozmów.

Szereg działań o charakterze protokolarnym towarzyszy **obejmowaniu funkcji szefa misji**. Przed nominacją występuje się do władz państwa przyjmującego o wydanie *agrément*, czyli uzyskanie stwierdzenia, iż nie wnoszą sprzeciwu wobec wskazanego kandydata i uznają go za *persona grata*. Zwyczajowo dokonuje się tego ustnie, by w wypadku odmowy nie pozostał ślad w formie pisemnej; niektóre państwa żądają jednak, by o *agrément* występować na piśmie. Władze państwa przyjmującego udzielają odpowiedzi w ciągu 10–14 dni; pozytywne stanowisko może być potwierdzone w stosownej nocie[2].

Po uzyskaniu *agrément* następuje oficjalne ogłoszenie nominacji. Przed wyjazdem szef misji składa wizytę szefowi przedstawicielstwa dyplomatycznego państwa, do którego się

[1] Podczas wizyty oficjalnej często występują elementy o charakterze prywatnym. Ma to duże znaczenie protokolarne, choć strona organizacyjna takiego punktu programu należy przede wszystkim do służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

[2] Może się jednak zdarzyć, że kandydat zostaje uznany za *persona non grata*; odmowa nie musi być uzasadniona. Państwo wysyłające jest wówczas zobowiązane do przedstawienia innej kandydatury. Na ogół jednak w każdym z państw dąży się do uniknięcia podobnych sytuacji.

udaje, jest też przyjmowany na audiencji u głowy państwa wysyłającego. Po przybyciu jest witany przez dyrektora protokołu dyplomatycznego oraz chargé d'affaires ad interim i starszych członków personelu misji. Pierwszą wizytę składa dyrektorowi protokołu dyplomatycznego; wręcza mu kopię przemówienia, które ma zamiar wygłosić podczas ceremonii wręczania listów uwierzytelniających oraz wykaz nazwisk współpracowników proponowanych do udziału w tej uroczystości. Kolejną jest wizyta u ministra spraw zagranicznych. Szef misji przedstawia mu prośbę o audiencję u głowy państwa, wręcza też kopię listów uwierzytelniających oraz kopię listów odwołujących poprzednika. Następująca po tym ceremonia złożenia głowie państwa listów uwierzytelniających ma różny przebieg w poszczególnych państwach. Na ogół jednak odbywa się według następującego scenariusza: oddanie przed siedzibą głowy państwa honorów wojskowych przez kompanię honorową, z odegraniem hymnów państwowych – po przybyciu i przed odjazdem; krótkie wystąpienie szefa misji w sali audiencjonalnej po przekazaniu dokumentu (w zapieczętowanej kopercie) i odpowiedź na nie głowy państwa; audiencja prywatna u głowy państwa w salonie recepcyjnym w obecności ministra spraw zagranicznych. Z reguły bezpośrednio po tej ceremonii szef misji składa wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza lub wiązankę kwiatów w innym symbolicznym miejscu, upamiętniającym tradycje państwowe i wojskowe. W ciągu kilku tygodni po złożeniu listów odbywa się składanie wizyt zapoznawczych osobistościom państwa przyjmującego oraz innym członkom korpusu dyplomatycznego.

Procedury protokolarne związane z zakończeniem misji nie są już tak rozbudowane. O odwołaniu jest informowany dyrektor protokołu dyplomatycznego. Szef misji jest przyjmowany na audiencji pożegnalnej u głowy państwa lub składa wizytę pożegnalną ministrowi spraw zagranicznych. W dniu wyjazdu wysyła się notę do ministra spraw zagranicznych oraz innych szefów misji, w której zawiadamia się o wyjeździe i wyznaczeniu chargé d'affaires ad interim. Odjeżdżającego żegna oficjalnie dyrektor protokołu lub jego zastępca. Nowy szef misji przybywa najczęściej po dwóch–trzech tygodniach od wyjazdu poprzednika. Obowiązuje zasada, iż w kraju przyjmującym nie może przebywać jednocześnie dwóch najwyższych przedstawicieli państwa wysyłającego.

Działania protokolarne związane z obejmowaniem innych funkcji w przedstawicielstwie dyplomatycznym nie są już tak złożone. Procedura zasięgania opinii, podobna do uzyskiwania *agrément*, dotyczy jedynie attachés wojskowych i nie jest obowiązkowa (choć najczęściej wymagana). Powinności protokolarne obowiązujące nowych członków personelu misji – zwłaszcza starszych członków personelu misji, jak radców zajmujących się sprawami politycznymi, handlowymi czy kulturalnymi – to złożenie wizyt wybranym pracownikom Ministerstwa Spraw Zagranicznych i/lub innych resortów, z którymi będą utrzymywali robocze kontakty, a także złożenie wizyt odpowiednikom w korpusie dyplomatycznym. Decydują o tym tradycje w danym państwie oraz zwyczaje w grupie dyplomatów różnych państw, pełniących podobne funkcje.

5.3. Korespondencja dyplomatyczna

W powszechnym, szerokim rozumieniu, **korespondencja dyplomatyczna to obrót pism między państwami, zaś w węższym – to wymiana pism i not w stosunkach dyplomatycznych i konsularnych oraz w kontaktach z organizacjami międzynarodowymi.** Termin nie dotyczy więc wymiany pism misji z władzami własnego państwa, obejmuje natomiast wymianę pism i not z Ministerstwem Spraw Zagranicznych państwa przyjmują-

cego, misjami dyplomatycznymi innych państw oraz różnymi instytucjami i osobami prywatnymi. Za pomocą korespondencji dyplomatycznej reguluje się sprawy powstające między państwami i przedstawia poglądy na różne zagadnienia. Jej formy ukształtowały się w ciągu wieków, ulegając tylko nieznacznym zmianom. Powszechnie są wykorzystywane zbliżone wzorce, z dostosowaniem do tradycji istniejących w danym państwie[1].

Korespondencja dyplomatyczna zajmuje autonomiczne miejsce wśród wielu innych rodzajów, jako jeden z ważnych instrumentów polityki zagranicznej i dyplomacji oraz jedna z podstawowych form porozumiewania się państw na forum międzynarodowym. Obowiązują w niej szczególne zasady formalne i techniczne, których jednak nie można stosować mechanicznie. Posługiwanie się nimi wykracza poza ramy urzędniczej rutyny i ma znaczenie dla stosunków między państwami, gdyż ewentualne błędy w związku z wysłaniem, przyjęciem lub nieprzyjęciem oraz przekazaniem na właściwy szczebel mogą rodzić określone skutki w stosunkach dwu- lub wielostronnych. Pisma i noty są redagowane z dużą starannością i dokładnością oraz dbałością o poprawność merytoryczną, formalną, językową i estetyczną. Charakterystyczną cechą jest tu szerokie używanie tytułów i formuł grzecznościowych. Obok określeń związanych ze stanowiskiem (premier, minister, dyrektor, naczelnik itp.), stosuje się tytuły kurtuazyjne: ekscelencja w odniesieniu do głów państw, szefów rządów, ministrów i ambasadorów oraz biskupów i arcybiskupów; eminencja – do kardynałów, magnificencja w zwrotach do rektorów wyższych uczelni; wymienia się też tytuły naukowe. Zwraca się dalej uwagę na użycie odpowiednich zwrotów. Stosowanie bardziej lub mniej rozbudowanych formuł grzecznościowych zależy od rangi osób korespondujących, treści pisma oraz stanu wzajemnych stosunków. Szeroko są wykorzystywane druki dyplomatyczne, w tym specjalne arkusze papieru (oznaczone i nieoznaczone), zaproszenia i bilety wizytowe.

Podstawowymi działami są: **korespondencja dyplomatyczna** na szczeblu głowy państwa, szefa rządu i ministrów; **korespondencja dyplomatyczna w ścisłym znaczeniu** – odbywająca się w formie not między misją a Ministerstwem Spraw Zagranicznych oraz innymi misjami; **korespondencja półoficjalna i prywatna**; **korespondencja organizacji międzynarodowych**. Wyróżnia się specyficzne formy przekazu stanowiska państwa w rodzaju komunikatów, deklaracji, proklamacji, manifestów i tym podobnych dokumentów oraz depesze dyplomatyczne; coraz częściej uważa się, że nową formą są **listy czołowych mężów stanu** odnośnie pilnych i ważnych problemów bilateralnych bądź wielostronnych. Wyróżnia się ponadto korespondencję między takimi organami państw lub organizacji międzynarodowych, które są osobami albo urzędami.

Obowiązuje w niej kilka zasad ogólnych. Najważniejszą jest obowiązkowe pośrednictwo resortu spraw zagranicznych oraz misji dyplomatycznej. Adresowanie pism odbywa się zgodnie z wagą sprawy i stosownie do rangi nadawcy oraz odbiorcy; ambasador wysyła pisma do ministrów, wiceministrów i dyrektorów głównych departamentów resortowych; radca zwraca się do dyrektorów i wicedyrektorów departamentów; I sekretarz do wicedyrektorów departamentów oraz naczelników wydziałów i ich zastępców. Szczebel adresata, sposób i miejsce doręczenia oraz sposób odbioru mają znaczenie merytoryczne, a czasem polityczne. Otrzymanie pisma powinno być w odpowiedni sposób potwierdzone, a takim sposobem może być również odrzucenie, nieprzyjęcie lub zwrócenie dokumentu. Niezbędne jest dotrzymywanie stopnia poufności ustalonego przez nadawcę oraz jego zastrzeżeń co do czasu i okoliczności ujawnienia osobom trzecim.

[1] Obowiązujące w Polsce formy korespondencji dyplomatycznej wywodzą się z ukształtowanych we Francji w wiekach XVII i XVIII.

W dziale korespondencji na najwyższym szczeblu najbardziej uroczystą formą są **pisma ceremonialne**, a wśród nich – **listy uwierzytelniające**[1]. Jest to w istocie jeden **dokument w postaci pisma osobistego głowy państwa do głowy innego państwa**. Przygotowuje się go na specjalnym papierze. Ma wyjątkowo staranną szatę graficzną oraz styl i treść, które przypominają formy archaiczne. Sporządza się go wraz z kopią przeznaczoną dla ministra spraw zagranicznych.

Natomiast w dziale korespondencji dyplomatycznej w ścisłym znaczeniu wymienia się najczęściej następujące rodzaje: notę podpisaną (osobistą), notę werbalną, memorandum oraz *aide mémoire*.

Nota podpisana jest formą używaną w sprawach ważnych, wymagających bezpośredniego zainteresowania adresata. Jest pismem osoby do osoby, przy tym o charakterze uroczystym. Zawiera zwroty w pierwszej osobie. Sporządza się ją na blankiecie osobistym, z określeniem nadawcy w górnym lewym rogu. Zawiera nagłówek będący uprzejmym zwrotem do adresata oraz końcową formułę grzecznościową, po której składany jest podpis. Na nocie podpisanej nie umieszcza się pieczęci. Adresata określa się zawsze na pierwszej stronie, w lewej dolnej części arkusza.

Nota werbalna jest formą najczęściej używaną, a stosuje się ją przy załatwianiu szerokiego spektrum spraw. Występuje w korespondencji misji z Ministerstwem Spraw Zagranicznych oraz z innymi misjami. Pisana jest od urzędu do urzędu, w zwrotach używa się trzeciej osoby liczby pojedynczej (w niektórych państwach jest bezosobowa). Korzysta się z blankietu urzędu, z nagłówkiem wytłoczonym lub nadrukowanym. Jeśli dotyczy problemów cechujących się dużą doniosłością polityczną, nazwę noty umieszcza się nad tekstem. Rozpoczynają ją i kończą zwroty grzecznościowe. Nie jest podpisywana, zaopatruje się ją tylko w pieczęć urzędu; na drugim egzemplarzu dokumentu może być parafa szefa misji lub upoważnionego pracownika, umieszczona na pieczęci lub bezpośrednio po ostatnim słowie tekstu. Nazwę adresata również umieszcza się w lewej dolnej części pierwszej strony.

Formy **memorandum** używa się do wyrażenia stanowiska rządu w bardzo istotnych sprawach. Przeważnie wręcza się je podczas rozmowy; może też być załącznikiem do noty werbalnej. Sporządzane jest na blankiecie urzędu, w trzeciej osobie. Tekst zawiera niezbędne dane dotyczące problemu, komentarz oraz stosowne argumenty. Nie zawiera zwrotów grzecznościowych, podpisów i pieczęci oraz nazwy adresata.

Aide mémoire (pro memoria) służące omówieniu i wyjaśnieniu problemu jest sporządzane na arkuszu specjalnego papieru (tzw. notowego) bez nagłówka, w formie bezosobowej. Rozpoczyna się nagłówkiem z nazwą tej formy noty. Nie zawiera zwrotów grzecznościowych, pieczęci, podpisu ani parafy. Wręcza się je podczas rozmowy na temat, któremu dokument jest poświęcony. Celem jest uniknięcie ewentualnych nieporozumień i ułatwienie rozstrzygnięcia sprawy.

[1] Liczba mnoga stosowana na określenie tego rodzaju dokumentu jest obecnie podyktowana dążeniami do dodania splendoru, natomiast w przeszłości ambasador rzeczywiście składał panującemu kilka dokumentów pochodzących od jego władcy, a określających osobę przedstawiciela i charakter jego misji.

5.4. Wizyty i przyjęcia

W działalności dyplomatycznej są one podstawowymi formami wykonywania obowiązków.

Wizyty służą nawiązaniu osobistych stosunków z przedstawicielami władz państwa przyjmującego oraz członkami korpusu dyplomatycznego. O najważniejszych, składanych przez szefa misji w okresie bezpośrednio po objęciu funkcji, wspomniano już wcześniej. Wizytowane są osobistości zajmujące najważniejsze stanowiska w państwie przyjmującym, a ich program jest ustalany zależnie od stanu stosunków dwustronnych oraz od zakresu zadań i zainteresowań w kształtowaniu dwustronnej współpracy – za pośrednictwem protokołu dyplomatycznego. Najszersze programy przewidują przyjęcie szefa misji przez premiera i przewodniczących izb parlamentu oraz złożenie wizyt ministrowi i wyższym urzędnikom resortów handlu zagranicznego, przemysłu, gospodarki, rolnictwa, kultury, a ponadto wizyty u przedstawicieli władz terenowych w toku służbowych podróży po państwie przyjmującym. Wizytowani są również inni członkowie korpusu dyplomatycznego. Odbywa się to w kolejności zgodnej z precedencją, czynione są jednak pewne wyjątki. Wizytę dziekanowi korpusu dyplomatycznego można złożyć jeszcze przed wręczeniem listów uwierzytelniających. Po kilku wizytach u najstarszych członków korpusu dyplomatycznego, nowy szef misji może ograniczyć dalsze – do szefów misji zaprzyjaźnionych państw – wysyłając pozostałym swe bilety wizytowe. Nie ma jednolitej praktyki odnośnie tego, czy wizyta jest składana z małżonką; przyjmuje się, iż nosi ona wówczas bardziej osobisty charakter. Szefowie misji niżsi rangą (posłowie i chargé d'affaires) w zasadzie pierwsi powinni zabiegać o wizytę u ambasadora, jednak włączenie ich w program wizyt jest oceniane pozytywnie. Ustalenie terminu, czasu, miejsca, osób towarzyszących i innych okoliczności wizyty (w tym odnośnie obecności tłumacza), dokonuje się między pracownikami misji zajmującymi się sprawami protokolarnymi. Każda wizyta zobowiązuje do złożenia rewizyty – choć taki zwyczaj jest coraz rzadziej stosowany; za rewizytę może być uznane uczestnictwo w przyjęciu, wydanym przez szefa misji z okazji święta państwowego.

Przyjęcia umożliwiają nawiązanie i pogłębienie kontaktów nie tylko z przedstawicielami władz państwa przyjmującego, lecz także z reprezentantami różnych instytucji i organizacji oraz członkami korpusu dyplomatycznego (w szerszym znaczeniu). Sprzyjają uzyskiwaniu opinii o aktualnych sprawach politycznych, ekonomicznych i kulturalnych, stwarzają możliwość przedyskutowania problemów z osobami reprezentującymi różnorodne poglądy. Są terenem obserwacji stosunku władz i przedstawicieli społeczeństwa do misji oraz forum kontaktów z przedstawicielami elit i ośrodków opiniotwórczych (politykami, ekonomistami, naukowcami, artystami, dziennikarzami). Główne grupy przyjęć – to odbywane na siedząco bądź stojąco (pierwsze z nich są traktowane jako mające bardziej osobisty charakter) oraz oficjalne i prywatne. Zasadnicze formy przyjęć wykształcone historycznie to: śniadania, obiady, obiady bufetowe, coctaile, lampki wina, przyjęcia bufetowe, aperitify, kawy, herbatki. Każda z nich różni się co do okazji organizowania, osoby zapraszającej i rangi gości, pory, miejsca i sposobu organizacji, ogólnego przebiegu, podawanych potraw i napojów, obowiązku przybycia gości, charakteru ich ubioru i okresu pobytu. Istnieje też swoista precedencja przyjęć: wyżej są cenione przyjęcia wieczorne, a śniadania i obiady są bardziej znaczące od pozostałych. Zaproszenia na przyjęcie są przekazywane osobiście, telefonicznie lub pisemnie – za pomocą specjalnych lub ogólnych kart zaproszeniowych; przyjęcie zaproszenia należy potwierdzić. Przebieg przyjęcia następuje według typowego scenariusza. Gospodarze witają gości przed wejściem do sali, w której oczekuje się na rozpoczęcie uroczystości. Moment

rozpoczęcia określa przybycie najważniejszego gościa. Na początku przyjęć z okazji świąt państwowych i wojskowych są odgrywane hymny państwowe. Gospodarz i najważniejszy gość wygłaszają toasty i po nich dalszy przebieg jest już mniej oficjalny. Przed wyjściem z przyjęcia (w zasadzie dopiero po wyjściu najważniejszego gościa) następuje pożegnanie gospodarzy i wyrażenie im podziękowania za zaproszenie.

* * *

Podsumowując tematykę protokołu dyplomatycznego podkreślmy, że zapewnia on porządek w trakcie uroczystości z udziałem osób oficjalnych i dyplomatów oraz przestrzeganie uznanych form grzecznościowych i zasad używania tytułów. Ma ścisły związek z prawem dyplomatycznym; występują ponadto związki między jego normami i zasadami z obowiązującymi w kulturze – powszechnie bądź na terenie określonych państw. Wpływa na kształtowanie obyczajów w kraju przyjmującym poprzez przedstawicieli elit, którzy uczestnicząc w kontaktach z dyplomatami przejmują i upowszechniają pewne formy zachowań. Choć obyczaje w środowisku dyplomatycznym, które jest stosunkowo zamknięte, są mniej podatne na przemiany, także i tu następuje dostosowanie zachowań (czasem z konieczności) do miejscowych form grzecznościowych. Przyjmowane są głównie te, które znajdują międzynarodową aprobatę.

Współcześnie występują dążenia do upraszczania form protokolarnych. Ograniczane jest stosowanie niektórych składników ceremoniałów państwowych, jak salutów armatnich podczas powitania głów państw. Zmniejsza się ilość przyjęć wydawanych podczas wizyt oficjalnych. Rezygnuje się z praktyki składania rewizyt. Zanika symboliczne stosowanie biletów wizytowych, które mają coraz bardziej praktyczne znaczenie. W korespondencji dyplomatycznej do minimum sprowadza się tradycyjne zwroty grzecznościowe, tytuły i epitety, ogranicza się stosowanie ozdobnych arkuszy papieru i specjalnych druków. Odstępuje się od szczególnych ubiorów; zaniknął zwyczaj używania czarnych marynarek i sztuczkowych spodni, coraz rzadziej spotyka się żakiety; szerzej stosuje się zasady ogólne, zgodnie z którymi ubiór powinien być starannie dobrany, dostosowany do pory dnia i okoliczności oraz wpływający na dobre samopoczucie.

Uważa się, że eliminacji ulega to wszystko, co we współczesnych warunkach mogłoby wywołać śmieszność, zawsze jednak tradycyjne formy zostaną zachowane przynajmniej w formie szczątkowej. Działalność dyplomatyczna, bez stosowania szczególnych form zewnętrznych, natrafiałaby bowiem na poważne trudności. Tworzą one specyficzny klimat oficjalnych wizyt, spotkań i uroczystości, które stają się wydarzeniami również dzięki oprawie odbiegającej od codzienności. Zamiast nagromadzenia elementów formalnych, napuszonych form, przesadnej sztywności i nadmiernej etykiety, we współczesnej dyplomacji dominuje umiar i dyskrecja.

Literatura:

Bierzanek R.: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1972.
Bierzanek R., Symonides J.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1994.
Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego, red. L. Łukaszuk, AON, Warszawa 1999.
Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, Warszawa 1976.
Klafkowski A.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979.
Nahlik S.E.: *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Wrocław 1971.
Pietkiewicz E.: *Protokół dyplomatyczny*, Warszawa 1990.
Sutor J.: *Korespondencja dyplomatyczna*, Warszawa 1992.
Sutor J.: *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 1977.

6. ORGANY PAŃSTWA W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

6.1. Państwo w stosunkach międzynarodowych

Nauka nie udziela jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o definicję państwa. Tak długo jak od stuleci istnieje ta forma organizacji życia społecznego, tak długo próbuje się w różny sposób opisać tę podstawową kategorię prawa międzynarodowego. Nie oznacza to jednak, że nie wiemy, co należy generalnie podkładać pod treść zawartą w terminie „państwo". Rzeczowy spór i kontrowersje sprowadzają się do nie zawsze istotnych kwestii. Zatem chcąc pokusić się o zdefiniowanie tego podstawowego terminu, należy wyraźnie wskazać na zasadnicze elementy składowe sytuujące się w treści tego pojęcia. Na ogół nie kwestionuje się takich składowych. Po pierwsze zarówno teoria, jak i praktyka pozwalają stwierdzić, że w pojęciu państwa zawiera się kategoria określonego terytorium. Po drugie to terytorium musi być zamieszkałe przez ludność. Po trzecie do zdefiniowania państwa jest jeszcze potrzebny rząd (władza najwyższa), który sprawuje władzę nad terytorium i ludnością je zamieszkałą. Zdaniem A. Klafkowskiego państwo istnieje wówczas, gdy dysponuje określonym terytorium, ludnością na nim zamieszkałą oraz rządem sprawującym władzę – tak nad tą społecznością, jak i nad terytorium. Ku takiemu rozumieniu skłania się tradycyjna teoria prawa międzynarodowego. Współcześnie jednak coraz powszechniej nauka prawa międzynarodowego orientuje się na wyliczanie jeszcze innych elementów składowych kategorii pojęciowej „państwo". Są nimi np. zdolność do utrzymywania stosunków z innymi państwami, posiadanie efektywnego rządu, suwerenności. Zatem nie trzy, a co najmniej cztery elementy decydują obecnie o treści pojęcia „państwo". Są nimi: terytorium, ludność je zamieszkująca, rząd i zdolność do utrzymywania stosunków z innymi państwami.

Państwo jest współcześnie definiowane w największym bodajże skrócie, także jako *organizacja składająca się z zespołu ludzi i koordynująca ich działanie*. Jest to **organizacja o szczególnym charakterze, wyróżniająca się politycznością, zasięgiem globalnym** (obejmuje społeczeństwo określonego kraju), **terytorialnością** (jest organizacją ludności zamieszkującej konkretne terytorium), **wyposażeniem w aparat władzy**, chroniącą porządek społeczny (strzeże określonego systemu społeczno-politycznego), **spełniającą rozliczne funkcje społeczne** (w tym m.in. zapewnienia bezpieczeństwa), **będącą organizacją suwerenną** (nie uznającą ponad nią innej władzy i podporządkowującą sobie wszelkie inne władze na swoim terytorium).

Pomimo wskazania powyżej na fakt, iż to państwo jest podstawowym punktem odniesienia dla wszelkich rozważań w prawie międzynarodowym, musimy poczynić kolejne

zastrzeżenie. Sprowadza się ono do konstatacji, że nie istnieje norma prawna określająca pojęcie państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego.

Podmiotowość prawa międzynarodowego jest natomiast wyraźnie kojarzona z suwerennością państwa. Tu – podobnie jak w przypadku pojęcia „państwo" – a także w nauce nie ma jednoznacznych i zgodnych odpowiedzi na pytanie o definicję suwerenności. Termin ten nie jest obojętny dla nauki prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych. Istnienie suwerenności jest bowiem ważnym, formalnym kryterium podmiotowości prawnomiędzynarodowej państwa. W Polsce najczęściej przywoływane w nauce jest rozumienie suwerenności według L. Ehrlicha (tak postępują m.in. R. Bierzanek, Z. Czachór, A. Klafkowski, I. Popiuk-Rysińska, J. Symonides), które oznacza **„samowładność**, czyli prawną niezależność od jakichkolwiek czynników zewnętrznych, i **całowładność**, czyli kompetencję normowania wszystkich stosunków wewnętrznych państwa". W kontekście tak pojmowanego pojęcia suwerenności, można też orzec, że dyskusje podejmowane w Polsce o jej suwerenności i jej braku w niedawnej przeszłości wynikają z myślenia anachronicznego. Dzisiejsze rozumienie suwerenności nie łączy pojmowania jej jako nieograniczonej władzy. Kwestia czy państwo jest suwerenne, czy też nie, łączy się z faktami, a nie z prawem. Dominują aspekty polityczne, a nie prawne.

Łącząc rozumienie suwerenności z podmiotowością w prawie międzynarodowym dokonaliśmy pewnego uproszczenia. Państwa bowiem są podmiotami prawa międzynarodowego, ale nie są jedynymi podmiotami. Obok nich występują również organizacje międzynarodowe, Stolica Apostolska oraz – dotyczy to zwłaszcza teorii stosunków międzynarodowych – partie polityczne, kościoły, organizacje pozarządowe, a nawet osoby i grupy społeczne, których działania wykraczają poza jeden kraj i występują w stosunkach międzynarodowych jako podmiot decyzji i realizacji polityki zagranicznej. Istnieje wiele podziałów uczestników stosunków międzynarodowych.

Wylicza się państwowych i pozapaństwowych uczestników. W innym rozróżnieniu mówi się o uczestnikach podmiotowych i przedmiotowych. Niemniej ważne będzie podkreślenie, że dla takiego stanowiska, to znaczy uznania innych niż państwa podmiotów prawa międzynarodowego, nie ma powszechnej akceptacji. Niezależnie od tego, że wielu współczesnych problemów w stosunkach międzynarodowych nie mogą rozwiązać wyłącznie same współdziałające ze sobą państwa oraz że rozwijają się różnego rodzaju organizacje i struktury ponadnarodowe, co w sumie prowadzi do pogłębienia tzw. procesów globalizacji, to w dalszym ciągu państwo jest centralnym punktem odniesienia wszelkich rozważań na gruncie prawa międzynarodowego. Państwa są zatem najważniejszymi uczestnikami i podmiotami międzynarodowych stosunków politycznych. Takie cechy, jak: kontrolowanie swojego terytorium, ludności, zasobów i organizacji na nim funkcjonujących; samodzielne i niezależne rozwiązywanie swych wewnętrznych i zewnętrznych problemów, zdolność do kształtowania stosunków z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych; dysponowanie różnorodnymi środkami oddziaływania na środowisko międzynarodowe (w tym militarnymi) oraz fakt, że to państwo jest właśnie podstawową strukturą organizacyjną we współczesnym świecie, zapewniają im dominującą pozycję w stosunkach międzynarodowych. Zakłada się, że jeszcze długo państwo nie będzie zastąpione w kształtowaniu stosunków międzynarodowych przez młodsze od niego organizacje międzynarodowe i międzyrządowe. Organizacje międzynarodowe są trwałym elementem rzeczywistości międzynarodowej, ale pozostają z reguły służebne wobec państw, są przez nie sterowane i kontrolowane. Z pewnością teza o zmierzchu państwa jest przedwczesna.

Każde państwo uczestniczące w stosunkach międzynarodowych posiada prawo legacji. Oznacza ono uprawnienie do wysyłania swoich przedstawicieli do innych państw oraz przyjmowania przedstawicieli dyplomatycznych u siebie. Na prawo legacji składa się prawo legacji czynnej, oznaczającej kompetencję państwa do wysyłania swoich przedstawicieli do innych państw i prawo legacji biernej, związane z przyjmowaniem delegatów dyplomatycznych obcych państw. Prawo legacji stanowi normę prawa międzynarodowego zwyczajowego i jest wykonywane przez naczelny organ władzy państwowej będący głową państwa (nie ma znaczenia czy jest to organ jednoosobowy, czy kolegialny). Państwo, jako podmiot prawa międzynarodowego, ma obowiązek szanować prawa innych państw, ale i ma prawo oczekiwać od nich, aby stosowały zasadę poszanowania jego odrębności i własnych uprawnień.

Na płaszczyźnie norm zwyczajowych i istniejącej wieloletniej praktyki przyjmuje się w sferze stosunków międzynarodowych, że głowa państwa ma pozycję umożliwiającą jej nieograniczone prawo reprezentowania państwa. O zakresie kompetencji głowy państwa rozstrzyga się w konstytucjach. W większości państw świata kompetencje te ogranicza się do reprezentacyjno-ceremonialnych. W prawie międzynarodowym nie przewidziano badania legalności głowy państwa, pozostawiając to do wyłącznej kompetencji prawa wewnętrznego. Głowie państwa przysługują wszelkie przywileje dyplomatyczne. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do pozycji prawnej rządu i premiera, których uprawnienia do działania w imieniu państwa przez nich reprezentowanego nie wymagają innych pełnomocnictw poza konstytucją ich kraju. Z takich samych przywilejów korzystają także ministrowie spraw zagranicznych.

6.2. Organy wewnętrzne państwa

Państwo reprezentowane jest w stosunkach międzynarodowych przez swoje naczelne organy. To one posiadają faktyczną zdolność do działania państwa na zewnątrz. Można je podzielić na **naczelne organy władzy państwowej** i **naczelne organy władzy administracyjnej**.

Pierwsze z nich są powoływane do stanowienia prawa obowiązującego obywateli i organy państwa. Te drugie są im podporządkowane, przez nie kontrolowane i przed nimi odpowiedzialne. Organy te są powoływane z mocy prawa wewnętrznego państwa, ale ich stosunek do innych państw sytuuje się już w obszarze działania prawa międzynarodowego. Organy państwa w stosunkach międzynarodowych działają więc na płaszczyźnie dwóch systemów prawnych.

Naczelne organy władzy państwa, ich charakter i kompetencje są kształtowane w sposób szczególny. Decyduje o tym konstytucja. To ona reguluje zagadnienie uprawnień naczelnych organów państwa w sprawach międzynarodowych oraz dokonuje ich rozdziału pomiędzy parlament, prezydenta, Radę Ministrów.

Problematyka międzynarodowa koncentruje się w obrębie polityki zagranicznej, którą można rozumieć jako działanie państwa względem innych państw (organizacji międzynarodowych) motywowane własnymi interesami (działanie aktywne) i wynik cudzego oddziaływania (działanie reaktywne). Polityka zagraniczna jest wyrazem postępowania państwa (jego organów władzy, instytucji i obywateli na zewnątrz swojego państwa) uwarunkowanego wieloma czynnikami subiektywnymi i obiektywnymi. I mimo że politykę tę realizują określeni ludzie, to jest ona domeną organów państwa. W Polsce, zresztą tak, jak w większości in-

nych państw, do organów wewnętrznych występujących w stosunkach międzynarodowych zaliczyć należy: **prezydenta, sejm i senat, Radę Ministrów i jej prezesa oraz ministra spraw zagranicznych**. O zakresie działania w tej dziedzinie innych organów władzy administracyjnej rozstrzygają ustawy i inne akty prawne niższego rzędu, np. Ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 r. *o organizacji i trybie pracy Rady Ministrów oraz o zakresie działania ministrów* (DzU nr 106, poz. 492 i nr 156, poz. 775 oraz z 1997 r. nr 141, poz. 943).

Parlament

Uprawnienia parlamentu w tej dziedzinie są mniejsze niż rządu i prezydenta, którzy reprezentują władzę wykonawczą. Polityka zagraniczna jest działalnością państwa, która podlega szczególnej kontroli parlamentu. Zjawiskiem charakterystycznym w latach dziewięćdziesiątych był wzrost udziału polskiego parlamentu nie tylko w stanowieniu i kontroli polityki zagranicznej, ale i w jej urzeczywistnianiu. Coraz powszechniej, zwłaszcza przewodniczący i członkowie komisji spraw zagranicznych i komisji zajmujących się problematyką integracji europejskiej uczestniczą w bezpośrednich rokowaniach z przedstawicielami innych państw. Komisje senackie i sejmowe przesłuchują i aprobują kandydatów na ambasadorów. W sejmie corocznie odbywa się debata na temat głównych kierunków polityki zagranicznej.

Prerogatywy sejmu i senatu nie są takie same, choć się wiążą bezpośrednio z realizowanymi przez parlament głównymi funkcjami: ustawodawczą i kontrolną. Silniejsza pozycja sejmu w dziedzinie stosunków z zagranicą przejawia się np. w tym, że to przed nim odpowiada bezpośrednio rząd, to sejm musi być zawiadomiony przez prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia prezydentowi do ratyfikacji umów międzynarodowych, których ratyfikacja nie wymaga zgody wyrażonej w ustawie zasadniczej (art. 89, ust. 3). O ważności pozycji parlamentu w sferze międzynarodowej (jednak z istotnymi konsekwencjami dla porządku wewnętrznego i praw obywateli) świadczy wymienianie przez konstytucję ratyfikowanych umów międzynarodowych wśród pięciu powszechnie obowiązujących źródeł prawa (art. 87, ust. 1, konst.). Wyraźnie umacnia ten fakt przepis zawarty w innym artykule ustawy zasadniczej (art. 91), w którym się stanowi, że ratyfikowana umowa międzynarodowa jest częścią krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana oraz że może mieć pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ta nie da się pogodzić z umową międzynarodową. Z przepisu zawartego w tym artykule jasno wynika, że jeżeli Polska ratyfikowała umowę konstytuującą organizację międzynarodową, to prawo stanowione przez te organizacje jest w naszym kraju stosowane bezpośrednio i ma pierwszeństwo w przypadku, gdy dochodzi do kolizji z ustawami. Konstytucja wyraźnie określa, że Polska może przekazać organizacji lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w określonych sprawach (art. 90, ust. 1). Zakresu tych spraw w ustawie zasadniczej jednakże klarownie nie sprecyzowano. Kompetencje parlamentu, w interesującym nas przedmiocie, wiążą się więc głównie z wyrażaniem ustawowego upoważnienia do ratyfikacji wskazanych w konstytucji kategorii umów międzynarodowych (art. 89, ust. 1). Dodatkowo trzeba podkreślić, że sejm sprawuje kontrolę nad rządem, a ten – oraz indywidualnie jego członkowie – ponosi przed nim odpowiedzialność (art. 95 i 157). Problematyka międzynarodowa może być przedmiotem obrad plenarnych lub dyskusji w komisjach parlamentarnych. Zarówno sejm, jak i senat dysponują wyspecjalizowanymi komisjami spraw zagranicznych. Obie izby wyrażają swoje stanowisko w formie rezolucji, deklaracji, oświadczeń, apeli, a ich komisje za pośrednictwem dezyderatów, stanowisk i opinii. Pamiętać jednak winniśmy, że wszelkie rodzaje działalności parlamentu, wyrażane

w formie uchwał, nie mają wiążącego charakteru prawnego, a są jedynie wyrażeniem woli politycznej. Wiążące ustalenia parlamentu powinny przybierać postać ustaw. A takie prerogatywy ma właśnie parlament i w tym obszarze przypada mu głos rozstrzygający.

W Polsce elementami systemu władzy wykonawczej są prezydent i Rada Ministrów (art. 10, ust. 2). Pomiędzy oba te organy konstytucja rozdziela kompetencje dotyczące spraw międzynarodowych.

Prezydent

Prezydent sprawuje niepodzielnie funkcję głowy państwa. Jako naczelny organ władzy państwowej wykonuje główne funkcje związane ze stosunkami międzynarodowymi: reprezentuje państwo, jest jego najwyższym przedstawicielem (art. 126 konst.), mianuje i odwołuje przedstawicieli dyplomatycznych w innych państwach, przyjmuje listy uwierzytelniające i odwołujące akredytowanych przy nim przedstawicieli dyplomatycznych innych państw i organizacji międzynarodowych, ratyfikuje i wypowiada umowy międzynarodowe (w tym np. przypadku jest związany obowiązkiem powiadomienia sejmu i senatu – przyp. aut.). Konstytucja nakazuje mu jednakże współdziałanie w zakresie polityki zagranicznej z premierem i właściwym ministrem (art. 133, ust. 3). Urzędowi temu przydano również prawo zarządzania ogłoszenia umowy międzynarodowej, bez czego przepisy prawne w niej zawarte nie mogą być stosowane.

Rada Ministrów

Funkcje Rady Ministrów w zakresie dotyczącym spraw międzynarodowych są również konstytucyjnie zarysowane. Artykuł 146, ust. 1. potwierdza jej prawo do wykonywania ważnych kompetencji w dziedzinie międzynarodowej. To tu wpisano przepis, w którym ustawodawca rozstrzygnął, że Rada Ministrów prowadzi politykę zagraniczną Rzeczypospolitej Polskiej. Również uprawnienie do zawierania umów międzynarodowych wymagających ratyfikacji oraz do ich zatwierdzania i wypowiadania może przemawiać za mocniejszą pozycją konstytucyjną rządu niż prezydenta w sprawach międzynarodowych. Jednakże konstytucyjny przepis mówiący, iż Rada Ministrów sprawuje ogólne (i tylko ogólne – podkreśl. aut.) kierownictwo w dziedzinie stosunków z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi (art. 146, ust. 9), osłabia naszą wcześniejszą konstatację. Jest to bowiem wyrażenie nieostre, z którego można wysnuć przypuszczenie, że właśnie niecała sfera działania organów państwa spoczywa w rękach rządu. Przepisy konstytucyjne nie dają więc jednoznacznej wskazówki, który z dwu organów władzy wykonawczej dysponuje większym zakresem władzy w sferze stosunków zewnętrznych Polski. Takie rozwiązania zdają się sugerować konieczność współdziałania obydwu organów władzy, szukania porozumienia w sprawach najważniejszych, dotyczących polskiej racji stanu. Ani zatem prezydent w warunkach polskich nie może być w swoich funkcjach ograniczany wyłącznie do reprezentacji państwa na zewnątrz, ani też rząd nie może bez konieczności konsultacji i uzgodnień samodzielnie prowadzić polityki zagranicznej.

Zasady państwa demokratycznego wiążą się z posiadaniem określonych kompetencji, ale też z ponoszeniem odpowiedzialności za ich wykonywanie. Z tego punktu widzenia prezydent nie ponosi odpowiedzialności politycznej przed żadnym innym organem władzy. Dlatego też jego kompetencje w dziedzinie kształtowania polityki zagranicznej są ograniczone. I przeciwnie, rząd będący pod kontrolą parlamentu i rozliczany z realizacji swoich

kompetencji w sferze działań na arenie międzynarodowej może mieć uprawnienia do interpretowania jego prerogatyw.

Poczynione wyżej rozważania prowadzą do zasadniczego wniosku: w warunkach polskich niezbędne jest współdziałanie obu organów władzy wykonawczej w dziedzinie międzynarodowej. Wyraźniejsze rozgraniczenie kompetencji prezydenta i Rady Ministrów nie jest zatem konieczne, zresztą wątpliwe jest ich skuteczne opisanie w konstytucji. Ważny jest natomiast obyczaj współpracy, który musi się ukształtować podobnie, jak to jest w przypadku innych państw demokratycznych. Realizacja tego postulatu wymaga rozwoju kultury politycznej i prawnej wśród polityków i większej aktywności wyborców.

Rząd, którego rola w polityce zagranicznej stale się powiększa (jest to zjawisko typowe dla większości państw) najczęściej jest reprezentowany przez **ministra spraw zagranicznych** (w niektórych krajach sekretarza stanu). Jest on upoważniony do rokowań z państwami trzecimi, utrzymuje również stałe kontakty z przedstawicielstwami innych państw.

Współcześnie rozwój stosunków między państwami i organizacjami, w których uczestniczą państwa oraz poszerzenie się zakresu współpracy międzynarodowej, spowodowały, że resorty spraw zagranicznych należą do największych w wielu krajach. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych składa się z 37 departamentów i biur. Są w nim m.in. takie departamenty, jak: polityki bezpieczeństwa, polityki europejskiej, integracji europejskiej, polityki bezpieczeństwa europejskiego, Unii Europejskiej, instytucji europejskich i polityki regionalnej.

W odniesieniu do innych resortów pragniemy jeszcze tylko wskazać na dwa przykłady. **Ministrowi obrony narodowej** w dziedzinie spraw międzynarodowych przypisano do realizacji osiem zadań, a w strukturze jego resortu znajdują się co najmniej trzy departamenty, których zakres kompetencyjny wiąże się ze sferą stosunków międzynarodowych (Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego, Departament Wojskowych Spraw Zagranicznych i Departament Współpracy z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego).

Inną strukturą rządową, na którą pragniemy zwrócić uwagę, jest **Komitet Integracji Europejskiej**. Organ ten został utworzony w związku z aspiracjami naszego kraju do uzyskania członkostwa w europejskich strukturach współpracy, w tym przede wszystkim w Unii Europejskiej. Powołano go na mocy Ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. *o Komitecie Integracji Europejskiej* (DzU nr 106, poz. 494). Zgodnie z jej art. 1. „komitet jest [...] naczelnym organem administracji rządowej do spraw programowania i koordynowania polityki w sprawach związanych z integracją Polski z Unią Europejską oraz programowania i koordynowania działań dostosowawczych Polski do standardów europejskich, jak również koordynowania działań administracji państwowej w zakresie otrzymywanej pomocy zagranicznej". W skład Komitetu Integracji Europejskiej wchodzą: przewodniczący (członek rady ministrów), sekretarz i członkowie (art. 4, ust. 1 ustawy). Członkami komitetu są ministrowie: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i administracji, gospodarki, finansów, ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa, pracy i polityki społecznej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej, sprawiedliwości (art. 4, ust. 4, pkt 1 ustawy).

6.3. Organy zewnętrzne państw

Stałe przedstawicielstwa dyplomatyczne

Do organów zewnętrznych państwa funkcjonujących za granicą należą przede wszystkim przedstawicielstwa dyplomatyczne. Ustanawia się je w innych państwach celem ogólnej reprezentacji i ochrony interesów państwa wysyłającego. Oznacza to, że są one upoważnione do działania w imieniu państwa wysyłającego we wszystkich sferach jego aktywności, ze szczególnym uwzględnieniem spraw politycznych.

Cechą charakterystyczną stałych misji dyplomatycznych jest to, że są one urzędami jednoosobowymi akredytowanymi przy głowie państwa pobytu. Stąd też Konstytucja RP (art. 133) stanowi, że prezydent Rzeczypospolitej – jako reprezentant państwa w stosunkach zewnętrznych – przyjmuje listy uwierzytelniające i odwołujące akredytowanych przy nim przedstawicieli dyplomatycznych innych państw i organizacji międzynarodowych.

Prezydent także mianuje i odwołuje pełnomocnych przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej w innych państwach i przy organizacjach międzynarodowych. Ustrojodawca, mając na względzie jednolity kierunek polityki zagranicznej, jej spójność wewnętrzną, nakłada na prezydenta obowiązek współdziałania w tym zakresie z prezesem Rady Ministrów i właściwym ministrem. Jest to zasadna regulacja, zapewniająca między innymi skoordynowane oddziaływanie na przedstawicielstwa Rzeczypospolitej w innych państwach.

Stałe przedstawicielstwa dyplomatyczne, jako organy państwa wysyłającego, korzystają z przywilejów i immunitetów dyplomatycznych w państwach pobytu. Podstawę prawną ustanowienia przebiegu (funkcji, przywilejów, obowiązków) i zakończenia misji, stanowi prawo dyplomatyczne. Składają się nań normy zwyczajowe i konwencyjne, zwłaszcza z konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 r. Warto wspomnieć, że Polska jest zaliczana do państw mających rozbudowaną sieć przedstawicielstw dyplomatycznych. W 1999 r. przy prezydencie Rzeczypospolitej akredytowanych było 168 misji dyplomatycznych. Obecnie 214 przedstawicieli dyplomatycznych Polski jest akredytowanych przy głowach państw.

Misje specjalne

Najstarszą formą dyplomacji są misje specjalne. Stanowią je różnego rodzaju doraźne delegacje wysyłane w celu załatwienia określonych spraw. Niekiedy są one jedyną formą kontaktów dwustronnych.

W literaturze przedmiotu (np. w piśmiennictwie naukowym L. Łukaszuka) odnotowuje się wzrost częstotliwości wysyłania misji specjalnych. Tendencja ta jest spowodowana dwoma rodzajami przyczyn. Po pierwsze wzrostem intensyfikacji obrotu międzynarodowego i po drugie tendencją do bezpośredniego urzeczywistniania polityki zagranicznej przez najwyższych przedstawicieli państwa. Z reguły na czele takich misji stoją: prezydenci (głowy państw), premierzy (szefowie rządów) lub ministrowie spraw zagranicznych. Wysyłane są też misje kierowane przez ambasadorów. Doświadczenie pokazuje, że cele takich misji są różnorakie. Najczęściej są to cele polityczne wyrażające się w prowadzeniu negocjacji i rozstrzyganiu spraw spornych. Równorzędni partnerzy rozpatrują stan stosunków dwustronnych i perspektywy ich rozwoju. Efektem tego rodzaju kontaktów są przeważnie podpisane deklaracje i umowy międzypaństwowe (międzynarodowe).

Innym rodzajem misji specjalnych są tzw. misje ceremonialne, polegające na uczestnictwie w uroczystościach o charakterze urzędowym danego państwa, jak np. koronacje,

pogrzeby głów państw itp. Wyróżnia się też misje zwane technicznymi, których zadaniem jest rozwiązanie problemów o charakterze technicznym (specjalistycznym). Organizowane różnorodne konferencje międzynarodowe stanowią przesłankę do wysyłania na ich obrady stosownych misji specjalnych.

Trudno byłoby przecenić znaczenie misji specjalnych. Są one elastyczną formą realizacji polityki zagranicznej poszczególnych państw. Wysłanie takiej misji jest rezultatem wcześniejszych uzgodnień między danymi państwami. Z reguły też strony wcześniej dochodzą do pewnego konsensu w danej sprawie i wówczas misja ma na celu oficjalne podpisanie odpowiednich dokumentów zawierających w swej treści rozwiązanie danego problemu.

Przedstawicielstwa handlowe

Przedstawicielstwa handlowe są z reguły elementem składowym (jako biura radców lub attachés handlowych) przedstawicielstw dyplomatycznych mającymi samodzielność funkcjonalną. Mogą być też urzędami konsularnymi bądź referatami w urzędach konsularnych o określonym zakresie autonomii. Bieżący nadzór nad przedstawicielami handlowymi sprawuje szef misji dyplomatycznej. Przysługują im (analogicznie jak przedstawicielstwu dyplomatycznemu) przywileje i immunitety. Obecnie polskie przedstawicielstwa handlowe podlegają funkcjonalnie, administracyjnie i budżetowo ministrowi właściwemu do spraw gospodarki, w którego gestii są zagadnienia współpracy gospodarczej z zagranicą. Sprawuje on kontrolę obrotu z zagranicą towarami i technologiami, w związku z porozumieniami i zobowiązaniami międzynarodowymi.

Zadaniem przedstawicielstw handlowych jest reprezentowanie interesów ekonomicznych Polski, podejmowanie działań sprzyjających rozwojowi stosunków gospodarczych z państwem pobytu. Zajmują się one oceną sytuacji ekonomicznej danego państwa, trendami rozwoju jego gospodarki, jej koniunkturą itp.

W warunkach gospodarek wolnorynkowych rola przedstawicielstw handlowych jest o wiele mniejsza, w porównaniu z sytuacją upaństwowienia gospodarki i monopolem państwa w dziedzinie handlu zagranicznego. Dziś w Polsce podmioty ekonomiczne działając na własny rachunek (i związane z tym ryzyko) prowadzą wymianę handlową z zagranicą. Państwo, jego struktury (w tym m.in. przedstawicielstwa handlowe) mają tworzyć jedynie warunki sprzyjające rozwojowi tych procesów.

Stałe misje przy organizacjach międzynarodowych

Rozwój w XX w. organizacji międzynarodowych i wielka rola, jaką zaczęły one odgrywać w stosunkach międzynarodowych, przesądziły o ustanawianiu przy nich stałych przedstawicielstw państw członkowskich. Zwłaszcza po drugiej wojnie światowej proces tworzenia tego rodzaju przedstawicielstw uległ nasileniu. Forma delegacji państwowych uczestniczących w okresowych posiedzeniach organów stanowiących organizacje międzynarodowe okazała się niewystarczająca wobec wymogów praktyki życia międzynarodowego. Stała misja przy organizacji międzynarodowej zapewnia utrzymanie ciągłych kontaktów z organami administracyjnymi (sekretariatami) tych organizacji. Dzięki temu państwa członkowskie mogą na bieżąco prowadzić konsultacje, uzgadniać stanowiska w interesujących je kwestiach. Jest to o tyle istotne, że sesje tych organizacji czy posiedzenia ich statutowych organów nie odbywają się z reguły zbyt często. Przykładem organizacji międzynarodowej o charakterze uniwersalnym, skupiającej największą liczbę stałych przedstawicielstw, jest ONZ.

Urzędy konsularne

Do zagranicznych struktur państwa, funkcjonujących na obszarze innych państw, zalicza się przedstawicielstwa konsularne. Ich funkcje przedstawicielskie są węższe niż przedstawicielstw dyplomatycznych. Jednakże reprezentują państwo w stosunkach zagranicznych. Różnice w statusie prawnym posłów i konsulów są coraz mniej widoczne. Rację ma L. Łukaszuk, kiedy twierdzi, że o ile przedstawiciel dyplomatyczny reprezentuje ogólne interesy państwa i jego obywateli, o tyle konsul reprezentuje konkretne interesy państwa i jego obywateli we wszystkich dziedzinach wymagających od niego działania i opieki. Współczesna służba konsularna chroni zatem nie tylko jednostkowe interesy obywateli, ale także interesy państwa. Ma to swoje odbicie w konwencjach konsularnych. Konsekwencją tych tendencji jest poszerzenie przywilejów i immunitetów służby konsularnej. Oznacza to, że służba ta w coraz mniejszym stopniu różni się od przedstawicielstw dyplomatycznych. Znajduje to swój praktyczny wyraz w postrzeganiu służby dyplomatyczno-konsularnej jako jednolitej.

Misje wojskowe

W charakterze zewnętrznego organu państwa występują w różny sposób zorganizowane siły zbrojne przebywające poza terytorium swojego państwa. Dotyczy to wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Ich pobyt za granicą może być związany z okupacją danego kraju, spełnianiem funkcji rozjemczych lub mieć charakter wizyty oficjalnej (kurtuazyjnej). Podobnie jak wcześniej omówione formy reprezentacji państwa, tak i misje wojskowe mogą mieć charakter doraźny i stały. Celem misji doraźnych może być rozwiązanie określonego problemu bądź zwyczajne (standardowe) złożenie wizyty.

Jeśli idzie o misje wojskowe stałe, to rozróżnia się ich dwa rodzaje (czyni to np. L. Łukaszuk). Misje wojskowe wysyłane w celu ogólnej reprezentacji państwa, działające jakby w charakterze przedstawicielstwa „uniwersalnego", tzn. zamiast przedstawicielstwa dyplomatycznego i misje wojskowe – wysyłane na podstawie porozumień międzynarodowych (umów o współpracy wojskowej), których zadania polegają na doradztwie wojskowym, pomocy szkoleniowo-organizacyjnej oraz ogólnie na reprezentacji państwa w dziedzinie wojskowej. Skład osobowy misji wojskowych korzysta z przywilejów i immunitetów dyplomatycznych.

Literatura:

Antonowicz L.: *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1993.
Antonowicz L.: *Pojęcie państwa w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1974.
Bierzanek R., Jakubowski J., Symonides J.: *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1980.
Bierzanek R., Symonides J.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1994.
Ehrlich L.: *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1958.
Grabowska G.: *Prawo dyplomatyczne w stosunkach z organizacjami międzynarodowymi*, Katowice 1980.
Haliżak E., Popiuk-Rysińska I.: *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1995.
Klafkowski A.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1966.
Malendowski W., Mojsiewicz C.: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Poznań 1996.
Polityka zagraniczna państwa, red. J. Kukułka, R. Zięba, Warszawa 1992.
Pietraś Z.: *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1984.
Popiuk-Rysińska I.: *Suwerenność w rozwoju stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1993.
Skrzydło W.: *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 roku*, Zakamycze 1998.
Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, funkcjonowanie, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 1994.
Sutor J.: *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 1996.

CZĘŚĆ CZWARTA

PROBLEMY GLOBALNE

1. PROBLEMY GLOBALNE WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

1.1. Energia

Surowce i energia ogrywały i będą odgrywać bardzo ważną rolę w rozwoju gospodarczym państw. Dlatego też dostęp do surowców lub kontrola nad nimi uchodziły i uchodzą za jedno z głównych źródeł siły, pozycji i możliwości przetargowych państw w stosunkach międzynarodowych. Z kolei nierównomierne zazwyczaj ich rozmieszczenie na Ziemi, nie pokrywa się z rozkładem zapotrzebowania na nie i jest przyczyną wielu głębokich nieraz zależności, zwanych surowcowo-energetycznymi (głównie Zachodu od Południa) i czyni z tej kwestii ważny, niekiedy bardzo wrażliwy element stosunków międzynarodowych w świecie.

Zapotrzebowanie na ropę naftową od 1975 r. wzrasta rocznie o 1%. Największy popyt odnotowano w Chinach i Azji Wschodniej. Zasoby ropy naftowej w Zatoce Perskiej stanowią 64% rezerw światowych. Stany Zjednoczone zaspokajają tam swoje potrzeby w 8%, a Japonia w 70%.

W obiegu międzynarodowym i świadomości światowej opinii publicznej kwestia surowcowo-energetyczna pojawiła się jako problem globalny w pierwszej połowie lat 70. ubiegłego stulecia za sprawą ropy naftowej, której udział w światowej produkcji energii wynosił wówczas około 45%. Państwa arabskie zrzeszone w OPEC wykorzystały wówczas ropę jako broń polityczną w walce z Zachodem. Chciały one doprowadzić do rozstrzygnięcia bliskowschodniego konfliktu, co w konsekwencji doprowadziło do wybuchu trwającego w sumie dziesięć lat (1973–1983), tzw. kryzysu naftowego.

Do wyniesienia kwestii surowcowo-energetycznej do rangi problemu globalnego przyczyniły się również wnioski dwóch raportów dla Klubu Rzymskiego, w których ostrzegano przed bliską możliwością wyczerpania się surowców w świecie. Zapasy nieodnawialnych źródeł energii w skali globalnej ocenia się na 110-krotność rocznego zużycia. Jednocześnie się przyjmuje, że przy obecnej dynamice ich zużycia zmaleją one przez w. XXI do poziomu 30-krotności rocznego zużycia.

Dlatego też rozwinięte kraje świata czynią wysiłki na rzecz wykorzystywania odnawialnych źródeł energii, do których można zaliczyć energię słoneczną, wiatrową, wodną i uzyskiwaną z biomasy. Odnawialne źródła energii stanowią jednak tylko 18% zużycia energii w skali globalnej.

Według danych Shella z początku lat 90., pozostaje 50 do 100 lat na okres przejściowy. Wtedy to powinien nastąpić rozwój energooszczędnych technologii oraz znaczny spadek zużycia energii z nieodnawialnych zasobów naturalnych. Równocześnie będzie rosnąć wkład zasobów odnawialnych, eliminujący zasoby nieodnawialne.

Niektóre źródła podają alarmistyczne wskaźniki o światowych zasobach ropy naftowej, przewidując, że wystarczą tylko na 41 lat. Dla grupy krajów najbardziej rozwiniętych, należących do OECD, wskaźnik ten wynosi zaledwie 14,7 lat, przy czym dla Stanów Zjednoczonych 10,3, a dla Europy jeszcze mniej – 8,4. Dla krajów eksporterów ropy naftowej wskaźnik ten wynosi 100. Do krajów zrzeszonych w OPEC należy aż 76% zasobów. Kraje OECD dysponują tylko nieco ponad 10% rezerw.

Bardziej optymistyczny obraz rysuje się wobec zasobów gazu ziemnego. Uważa się, że powinny one starczyć światu na przeszło 63 lata. Tak jak w odniesieniu do ropy naftowej, również w odniesieniu do gazu wskaźnik jest zróżnicowany. Należy zauważyć, że blisko 73% światowych zasobów gazu znajduje się, niemal po równo, na terytorium byłego ZSRR oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Globalny problem surowcowy określa nie tylko stan globalnego środowiska bezpieczeństwa, ale także bezpieczeństwo energetyczne każdego państwa. Kierując się tą potrzebą Polska czyni wysiłki na rzecz dywersyfikacji dostaw gazu do kraju.

1.2. Ekologia

Zmiany naturalnego środowiska człowieka, wywołane jego działalnością, doprowadziły do sytuacji, w której zarysowało się wyraźnie niebezpieczeństwo dla jego dalszej egzystencji. To właśnie sprawiło, że wielu strategów i analityków, zajmujących się problemami bezpieczeństwa, uznało potrzebę poszerzenia przedmiotowego charakteru tego zjawiska o bezpieczeństwo ekologiczne. Wykracza bowiem ono poza granice państw i regionów, a jego właściwe kształtowanie wymaga współdziałania społeczności międzynarodowej.

Do podstawowych przyczyn powodujących degradację środowiska naturalnego człowieka należy zaliczyć industrializację i urbanizację. One to sprawiły, że coraz bardziej są widoczne zmiany klimatyczne, zanieczyszczenia biosfery oraz skażenia ziemi i zatrucia wody.

Do najważniejszych zagrożeń środowiska naturalnego przełomu XX i XXI w. zaliczyć można:

1) niszczenie warstwy ozonowej,
2) zanikanie różnorodności biologicznej,
3) zanieczyszczenie wód międzynarodowych,
4) ocieplenie klimatu[1].

Wielu uczonych, w tym klimatologów, jest przekonanych, że wzrost temperatury w skali globalnej w ciągu ostatnich stu lat wynoszący średnio od 0,3 do 0,6°C jest efektem działalności człowieka. Na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat temperatura wód oceanicznych wzrosła o 0,5°C. Miniony wiek zaznaczył się także podniesieniem się poziomu wód morskich o około 20 cm spowodowanym postępującym topnieniem lodowców.

Bezpośrednią przyczyną **efektu cieplarnianego** jest gromadzenie się znacznej ilości dwutlenku węgla w atmosferze. Ocenia się, iż rocznie do atmosfery przedostaje się około 18 mld ton dwutlenku węgla. Oblicza się, iż w skali globalnej efekt cieplarniany jest spowodowany w 50% wytwarzaniem energii i komunikacją, w 20% produkcją substancji chemicznych, w 15% niszczeniem lasów (zwłaszcza tropikalnych), w 15% produkcją rolną (hodowla i nawożenie). Pod względem geograficznym 2/3 emisji gazów przypada na Północ, z czego – 56% na USA, UE, WNP, Chiny i Japonię.

[1] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, PWN, Warszawa 2000, s. 189.

Efekt cieplarniany powoduje zmianę rozkładu opadów oraz zmiany w strukturze produkcji rolnej. Dzieje się tak za sprawą zmian klimatycznych. Można nawet stwierdzić, że na świecie staje się coraz cieplej i gorzej. Rok 2000 był tego przykładem; ponad 850 katastrof naturalnych (o ponad 100 więcej niż w 1999 r.). Były wśród nich zabójcze powodzie, obsuwiska ziemi i lawiny błotne.

Ostatnie dziesięciolecie minionego wieku było najcieplejsze na świecie, a rok 1998 najgorętszy od 1861 r. Na półkuli północnej XX w. był najcieplejszym w ciągu całego tysiąclecia.

Kolejnym globalnym zagrożeniem jest **niszczenie warstwy ozonowej**. Ubytek ozonu powoduje powstawanie tzw. dziur ozonowych, poprzez które promienie ultrafioletowe przedostają się do Ziemi, powodując szkodliwe dla organizmu ludzkiego skutki. Badania wykazują, że zmniejszenie warstwy ozonowej o 1% może prowadzić do wzrostu o 6% zachorowań na nowotwory skóry i kataraktę oczu. Naukowcy twierdzą również, iż 25% ubytek ozonu prowadzi do 25% spadku produkcji zbóż. Powyższe zjawiska mogą tworzyć egzystencjalne zagrożenie dla społeczności międzynarodowej.

Głównym czynnikiem niszczącym warstwę ozonu jest freon, którego głównym producentem (95%) są państwa uprzemysłowione. Pocieszające jest jednak to, że od początku lat 90. XX w. następuje wyraźne zmniejszenie zużycia freonów w skali globalnej. Stało się to za sprawą działalności różnych organizacji domagających się natychmiastowego ograniczenia zużycia freonów.

Poważnym zagrożeniem dla naturalnego środowiska człowieka jest **zanikanie różnorodności biologicznej**. Dotychczasowe badania naukowe i obserwacje pozwoliły ustalić, że 14 mln jest najbardziej prawdopodobną liczbą gatunków roślin i zwierząt żyjących na Ziemi. Wszystkie one są wspólnym dobrem całej ludzkości. Jednak bogactwo i różnorodność tych zasobów jest w poważnym stopniu zagrożone. Obecnie dziennie ginie bezpowrotnie jeden gatunek roślin lub zwierząt.

Pozyskiwanie wody pitnej i jego zróżnicowana dynamika między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się – jest kolejnym czynnikiem wpływającym na bezpieczeństwo globalne. Podaż wody słodkiej, niezbędnej do zaspokojenia potrzeb ludzkich, jest określona przez wielkość światowych zasobów oraz przez tempo obiegu wody w przyrodzie. Woda słodka stanowi jedynie ok. 2,5% całkowitych zasobów wody na Ziemi, przy czym ponad 2/3 jest zgromadzone w lodowcach i wiecznej pokrywie śnieżnej, ok. 30% w złożach wody gruntowej, a tylko ok. 13% w jeziorach i rzekach, skąd przede wszystkim jest ona czerpana do celów gospodarczych i komunalnych. Ludzkość ma obecnie do dyspozycji 30–50 tys. km^3 wody rocznie i jest to wielkość wystarczająca do pokrycia wszystkich jej potrzeb.

Występuje wyraźne zróżnicowanie w dostępności do wody pitnej między poszczególnymi częściami świata. Najbogatsza w zasoby wodne jest Ameryka Południowa (ok. 50% światowych zasobów) oraz Azja (25%). Sytuacja pozostałych kontynentów, a zwłaszcza Afryki, jest niezbyt korzystna. Liczba krajów, które odczuwają deficyt wody pitnej ciągle rośnie. Na świecie, w wyniku chorób spowodowanych deficytem wody, umiera corocznie ok. 2 mln osób. W wielu krajach rozwijających się wysokie koszty pozyskania wody utrudniają realizację innych celów gospodarczych i stanowią barierę rozwoju.

Dostęp poszczególnych krajów czy regionów do wody pitnej jest także ograniczony na skutek zanieczyszczenia rzek oraz jezior, które sprawia, że woda nie nadaje się do użytku lub też nadaje się tylko do niektórych celów. Zjawisko to występuje przede wszystkim w krajach uprzemysłowionych, w tym w Polsce. Badania wskazują, że w skali światowej dostęp do wody w 1994 r. był mniejszy o 2/3, w porównaniu z rokiem 1970.

Nasz kraj nie dysponuje zbyt dużymi zasobami wody pitnej, gdyż na jednego mieszkańca przypada zaledwie 1600 m^3 wody rocznie, czyli jedynie ok. 60% więcej, niż wynosi przyjęte jej niezbędne minimum. Jednocześnie stawia to Polskę pod względem dostępności do wody słodkiej na ostatnim miejscu w Europie.

Na przełomie wieków XX i XXI problemy bezpieczeństwa ekologicznego stały się przedmiotem troski społeczności międzynarodowej, która w coraz większym stopniu uświadamia sobie zagrożenia wobec naturalnego środowiska człowieka. W kwestiach ochrony klimatu oraz stratosfery musi ona zdecydować się na świadomy wybór między kontynuacją polityki wzrostu gospodarczego bez względu na konsekwencje ekologiczne a decyzją dotyczącą przeprowadzenia długofalowej i kosztownej redukcji emisji gazów cieplarnianych oraz eliminacji licznych substancji toksycznych. Wymaga to zatem prowadzenia spójnej oraz skoordynowanej polityki klimatycznej w skali globalnej, zmierzającej do osiągnięcia następujących celów:

1) prowadzenia oszczędnej i racjonalnej eksploatacji surowców, zwłaszcza energetycznych;

2) wdrożenia innowacji oraz rozwiązań technologicznych o charakterze ekologicznym;

3) uzyskania znacznych efektów w ramach redukcji szkodliwych dla środowiska substancji i gazów;

4) zmniejszenia ryzyka oraz wszelkich następstw efektu cieplarnianego, których zasięgu nie można jeszcze obecnie jednoznacznie ocenić.

1.3. Ludność

Spośród zjawisk o charakterze globalnym do najważniejszych zalicza się problem demograficzny. Analiza dynamiki przyrostu ludności świata od początku naszej ery wykazuje jej przyspieszenie. Na podwojenie się ludności świata z 300–600 mln potrzeba było ponad 1600 lat. W roku 1750 ludność świata liczyła 791 mln, z czego 64% przypadało na Azję, 21% na Europę i 13% na Afrykę. W Ameryce Łacińskiej i na Karaibach żyło 16 mln, a w Ameryce Północnej zaledwie 2 mln. W ciągu kolejnych stukilkudziesięciu lat ludność ponownie się podwoiła; z ogólnej liczby 1650 mln w 1990 r., udział Europy wzrósł do ok. 25%, półkuli zachodniej do 9,5%, natomiast zmniejszyły się udziały Azji do 57% i Afryki do 8%.

Zdecydowane **przyspieszenie przyrostu ludności świata** nastąpiło w XX w. Jeżeli drugi miliard przybył w ciągu 123 lat, to na zwiększenie o kolejny miliard trzeba było odpowiednio 33 (1960 r.), 14 (1974 r.) i 12 lat (1999 r.).W roku 1998 z ogólnej liczby ludności świata wynoszącej prawie 6 mld, na Azję przypadało 60,8%, Afrykę 12,7%, Europę 12,4%, Amerykę Łacińską 8,5%, Amerykę Północną 5,2% i na Oceanię 0,5%.

Ostatnie trzy dekady ubiegłego stulecia cechował **spadek przyrostu ludności** z 2% do 1,3%. Pozwala to przewidywać, że ludność świata w 2050 r. będzie liczyć 7,3–10,7 mld. Z dużym prawdopodobieństwem można zakładać, że w połowie obecnego stulecia liczba ta osiągnie poziom 8,9 mld ludzi.

Według przewidywań United Nations 1998 Revision World Population Estimates and Projections udział ludności Azji w światowej populacji ustabilizowałby się na poziomie 59%, udział Afryki uległby podwojeniu (do 20%), nieco wzrósłby udział Ameryki Łacińskiej i Karaibów, zaś udział Europy spadłby do 7%, zmalałby także udział Ameryki Północnej, choć w mniejszym stopniu – do 4,4%.

Badania demograficzne prowadzone w ostatnich latach wskazują na dramatyczne **starzenie się ludności świata.** Odnosi się to szczególnie do państw rozwiniętych, wśród których na czołowej pozycji znajdują się państwa Europy Zachodniej.

Z punktu widzenia **poziomu życia** ludność świata zajmuje dwa przeciwstawne bieguny – dobrobytu i biedy. Blisko połowa żyje za mniej niż 2 USD dziennie. Od 500 mln do 1,2 mld ludności w Południowej Azji i 300 mln w Afryce żyje za mniej niż 1 USD dziennie. Z ogólnej liczby siły roboczej w świecie, wynoszącej około 3 mld ludzi, bez pracy pozostaje 140 mln, a około jedna trzecia jest bezrobotna. W skali globalnej 1 mld ludzi żyje w krajach rozwiniętych, wykorzystując 60% zysku światowego, zaś 3,5 mld z krajów o niskich dochodach – dysponuje tylko 20%.

Problem ludnościowy obejmuje również **zjawisko migracji**, którego wpływ na kształtowanie bezpieczeństwa jest istotny. W 1990 r. legalnych migrantów w skali całego świata było około 100 mln, w tym 19 mln uchodźców i co najmniej 10 mln migrantów nielegalnych. Jakkolwiek w latach 1987–1995 ilość uchodźców zmalała prawie o 5 mln, to dynamika migracji pozostała w zasadzie niezmienna – ciągle rosnąca.

Na wzrost migrantów w Europie przemożny wpływ wywarła rewolucja 1989 r., której efektem był między innymi wzrost możliwości przepływu ludności wewnątrz kontynentu europejskiego i między kontynentami. Można zakładać, że przy niskim przyroście naturalnym w krajach Europy Zachodniej liczba ludności będzie rosła w przyszłości za sprawą migrantów.

Niepokój Europejczyków budzi duży **napływ muzułmanów**, którzy na początku lat 90. stanowili dwie trzecie imigrantów żyjących w Europie. Na nich też przypada 10% urodzeń w Europie Zachodniej. Problemem jest też niski poziom asymilacji społeczności muzułmańskiej z kulturą krajów-gospodarzy. Nastroje Europejczyków w tym względzie przedstawił w 1991 r. Jean Marie Domenach, mówiąc: w całej Europie narasta obawa przed muzułmanami, którzy tworzą zwartą społeczność ponad granicami państwowymi i są czymś w rodzaju trzynastego narodu Wspólnoty Europejskiej.

Z analizy sytuacji demograficznej w Europie wynika, że liczba ludności w niektórych krajach znacznie zmaleje. Na przykład populacja Niemiec skurczy się z 82 do niespełna 71 mln, Włoch z 57,5 do 43 mln, a Hiszpanii z blisko 40 do nieco ponad 31 mln. Liczba mieszkańców piętnastu krajów UE spadnie z 376 do 339,3 mln. Jeszcze ostrzejszy spadek nastąpi w krajach Europy Środkowej i Wschodniej kandydujących do UE – ze 105 do 85 mln.

Implikacje tego zjawiska są daleko idące. Po pierwsze w średnim horyzoncie czasowym, UE jest potrzebna znacząca liczba imigrantów. Po drugie obawy przed olbrzymią falą imigrantów z Europy Środkowej są w dużym stopniu populistyczną fantazją. Po trzecie Europa Środkowa sama z siebie będzie potrzebowała sporej rzeszy imigrantów. Ten scenariusz wymaga dodania dwóch strategicznych przypisów. Po pierwsze ludność Turcji w ciągu 50 lat ma wzrosnąć z 66 obecnie do aż 100 mln, co w 2059 r. będzie stanowić 20% ludności krajów poszerzonej Unii. Przyrost ten może niemal zrekompensować spadek ludności dzisiejszej piętnastki krajów UE.

Ponieważ równowaga strategiczna na wschód od zjednoczonej Europy zostanie także przeobrażona, należy się spodziewać, że liczba ludności Rosji i Ukrainy spadnie jeszcze bardziej drastycznie niż w krajach UE. Ludność Rosji ma się zmniejszyć ze 145,5 mln obecnie do 104 mln, Ukrainy z niemal 50 do 30 mln, co oznacza katastrofalny regres aż o 40%.

Ten regionalny obraz spadku liczby ludności w Europie, Rosji i na Ukrainie należy porównać z globalnym wzrostem ludności o 3 mld, co w głównej mierze ma dotyczyć rozwijających się krajów. Można więc zakładać, że zapotrzebowanie Europy na imigrantów zbiegnie się z masową i zapewne nie dającą się stłumić presją migracyjną z krajów rozwijających się do świata rozwiniętego.

2. BEZPIECZEŃSTWO GLOBALNE W PIERWSZYCH DZIESIĘCIOLECIACH XXI WIEKU

2.1. Ogólna charakterystyka środowiska bezpieczeństwa

Wielka transformacja historyczna, której jesteśmy świadkami ciągle trwa. Na przestrzeni wielu dziesięcioleci globalne środowisko bezpieczeństwa kształtowało szereg istotnych wyzwań. Za najważniejsze należy uznać totalitaryzm, uzyskanie niepodległości i przekształcenia w państwach Trzeciego Świata oraz wzrost potęgi Europy Zachodniej. Dały o sobie znać również fundamentalizm religijny i eksplozja globalnej komunikacji. Doświadczyliśmy również kreacji wartości międzynarodowych i pojawienia się ekonomii postindustrialnej. Dzisiaj, kiedy ostateczny wynik tych zmian jest trudny do przewidzenia, ich ważność jest szczególnie duża.

Zmiany w globalnym środowisku bezpieczeństwa nigdy nie zachodzą szybko i nie mają charakteru ostatecznego. Stare systemy, struktury, praktyki i wartości zdają się nie ustępować w obliczu pojawienia się nowych. Skłania to zwłaszcza główne mocarstwa do określania wagi występujących zdarzeń. Decyzje, polityka i programy, które będą wpływały na przebieg zjawisk przez wiele następnych lat, będą kształtowały świat w nadchodzącej dekadzie.

Globalizacja jest określeniem używanym ostatnio bardzo często zarówno przez teoretyków, jak i publicystów. Chętnie posiłkują się nim również politycy. Najczęściej określenie to **kojarzy się z procesem przekazywania informacji**. Sugeruje ono raczej skutki nowych technik i technologii, niż procesy prowadzące do tego skutku. W wielu publikacjach nowe stulecie zostało nazwane stuleciem globalnym (*Global Century*).

Z pewnością **globalizacja oznacza zjawisko szybko rosnącej współzależności pomiędzy tym, co się dzieje w różnych, nawet bardzo odległych, częściach świata**. Nasz glob staje się wielkim systemem obejmującym: ekologię, demografię, gospodarkę, kulturę oraz szeroko rozumiane procesy społeczne.

Nietrudno dostrzec, że podstawową przyczyną tych procesów są techniki wpływające na dwa wymiary, w których przebiega życie społeczeństw i jednostek – przestrzeń i czas. Środki transportu sprawiają, że można dotrzeć do odległych zakątków globu ziemskiego w zdecydowanie krótszym czasie niż w przeszłości. Odległości pomiędzy punktami na naszej planecie uległy jak gdyby skróceniu. Zasadnicze znaczenie mają jednak techniki służące przekazywaniu informacji. Istnieje możliwość natychmiastowego przekazywania informacji do bardzo odległych punktów na globie ziemskim. Odnosi się to zarówno do pisma, głosu, jak i obrazu.

Najczęściej jednak rozważa się procesy i konsekwencje globalizacji ekonomicznej. Trudno było nie dostrzec dominacji problematyki ekonomicznej, gdy w 1989 r. załamanie gospodarki południowoamerykańskiej i rosyjskiej, kryzys japoński i brazylijski zagroziły gospodarce światowej. Coraz częściej rozważa się globalizację zarządzania państwem (np. konsekwencje powstania, umocnienia i rozszerzenia się Unii Europejskiej). Mniej uwagi poświęca się zjawiskom globalizacji społecznej i kulturalnej, a więcej procesom szczególnie złożonym. Rozważa się na przykład zagadnienia prawdopodobnie nowej duchowości społeczeństwa globalnego, postaw konsumpcyjnych w takim społeczeństwie, także takie problemy, jak niezbędność jakiegoś integrującego mitu globalnego, który mógłby być fundamentem kulturalnej globalizacji.

Zjawiska globalne będą wpływać na **kształtowanie się globalnego środowiska bezpieczeństwa**. Wydaje się jednak, że największe znaczenie będą odgrywać zaznaczające się wyraźnie trzy kierunki zmian:

1) zmiana struktur systemu międzynarodowego,

2) zmiana koncepcji bezpieczeństwa,

3) zmiana charakteru sił zbrojnych.

Makrostruktury systemu międzynarodowego będą stanowić najważniejszą determinantę określającą strategie bezpieczeństwa oraz podstawowe zasady użycia siły militarnej. Wpływać będą także na ustalenie potrzeb związanych z siłami zbrojnymi, ich wyposażeniem, wyszkoleniem i doktryną. W warunkach braku dokładnej wiedzy na temat przyszłego systemu światowego, współcześni stratedzy przyjmują prawdopodobne alternatywy rozwoju sytuacji w skali globalnej. Jest oczywiste, że mają one określone implikacje militarne. Obejmować mogą one następujące elementy:

a) układ jednobiegunowy zdominowany przez Stany Zjednoczone,

b) poliglotyczny system zawierający komponenty małe, średnie i duże,

c) cywilizacyjne podstawy systemu,

d) niejednolity system podzielony przez siły rządowe,

e) niepełne struktury państwowe.

Powyższe systemy mogą być uzależnione od:

1) zdolności liderów światowych do zastąpienia przemocy ideologicznej, politycznej, etnicznej, rasowej, ekonomicznej lub religijnej szerzeniem wartości i tożsamości demokratycznych;

2) zastąpienia prymatu państwa narodowego innym rodzajem politycznej organizacji;

3) zdolności państw do zachowania porządku wewnętrznego w kontekście publicznych potrzeb i oczekiwań;

4) rozszerzania integracji ekonomicznej, politycznej i kulturalnej wśród rozwiniętych państw i regionów;

5) rozprzestrzeniania broni masowego rażenia oraz jej użycia;

6) zdolności państw rozwijających się do budowy postpetroleum i postindustrial ekonomii;

7) zdolności państw rozwijających się do sprawowania władzy nad własnym społeczeństwem i zapewnienia mu bezpieczeństwa ekologicznego i rozwoju ekonomicznego;

8) wpływu rewolucji w sprawach wojskowych.

W trosce o kształt systemu międzynarodowego decydenci polityczni i stratedzy muszą odpowiedzieć na trzy pytania:

1. Który system międzynarodowy posiada największe prawdopodobieństwo zaistnienia?

2. Który system międzynarodowy spośród mogących zaistnieć jest preferowany przez mocarstwa, zwłaszcza zaś Stany Zjednoczone?

3. W jaki sposób strategie bezpieczeństwa państw i ich strategie militarne mogą wspierać preferowany przyszły system międzynarodowy?

Zmieniły się także koncepcje bezpieczeństwa, czego dał wyraz ostatni szczyt NATO. Niemniej za najważniejsze wyzwanie w tym względzie należy uznać rozwój broni jądrowej i rakiet balistycznych w czasie zimnej wojny. Wydaje się, że dwa trendy są szczególnie ważne:

1) **Osłabienie** tradycyjnie rozumianego **bezpieczeństwa narodowego** na rzecz wzrostu znaczenia bezpieczeństwa regionalnego. Wszechstronne zależności i komunikacja jawi się czynnikiem potęgującym powyższe stwierdzenie. Liderzy światowi uznali, że niestabilność występująca w jednym lub dwóch państwach może wywołać podobny stan w innych państwach;

2) **Nowe zagrożenia dla bezpieczeństwa**. Poprzednio zasadniczym zagrożeniem była agresja innego państwa lub powstanie (zamach stanu) o podłożu czysto politycznym. W kształtującym się globalnym środowisku bezpieczeństwa zagrożenia te mogą mieć charakter **transnarodowy i transregionalny**. Zaliczyć do nich można zorganizowaną przestępczość, wojnę informacyjną, zagrożenia ekologiczne i zdrowia publicznego.

Zmiany systemu międzynarodowego i koncepcji bezpieczeństwa wywierają bezpośredni wpływ na siły zbrojne. Każde państwo musi więc przede wszystkim odpowiedzieć na trzy pytania:

1. Jaka jest rola i zadania sił zbrojnych? Czy uznaje się zagrożenia w postaci międzynarodowej przestępczości, wojny informacyjnej i terroryzmu ekologicznego za najważniejsze, czy też dostrzega się inne?

2. Jak siły zbrojne zachowają apolityczność w kontekście ich użycia w warunkach intensywnej kontroli opinii publicznej? Wiele elementów rewolucji w sprawach wojskowych będzie tu odgrywać ważną rolę. Zaliczyć do nich można: gotowość bojową, broń precyzyjnego rażenia, robotyzację oraz broń minimalizującą straty. Zadaniem strategów wojskowych będzie zdobycie poparcia polityków na wykorzystanie rozwiązań technologicznych dla potrzeb wyżej przedstawionych wymagań.

3. W jakim stopniu społeczeństwo będzie zainteresowane przyszłymi siłami zbrojnymi? Albo uzna ono konieczność pozytywnej odpowiedzi na wyzwania rewolucji w sprawach wojskowych, albo też zdecyduje się na mniejsze siły zbrojne, ale doskonale wyposażone. Może też w pełni zaufać sojuszom wojskowym lub zaufanie to może być ograniczone.

2.2. Nowe wyzwania i zagrożenia

Okres zimnej wojny charakteryzował się wysokim stopniem stabilności sytuacji światowej będącej efektem wysokiego poziomu zagrożenia militarnego. Przeciwstawne bloki polityczno-wojskowe śledziły na bieżąco wzrost zdolności bojowej wojsk strony przeciwnej i nie dopuszczały do osiągnięcia znaczącej w tym względzie przewagi. Wywołany tym wyścig zbrojeń doprowadził do niewydolności ekonomicznej państw realnego socjalizmu z byłym ZSRR na czele. To zaś się stało przyczyną rozpadu Układu Warszawskiego.

Nastąpiła diametralna zmiana globalnego środowiska bezpieczeństwa. Pojawili się nowi aktorzy na scenie międzynarodowej, nie tylko pod postacią nowych państw, ale również wielu agencji rządowych i nierządowych. Każdy z tych podmiotów stał się kreatorem okre-

ślonych poglądów i podejmował działania, które zaowocowały wzrostem nieokreśloności zjawisk mogących mieć wpływ na stan bezpieczeństwa w wymiarze globalnym. Powstała sytuacja, w której występuje niski poziom stabilności sytuacji międzynarodowej i niski poziom zagrożenia militarnego. Oznacza to, że mogą występować różnorodne zjawiska kryzysowe lub konflikty o małej intensywności. Odnosi się to w szczególności do rejonów kryzysogennych obejmujących obszary nowo powstałych państw. Przykładem: Zakaukazie i Bałkany.

Globalne środowisko bezpieczeństwa charakteryzuje także zmniejszenie niebezpieczeństwa wybuchu globalnej wojny jądrowej, przy wzroście prawdopodobieństwa rozpowszechniania broni jądrowej i innych rodzajów broni masowego rażenia. Chęć jej posiadania może wynikać z realnych lub wyimaginowanych zagrożeń, z przekonania, że ich posiadanie umocni międzynarodową pozycję państwa albo z faktu posiadania takiej broni przez sąsiadów.

W latach 2010–2020 liczba państw dysponujących bronią jądrową może przekroczyć 24. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że mogą mieć miejsce incydenty z bronią jądrową, szantaże nuklearne albo ograniczone konflikty jądrowe pomiędzy małymi państwami, głównie przedindustrialnymi lub tylko co uprzemysłowionymi. Zdaniem analityków amerykańskich zjawisko to może mieć miejsce w pierwszych dziesięcioleciach XXI w. Staje się niejako oczywiste, że jeśli nie zostanie zahamowane rozprzestrzenianie broni jądrowej na początku tego wieku, to wzrośnie potencjalne zagrożenie katastrofą lub konfliktem jądrowym.

2.3. Cywilizacyjne uwarunkowania bezpieczeństwa

Wraz z zakończeniem walki ideologicznej dwóch systemów zniknęło wprawdzie szereg sprzeczności międzynarodowych, ale pojawiły się nowe. Wywodzą się one na ogół z doświadczeń przeszłości, kultury, religii i norm etycznych. Wyłonił się świat wielu cywilizacji, spośród których za najbardziej znaczące Samuel Huntington uznał siedem do ośmiu.

Obecnie z łatwością można dostrzec, że wartości zachodnie utraciły walor uniwersalności, a modernizm nie jest synonimem westernizacji. Ujawniły się natomiast sprzeczności podstawowych cywilizacji: zachodniej, latynoamerykańskiej, wschodnioeuropejskiej, islamskiej, hinduskiej, chińskiej i japońskiej. W obliczu postępującej globalizacji gospodarczej częstokroć z pola widzenia umyka fakt ciągłego występowania różnic między poszczególnymi cywilizacjami. One to właśnie mogą być przyczyną pojawienia się konfliktów w XXI w. W skali mikro- najbardziej konfliktogenne linie graniczne między cywilizacjami to te, które oddzielają świat islamu od sąsiadów prawosławnych, hinduskich, afrykańskich i chrześcijańskich (zachodnich). W skali makro- główny podział przebiega między Zachodem i pozostałymi, przy czym najpoważniejsze konflikty mogą wybuchnąć między krajami muzułmańskimi i azjatyckimi z jednej strony a Zachodem z drugiej. Niebezpieczne starcia, do jakich może dojść w przyszłości, mogą wyniknąć z wzajemnego oddziaływania arogancji Zachodu, nietolerancji islamu i chińskiej pewności siebie.

Według prognoz światowych poszczególne cywilizacje ewoluują w kierunku wzrostu lub zmniejszenia ich roli w skali globalnej.

Cywilizacja zachodnia osiągnęła szczyt bezpośredniej kontroli powierzchni globu w 1920 r. podporządkowując swym wpływom 25,5 mln mil^2 (z ogólnej liczby 52,5 mln mil^2 powierzchni Ziemi). Na początku XXI w. obszar kontrolowany obejmuje 12,7 mln mil^2

oraz 11% ludności świata. Prognozy przewidują zmniejszenie się ilości ludności tej cywilizacji w roku 2025 do wielkości 10% ogółu ludności świata.

Produkcja przemysłowa tej cywilizacji na przełomie XX i XXI w. wynosiła 48% produkcji światowej. Według prognoz w 2015 r. może nastąpić jej zmniejszenie do poziomu 30%. Cechami charakterystycznymi są także niski przyrost naturalny oraz stały wzrost wydatków na spożycie indywidualne.

Cywilizacja latynoamerykańska – obarczona niejako syndromem cywilizacji drugiej kategorii – liczy na przyjęcie w poczet ugrupowania NAFTA. Usiłuje też przyciągnąć kapitał zachodni i japoński. Zgadza się z zajmowaniem pozycji młodszego partnera Zachodu. Na początku XX w. cywilizacja ta obejmowała 3,2% ludności świata, ale według prognoz w 2025 r. udział ten ma ulec potrojeniu (do 9,2%).

Cywilizacja wschodnioeuropejska wkroczyła w XXI w. manifestując wzrost znaczenia prawosławia, a także takie zjawiska jak kolektywizm i specyficzny etos pracy. Cechuje ją również odmienna mentalność od zachodniej oraz specyfika wprowadzania zasad wolnego rynku z towarzyszącą mu konkurencją. Można oczekiwać, że w XXI w. około 15 państw wschodnioeuropejskich będzie poszukiwało swego miejsca w świecie. W 1900 r. cywilizacja prawosławna obejmowała 8,5% ludności świata. W 2025 r. prognoza zakłada spadek tego udziału do 4%. W 1980 r. państwa prawosławne przysporzyły 16,4% produktu światowego brutto, wobec 6,2% w końcu wieku.

Cywilizacja islamska zmieniła zewnętrzne granice na Bliskim Wschodzie (Palestyna), w Europie (Bośnia, Czeczenia), w Azji (Pendżab, Halistan), w Afryce (południe Sudanu i Nigerii). W 1900 r. muzułmanie stanowili 4,2% ludności świata, wobec prognozowanego jej zwiększenia do 19,2% w 2020 r. Produkcja przemysłowa w 1950 r. stanowiła 2,9% produktu globalnego, zaś w 2025 r. może osiągnąć poziom 15%.

Cywilizacja hinduska jest gotowa do przeciwstawienia się buddyzmowi na południu i wschodzie oraz islamowi na zachodzie i północy. Indie w ciągu 15–20 lat będą najbardziej zaludnionym państwem świata.

Cywilizacja chińska umiejętnie wykorzystuje osiągnięcia najnowszej technologii do swego rozwoju, orientując się na zupełnie inne wartości niż poprzednio. W 1950 r. na Chiny przypadało 3,3% produktu światowego brutto, wobec 10% w końcu XX w. Chiny mogą się wykreować na pierwszą potęgę ekonomiczną świata. Kraj ten będzie zamieszkiwało nie mniej niż 21% ludności świata.

Cywilizacja japońska w 2025 r. będzie się legitymowała ludnością stanowiącą 1,5% światowej oraz produktem wynoszącym 8% produktu światowego brutto. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że cywilizacja zachodnia będzie dominująca przez kilka dziesięcioleci XX w. W znacznym jednak stopniu utraci swój wymiar uniwersalności. Uniwersalizm swych wartości zderzy Zachód przede wszystkim z cywilizacjami islamską i hinduską. Zachowanie dotychczasowej pozycji cywilizacji zachodniej będzie w znacznej mierze uzależnione od traktowania jej jako unikalnej, a nie uniwersalnej. Wymagać będzie także wielkiej uporczywości w wypracowaniu efektywnej strategii swego działania.

Według Huntingtona świat nie podzielił się jak oczekiwano na Północ–Południe, ale przyjął konfigurację siedmiu cywilizacji, które przetrwały, doskonaląc się przez stulecia. Z tego podziału wynika, że najgroźniejszymi konfliktami XXI w. mogą być:

– w Rosji – między prawosławiem a islamem,
– w Północnych Indiach – między hinduizmem a islamem,
– na granicy Chin i Indii – między cywilizacją chińską a hinduizmem,
– na południu Nigerii i Sudanu – między trajbalizmem a islamem.

Struktura ta jest dynamiczna: zarówno cywilizacja latynoamerykańska, jak i afrykańska mogą się zbliżyć do Zachodu, a chińska zawrzeć sojusz ze światem islamu. Nie można też wykluczyć ciążenia cywilizacji japońskiej do chińskiej.

Największe jednak znaczenie może mieć przeciwstawność cywilizacji zachodniej i islamskiej. Gdyby cywilizacja chińska stanowiła wyzwanie wobec Ameryki, Europy, Rosji i Indii, wówczas mogłoby nastąpić zbliżenie tych ostatnich, z zamiarem przeciwstawienia się koalicji Chin, Japonii i świata islamu.

Wielu analityków zajmujących się badaniem zjawiska współistnienia cywilizacji przewiduje, że najgroźniejszym z punktu widzenia sprzeczności międzycywilizacyjnych może się okazać przedział lat 2026–2050.

Zaprezentowany świat siedmiu cywilizacji niekoniecznie musi stanowić obszar generacji konfliktów, ale nie ma też dostatecznych dowodów wykluczających tego typu przypuszczenia. Wystarczy wziąć pod uwagę ilość konfliktów, jakie miały miejsce w ostatniej dekadzie minionego wieku, których siłą sprawczą była przede wszystkim cywilizacja islamska.

Podczas badań tego zjawiska, prowadzonych przez Ruth Leger Sivard, ustalono, że w 1992 r. toczyło się 29 wojen. Dziewięć z dwunastu wojen międzycywilizacyjnych toczyło się między muzułmanami i niemuzułmanami. Ponadto wyznawcy islamu uczestniczyli w większej liczbie wojen niż ludzie z innych kręgów cywilizacyjnych.

2.4. Proces kształtowania się bezpieczeństwa globalnego

Po upadku bipolarnego podziału świata, zasadniczej zmianie uległo pojmowanie bezpieczeństwa, które było najczęściej kojarzone z potęgą wojskową, wyścigiem zbrojeń i odstraszaniem jądrowym. Zaistniała sytuacja, w której wystąpiły wyraźne symptomy kształtowania się nowego ładu światowego.

Z łatwością można było dostrzec przyśpieszenie procesów społeczno-politycznych w świecie, które nabrały szczególnego dynamizmu w ostatniej dekadzie minionego wieku. Nastąpił wówczas wyraźny spadek liczby państw o ustroju autokratycznym, przy podwojeniu się liczby państw demokratycznych. Zarysowała się również tendencja kreowania się nowego ustroju światowego, nazwanego transnarodowym. Sporo miejsca poświęcił temu zjawisku sekretarz generalny ONZ Kofi A. Annan podczas jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Wspomnianą dekadę cechowało także zjawisko niespotykanego dotąd „uładzania" się świata, o czym zaświadcza liczba podpisanych porozumień pokojowych. Przekroczyła ona trzykrotnie liczbę podobnych porozumień w ostatnich trzech dziesięcioleciach minionego wieku.

Tak poważny wzrost liczby państw demokratycznych zdecydowanie zmniejszył prawdopodobieństwo występowania konfliktów zbrojnych między państwami. W obliczu braku zagrożeń o charakterze globalnym, które mogłyby powodować wybuch konfliktu na dużą skalę, wystąpiły bardzo wyraźne symptomy kształtowania się kultury pokoju. Znalazło to odzwierciedlenie w polityce zagranicznej państw i redefiniowanych przez nie strategiach bezpieczeństwa. Państwa coraz bardziej oddalają się od zainteresowań militarnych, kierując się w stronę ekonomicznych. Tendencję tę potwierdzają spadek wydatków na zbrojenia oraz zmniejszenie liczby amunicji jądrowej.

Analizując procesy światowe można dostrzec zanikanie ideologicznego podziału świata. Prawidłowość tę potwierdzają nie tylko upadek bipolarnego podziału świata i zjednoczenie Niemiec, ale także wyraźny postęp w wysiłkach na rzecz zjednoczenia Korei.

Dotychczasowe studia nad przyszłym ładem światowym pozwalają na przedstawienie danych prognostycznych obejmujących lata 2005–2020 i następne. Przewiduje się, bacząc na rysujące się trendy, iż w XXI w. nie będzie supermocarstw ani też państw określanych jako Trzeci Świat. Wszystkie narody będą oceniane przez pryzmat ich postępu, zwłaszcza technologicznego. Kryterium to będzie stanowiło o znaczeniu narodu lub rodziny narodów świata.

Teoretycznie każdy naród będzie mógł rozwijać system wartości i osiągać założone cele. Praktycznie jednak nie wszystkie narody będą zdolne do realizowania swych planów samodzielnie. Poszukiwać będą pomocy ze strony różnych agend, takich jak ONZ lub podobnych. Zapewne narody te będą zabiegać o pomoc bogatych państw europejskich, Japonii i Stanów Zjednoczonych. Wydaje się wielce prawdopodobne, że stosowane kryteria podziału narodów na bardziej rozwinięte, rozwinięte i słabiej rozwinięte nie będą mogły się odnieść do oceny narodów.

Nie ulega wątpliwości, że nowy porządek światowy będzie postępował za sprawą wzmożonych kontaktów ekonomicznych, handlowych i kulturalnych. Należy jednak założyć, iż największy wpływ będzie wywierać rozwój gospodarczy, a ściślej jego innowacyjny charakter. Z pewnością zdecyduje to o zaszeregowaniu narodów świata do pięciu podstawowych kategorii:

1) postindustrialnej,
2) zaawansowanej industrialnie,
3) przekształcającej się, np. industrialnie,
4) industrialnej,
5) przedindustrialnej.

Kształtowanie się nowego ładu światowego może stanowić zapowiedź pojawienia się w przyszłości nowego modelu politycznej oraz ekonomicznej rywalizacji i współpracy państw. Prowadzić to będzie do zintensyfikowania wolnego handlu i współzawodnictwa. Należy oczekiwać, że na początku XXI w. zostanie ustalonych wiele nowych więzi i porozumień między wieloma państwami.

Panujący okres relatywnego pokoju i spokoju pogłębi najprawdopodobniej zmianę relacji pomiędzy państwami na gruncie dominacji rynkowej. Zjawisko to może się stać praktyką państw na początku XXI w. Z pewnością wystąpi poważne osłabienie znaczenia mocarstwowości na rzecz kreowania nowych związków politycznych i ekonomicznych wśród państw postindustrialnych i nie tylko.

Nie ulega także wątpliwości, że na początku XXI w. Stany Zjednoczone będą odgrywały rolę lidera wśród państw postindustrialnych. Nie można także wykluczyć, że niektóre państwa z tej grupy, będące dotychczas w sojuszu na rzecz bezpieczeństwa z USA, zaczną odgrywać bardziej znaczącą rolę jako konkurenci chcący uzyskać większy wpływ polityczny i ekonomiczny na procesy światowe.

Znany rosyjski analityk Anatolij Utkin wyróżnia pięć głównych zjawisk mających wpływ na kształtowanie się nowego ładu światowego:

1) jednobiegunowość,
2) globalizację gospodarki światowej,
3) osłabienie znaczenia państwa narodowego,
4) poszukiwanie tożsamości cywilizacyjnej,
5) kształtowanie się coraz większego bieguna światowej biedy.

Jednobiegunowość jako zjawisko istnieje od zakończenia zimnej wojny i manifestuje się supermocarstwowością Stanów Zjednoczonych. Według ocen różnych analityków zjawisko to może trwać przez kilkanaście lat. W warunkach jednobiegunowości i braku scentralizowanych struktur można łatwiej rozwiązać zaistniałe w świecie kryzysy. Jednobiegunowość może jednak oznaczać jednostronny dyktat i dominację mniejszości nad absolutną większością, dla której brakuje alternatywy.

Jednostronne działania Stanów Zjednoczonych, podobne do tych, jakie były prowadzone w Iraku i Jugosławii, mogą przyspieszyć formowanie się niewojskowego trójkąta Indie–Chiny–Rosja, a także strategicznego układu między nimi. Zdają się to potwierdzać ostatnie wizyty prezydenta Władimira Putina w Indiach i Chinach, które oprócz celów politycznych miały również wyraźny cel wojskowy.

Chiny, Rosja, Wielka Brytania i Francja zdradzają wyraźne oznaki kreowania się na aktorów globalnych. Przejście jednak świata do układu wielobiegunowego, za sprawą państw europejskich i Chin, wydaje się być zjawiskiem bardziej odległym. Rodzi się również pytanie, na ile państwa będą akceptować dyktat silniejszego.

Wątpliwości te nurtują także Amerykanów. Przewidują oni, że mogą wystąpić takie zjawiska, jak:

1) sprzeciw podatników amerykańskich wobec dużych wydatków wojskowych,
2) możliwość osłabienia solidarności sojuszników,
3) zorganizowane przeciwstawienie się potencjalnych ofiar.

Globalizacja jako druga siła **wpływająca na kształtowanie się nowego ładu międzynarodowego oznacza zlewanie się gospodarek narodowych w jedną oraz ogólnoświatowy rynek**. To rosnąca współzależność na bazie systemów komunikacyjnych, planetarnej rewolucji naukowej, międzynarodowych ruchów społecznych, nowych rodzajów transportu, technologii informatycznych i edukacji międzynarodowej.

Za najważniejsze w XXI w. uznać należy: edukację, rozwój infrastruktury, konkurencyjnej pozycji na światowym rynku informatycznym, mikroelektroniki, biotechnologii, telekomunikacji oraz techniki kosmicznej. Nade wszystko, głównym motorem jawi się innowacyjność i modernizacja.

Globalizacja zaznaczy się najbardziej w latach 2000–2026. Ona to właśnie będzie stanowić o konsolidacji międzynarodowej do poziomu światowej federacji, która może zaistnieć w XXII w.

Chaos jako kolejna siła mająca wpływ na stan środowiska międzynarodowego objawia się poprzez: upadek autorytetów rządów, rozpadanie się państw, nasilenie się konfliktów plemiennych, etnicznych i religijnych, powstanie międzynarodowych mafii przestępczych, coraz liczniejsze rzesze uchodźców idące w dziesiątki milionów, rozprzestrzenianie broni nuklearnej i innych środków masowego rażenia, szerzenie się terroryzmu, masakry i czystki etniczne.

Destrukcyjnemu działaniu chaosu można przeciwstawić trzy siły: suwerenne państwa, sojusze polityczno-wojskowe oraz organizacje międzynarodowe, zwłaszcza ONZ. Należy również założyć, że będą akceptowane i respektowane zasady nieudostępniania zaawansowanych technologii państwom „nieprzewidywalnym". Wymaga to jednak bardziej drastycznych i skuteczniejszych działań ONZ.

Po zakończeniu zimnej wojny zaistniały warunki do artykułowania tożsamości narodowej. W sposób wielce wymowny, to zjawisko scharakteryzował japoński analityk Sakakibara, pisząc: zimna wojna była konfliktem pomiędzy dwoma skrajnymi wersjami rozwoju społeczeństw – socjalizmu i kapitalizmu. Krach socjalizmu i zakończenie zimnej wojny uwolniły świat od groźby wojny pomiędzy nimi. Pojawiło się fundamentalne pytanie o istnienie różnych cywilizacji.

3. GLOBALNY I MIĘDZYNARODOWY TERRORYZM

3.1. Uwarunkowania międzynarodowego terroryzmu

Zakończenie okresu zimnej wojny spowodowało zasadniczą zmianę w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego. Dotychczasowa groźba wybuchu konfliktu globalnego została oddalona. Nie oznacza to jednak swoistego stanu statycznego określającego sytuację bezpieczeństwa światowego. Wzrosło bowiem ryzyko zaistnienia różnych zjawisk kryzysowych, które w ostateczności mogą destabilizować sytuację międzynarodową. Pojawiły się także różne wyzwania wpływające na zmianę środowiska bezpieczeństwa. Jednym z bardzo ważnych wyzwań z punktu widzenia bezpieczeństwa narodów jest **terroryzm**. Jakkolwiek jest ono inne niż wojna, to jednak wywołuje głęboki niepokój wśród narodów świata. Pomimo oczywistych różnic w taktyce, motywacjach oraz przedmiotach działań stanowiących o międzynarodowym terroryzmie i zorganizowanej przestępczości jedno jest dla nich wspólne: zamiar angażowania się w działalność polityczną o charakterze kryminalnym.

W literaturze dotyczącej tej problematyki traktuje się, że terroryzm jest zjawiskiem międzynarodowym, gdyż dotyka ludności na obszarze więcej niż jednego państwa. Terroryzm międzynarodowy jest często wynikiem działalności ideologicznej, etnicznej lub separatystycznej różnych formacji działających samodzielnie lub we współpracy z podobnymi grupami za granicą. Ponadto w wielu przypadkach operacje międzynarodowego terroryzmu mają wsparcie swoich patronów lub sponsorów państwowych, którzy wykorzystują je jako instrument polityczny.

Międzynarodowy terroryzm definiuje się najczęściej jako: **powtarzającą się z pobudek politycznych przemoc lub jej groźbę, stosowaną przez grupy niepaństwowe na obszarze więcej niż jednego kraju.**

Terroryzm jest zjawiskiem, które nie było szerzej znane przed wiekiem XX. Spotykano, zwłaszcza w Rosji i Irlandii, grupy terrorystyczne i anarchistyczne. Można je nazwać historycznymi, gdyż tylko w minimalnym stopniu są podobne do terroryzmu współczesnego. Dzisiejszy terroryzm może być określony w kategoriach ideologicznych, celów, zadań, pochodzenia różnych grup oraz rodzajem przemocy. Z tego punktu widzenia terroryzmowi można przypisać pięć głównych cech:

1) nacjonalizm,
2) rewolucyjność,
3) ekstremizm religijny,
4) skrajność,
5) reprezentowanie pojedynczych grup interesu.

Jakkolwiek określanie przyczyn terroryzmu i ich cech jest wielce dyskusyjne, to wymienione wyżej są prawie powszechnie akceptowane.

3.2. Terroryzm nacjonalistyczny, rewolucyjny i religijny

Terroryzm nacjonalistyczny jest często udziałem ludzi o wspólnej tożsamości i ma na celu uzyskanie niezależności od sił rządzących. Elementami kreującymi tożsamość narodową mogą być: religia, język, ekonomia, geografia oraz względy etniczne. Jeżeli naród dojdzie do przekonania, że jego rządy zdradzają narodowy charakter, wówczas ich determinacja może sprawić stosowanie różnych środków, łącznie z terroryzmem, do osiągnięcia swoich celów.

Terroryzm rewolucyjny wykorzystuje przemoc skierowaną przeciwko panującym rządom. Terroryści bowiem wierzą, że jest to jedyny sposób obiektywnego demaskowania istoty reżimu rządowego. Akcje terrorystyczne są same w sobie rewolucyjne, zakłócają bowiem porządek społeczny, powodując chaos. Terroryzm ten szczególnie się uwidocznił w ostatniej dekadzie XX w. i został wywołany głównie przez dwie przyczyny. Pierwsza, która wystąpiła około 1968 r., była związana z dążnością do osiągania celów politycznych i ideologicznych metodami niekonwencjonalnymi w terenach zurbanizowanych. Druga to utrzymujące się przez długi okres niezadowolenie z niskiego poziomu życia, nieprzestrzegania praw człowieka oraz brak perspektyw poprawy indywidualnego i zbiorowego bytu społeczeństwa. Terroryzm rewolucyjny może występować jako „terroryzm z poniżenia" lub jako „terror ponad wszystko". Ten ostatni jest na ogół stosowany przez reżimy totalitarne.

Terroryzm religijny zakłada, że gwałtowne działania są spełnieniem nie tylko boskich życzeń, ale także przeświadczeniem „ludzkiego zbawienia". Jego celem jest doprowadzenie do fundamentalnych zmian politycznych, socjalnych lub terytorialnych. Terroryści religijni często stosują dziwne kombinacje mistyfikacji, transcendentalizmu i wróżebnych źródeł inspiracji. Najbardziej znanym tego przykładem jest międzynarodowa islamska „święta wojna" przeciwko „niewierzącym" i złu światowemu. Terroryści-„wojownicy" wierzą, że muszą uwolnić świat od wpływu Zachodu. Prawem Islamu dotyczącym wiary jest „szerzenie słowa" w świecie, a jednym z głównych haseł śmierć w walce, jako warunek wstępu do raju. Występują również liczne przypadki działań terrorystycznych wśród „nihilistów" lub postmodernistycznych terrorystów, zwolenników osiągania celów przez stosowanie różnych środków destrukcji. Trudności z identyfikacją celów i nieprzewidywalność czynów wynika ze sposobu ich działania – w pojedynkę lub w małych grupach.

3.3. Terroryzm skrajny, grup interesów oraz stary i nowy

Grupy **skrajnego terroryzmu** bazują na głębokiej wierze w supremację czynników narodowych lub rasowych. Złe warunki ekonomiczne są często powodem powstawania przejawów wrogości względem mniejszości rasowych i imigrantów. Na ogół towarzyszy temu przemoc, legitymizowana złą sytuacją materialną. Przemoc i autorytaryzm są postrzegane jako najbardziej kreatywne i czyste siły w tym rodzaju terroryzmu. Mit „złotego wieku" przyszłości stanowi tu źródło wiary.

Terroryzm grup interesu ujawnia się na ogół w procesach demokratycznych. Niektóre wpływowe grupy uciekają się do taktyki stosowania przemocy do szybkiego osiągania

założonych celów. Głównym celem może być na przykład przyśpieszenie zmian w stanowieniu prawa. Jego ilustrację może stanowić terroryzm grupowy dotyczący działalności antyaborcyjnej.

W latach 90. zaczęły się pojawiać „czyste" kategorie terroryzmu i terrorystów wykorzystujących przemoc do określania zasad i celów działań terrorystycznych. Ogólnie ten „nowy posiew" można podzielić na trzy grupy: sekty kultowe i religijne, grupy rasistowskie i antyrządowe oraz organizacje fundamentalistyczne i ekstremistyczne.

Stary terroryzm przejawiał się generalnie w obalaniu potęg kolonialnych, systemów kapitalistycznych oraz działaniem wśród społeczeństwa na rzecz osiągania tych celów. Był on prowadzony przez dobrze zorganizowane tajne sieci sponsorowane przez rządy radykalne, które prowadząc skryte działania partyzanckie stosowały przemoc jako środek prowadzenia polityki zagranicznej innymi środkami. Często były stosowane bomby i inne środki rażenia. Masowa śmierć niewinnych ludzi była częstym przejawem ich działalności.

Nowy terroryzm, nazwany tak dla kontrastu ze starym, nie ma wyraźnego programu, a jego zwolennicy nie są w stanie samodzielnie zmienić świata. Protestują ogólnie przeciw Zachodowi, a Stanom Zjednoczonym w szczególności. Pełni są wściekłości wobec niemocy przeciwstawienia się geopolitycznej supremacji tzw. wielkiego szatana. Zwolennikami tego terroryzmu są przede wszystkim fanatycy religijni albo przedstawiciele opozycji konserwatywnej. Nie wykazują żadnej powściągliwości w stosowaniu środków przemocy, a ich intencją jest zadanie maksymalnych strat i cierpień przeciwnikowi. Ich motywacje wypływają z mistyfikacji i boskiej inspiracji albo z form krzykliwego, antyrządowego populizmu. Ważną rolę odgrywa konspiracja, oparta na zmienności mieszania buntu, rasizmu i religijnego dyktatu.

3.4. Terroryzm chemiczny, biologiczny i nuklearny

Współczesne zagrożenia terrorystyczne posiadają wieloraki charakter. Ludzie uznają, że największe zagrożenia stanowią nowoczesne środki wraz z zaawansowanymi technologiami. Wykorzystanie chemicznych, biologicznych i nuklearnych środków, zwanych powszechnie bronią masowego rażenia, oraz terror informacyjny – stanowią nowe bronie w arsenale terroryzmu.

Prawo międzynarodowe zabrania produkcji i stosowania broni chemicznej i biologicznej[1]. Pomimo tych regulacji, terroryzm zakłada stosowanie tych środków przeciwko ludności cywilnej i wojsku.

Terroryzm chemiczny i biologiczny oraz wojna z użyciem tych broni nie są czymś nowym. Wystąpiło przecież setki przypadków, w co najmniej 26 państwach, gdzie miał miejsce chemiczny i biologiczny terroryzm. Funkcjonuje nawet powiedzenie, że broń chemiczna jest bronią jądrową państw biednych.

Broń chemiczna posiada szczególnie śmiertelne działanie i może występować w postaci gazów, płynów i aerozoli. Działa na układ nerwowy i krwionośny człowieka. Była niejednokrotnie stosowana w XX w. Po raz pierwszy na dużą skalę została użyta w pierwszej wojnie światowej. Można zakładać, że broń ta może być wykorzystana przez prawie wszystkie pań-

[1] Określają to wyraźnie dokumenty: protokół genewski z 1925 r. oraz Konwencja o broni biologicznej z 1972 r. Protokół określa podstawowe, a zarazem uniwersalne standardy wprowadzające zakaz użycia broni chemicznej i biologicznej. Konwencja wprowadza ograniczenia dotyczące doskonalenia, produkcji, magazynowania i proliferacji broni biologicznej.

stwa będące w stadium średniego rozwoju technicznego. To samo może się odnosić do różnych formacji nierządowych. Prawdą jest, że śmiercionośna broń chemiczna może być produkowana w warunkach posiadania nieskomplikowanych urządzeń technicznych.

Bardzo groźną bronią oddziaływającą na ludzi, zwierzęta i rośliny jest **broń biologiczna**. Najczęściej występuje w postaci mikroorganizmów i toksyn oraz bezzapachowych aerozoli. Ostatni raz terroryści zastosowali tę broń w Tokio w 1995 r., używając łagodniejszej wersji sarinu. Zginęło wtedy 12 osób, zaś 5000 uległo poważnemu zatruciu.

Terroryzm nuklearny jest jednym z najpoważniejszych współczesnych zagrożeń. Podczas gdy w poprzednio wymienionych rodzajach terroryzmu zakładano raczej ograniczony obszar działalności, to w przypadku terroryzmu nuklearnego sytuacja jest zgoła inna.

Celem terroryzmu nuklearnego jest niszczenie dużych obiektów, zabicie milionów ludzi oraz destabilizowanie sytuacji w regionie, a nawet w całym państwie. Niebezpieczeństwo terroryzmu nuklearnego może się pojawić ze strony różnych irracjonalnych grup przemocy, w tym fanatyków religijnych czy międzynarodowych organizacji kryminalnych. Nie ulega wątpliwości, że pojedyncze grupy niepaństwowe czy też ludzie indywidualni nie są w stanie stosować tego rodzaju terroryzmu. Wynika to z wymagań związanych z dostępnością, budową oraz rozmieszczeniem skomplikowanych urządzeń do produkcji broni jądrowej. Jednak możliwość niedozwolonego handlu materiałami rozszczepialnymi i bronią jądrową małego kalibru wywołuje niepokój wśród ludności.

Zarówno zorganizowana przestępczość, jak i rozprzestrzenianie broni jądrowej stanowią źródło wielkiego niepokoju. Wielu analityków zauważa, że kradzież materiałów rozszczepialnych przez terrorystów i dysponowanie przez nich małymi urządzeniami nuklearnymi występuje na ogół w krajach, w których sytuacja ekonomiczna jest zła. Przykładem tego typu zjawiska może być obecnie Rosja. Obniżenie bezpieczeństwa nuklearnego występuje w tych przypadkach, gdy maleje siła oddziaływania państwa.

3.5. Terroryzm informacyjny

Informacja odgrywała i nadal będzie odgrywać zasadniczą rolę w organizowaniu i prowadzeniu działań przeciwko przeciwnikowi. Szczególnie jest to widoczne w operacjach militarnych, w których o zwycięstwie decyduje posiadanie odpowiedniej informacji i jej celowe spożytkowanie.

W kontekście powyższego można mówić o **wojnie informacyjnej**, którą M.G. Devost określa jako **„obezwładnianie informacji i systemów informatycznych będących częścią składową i wspierającą cywilną oraz wojskową infrastrukturę przeciwnika"**. Niezbyt odległym przykładem skuteczności stosowania wojny informacyjnej jest wojna w Zatoce Perskiej.

Terroryzm informacyjny – albo piractwo informacyjne – **jest odmianą wojny informacyjnej i stanowi faktyczne jej wykorzystanie do osiągnięcia celów terroryzmu, które zakładają stosowanie przemocy względem obiektów cywilnych i wojskowych**. Ryzyko ingerencji w systemy informatyczne będzie wzrastało wraz z rozwojem technologii informatycznej.

W przyszłości działania terrorystyczne będą prawdopodobnie miały na celu zapewnienie terrorystom dostępu do najnowszych technologii, stanowiących niejako „ochronę bogactwa" państw uprzemysłowionych. Dlatego też grupy terrorystyczne – oprócz dotychczasowych zainteresowań bronią masowego rażenia, systemami komunikacji i innymi osią-

gnięciami technologicznymi – będą się uciekały do terroryzmu informacyjnego. Uwzględniając fakt, że funkcjonowanie społeczeństw, zwłaszcza w państwach bogatych, staje się w coraz większym stopniu uzależnione od systemów informacyjnych, stąd też terroryzm informacyjny staje się szczególnie niebezpieczny.

Skutki konwencjonalnych działań terrorystycznych, jakkolwiek wielce dokuczliwe i bolesne, mają na ogół ograniczony zasięg. Natomiast w przypadku piractwa informatycznego (*cyber-terrorism*) skala destrukcyjnych działań może mieć ogromny zasięg ze względu na postępujące uzależnianie się społeczeństw od technologii informacyjnych. Ten rodzaj terroryzmu może przecież zachwiać zaufanie społeczne względem potrzeby sięgania do najnowszych technologii z myślą o „życiu w nowym stylu".

Równie groźną odmianą terroryzmu informacyjnego może się stać **ingerencja w sieci informatyczne**, z zamiarem zniszczenia lub uniemożliwienia ich funkcjonowania czy też sprawowania nad nimi kontroli (*cyber-attack*). Ten rodzaj terroryzmu może być generalnie urzeczywistniany przez zastosowanie dwóch metod: fizycznego zniszczenia systemu informatycznego lub objęcia całkowitej kontroli nad jego funkcjonowaniem w celu uzyskania założonego efektu politycznego. Druga metoda, bardziej „czysta", jest najbardziej prawdopodobna w zastosowaniu, lecz zdecydowanie trudniejsza w wykryciu i przeciwdziałaniu. Można zakładać, że cywilnymi obiektami zainteresowań tego rodzaju terroryzmu będą systemy decydujące o bezpieczeństwie społeczeństwa, takie jak: ochrony żywności, wody, transportu, ruchu lotniczego itp. W odniesieniu do obiektów wojskowych mogą to być systemy dowodzenia i kontroli (C2) oraz logistyki.

Wielce prawdopodobnym obiektem zainteresowań terroryzmu informacyjnego może być sieć internetowa, która stopniowo przybiera globalny charakter. Pierwszymi oznakami tego typu działań są tzw. hakerzy. Nie można także wykluczać, że cyberterroryzm będzie swego rodzaju logicznym modelem przyszłego konfliktu, który będzie prowadzony w cyberprzestrzeni. Walczącymi nie będą regularni żołnierze, lecz aktorzy w postaci „subpaństw". Cyberwojna może stanowić ekwiwalentność wojen prowadzonych między państwami do tej pory.

Wzrastające uzależnianie się sił zbrojnych, rządów i organizacji od systemów informacyjnych, stanowi doskonałe tło dla terrorystów w odniesieniu do oddziaływania stosunkowo niewielkimi siłami. Tego typu zaplanowane operacje, skierowane przeciwko społeczeństwom Zachodu, wydają się wielce prawdopodobne. Przeprowadzone w ostatnich latach w Stanach Zjednoczonych badania dotyczące możliwości włamania się do systemów informatycznych dużych stowarzyszeń dowiodły, iż w 80% było to możliwe do przeprowadzenia. Świadczy to o niemożliwości pełnej ochrony systemów przed działaniami terrorystycznymi typu *cyber-terrorist attacks*.

Motywacje, którymi kierują się ludzie dopuszczający się aktów przemocy są różnorodne. Częste dyskusje dotyczące tych działań sięgają aspektów moralnej odpowiedzialności za popełnione czyny. A jednak większość zjawisk światowego terroryzmu ma przede wszystkim cel polityczny. Terroryści za wszelką cenę usiłują zdobyć wpływ na podejmowane decyzje polityczne, aby sobie zapewnić odpowiedni stopień skuteczności osiągania założonych celów. Na ogół usiłują zmuszać rządy i instytucje do zajmowania się sprawami realnymi lub wyimaginowanymi, pochodzącymi z obszaru problemów społecznych, w tym dotyczących niesprawiedliwości politycznej.

Terroryści rzadko działają w całkowitym oderwaniu od wzoru i wartości uznawanych przez naród. Chcą tym samym legitymizować swoje czyny w odbiorze opinii publicznej. W przypadku pojawienia się ogólnej wrzawy społecznej potępiającej przemoc, terroryści

najczęściej odcinają się od zaistniałych zdarzeń. Można więc stwierdzić, że działania mylące, mające niejako uprawomocniać przemoc, są na ogół taktyką postępowania terrorystów. W ocenie terroryzmu można spotkać również opinie, które preferują kryminalne podłoże tego zjawiska. Jest to nie w pełni uzasadniony pogląd, jakkolwiek zjawiska kryminalne są rezultatem terroryzmu.

Podczas gdy wszyscy terroryści są kryminalistami, to nie wszyscy kryminaliści są terrorystami. Kryminalny aspekt terroryzmu wysuwa się na pierwsze miejsce, kiedy przemoc godzi w obowiązujący porządek polityczny. Można tu przytoczyć chociażby kidnaping, napady zbrojne czy podkładanie bomb.

3.6. Przeciwdziałanie światowemu terroryzmowi

Przeciwdziałanie terroryzmowi obejmuje dwa obszary działalności, w których mogą uczestniczyć odpowiednio przygotowane organizacje. Pierwszy z nich, określany jako **antyterroryzm**, zawiera wszystkie działania na rzecz zapobiegania terroryzmowi i jego specyficznym formom. Drugi zaś, to **przeciwterroryzm**, który stanowi odpowiedź na rzeczywiste akty terroryzmu.

Przeciwdziałanie jest prowadzone zarówno na szczeblach politycznych, jak i dyplomatycznych w skali strategicznej oraz przez niższe ogniwa, przybierając postać bezpośrednich działań taktycznych.

Przedsięwzięciem politycznym jest strategia stosowana przez rząd jako odpowiedź na problemy terroryzmu międzynarodowego występującego w kraju. **Działania dyplomatyczne** polegają na koordynacji wysiłków i wymianie informacji na rzecz określenia problemu. **Działania taktyczne** są podejmowane w odpowiedzi na specyficzne zagrożenia terrorystyczne lub konkretne incydenty.

Władze państwowe lub lokalne sprawujące terytorialną jurysdykcję muszą stosować działania taktyczne na rzecz przeciwdziałania międzynarodowemu terroryzmowi.

Przeciwterroryzm nie jest wyłączną właściwością służb wywiadowczych i policyjnych. Ważną rolę odgrywa sprawa odpowiedzialności demokratycznej oraz siły legalne i wolność cywilna. Zbyt rozległe działania mogą naruszać prawa człowieka, pomniejszać rolę demokracji i prawa, zaś brak przeciwdziałania może zachęcać terrorystów do podejmowania kolejnych akcji.

Znaczącą rolę w zwalczaniu światowego terroryzmu mogą odegrać państwa mające największy wpływ na stan porządku światowego. Należy zaliczyć do nich Stany Zjednoczone i czołowe państwa europejskie. Brak zdecydowanego działania ze strony tych państw w zwalczaniu terroryzmu mógłby mieć negatywny wpływ na globalne środowisko bezpieczeństwa.

Próbę zinstytucjonalizowanego przeciwstawienia się międzynarodowemu terroryzmowi stanowi powołanie „Europolu". Jest to międzynarodowa agencja policyjna mająca skupiać uwagę na zwalczaniu terroryzmu w krajach Unii Europejskiej. Jej działalność została zapoczątkowana w 1999 r.

Przeciwdziałanie terroryzmowi na szczeblu politycznym i dyplomatycznym obejmuje: zabiegi legislacyjne, negocjacje, stosunki dyplomatyczne, sankcje oraz opcje militarne i medialne. Ma to szczególne zastosowanie w państwach, które odczuwają destrukcję działań terrorystycznych. One to właśnie demonstrują szerokie poparcie dla specjalnej legislacji antyterrorystycznej. W nich też istnieje bardziej represyjne prawo, jako siła do walki z zagrożeniami terroryzmem.

W rozważaniach dotyczących militarnego przeciwdziałania terroryzmowi można wyróżnić dwie właściwości. Pierwsza odnosi się do modelu odpowiedzialności kryminalnej za akcje terrorystyczne – uznając je jako przestępstwa kryminalne. W tym wypadku główna rola przypada prawnemu systemowi państwa. Druga właściwość to model wojenny, który określa terroryzm jako działania partyzanckie, wobec których stosowaną odpowiedzią są działania wojskowe. W tych wypadkach wykorzystanie specjalnych sił do akcji odwetowych lub rozmieszczenie sił wojskowych na większą skalę może się okazać niezbędne. Demokracje zachodnie traktują terroryzm jako zjawisko kryminalne i zwalczają go zgodnie z obowiązującym prawem.

Środki wojskowe są wykorzystywane w ostateczności i przede wszystkim podczas poważnych zamieszek cywilnych lub ich groźby. Jednak w przypadku większych uderzeń terrorystów są one niezastąpione. Niemniej należy zakładać, że większość demokracji zachodnich nie będzie miała zbyt wielu okazji do użycia sił wojskowych do walki z międzynarodowym terroryzmem. Mogą jednak wystąpić niebezpieczeństwa, które je skłonią do rozmieszczenia narodowych sił zbrojnych na obszarze kraju, gdzie jest spodziewane działanie grup terrorystycznych.

Decyzja o użyciu sił zbrojnych może wywołać różne reakcje, których nie można lekceważyć.

Po pierwsze – użycie sił zbrojnych może doprowadzić do polaryzacji społeczeństwa na zwolenników i przeciwników rządu zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz kraju.

Po drugie – występuje ryzyko, że działania represyjne lub nawet niewielkie błędy w ocenie sytuacji popełnione przez wojskowych mogą zrodzić przemoc ze strony ludności cywilnej lub ekstremalnych kół terrorystycznych.

Po trzecie – antyterroryzm i zabiegi związane z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zaangażowanie znacznych sił wojskowych może spowodować zmniejszenie ich dbałości o bezpieczeństwo zewnętrzne, co jest głównym zadaniem wojska.

Po czwarte – częste użycie sił zbrojnych mogłoby doprowadzić do osłabienia przygotowania sił cywilnych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne.

W wielu wypadkach terroryści wykorzystują niezależne media na rzecz potęgowania groźby swoich akcji. Często manipulują nimi w celu uzyskania założonego efektu końcowego. Znane powiedzenie chińskiego stratega Sun Tsu, że *pojedyncza śmierć przeraża dziesięć tysięcy*, można obecnie zastąpić innym: pojedyncza śmierć przeraża dwieście milionów.

Nie ulega wątpliwości, że przeciwdziałanie terroryzmowi wymaga zespolenia wysiłków agend rządowych i pozarządowych. Ważną rolę w tym procesie odgrywają wyspecjalizowane i profesjonalnie przygotowane instytucje, o które rząd powinien szczególnie zabiegać.

Zasady strategii przeciwstawiania się międzynarodowemu terroryzmowi sprowadzić można do następujących:

1) ogólne przeciwstawianie się terroryzmowi i podjęcie zobowiązania do przeciwstawiania się temu zjawisku w ramach obowiązującego systemu prawnego;

2) zdecydowane karanie obywateli danego państwa wspierających terroryzm;

3) zespolenie wysiłków dyplomatycznych na rzecz rozwiązywania problemów międzynarodowego terroryzmu;

4) doskonalenie kwalifikacji służb wywiadowczych do przeciwdziałania terroryzmowi.

Międzynarodowy terroryzm jest nowym wyzwaniem, któremu się musi przeciwstawiać również NATO. Sojusz oraz jego członkowie powinni skupić więcej wysiłku nad doskonaleniem wspólnej strategii w walce z terroryzmem. Zwalczanie terroryzmu nie jest podstawowym zadaniem wojskowym NATO, niemniej powinno być ono przygotowane do

zdynamizowania współpracy w tym zakresie zarówno wspólnie, jak i oddzielnie przez wszystkich jego członków. Może ona obejmować między innymi:

a) wymianę informacji wywiadowczych,

b) ustalenie wspólnej polityki w przeciwdziałaniu terroryzmowi,

c) określenie warunków wsparcia dla jednego lub kilku członków sojuszu w walce z zagrożeniami terroryzmu.

4. PODSTAWOWE POJĘCIE MIĘDZYNARODOWEGO TERRORYZMU

4.1. Pojęcie terroryzmu

Określenia „terroryzm" i „terrorysta" są stosunkowo nieodległej daty. Akademia Francuska, powołana przez kardynała Richelieu w 1635 r. głównie w celu uporządkowania, a w konsekwencji ujednolicenia języka francuskiego, wprowadziła terroryzm do swojego słownika, definiując go jako „system, reżim terroru", co wydaje się odnosić głównie do tzw. państwowego terroru, stosowanego przez władze państwa.

Wielka Rewolucja Francuska miała swój okres terroru, tak zresztą oficjalnie nazywany. Aresztowano wtedy ok. 300 tys. osób, stracono ok. 40 tys., wiele zmarło w więzieniach. Terror był wtedy określeniem pozytywnym. Dopiero po 27 lipca 1794 r., gdy aresztowano Robespierrea i jego współtowarzyszy i następnie stracono, termin ten zaczął nabierać ujemnego znaczenia.

Współczesny terroryzm można w zasadzie podzielić na **polityczny i kryminalny**, chociaż granica między nimi nie zawsze jest wyraźna. Widać to na przykładzie Włoch, gdzie obok działań zdecydowanie politycznych, bardzo często mają miejsce porwania mające na celu uzyskanie okupu, a także inne akty, takie jak zabójstwa z zemsty celem zastraszenia określonego środowiska lub dla pozbycia się niewygodnej osoby.

Trzytomowy pewuenowski Słownik języka polskiego definiuje terroryzm jako „[...] **działalność niektórych ugrupowań ekstremistycznych usiłujących za pomocą zabójstw politycznych, porwań zakładników, uprowadzeń samolotów i podobnych środków zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła lub wymusić na rządach państw określone ustępstwa bądź świadczenia na swoją korzyść**".

Przedstawiciele nauk wojskowych opisują terroryzm jako: „wyrachowane użycie przemocy lub groźby użycia przemocy dla osiągnięcia celów często natury politycznej lub ideologicznej, poprzez sianie strachu, zastraszenie lub wymuszenie. Zazwyczaj obejmuje akt przestępczy, często symbolicznej natury, a mający na celu wpłynięcie na publiczność wykraczającą poza bezpośrednie ofiary".

Z kolei Departament Obrony USA określa terroryzm jako „**bezprawne użycie – lub groźba użycia – siły czy przemocy wobec osób lub mienia, by wymuszać lub zastraszać rządy czy społeczeństwa, często dla osiągnięcia celów politycznych, religijnych czy ideologicznych**".

Federalne Biuro Śledcze (FBI) definiuje terroryzm jako „**bezprawne użycie siły lub przemocy wobec osób lub mienia, aby zastraszyć lub wywrzeć przymus na rząd, lud-**

ność cywilną albo części wyżej wymienionych, co zmierza do promocji celów politycznych lub społecznych".

Departament Stanu USA posługuje się definicją terroryzmu zawartą w artykule 22 Kodeksu Stanów Zjednoczonych, sekcja 2656f (d), która mówi, że „**terroryzm to zaplanowana, umotywowana politycznie przemoc wobec celów nie uczestniczących w walce, stosowana przez subnarodowe grupy czy tajnych agentów, zwykle mająca na celu oddziaływanie na audytorium**".

Obecnie na świecie funkcjonuje przeszło sto różnych definicji terroryzmu. Nawet w obrębie jednego państwa funkcjonują rozbieżne definicje, co utrudnia wypracowanie jednolitej, uniwersalnej definicji terroryzmu.

Powyższe definicje wyraźnie wyróżniają terroryzm polityczny, odgraniczając go od działań mających cele kryminalne (tylko 6%). Jednakże tu również trudno jest o precyzyjne rozgraniczenie, można bowiem wyobrazić sobie takie formy wymuszenia kryminalnego, które niezależnie od zamierzeń sprawców nabierają charakteru politycznego, np. terrorystyczna działalność sycylijskiej mafii.

Reasumując, **terroryzm polityczny to celowe działania stanowiące naruszenia prawa karnego i zmierzające w drodze aktów przemocy lub zagrożenia takimi aktami do zastraszania organów państwowych lub znacznych odłamów społeczeństwa oraz do wymuszania określonego działania**. Ważny jest tu polityczny motyw działania. Terroryzm dotyczy działalności, którą można by było poczytać za kryminalną, gdyby nie jej polityczne uwarunkowania. To terroryści przekształcili działalność kryminalną w polityczną.

Porwania osób są aktem kidnaperstwa mającym na celu nie tylko wymuszenie okupu, ale również:

a) białe niewolnictwo, gdzie kobiety są uprowadzane w celach prostytucji handlowej;

b) kradzież dzieci, z powodów kłótni małżeńskich lub do przymusowej pracy albo prostytucji;

c) morderstwa, dla innych celów niż zysk finansowy;

d) zapewnienie źródła siły roboczej, np. gdy marynarze, spojeni alkoholem, byli porywani na statki lub gdy Brytyjczycy wcielali siłą swoich marynarzy do marynarki wojennej;

e) uprowadzenia zakładników, przetrzymywanie jeńców wojennych lub porwania polityczne, takie jak te mające miejsce w Ameryce Łacińskiej i na Bliskim Wschodzie w celu sprowokowania lub zapobieżenia określonym działaniom. Do tej kategorii zaliczymy również uprowadzenia samolotów (które mają służyć wymuszeniu na władzach spełniania żądań terrorystów) oraz udaremnione akty przestępcze, jak np. rabunek (wzięcie zakładników ma służyć zapewnieniu sobie możliwości ucieczki).

Polityczną formą kidnaperstwa jest **uprowadzenie zakładników. Określamy to jako akt bezprawnego przetrzymywania jednej lub więcej osób w celu wysunięcia żądań politycznych**.

Jednym z zasadniczych celów grup terrorystycznych jest zwrócenie na siebie uwagi środków masowego przekazu i społeczeństwa. Im dłużej trwa incydent, tym większą skupiają na sobie uwagę środków masowego przekazu. Uprowadzenie zakładników jest dla terrorystów skalkulowanym, planowym działaniem zmierzającym do osiągnięcia konkretnych celów politycznych. Terroryści gotowi są zabijać dla osiągnięcia swoich celów, a nawet umrzeć, jeśli zajdzie taka konieczność.

Taki samobójczy impuls można byłoby sklasyfikować jako aberrację umysłową, gdyby nie religijne błogosławieństwo towarzyszące takiej decyzji. Islam obiecuje niebo tym, którzy oddają za niego życie.

4.2. Przyczyny powstania terroryzmu politycznego

Filozoficzne oceny i uzasadnienia terroryzmu mają źródło w odległej przeszłości. Już Platon i Arystoteles widzieli w zamachach i zabójstwach, często występujących w greckich państwach-miastach, na Sycylii i w Azji Mniejszej, skuteczny sposób walki z tyranami. Sądzono wtedy, że usunięcie złego władcy drogą jego zabójstwa jest prawem każdego obywatela.

Dla działalności terrorystycznej poszukiwano również podstaw teoretycznych. U podłoża programów wielu organizacji, posługujących się terroryzmem jako środkiem osiągnięcia celów politycznych, leżały koncepcje anarchistyczne. Wywodziły się one z przekonania, że historycznie konieczne jest odrzucenie wszelkich form organizowania społeczeństw albo dopuszczenie tylko takich form, które opierałyby się na dobrowolnym porozumieniu grup ludności bez jakiegokolwiek przymusu. Część anarchistów uważała terror indywidualny za najlepszy sposób realizowania swych celów.

Teoretycy socjalizmu, a także komunizmu, niekiedy tolerowali działania terrorystyczne. Karol Marks był zdania, iż dla „przyspieszenia rozwoju społecznego w Europie należy dążyć do katastrofy urzędowej Anglii i aby tak czynić, trzeba ją atakować w Irlandii".

Terroryzm polityczny nawet na obszarze jednego państwa może mieć charakter międzynarodowy, gdy akty terroru są dokonywane przeciwko cudzoziemcom lub przez cudzoziemców.

Współczesny terroryzm polityczny występuje niekiedy jako „Nowa lewica", ma jednak różne źródła: antymilitaryzm, idealizm różnego zabarwienia, sprzeciw wobec nierówności społecznej, głodowi i wyzyskowi w krajach Trzeciego Świata. Dominuje w nim ekstremizm i nasilenie agresji.

Akty terroryzmu politycznego są skierowane na osiągnięcie celów politycznych, takich jak: zmiana systemu społeczno-politycznego, zmiana rządu, uzyskanie niepodległości, uzyskanie swobód i praw obywatelskich lub przeciwnie, ich pozbawienie.

Chcąc skierować uwagę opinii publicznej na siebie i na swoją sprawę, terroryści porywają osoby, które odgrywają określoną rolę w życiu publicznym. Nowoczesna wersja uprowadzenia zakładników, w formie praktykowanej przez ugrupowania terrorystyczne, jest naturalną i logiczną konsekwencją wydarzeń politycznych i stanowi najnowszy etap tego stale występującego zjawiska. Pod wieloma względami jest nawrotem do wcześniejszych czasów charakteryzujących się brakiem stabilizacji międzynarodowej.

4.3. Wpływ globalizacji na rozwój terroryzmu międzynarodowego

Współczesny terroryzm międzynarodowy stanowi zagrożenie o charakterze globalnym. Oznacza to w praktyce, iż nie sposób sobie wyobrazić państwa czy organizacji międzynarodowej, która byłaby całkowicie wolna od tej plagi XX wieku. Wszyscy jesteśmy potencjalnymi ofiarami zamachów terrorystycznych jako politycy, dyplomaci, wojskowi, policjanci, biznesmeni, naukowcy, pasażerowie czy też tylko przypadkowi przechodnie. W porównaniu bowiem do klasycznych XIX-wiecznych metod terroru indywidualnego sytuacja uległa radykalnej zmianie. Dzisiejszy terroryzm stał się „zbrodnią ślepą", której sprawcy często nie wybierają ofiar. Począwszy od połowy lat 70. rośnie liczba zamachów obliczonych na wielką skalę: skrytobójstwa, branie zakładników oraz detonowanie bomb

w samochodach zaparkowanych w centrum wielkich aglomeracji, terminalach lotnisk, na dworcach kolejowych, w domach towarowych czy hotelach.

Terroryści, mając nad państwem znaczną przewagę, mogą w praktycznie nieograniczony sposób rozszerzać cele swoich ataków. „Terroryści – jak zauważa B.M. Jenkins – mogą zaatakować wszystko, wszędzie i w każdej chwili, a państwo nie może chronić wszystkiego, wszędzie i przez cały czas".

Globalny charakter współczesnego terroryzmu międzynarodowego sprawia, że jest on jako zjawisko coraz bardziej niebezpieczny dla społeczności międzynarodowej. Dzięki masmediom każdy akt terrorystyczny natychmiast trafia na czołówki gazet, do wiadomości radiowych i telewizyjnych. Sprzymierzeńcem terrorystów staje się zarówno postęp techniczny, jak i społeczny niosący takie wartości, jak wolność osobista, swoboda podróżowania i zrzeszania się, posiadania broni. Nowe osiągnięcia myśli technicznej, szczególnie w sferze środków transportu i łączności, są skwapliwie wykorzystywane przez organizacje terrorystyczne. Możliwy i realny jest nowy jakościowy przejaw terroryzmu – terroryzm nuklearny. Nie chodzi przy tym tylko o to, czy w rękach terrorystów znajdzie się broń jądrowa, lecz przede wszystkim o zagrożenie atakami terrorystycznymi obiektów nuklearnych, np. elektrowni jądrowych.

Globalny charakter zagrożenia terrorystycznego ma jeszcze jeden wymiar. Terroryzm bowiem jest metodą osiągania celów stosowaną przez wyznawców diametralnie różnych i sprzecznych ideologii.

Podejmując próbę oceny możliwości rozwoju współczesnego terroryzmu, można przedstawić kilka głównych kierunków zagrożeń, z jakimi mamy do czynienia w Europie. Są one ściśle związane z sytuacją polityczną w tym sensie, iż stanowią niejako konsekwencje napięć i wstrząsów politycznych, które mają charakter długofalowy, a ich znaczenie urasta do rangi strategicznej. W Europie występuje kilka istotnych zagrożeń. Najistotniejsze z nich to:

1) **terroryzm bliskowschodni**. Niezależnie od wyników konferencji pokojowej możemy mieć w najbliższym czasie do czynienia z kolejną falą terroryzmu pochodzącą z tego regionu. Sukces konferencji, a więc zawarcie kompromisu między państwami arabskimi i Izraelem zostanie prawdopodobnie uznany przez część organizacji fundamentalistycznych za zdradę, zaś jej fiasko może oznaczać powrót do starych, sprawdzonych metod działania terrorystycznego;

2) **fundamentalizm islamski**. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na silny wzrost znaczenia ekstremistycznych ruchów islamskich, które w bezpośredniej formie nawiązują do dżihadu – świętej wojny muzułmanów z niewiernymi. Wzrost siły fundamentalistów dotyczy nie tylko Bliskiego Wschodu, lecz także islamskich republik b. ZSRR.;

3) **nacjonalizm poradziecki**. Dynamiczny wzrost działalności organizacji nacjonalistycznych w byłych republikach ZSRR, stanowiących bazę dla międzynarodowych organizacji terrorystycznych;

4) **tendencje nacjonalistyczne w byłej NRD**. Napięcia społeczne i gospodarcze w byłej NRD stały się zalążkiem nowych, skrajnie prawicowych ruchów nacjonalistycznych, operujących także terroryzmem (np. zabójstwo Detlera Rohweddera, szefa urzędu powierniczego zajmującego się prywatyzacją gospodarki wschodnioniemieckiej przez Komando Urlicha Wessela);

5) **rozpad Jugosławii**. Również i w tym wypadku nastąpił rozwój organizacji terrorystycznych, które obecnie operują w Europie.

Należy także wspomnieć o obecnych zagrożeniach, których źródła leżą w do dziś nie rozwiązanych problemach narodowościowych (np. kraj Basków, Irlandia Pn.). Przyczyn,

dla których teren Europy stał się areną działań terrorystycznych, jest kilka. Jako najistotniejsze można wymienić:

1) globalny charakter zagrożenia międzynarodowym terroryzmem we współczesnym świecie;

2) otwarcie granic. Fakt zniesienia przez niektóre państwa ograniczeń w przekraczaniu granicy oznacza wzrost ruchu osobowego i towarowego. W sytuacji braku efektywnego i skutecznego aparatu (służby celne i graniczne) jest praktycznie możliwy niekontrolowany przepływ ludzi i kontrabandy;

3) budowa otwartego społeczeństwa obywatelskiego. Szeroko rozumiana liberalizacja przepisów w tym zakresie oznacza w praktyce, że państwo (jego wyspecjalizowane służby) nie kontrolują wszystkich obszarów życia społecznego. Stwarza to możliwość tworzenia struktur, które mogą także służyć celom terrorystycznym. Wiąże się z tym także np. dostęp do broni;

4) tworzenie podstaw gospodarki wolnorynkowej, łatwość tworzenia nowych firm prywatnych, w tym także z udziałem kapitału zagranicznego. Stwarza to możliwości tworzenia przez międzynarodowe organizacje terrorystyczne „instytucji przykrycia". W połączeniu z niezbyt sprawnym systemem bankowym trudno jest wykluczyć możliwość prania brudnych pieniędzy i finansowego zasilania międzynarodowych organizacji terrorystycznych. Dotyczy to także wzrostu w nielegalnym handlu i produkcji narkotyków;

5) narastanie frustracji społecznej wynikającej z obniżenia stopy życiowej i bezrobocia oraz istnienie subkultur młodzieżowych zafascynowanych stosowaniem przemocy. W szczególności bezrobocie i towarzyszący mu krytycyzm wobec polityki gospodarczej tworzy sprzyjające podłoże do zachowań agresywnych, w tym także terrorystycznych. Bezrobotni absolwenci, wchodzący w życie z brakiem perspektyw osobistego powodzenia, stanowią grupę podatną na manipulację i oddziaływanie ugrupowań o skrajnych ideologiach, które mogą próbować urzeczywistniać swoje cele przez zastosowanie przemocy.

Fakt, iż budowa państwa demokratycznego i otwarcie na świat powoduje pośrednio wzrost zagrożenia terroryzmem, nie może być postrzegany w kategoriach negowania systemu demokratycznego. Chodzi bowiem o to, aby nie sięgając po skompromitowane totalitarne wzorce działania aparatu państwowego, zapewnić pełne bezpieczeństwo państwu i jego obywatelom. W systemach demokratycznych służby powołane do zwalczania tego typu zagrożeń są silne, doinwestowane, dysponują odpowiednimi uprawnieniami. Można nawet zaryzykować tezę, że im więcej demokracji i otwartości, tym silniejsze i sprawniejsze są tego typu służby.

Z oceny przestawionej sytuacji wynika szereg wniosków, których realizacja jest niezbędna do zapewnienia skutecznej ochrony przed terroryzmem w Polsce.

Po pierwsze musimy jako państwo włączyć się do światowego i europejskiego systemu zwalczania terroryzmu. Dotyczy to nie tylko realizacji postanowień zawartych w przepisach prawa międzynarodowego. Jak wiadomo dotyczą one jedynie wymiany informacji na temat dokonywanych na terytorium danego państwa zamachów terrorystycznych, podejmowanych działań prewencyjnych oraz koordynacji działań zapobiegawczych z innymi państwami i udzielania sobie pomocy prawnej.

Bardzo istotne jest włączenie się Polski do systemu zwalczania terroryzmu, jaki funkcjonuje w ramach Rady Europy. Umożliwi to korzystanie z nowego systemu łączności do użytku policji i służb bezpieczeństwa (tzw. gorąca linia), służącego do szybkiej wymiany informacji o: organizacjach terrorystycznych, ich przywódcach, dostawach broni, sprzętu, ruchu osobowego i transferu pieniędzy, a także do wspólnego opracowywania analiz głównych ognisk terroryzmu w Europie.

Po drugie musimy wypracować, wzorem innych państw, podział kompetencji pomiędzy poszczególnymi ogniwami aparatu państwowego zaangażowania w zwalczanie terroryzmu. Wiąże się to bezpośrednio z kwestią przyjęcia jednolitej strategii zapobiegania i zwalczania tego zjawiska przez współdziałanie jednostek UOP, Straży Granicznej i Policji. Sprawny system, o jakim mowa, jest złożony z MSZ, MSWiA, MON, członków rządu odpowiadających za komunikację, łączność, finanse.

Dużą rolę odgrywa również podjęcie interdyscyplinarnych badań naukowych nad współczesnym międzynarodowym terroryzmem.

Po trzecie planowane zmiany polskiego systemu prawnego, w tym również prawa karnego materialnego, muszą objąć swoim zakresem także i omawianą tu problematykę. Dotyczy to między innymi dostosowania polskiego prawa do standardów międzynarodowych, a w szczególności Unii Europejskiej.

4.4. Cele międzynarodowych działań terrorystycznych

W przeprowadzanych przez terrorystów atakach można wyróżnić cztery grupy, które są wybierane jako cele akcji terrorystycznych: **władze rządowe, policja i wojsko, biznes, ludność**.

Władze rządowe, ich pracownicy oraz mienie są często celem ataku z następujących powodów: 1) zmian politycznych – w celu zmuszenia członków rządu do zmiany poglądów politycznych; 2) niezadowolenia obywateli – sabotowanie usług będących pod kontrolą aparatu państwowego, takich jak np. elektryczność, łączność telefoniczna, komunikacja, co z kolei spowoduje niezadowolenie; 3) przekazania przesłania – w celu przekazania przesłania do narodu, że akcja jest skierowana przeciwko strukturom władzy; 4) żądań terrorystów – terroryści częstokroć żądają wypuszczenia uwięzionych towarzyszy.

Policja i wojsko reprezentują zbrojne ramię kontrolowane przez atakowane władze rządowe i często stają się celem ataku dla terrorystów z następujących powodów: 1) siła policji – w celu wykazania ludziom, że policja i wojsko są słabe i nie potrafią ochronić ludzi; 2) nadmierna reakcja z zastosowaniem przemocy – nadmierna reakcja ze strony policji/wojska w celu pokazania ludziom surowości władz rządowych; 3) ataki na infrastrukturę – atakowanie infrastruktury policji i wojska prowadzi do zmniejszenia ilości ofensywnych patroli bezpieczeństwa mających na celu ochronę obywateli oraz zwiększenie ilości defensywnych patroli bezpieczeństwa, co prowadzi do skarg dotyczących nadużycia i naruszenia praw człowieka wnoszonych przez oskarżonych; 4) odwet – w odwet za udane operacje policji/wojska skierowane przeciw organizacjom terrorystycznym; 5) rodziny – rodziny policjantów i wojskowych stają się celem ataku, wymuszając w ten sposób współpracę z grupami terrorystycznymi.

Przedsiębiorcy. Częstokroć niewinni członkowie społeczeństwa stają się celem aktów terrorystycznych z następujących powodów: 1) konkretne cele – celem, który terroryści chcą zniszczyć jest konkretny obiekt, budynek, samolot, autobus itd., a nie osoby znajdujące się wewnątrz; 2) branie za cel przedsiębiorców – są oni atakowani przez terrorystów ze względu na ich powiązania z władzami rządowymi lub specyfikę działalności gospodarczej; 3) zdobycie pieniędzy – banki i inne obiekty są atakowane ze względu na możliwość zdobycia pieniędzy i wyposażenia do celów terrorystycznych.

Ludność Wybór losowy – wywołuje więcej strachu wśród ludności, aniżeli selektywne dobieranie celów. Atakowane są również osoby pojedyncze – uprowadzenia oraz incy-

denty z udziałem zakładników są przeprowadzane jako sposób na zdobycie rozgłosu oraz pieniędzy od biznesów lub osób indywidualnych. Akty terroru podrywają również zaufanie do władz. Ludność bowiem wierzy i polega na ochronie zapewnianej przez władze rządowe i kiedy tak się nie dzieje, wtedy władze są krytykowane.

4.5. Kategorie grup terrorystycznych

Grupy terrorystyczne na całym świecie mieszczą się w jednej z trzech kategorii: **krajowe, międzynarodowe, ruchy wyzwoleńcze**.

Terroryzm krajowy jest stosowany przez grupy, które zwykle ograniczają swoje działania do jednego kraju. Przykładami ich są: Irlandzka Armia Republikańska (IRA), Euskedi Ta Askatasune (ETA) oraz Armia Nowego Narodu Filipińskiego (NPA).

Terroryści międzynarodowi nie ograniczają działań do jednego kraju; ataki przeprowadzają na całym świecie. Obecnie większość międzynarodowych grup terrorystycznych jest sponsorowana przez państwo. Oznacza to, że są oni zachęcani, wspierani finansowo, szkoleni oraz ochraniani przez jeden lub kilka rządów krajowych. Przykładami ich są radykalna Palestyńska Organizacja Abu Nidala oraz Frakcja Czerwonej Armii (RAF).

Akty terroru przeprowadzane przez **ruchy wyzwoleńcze** są często wtórne lub przypadkowe w stosunku do strategii mającej szerokie polityczne poparcie. Pod koniec lat 60. i na początku 70. wiele palestyńskich grup walczących o pokój otrzymało fundusze z krajów arabskich, takich jak: Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie i inne. Nie było to żadne porozumienie ideologiczne czy chęć finansowania działalności terrorystycznej samej w sobie. Była to forma zabezpieczenia się przed tym, aby grupy palestyńskie nie działały w tych krajach, jak również nie represjonowały zamieszkujących je Izraelitów.

4.6. Rodzaje i metody ataku

Istnieje wiele rodzajów i metod operacji terrorystycznych. Najczęściej spotykane to: **zamach na życie, zamach bombowy, uprowadzenie środka transportu, kidnaping (uprowadzenie osoby), branie zakładników, terroryzm chemiczny i biologiczny**.

Zamach na życie jest prawdopodobnie najstarszą znaną taktyką terrorystyczną i nadal szeroko stosowaną. Do grup preferujących zamachy na życie należą separatyści baskijscy (ETA) w Hiszpanii, Czerwone Brygady we Włoszech, IRA w Irlandii Północnej, międzynarodowe grupy terrorystyczne Kadaffiego oraz różne organizacje terrorystyczne w Ameryce Środkowej i Południowej. Cele zamachów są często do przewidzenia, a terroryści niezmiennie przyznają się do przeprowadzenia zamachu po jego wykonaniu. Wszystkie wspomniane grupy działają między innymi przeciwko urzędnikom, dyrektorom przedsiębiorstw, policji oraz urzędnikom organów bezpieczeństwa.

Zamach bombowy jest zwykle najczęstszą metodą ataku z kilku powodów: 1) daje sprawcy względne bezpieczeństwo, jako że może on być daleko od miejsca wybuchu; 2) daje terroryście wielką siłę niszczenia i zabijania; 3) bomby są bezwzględne i nawet tylko groźba ich użycia może burzyć porządek publiczny; 4) materiały do budowy urządzeń wybuchowych są powszechnie dostępne, niedrogie i łatwe w złożeniu.

Uprowadzenia pojazdu lub samolotu były dość powszechne w latach 60. i na początku lat 70. Uprowadzanie pojazdów wiozących podstawowe artykuły spożywcze było ulu-

bioną taktyką postępowania Tupamaros i odpowiadało ich stylowi zbrojnej propagandy. Po uprowadzeniu pojazdu następowało szybkie darmowe rozprowadzanie zdobytych towarów wśród biednych i potrzebujących, łącznie z propagandą terrorystyczną popularyzującą sprawę, o którą oni walczyli. Uprowadzenie pojazdu może i powinno być kojarzone z możliwością eskalacji terroru. Na przykład uprowadzenie cysterny z benzyną prawie zawsze wskazuje na możliwość pojawienia się w przyszłości bomb benzynowych (w postaci ciężarówki-cysterny z podłączonymi materiałami wybuchowymi).

Uprowadzenie osoby (kidnaping) ma miejsce wtedy, gdy podejrzany(i) przetrzymuje(ą) osobę(y) w niewoli, wbrew jej woli, w nieznanym miejscu, po to, aby wykorzystać ją (je) jako element przetargowy. Metoda ta zapewnia zwiększony poziom bezpieczeństwa dla terrorystów. W jej wyniku często dochodziło do spełniania ich żądań.

O braniu zakładników mówimy wtedy, gdy podejrzany(i) w umocnionym miejscu przetrzymuje(ą) osobę(y) wbrew jej woli w celu użycia jej jako elementu przetargowego i odmawia poddania się policji. Umocnionym miejscem jest jakakolwiek bariera oddzielająca policję od zakładników; mogą to być nawet zakładnicy, jeśli są używani jako tarcza-osłona.

Różnica między wzięciem zakładników a uprowadzeniem polega na tym, że miejsce pobytu zakładników jest znane i kontrolowane, podczas gdy miejsce uprowadzonych jest nieznane.

Podobnie jak porwania samolotów, tak i branie zakładników uległo zmniejszeniu, choć dalej pozostaje metodą działania wielu grup terrorystycznych. Ponadto przyciąga ono uwagę międzynarodowych środków masowego przekazu przez dłuższy czas. Często też kończą się żądaniem ze strony opinii publicznej, aby władze spełniły wymagania terrorystów w celu uzyskania bezpiecznego zwolnienia zakładników. Ze strategicznego punktu widzenia preferuje się branie zakładników od porwań osób, ponieważ uzyskują one bardziej intensywny rozgłos ze względu na bardziej niebezpieczną sytuację zakładników oraz swoistego „akwarium", w obrębie którego władze muszą funkcjonować.

4.7. Terrorystyczne akty chemiczne i biologiczne

W latach 70. mieliśmy do czynienia z falą aktów terrorystycznych na całym świecie, włączając w to porwania samolotów i osób oraz zamachy bombowe. W celu rozwikłania tego problemu rządy państw ogarniętych terroryzmem zaczęły się zastanawiać, jak efektywnie mu zapobiec. Powoli i konsekwentnie zaczęto budować środki przeciwdziałania terroryzmowi. Służby wywiadowcze krajów znanych z działalności grup terrorystycznych zaczęły ze sobą regularnie współpracować, wymieniając informacje dotyczące powiązań międzynarodowego terroryzmu. Specjalne antyterrorystyczne zespoły, jak np. niemieckie GSG-9 i izraelscy komandosi byli przygotowani pod kątem stosowania różnych technik odbijania zakładników. Uzyskali znaczące sukcesy w przeprowadzonych operacjach poza granicami swoich krajów w latach 70., m.in. odbicie przez Izraelczyków zakładników na lotnisku w Entebbe (Uganda) czy przez niemiecką grupę antyterrorystyczną przetrzymywanych w Mogadiszu (Somalia) Niemców.

Zastosowano również środki zapobiegawcze: agenci bezpieczeństwa na lotnisku oraz stosowane urządzenia do elektronicznego prześwietlania bagaży w celu wykrycia ładunków wybuchowych i broni, jak również wykorzystywanie uzbrojonych patroli agentów bezpieczeństwa wewnątrz samolotu. Zaostrzone środki bezpieczeństwa służą ograniczeniu możliwości wnoszenia ładunków wybuchowych, niebezpiecznych narzędzi i broni do samolo-

tów i posługiwania się nimi przy ich porywaniu. W wyniku zastosowania przez różne państwa bardziej wyszukanych środków przeciwdziałających terroryzmowi, terroryści muszą rozważać inne metody i środki, oprócz dotychczasowych konwencjonalnych, aby móc uzyskać pożądane efekty (zastraszenie innych). Użycie broni nuklearnej jest jedną z prawdopodobnych możliwości. Jednak wiedza, którą trzeba posiąść, a następnie przygotowanie i zainstalowanie broni nuklearnej – są poza zasięgiem większości grup terrorystycznych.

Z uwagi na powyższe powody broń chemiczna i biologiczna, jako alternatywa, wygląda obiecująco dla grup terrorystycznych. O broni chemicznej i biologicznej mówi się czasami, że jest to bomba atomowa biednego człowieka. Podczas odbytego w 1986 r. II Światowego Kongresu poświęconego nowym składnikom (materiałom) używanym w wojnie chemicznej i biologicznej, jeden z naukowców stwierdził, że nie potrzeba więcej, jak trochę podstawowej wiedzy z dziedziny chemii i 240 dolarów amerykańskich, aby wyprodukować 60 LBS (gazu musztardowego) – ilość wystarczającą, aby poważnie zagrozić populacji miasta średniej wielkości. Eksperci podkreślili także, że duża ilość gazu paraliżującego system nerwowy (w śmiertelnych dawkach) może być transportowana w małych pojemnikach. Przedstawiciele Departamentu Obrony USA oraz Departamentu Stanu zauważyli, że w odróżnieniu od broni nuklearnej, chemiczne substancje toksyczne są tanie w produkcji i łatwe w użyciu. Instalacja produkująca pestycydy może być przekształcona w instalację produkującą gaz paraliżujący system nerwowy. Ponadto duża liczba krajów posiada zmagazynowaną broń chemiczną i biologiczną. Daje to sposobność terrorystom kradzieży zmagazynowanych bojowych środków chemicznych i biologicznych bądź materiałów do produkcji tych broni.

Ze względu na zdolność uzyskiwania broni Ch-B, grupy terrorystyczne zostały podzielone na trzy rodzaje: pierwszy obejmuje grupy bez żadnej specjalistycznej wiedzy albo doświadczenia w produkcji i użyciu broni Ch-B; drugi – grupy mające wyspecjalizowane umiejętności potrzebne do produkcji broni i techniczne możliwości, które pozwalałyby na użycie broni Ch-B jako broni o przeznaczeniu terrorystycznym; trzeci zaś to grupy korzystające z patronatu państwa, które posiada zdolność użycia broni Ch-B.

Obecnie większość grup terrorystycznych można zaliczyć do pierwszego rodzaju. Jednak grupa terrorystyczna nie musi mieć do czynienia z wszystkimi problemami związanymi z produkcją broni Ch-B. Im są większe ograniczenia, tym bardziej oczywista staje się kradzież „śmiercionośnych kultur" z fundacji uniwersyteckich i badawczych prowadzących badania medyczne czy biologiczne. W przeciwieństwie do reaktorów atomowych i jednostek wyposażonych w broń nuklearną, uniwersytety i laboratoria badawcze nie są tak silnie strzeżone i w związku z tym są obiecującym celem dla każdej grupy terrorystycznej.

Grupy zaliczane do drugiego rodzaju potrzebują jedynie ograniczonej wiedzy z dziedziny chemii i biologii, by produkować i wykorzystać broń Ch-B.

Trzeci rodzaj grup terrorystycznych wymaga jedynie odpowiedniej aktywności państwa, które dostarcza materiały, fachową wiedzę oraz sprzęt potrzebny odpowiedniej komórce do przeprowadzenia ataku. Jest to szczególnie alarmujące z uwagi na fakt, że państwa mogą ukrywać produkcję i dystrybucję broni Ch-B pod przykrywką legalnych badań naukowych.

Jest oczywiste, że nie ma znaczenia, do którego z wyżej wymienionych rodzajów należy grupa terrorystyczna, ponieważ każda na swój sposób stwarza groźbę dla społeczeństwa z uwagi na swą zdolność pozyskiwania, wytwarzania i instalowania broni Ch-B.

Mamy również do czynienia z kategorią broni Ch-B zwaną binarną, określaną tak dlatego, iż opiera się na dwóch niegroźnych chemikaliach, które po wymieszaniu tworzą substancję śmiercionośną. Procesy chemiczne będące u podstaw broni binarnej powodują, że jest ona łatwiejsza w produkcji w porównaniu z bronią jednoskładnikową lub inną wyko-

rzystującą pojedynczy gaz. Studium kongresowej służby badawczej USA stwierdza, że bronie binarne wymagają mniejszych nakładów kapitałowych, zaangażowania mniejszej ilości wykwalifikowanych pracowników oraz specjalistycznej wiedzy i urządzeń niż bronie jednoskładnikowe. Terroryści nie muszą być naukowymi geniuszami, by móc wyprodukować broń Ch-B, która może być przyczyną ogromnych szkód wyrządzonych ludności cywilnej, personelowi wojskowemu i policji. Osoby odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa państwa muszą być świadome faktu, że niewielka ilość broni Ch-B jest potrzebna, by spowodować uszkodzenie ciała lub śmierć, panikę i w konsekwencji przyczynić się do destabilizacji kraju.

Tak jak w przypadku każdego systemu broni, muszą być jakieś sposoby jej transportowania do miejsc, gdzie będzie użyta. Jeśli chodzi o broń Ch-B wydaje się, że mamy do czynienia z nieskończoną liczbą takich metod. Sposoby te można uszeregować od prostych do zupełnie egzotycznych, w zależności od pomysłowości i zdolności konkretnej grupy terrorystycznej. Tak zwane zwykłe metody kamuflowania obejmują standardowe opakowania (aerozole, butle gazowe) zawierające toksyczny środek trujący.

Domy mieszkalne i inne budynki stanowią niewielką ochronę przed takim atakiem. Nowoczesne, wysokie budynki z hermetycznie zamkniętymi oknami, stałyby się domami zagłady, w przypadku gdyby ich systemy wentylacyjne zostały wypełnione śmiertelnymi substancjami chemicznymi i były w nich przenoszone. Nagłe ataki przy użyciu małych Ch-B bomb w różnych częściach miasta, choć nie spowodowałyby wielkiej liczby ofiar, z pewnością wywołałyby dużą panikę. Broń Ch-B to broń bardzo wyszukana, możliwa do użycia przeciwko niemalże nieograniczonej liczbie różnorodnych celów.

Atak przeprowadzony ze znawstwem mógłby zostać wykonany bez ostrzeżenia i spowodować dziesiątki tysięcy ofiar, a jego autorzy mieliby możliwość ucieczki, tak jak to miało miejsce w metrze tokijskim.

4.8. Wnioski

1. Terroryści dokonują zazwyczaj spektakularnych ataków terrorystycznych, stosując gwałt bezpośredni, skierowany przeciwko człowiekowi (grupie ludzi) lub rzeczy, z myślą wywarcia głębokiego oddziaływania na elity rządzące lub społeczeństwo.

2. Na większość udanych akcji terrorystycznych złożyło się: a) niska skuteczność prewencyjnych lokalnych sił bezpieczeństwa, b) łatwość wjazdu i wyjazdu z miejsca ataku, c) łatwość przemycenia uzbrojenia na miejsce, d) istnienie słabych punktów w ochronie obiektów ataku, e) istnienie zaplecza dla działalności organizacji terrorystycznych.

3. Państwa europejskie powinny dążyć do unifikacji wewnętrznych przepisów prawnych, zaostrzających sankcje karne dla sprawców aktów terrorystycznych.

4. Pilną potrzebą jest ściślejsza współpraca międzynarodowa w dziedzinie wymiany informacji o organizacjach terrorystycznych i ich zwolennikach, a także doskonalenie współdziałania wewnątrzpaństwowych instytucji zajmujących się rozpoznawaniem i zwalczaniem terroryzmu (wojsko, policja, służby specjalne).

Literatura:

Cziomer E., Zyblikiewicz L.W.: *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Kraków 2001.
Huntington S.P.: *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2000.
Jemioło T.: *Globalizacja. Szanse i zagrożenia*, AON, Warszawa 2000.

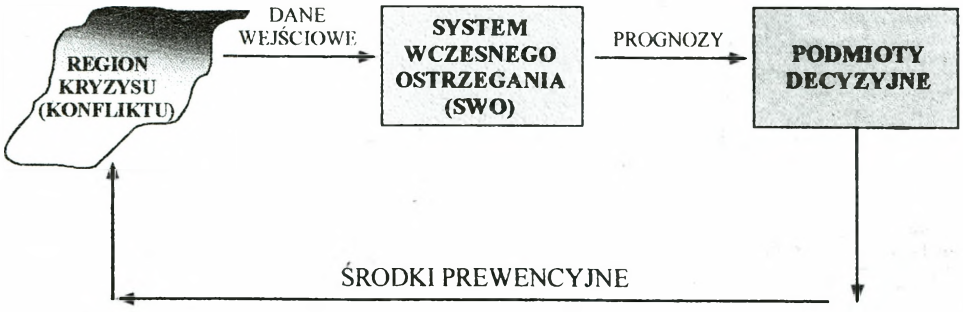
5. WCZESNE OSTRZEGANIE I ZAPOBIEGANIE WSPÓŁCZESNYM KONFLIKTOM ZBROJNYM

W Polsce jest obecnie niewiele opracowań dotyczących problematyki wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom zbrojnym (WOiZK). Mimo że jest to nowa dziedzina nauki, na trwałe już się wpisała w architekturę narodowych i ponadnarodowych systemów bezpieczeństwa. Posiada już własną terminologię, metody badań oraz struktury organizacyjne. Definicja WOiZK zawiera w sobie dwa określenia, a mianowicie: wczesne ostrzeganie przed konfliktami zbrojnymi oraz zapobieganie konfliktom zbrojnym.

Pod pojęciem **wczesne ostrzeganie przed konfliktami należy rozumieć proces gromadzenia i analizowania danych pochodzących z regionu kryzysu lub konfliktu zbrojnego, w celu określenia i przedstawienia kompetentnym podmiotom decyzyjnym możliwych wariantów rozwoju panującej tam sytuacji**.

Zapobieganie konfliktom zbrojnym to z kolei **zespół działań, mających na celu niedopuszczenie do: przekształcenia się kryzysu w konflikt zbrojny, rozprzestrzenienia się już istniejącego konfliktu zbrojnego, nawrotu wcześniej zażegnanego konfliktu zbrojnego**.

Z powyższych definicji wypływa wniosek, iż wczesne ostrzeganie jest nieodłącznym elementem procesu zapobiegania konfliktom zbrojnym, którego model funkcjonalny przedstawia poniższy rysunek.



Rys. 2. Model funkcjonalny procesu wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom zbrojnym (opracowanie własne)

Dane na temat sytuacji w regionie kryzysu (konfliktu) uzyskiwane w trakcie jego monitorowania są dostarczane do systemu wczesnego ostrzegania przed konfliktami (SWO), gdzie ulegają przetworzeniu i analizie w celu:

1) prognozowania możliwości przekształcenia się kryzysu w konflikt zbrojny, śledzenia kierunków rozwoju już trwającego konfliktu oraz możliwości nawrotu konfliktu wcześniej zażegnanego (prognozy);

2) przedstawiania prognoz kompetentnym podmiotom decyzyjnym, takim jak rządy zaangażowanych państw i organizacje międzynarodowe w celu umożliwienia im podjęcia skutecznych środków zapobiegawczych (prewencja).

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż poza wspomaganiem procesu decyzyjnego wczesne ostrzeganie pozwala również na bieżące kontrolowanie skuteczności oraz korygowanie zastosowanych środków prewencyjnych. Przedstawiony model funkcjonalny jest typowym układem ze sprzężeniem zwrotnym, w którym naruszenie funkcjonowania lub wyeliminowanie jednego z elementów składowych czyni całą strukturę nieefektywną. I tak jest w rzeczywistości. Trudno sobie przecież wyobrazić podejmowanie przez podmioty decyzyjne właściwych środków prewencyjnych bez uprzedniej znajomości prognoz rozwoju sytuacji w regionie. Z drugiej strony należy pamiętać, że samo prognozowanie, choćby najbardziej trafne, będzie zupełnie bezcelowe bez skutecznych działań zapobiegawczych. Takie rozumowanie prowadzi do wniosku, iż wczesne ostrzeganie przed konfliktami jest koniecznym warunkiem skuteczności procesu zapobiegania współczesnym konfliktom zbrojnym.

W SWO szeroko wykorzystuje się modelowanie matematyczne oparte na analizie indykatorów konfliktu. Istotą tej metody jest definiowanie systemu indykatorów, czyli zbioru zasadniczych przyczyn kształtujących takie czynniki, jak: polityczny, militarny, gospodarczy, społeczny, które determinują sytuację w regionie w danym przedziale czasu.

Jak już stwierdzono, WOiZK wiąże się ściśle z dwoma pojęciami, a mianowicie kryzysem oraz konfliktem zbrojnym.

Etymologia słowa „kryzys" pochodzi z greckiego *krisis* od *krinō*, czyli rozróżniam, rozstrzygam i oznacza moment rozstrzygający, punkt zwrotny, okres przełomu. W naukach politycznych pojęcie to utożsamia się ze stanem destabilizacji, niepewności i napięcia w stosunkach między stronami. Towarzyszą temu trudności w porozumiewaniu się stron, w wyniku czego mogą one stracić kontrolę nad przebiegiem wydarzeń. W literaturze przedmiotu brak jest jednak definicji kryzysu wypracowanej stricte dla potrzeb WOiZK. Niektóre źródła traktują kryzys jako część konfliktu zbrojnego, inne zaś jako stan bezpośrednio go poprzedzający. Zdaniem autora **kryzys** w rozumieniu WOiZK to zmiany sytuacji pomiędzy dwoma lub więcej przeciwstawnymi stronami, charakteryzujące się wzrostem intensywności negatywnych oddziaływań z dużym prawdopodobieństwem przekształcenia się w konflikt zbrojny. Źródłem kryzysów, a także konfliktów są sprzeczności interesów między stronami w różnych dziedzinach: politycznej, gospodarczej, ideologicznej, etnicznej, społecznej, praw człowieka, ochrony środowiska i innych, przy czym najczęściej występuje nie jeden, lecz kilka czynników go wywołujących. Przebieg kryzysu zależy od tego, jakie środki zastosują strony do osiągnięcia celu. Należą do nich: oskarżenia, groźby, żądania, ostrzeżenia, stosowanie wrogiej propagandy, wojna psychologiczna, ograniczenie lub zerwanie całości lub części stosunków gospodarczych, dyplomatycznych lub innych, mobilizacja, niezapowiedziane ruchy wojsk, blokada, a nawet jednostkowe akty sabotażu, terroru czy też pojedyncze incydenty zbrojne. Ze względu na status zaangażowanych stron wyróżnia się kryzysy wewnętrzne oraz międzynarodowe.

Konflikt w znaczeniu encyklopedycznym oznacza sprzeczność interesów, poglądów, niezgodność, spór, zatarg, kolizję. Badaniem teoretycznym konfliktów społecznych zajmuje się filozofia społeczna. W jej współczesnym ujęciu pojawia się on wtedy, gdy osiągnięcie celów przez jedną grupę uniemożliwia jednocześnie realizację celów innej grupy. W wyniku uświadomienia sobie przez te grupy sprzeczności interesów (antagonizmów) dochodzi do powstania między nimi stosunku wrogości, który z kolei może być przyczyną podjęcia przez jedną z nich działań zmierzających do zneutralizowania, zniszczenia lub wyeliminowania rywala. W przypadku gdy działania te są walką zbrojną, to mamy do czynienia z konfliktem zbrojnym. Podobnie jak kryzys również konflikt zbrojny wymaga specjalnego potraktowania w aspekcie WOiZK. Zdaniem autora **konflikt zbrojny** można w tym wypadku określić jako stan bardzo poważnego pogorszenia stosunków między dwoma lub więcej przeciwstawnymi stronami, w którym w celu rozwiązania istniejącego sporu strony podejmują zorganizowaną i ciągłą walkę zbrojną. Analogicznie jak kryzysy wyróżniamy konflikty zbrojne: wewnątrzpaństwowe (wewnętrzne) oraz międzynarodowe.

Konflikty wewnątrzpaństwowe są tradycyjnie nazywane wojnami domowymi lub cywilnymi i mogą mieć dwojaki charakter: treścią jednych jest walka zbrojna o władzę w państwie, celem drugich – walka o oderwanie części terytorium państwa (konflikty o terytorium, zwane tradycyjnie wojnami secesyjnymi). Istotnym elementem konfliktu zbrojnego wewnątrzpaństwowego jest to, że rozgrywa się on na terytorium jednego państwa między siłami zbrojnymi rządu a antyrządowymi siłami zbrojnymi lub innymi zorganizowanymi grupami zbrojnymi, pozostającymi pod odpowiednim dowództwem i prowadzącymi skoordynowane działania zbrojne. Pojęcie to nie obejmuje natomiast zamieszek wewnętrznych, rozruchów czy sporadycznych aktów przemocy. Wśród międzynarodowych konfliktów zbrojnych do najważniejszych należą: konflikty między państwami oraz konflikty narodowowyzwoleńcze, zwane także wojnami kolonialnymi. Z punktu widzenia stosunków międzynarodowych podstawowe znaczenie ma podział konfliktów zbrojnych według kryterium ich zasięgu i wpływu na sytuację międzynarodową.

W tym znaczeniu wyróżniamy konflikty zbrojne o charakterze:

1) globalnym, jeśli biorą w nim udział mocarstwa, wywołując napięcie w skali światowej;

2) regionalnym, jeżeli biorą w nim udział czołowe państwa regionu, używając znaczących sił zbrojnych, co wywołuje napięcie o dużym znaczeniu strategicznym;

3) lokalnym, w którym są zaangażowane małe i słabo uzbrojone siły zbrojne państw o niewielkim znaczeniu międzynarodowym, co nie powoduje większych skutków międzynarodowych.

Powyższa klasyfikacja ma jednak charakter modelowy. W świetle doświadczeń historycznych należy stwierdzić, że granice między poszczególnymi rodzajami konfliktów zbrojnych są płynne. Na przykład konflikt początkowo wewnętrzny, na skutek interwencji z zewnątrz – niekoniecznie w formie wysyłania oddziałów wojskowych, ale poprzez pomoc doradców i dostawy broni – nabiera charakteru międzynarodowego. Również konflikt lokalny może przy sprzyjających okolicznościach, przerodzić się w konflikt regionalny, a nawet globalny. Po drugiej wojnie światowej mamy do czynienia ze zjawiskiem „degeneracji wojny", która przestała być domeną mocarstw i zeszła na poziomy regionalne i lokalne. Według danych SIPRI w 1998 r. toczyło się na świecie 28 konfliktów zbrojnych, spośród których tylko dwa były konfliktami o charakterze międzynarodowym, natomiast pozostałe miały charakter konfliktów wewnętrznych. Wewnątrzpaństwowa natura konfliktów nakłada wymóg szybkiego dostosowania się międzynarodowych struktur bezpieczeństwa

do nowych potrzeb, w tym do poruszenia kwestii zgody na ograniczenie suwerenności państw. Możliwość skutecznego zapobiegania konfliktom wewnętrznym przez takie organizacje, jak ONZ czy OBWE wymusza potrzebę redefiniowania pojęcia jurysdykcji wewnętrznej, akceptacji supremacji prawa międzynarodowego i nowej interpretacji zasady nieinterwencji w sprawy wewnętrzne państw.

Konflikt zbrojny jest zjawiskiem dynamicznym, które przechodzi pewien cykl w czasie – od wybuchu, poprzez eskalację (wzmaganie się), deeskalację (ograniczanie intensywności) aż do jego zakończenia. Wybuch konfliktu, czyli moment podjęcia przez strony zorganizowanej i ciągłej walki zbrojnej jest momentem charakterystycznym, który decyduje o tym, że kryzys przeobraził się w konflikt zbrojny. W pragmatyce WOiZK najważniejsze jest podjęcie właściwych działań zapobiegawczych jeszcze w okresie przedkonfliktowym (kryzysu) i to w fazie jak najdalej poprzedzającej moment wybuchu konfliktu. Pozwoli to również uniknąć olbrzymich nakładów finansowych, które należy w przyszłości ponieść na jego rozwiązanie.

Ze względu na czas trwania okresu przedkonfliktowego, wyróżniamy wczesne ostrzeganie i zapobieganie konfliktom zbrojnym: długoterminowe oraz krótkoterminowe.

Długoterminowe WOiZK charakteryzuje się na tyle długim czasem trwania okresu przedkonfliktowego, iż nie wymaga podejmowania nadzwyczajnych działań zapobiegawczych, ograniczając się do szeroko pojętego emitowania stabilności w regionie kryzysu. W tym wypadku wybuch konfliktu jest odległy w czasie i można go odpowiednio wcześniej przewidzieć.

Krótkoterminowe WOiZK charakteryzuje się na tyle krótkim czasem trwania okresu przedkonfliktowego, iż wybuch konfliktu jest trudno przewidywalny i może nastąpić w każdej chwili. Mogą się do tego przyczynić między innymi: destrukcja systemu władzy, masowe łamanie praw człowieka, narastająca fala przemocy czy zamieszki na tle etnicznym. W tym wypadku należy niezwłocznie podjąć nadzwyczajne środki zapobiegawcze, takie jak: dyplomacja prewencyjna, nagła pomoc gospodarcza, misje obserwacyjne ad hoc, czy też operacje w ramach misji petersberskich.

Obecnie istnieje w świecie bądź jest tworzonych wiele rozwiązań systemów WOiZK. Ich autorami są poszczególne państwa (systemy narodowe) oraz organizacje międzynarodowe (systemy ponadnarodowe). Należą do nich między innymi takie systemy, jak: FAST – działający przy ministrze spraw zagranicznych Szwajcarii, FEWER – system ponadnarodowy zrzeszający liczne organizacje rządowe i pozarządowe, NEWMEC – system wczesnego ostrzegania i monitorowania konfliktu etnicznego przy Międzynarodowym Centrum ds. Konfliktów i Negocjacji w Tbilisi. Z inicjatywy Akademii Obrony Narodowej w Wiedniu powstaje system wczesnego ostrzegania i zarządzania sytuacjami kryzysowymi na obszarze Europy Południowo-Wschodniej. Blisko 80 organizacji pozarządowych z całego świata, zajmujących się problematyką WOiZK, zrzesza obecnie Europejska Platforma Zapobiegania i Transformacji Konfliktów.

Problematyka WOiZK stanowi także istotne założenie wspólnej europejskiej polityki obronnej, która: „powinna wzmacniać bezpieczeństwo i stabilność, zapewniając udział Europy – w stopniu odpowiednim do jej znaczenia – w zbiorowej obronie i aktywnie angażując się w zapobieganie konfliktów i rozwiązywanie kryzysów na kontynencie i poza nim". Jest ona także jednym z głównych kierunków działania Europejskiej tożsamości bezpieczeństwa i obrony (ETBiO). Na obecnym etapie tworzenia ETBiO można wyróżnić wojskowe oraz cywilne mechanizmy WOiZK.

Wojskowy mechanizm WOiZK tworzą wchłonięte przez UE komponenty Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE):

1) **Centrum Sytuacyjne**, którego głównym zadaniem jest obserwowanie sytuacji w regionach kryzysów oraz rozwijanie zdolności operacyjnej Unii;

2) **Centrum Satelitarne** w Torrijon zajmujące się rozpoznaniem satelitarnym w celu weryfikacji porozumień rozbrojeniowych oraz monitorowania regionów kryzysowych i stanu środowiska naturalnego.

Cywilny mechanizm WOiZK jest realizowany w ramach pierwszego (Wspólna polityka gospodarcza i społeczna) oraz drugiego (Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa – WPZiB) filaru Unii Europejskiej. Przy Sekretariacie Ogólnym Rady Unii funkcjonuje kierowana przez Wysokiego Przedstawiciela ds. WPZiB komórka planowania i wczesnego ostrzegania, do której zadań należy:

a) opracowywanie kierunków działania WPZiB;

b) monitorowanie oraz analizowanie rozwoju wydarzeń w obszarach zaangażowania WPZiB;

c) wczesne ostrzeganie o sytuacjach, które mogą wpływać na realizację założeń WPZiB.

W ramach cywilnego mechanizmu WOiZK istotną rolę odgrywa współpraca UE z cywilnym środowiskiem międzynarodowym, w tym zwłaszcza z licznymi i prężnie działającymi organizacjami pozarządowymi.

Od niedawna w Unii Europejskiej funkcjonuje również Sieć Zapobiegania Konfliktom (SZK), której zadaniem jest opracowywanie i przedstawianie Komisji Europejskiej bieżących analiz możliwych wariantów rozwoju sytuacji w regionach kryzysów i konfliktów zbrojnych w Europie i na świecie, jak również propozycje udziału UE w ich rozwiązaniu. Wyniki prac SZK są publikowane w rocznych raportach Komisji Europejskiej oraz stanowią podstawę do opracowania narodowych dokumentów strategicznych adresowanych do wspieranych przez Unię państw.

Unia Europejska od lat realizuje szereg programów w ramach długo- i krótkoterminowego wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom zbrojnym na terenie Europy i świata.

Do długoterminowych działań należy:

1) propagowanie unijnych wartości integracyjnych za pomocą:

a) otwarcia się UE na przyjęcie nowych państw członkowskich,

b) rozwijania i umacniania współpracy bilateralnej, regionalnej i ponadregionalnej z państwami ryzyka konfliktu w dziedzinach:

– politycznej – programy pomocy w rozwijaniu i umacnianiu wszechstronnych procesów demokratycznych, takich jak: demokratyczna struktura władzy, demokratyczna kontrola nad resortami siłowymi oraz wymiarem sprawiedliwości, poszanowanie praw i godności człowieka i inne;

– gospodarczej – programy wsparcia ekonomicznego, do których należą między innymi: Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej (1999 r.), filar gospodarczy Partnerstwa Eurośródziemnomorskiego (procesu barcelońskiego – 1995 r.), którego celem strategicznym jest utworzenie do 2010 r. silnej strefy wolnego handlu artykułami przemysłowymi oraz wsparcie mechanizmu antykryzysowego Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej;

2) zwalczanie nielegalnego handlu bronią, materiałami rozszczepialnymi oraz wysoko zaawansowanymi technologiami wojskowymi;

3) zwalczanie terroryzmu;

4) zwalczanie nielegalnego handlu narkotykami oraz niektórymi zasobami naturalnymi, takimi jak ropa naftowa czy diamenty;

5) kontrolowanie dostępu oraz sprawiedliwej dystrybucji zasobów wodnych w rejonach, w których występuje ich dotkliwy brak;

6) zapobieganie postępującej degradacji środowiska naturalnego;

7) walka z rozprzestrzenianiem się śmiertelnych chorób, takich jak HIV/AIDS czy malaria;

8) zapobieganie niekontrolowanym migracjom ludności;

9) uświadamianie wielonarodowym przedsiębiorstwom działającym na terenach objętych ryzykiem konfliktu, że ich nieodpowiedzialne postępowanie może się przyczynić do wybuchu konfliktu.

W ramach krótkoterminowego WOiZK poza dyplomacją prewencyjną funkcjonują w UE takie instrumenty, jak:

1) **Mechanizm szybkiego reagowania** umożliwiający natychmiastowe podjęcie szeroko zakrojonych krótkoterminowych działań, takich jak: organizowanie ad hoc misji obserwacyjnych czy udzielanie natychmiastowej pomocy gospodarczej,

2) **Mechanizm reagowania kryzysowego** przeznaczony do prowadzenia operacji pokojowych na terenach objętych konfliktem zbrojnym lub bezpośrednio po jego zakończeniu, mających na celu przywrócenie oraz utrzymanie pokoju (misje petersberskie).

Rzeczywista skuteczność unijnych mechanizmów w dziedzinie WOiZK zależeć będzie w przyszłości przede wszystkim od woli państw członkowskich w realizacji celów WPZiB, jak również od spójnej polityki i koordynacji działań pomiędzy poszczególnymi strukturami organizacyjnymi Unii.

Podsumowanie

Eksplozja zainteresowania i rozwoju problematyki wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom zbrojnym nastąpiła w latach dziewięćdziesiątych XX w. Przyczynił się do tego wybuch konfliktu bałkańskiego, który dla Europy i świata okazał się prawdziwym zaskoczeniem. Demokratyczna społeczność międzynarodowa postanowiła lepiej przygotować się na wypadek zaistnienia podobnych konfliktów w przyszłości. WOiZK stwarza szansę na stłumienie potencjalnych konfliktów w zarodku, zanim osiągną trudną do ich przezwyciężenia skalę. Wprowadzenie tej dziedziny do wielu narodowych i ponadnarodowych strategii bezpieczeństwa najlepiej potwierdza jej przydatność oraz uzasadnia dalszy rozwój. Również Polska powinna mieć w tym swój aktywny udział. Pierwszy krok już uczyniono. Świadczy o tym zapis w „Strategii bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej" z 4 stycznia 2000 r., gdzie w punkcie 2.2. pt. „Kryzysy i konflikty lokalne" czytamy:

„[...] punkt ciężkości działań państw europejskich w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego przesuwa się w kierunku wczesnego reagowania na sytuacje kryzysowe i przeciwdziałania możliwym konfliktom".

„[...] dotyczy to szczególnie ewentualnych kryzysów i konfliktów **w naszym sąsiedztwie**" [podkr. autora].

Same polityczne deklaracje jednak nie wystarczą. Zdaniem autora należy w najbliższych latach zintensyfikować w Polsce prace badawcze nad problematyką WOiZK, w tym również w obszarze współpracy RP z Unią Europejską.

Literatura:

Ampleford S.: *Country Indicators for Foreign Policy-Methodology Review*, The International Development Research Centre, July 2000, http://www.fewer. org/research/studmeth.pdf.

Bauwens W., Rychler L.: *The Art of Conflict Prevention*, Brassey's Atlantic Commentaries No.7, 1994.

Chin S., Davies J.: *Challenges and Lessons in Setting up Early Warning Pilot Projects in the Caucasus and the Great Lakes*, http://www.fewer.org/research/artcpn.htm.

Costy A., Gilbert S.: *The European Union, Conflict Prevention and NGO Contribution*, FEWER, September 1998, http://www.fewer.org/research/studeu.htm.

Davies J.L., Gurr T.R.: *Preventive Measures-Building Risk Assesment and Crisis Early Warning System*, Rowman&Littlefield Publishers, 1998.

Deklaracja nr 6 aktu końcowego traktatu amsterdamskiego o powołaniu Komórki Planowania i Wczesnego Ostrzegania UE, http://europa.eu.int/eurlex/en/ treaties/livre468.html.

Havermans J.: *European Union opens up to conflict preventive*, http://www.oneworld. org/euroconflict/guides/themes/pp9.htm.

Mały słownik stosunków międzynarodowych, red. G. Michałowska, Warszawa 1999.

Mojsiewicz C.: *Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbronych*, Wrocław 2001.

Terroryzm we współczesnym świecie, red. J. Pawłowski, Bellona 2001.

Preventing violent conflict: Opportunities for the Swedish and Belgian Presidencies of the European Union in 2001, Saferworld/International Alert, December 2000, http://www.oneworld.org/euconflict/whatsnew/eulobbydoc. htm.

Preventive Peacebuilding in West Africa – West Africa Early Warning and Response Network Training Module, 1st Edition, West Africa Network for Peacebuilding (WANEP), October 2000, http://www.fewer.org/wafrica/studwatrain1. pdff.http://www.fewer.org/research/ thes.htm.

Zapobieganie konfliktom, Bellona 2000.

Smutek-Riemer A.K.: *Wczesne wykrywanie kryzysów: kwadratura koła?*, „Zeszyty Naukowe AON", 1997, nr 4(29).

Zastosowanie modelowania sytuacji kryzysowych do analizy stanu systemu bezpieczeństwa państwa, red. M. Urbanek, Warszawa, AON 1999.

Konflikt i walka, red. A. Żuk, Lublin 1996.

ZAŁĄCZNIKI

1. Karta Narodów Zjednoczonych ... 191
2. Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych z dnia 18 kwietnia 1961 r. ... 207
3. Konwencja wiedeńska z 23 maja 1969 r. o prawie traktatów ... 215
4. Deklaracja zasad prawa międzynarodowego dotycząca przyjaznych stosunków i współpracy między państwami zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, Nowy Jork, 24 października 1970 r. ... 227
5. Powszechna deklaracja praw człowieka ... 231
6. Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych ... 236
7. Protokół opcyjny do międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych ... 249
8. Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (fragmenty) ... 252
9. Paryska Karta Nowej Europy ... 258
10. Deklaracja szczytu helsińskiego, Helsinki, 10 lipca 1992 r. ... 265
11. Deklaracja szczytu budapeszteńskiego, Budapeszt, 6 grudnia 1994 r. ... 271
12. Decyzje budapeszteńskie, Budapeszt, 6 grudnia 1994 r. Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa ... 274
13. Traktat Północnoatlantycki, Waszyngton, 4 kwietnia 1949 r. ... 281
14. Partnerstwo dla Pokoju: Dokument Ramowy, Bruksela, 10–11 stycznia 1994 r. ... 284
15. Koncepcja strategiczna sojuszu przyjęta przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniach 23 i 24 kwietnia 1999 r. ... 286
16. *Europejska polityka bezpieczeństwa – polski punkt widzenia.* Przemówienie profesora Władysława Bartoszewskiego, ministra spraw zagranicznych RP, 11 maja 2001, Uniwersytet Warszawski ... 299
17. Sprawozdanie z odczytu ambasadora Petera Kleiberga, Warszawa, 25 stycznia 2001 r. (A. Ciupiński) ... 307
18. Traktat o Unii Europejskiej, Maastricht, 9 grudnia 1991 r. ... 310
19. Protokół załączony do Traktatu o Unii Europejskiej. Deklaracja w sprawie roli Unii Zachodnioeuropejskiej oraz jej stosunków z Unią Europejską i Paktem Atlantyckim, Maastricht, 9–10 grudnia 1991 r. ... 315
20. Traktat w sprawie utworzenia Wspólnoty Europejskiej ... 318
21. Władysław Bartoszewski: *Przyszły kształt Unii Europejskiej – polski punkt widzenia* ... 332

Załącznik 1

KARTA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

MY, LUDY NARODÓW ZJEDNOCZONYCH, ZDECYDOWANE –

uchronić przyszłe pokolenia od klęsk wojny, która dwukrotnie w ciągu naszego życia wyrządziła niewypowiedziane cierpienia ludzkości,

i przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka, w dostojeństwo i wartość jego osoby, w równouprawnienie mężczyzn i kobiet oraz w równość praw narodów wielkich i małych,

i stworzyć warunki, w których będzie mogła panować sprawiedliwość i poszanowanie zobowiązań opartych na traktatach i innych źródłach prawa międzynarodowego,

i przyczynić się do postępu społecznego i podniesienia stopy życiowej przy większej wolności,

i W TYM CELU

stosować tolerancję i żyć wspólnie w pokoju, jeden z drugim, jak dobrzy sąsiedzi,

i zjednoczyć nasze siły dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa,

i zapewnić, przez przyjęcie zasad i ustanowienie metod, że siły zbrojne będą używane tylko we wspólnym interesie,

i zużytkować urządzenia międzynarodowe dla popierania postępu gospodarczego i społecznego narodów,

POSTANOWILIŚMY ZESPOLIĆ NASZE WYSIŁKI DLA OSIĄGNIĘCIA TYCH CELÓW.

Stosownie do tego, nasze odnośne Rządy, za pośrednictwem swych przedstawicieli, zgromadzonych w mieście San Francisco, którzy okazali swe pełnomocnictwa uznane za dobre i w należytej formie, zgodziły się przyjąć niniejszą Kartę Narodów Zjednoczonych, i na jej podstawie ustanawiają organizację międzynarodową, która będzie nosiła nazwę Narodów Zjednoczonych.

Rozdział I
CELE I ZASADY

Artykuł 1

Narody Zjednoczone dążą do następujących celów:

1. Do utrzymywania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego; w tym celu będą one podejmowały skuteczne zbiorowe środki dla zapobiegania i usuwania gróźb przeciwko pokojowi i dla uchylania aktów agresji lub innych zamachów przeciwko pokojowi, oraz osiągały, przy pomocy środków pokojowych i zgodnie z zasadami sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, załatwianie lub rozstrzyganie sporów międzynarodowych albo sytuacji, które mogłyby doprowadzić do zakłócenia pokoju;

2. Do rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy narodami, opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i stanowienia narodów o sobie, oraz do podjęcia innych stosownych środków dla utrwalenia pokoju powszechnego;

3. Do osiągnięcia międzynarodowej współpracy przy rozwiązywaniu zagadnień międzynarodowych o charakterze gospodarczym, społecznym, kulturalnym lub humanitarnym, jak również przy popieraniu i zachęcaniu do poszanowania praw człowieka i podstawowych swobód dla wszystkich bez różnicy rasy, płci, języka lub religii; i

4. Do stania się ośrodkiem, uzgadniającym działalność narodów, zmierzającą do osiągnięcia tych wspólnych celów.

Artykuł 2

Dla osiągnięcia celów, wymienionych w artykule 1, Organizacja i jej członkowie powinni działać zgodnie z następującymi zasadami:

1. Organizacja opiera się na zasadzie suwerennej równości wszystkich swych członków.

2. Dla zapewnienia wszystkim członkom korzystania z praw i korzyści wynikających z przynależności do Organizacji, wszyscy oni powinni z dobrą wiarą wypełniać zobowiązania zaciągnięte przez nich zgodnie z niniejszą Kartą.

3. Wszyscy członkowie powinni załatwiać swe spory międzynarodowe przy pomocy środków pokojowych w taki sposób, że ani pokój międzynarodowy, ani bezpieczeństwo, ani sprawiedliwość nie będą wystawione na niebezpieczeństwo.

4. Wszyscy członkowie powinni w swych stosunkach międzynarodowych powstrzymywać się od stosowania groźby lub użycia siły przeciwko nietykalności terytorium albo niepodległości politycznej któregokolwiek państwa, lub wszelkiego innego sposobu, niezgodnego z zasadami Narodów Zjednoczonych.

5. Wszyscy członkowie powinni użyczać Narodom Zjednoczonym wszelkiego rodzaju pomocy w każdej akcji, podjętej przez tę Organizację zgodnie z niniejszą Kartą oraz powinni powstrzymywać się od udzielania pomocy jakiemu bądź państwu, przeciwko któremu Narody Zjednoczone podejmą akcję zapobiegawczą lub represyjną.

6. Organizacja dopilnuje, żeby państwa, nie będące członkami Narodów Zjednoczonych, postępowały zgodnie z niniejszymi zasadami o tyle, o ile mogłoby to być niezbędne do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

7. Żadne z postanowień niniejszej Karty nie upoważnia Narodów Zjednoczonych do wtrącania się w sprawy, które zasadniczo należą do wewnętrznej kompetencji jakiego bądź państwa, ani do domagania się od członków, żeby sprawy tego rodzaju oddawali do załatwienia w trybie przewidzianym w niniejszej Karcie; jednak ta zasada nie może stanąć na przeszkodzie zastosowania środków represyjnych, przewidzianych w Rozdziale VII.

Rozdział II
CZŁONKOWIE ORGANIZACJI

Artykuł 3

Członkami pierwotnymi Narodów Zjednoczonych będą państwa, które wzięły udział w Konferencji Narodów Zjednoczonych w San Francisco, mającej za przedmiot Organizację Międzynarodową albo które podpisały poprzednio Deklarację Narodów Zjednoczonych z dnia 1 stycznia 1942 roku, a potem podpisały niniejszą Kartę i ratyfikowały ją zgodnie z jej artykułem 110.

Artykuł 4

1. Przyjęcie w poczet członków Narodów Zjednoczonych jest dostępne dla wszystkich miłujących pokój państw, które przyjmą zobowiązania zawarte w niniejszej Karcie i które, w mniemaniu Organizacji, są w możności i pragną wypełniać te zobowiązania.

2. Przyjęcie takiego państwa na członka Narodów Zjednoczonych nastąpi na podstawie uchwały Ogólnego Zgromadzenia, powziętej na wniosek Rady Bezpieczeństwa.

Artykuł 5

Członek Narodów Zjednoczonych, przeciwko któremu Rada Bezpieczeństwa wdrożyła postępowanie zapobiegawcze lub represyjne, może być, na wniosek Rady Bezpieczeństwa, zawieszony przez Ogólne Zgromadzenie w korzystaniu ze swych praw i przywilejów członka. Korzystanie z tych praw i przywilejów może być mu przywrócone przez Radę Bezpieczeństwa.

Artykuł 6

Członek Narodów Zjednoczonych, który uporczywie łamie zasady, zawarte w niniejszej Karcie, może być, na wniosek Rady Bezpieczeństwa, usunięty z Organizacji przez Ogólne Zgromadzenie.

Rozdział III
ORGANA

Artykuł 7

1. Jako główne organa Narodów Zjednoczonych ustanawia się: Ogólne Zgromadzenie, Radę Bezpieczeństwa, Radę Gospodarczą i Społeczną, Radę Powierniczą, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości oraz Sekretariat.

2. Można będzie tworzyć, w ramach niniejszej Karty, takie organa pomocnicze, których istnienie mogłoby się okazać niezbędne.

Artykuł 8

Narody Zjednoczone nie będą stosowały żadnych ograniczeń przy dopuszczaniu mężczyzn i kobiet na stopie równości i w jakimkolwiek charakterze na stanowiska w swych organach głównych i pomocniczych.

Rozdział IV
OGÓLNE ZGROMADZENIE

Skład

Artykuł 9

1. Ogólne Zgromadzenie będzie się składało ze wszystkich członków Narodów Zjednoczonych.

2. Każdy członek będzie posiadał w Ogólnym Zgromadzeniu nie więcej niż pięciu przedstawicieli.

Funkcje i uprawnienia

Artykuł 10

Ogólne Zgromadzenie jest władne przeprowadzić dyskusję nad każdym zagadnieniem lub każdą sprawą, wchodzącymi w zakres niniejszej Karty albo dotyczącymi kompetencji i funkcji jakiego bądź organu przewidzianego w niniejszej Karcie, jak również może, w związku z takimi zagadnieniami i sprawami, udzielać zaleceń członkom Narodów Zjednoczonych albo Radzie Bezpieczeństwa, albo obojgu, z zastrzeżeniem wyjątku przewidzianego w art. 12.

Artykuł 11

1. Ogólne Zgromadzenie jest władne rozważać ogólne zasady współpracy dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, włączając w to zasady – wytyczne dla rozbrojenia i uregulowania zbrojeń, oraz, w związku z tymi zasadami, może udzielać zaleceń członkom albo Radzie Bezpieczeństwa lub jednym i drugiej.

2. Ogólne Zgromadzenie jest władne przeprowadzić dyskusję nad każdą sprawą, dotyczącą utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, która by została mu przedłożona przez któregokolwiek członka Narodów Zjednoczonych albo przez Radę Bezpieczeństwa, albo przez państwo nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych stosownie do artykułu 35 ustęp 2, może ono, z wyjątkiem przewidzianym w art. 12, udzielać zaleceń w związku z takimi zagadnieniami odnośnemu państwu lub państwom, albo Radzie Bezpieczeństwa, lub jednym i drugiej. Każde takie zagadnienie, w związku z którym pewna akcja jest konieczna, powinno być przekazane przez Ogólne Zgromadzenie Radzie Bezpieczeństwa przed lub po dyskusji.

3. Ogólne Zgromadzenie może zwracać uwagę Rady Bezpieczeństwa na sytuacje, które mogą zagrażać międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu.

4. Uprawnienia Ogólnego Zgromadzenia wyszczególnione w tym artykule w niczym nie mogą ograniczać ogólnej treści artykułu 10.

Artykuł 12

1. Gdy, w związku z jakimkolwiek sporem lub sytuacją, Rada Bezpieczeństwa wykonuje funkcje przyznane jej przez niniejszą Kartę, to Ogólne Zgromadzenie nie powinno udzielać żadnych zaleceń w związku z tym sporem lub sytuacją, chyba że Rada Bezpieczeństwa tego zażąda.

2. Sekretarz Generalny, za zgodą Rady Bezpieczeństwa, będzie podawał do wiadomości Ogólnemu Zgromadzeniu na każdej jego sesji wszelkie sprawy dotyczące utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, którymi Rada Bezpieczeństwa zajmowała się; będzie on również zawiadamiał natychmiast Ogólne Zgromadzenie albo członków Narodów Zjednoczonych w przypadku, gdyby Ogólne Zgromadzenie w danej chwili nie zasiadało, gdy Rada Bezpieczeństwa przestanie zajmować się takimi sprawami.

Artykuł 13

1. Ogólne Zgromadzenie zapoczątkuje badania i będzie udzielało zaleceń w celu:

a) popierania współpracy międzynarodowej w dziedzinie politycznej i zachęcania do stopniowego rozwoju prawa międzynarodowego i jego kodyfikacji;

b) popierania współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej, społecznej, kulturalnej, oświatowej i zdrowotnej oraz udzielania pomocy przy urzeczywistnianiu praw człowieka i podstawowych swobód dla wszystkich bez różnicy rasy, płci, języka lub religii.

2. Dalsze szczegóły, dotyczące odpowiedzialności, funkcji i kompetencji Ogólnego Zgromadzenia w związku ze sprawami wspomnianymi wyżej w ustępie 1 (b), są podane dalej w Rozdziałach IX i X.

Artykuł 14

Z zastrzeżeniem postanowień artykułu 12, Ogólne Zgromadzenie może zalecać środki w celu pokojowego wyrównania jakiejkolwiek sytuacji, bez względu na jej pochodzenie, o której ono sądzi, że może zachwiać powszechnym dobrobytem albo przyjaznymi stosunkami między narodami, włączając w to sytuacje, jakie mogłyby powstać na skutek złamania postanowień niniejszej Karty, podających cele i zasady Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 15

1. Ogólne Zgromadzenie będzie otrzymywało od Rady Bezpieczeństwa doroczne i specjalne sprawozdania i poddawało je badaniu; te sprawozdania powinny zawierać wyszczególnienie zarządzeń, jakie Rada Bezpieczeństwa postanowiła poczynić albo już poczyniła w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

2. Ogólne Zgromadzenie będzie otrzymywało i poddawało badaniu sprawozdania od innych organów Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 16

W związku z międzynarodowym systemem powierniczym Ogólne Zgromadzenie będzie spełniało funkcje, przyznane mu w Rozdziałach XII i XIII, włączając w to zatwierdzanie porozumień powierniczych odnośnie okręgów nie zaliczonych do strategicznych.

Artykuł 17

1. Ogólne Zgromadzenie będzie rozpatrywało i zatwierdzało budżet Organizacji.

2. Wydatki Organizacji ponosić będą jej członkowie w stosunku określonym przez Ogólne Zgromadzenie.

[...]

Głosowanie

Artykuł 18

1. Każdy członek Ogólnego Zgromadzenia posiadać będzie jeden głos.

2. Uchwały Ogólnego Zgromadzenia w sprawach ważnych będą zapadały większością dwóch trzecich głosów członków obecnych i głosujących. Do spraw takich będą zaliczone: zalecenia, doty-

czące utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, wybór niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, wybór członków Rady Gospodarczej i Społecznej, wybór członków Rady Powierniczej zgodnie z ustępem 1 (c) artykułu 86, przyjęcie nowych członków do Narodów Zjednoczonych, zawieszanie w prawach i przywilejach członka, wydalanie członków, sprawy dotyczące działania systemu powierniczego, wreszcie sprawy budżetowe.

3. Uchwały w innych materiach, włączając w to ustalanie dodatkowych kategorii spraw, które mają być zdecydowane większością dwóch trzecich głosów, będą zapadały większością głosów członków obecnych i głosujących.

Artykuł 19

Członek Narodów Zjednoczonych, zalegający w zapłacie swych świadczeń finansowych na rzecz Organizacji, będzie pozbawiony prawa głosu na Ogólnym Zgromadzeniu, o ile wysokość zaległości dosięga lub przewyższa sumę opłat należnych za dwa pełne ubiegłe lata. Ogólne Zgromadzenie może mimo to zezwolić takiemu członkowi na głosowanie, o ile dojdzie do przekonania, że ta opieszałość w zapłacie została spowodowana okolicznościami niezależnymi od jego woli.

Procedura

Artykuł 20

Ogólne Zgromadzenie będzie się zbierało raz na rok na sesje zwyczajne oraz na sesje specjalne, o ile okoliczności będą tego wymagały. Sesje specjalne zwoływać będzie Sekretarz Generalny na żądanie Rady Bezpieczeństwa albo większości członków Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 21

Ogólne Zgromadzenie uchwali swoje własne przepisy proceduralne. Będzie ono wybierało swego przewodniczącego na każdą sesję.

Artykuł 22

Ogólne Zgromadzenie może utworzyć takie organa pomocnicze, jakie uzna za niezbędne do wypełniania swych funkcji.

Rozdział V
RADA BEZPIECZEŃSTWA

Skład

Artykuł 23

1. Rada Bezpieczeństwa będzie się składała z piętnastu członków Narodów Zjednoczonych. Republika Chińska, Francja, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Królestwo Zjednoczone W. Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki będą stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa. Ogólne Zgromadzenie wybierać będzie dziesięciu innych członków Narodów Zjednoczonych w charakterze niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, przy czym należy zwracać w pierwszym rzędzie szczególną uwagę na stopień udziału członków Narodów Zjednoczonych w dziele utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz w innych celach Organizacji, jak również na sprawiedliwy rozdział pod względem geograficznym.

2. Niestali członkowie Rady Bezpieczeństwa będą wybierani na okres dwóch lat. Przy pierwszym wyborze niestałych członków, po zwiększeniu liczby członków Rady Bezpieczeństwa z jedenastu do piętnastu, dwóch spośród czterech dodatkowych członków będzie wybranych na okres jednego roku. Członek ustępujący nie podlega ponownemu wyborowi na następującą bezpośrednio kadencję.

3. Każdy członek Rady Bezpieczeństwa będzie miał jednego przedstawiciela.

Funkcje i uprawnienia

Artykuł 24

1. W celu zapewnienia szybkiej i skutecznej akcji Narodów Zjednoczonych, członkowie tej Organizacji wkładają na Radę Bezpieczeństwa główną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa i zgodni są co do tego, że Rada Bezpieczeństwa wypełniając swe obowiązki, wynikające z tej odpowiedzialności, działa w ich imieniu.

2. Spełniając te obowiązki, Rada Bezpieczeństwa będzie się kierowała celami i zasadami Narodów Zjednoczonych. Szczególne pełnomocnictwa, udzielone Radzie Bezpieczeństwa dla wypełnienia tych obowiązków, są wymienione w Rozdziałach: VI, VII, VIII i XII.

3. Rada Bezpieczeństwa będzie składała Ogólnemu Zgromadzeniu do rozpatrzenia sprawozdania doroczne, a w razie konieczności, także i specjalne.

Artykuł 25

Członkowie Narodów Zjednoczonych zobowiązują się przyjąć i wykonać postanowienia Rady Bezpieczeństwa, zgodnie z niniejszą Kartą.

Artykuł 26

Żeby przyczynić się do ustalenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa z jak najmniejszym uszczerbkiem dla zasobów ludzkich i gospodarczych świata na cele związane ze zbrojeniami, na Radę Bezpieczeństwa spada odpowiedzialność za ułożenie, przy pomocy wspomnianego w artykule 47 Komitetu Sztabu Wojskowego, planów utworzenia systemu regulowania zbrojeń; plany te będą przedłożone członkom Narodów Zjednoczonych.

Głosowanie

Artykuł 27

1. Każdy członek Rady Bezpieczeństwa posiadać będzie jeden głos.

2. Do przyjęcia uchwał Rady Bezpieczeństwa w sprawach proceduralnych potrzebna jest zgodność głosów dziewięciu członków.

3. Do przyjęcia uchwał Rady Bezpieczeństwa we wszystkich innych sprawach potrzebna jest zgodność głosów dziewięciu członków, włączając w to głosy wszystkich stałych członków, przy czym strona, biorąca udział w sporze, powinna wstrzymać się od głosowania przy zapadaniu decyzji w sprawach, o których traktuje Rozdział VI i ustęp 3 artykułu 52.

Procedura

Artykuł 28

1. Rada Bezpieczeństwa powinna być tak zorganizowana, żeby mogła być czynna bez przerwy. W tym celu każdy członek Rady Bezpieczeństwa powinien zawsze posiadać swego przedstawiciela w siedzibie Organizacji.

2. Sesje Rady Bezpieczeństwa będą odbywały się periodycznie; każdy jej członek będzie reprezentowany na tych sesjach, stosownie do swego życzenia, albo przez członka rządu, albo przez jakiegoś innego, umyślnie w tym celu wyznaczonego przedstawiciela.

3. Rada Bezpieczeństwa może odbywać swoje posiedzenia gdzie indziej niż w siedzibie Organizacji, o ile uzna, że to może bardziej ułatwić jej pracę.

Artykuł 29

Rada Bezpieczeństwa może utworzyć takie organa pomocnicze, jakie uzna za niezbędne do pełnienia swych funkcji.

Artykuł 30

Rada Bezpieczeństwa uchwali swoje własne przepisy proceduralne, włączając w to sposób wyboru przewodniczącego.

Artykuł 31

Każdy członek Narodów Zjednoczonych, nie będący członkiem Rady Bezpieczeństwa, może brać udział bez prawa głosu w naradach nad każdą sprawą, która znalazła się na porządku obrad Rady Bezpieczeństwa, o ile Rada uzna, że interesy tego członka są specjalnie dotknięte.

Artykuł 32

Gdy jeden z członków Narodów Zjednoczonych, nie będący członkiem Rady Bezpieczeństwa, albo państwo, nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych, jest stroną w sporze rozważanym w Radzie Bezpieczeństwa, będą oni zaproszeni do wzięcia udziału, bez prawa głosu, w obradach dotyczących tego sporu. Rada Bezpieczeństwa określi warunki, jakie uzna za słuszne, brania udziału w obradach przez państwo, nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych.

Rozdział VI
POKOJOWE ZAŁATWIANIE SPORÓW

Artykuł 33

1. Strony w sporze, którego dalsze trwanie może narazić na niebezpieczeństwo utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, powinny przede wszystkim dążyć do jego rozstrzygnięcia w drodze rokowań, badań, pośrednictwa, koncyliacji, arbitrażu, postępowania sądowego, odwołania się do organów lub porozumień regionalnych, albo innymi sposobami pokojowymi stosownie do swego wyboru.

2. O ile Rada Bezpieczeństwa uzna to za niezbędne, wezwie strony do załatwienia sporu takimi sposobami.

Artykuł 34

Rada Bezpieczeństwa będzie władna poddać zbadaniu każdy spór albo sytuację, które mogłyby doprowadzić do tarć międzynarodowych albo wywołać spór, w celu ustalenia, czy dalsze trwanie sporu lub sytuacji nie grozi niebezpieczeństwem dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Artykuł 35

1. Każdy członek Narodów Zjednoczonych może zwrócić uwagę Rady Bezpieczeństwa albo Ogólnego Zgromadzenia na wszelki spór lub sytuację w rodzaju tych, o których jest mowa w artykule 34.

2. Państwo, nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych, może zwrócić uwagę Rady Bezpieczeństwa albo Ogólnego Zgromadzenia na wszelki spór, w którym jest ono stroną, pod warunkiem, że uprzednio przyjmie, w związku z tym sporem, zobowiązania o pokojowym załatwianiu sporów, przewidziane w niniejszej Karcie.

3. Postępowanie przed Ogólnym Zgromadzeniem w sprawach, na które zwrócono jego uwagę w myśl niniejszego artykułu, będzie się toczyło z uwzględnieniem postanowień artykułów 11 i 12.

Artykuł 36

1. Rada Bezpieczeństwa jest władna w każdym stadium sporu, należącego do kategorii sporów wymienionych w artykule 33, lub sytuacji podobnego rodzaju, zalecić odpowiednie sposoby postępowania albo metody załatwienia.

2. Rada Bezpieczeństwa powinna uwzględnić przyjętą już przez strony wszelką procedurę załatwienia danego sporu.

3. Udzielając zaleceń na podstawie niniejszego artykułu, Rada Bezpieczeństwa powinna również brać pod uwagę, że spory natury prawnej powinny z reguły być przekazywane przez strony do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w trybie przewidzianym przez Statut Trybunału.

Artykuł 37

1. W przypadku gdyby stronom w sporze, należącym do kategorii wymienionej w artykule 33, nie udało się go załatwić sposobami podanymi przez ten artykuł, powinny one przekazać go Radzie Bezpieczeństwa.

2. Gdyby Rada Bezpieczeństwa uznała, że dalsze trwanie sporu może istotnie narazić na niebezpieczeństwo utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, poweźmie ona decyzję, czy rozpocząć akcję zgodnie z postanowieniami artykułu 36, czy też zalecić taki sposób załatwienia, jaki uzna za odpowiedni.

Artykuł 38

Bez uszczerbku dla postanowień artykułów od 33 do 37, Rada Bezpieczeństwa jest władna, o ile wszystkie strony w sporze zażądają tego, czynić zalecenia stronom w celu pokojowego załatwienia sporu.

Rozdział VII
AKCJA W ZWIĄZKU Z ZAGROŻENIEM POKOJU, ZAKŁÓCENIEM POKOJU I AKTAMI AGRESJI

Artykuł 39

Rada Bezpieczeństwa powinna stwierdzić istnienie wszelkiej okoliczności, zagrażającej pokojowi, zakłócenia pokoju albo aktu agresji, i udzielić zaleceń lub postanowić, jakie środki należy przedsięwziąć zgodnie z artykułami 41 i 42, żeby utrzymać albo przywrócić międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo.

Artykuł 40

Żeby zapobiec zaostrzeniu sytuacji, Rada Bezpieczeństwa jest władna, zanim udzieli zaleceń albo poweźmie decyzję co do zarządzeń przewidzianych w artykule 39, wezwać strony zainteresowane, żeby zastosowały się do takich środków tymczasowych, jakie ona uzna za konieczne lub pożądane. Te środki tymczasowe nie powinny przesądzać praw, roszczeń albo położenia stron zainteresowanych. Rada Bezpieczeństwa wyciągnie należyte wnioski z niezastosowania się do takich środków tymczasowych.

Artykuł 41

Rada Bezpieczeństwa jest władna uchwalić, jakie zarządzenia, nie pociągające za sobą użycia siły zbrojnej, powinny być zastosowane, żeby zapewnić skuteczność jej decyzjom, oraz może zwrócić się do członków Narodów Zjednoczonych z żądaniem zastosowania takich zarządzeń. Mogą one polegać na zupełnym lub częściowym przerwaniu stosunków gospodarczych i środków komunikacyjnych, kolejowych, morskich, powietrznych, pocztowych, telegraficznych, radiowych i innych, oraz na zerwaniu stosunków dyplomatycznych.

Artykuł 42

Jeżeli Rada Bezpieczeństwa uzna, że środki przewidziane w artykule 41 mogłyby okazać się niewystarczające albo już okazały się niewystarczające, jest ona władna podjąć taką akcję przy pomocy sił powietrznych, morskich lub lądowych, jaka mogłaby okazać się konieczna do utrzymania albo przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Akcja taka może polegać na demonstracjach, blokadzie i innych operacjach sił zbrojnych powietrznych, morskich lub lądowych członków Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 43

1. W celu przyczynienia się do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych zobowiązują się dać do rozporządzenia Radzie Bezpieczeństwa, na jej żądanie i stosownie do specjalnego porozumienia lub porozumień, niezbędne do utrzyma-

nia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa siły zbrojne, pomoc i ułatwienia, włączając w to prawo przemarszu.

2. Takie porozumienie lub porozumienia określą liczbę i rodzaj sił zbrojnych, stopień ich pogotowia i ich ogólną dyslokację oraz rodzaj ułatwień i pomocy, których należy dostarczyć.

3. Rokowania o zawarcie porozumienia lub porozumień zostaną podjęte możliwie najprędzej z inicjatywy Rady Bezpieczeństwa. Będą one zawarte między Radą Bezpieczeństwa a członkami Organizacji lub między Radą Bezpieczeństwa a grupami tych członków i będą ratyfikowane przez państwa podpisujące w trybie przewidzianym przez ich konstytucje.

Artykuł 44

Gdy Rada Bezpieczeństwa zadecyduje użycie siły, to zanim zażąda od członka, który nie jest w niej reprezentowany, dostarczenia sił zbrojnych w wykonaniu zobowiązań zaciągniętych przez niego na mocy artykułu 43, powinna zaprosić tego członka, o ile on tego zażąda, do wzięcia udziału w podejmowaniu decyzji przez Radę Bezpieczeństwa w sprawie użycia kontyngentu sił zbrojnych dostarczonych przez tego członka.

Artykuł 45

Dla umożliwienia Narodom Zjednoczonym stosowania nie cierpiących zwłoki zarządzeń wojskowych, członkowie Organizacji obowiązani są trzymać w gotowości do natychmiastowego użycia kontyngenty narodowych sił lotniczych, przeznaczone do skombinowanej międzynarodowej akcji represyjnej. Siła i stopień pogotowia tych kontyngentów oraz plany ich akcji skombinowanej będą ustalone przez Radę Bezpieczeństwa przy pomocy Komitetu Sztabu Wojskowego w granicach określonych w specjalnym porozumieniu lub porozumieniach, o których mowa w artykule 43.

Artykuł 46

Plany użycia sił zbrojnych układa Rada Bezpieczeństwa przy pomocy Komitetu Sztabu Wojskowego.

Artykuł 47

1. Będzie utworzony Komitet Sztabu Wojskowego dla udzielania rad i pomocy Radzie Bezpieczeństwa we wszystkich sprawach odnoszących się do jej potrzeb wojskowych w związku z utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, do użycia i dowództwa sił zbrojnych oddanych do jej rozporządzenia, tudzież do uregulowania zbrojeń i możliwego rozbrojenia.

2. Komitet Sztabu Wojskowego będzie się składał z Szefów Sztabów stałych członków Rady Bezpieczeństwa albo z ich przedstawicieli. Każdy członek Narodów Zjednoczonych, nie reprezentowany stale w Komitecie, będzie przez Komitet zaproszony do współpracy, ilekroć skuteczność wywiązywania się Komitetu z jego obowiązków wymagać będzie udziału tego członka w pracach Komitetu.

3. Komitet Sztabu Wojskowego ponosić będzie odpowiedzialność wobec Rady Bezpieczeństwa za kierownictwo strategiczne wszelkimi siłami zbrojnymi, oddanymi do rozporządzenia Radzie Bezpieczeństwa. Zagadnienia, związane z dowodzeniem takimi siłami zbrojnymi, będą opracowane później.

4. Komitet Sztabu Wojskowego, po otrzymaniu upoważnienia od Rady Bezpieczeństwa i po naradzeniu się z właściwymi organizacjami regionalnymi, będzie mógł tworzyć regionalne podkomitety.

Artykuł 48

1. Akcję, potrzebną do wykonania postanowień Rady Bezpieczeństwa, zmierzających do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, powinni podejmować wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych, albo niektórzy z nich, zależnie od decyzji Rady Bezpieczeństwa.

2. Takie postanowienia będą wykonywane przez członków Narodów Zjednoczonych bezpośrednio, jak również w formie ich akcji w odpowiednich organizacjach międzynarodowych, których są oni członkami.

Artykuł 49

Członkowie Narodów Zjednoczonych powinni jednoczyć się, udzielając sobie wzajemnie pomocy przy wykonywaniu zarządzeń uchwalonych przez Radę Bezpieczeństwa.

Artykuł 50

Jeżeli Rada Bezpieczeństwa podejmie środki zapobiegawcze lub represyjne przeciwko jakiemuś państwu, każde inne państwo, będące czy nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych, które, na skutek przeprowadzenia tych zarządzeń, znalazło się w obliczu specjalnych zagadnień gospodarczych, będzie miało prawo zwrócić się do Rady Bezpieczeństwa o radę co do sposobu rozwiązania tych zagadnień.

Artykuł 51

Nic w niniejszej Karcie nie może uchybiać niepozbywalnemu prawu do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej w przypadku napaści zbrojnej na któregokolwiek członka Narodów Zjednoczonych, zanim Rada Bezpieczeństwa nie podejmie niezbędnych zarządzeń w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Środki podjęte przez członków w wykonaniu tego prawa do samoobrony będą natychmiast podane do wiadomości Radzie Bezpieczeństwa i w niczym nie mogą uszczuplać władzy i odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa, wynikających z niniejszej Karty, do podejmowania w każdym czasie takiej akcji, jaką ona uzna za niezbędną do utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Rozdział VIII
POROZUMIENIA REGIONALNE

Artykuł 52

1. Nic w niniejszej Karcie nie wyłącza istnienia porozumień lub organizacji regionalnych, mających na celu zajmowanie się sprawami, będącymi w związku z utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, a które nadają się do akcji regionalnej, byleby takie porozumienia lub organizacje i ich działalność dały się pogodzić z celami i zasadami Narodów Zjednoczonych.

2. Członkowie Narodów Zjednoczonych, którzy uczestniczą w takich porozumieniach, albo tworzą takie organizacje, powinni, zanim odwołają się do Rady Bezpieczeństwa, dołożyć wszelkich starań, żeby doprowadzić do skutku pokojowe załatwienie sporów lokalnych w ramach takich porozumień regionalnych lub przy pomocy takich organizacji regionalnych.

3. Rada Bezpieczeństwa powinna popierać rozwój pokojowego załatwiania sporów lokalnych w ramach takich porozumień regionalnych albo przy pomocy takich organizacji regionalnych, czy to na skutek inicjatywy państw zainteresowanych, czy też na skutek swej własnej inicjatywy.

4. Artykuł niniejszy w niczym nie uchybia stosowaniu artykułów 34 i 35.

Artykuł 53

1. Rada Bezpieczeństwa powinna, tam gdzie to okaże się stosowne, posiłkować się takimi porozumieniami lub organizacjami regionalnymi do przeprowadzania, pod swoją władzą, akcji represyjnej. Wszelako żadna akcja represyjna nie może być podjęta w ramach porozumień regionalnych albo przy pomocy organizacji regionalnych bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa; wyjątek stanowią zarządzenia przewidziane w artykule 107 lub w porozumieniach regionalnych, skierowane przeciwko któremu bądź z państw nieprzyjacielskich, tak jak je określa ustęp 2 niniejszego artykułu, a wymierzone przeciwko odnowieniu się polityki napastniczej ze strony którego bądź z tych państw, aż do czasu, gdy, na żądanie zainteresowanych państw, organizacja będzie mogła wziąć na siebie odpowiedzialność za niedopuszczenie do dalszej agresji ze strony takiego państwa.

2. Wyrażenie „państwo nieprzyjacielskie", użyte w ustępie 1 niniejszego artykułu, stosuje się do każdego państwa, które, podczas drugiej wojny światowej, było nieprzyjacielem którego bądź z sygnatariuszy niniejszej Karty.

Artykuł 54

Rada Bezpieczeństwa powinna być w każdym czasie dokładnie informowana o działaniach podjętych lub zamierzonych, w ramach porozumień regionalnych albo przy pomocy organizacji regionalnych, dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Rozdział IX
MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA I SPOŁECZNA

Artykuł 55

Mając na widoku stworzenie warunków stałości i dobrobytu, które są niezbędne do pokojowych i przyjaznych stosunków między narodami, opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i samostanowienia ludów, Narody Zjednoczone będą popierały:

a) podniesienie stopy życiowej, pełne zatrudnienie oraz warunki postępu i rozwoju gospodarczego i społecznego;

b) rozwiązywanie międzynarodowych zagadnień gospodarczych, społecznych, zdrowotnych i innych z nimi związanych, jak również międzynarodowej współpracy kulturalnej i oświatowej;

c) powszechne poszanowanie i zachowywanie ludzkich praw i wolności podstawowych dla wszystkich bez różnicy rasy, płci, języka lub religii.

Artykuł 56

Wszyscy członkowie zobowiązują się podejmować wspólną i samodzielną akcję łącznie z Organizacją dla dopięcia celów, wymienionych w artykule 55.

Artykuł 57

1. Różne wyspecjalizowane organizacje, ustanowione na podstawie porozumień międzyrządowych i obarczone szeroką, w ich aktach zasadniczych określoną, odpowiedzialnością międzynarodową w dziedzinie gospodarczej, społecznej, kulturalnej, oświatowej, zdrowotnej i pokrewnych powinny wejść w związek z Narodami Zjednoczonymi zgodnie z postanowieniami artykułu 63.

2. Takie organizacje, związane w ten sposób z Narodami Zjednoczonymi, będą w dalszym ciągu oznaczane jako organizacje wyspecjalizowane.

[...]

Rozdział X
RADA GOSPODARCZA I SPOŁECZNA

Skład

Artykuł 61

1. Rada Gospodarcza i Społeczna składać się będzie z pięćdziesięciu czterech członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, wybranych przez Zgromadzenie Ogólne.

2. Z zastrzeżeniem postanowień ustępu 3, wybierać się będzie corocznie osiemnastu członków Rady Gospodarczej i Społecznej na okres trzech lat. Członek ustępujący może być bezpośrednio wybrany ponownie.

[...]

4. Każdy członek Rady Gospodarczej i Społecznej mieć w niej będzie jednego przedstawiciela.

Funkcje i uprawnienia

Artykuł 62

1. Rada Gospodarcza i Społeczna władna jest podejmować lub zapoczątkować badania i sprawozdania w związku z międzynarodowymi zagadnieniami gospodarczymi, społecznymi, kulturalnymi, oświatowymi, zdrowotnymi i pokrewnymi oraz może udzielać zaleceń w tego rodzaju sprawach

Ogólnemu Zgromadzeniu, członkom Narodów Zjednoczonych i zainteresowanym organizacjom wyspecjalizowanym.

2. Władna jest ona udzielać zaleceń w celu przyczyniania się do poszanowania i zachowywania praw człowieka i podstawowych wolności w stosunku do wszystkich.

3. Władna jest ona opracowywać projekty konwencji w sprawach, wchodzących w zakres jej kompetencji, dla przedkładania ich Ogólnemu Zgromadzeniu.

4. Władna jest ona, zgodnie z regułami ustanowionymi przez Narody Zjednoczone, zwoływać konferencje międzynarodowe w sprawach wchodzących w zakres jej kompetencji.

[...]

Artykuł 66

1. Rada Gospodarcza i Społeczna spełniać będzie takie funkcje, jakie wchodzą w zakres jej kompetencji, w związku z wykonywaniem zaleceń Ogólnego Zgromadzenia.

2. Władna jest ona, za zgodą Ogólnego Zgromadzenia, oddawać usługi na żądanie członków Narodów Zjednoczonych i organizacji wyspecjalizowanych.

3. Obowiązana jest ona spełniać wszelkie inne funkcje, wymienione w innych miejscach niniejszej Karty, lub które mogłyby być jej zlecone przez Ogólne Zgromadzenie.

Głosowanie

Artykuł 67

1. Każdy członek Rady Gospodarczej i Społecznej posiadać będzie jeden głos.

2. Uchwały Rady Gospodarczej i Społecznej zapadać będą większością głosów członków obecnych i głosujących.

Procedura

Artykuł 68

Rada Gospodarcza i Społeczna będzie tworzyła komisje w dziedzinie gospodarczej i społecznej oraz dla popierania praw człowieka, a także wszelkie inne komisje, które mogą okazać się potrzebne do spełniania jej funkcji.

[...]

Rozdział XI
DEKLARACJA W SPRAWIE OBSZARÓW NIE RZĄDZĄCYCH SIĘ SAMODZIELNIE

[Pominięto]

Rozdział XII
MIĘDZYNARODOWY SYSTEM POWIERNICTWA

[Pominięto]

Rozdział XIII
RADA POWIERNICZA

[Pominięto]

Rozdział XIV
MIĘDZYNARODOWY TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI

Artykuł 92

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości będzie głównym organem sądowym Narodów Zjednoczonych. Będzie on działał zgodnie z załączonym Statutem, który jest oparty na Statucie Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej i który stanowi część składową niniejszej Karty.

Artykuł 93

1. Wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych są ipso facto stronami w Statucie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

2. Państwo, nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych, może zostać stroną w Statucie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości na warunkach, które w każdym poszczególnym przypadku określi Ogólne Zgromadzenie na wniosek Rady Bezpieczeństwa.

Artykuł 94

1. Każdy członek Narodów Zjednoczonych zobowiązuje się zastosować do orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości we wszystkich sprawach, w których jest stroną.

2. Jeżeli jedna ze stron w sporze będzie się uchylała od wykonania obowiązków, które spadły na nią w wyniku wyroku wydanego przez Trybunał, druga strona może odwołać się do Rady Bezpieczeństwa, która władna jest, jeżeli to uzna za konieczne, udzielić zaleceń lub postanowić, jakie środki należy zastosować, żeby zapewnić wyrokowi wykonalność.

Artykuł 95

Nic w niniejszej Karcie nie może stać na przeszkodzie, żeby członkowie Narodów Zjednoczonych oddawali swoje spory do rozstrzygnięcia innym sądom na mocy porozumień już istniejących, albo które mogłyby być w przyszłości zawarte.

Artykuł 96

1. Ogólne Zgromadzenie albo Rada Bezpieczeństwa mogą zażądać od Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości wydania opinii doradczej w każdej kwestii prawnej.

2. Również i inne organy Narodów Zjednoczonych oraz organizacje wyspecjalizowane, którym Ogólne Zgromadzenie może w każdym czasie udzielić odpowiedniego upoważnienia, mogą żądać opinii doradczych od Trybunału w kwestiach prawnych, które mogłyby nastręczyć się w zakresie ich działalności.

Rozdział XV
SEKRETARIAT

Artykuł 97

W skład Sekretariatu wchodzić będzie Sekretarz Generalny oraz personel tak liczny, jak to będzie potrzebne dla Organizacji. Sekretarza Generalnego mianować będzie Ogólne Zgromadzenie na wniosek Rady Bezpieczeństwa. Będzie on głównym urzędnikiem administracyjnym Organizacji.

Artykuł 98

Sekretarz Generalny będzie występował w tym charakterze na wszystkich posiedzeniach Ogólnego Zgromadzenia, Rady Bezpieczeństwa, Rady Gospodarczej i Społecznej oraz Rady Powierniczej i będzie spełniał wszelkie inne funkcje, które mu te organa powierzą. Sekretarz Generalny będzie składał Ogólnemu Zgromadzeniu doroczne sprawozdanie o pracach Organizacji.

Artykuł 99

Sekretarz Generalny ma prawo zwracać uwagę Rady Bezpieczeństwa na każdą sprawę, która, w jego mniemaniu, mogłaby zagrażać utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Artykuł 100

1. Przy wykonywaniu swych obowiązków Sekretarz Generalny i jego personel nie powinni żądać lub otrzymywać instrukcji od jakiegokolwiek rządu albo od jakiejkolwiek innej władzy, nie należącej do Organizacji. Powinni oni powstrzymać się od wszelkiej działalności, która mogłaby odbić się na ich charakterze jako funkcjonariuszy międzynarodowych, odpowiedzialnych jedynie przed Organizacją.

2. Każdy członek Narodów Zjednoczonych zobowiązuje się szanować wyłącznie międzynarodowy charakter obowiązków Sekretarza Generalnego i jego personelu i nie dążyć do wywierania na nich wpływu przy wykonywaniu ich obowiązków.

[...]

Rozdział XVI
POSTANOWIENIA RÓŻNE

Artykuł 102

1. Każdy traktat i każdy układ międzynarodowy, zawarty przez któregokolwiek członka Narodów Zjednoczonych po wejściu w życie niniejszej Karty, powinien być możliwie jak najprędzej zarejestrowany w Sekretariacie i przez Sekretariat ogłoszony.

2. W razie gdyby jakikolwiek tego rodzaju traktat lub układ międzynarodowy nie został zarejestrowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 niniejszego artykułu, to żadna ze stron umawiających się nie będzie mogła powoływać się na taki traktat albo układ przed którymkolwiek organem Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 103

W razie sprzeczności pomiędzy obowiązkami członków Narodów Zjednoczonych, wynikających z niniejszej Karty, a ich obowiązkami wynikającymi z jakiegoś innego porozumienia międzynarodowego, pierwszeństwo będą miały ich obowiązki wynikające z niniejszej Karty.

Artykuł 104

Organizacji przysługiwać będzie na terytorium każdego z jej członków taka zdolność do działań prawnych, jaka może być potrzebna do wykonywania jej funkcji i urzeczywistniania jej celów.

Artykuł 105

1. Organizacji przysługiwać będą na terytorium każdego z jej członków takie przywileje i immunitety, jakie są konieczne do osiągnięcia jej celów.

2. Przedstawicielom członków Narodów Zjednoczonych i funkcjonariuszom Organizacji będą również przysługiwały takie przywileje i immunitety, jakie są konieczne do niezależnego wykonywania ich funkcji związanych z Organizacją.

3. Ogólne Zgromadzenie może udzielać zaleceń w celu ustalenia szczegółów zastosowania ustępów 1 i 2 niniejszego artykułu oraz może proponować członkom Narodów Zjednoczonych konwencje w tym celu.

Rozdział XVII
PRZEJŚCIOWE ZARZĄDZENIA W PRZEDMIOCIE BEZPIECZEŃSTWA

Artykuł 106

Zanim wejdą w życie specjalne porozumienia, o których wspomina artykuł 43, a które w mniemaniu Rady Bezpieczeństwa umożliwiają jej rozpoczęcie wypełniania jej obowiązków przewidzianych w artykule 42, państwa, które są stronami w Deklaracji Czterech Narodów, podpisanej w Mo-

skwie dnia 30 października 1943 roku, oraz Francja, będą, w myśl postanowień punktu 5 tej Deklaracji, porozumiewać się ze sobą, a w razie potrzeby i z innymi członkami Narodów Zjednoczonych w celu podejmowania takiej akcji wspólnej w imieniu Organizacji, jaka mogłaby się okazać niezbędna do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

[...]

Rozdział XVIII
POPRAWKI

Artykuł 108

Poprawki do niniejszej Karty uprawomocnią się w stosunku do wszystkich członków Narodów Zjednoczonych, gdy zostaną uchwalone większością dwóch trzecich głosów członków Ogólnego Zgromadzenia oraz ratyfikowane przez dwie trzecie członków Narodów Zjednoczonych, włączając w to wszystkich stałych członków Rady Bezpieczeństwa, w trybie przepisanym przez ich odnośne konstytucje.

Artykuł 109

1. Ogólna konferencja członków Narodów Zjednoczonych, zwołana w celu rewizji niniejszej Karty, będzie mogła zebrać się w czasie i miejscu oznaczonym uchwałą, powziętą większością dwóch trzecich głosów członków Ogólnego Zgromadzenia oraz uchwałą którychkolwiek dziewięciu członków Rady Bezpieczeństwa. Każdy członek Narodów Zjednoczonych mieć będzie na konferencji jeden głos.

2. Wszelka zmiana niniejszej Karty zalecona głosami dwóch trzecich członków konferencji wejdzie w życie po ratyfikowaniu jej, w trybie przepisanym przez odnośne konstytucje, przez dwie trzecie członków Narodów Zjednoczonych, włączając w to wszystkich stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

3. Gdyby taka konferencja nie odbyła się przed dziesiątą doroczną sesją Ogólnego Zgromadzenia, po wejściu w życie niniejszej Karty, wniosek o zwołanie takiej konferencji wniesiony będzie na porządek obrad tej sesji Ogólnego Zgromadzenia i konferencja odbędzie się, jeżeli uchwała w tym duchu zapadnie większością głosów członków Ogólnego Zgromadzenia i głosami siedmiu jakichkolwiek członków Rady Bezpieczeństwa.

Rozdział XIX
RATYFIKACJE I PODPISANIE

Artykuł 110

1. Karta niniejsza będzie ratyfikowana przez państwa podpisujące w trybie przewidzianym przez odnośne przepisy konstytucyjne.

2. Dokumenty ratyfikacyjne powinny być złożone na przechowanie rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który będzie zawiadamiał o każdym złożeniu wszystkie państwa podpisujące oraz Sekretarza Generalnego Organizacji po jego zamianowaniu.

3. Karta niniejsza uprawomocni się po złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych przez Republikę Chińską, Francję, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii i Stany Zjednoczone Ameryki oraz przez większość innych państw podpisujących. Protokół złożenia dokumentów ratyfikacyjnych będzie wówczas sporządzony przez rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki, który odpisy jego prześle wszystkim państwom podpisującym.

4. Państwa podpisujące niniejszą Kartę, które ratyfikują ją po jej uprawomocnieniu się, staną się pierwotnymi członkami Narodów Zjednoczonych w chwili złożenia ich odnośnych dokumentów ratyfikacyjnych.

Artykuł 111

Karta niniejsza, której teksty chiński, francuski, rosyjski, angielski i hiszpański są jednakowo autentyczne, będzie złożona w archiwach rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Odpisy jej należycie uwierzytelnione będą przez ten rząd przesłane rządom innych państw podpisujących.

Na dowód czego przedstawiciele rządów Narodów Zjednoczonych podpisali niniejszą Kartę.

Sporządzono w mieście San Francisco dnia dwudziestego szóstego czerwca tysiąc dziewięćset czterdziestego piątego roku.

[DzU z 1947 r., nr 23, poz. 90].

Załącznik 2

KONWENCJA WIEDEŃSKA O STOSUNKACH DYPLOMATYCZNYCH

z dnia 18 kwietnia 1961 r.

Państwa będące Stronami niniejszej Konwencji,

Pomne, że od najdawniejszych czasów ludy wszystkich krajów uznają status przedstawicieli dyplomatycznych,

Świadome celów i zasady Karty Narodów Zjednoczonych, dotyczących suwerennej równości państw, utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwoju przyjaznych stosunków między narodami,

Przeświadczone, że międzynarodowa konwencja o stosunkach, przywilejach i immunitetach dyplomatycznych przyczyni się do rozwoju przyjaznych stosunków między państwami bez względu na różność ich systemów ustrojowych i społecznych,

Rozumiejąc, że celem tych przywilejów i immunitetów nie jest zapewnienie korzyści poszczególnym osobom, lecz zabezpieczenie skutecznego wykonywania funkcji przez misje dyplomatyczne reprezentujące ich państwa,

Potwierdzając, że normy międzynarodowego prawa zwyczajowego zostały wyraźnie uregulowane postanowieniami niniejszej Konwencji,

Uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1

Dla celów niniejszej Konwencji następujące wyrażenia mają niżej określone znaczenie:

a) wyrażenie „szef misji" oznacza osobę powołaną przez państwo wysyłające do działania w tym charakterze;

b) wyrażenie „członkowie misji" oznacza szefa misji oraz członków personelu misji;

c) wyrażenie „członkowie personelu misji" oznacza członków personelu dyplomatycznego, personelu administracyjnego i technicznego oraz personelu służby misji;

d) wyrażenie „członkowie personelu dyplomatycznego" oznacza członków personelu misji posiadających stopień dyplomatyczny;

e) wyrażenie „przedstawiciel dyplomatyczny" oznacza szefa misji lub członka personelu dyplomatycznego misji;

f) wyrażenie „członkowie personelu administracyjnego i technicznego" oznacza członków personelu misji zatrudnionych w administracyjnej i technicznej służbie misji;

g) wyrażenie „członkowie personelu służby" oznacza członków personelu misji zatrudnionych w służbie domowej misji;

h) wyrażenie „prywatny służący" oznacza osobę zatrudnioną w służbie domowej członka misji, która nie jest pracownikiem państwa wysyłającego;

i) wyrażenie „pomieszczenia misji" oznacza budynki lub części budynków i tereny przyległe do nich, niezależnie od tego, kto jest ich właścicielem, użytkowane dla celów misji, łącznie z rezydencją szefa misji.

Artykuł 2

Ustanowienie stosunków dyplomatycznych pomiędzy państwami oraz wysyłanie stałych misji dyplomatycznych następuje za wzajemną zgodą.

Artykuł 3

1. Funkcje misji dyplomatycznej obejmują między innymi:

a) reprezentowanie państwa wysyłającego w państwie przyjmującym;

b) ochronę w państwie przyjmującym interesów państwa wysyłającego i jego obywateli, w granicach ustalonych przez prawo międzynarodowe;

c) prowadzenie rokowań z rządem państwa przyjmującego;

d) zaznajamianie się wszelkimi legalnymi sposobami z warunkami panującymi w państwie przyjmującym i z rozwojem zachodzących w nim wydarzeń oraz zdawanie z tego sprawy rządowi państwa wysyłającego;

e) popieranie przyjaznych stosunków pomiędzy państwem wysyłającym a państwem przyjmującym oraz rozwijanie pomiędzy nimi stosunków gospodarczych, kulturalnych i naukowych.

2. Żadne z postanowień niniejszej Konwencji nie może być interpretowane jako uniemożliwiające pełnienie funkcji konsularnych przez misję dyplomatyczną.

Artykuł 4

1. Państwo wysyłające powinno się upewnić, że osoba, którą zamierza akredytować jako szefa misji w państwie przyjmującym, otrzymała agrément tego państwa.

2. Państwo przyjmujące nie jest zobowiązane do podania państwu wysyłającemu przyczyn odmowy agrément.

Artykuł 5

1. Państwo wysyłające po dokonaniu należnej notyfikacji zainteresowanym państwom przyjmującym, może stosownie do okoliczności akredytować szefa misji lub wyznaczyć członka personelu dyplomatycznego w więcej niż jednym państwie, chyba że którekolwiek z państw przyjmujących wyraźnie się temu sprzeciwia.

2. Jeżeli państwo wysyłające akredytuje szefa misji w jednym lub w kilku innych państwach, może ono ustanowić misję dyplomatyczną, kierowaną przez chargé d'affaires ad interim, w każdym z państw, gdzie szef misji nie ma swojej stałej siedziby.

3. Szef misji lub członek personelu dyplomatycznego misji może reprezentować państwo wysyłające wobec każdej organizacji międzynarodowej.

Artykuł 6

Dwa lub więcej państw może akredytować tę samą osobę jako szefa misji w innym państwie, chyba że państwo przyjmujące sprzeciwia się temu.

Artykuł 7

Z zastrzeżeniem postanowień artykułów 5, 8, 9 i 11, państwo wysyłające może mianować według swego uznania członków personelu misji. W przypadku attachés wojskowych, morskich i lotniczych państwo przyjmujące może żądać, aby ich nazwiska były mu uprzednio przedłożone celem wyrażenia na nie zgody.

Artykuł 8

1. Członkowie personelu dyplomatycznego misji będą mieć w zasadzie obywatelstwo państwa wysyłającego.

2. Członkowie personelu dyplomatycznego misji mogą być mianowani spośród osób posiadających obywatelstwo państwa przyjmującego jedynie za zgodą tego państwa, które może ją cofnąć w każdym czasie.

3. Państwo przyjmujące może zastrzec sobie to samo prawo w odniesieniu do obywateli państwa trzeciego, którzy nie są zarazem obywatelami państwa wysyłającego.

Artykuł 9

1. Państwo przyjmujące może w każdym czasie i bez obowiązku uzasadnienia swej decyzji zawiadomić państwo wysyłające, że szef misji bądź którykolwiek z członków personelu dyplomatycznego misji jest persona non grata, albo że którykolwiek inny z członków personelu misji jest osobą niepożądaną. Państwo wysyłające odpowiednio do okoliczności bądź odwoła daną osobę, bądź położy

kres jej funkcjom w misji. Dana osoba może być uznana za non grata albo za niepożądaną przed przybyciem na terytorium państwa przyjmującego.

2. Jeżeli państwo wysyłające odmawia wykonania lub nie wykonuje w rozsądnym terminie swych obowiązków wynikających z ustępu 1 niniejszego artykułu, państwo przyjmujące może odmówić uznania danej osoby za członka misji.

Artykuł 10

1. Ministerstwo Spraw Zagranicznych państwa przyjmującego lub inne ministerstwo uznane za właściwe będą zawiadamiane o:

a) mianowaniu członków misji, ich przybyciu i ostatecznym wyjeździe lub też o zakończeniu ich funkcji w misji;

b) przybyciu i ostatecznym wyjeździe osoby należącej do rodziny członka misji oraz zależnie od okoliczności o tym, że jakaś osoba staje się lub przestaje być członkiem rodziny członka misji;

c) przybyciu i ostatecznym wyjeździe prywatnych służących zatrudnionych u osób wymienionych wyżej w punkcie a) oraz zależnie od okoliczności o fakcie opuszczenia przez nie służby u tych osób;

d) zatrudnieniu i zwolnieniu osób zamieszkałych w państwie przyjmującym bądź jako członków misji, bądź jako prywatnych służących uprawnionych do korzystania z przywilejów i immunitetów.

2. Przybycie i ostateczny wyjazd powinny być w miarę możności również notyfikowane uprzednio.

Artykuł 11

1. W braku wyraźnego porozumienia co do liczebności misji, państwo przyjmujące może żądać, aby liczebność ta była utrzymana w granicach uznanych przez nie za rozsądne i normalne, uwzględniając okoliczności i warunki panujące w państwie przyjmującym oraz potrzeby danej misji.

2. Państwo przyjmujące może również, w tych samych granicach i bez dyskryminacji, odmówić przyjmowania urzędników określonej kategorii.

Artykuł 12

Państwo wysyłające nie może, bez uprzedniej wyraźnej zgody państwa przyjmującego, zakładać biur stanowiących część misji w miejscowościach innych niż te, w których ustanowiona została sama misja.

Artykuł 13

1. Uważa się, że szef misji objął swoje funkcje w państwie przyjmującym, gdy złożył swoje listy uwierzytelniające, bądź gdy notyfikował o swoim przybyciu, a wierna kopia jego listów uwierzytelniających została złożona w Ministerstwie Spraw Zagranicznych państwa przyjmującego lub w innym ministerstwie uznanym za właściwe, zgodnie z praktyką panującą w państwie przyjmującym, która powinna być stosowana w jednolity sposób.

2. Kolejność składania listów uwierzytelniających lub ich wiernych kopii jest ustalana według daty i godziny przybycia szefa misji.

Artykuł 14

1. Szefowie misji dzielą się na trzy klasy, a mianowicie:

a) ambasadorów i nuncjuszów, akredytowanych przy głowach państw, oraz innych szefów misji równorzędnego stopnia;

b) posłów, ministrów i internuncjuszów, akredytowanych przy głowach państw;

c) chargé d'affaires, akredytowanych przy ministrach spraw zagranicznych.

2. Poza sprawami pierwszeństwa i etykiety nie będzie się czyniło żadnych różnic między szefami misji w zależności od ich klasy.

Artykuł 15

Państwa uzgodnią między sobą klasę, do której powinni należeć szefowie ich misji.

Artykuł 16

1. Szefowie misji korzystają z pierwszeństwa w obrębie swojej klasy w kolejności dat i godzin objęcia swych funkcji zgodnie z artykułem 13.

2. Zmiany w listach uwierzytelniających szefa misji nie powodujące zmiany klasy nie wpływają na jego pierwszeństwo.

3. Niniejszy artykuł nie stoi na przeszkodzie w stosowaniu praktyki, która jest lub mogłaby być przyjęta przez państwo przyjmujące w odniesieniu do pierwszeństwa przedstawiciela Stolicy Apostolskiej.

[...]

Artykuł 19

1. Jeżeli stanowisko szefa misji nie jest obsadzone lub jeżeli szef misji nie może pełnić swoich funkcji, chargé d'affaires ad interim będzie działał przejściowo jako szef misji. Nazwisko chargé d'affaires ad interim będzie podane do wiadomości bądź przez szefa misji, bądź, w przypadku gdy nie może on tego uczynić, przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych państwa wysyłającego Ministerstwu Spraw Zagranicznych państwa przyjmującego lub innemu ministerstwu uznanemu za właściwe.

2. W przypadku gdy żaden członek personelu dyplomatycznego misji nie jest obecny w państwie przyjmującym, wówczas dla załatwiania bieżących spraw administracyjnych misji może być wyznaczony przez państwo wysyłające członek personelu administracyjnego i technicznego – za zgodą państwa przyjmującego.

Artykuł 20

Misja i jej szef mają prawo używania flagi i godła państwa wysyłającego na pomieszczeniach misji łącznie z rezydencją szefa misji i na jego środkach transportu.

Artykuł 21

1. Państwo przyjmujące powinno zgodnie ze swym ustawodawstwem ułatwić na swym terytorium nabycie przez państwo wysyłające pomieszczeń koniecznych dla jego misji bądź pomóc mu w uzyskaniu takich pomieszczeń w inny sposób.

2. Powinno ono również pomóc misjom w razie potrzeby w uzyskaniu odpowiednich mieszkań dla ich członków.

Artykuł 22

1. Pomieszczenia misji są nietykalne. Funkcjonariusze państwa przyjmującego nie mogą do nich wkraczać, chyba że uzyskują na to zgodę szefa misji.

2. Państwo przyjmujące ma szczególny obowiązek przedsięwzięcia wszelkich stosownych kroków dla ochrony pomieszczeń misji przed jakimkolwiek wtargnięciem lub szkodą oraz zapobieżenia jakiemukolwiek zakłóceniu spokoju misji lub uchybieniu jej godności.

3. Pomieszczenia misji, ich urządzenia i inne przedmioty, które się w nich znajdują, oraz środki transportu misji nie podlegają rewizji, rekwizycji, zajęciu lub egzekucji.

[...]

Artykuł 24

Archiwa i dokumenty misji są nietykalne w każdym czasie i niezależnie od miejsca, gdzie się znajdują.

[...]

Artykuł 26

Z zastrzeżeniem swoich ustaw i innych przepisów dotyczących stref, do których wstęp jest zakazany lub ograniczony ze względu na bezpieczeństwo państwa, państwo przyjmujące zapewni wszystkim członkom misji swobodę poruszania się i podróżowania na swoim terytorium.

Artykuł 27

1. Państwo przyjmujące dopuszcza i ochrania swobodne porozumiewanie się misji dla wszelkich celów urzędowych. W porozumiewaniu się z rządem oraz z innymi misjami i konsulatami państwa wysyłającego, bez względu na miejsce ich siedziby, misja może używać wszelkich odpowiednich środków, łącznie z kurierami dyplomatycznymi oraz korespondencją sporządzoną kodem lub szyfrem. Misja może jednak zainstalować i używać nadajnika radiowego tylko za zgodą państwa przyjmującego.

2. Korespondencja urzędowa misji jest nietykalna. Wyrażenie „korespondencja urzędowa" oznacza wszelką korespondencję odnoszącą się do misji i jej funkcji.

3. Poczta dyplomatyczna nie powinna być otwierana ani zatrzymywana.

4. Przesyłki stanowiące pocztę dyplomatyczną powinny posiadać widoczne znaki zewnętrzne określające ich charakter i mogą zawierać jedynie dokumenty dyplomatyczne lub przedmioty przeznaczone do użytku urzędowego.

5. Kurier dyplomatyczny, który powinien być zaopatrzony w urzędowy dokument określający jego charakter i liczbę przesyłek stanowiących pocztę dyplomatyczną, będzie chroniony przez państwo przyjmujące w czasie pełnienia swych funkcji. Korzysta on z nietykalności osobistej oraz nie podlega aresztowaniu lub zatrzymaniu w żadnej formie.

6. Państwo wysyłające lub misja mogą wyznaczać kurierów dyplomatycznych ad hoc. W takich wypadkach postanowienia ustępu 5 niniejszego artykułu będą miały również zastosowanie, z tym jednak, że wymienione tam immunitety przestaną być stosowane z chwilą, gdy kurier taki doręczy odbiorcy powierzoną sobie pocztę dyplomatyczną.

7. Poczta dyplomatyczna może być powierzona kapitanowi powietrznego statku handlowego, który ma lądować w dozwolonym porcie wejściowym. Powinien on być zaopatrzony w urzędowy dokument określający liczbę przesyłek stanowiących pocztę, lecz nie będzie on jednak uważany za kuriera dyplomatycznego. Misja może wysłać jednego ze swych członków w celu bezpośredniego swobodnego odbioru poczty dyplomatycznej od kapitana statku powietrznego.

[...]

Artykuł 29

Osoba przedstawiciela dyplomatycznego jest nietykalna. Nie podlega on aresztowaniu ani zatrzymaniu w żadnej formie. Państwo przyjmujące będzie traktować go z należytym szacunkiem i przedsięweźmie wszelkie odpowiednie kroki, aby zapobiec wszelkiemu zamachowi na jego osobę, wolność lub godność.

Artykuł 30

1. Rezydencja prywatna przedstawiciela dyplomatycznego korzysta z takiej samej nietykalności i ochrony jak pomieszczenia misji.

2. Z nietykalności korzystają również dokumenty i korespondencja oraz, z zastrzeżeniem postanowień ustępu 3 artykułu 31, jego mienie.

Artykuł 31

1. Przedstawiciel dyplomatyczny korzysta z immunitetu od jurysdykcji karnej państwa przyjmującego. Korzysta on również z immunitetu od jurysdykcji cywilnej i administracyjnej tegoż państwa, z wyjątkiem:

a) powództw z zakresu prawa rzeczowego dotyczących prywatnego mienia nieruchomego położonego na terytorium państwa przyjmującego, chyba że posiada on je w imieniu państwa wysyłającego dla celów misji;

b) powództw dotyczących spadkobrania, w których przedstawiciel dyplomatyczny występuje jako wykonawca testamentu, administrator, spadkobierca lub zapisobiorca w charakterze osoby prywatnej, a nie w imieniu państwa wysyłającego;

c) powództw dotyczących wszelkiego rodzaju zawodowej lub handlowej działalności wykonywanej przez przedstawiciela dyplomatycznego w państwie przyjmującym poza jego funkcjami urzędowymi.

2. Przedstawiciel dyplomatyczny nie jest obowiązany do składania zeznań w charakterze świadka.

3. W stosunku do przedstawiciela dyplomatycznego nie mogą być przedsięwzięte żadne środki egzekucyjne, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w punktach a), b) i c) ustępu 1 niniejszego artykułu, z zastrzeżeniem jednak, że odnośne środki muszą być przedsięwzięte bez naruszania nietykalności jego osoby lub rezydencji.

4. Immunitet przedstawiciela dyplomatycznego od jurysdykcji państwa przyjmującego nie uchyla w stosunku do niego jurysdykcji państwa wysyłającego.

Artykuł 32

1. Państwo wysyłające może zrzec się immunitetu jurysdykcyjnego swoich przedstawicieli dyplomatycznych oraz osób korzystających z immunitetu na podstawie artykułu 37.

2. Zrzeczenie się powinno być zawsze wyraźne.

[...]

Artykuł 34

Przedstawiciel dyplomatyczny jest zwolniony od wszelkich opłat i podatków, osobistych i rzeczowych, zarówno państwowych, regionalnych, jak i komunalnych, z wyjątkiem:

a) podatków pośrednich tego rodzaju, które zazwyczaj wliczane są w cenę towarów lub usług;

b) opłat i podatków dotyczących prywatnego mienia nieruchomego położonego na terytorium państwa przyjmującego, chyba że posiada on je w imieniu państwa wysyłającego dla celów misji;

c) należności spadkowych pobieranych przez państwo przyjmujące, z zastrzeżeniem postanowień ustępu 4 artykułu 39;

d) opłat i podatków dotyczących prywatnego dochodu mającego swe źródło w państwie przyjmującym oraz podatków dotyczących kapitału zainwestowanego w przedsiębiorstwach handlowych znajdujących się w państwie przyjmującym;

e) opłat i podatków należnych z tytułu wyświadczonych usług;

f) należności rejestracyjnych, sądowych, hipotecznych oraz stemplowych dotyczących mienia nieruchomego, z zastrzeżeniem postanowień artykułu 23.

[...]

Artykuł 37

1. Członkowie rodziny przedstawiciela dyplomatycznego pozostający z nim we wspólnocie domowej, o ile nie są obywatelami państwa przyjmującego, korzystają z przywilejów i immunitetów wymienionych w artykułach 29–36.

2. Członkowie personelu administracyjnego i technicznego misji, łącznie z członkami ich rodzin pozostającymi z nimi we wspólnocie domowej, o ile nie są obywatelami państwa przyjmującego lub nie mają tam stałego miejsca zamieszkania, korzystają z przywilejów i immunitetów wymienionych w artykułach 29–35, z tym jednak że immunitet od jurysdykcji cywilnej i administracyjnej państwa przyjmującego, wymieniony w ustępie 1 artykułu 31, nie stosuje się do czynności dokonanych poza pełnieniem ich obowiązków służbowych. Korzystają oni również z przywilejów i immunitetów wymienionych w ustępie 1 artykułu 36 w odniesieniu do przedmiotów wwiezionych w okresie pierwszego urządzania się.

3. Członkowie personelu służby misji, którzy nie są obywatelami państwa przyjmującego lub nie mają tam stałego miejsca zamieszkania, korzystają z immunitetu w odniesieniu do aktów dokonanych w toku pełnienia ich funkcji oraz ze zwolnienia od opłat i podatków od wynagrodzeń, jakie otrzymują z tytułu zatrudnienia, jak również ze zwolnienia przewidzianego w artykule 33.

[...]

Artykuł 39

1. Każda osoba uprawniona do przywilejów i immunitetów korzysta z nich od chwili wjazdu na terytorium państwa przyjmującego w celu objęcia swego stanowiska lub, jeżeli już się znajduje na tym terytorium, od chwili notyfikowania jej nominacji Ministerstwu Spraw Zagranicznych lub innemu ministerstwu uznanemu za właściwe.

2. Gdy funkcje osoby korzystającej z przywilejów i immunitetów dyplomatycznych dobiegły końca, przywileje i immunitety te wygasają w normalnym trybie z chwilą opuszczenia przez nią kraju lub z upływem rozsądnego terminu, w którym mogłaby ona to zrobić, z tym że do tego czasu trwać będą nawet w razie konfliktu zbrojnego. Immunitet trwa jednak nadal w odniesieniu do aktów dokonywanych przez taką osobę w toku pełnienia jej funkcji jako członka misji.

[...]

Artykuł 40

1. Jeżeli przedstawiciel dyplomatyczny przejeżdża przez terytorium lub znajduje się na terytorium państwa trzeciego będąc w podróży celem objęcia swego stanowiska lub powrotu na nie albo też wracając do swego własnego kraju, państwo trzecie, które udzieliło mu wizy, w wypadku gdy wiza taka była wymagana, przyzna mu nietykalność oraz wszelkie inne immunitety, niezbędne dla zapewnienia mu przejazdu lub powrotu. To samo stosuje się również do wszystkich członków jego rodziny korzystających z przywilejów i immunitetów, którzy bądź towarzyszą przedstawicielowi dyplomatycznemu, bądź podróżują oddzielnie w celu połączenia się z nim lub powrotu do swego kraju.

[...]

3. Państwa trzecie przyznają korespondencji urzędowej i innym formom urzędowego porozumiewania się, łącznie z przesyłkami zredagowanymi kodem lub szyfrem, znajdującym się w tranzycie na ich terytorium, tę samą swobodę i ochronę, jaka jest przyznawana przez państwo przyjmujące. Przyznają one kurierom dyplomatycznym, którym udzielono wizy w wypadku, gdy taka wiza była wymagana, a także poczcie dyplomatycznej w tranzycie taką samą nietykalność i ochronę, jaką obowiązane jest przyznawać państwo przyjmujące.

[...]

Artykuł 43

Funkcje przedstawiciela dyplomatycznego kończą się, między innymi:

a) gdy państwo wysyłające notyfikuje państwu przyjmującemu, że funkcje przedstawiciela dyplomatycznego dobiegły końca;

b) gdy państwo przyjmujące notyfikuje państwu wysyłającemu, że zgodnie z ustępem 2 artykułu 9 odmawia ono uznawania przedstawiciela dyplomatycznego jako członka misji.

Artykuł 44

Państwo przyjmujące powinno, nawet w wypadku konfliktu zbrojnego, przyznać ułatwienia w celu umożliwienia wyjazdu ze swego terytorium w możliwie najkrótszym terminie osobom korzystającym z przywilejów i immunitetów, oprócz tych, które są obywatelami państwa przyjmującego, jak również członkom rodzin takich osób niezależnie od ich obywatelstwa. Powinno ono w szczególności w razie potrzeby oddać do ich dyspozycji konieczne środki transportu dla nich samych i dla ich mienia.

Artykuł 45

Jeżeli stosunki dyplomatyczne między dwoma państwami zostały zerwane lub też jeżeli misja została na stałe lub czasowo odwołana:

a) państwo przyjmujące obowiązane jest, nawet w wypadku konfliktu zbrojnego, szanować i ochraniać pomieszczenia misji wraz z jej mieniem i archiwami;

b) państwo wysyłające może powierzyć pieczę nad pomieszczeniami misji wraz z jej mieniem i archiwami państwu trzeciemu, które jest do przyjęcia dla państwa przyjmującego;

c) państwo wysyłające może powierzyć ochronę swych interesów oraz interesów swych obywateli państwu trzeciemu, które jest do przyjęcia dla państwa przyjmującego.

[...]

Artykuł 48

Dla wszystkich państw będących członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych lub jakiejkolwiek organizacji wyspecjalizowanej lub też będących stronami Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, jak również dla każdego państwa, które zostało zaproszone przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby stało się stroną Konwencji, niniejsza Konwencja będzie otwarta do podpisu w następujący sposób: do dnia 31 października 1961 roku w Federalnym Ministerstwie Spraw Zagranicznych Austrii, a następnie, do dnia 31 marca 1962 roku, w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku.

Artykuł 49

Niniejsza Konwencja podlega ratyfikacji. Dokumenty ratyfikacyjne będą składane Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

[...]

Artykuł 53

Oryginał niniejszej Konwencji, której teksty angielski, chiński, francuski, hiszpański i rosyjski są jednakowo autentyczne, będzie złożony u Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, który prześle uwierzytelnione jego podpisy wszystkim państwom należącym do którejkolwiek z czterech kategorii wymienionych w artykule 48.

[...]

[DzU nr 37, poz. 232 z 8.09.1965 r., załącznik nr 1. 80]

Załącznik 3

KONWENCJA WIEDEŃSKA

z 23 maja 1969 r. o prawie traktatów

Państwa-Strony niniejszej konwencji,

– zważywszy na doniosłą rolę traktatów w historii stosunków międzynarodowych,

– uznając nieustannie wzrastające znaczenie traktatów jako źródła prawa międzynarodowego i jako środka rozwoju pokojowej współpracy między narodami, niezależnie od ich systemów konstytucyjnych i społecznych,

– stwierdzając, że zasady dobrowolnej zgody i dobrej wiary oraz pacta sunt servanda są powszechnie uznane,

– potwierdzając, że spory dotyczące traktatów, podobnie jak inne spory międzynarodowe, powinny być załatwiane środkami pokojowymi oraz zgodnie z zasadami sprawiedliwości i prawa międzynarodowego,

– przypominając zdecydowanie ludów Narodów Zjednoczonych stworzenia warunków, w których będzie można utrzymać sprawiedliwość i poszanowanie zobowiązań wypływających z traktatów,

– mając na uwadze zasady prawa międzynarodowego zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych, takie jak zasady równych praw i samostanowienia ludów, suwerennej równości i niepodległości wszystkich państw, nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw, zakazu groźby lub użycia siły oraz powszechnego poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności dla wszystkich,

– przeświadczone, że kodyfikacja i postępowy rozwój prawa traktatów, osiągnięte w niniejszej konwencji, będą sprzyjały celom Narodów Zjednoczonych, określonym w Karcie, a mianowicie utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, rozwojowi przyjaznych stosunków i osiągnięciu współpracy między narodami,

– potwierdzając, że normy międzynarodowego prawa zwyczajowego będą regulowały kwestie nie unormowane postanowieniami niniejszej konwencji,

uzgodniły, co następuje:

CZĘŚĆ I
WSTĘP

Artykuł 1. Zakres niniejszej konwencji

Niniejsza konwencja ma zastosowanie do traktatów między państwami.

Artykuł 2. Używane wyrażenia

1. W rozumieniu niniejszej konwencji:

a) „traktat" oznacza międzynarodowe porozumienie między państwami, zawarte w formie pisemnej i regulowane przez prawo międzynarodowe, niezależnie od tego, czy jest ujęte w jednym dokumencie, czy w dwóch lub więcej dokumentach, i bez względu na jego szczególną nazwę;

b) „ratyfikacja", „przyjęcie", „zatwierdzenie" i „przystąpienie" oznaczają każdorazowo tak zwany akt międzynarodowy, przez który państwo wyraża na płaszczyźnie międzynarodowej swoją zgodę na związanie się traktatem;

c) „pełnomocnictwo" oznacza dokument wystawiony przez kompetentną władzę państwową, wyznaczający pewną osobę lub osoby do reprezentowania państwa w negocjowaniu, przyjęciu lub ustalaniu autentycznego tekstu traktatu, w wyrażeniu zgody państwa na związanie się traktatem lub dokonywaniu jakiejkolwiek innej czynności związanej z traktatem;

d) „zastrzeżenie" oznacza jednostronne oświadczenie, jakkolwiek byłoby ono sformułowane lub nazwane, złożone przez państwo przy podpisaniu, ratyfikacji, przyjęciu, zatwierdzeniu lub przystąpieniu do traktatu, mocą którego zmierza ono do wykluczenia lub modyfikacji skutku prawnego pewnych postanowień traktatu w ich zastosowaniu do tego państwa;

e) „państwo negocjujące" oznacza państwo, które brało udział w opracowywaniu i przyjęciu tekstu traktatu;

f) „państwo umawiające się" oznacza państwo, które wyraziło zgodę na związanie się traktatem, bez względu na to, czy traktat wszedł w życie, czy też nie;

g) „strona" oznacza państwo, które wyraziło zgodę na związanie się traktatem i w stosunku do którego traktat wszedł w życie;

h) „państwo trzecie" oznacza państwo, które nie jest stroną traktatu;

i) „organizacja międzynarodowa" oznacza organizację międzyrządową.

2. Postanowienia ustępu 1 dotyczące wyrażeń używanych w niniejszej konwencji nie przesądzają ani sposobu używania tych wyrażeń, ani znaczeń, jakie mogą im być nadawane w prawie wewnętrznym któregokolwiek państwa.

Artykuł 3. Porozumienia międzynarodowe nie objęte zasięgiem niniejszej konwencji

Fakt, że niniejszej konwencji nie stosuje się ani do porozumień międzynarodowych, zawartych między państwami a innymi podmiotami prawa międzynarodowego lub między takimi innymi podmiotami prawa międzynarodowego, ani do porozumień międzynarodowych zawieranych w formie innej niż pisemna, nie wpływa na:

a) moc prawną takich porozumień;

b) zastosowanie do nich którejkolwiek z norm sformułowanych w niniejszej konwencji, którym podlegałyby one na podstawie prawa międzynarodowego, niezależnie od tej konwencji;

c) zastosowanie konwencji do wzajemnych stosunków między państwami, opartych na porozumieniach międzynarodowych, których stronami są również inne podmioty prawa międzynarodowego.

Artykuł 4. Niniejsza konwencja nie działa wstecz

Bez uszczerbku dla stosowania jakichkolwiek norm sformułowanych w niniejszej konwencji, którym traktaty podlegałyby na podstawie prawa międzynarodowego, niezależnie od konwencji, konwencję stosuje się jedynie do traktatów zawartych przez państwa po wejściu niniejszej konwencji w życie w odniesieniu do tych państw.

Artykuł 5. Traktaty konstytuujące organizacje międzynarodowe oraz traktaty przyjęte w ramach organizacji międzynarodowej

Niniejsza konwencja ma zastosowanie do każdego traktatu, który jest aktem konstytucyjnym organizacji międzynarodowej, oraz do każdego traktatu przyjętego w ramach organizacji międzynarodowej, jednakże bez uszczerbku dla jakichkolwiek odpowiednich reguł organizacji.

CZĘŚĆ II
ZAWARCIE I WEJŚCIE W ŻYCIE TRAKTATÓW

Dział 1
Zawieranie traktatów

Artykuł 6. Zdolność traktatowa państw

Każde państwo ma zdolność do zawierania traktatów.

Artykuł 7. Pełnomocnictwa

1. Daną osobę uważa się za reprezentującą państwo, gdy chodzi o przyjęcie lub poświadczenie autentyczności tekstu traktatu lub wyrażenie zgody państwa na związanie się traktatem, jeżeli:

a) przedstawi ona odpowiednie pełnomocnictwo, albo

b) z praktyki odnośnych państw lub z innych okoliczności wynika, że miały one zamiar uważać daną osobę za reprezentującą państwo w tych celach i zwolnić z przedkładania pełnomocnictw.

2. Ze względu na ich funkcje i bez potrzeby przedkładania pełnomocnictw, następujące osoby uważa się za reprezentujące swoje państwo:

a) głowy państw, szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych – dla dokonania wszelkich czynności związanych z zawarciem traktatu;

b) szefów misji dyplomatycznych – dla przyjęcia tekstu traktatu między państwem wysyłającym a państwem przyjmującym;

c) przedstawicieli akredytowanych przez państwa bądź na konferencji międzynarodowej, bądź przy organizacji międzynarodowej lub przy jednym z jej organów – dla przyjęcia tekstu traktatu na tej konferencji, w tej organizacji lub w tym organie.

Artykuł 8. Późniejsze zatwierdzenie czynności dokonanej bez upoważnienia

Czynność dotycząca zawarcia traktatu, dokonana przez osobę, która według artykułu 7 nie może być uważana za upoważnioną do reprezentowania państwa w odnośnych celach, jest prawnie bezskuteczna, chyba że zostanie później zatwierdzona przez to państwo.

Artykuł 9. Przyjęcie tekstu

1. Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustępie 2 przyjęcie tekstu traktatu następuje w wyniku zgody wszystkich państw uczestniczących w jego opracowaniu.

2. Przyjęcie tekstu traktatu na konferencji międzynarodowej następuje, w drodze głosowania, większością dwóch trzecich państw obecnych i biorących udział w głosowaniu, chyba że taką samą większością postanowią one zastosować inną regułę.

Artykuł 10. Ustalenie autentyczności tekstu

Tekst traktatu jest ustalony jako autentyczny i definitywny:

a) w drodze procedury, jaka może być przewidziana w tekście lub uzgodniona przez państwa uczestniczące w jego opracowaniu, albo

b) w braku takiej procedury – poprzez podpisanie, podpisanie ad referendum lub parafowanie przez przedstawicieli tych państw tekstu traktatu lub aktu końcowego konferencji, obejmującego ten tekst.

Artykuł 11. Sposoby wyrażania zgody na związanie się traktatem

Zgoda państwa na związanie się traktatem może być wyrażona przez podpisanie, wymianę dokumentów stanowiących traktat, ratyfikację, przyjęcie, zatwierdzenie lub przystąpienie albo w jakikolwiek inny uzgodniony sposób.

Artykuł 12. Zgoda na związanie się traktatem, wyrażona przez podpisanie

1. Zgoda państwa na związanie się traktatem zostaje wyrażona w drodze podpisania przez jego przedstawiciela, gdy:

a) traktat postanawia, że podpis będzie miał taki skutek;

b) w inny sposób ustalono, że państwa negocjujące uzgodniły, iż podpis ma mieć taki skutek, lub

c) zamiar państwa nadania podpisaniu takiego skutku wynika z pełnomocnictw jego przedstawiciela lub został wyrażony w czasie negocjacji.

2. W rozumieniu ustępu 1:

a) parafowanie tekstu stanowi podpisanie traktatu, gdy ustalono, że państwa negocjujące tak się umówiły;

b) podpisanie traktatu ad referendum przez przedstawiciela państwa uważa się za ostateczne podpisanie traktatu w wypadku potwierdzenia tego przez jego państwo.

Artykuł 13. Zgoda na związanie się traktatem, wyrażona przez wymianę dokumentów stanowiących traktat

Zgoda państw na związanie się traktatem, którą stanowią wymienione między nimi dokumenty, jest wyrażona przez tę wymianę, gdy:

a) odnośne dokumenty przewidują, że wymiana ich będzie miała taki skutek, lub

b) w inny sposób ustalono, że dane państwa uzgodniły, iż wymiana dokumentów będzie miała taki skutek.

Artykuł 14. Zgoda na związanie się traktatem, wyrażona przez ratyfikację, przyjęcie lub zatwierdzenie

1. Zgoda państwa na związanie się traktatem jest wyrażona przez ratyfikację, gdy:

a) traktat postanawia, że zgoda taka będzie wyrażona w drodze ratyfikacji;

b) w inny sposób ustalono, że państwa negocjujące uzgodniły, że ratyfikacja będzie wymagana;

c) przedstawiciel państwa podpisał traktat z zastrzeżeniem ratyfikacji, lub

d) zamiar państwa podpisania traktatu z zastrzeżeniem ratyfikacji wynika z pełnomocnictw jego przedstawiciela lub został wyrażony w czasie negocjacji.

2. Zgoda państwa na związanie się traktatem jest wyrażona przez przyjęcie lub zatwierdzenie w warunkach podobnych do tych, które się stosuje do ratyfikacji.

Artykuł 15. Zgoda na związanie się traktatem, wyrażona przez przystąpienie

Zgoda państwa na związanie się traktatem jest wyrażona przez przystąpienie, gdy:

a) traktat postanawia, że zgoda taka może być wyrażona przez to państwo w drodze przystąpienia;

b) w inny sposób ustalono, że państwa negocjujące uzgodniły, iż zgoda taka może być wyrażona przez to państwo w drodze przystąpienia, lub

c) wszystkie strony później zgodziły się, że taka zgoda może być przez to państwo wyrażona w drodze przystąpienia.

Artykuł 16. Wymiana lub złożenie dokumentów ratyfikacyjnych, przyjęcia, zatwierdzenia lub przystąpienia

Jeżeli traktat nie postanawia inaczej, dokumenty ratyfikacyjne, przyjęcia, zatwierdzenia lub przystąpienia ustanawiają zgodę państw na związanie się traktatem z chwilą:

a) wymiany ich między umawiającymi się państwami;

b) złożenia ich depozytariuszowi, lub

c) notyfikowania ich umawiającym się państwom lub depozytariuszowi, jeżeli tak uzgodniono.

Artykuł 17. Zgoda na związanie się częścią traktatu oraz wybór między różniącymi się postanowieniami

1. Bez uszczerbku dla artykułów 19–23, zgoda państwa na związanie się częścią traktatu jest skuteczna tylko wówczas, gdy traktat na to pozwala lub gdy pozostałe umawiające się państwa na to się zgodzą.

2. Zgoda państwa na związanie się traktatem, który zezwala na wybór między różnymi postanowieniami, jest skuteczna tylko w razie jasnego określenia, których postanowień ta zgoda dotyczy.

[...]

Dział 2
Zastrzeżenia

Artykuł 19. Zgłaszanie zastrzeżeń

Przy podpisywaniu, ratyfikacji, przyjęciu lub zatwierdzeniu traktatu oraz przy przystąpieniu do niego państwo może zgłosić zastrzeżenie, chyba że:

a) zastrzeżenie to jest zakazane przez traktat;

b) traktat postanawia, że mogą być składane tylko określone zastrzeżenia, a dane zastrzeżenie do nich nie należy, lub

c) chodzi o przypadki nie objęte literami a) i b), a zastrzeżenie jest niezgodne z przedmiotem i celem traktatu.

Artykuł 20. Przyjęcie zastrzeżeń i sprzeciwów wobec zastrzeżeń

1. Zastrzeżenie wyraźnie dopuszczone przez traktat nie wymaga żadnego późniejszego przyjęcia przez pozostałe umawiające się państwa, chyba że traktat tak postanawia.

[...]

Artykuł 21. Skutki prawne zastrzeżeń oraz sprzeciwów wobec zastrzeżeń

1. Zastrzeżenie skuteczne względem innej strony zgodnie z artykułem 19, 20 i 23:

a) modyfikuje dla państwa czyniącego zastrzeżenie, w jego stosunkach z tą inną stroną, postanowienia traktatu, do których zastrzeżenie się odnosi, w zakresie tego zastrzeżenia, oraz

b) modyfikuje te postanowienia w tym samym zakresie dla tej innej strony w jej stosunkach z państwem czyniącym zastrzeżenie.

[...]

Dział 3
Wejście w życie oraz prowizoryczne stosowanie traktatów

Artykuł 24. Wejście w życie

1. Traktat wchodzi w życie w trybie i dniu przewidzianym w traktacie bądź uzgodnionym przez państwa negocjujące.

2. W braku takiego postanowienia lub porozumienia traktat wchodzi w życie, gdy zgoda na związanie się traktatem zostanie wyrażona przez wszystkie państwa negocjujące.

3. Gdy zgoda państwa na związanie się traktatem zostanie wyrażona w dniu późniejszym od jego wejścia w życie, traktat wchodzi w życie dla tego państwa w tym dniu, chyba że traktat postanawia inaczej.

[...]

CZĘŚĆ III
PRZESTRZEGANIE, STOSOWANIE I INTERPRETACJA TRAKTATÓW

Dział 1
Przestrzeganie traktatów

Artykuł 26. Pacta sunt servanda

Każdy będący w mocy traktat wiąże jego strony i powinien być przez nie wykonywany w dobrej wierze.

Artykuł 27. Prawo wewnętrzne a przestrzeganie traktatów

Strona nie może powoływać się na postanowienia swojego prawa wewnętrznego dla usprawiedliwienia niewykonywania przez nią traktatu. Reguła ta nie narusza w niczym artykułu 46.

Dział 2
Stosowanie traktatów

Artykuł 28. Traktaty nie mają mocy wstecznej

Jeżeli odmienny zamiar nie wynika z traktatu ani nie jest ustalony w inny sposób, jego postanowienia nie wiążą strony w odniesieniu do żadnej czynności lub zdarzenia, które miały miejsce, ani w odniesieniu do żadnej sytuacji, która przestała istnieć przed dniem wejścia w życie traktatu w stosunku do tej strony.

[...]

Dział 3
Interpretacja traktatów

Artykuł 31. Ogólna reguła interpretacji

1. Traktat należy interpretować w dobrej wierze, zgodnie ze zwykłym znaczeniem, jakie należy przypisywać użytym w nim wyrazom w ich kontekście, oraz w świetle jego przedmiotu i celu.

2. Dla celów interpretacji traktatu kontekst obejmuje, oprócz tekstu, łącznie z jego wstępem i załącznikami:

a) każde porozumienie dotyczące traktatu, osiągnięte między wszystkimi stronami w związku z zawarciem traktatu;

b) każdy dokument sporządzony przez jedną lub więcej stron w związku z zawarciem traktatu, przyjęty przez inne strony jako dokument odnoszący się do traktatu.

3. Łącznie z kontekstem należy brać pod uwagę:

a) każde późniejsze porozumienie między stronami, dotyczące interpretacji traktatu lub stosowania jego postanowień;

b) każdą późniejszą praktykę stosowania traktatu, ustanawiającą porozumienie stron co do jego interpretacji;

c) wszelkie odpowiednie normy prawa międzynarodowego, mające zastosowanie w stosunkach między stronami.

4. Specjalne znaczenie należy przypisywać wyrazowi wówczas, gdy ustalono, że taki był zamiar stron.

[...]

Artykuł 33. Interpretacja traktatów, których autentyczny tekst został ustalony w dwóch lub więcej językach

1. Jeżeli tekst traktatu został ustalony jako autentyczny w dwóch lub więcej językach, ma jednakową moc w każdym z nich, chyba że traktat postanawia lub strony uzgodniły, iż w przypadku rozbieżności określony tekst jest rozstrzygający.

[...]

Dział 4
Traktaty a państwa trzecie

Artykuł 34. Ogólna reguła dotycząca państw trzecich

Traktat nie tworzy obowiązków ani praw dla państwa trzeciego bez jego zgody.

[...]

CZĘŚĆ IV
POPRAWKI I MODYFIKACJA TRAKTATÓW

Artykuł 39. Reguła ogólna dotycząca poprawek do traktatów

Do traktatu można wnieść poprawki w drodze porozumienia między stronami. Normy sformułowane w części II mają zastosowanie do takiego porozumienia w stopniu, w jakim traktat nie postanawia inaczej.

Artykuł 40. Poprawki do traktatów wielostronnych

1. Jeżeli traktat nie postanawia inaczej, poprawki do traktatów wielostronnych są regulowane przez następujące ustępy.

2. Każda propozycja wprowadzenia poprawek do traktatu wielostronnego w odniesieniu do wszystkich stron musi być notyfikowana wszystkim umawiającym się państwom, z których każde ma prawo do wzięcia udziału w:

a) decyzji co do czynności, jakie należy podjąć względem takiej propozycji;

b) negocjowaniu i zawarciu jakiegokolwiek porozumienia w kwestii poprawek do traktatu.

3. Każde państwo uprawnione do stania się stroną traktatu jest zarazem uprawnione do stania się stroną traktatu zmienionego.

4. Porozumienie dotyczące poprawek nie wiąże żadnego państwa będącego już stroną traktatu, które nie stało się stroną porozumienia dotyczącego poprawek; do takiego państwa stosuje się artykuł 30 ustęp 4 litera b).

5. Każde państwo, które staje się stroną traktatu po wejściu w życie porozumienia dotyczącego poprawek, i które nie wyraża odmiennego zamiaru, powinno:

a) być uważane za stronę traktatu zmienionego, oraz

b) być uważane za stronę traktatu bez poprawek w stosunku do każdej strony traktatu, nie związanej porozumieniem dotyczącym poprawek.

Artykuł 41. Porozumienia modyfikujące umowy wielostronne tylko między niektórymi ze stron

1. Dwie lub więcej stron traktatu mogą zawrzeć porozumienie modyfikujące traktat jedynie w swoich wzajemnych stosunkach.

[...]

CZĘŚĆ V
NIEWAŻNOŚĆ, WYGAŚNIĘCIE I ZAWIESZENIE DZIAŁANIA TRAKTATÓW

Dział 1
Postanowienia ogólne

Artykuł 42. Ważność i trwanie mocy wiążącej traktatów

1. Ważność traktatu lub zgody państwa na związanie się traktatem może być zakwestionowana jedynie przez zastosowanie niniejszej konwencji.

2. Wygaśnięcie traktatu, jego wypowiedzenie lub wycofanie się jednej ze stron mogą mieć miejsce jedynie w wyniku zastosowania postanowień samego traktatu lub niniejszej konwencji. Tę samą regułę stosuje się także do zawieszenia działania traktatu.

Artykuł 43. Obowiązki wynikające z prawa międzynarodowego niezależnie od traktatu

Nieważność, wygaśnięcie lub wypowiedzenie traktatu, wycofanie się z niego strony lub zawieszenie jego działania w wyniku zastosowania niniejszej konwencji lub postanowień traktatu nie wpływają w niczym na obowiązek jakiegokolwiek państwa wypełniania jakiegokolwiek zobowiązania zawartego w traktacie, któremu ono podlega na mocy prawa międzynarodowego, niezależnie od traktatu.

Artykuł 44. Podzielność postanowień traktatowych

1. Przewidziane w traktacie lub wynikające z artykułu 56 prawo strony do wypowiedzenia, wycofania się lub zawieszenia działania traktatu może być wykonywane jedynie w odniesieniu do całego traktatu, chyba że traktat postanawia inaczej lub strony inaczej to uzgodnią.

[...]

Artykuł 45. Utrata prawa do powoływania się na podstawę unieważnienia, wygaśnięcia, wycofania się lub zawieszenia działania traktatu

Państwo nie może powoływać się na podstawę unieważnienia, wygaśnięcia, wycofania się lub zawieszenia działania traktatu według artykułów 46–50 lub artykułów 60 i 62, jeżeli po uzyskaniu wiadomości o tych faktach:

a) wyraźnie zgodziło się, że traktat – zależnie od przypadku – jest ważny, pozostaje w mocy lub ma nadal działać, albo

b) z jego zachowania się należy sądzić, że uznało – zależnie od przypadku – ważność traktatu, jego utrzymanie w mocy lub w działaniu.

Dział 2
Nieważność traktatów

Artykuł 46. Postanowienia prawa wewnętrznego dotyczące kompetencji do zawierania traktatów

1. Państwo nie może powoływać się na to, że jego zgoda na związanie się traktatem jest nieważna, ponieważ została wyrażona z pogwałceniem postanowienia jego prawa wewnętrznego dotyczącego kompetencji do zawierania traktatów, chyba że to pogwałcenie było oczywiste i dotyczyło normy jego prawa wewnętrznego o zasadniczym znaczeniu.

2. Pogwałcenie jest oczywiste, jeżeli jest obiektywnie widoczne dla każdego państwa postępującego w danej sprawie zgodnie z normalną praktyką i w dobrej wierze.

[...]

Artykuł 48. Błąd

1. Państwo może powoływać się na błąd w traktacie dla unieważnienia swojej zgody na związanie się traktatem, jeżeli błąd ten dotyczy faktu lub sytuacji, które państwo to przyjęło za istniejące w czasie, gdy traktat był zawierany, i które stanowiły zarazem istotną podstawę jego zgody na związanie się traktatem.

2. Ustęp 1 nie ma zastosowania, jeżeli dane państwo swoim własnym zachowaniem przyczyniło się do powstania błędu lub jeżeli okoliczności były tego rodzaju, że zwracały uwagę tego państwa na możliwość błędu.

3. Błąd dotyczący tylko sformułowań tekstu traktatu nie wpływa na jego ważność; wówczas stosuje się artykuł 79.

Artykuł 49. Oszustwo

Jeżeli państwo zostało nakłonione do zawarcia traktatu drogą oszukańczego postępowania innego państwa negocjującego, państwo to może powołać się na oszustwo jako unieważniające jego zgodę na związanie się traktatem.

Artykuł 50. Przekupstwo przedstawiciela państwa

Jeżeli wyrażenie zgody państwa na związanie się traktatem zostało spowodowane w drodze przekupienia jego przedstawiciela – bezpośrednio lub pośrednio – przez inne państwo negocjujące, państwo to może powołać się na takie przekupstwo jako na czynnik unieważniający jego zgodę na związanie się traktatem.

Artykuł 51. Przymus wobec przedstawiciela państwa

Wyrażenie zgody państwa na związanie się traktatem, które zostało spowodowane w drodze przymusu wobec jego przedstawiciela przez czyny lub groźby skierowane przeciwko niemu, nie ma żadnego skutku prawnego.

Artykuł 52. Przymus wobec państwa w postaci groźby lub użycia siły

Traktat jest nieważny, jeżeli jego zawarcie zostało spowodowane przez groźbę lub użycie siły z pogwałceniem zasad prawa międzynarodowego, wyrażonych w Karcie Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 53. Traktaty sprzeczne z imperatywną normą powszechnego prawa międzynarodowego (ius cogens)

Traktat jest nieważny, jeżeli w chwili jego zawarcia jest sprzeczny z imperatywną normą powszechnego prawa międzynarodowego. W rozumieniu niniejszej konwencji imperatywną normą powszechnego prawa międzynarodowego jest norma przyjęta i uznana przez międzynarodową społeczność państw jako całość za normę, od której żadne odstępstwo nie jest dozwolone i która może być zmieniona jedynie przez późniejszą normę postępowania prawa międzynarodowego o tym samym charakterze.

Dział 3
Wygaśnięcie i zawieszenie działania traktatów

Artykuł 54. Wygaśnięcie traktatu lub wycofanie się z niego na podstawie jego postanowień lub za zgodą stron

Wygaśnięcie traktatu lub wycofanie się strony z niego może mieć miejsce:

a) zgodnie z postanowieniami traktatu, lub

b) w każdym czasie za zgodą wszystkich stron po konsultacji z pozostałymi umawiającymi się państwami.

Artykuł 55. Zmniejszenie się liczby stron traktatu wielostronnego poniżej liczby niezbędnej do jego wejścia w życie

Jeżeli traktat nie postanawia inaczej, traktat wielostronny nie wygasa jedynie z powodu faktu, że liczba stron spadnie poniżej liczby niezbędnej do jego wejścia w życie.

Artykuł 56. Wypowiedzenie lub wycofanie się z traktatu nie zawierającego postanowienia dotyczącego wygaśnięcia, wypowiedzenia lub wycofania się

1. Traktat, który nie zawiera postanowienia dotyczącego jego wygaśnięcia i nie przewiduje wypowiedzenia ani wycofania się z niego, nie podlega wypowiedzeniu ani wycofaniu się z niego, chyba że:

a) ustalono, że strony miały zamiar dopuścić możliwość wypowiedzenia lub wycofania się, bądź

b) prawa do wypowiedzenia lub wycofania się można domniemywać się z charakteru traktatu.

2. Strona powinna notyfikować co najmniej na dwanaście miesięcy naprzód swój zamiar wypowiedzenia traktatu lub wycofania się z niego na podstawie ustępu 1.

Artykuł 57. Zawieszenie działania traktatu na podstawie jego postanowień lub za zgodą stron

Działanie traktatu względem wszystkich stron lub określonej strony może być zawieszone:

a) zgodnie z postanowieniami traktatu, lub

b) w każdym czasie za zgodą wszystkich stron po konsultacji z innymi umawiającymi się państwami.

Artykuł 58. Zawieszenie działania traktatu wielostronnego w drodze porozumienia tylko między niektórymi stronami

1. Dwie lub więcej stron traktatu wielostronnego mogą zawrzeć porozumienie o czasowym zawieszeniu działania postanowień traktatu jedynie między sobą, jeżeli:

a) możliwość takiego zawieszenia jest przewidziana w traktacie, lub

b) zawieszenie takie nie jest zakazane przez traktat, a zarazem:

(I) nie wpływa na korzystanie przez pozostałe strony z ich praw wynikających z traktatu ani na wypełnianie ich obowiązków,

(II) nie jest niezgodne z przedmiotem i celem traktatu.

2. Jeśli w przypadku przewidzianym w ustępie 1 pod literą a) traktat nie postanawia inaczej, odnośne strony notyfikują pozostałym stronom swój zamiar zawarcia porozumienia i te postanowienia traktatu, których działanie zamierzają zawiesić.

Artykuł 59. Wygaśnięcie lub zawieszenie działania traktatu wskutek zawarcia traktatu późniejszego

1. Traktat uważa się za wygasły, jeżeli wszystkie jego strony zawrą późniejszy traktat dotyczący tego samego przedmiotu oraz:

a) z późniejszego traktatu wynika – lub jest w inny sposób ustalone – że strony zamierzały, aby dane zagadnienie było regulowane przez ten traktat, lub

b) postanowienia późniejszego traktatu są do tego stopnia nie do pogodzenia z postanowieniami wcześniejszego, że te dwa traktaty nie nadają się do równoczesnego stosowania.

2. Wcześniejszy traktat będzie się uważać jedynie za zawieszony w działaniu, jeżeli z późniejszego traktatu wynika – lub inaczej jest ustalone – że taki był zamiar stron.

Artykuł 60. Wygaśnięcie lub zawieszenie działania traktatu w następstwie jego naruszenia

1. Istotne naruszenie traktatu dwustronnego przez jedną ze stron upoważnia drugą stronę do powołania tego naruszenia jako podstawy wygaśnięcia traktatu bądź zawieszenia jego działania w całości lub w części.

[...]

3. W rozumieniu niniejszego artykułu istotne naruszenie traktatu polega na:

a) nie przewidzianym w niniejszej konwencji odrzuceniu traktatu, lub

b) pogwałceniu postanowienia istotnego dla osiągnięcia przedmiotu i celu traktatu.

[...]

Artykuł 61. Powstanie sytuacji uniemożliwiającej wykonywanie traktatu

1. Strona może powołać się na niemożność wykonywania traktatu jako podstawę jego wygaśnięcia lub wycofania się z niego, jeżeli ta niemożność wynika z trwałego zniknięcia lub zniszczenia przedmiotu niezbędnego do wykonania traktatu. Jeżeli niemożność jest czasowa, może ona być powołana jedynie jako podstawa do zawieszenia działania traktatu.

2. Niemożność wykonania nie może być powołana przez stronę jako podstawa wygaśnięcia, wycofania się lub zawieszenia działania traktatu, jeżeli niemożność ta jest wynikiem naruszenia przez tę stronę obowiązku wynikającego z traktatu bądź jakiegokolwiek innego międzynarodowego obowiązku wobec którejkolwiek innej strony traktatu.

[...]

Artykuł 63. Zerwanie stosunków dyplomatycznych lub konsularnych

Zerwanie stosunków dyplomatycznych lub konsularnych między stronami traktatu nie wpływa na stosunki prawne ustanowione między nimi przez traktat, chyba że istnienie stosunków dyplomatycznych i konsularnych jest niezbędne w odpowiednim stopniu do stosowania traktatu.

Artykuł 64. Powstanie nowej imperatywnej normy powszechnego prawa międzynarodowego (ius cogens)

Jeżeli powstanie nowa imperatywna norma powszechnego prawa międzynarodowego, jakikolwiek istniejący traktat sprzeczny z tą normą staje się nieważny i wygasa.

Dział 4
Procedura

Artykuł 65. Procedura, jaką należy stosować w związku z nieważnością, wygaśnięciem, wycofaniem się lub zawieszeniem działania traktatu

1. Strona, która na podstawie postanowień niniejszej konwencji powołuje się na wadę swojej zgody na związanie się traktatem bądź na podstawie zakwestionowania ważności traktatu, jego wygaśnięcia, wycofania się z niego lub zawieszenia jego działania, musi notyfikować pozostałym stronom swoje roszczenie. Notyfikacja powinna wskazywać środki, jakie proponuje się podjąć w odniesieniu do traktatu, oraz ich uzasadnienie.

2. Jeżeli po upływie okresu, który – z wyjątkiem przypadków szczególnie pilnych – nie powinien być krótszy niż trzy miesiące od otrzymania notyfikacji, żadna ze stron nie wniesie żadnego sprzeciwu, strona dokonująca notyfikacji może podjąć proponowane przez siebie środki w sposób przewidziany w artykule 67.

3. Jeżeli jednak sprzeciw zostanie wniesiony przez którąkolwiek z pozostałych stron, strony powinny szukać rozwiązania za pomocą środków wskazanych w artykule 33 Karty Narodów Zjednoczonych.

[...]

Artykuł 66. Postępowanie sądowe, rozjemcze i pojednawcze

Jeżeli w ciągu dwunastu miesięcy od dnia wniesienia sprzeciwu nie osiągnięto żadnego rozwiązania zgodnie z ustępem 3 artykułu 65, stosuje się następującą procedurę:

a) każda ze stron sporu dotyczącego stosowania lub interpretacji artykułu 53 lub 64 może, w drodze pisemnej skargi, przedłożyć go do rozstrzygnięcia Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości, chyba że strony, za wspólnym porozumieniem, zgodzą się poddać spór arbitrażowi;

b) każda ze stron sporu dotyczącego zastosowania lub interpretacji któregokolwiek z pozostałych artykułów części V niniejszej konwencji może wszcząć procedurę przewidzianą w załączniku do konwencji przez wniesienie odpowiedniego żądania do Sekretarza Generalnego Narodów Zjednoczonych.

[...]

Dział 5

Następstwa nieważności, wygaśnięcia lub zawieszenia działania traktatu

Artykuł 69. Następstwa nieważności traktatu

1. Nieważny jest traktat, którego nieważność została ustalona zgodnie z niniejszą konwencją. Postanowienia traktatu nieważnego nie mają mocy prawnej.

[...]

Artykuł 70. Następstwa wygaśnięcia traktatu

1. Jeżeli traktat inaczej nie postanawia lub strony inaczej się nie umówią, wygaśnięcie traktatu na podstawie jego postanowień lub zgodnie z niniejszą konwencją:

a) zwalnia strony z obowiązku dalszego wypełniania traktatu,

b) nie wpływa na żadne prawa lub obowiązki ani na sytuację prawną stron, powstałe wskutek wykonywania traktatu przed jego wygaśnięciem.

2. Jeżeli państwo wypowie traktat wielostronny lub wycofa się z niego, ustęp 1 stosuje się do stosunków między tym państwem a każdą z pozostałych stron traktatu począwszy od dnia, w którym takie wypowiedzenie lub wycofanie się nabiera mocy prawnej.

[...]

CZĘŚĆ VI
POSTANOWIENIA RÓŻNE

Artykuł 73. Przypadki sukcesji państw, odpowiedzialności państw oraz wszczęcia kroków nieprzyjacielskich

Postanowienia niniejszej konwencji nie przesądzają żadnej kwestii, jaka w stosunku do traktatu może wyniknąć z sukcesji państw, z międzynarodowej odpowiedzialności państwa lub z wszczęcia kroków nieprzyjacielskich między państwami.

Artykuł 74. Stosunki dyplomatyczne i konsularne a zawieranie traktatów

Zerwanie lub brak stosunków dyplomatycznych lub konsularnych między dwoma lub więcej państwami nie stoi na przeszkodzie w zawieraniu traktatów między tymi państwami. Zawarcie traktatu nie wpływa samo przez się na sytuację w dziedzinie stosunków dyplomatycznych lub konsularnych.

Artykuł 75. Przypadek państwa-agresora

Postanowienia niniejszej konwencji nie naruszają żadnych obowiązków w stosunku do traktatu, które mogą powstać dla państwa-agresora w następstwie środków podjętych zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych w związku z agresją dokonaną przez to państwo.

CZĘŚĆ VII
DEPOZYTARIUSZE, NOTYFIKACJE, POPRAWIANIE BŁĘDÓW, REJESTRACJA

Artykuł 76. Depozytariusze traktatów

1. Wyznaczenia depozytariusza traktatu mogą dokonać państwa negocjujące w samym traktacie bądź w jakikolwiek inny sposób. Depozytariuszem może być jedno lub więcej państw, organizacja międzynarodowa lub główny funkcjonariusz administracyjny organizacji.

[...]

Artykuł 78. Notyfikacje i zawiadomienia

Jeśli traktat lub niniejsza konwencja nie postanowią inaczej, jakakolwiek notyfikacja lub zawiadomienie, które ma być dokonane przez którekolwiek państwo na podstawie niniejszej konwencji, będzie:

a) jeżeli nie ma depozytariusza – przesłane wprost do państw, dla których jest ono przeznaczone, lub gdy jest depozytariusz – do tego ostatniego;

b) uważane za dokonane przez dane państwo jedynie po jego otrzymaniu przez państwo, do którego zostało przesłane, lub, w zależności od przypadku, po jego otrzymaniu przez depozytariusza;

c) w razie przesłania depozytariuszowi – uważane za otrzymane przez państwo, dla którego było ono przeznaczone, dopiero z chwilą, gdy państwo to zostało poinformowane przez depozytariusza zgodnie z artykułem 77 ustępu 1 literą e).

[...]

Artykuł 80. Rejestracja i publikacja traktatów

1. Traktaty po ich wejściu w życie będą przesyłane do Sekretariatu Narodów Zjednoczonych celem – zależnie od okoliczności – zarejestrowania ich lub wciągnięcia do ewidencji i wykazu oraz opublikowania.

2. Wyznaczenie depozytariusza stanowi upoważnienie dla niego do wykonywania czynności wymienionych w ustępie poprzednim.

[...]

Załącznik 4

DEKLARACJA ZASAD PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO DOTYCZĄCA PRZYJAZNYCH STOSUNKÓW I WSPÓŁPRACY MIĘDZY PAŃSTWAMI ZGODNIE Z KARTĄ NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

Nowy Jork, 24 października 1970 r.

„Zgromadzenie Ogólne...

1. Uroczyście ogłasza następujące zasady:

Zasada, że państwa powstrzymują się w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej któregokolwiek państwa bądź w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Każde państwo ma obowiązek powstrzymać się w swoich stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej któregokolwiek państwa bądź w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Taka groźba użycia siły lub jej użycie stanowi pogwałcenie prawa międzynarodowego i Karty Narodów Zjednoczonych i nie będzie nigdy wykorzystywana jako środek rozwiązywania problemów międzynarodowych.

Wojna agresywna stanowi zbrodnię przeciwko pokojowi, za którą ponosi się odpowiedzialność zgodnie z prawem międzynarodowym.

Zgodnie z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych na państwach ciąży obowiązek powstrzymywania się od propagandy na rzecz wojen agresywnych.

Każde państwo ma obowiązek powstrzymać się od groźby użycia siły lub jej użycia w celu naruszenia istniejących granic międzynarodowych innego państwa lub jako środka rozstrzygania sporów międzynarodowych, łącznie ze sporami terytorialnymi i problemami dotyczącymi granic państw.

Każde państwo ma również obowiązek powstrzymać się od groźby użycia siły lub jej użycia w celu naruszenia międzynarodowych linii demarkacyjnych, takich jak linie rozejmowe, które zostały określone w układzie międzynarodowym lub zgodnie z układem międzynarodowym, którego dane państwo jest stroną lub który w inny sposób zobowiązane jest przestrzegać. Nic co zostało powiedziane wyżej nie narusza stanowiska zainteresowanych stron co do statusu i skutków takich linii, wynikających z ich specjalnych reżimów, ani nie ma wpływu na tymczasowy charakter takich linii.

Państwa mają obowiązek powstrzymywać się od stosowania represaliów pociągających za sobą użycie siły.

Każde państwo ma obowiązek powstrzymywać się od wszelkich aktów przemocy, które pozbawiają narody, o których mowa w opisie zasady równouprawnienia i samostanowienia, ich prawa do samostanowienia, wolności i niepodległości.

Każde państwo ma obowiązek powstrzymać się od organizowania lub zachęcania do organizowania nieregularnych sił lub zbrojnych grup, nie wyłączając najemników, celem wtargnięcia na terytorium innego państwa.

Każde państwo ma obowiązek powstrzymać się od organizowania, podżegania, wspomagania lub uczestniczenia w aktach wojny domowej lub w aktach terrorystycznych w innym państwie, bądź zezwolenia na zorganizowaną działalność na jego własnym terytorium, obliczoną na dokonanie takich aktów, jeżeli akty, o których mowa w niniejszym paragrafie, wiążą się z groźbą użycia siły lub z jej użyciem.

Terytorium państwa nie będzie przedmiotem okupacji wojskowej ustanowionej w wyniku użycia siły przy pogwałceniu postanowień Karty. Terytorium państwa nie będzie przedmiotem nabycia przez inne państwo w wyniku groźby użycia siły lub jej użycia. Nie będą uznane za legalne żadne nabytki terytorialne uzyskane w wyniku groźby użycia siły lub jej użycia. Nic co zostało powiedziane wyżej nie będzie rozumiane jako naruszające:

a) postanowienia Karty lub jakiegokolwiek układu międzynarodowego zawartego przed ustanowieniem reżymu Karty i ważnego w świetle prawa międzynarodowego; lub

b) uprawnienia Rady Bezpieczeństwa wynikające z Karty.

Wszystkie państwa będą prowadzić w dobrej wierze rokowania w celu szybkiego zawarcia uniwersalnego traktatu w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową oraz dążyć do przyjęcia odpowiednich środków zmniejszenia napięcia międzynarodowego i umocnienia zaufania między państwami.

Wszystkie państwa będą wykonywać w dobrej wierze swoje zobowiązania wynikające z ogólnie uznanych zasad i norm prawa międzynarodowego, dotyczących międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa i dołożą starań, aby zwiększyć skuteczność systemu bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych opartego na Karcie.

Nic co zostało powiedziane w powyższych paragrafach nie oznacza rozszerzenia lub zawężenia w jakikolwiek sposób zakresu postanowień Karty dotyczących przypadków, w których użycie siły jest legalne.

Zasada, że państwa będą rozstrzygać swoje spory międzynarodowe środkami pokojowymi w taki sposób, aby nie dopuścić do zagrożenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz sprawiedliwości

Każde państwo będzie rozstrzygać swoje spory międzynarodowe z innymi państwami środkami pokojowymi w taki sposób, aby nie dopuścić do zagrożenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz sprawiedliwości.

Państwa będą w związku z tym dążyć do załatwienia swoich sporów międzynarodowych szybko i sprawiedliwie w drodze rokowań, pośrednictwa, pojednania, arbitrażu, postępowania sądowego, odwołania się do organów lub układów regionalnych lub za pomocą innych środków pokojowych według własnego wyboru. Dążąc do takiego rozstrzygania sporów, strony zgodzą się na takie pokojowe środki, jakie będą właściwe dla danych okoliczności i dla charakteru danego sporu.

Strony w sporze mają obowiązek w przypadku, gdy nie osiągną rozwiązania za pomocą żadnego z wyżej wymienionych środków pokojowych, nie poprzestawać w dążeniu do rozstrzygania sporu za pomocą innych środków pokojowych uzgodnionych między sobą.

Państwa-strony jakiegokolwiek sporu międzynarodowego, jak również inne państwa, powstrzymają się od wszelkiego działania, które mogłoby zaostrzyć sytuację w sposób zagrażający utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, i będą działać zgodnie z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Spory międzynarodowe rozstrzygane będą na zasadzie suwerennej równości państw i zgodnie z zasadą swobodnego wyboru środków. Zastosowania lub przyjęcia takiej procedury rozstrzygnięcia sporu, na którą państwa swobodnie wyrażają zgodę w odniesieniu do zaistniałych lub przyszłych sporów, w których są one stronami, nie będzie się uważać za sprzeczne z suwerenną równością.

Nic co zostało powiedziane w powyższych paragrafach nie pomniejsza znaczenia ani nie narusza odnośnych postanowień Karty, w szczególności tych, które dotyczą pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych.

Zasada dotycząca obowiązku nieingerowania w sprawy należące do wewnętrznej kompetencji któregokolwiek państwa, zgodnie z Kartą

Żadne państwo czy grupa państw nie ma prawa ingerować bezpośrednio lub pośrednio, z żadnych względów, w wewnętrzne lub zewnętrzne sprawy któregokolwiek innego państwa. W konsekwencji, interwencja zbrojna i wszelkie inne formy ingerencji lub próby zagrożenia podmiotowości państwa bądź jego politycznym, gospodarczym i kulturalnym elementom, stanowią pogwałcenie prawa międzynarodowego.

Żadne państwo nie może stosować ani zachęcać do stosowania ekonomicznych, politycznych lub jakichkolwiek innych środków przymusu wobec innego państwa, aby podporządkować go sobie

w wykonywaniu jego suwerennych praw i uzyskać od niego jakiegokolwiek rodzaju korzyści. Żadne państwo nie będzie również organizować, wspierać, podżegać, finansować, zachęcać lub tolerować działalności wywrotowej, terrorystycznej lub zbrojnej, mającej na celu obalenie siłą reżymu innego państwa, lub ingerować w wojnę domową w innym państwie.

Użycie siły w celu pozbawienia narodów ich tożsamości narodowej stanowi pogwałcenie ich niezbywalnych praw i zasady nieingerowania.

Każde państwo posiada niezbywalne prawo do wyboru własnego systemu politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego, bez ingerencji w jakiejkolwiek formie ze strony innego państwa.

Nic co zostało powiedziane w powyższych paragrafach, nie zmienia odnośnych postanowień Karty dotyczących utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Zasada równouprawnienia i samostanowienia narodów

Na mocy zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów zawartej w Karcie Narodów Zjednoczonych, wszystkie narody mają prawo swobodnie decydować, bez ingerencji z zewnątrz, o swoim statusie politycznym oraz kierować swoim rozwojem gospodarczym społecznym i kulturalnym; każde państwo ma obowiązek szanować to prawo zgodnie z postanowieniami Karty.

Każde państwo ma obowiązek przyczyniać się, przez podejmowanie wspólnych i indywidualnych środków, do realizacji zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów, zgodnie z postanowieniami Karty i udzielać pomocy Organizacji Narodów Zjednoczonych w wykonywaniu obowiązków nałożonych na nią w Karcie odnośnie wprowadzenia w życie tej zasady, w celu:

a) umacniania przyjaznych stosunków i współpracy między państwami;

b) położenia niezwłocznie kresu kolonializmowi, biorąc należycie pod uwagę swobodnie wyrażoną wolę zainteresowanych narodów; oraz pamiętając, że poddanie narodów obcej zależności, panowaniu i wyzyskowi, jak również pozbawienie podstawowych praw człowieka, stanowi pogwałcenie tej zasady i jest sprzeczne z Kartą.

Każde państwo ma obowiązek przyczyniać się przez podejmowanie wspólnych i indywidualnych środków do powszechnego poszanowania i przestrzegania praw człowieka oraz podstawowych wolności, zgodnie z Kartą.

Utworzenie suwerennego i niepodległego państwa, stowarzyszenie się lub połączenie z niepodległym państwem bądź obranie jakiegokolwiek innego statusu politycznego, o którym swobodnie zadecydował naród – to sposoby realizacji prawa do samostanowienia przez ten naród.

Każde państwo ma obowiązek powstrzymać się od wszelkich aktów przemocy, które pozbawiają narody, o których mowa wyżej w opisie niniejszej zasady, ich prawa do samostanowienia i wolności oraz niepodległości. Narody te, gdy korzystając ze swego prawa do samostanowienia podejmują działania przeciwko takiemu aktowi przemocy lub gdy stawiają mu opór, mają prawo zabiegać o pomoc i otrzymać ją zgodnie z celami i zasadami Karty.

Terytorium kolonii lub inne terytorium niesamodzielne posiada, na podstawie Karty, status odrębny i różny od terytorium państwa zarządzającego nim; ten odrębny i różny status wynikający z Karty będzie obowiązywał tak długo, dopóki ludność kolonii lub terytorium niesamodzielnego nie skorzysta z przysługującego jej prawa do samostanowienia, zgodnie z Kartą, a w szczególności z jej celami i zasadami.

Nic co zostało powiedziane w powyższych paragrafach nie będzie rozumiane jako upoważnienie lub zachęta do podjęcia jakiegokolwiek działania, które prowadziłoby do rozbicia lub naruszenia, całkowicie lub częściowo, integralności terytorialnej lub jedności politycznej suwerennych i niepodległych państw, które postępują zgodnie z zasadą równouprawnienia i samostanowienia narodów, opisaną wyżej, i które posiadają tym samym rząd reprezentujący całą ludność należącą do danego terytorium, bez względu na rasę, wyznanie lub kolor.

Każde państwo powstrzyma się od wszelkich działań mających na celu częściowe lub całkowite naruszenie jedności narodowej i całości terytorialnej któregokolwiek innego państwa.

Zasada suwerennej równości państw

Wszystkie państwa korzystają z suwerennej równości. Mają one równe prawa i obowiązki i są równymi członkami społeczności międzynarodowej, bez względu na różnice gospodarcze, społeczne, polityczne i inne.

Suwerenna równość obejmuje w szczególności następujące elementy:

a) państwa są równe wobec prawa;

b) każdemu państwu przysługują prawa wynikające z pełnej suwerenności;

c) każde państwo ma obowiązek szanować podmiotowość innych państw;

d) integralność terytorialna i niepodległość polityczna państwa są nietykalne;

e) każde państwo ma prawo swobodnie wybrać i rozwijać swój system polityczny, społeczny, gospodarczy i kulturalny;

f) każde państwo ma obowiązek stosować się w pełni i w dobrej wierze do swoich zobowiązań międzynarodowych i pokojowo współżyć z innymi państwami.

Zasada, że państwa będą wykonywać w dobrej wierze zobowiązania przyjęte przez nie, zgodnie z Kartą

Każde państwo ma obowiązek wykonywać w dobrej wierze zobowiązania przyjęte zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Każde państwo ma obowiązek wykonywać w dobrej wierze swoje zobowiązania wynikające z ogólnie uznanych zasad i norm prawa międzynarodowego.

Każde państwo ma obowiązek wykonywać w dobrej wierze swoje zobowiązania wynikające z umów międzynarodowych ważnych w świetle ogólnie uznanych zasad i norm prawa międzynarodowego.

W razie sprzeczności między zobowiązaniami wynikającymi z umów międzynarodowych a zobowiązaniami członków Organizacji Narodów Zjednoczonych wynikającymi z Karty Narodów Zjednoczonych, zobowiązania wynikające z Karty mają pierwszeństwo...".

Zbiór Dokumentów, 1970, s. 1646–1661, oraz [DzU z 1990 r., nr 74, poz. 439, załącznik].

Załącznik 5

POWSZECHNA DEKLARACJA PRAW CZŁOWIEKA

Paryż, w grudniu 1948 r.

Wstęp

Zważywszy, że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie,

zważywszy, że brak poszanowania i pogarda dla praw człowieka doprowadziły do aktów barbarzyństwa, które wstrząsnęły sumieniem ludzkości, a nadejście świata, w którym ludzie będą korzystać z wolności słowa i przekonań oraz wolności od strachu i niedostatku, ogłoszono jako najwznioślejszy cel człowieka,

zważywszy, że jest istotne, aby prawa człowieka były chronione przez przepisy prawa, tak aby człowiek nie musiał, doprowadzony do ostateczności, uciekać się do buntu przeciw tyranii i uciskowi,

zważywszy, że jest istotne popieranie rozwoju przyjaznych stosunków między narodami,

zważywszy, że ludy Narodów Zjednoczonych potwierdziły w Karcie swą wiarę w podstawowe prawa człowieka, w godność i wartość osoby ludzkiej i w równe prawa mężczyzn i kobiet oraz dały wyraz swej stanowczej woli popierania postępu społecznego i polepszania warunków życia w większej wolności,

zważywszy, że państwa członkowskie zobowiązały się we współpracy z Narodami Zjednoczonymi do zapewnienia powszechnego poszanowania i przestrzegania praw człowieka oraz podstawowych wolności,

zważywszy, że jednakowe pojmowanie tych praw i wolności ma ogromne znaczenie dla pełnej realizacji tego zobowiązania,

Zgromadzenie Ogólne ogłasza uroczyście niniejszą Deklarację Praw Człowieka jako wspólny cel dla wszystkich ludów i narodów, aby każda jednostka i każdy organ społeczeństwa, zachowując stale w pamięci niniejszą Deklarację, dążyły poprzez nauczanie i wychowanie do coraz pełniejszego poszanowania tych praw i wolności, i aby zapewniły poprzez stopniowe kroki o zasięgu krajowym i międzynarodowym ich powszechne i skuteczne uznanie i poszanowanie, zarówno wśród ludów samych państw członkowskich, jak i wśród ludów terytoriów pod ich jurysdykcją.

Artykuł 1

Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i swych prawach. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem oraz powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa.

Artykuł 2

Każdy człowiek jest uprawniony do korzystania z wszystkich praw i wolności wyłożonych w niniejszej Deklaracji, bez względu na różnice rasy, koloru skóry, płci, języka, religii, poglądów politycznych lub innych przekonań, narodowości, pochodzenia społecznego, majątku, urodzenia lub jakiekolwiek inne różnice.

Nie wolno ponadto czynić żadnej różnicy w zależności od sytuacji politycznej, prawnej lub międzynarodowej kraju lub obszaru, do którego dana osoba przynależy, bez względu na to, czy jest on niepodległy, powierniczy, autonomiczny lub poddany innym ograniczeniom suwerenności.

Artykuł 3

Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swojej osoby.

Artykuł 4

Nikt nie może pozostawać w stanie niewolnictwa lub służebności; niewolnictwo i handel niewolnikami we wszelkich formach będą zakazane.

Artykuł 5

Nikt nie może być poddany torturom lub okrutnemu, nieludzkiemu albo upokarzającemu traktowaniu lub karaniu.

Artykuł 6

Każdy człowiek ma prawo do tego, by wszędzie uznawano jego osobowość prawną.

Artykuł 7

Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni, bez jakiejkolwiek dyskryminacji, do jednakowej ochrony prawnej. Wszyscy są uprawnieni do jednakowej ochrony przed jakąkolwiek dyskryminacją, będącą pogwałceniem niniejszej Deklaracji, i przed jakimkolwiek podżeganiem do takiej dyskryminacji.

Artykuł 8

Każdy człowiek ma prawo do skutecznego odwołania się do kompetentnych sądów krajowych przeciw czynom stanowiącym pogwałcenie podstawowych praw przyznawanych mu przez konstytucję lub przez prawo.

Artykuł 9

Nikt nie może być poddany arbitralnemu zatrzymaniu i aresztowaniu lub wygnaniu z kraju.

Artykuł 10

Każdy człowiek przy rozstrzyganiu o jego prawach i zobowiązaniach lub o skierowaniu przeciwko niemu oskarżenia o przestępstwo jest uprawniony na warunkach całkowitej równości do sprawiedliwego i publicznego wysłuchania przez niezależny i bezstronny sąd.

Artykułu 11

1. Każdy człowiek oskarżony o popełnienie przestępstwa ma prawo, aby uznano go za niewinnego dopóty, dopóki wina nie zostanie udowodniona mu zgodnie z prawem podczas publicznego procesu, w którym miał wszystkie gwarancje konieczne do swojej obrony.

2. Nikt nie może być uznany za winnego popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa na skutek działania lub zaniechania, które według prawa krajowego lub międzynarodowego nie stanowiło przestępstwa w chwili tego działania lub zaniechania. Nie wolno także wymierzać kary cięższej niż ta, która była stosowana w chwili popełnienia przestępstwa.

Artykuł 12

Nikt nie może być poddany arbitralnemu ingerowaniu w jego życie prywatne, rodzinne, domowe lub korespondencję ani też atakom na jego honor i dobre imię. Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko takim ingerencjom i atakom.

Artykuł 13

1. Każdy człowiek ma prawo swobodnego poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania w granicach każdego państwa.

2. Każdy człowiek ma prawo opuszczania jakiegokolwiek kraju, łącznie ze swym własnym, i do powrotu do swojego kraju.

Artykuł 14

1. Każdy człowiek w razie prześladowania ma prawo ubiegać się o azyl i korzystać z niego w innych krajach.

2. Nie można powoływać się na to prawo w przypadku ścigania wszczętego rzeczywiście z powodu popełnienia przestępstwa niepolitycznego lub czynu sprzecznego z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 15

1. Każdy człowiek ma prawo do posiadania obywatelstwa.

2. Nikt nie może być arbitralnie pozbawiony swojego obywatelstwa, ani też nikomu nie może być odmówione prawo do zmiany obywatelstwa.

Artykuł 16

1. Mężczyźni i kobiety, bez względu na różnice rasy, narodowości lub religii, mają prawo po osiągnięciu pełnoletności do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny. Przysługują im równe prawa w odniesieniu do zawierania małżeństwa, podczas jego trwania i po jego rozwiązaniu.

2. Małżeństwo powinno być zawarte tylko przy dobrowolnej zgodzie przyszłych małżonków.

3. Rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i jest uprawniona do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa.

Artykuł 17

1. Każdy człowiek zarówno sam, jak i wespół z innymi ma prawo do posiadania własności.

2. Nikt nie może być arbitralnie pozbawiony swojej własności.

Artykuł 18

Każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii; prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub wiary oraz wolność głoszenia swej religii lub wiary bądź indywidualnie, bądź wespół z innymi ludźmi, publicznie lub prywatnie poprzez nauczanie, praktykowanie, uprawianie kultu i praktyk religijnych.

Artykuł 19

Każdy człowiek ma prawo do wolności poglądów i swobodnego ich wyrażania; prawo to obejmuje swobodę posiadania niezależnych poglądów, poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i idei wszelkimi środkami, bez względu na granice.

Artykuł 20

1. Każdy człowiek ma prawo do wolności, pokojowego zgromadzania się i zrzeszania.

2. Nikogo nie można zmuszać, aby należał do jakiegoś zrzeszenia.

Artykuł 21

1. Każdy człowiek ma prawo do uczestniczenia w rządzeniu swym krajem bezpośrednio lub przez swobodnie wybranych przedstawicieli.

2. Każdy człowiek ma prawo do równego dostępu do służby publicznej w swym kraju.

3. Wola ludu będzie podstawą władzy rządu; wola ta będzie wyrażona w okresowo przeprowadzanych i rzetelnych wyborach, które powinny być powszechne i równe oraz przeprowadzane w tajnym głosowaniu lub innej zapewniającej wolne głosowanie procedurze.

Artykuł 22

Każdy człowiek jako członek społeczeństwa ma prawo do zabezpieczenia społecznego i jest upoważniony, dzięki wysiłkowi narodowemu i współpracy międzynarodowej oraz stosownie do organizacji i zasobów danego państwa, do korzystania z praw ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych, nieodzownych dla jego godności i swobodnego rozwoju swojej osobowości.

Artykuł 23

1. Każdy człowiek ma prawo do pracy, do swobodnego wyboru zatrudnienia, do sprawiedliwych i zadowalających warunków pracy i do ochrony przed bezrobociem.

2. Każdy człowiek, bez żadnej dyskryminacji, ma prawo do równej płacy za równe prace.

3. Każdy pracujący ma prawo do odpowiedniego zadowalającego wynagrodzenia, zapewniającego jemu i jego rodzinie egzystencję odpowiadającą godności ludzkiej i uzupełnianego w razie potrzeby innymi środkami pomocy społecznej.

4. Każdy człowiek ma prawo do tworzenia związków zawodowych i do przystępowania do związków zawodowych dla ochrony swych interesów.

Artykuł 24

Każdy człowiek ma prawo do urlopu i wypoczynku, włączając w to rozsądne ograniczenie godzin pracy i okresowe płatne urlopy.

Artykuł 25

1. Każdy człowiek ma prawo do poziomu życia zapewniającego zdrowie i dobrobyt jemu i jego rodzinie włączając w to wyżywienie, odzież, mieszkanie, opiekę lekarską i niezbędne świadczenia socjalne oraz prawo do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, choroby, niezdolności do pracy, wdowieństwa, starości lub utraty środków do życia w sposób od niego niezależny.

2. Macierzyństwo i dzieciństwo upoważniają do specjalnej opieki i pomocy. Wszystkie dzieci, zarówno małżeńskie, jak i pozamałżeńskie, będą korzystać z jednakowej pomocy społecznej.

Artykuł 26

1. Każdy człowiek ma prawo do oświaty. Oświata będzie bezpłatna, przynajmniej na poziomie podstawowym. Oświata w zakresie podstawowym będzie obowiązkowa. Oświatę w zakresie technicznym i zawodowym należy uczynić powszechnie dostępną, a oświata na poziomie wyższym powinna być równie dostępna dla wszystkich zależnie od zalet osobistych.

2. Celem oświaty będzie pełny rozwój osobowości ludzkiej i ugruntowanie poszanowania dla praw człowieka i podstawowych wolności. Będzie ona krzewić zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami, grupami rasowymi lub religijnymi; popierać działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych zmierzającą do utrzymania pokoju.

3. Rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze rodzaju nauczania, które ma być dane ich dzieciom.

Artykuł 27

1. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa, do korzystania ze sztuki, do uczestniczenia w postępie nauki i korzystania z jego dobrodziejstw.

2. Każdy człowiek ma prawo do ochrony moralnych i materialnych korzyści wynikających z jakiejkolwiek jego działalności naukowej, literackiej lub artystycznej.

Artykuł 28

Każdy człowiek jest uprawniony do takiego porządku społecznego i międzynarodowego, w którym prawa i wolności wyłożone w niniejszej Deklaracji mogą być w pełni realizowane.

Artykuł 29

1. Każdy człowiek ma obowiązki wobec społeczności, w której to jedynie jest możliwy swobodny i pełny rozwój jego osobowości.

2. W korzystaniu ze swych praw i wolności każdy człowiek podlega jedynie takim ograniczeniom, które są ustalone przez prawo wyłącznie w celu zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania praw i wolności innych oraz w celu uczynienia zadość słusznym wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu w demokratycznym społeczeństwie.

3. Niniejsze prawa i wolności nie mogą w żadnym wypadku być wykorzystane w sposób sprzeczny z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 30

Żadnego z postanowień niniejszej Deklaracji nie można rozumieć jako udzielającego jakiemukolwiek państwu, grupie lub osobie jakiegokolwiek prawa do rozwijania działalności lub wydawania aktów zmierzających do obalenia któregokolwiek z praw i wolności proklamowanych w niniejszej Deklaracji.

Źródło: *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, Lublin 1992, s. 194–199.

Załącznik 6

MIĘDZYNARODOWY PAKT PRAW OBYWATELSKICH I POLITYCZNYCH

Nowy Jork, 16 grudnia 1966 r.

Państwa-Strony niniejszego Paktu,

zważywszy, że zgodnie z zasadami ogłoszonymi w Karcie Narodów Zjednoczonych uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie,

uznając, że prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka,

uznając, że zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka ideał wolnej istoty ludzkiej korzystającej z wolności obywatelskiej i politycznej oraz wyzwolonej od lęku i niedostatku może być osiągnięty tylko wówczas, kiedy zostaną stworzone warunki zapewniające każdemu korzystanie z praw obywatelskich i politycznych oraz gospodarczych, społecznych i kulturalnych,

zważywszy wynikający z Karty Narodów Zjednoczonych obowiązek państw popierania powszechnego poszanowania i przestrzegania praw i wolności człowieka,

biorąc pod uwagę, że jednostka ludzka, mająca obowiązki w stosunku do innych jednostek i w stosunku do społeczności, do której należy, powinna dążyć do popierania i przestrzegania praw uznanych w niniejszym Pakcie,

zgodziły się na następujące artykuły:

CZĘŚĆ I

Artykuł 1

1. Wszystkie narody mają prawo do samostanowienia. Z mocy tego prawa swobodnie określają one swój status polityczny i swobodnie zapewniają swój rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny.

2. Wszystkie narody mogą swobodnie rozporządzać dla swoich celów swymi bogactwami i zasobami naturalnymi bez uszczerbku dla jakichkolwiek zobowiązań wynikających z międzynarodowej współpracy gospodarczej, opartej na zasadzie wzajemnych korzyści, oraz z prawa międzynarodowego. W żadnym przypadku nie można pozbawiać narodu jego własnych środków egzystencji.

3. Państwa-Strony niniejszego Paktu, włącznie z państwami odpowiedzialnymi za administrację terytoriów niesamodzielnych i terytoriów powierniczych, będą popierały realizację prawa do samostanowienia i będą szanowały to prawo zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

CZĘŚĆ II

Artykuł 2

1. Każde z Państw-Stron niniejszego Paktu zobowiązuje się przestrzegać i zapewnić wszystkim osobom, które znajdują się na jego terytorium i podlegają jego jurysdykcji, prawa uznane w niniejszym Pakcie, bez względu na jakiekolwiek różnice, takie jak: rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiekolwiek inne okoliczności.

2. Państwa-Strony niniejszego Paktu zobowiązują się podjąć, zgodnie z własnym trybem konstytucyjnym i postanowieniami niniejszego Paktu, odpowiednie kroki mające na celu przyjęcie tego rodzaju środków ustawodawczych lub innych, jakie okażą się konieczne w celu realizacji praw uznanych w niniejszym Pakcie, jeżeli nie jest to już przewidziane w obowiązujących przepisach prawnych lub w inny sposób.

3. Każde z Państw-Stron niniejszego Paktu zobowiązuje się:

a) zapewnić każdej osobie, której prawa lub wolności uznane w niniejszym Pakcie zostały naruszone, skuteczny środek ochrony prawnej, nawet gdy naruszenie to zostało dokonane przez osoby działające w charakterze urzędowym;

b) zapewnić, aby prawo każdego człowieka do takiego środka ochrony prawnej było określone przez właściwe władze sądowe, administracyjne lub ustawodawcze albo przez jakąkolwiek inną właściwą władzę, przewidzianą w systemie prawnym danego państwa, oraz rozwijać możliwości ochrony praw na drodze sadowej;

c) zapewnić realizowanie przez właściwe władze środków ochrony prawnej, gdy zostały one przyznane.

Artykuł 3

Państwa-Strony niniejszego Paktu zobowiązują się zapewnić mężczyznom i kobietom równe prawo do korzystania ze wszystkich praw obywatelskich i politycznych wymienionych w niniejszym Pakcie.

Artykuł 4

1. W przypadku gdy wyjątkowe niebezpieczeństwo publiczne zagraża istnieniu narodu i zostało ono urzędowo ogłoszone, Państwa-Strony niniejszego Paktu mogą podjąć kroki mające na celu zawieszenie stosowania zobowiązań wynikających z niniejszego Paktu w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem, że kroki te nie są sprzeczne z innymi ich zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego i nie pociągają za sobą dyskryminacji wyłącznie z powodu rasy, koloru skóry, płci, języka, religii lub pochodzenia społecznego.

2. Powyższe postanowienie nie upoważnia do zawieszenia stosowania postanowień artykułów 6, 7, 8 (ustępy 1 i 2), 11, 15, 16 i 18.

3. Każde z Państw-Stron niniejszego Paktu, korzystające z prawa do zawieszenia stosowania zobowiązań, poinformuje natychmiast pozostałe Państwa-Strony niniejszego Paktu, za pośrednictwem Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, jakie postanowienia Paktu zostały zawieszone oraz jakie były tego powody. Następnie państwo to zawiadomi tą samą drogą o terminie, w którym zawieszenie przestaje obowiązywać.

Artykuł 5

1. Żadne postanowienie niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako przyznanie jakiemukolwiek państwu, grupie lub osobie jakiegokolwiek prawa do podjęcia czynności lub dokonania aktu mającego na celu zniweczenie praw lub wolności uznanych w niniejszym Pakcie albo ich ograniczenie w szerszym stopniu, niż przewiduje to niniejszy Pakt.

2. Żadne z podstawowych praw człowieka uznanych lub istniejących w którymkolwiek z Państw-Stron niniejszego Paktu na podstawie ustaw, konwencji, zarządzeń lub zwyczaju nie może być ograniczone ani zawieszone pod pretekstem, że niniejszy Pakt nie uznaje takich praw lub że uznaje je w węższym zakresie.

CZĘŚĆ III

Artykuł 6

1. Każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia.

2. W krajach, w których kara śmierci nie została zniesiona, wyrok śmierci może być wydany jedynie za najcięższe zbrodnie, zgodnie z ustawą, która obowiązywała w chwili popełnienia zbrodni i nie narusza postanowień niniejszego Paktu i Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa. Kara ta może być wykonana tylko na podstawie prawomocnego wyroku wydanego przez właściwy sąd.

3. W przypadku gdy pozbawienie życia stanowi zbrodnię ludobójstwa, jest oczywiste, że żadne postanowienie niniejszego artykułu nie upoważnia żadnego Państwa-Strony niniejszego Paktu do uchylenia się w jakikolwiek sposób od zobowiązań przyjętych przez nie na podstawie postanowień Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa.

4. Każdy skazany na śmierć ma prawo ubiegać się o ułaskawienie lub zamianę kary. Amnestia, ułaskawienie lub zamiana kary śmierci mogą być zastosowane we wszystkich przypadkach.

5. Wyrok śmierci nie będzie wydany w odniesieniu do przestępstw popełnionych przez osoby w wieku poniżej 18 lat i nie będzie wykonywany w stosunku do kobiet ciężarnych.

6. Nie można powoływać się na żadne postanowienia niniejszego artykułu w celu opóźnienia lub niedopuszczenia do zniesienia kary śmierci przez jakiekolwiek Państwo-Stronę niniejszego Paktu.

Artykuł 7

Nikt nie będzie poddawany torturom lub okrutnemu albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu. W szczególności nikt nie będzie poddawany, bez swej zgody swobodnie wyrażonej, doświadczeniom lekarskim lub naukowym.

Artykuł 8

1. Nie wolno nikogo trzymać w niewoli; niewolnictwo i handel niewolnikami, we wszystkich formach, są zakazane.

2. Nie wolno nikogo trzymać w poddaństwie.

3. a) nie wolno nikogo zmuszać do pracy przymusowej lub obowiązkowej;

b) punkt a) niniejszego ustępu nie może być interpretowany jako zakazujący wykonywania ciężkiej pracy zgodnie z wyrokiem właściwego sądu w krajach, w których pozbawienie wolności połączone z ciężkimi robotami może być orzeczone jako kara za zbrodnie;

c) w rozumieniu niniejszego ustępu wyrażenie „praca przymusowa lub obowiązkowa" nie obejmuje:

I) wszelkiej pracy lub świadczeń nie wymienionych w punkcie b), a zwykle wymaganych od osób pozbawionych wolności na skutek prawomocnego orzeczenia sądu lub od osób w okresie warunkowego zwolnienia od takiego pozbawienia wolności;

II) wszelkich świadczeń o charakterze wojskowym, a w krajach uznających uchylanie się od służby wojskowej ze względów religijnych, wszelkich świadczeń na rzecz państwa wymaganych przez ustawę od osób uchylających się;

III) wszelkich świadczeń wymaganych w przypadkach wyjątkowej sytuacji albo klęski zagrażającej życiu lub dobrobytowi społeczeństwa;

IV) wszelkiej pracy lub świadczeń stanowiących część normalnych obowiązków obywatelskich.

Artykuł 9

1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być samowolnie aresztowany lub zatrzymany. Nikt nie może być pozbawiony wolności inaczej, jak tylko na zasadach i w trybie ustalonym przez ustawę.

2. Osobę aresztowaną należy poinformować w chwili aresztowania o przyczynach aresztowania i w krótkim czasie powiadomić o wysuwanych przeciwko niej zarzutach.

3. Osoba aresztowana lub zatrzymana pod zarzutem dokonania przestępstwa powinna być w krótkim czasie postawiona przed sędzią lub inną osobą ustawowo uprawnioną do sprawowania władzy sądowej i powinna być osadzona w rozsądnym terminie lub zwolniona. Nie powinno stanowić ogólnej zasady, że osoby oczekujące na rozprawę mają być zatrzymane w areszcie, lecz zwolnienie ich może być uzależnione od gwarancji zapewniających ich stawienie się na rozprawę, w każdej innej fazie postępowania sądowego oraz – w razie potrzeby – w celu wykonania wyroku.

4. Każdy pozbawiony wolności przez aresztowanie lub zatrzymanie ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego orzeczenia przez sąd o legalności zatrzymania i zarządzenia zwolnienia, jeżeli to zatrzymanie okaże się bezprawne.

5. Każdy, kto został bezprawnie aresztowany lub zatrzymany, ma prawo do odszkodowania, którego może dochodzić w drodze sądowej.

Artykuł 10

1. Każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

2. a) osoby oskarżone będą, oprócz wyjątkowych okoliczności, odseparowane od osób skazanych i będą podlegały innemu traktowaniu, odpowiadającemu ich statusowi osób nie skazanych;

b) oskarżeni młodociani będą oddzieleni od dorosłych i możliwie jak najszybciej postawieni przed sądem celem osadzenia.

3. System penitencjarny obejmować będzie traktowanie więźniów, którego zasadniczym celem będzie ich poprawa i rehabilitacja społeczna. Przestępcy młodociani będą oddzieleni od dorosłych i traktowani stosownie do swego wieku i statusu prawnego.

Artykuł 11

Nikt nie może być pozbawiony wolności jedynie z powodu niemożności wywiązania się z zobowiązań umownych.

Artykuł 12

1. Każdy człowiek przebywający legalnie na terytorium jakiegokolwiek państwa będzie miał prawo, w obrębie tego terytorium, do swobody poruszania się i wolności wyboru miejsca zamieszkania.

2. Każdy człowiek ma prawo opuścić jakikolwiek kraj, włączając w to swój własny.

3. Wymienione wyżej prawa nie mogą podlegać żadnym ograniczeniom, z wyjątkiem tych, które są przewidziane przez ustawę, są konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwowego, porządku publicznego, zdrowia lub moralności publicznej, albo praw i wolności innych i są zgodne z pozostałymi prawami uznanymi w niniejszym Pakcie.

4. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony prawa wjazdu do swego własnego kraju.

Artykuł 13

Cudzoziemiec przebywający legalnie na terytorium Państwa-Strony niniejszego Paktu może być z niego wydalony jedynie w wykonaniu decyzji podjętej zgodnie z ustawą i będzie miał prawo, jeżeli ważne względy bezpieczeństwa państwowego nie przemawiają przeciw temu, przedłożyć argumenty przeciwko swemu wydaleniu oraz domagać się ponownego zbadania swej sprawy przez właściwe władze albo osobę lub osoby specjalnie przez te władze wyznaczone i być przed nimi w tym celu reprezentowanym.

Artykuł 14

1. Wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych. Prasa i publiczność mogą być wykluczone z całości lub części rozprawy sądowej ze względu na moralność, porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w demokratycznym społeczeństwie albo jeżeli interes życia prywatnego stron tego wymaga, albo w stopniu, w jakim sąd uzna to za bezwzględnie konieczne w szczególnych okolicznościach, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom sprawiedliwości; jednakże każde orzeczenie sądu wydane w jakiejkolwiek sprawie karnej lub cywilnej będzie publicznie ogłoszone, z wyjątkiem przypadków, gdy wymaga tego interes młodocianych lub gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich albo opieki nad dziećmi.

2. Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo być uważana za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z ustawą.

3. Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do następujących gwarancji:

a) otrzymania niezwłocznie szczegółowej informacji w języku dla niej zrozumiałym o rodzaju i przyczynie oskarżenia;

b) dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami w celu przygotowania obrony i porozumienia się z obrońcą przez siebie wybranym;

c) rozprawy bez nieuzasadnionej zwłoki;

d) obecności na rozprawie, bronienia się osobiście lub przez obrońcę przez siebie wybranego, do otrzymania informacji, jeżeli nie posiada obrońcy, o istnieniu powyższego prawa oraz posiadania obrońcy wyznaczonego dla niej w każdym przypadku, kiedy interesy sprawiedliwości tego wymagają, bez ponoszenia kosztów obrony w przypadkach, kiedy oskarżony nie posiada dostatecznych środków na ich pokrycie;

e) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia i zapewnienia obecności i przesłuchania świadków obrony na tych samych warunkach, co świadków oskarżenia;

f) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli oskarżony nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie;

g) nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy.

4. W stosunku do młodocianych postępowanie powinno brać pod uwagę ich wiek oraz potrzebę wpływania na ich reedukację.

5. Każda osoba skazana za przestępstwo ma prawo odwołania się do sądu wyższej instancji w celu ponownego rozpatrzenia orzeczenia o winie i karze zgodnie z ustawą.

6. Jeżeli prawomocne orzeczenie skazujące zostało następnie uchylone lub nastąpiło ułaskawienie na podstawie nowych lub nowo ujawnionych faktów, które niezbicie wykazały, że zaszła pomyłka sądowa, wówczas osobie, która poniosła karę w wyniku takiego skazania, będzie przyznane odszkodowanie zgodnie z ustawą, chyba że zostanie udowodnione, iż osoba ta ponosi całkowicie lub częściowo winę za nieujawnienie w porę nie znanego faktu.

7. Nikt nie może być ponownie ścigany lub karany za przestępstwo, za które już raz został prawomocnie skazany lub uniewinniony zgodnie z ustawą i procedurą karną danego kraju.

Artykuł 15

1. Nikt nie może być skazany za czyn lub zaniechanie, które w myśl prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowiły przestępstwa w chwili ich popełnienia. Nie może być również zastosowana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa. Jeżeli po popełnieniu przestępstwa ustanowiona zostanie przez ustawę kara łagodniejsza za takie przestępstwo, przestępca będzie miał prawo z tego korzystać.

2. Nic w niniejszym artykule nie ogranicza sądzenia i karania jakiejkolwiek osoby za jakikolwiek czyn lub zaniechanie, które w chwili ich popełnienia stanowiły przestępstwo w myśl ogólnych zasad prawa uznanych przez społeczność międzynarodową.

Artykuł 16

Każdy ma prawo do uznawania wszędzie jego podmiotowości prawnej.

Artykuł 17

1. Nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję, ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię.

2. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami.

Artykuł 18

1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według własnego wyboru oraz do uzewnętrzniania indywidualnie czy wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań przez uprawianie kultu, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie.

2. Nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru.

3. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i są konieczne dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób.

4. Państwa-Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub, w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniami.

Artykuł 19

1. Każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów.

2. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru.

3. Realizacja praw przewidzianych w ustępie 2 niniejszego artykułu pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu:

a) poszanowania praw i dobrego imienia innych;

b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej.

Artykuł 20

1. Wszelka propaganda wojenna powinna być ustawowo zakazana.

2. Popieranie w jakikolwiek sposób nienawiści narodowej, rasowej lub religijnej, stanowiące podżeganie do dyskryminacji, wrogości lub gwałtu, powinno być ustawowo zakazane.

Artykuł 21

Uznaje się prawo do spokojnego zgromadzania się. Na wykonywanie tego prawa nie mogą być nałożone ograniczenia inne niż ustalone zgodnie z ustawą i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, porządku publicznego bądź dla ochrony zdrowia lub moralności publicznej albo praw i wolności innych osób.

Artykuł 22

1. Każdy ma prawo do swobodnego stowarzyszania się z innymi, włącznie z prawem do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych w celu ochrony swych interesów.

2. Na wykonywanie tego prawa nie mogą być nałożone ograniczenia inne niż przewidziane przez ustawę i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, porządku publicznego bądź dla ochrony zdrowia lub moralności publicznej albo praw i wolności innych osób. Niniejszy artykuł nie stanowi przeszkody w nałożeniu ograniczeń zgodnie z ustawą na wykonywanie tego prawa przez członków sił zbrojnych i policji.

3. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie uprawnia Państw-Stron Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1948 r. dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych do podejmowania kroków ustawodawczych lub stosowania prawa w sposób, który naruszałby gwarancje przewidziane w tej Konwencji.

Artykuł 23

1. Rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa.

2. Uznaje się prawo mężczyzn i kobiet w wieku małżeńskim do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny.

3. Żaden związek małżeński nie może być zawarty bez swobodnie wyrażonej i pełnej zgody przyszłych małżonków.

4. Państwa-Strony niniejszego Paktu podejmą odpowiednie kroki w celu zapewnienia równych praw i obowiązków małżonków w odniesieniu do zawarcia małżeństwa, podczas jego trwania i przy jego rozwiązaniu. W przypadku rozwiązania małżeństwa należy podjąć środki w celu zapewnienia dzieciom niezbędnej ochrony.

Artykuł 24

1. Każde dziecko, bez żadnej dyskryminacji ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuację majątkową lub urodzenie, ma prawo do środków ochrony, jakie wymaga status małoletniego, ze strony rodziny, społeczeństwa i państwa.

2. Każde dziecko powinno być zarejestrowane niezwłocznie po urodzeniu i posiadać nazwisko.

3. Każde dziecko ma prawo do nabycia obywatelstwa.

Artykuł 25

Każdy obywatel ma prawo i możliwości, bez żadnej dyskryminacji, o której mowa w artykule 2, i bez nieuzasadnionych ograniczeń:

a) uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych przedstawicieli;

b) korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego w rzetelnych wyborach, przeprowadzanych okresowo, opartych na głosowaniu powszechnym, równym i tajnym, gwarantujących wyborcom swobodne wyrażenie woli;

c) dostępu do służby publicznej w swoim kraju na ogólnych zasadach równości.

Artykuł 26

Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez żadnej dyskryminacji do jednakowej ochrony prawnej. Jakakolwiek dyskryminacja w tym zakresie powinna być ustawowo zakazana oraz powinna być zagwarantowana przez ustawę równa dla wszystkich i skuteczna ochrona przed dyskryminacją z takich względów, jak: rasa, kolor skóry, płeć, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiekolwiek inne okoliczności.

Artykuł 27

W państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe, osoby należące do tych mniejszości nie mogą być pozbawione prawa do własnego życia kulturalnego, wyznawania i praktykowania własnej religii oraz posługiwania się własnym językiem wraz z innymi członkami danej grupy.

CZĘŚĆ IV

Artykuł 28

1. Powołuje się Komitet Praw Człowieka (zwany dalej w niniejszym Pakcie „Komitetem"). Składa się on z osiemnastu członków i sprawuje funkcje wymienione poniżej.

2. Komitet składa się z obywateli Państw-Stron niniejszego Paktu, którzy powinni być ludźmi o wysokim poziomie moralnym i uznanej kompetencji w dziedzinie praw człowieka, przy czym należy uwzględnić celowość udziału pewnej liczby osób o doświadczeniu prawniczym.

3. Członkowie Komitetu są wybierani i pełnią swe funkcje we własnym imieniu.

Artykuł 29

1. Członkowie Komitetu są wybierani w tajnym głosowaniu z listy osób, odpowiadających wymogom określonym w artykule 28, które zostaną w tym celu zgłoszone przez Państwa-Strony niniejszego Paktu.

2. Każde z Państw-Stron niniejszego Paktu może zgłosić najwyżej dwie osoby. Osoby te powinny być obywatelami państwa zgłaszającego.

3. Ta sama osoba może być zgłoszona ponownie.

Artykuł 30

1. Pierwsze wybory odbędą się nie później niż w sześć miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszego Paktu.

2. Co najmniej na cztery miesiące przed terminem każdych wyborów do Komitetu, z wyjątkiem wyborów mających na celu obsadzenie wakatu ogłoszonego zgodnie z artykułem 34, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych skieruje do Państw-Stron niniejszego Paktu pisemne zaproszenie do zgłoszenia kandydatów na członków Komitetu w ciągu trzech miesięcy.

3. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych sporządza alfabetyczną listę wszystkich zgłoszonych w ten sposób kandydatów, ze wskazaniem państw, które ich zgłosiły, i przedkłada ją Państwom-Stronom niniejszego Paktu nie później niż na miesiąc przed terminem każdych wyborów.

4. Wybory członków Komitetu odbywają się na posiedzeniu Państw-Stron niniejszego Paktu, zwołanym przez Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w siedzibie Organizacji. Na posiedzeniu tym, dla którego quorum wynosi dwie trzecie Państw-Stron niniejszego Paktu, za wybranych uznani zostaną ci kandydaci, którzy otrzymają największą liczbę głosów i bezwzględną większość głosów przedstawicieli Państw-Stron obecnych i głosujących.

Artykuł 31

1. W skład Komitetu nie może wejść więcej niż jeden obywatel tego samego państwa.

2. W wyborach do Komitetu uwzględniona będzie zasada sprawiedliwego podziału geograficznego i reprezentacji różnych form cywilizacji, jak również podstawowych systemów prawnych.

Artykuł 32

1. Członkowie Komitetu wybierani są na okres czterech lat. Mogą oni być ponownie wybrani, jeżeli ich kandydatury zostaną ponownie zgłoszone. Jednakże mandat dziewięciu spośród członków Komitetu wybranych w pierwszych wyborach wygasa po upływie dwóch lat; niezwłocznie po pierwszych wyborach nazwiska tych dziewięciu członków Komitetu zostaną wybrane drogą losowania przez przewodniczącego posiedzenia, o którym mowa w artykule 30, ustęp 4.

2. Po wygaśnięciu mandatu wybory zostaną przeprowadzone zgodnie z postanowieniami poprzednich artykułów niniejszej części Paktu.

Artykuł 33

1. Jeżeli według jednomyślnej opinii pozostałych członków jeden z członków Komitetu przestał wykonywać swe funkcje z jakiejkolwiek innej przyczyny niż czasowa nieobecność, Przewodniczący Komitetu zawiadomi o tym Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, który ogłosi wakat w składzie Komitetu.

2. W przypadku śmierci lub rezygnacji jednego z członków Komitetu, Przewodniczący niezwłocznie zawiadomi Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, który ogłosi wakat od dnia śmierci lub od dnia, od którego rezygnacja pociąga za sobą skutki prawne.

Artykuł 34

1. W przypadku ogłoszenia wakatu zgodnie z artykułem 33 oraz jeżeli mandat członka, który ma być zastąpiony, nie wygasa w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia wakatu, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi o tym wszystkie Państwa-Strony niniejszego Paktu, które mogą w ciągu dwóch miesięcy zgłosić zgodnie z artykułem 29 kandydatów w celu wypełnienia wakatu.

2. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych sporządzi listę alfabetyczną osób w ten sposób zgłoszonych i przedłoży ją Państwom-Stronom niniejszego Paktu. Następnie zostaną przeprowadzone wybory w celu obsadzenia wakującego miejsca, zgodnie z odpowiednimi postanowieniami tej części niniejszego Paktu.

3. Członek Komitetu wybrany w celu wypełnienia wakatu ogłoszonego zgodnie z artykułem 33 będzie piastował swe funkcje przez okres, jaki pozostał do czasu wygaśnięcia kadencji członka, którego miejsce stało się wakujące w Komitecie zgodnie z postanowieniami wymienionego artykułu.

Artykuł 35

Członkowie Komitetu otrzymują, za zgodą Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, wynagrodzenie z funduszów Organizacji Narodów Zjednoczonych na zasadach i warunkach, jakie ustali Zgromadzenie Ogólne, uwzględniając wagę zadań Komitetu.

Artykuł 36

Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zapewni niezbędny personel i środki materialne konieczne do efektywnego wykonywania funkcji Komitetu przewidzianych w niniejszym Pakcie.

Artykuł 37

1. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zwoła pierwsze posiedzenie Komitetu w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

2. Po pierwszym posiedzeniu Komitet zbiera się w każdym przypadku przewidzianym w jego regulaminie.

3. Komitet zbiera się normalnie w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych lub w Biurze Organizacji Narodów Zjednoczonych w Genewie.

Artykuł 38

Każdy z członków Komitetu przed objęciem swych funkcji składa na posiedzeniu otwartym Komitetu uroczyste oświadczenie, iż będzie wykonywał swe obowiązki w sposób bezstronny i sumienny.

Artykuł 39

1. Komitet wybiera swoje biuro na okres dwóch lat. Członkowie biura mogą być ponownie wybrani.

2. Komitet ustali swój regulamin, który będzie zawierał m.in. następujące postanowienia:

a) dwunastu członków stanowi quorum,

b) decyzje Komitetu są podejmowane większością głosów obecnych członków.

Artykuł 40

1. Państwa-Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do przedkładania sprawozdań na temat środków przedsięwziętych przez nie w celu realizacji praw uznanych w niniejszym Pakcie oraz postępu dokonanego w dziedzinie korzystania z tych praw:

a) w ciągu roku od dnia wejścia w życie niniejszego Paktu dla tych Państw-Stron,

b) następnie na każde wezwanie Komitetu.

2. Wszystkie sprawozdania zostaną przedłożone Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, który przekaże je Komitetowi do rozpatrzenia. Sprawozdania powinny wskazywać czynniki i trudności – o ile takie istnieją – wpływające na realizację niniejszego Paktu.

3. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych może w porozumieniu z Komitetem przekazać organizacjom wyspecjalizowanym kopie tych części sprawozdań, które mogą dotyczyć ich zakresu działalności.

4. Komitet bada sprawozdania przedłożone przez Państwa-Strony niniejszego Paktu. Przekazuje on Państwom-Stronom swoje sprawozdania wraz z takimi uwagami natury ogólnej, jakie uzna za właściwe. Komitet może również przekazać te uwagi wraz z kopiami sprawozdań, jakie otrzymał od Państw-Stron niniejszego Paktu, Radzie Gospodarczej i Społecznej.

Państwa-Strony niniejszego Paktu mogą przedłożyć Komitetowi komentarze do uwag, jakie mogą być uczynione zgodnie z ustępem 4 niniejszego artykułu.

Artykuł 41

1. Zgodnie z niniejszym artykułem Państwo-Strona niniejszego Paktu może w każdej chwili oświadczyć, że uznaje właściwość Komitetu do przyjmowania i rozważania zawiadomień, w których jedno Państwo-Strona twierdzi, że inne Państwo-Strona nie wypełnia swych zobowiązań wynikających z niniejszego Paktu. Zawiadomienia, o których mowa w niniejszym artykule, będą przyjmowane i rozważane tylko w przypadku, gdy zostaną przedłożone przez Państwo-Stronę, które złożyło oświadczenie uznające właściwość Komitetu wobec niego. Komitet nie będzie przyjmował żadnych zawiadomień, jeśli będą one dotyczyły Państwa-Strony, które nie złożyło takiego oświadczenia. Zawiadomienia przyjęte zgodnie z niniejszym artykułem będą rozpatrywane w trybie następującym:

a) w przypadku gdy jedno z Państw-Stron niniejszego Paktu uważa, że inne Państwo-Strona nie wykonuje postanowień niniejszego Paktu, może mu ono zwrócić na to uwagę drogą pisemnego zawiadomienia; państwo otrzymujące zawiadomienie dostarczy w ciągu trzech miesięcy od dnia jego otrzymania państwu, które je przesłało, wyjaśnienie lub inne oświadczenie na piśmie naświetlające sprawę, które powinno zawierać, w stopniu, w jakim to jest możliwe i celowe, informacje dotyczące wewnętrznej procedury oraz środków odwoławczych już zastosowanych, będących w toku stosowania lub dostępnych w tej sprawie;

b) jeżeli sprawa nie zostanie rozstrzygnięta ku zadowoleniu obu zainteresowanych Państw-Stron w ciągu sześciu miesięcy od dnia otrzymania przez państwo otrzymujące pierwszego zawiadomienia, każde z tych państw będzie miało prawo skierować sprawę do Komitetu przez zawiadomienie Komitetu oraz drugiego państwa;

c) Komitet rozpatruje przekazaną mu sprawę tylko po upewnieniu się, że dostępne wewnętrzne środki odwoławcze zostały zastosowane i wyczerpane w tej sprawie zgodnie z ogólnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego; zasada ta nie ma zastosowania w przypadkach nieuzasadnionej zwłoki w przeprowadzaniu postępowania odwoławczego;

d) Komitet rozpatruje zawiadomienia, o których mowa w niniejszym artykule, na posiedzeniach przy drzwiach zamkniętych;

e) z zastrzeżeniem postanowień punktu c) Komitet powinien udostępnić zainteresowanym Państwom-Stronom swe dobre usługi, dążąc do polubownego rozstrzygnięcia sprawy na podstawie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności uznanych w niniejszym Pakcie;

f) w każdej przekazanej mu sprawie Komitet może zwrócić się do wspomnianych w punkcie b) zainteresowanych Państw-Stron o dostarczenie mu wszelkich informacji dotyczących danej sprawy;

g) zainteresowane Państwa-Strony wspomniane w punkcie b) mają prawo być reprezentowane podczas rozpatrywania sprawy przez Komitet oraz składać uwagi ustnie lub pisemnie, bądź w obu formach;

h) Komitet powinien w ciągu dwunastu miesięcy od dnia otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w punkcie b), przedłożyć sprawozdanie:

I) jeżeli zostało osiągnięte rozstrzygnięcie zgodnie z postanowieniami punktu e), Komitet ograniczy swe sprawozdanie do krótkiego przedstawienia faktów i osiągniętego rozstrzygnięcia;

II) jeżeli nie zostało osiągnięte rozstrzygnięcie zgodnie z postanowieniami punktu e), Komitet ograniczy swe sprawozdanie do krótkiego przedstawienia faktów; pisemne uwagi Państw-Stron oraz protokół zawierający uwagi ustne, poczynione przez zainteresowane Państwa-Strony, zostaną załączone do sprawozdania.

W każdej sprawie sprawozdanie powinno być przekazane zainteresowanym Państwom-Stronom.

2. Postanowienia niniejszego artykułu wejdą w życie z chwilą złożenia oświadczenia, o którym mowa w ustępie 1, przez dziesięć Państw-Stron niniejszego Paktu. Oświadczenia takie powinny być złożone przez Państwa-Strony Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, który przekaże ich kopie innym Państwom-Stronom. Oświadczenie może zostać w każdej chwili wycofane w drodze notyfikacji skierowanej do Sekretarza Generalnego. Wycofanie takie nie przeszkadza w rozpatrzeniu sprawy będącej przedmiotem zawiadomienia już przekazanego zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu; po otrzymaniu przez Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych notyfikacji o wycofaniu oświadczenia nie będą przyjmowane dalsze zawiadomienia od jakichkolwiek Państw-Stron, chyba że zainteresowane Państwo-Strona złożyło ponowne oświadczenie.

Artykuł 42

1. a) Jeżeli sprawa przedłożona Komitetowi zgodnie z artykułem 41 nie zostanie rozstrzygnięta ku zadowoleniu zainteresowanych Państw-Stron, Komitet może, po uprzednim uzyskaniu zgody zainteresowanych Państw-Stron, powołać Komisję Pojednawczą ad hoc (zwaną dalej „Komisją"); Komisja świadczy swe dobre usługi zainteresowanym Państwom-Stronom w celu polubownego rozstrzygnięcia sprawy, opierającego się na poszanowaniu niniejszego Paktu;

b) Komisja składa się z pięciu osób wyznaczonych zgodnie z porozumieniem pomiędzy zainteresowanymi Państwami-Stronami, jeżeli zainteresowane Państwa-Strony nie osiągną w ciągu trzech miesięcy porozumienia odnośnie do części lub całości składu Komisji, wówczas ci członkowie Komisji, co do których nie osiągnięto porozumienia, zostaną wybrani w tajnym głosowaniu większością dwóch trzecich głosów członków Komitetu spośród nich samych.

2. Członkowie Komisji pełnią swe funkcje w imieniu własnym. Nie mogą oni być obywatelami zainteresowanych Państw-Stron ani obywatelami państwa nie będącego stroną niniejszego Paktu, ani też obywatelami Państwa-Strony, które nie złożyło oświadczenia, przewidzianego w artykule 41.

3. Komisja wybiera swego Przewodniczącego oraz przyjmuje własny regulamin.

4. Posiedzenia Komisji odbywają się normalnie w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych lub w Biurze Organizacji Narodów Zjednoczonych w Genewie. Mogą one jednak odbywać się w innych dogodnych miejscach, które Komisja ustali w porozumieniu z Sekretarzem Generalnym Organizacji Narodów Zjednoczonych i zainteresowanymi Państwami-Stronami.

5. Sekretariat powołany zgodnie z artykułem 36 obsługuje również komisje powołane na podstawie niniejszego artykułu.

6. Informacje otrzymane i rozpatrzone przez Komitet powinny być udostępnione Komisji, która może wezwać zainteresowane Państwa-Strony do dostarczenia wszelkich innych uzupełniających informacji dotyczących danej sprawy.

7. Po rozpatrzeniu sprawy we wszystkich jej aspektach, lecz w każdym razie nie później niż w dwanaście miesięcy od dnia przedłożenia jej tej sprawy, Komisja przedstawia sprawozdanie Przewodniczącemu Komisji celem przekazania go zainteresowanym Państwom-Stronom:

a) jeżeli Komisja nie jest w stanie zakończyć rozpatrywania sprawy w ciągu dwunastu miesięcy, ograniczy swe sprawozdanie do krótkiego przedstawienia stanu rozpatrywania sprawy;

b) jeżeli zostało osiągnięte polubowne rozstrzygnięcie sprawy na podstawie poszanowania praw człowieka, uznanych w niniejszym Pakcie, Komisja ograniczy swe sprawozdanie do krótkiego przedstawienia faktów i osiągniętego rozstrzygnięcia;

c) jeżeli rozstrzygnięcie w myśl punktu b) nie zostanie osiągnięte, sprawozdanie Komisji powinno zawierać ustalenia we wszystkich kwestiach dotyczących sporu między zainteresowanymi Państwami-Stronami, a także pogląd Komisji odnośnie możliwości osiągnięcia polubownego rozstrzygnięcia sprawy. Sprawozdanie powinno również zawierać uwagi pisemne oraz protokół uwag ustnych poczynionych przez zainteresowane Państwa-Strony;

d) jeżeli Komisja przedłoży sprawozdanie zgodnie z punktem c), zainteresowane Państwa-Strony zawiadomią, w ciągu trzech miesięcy od dnia otrzymania tego sprawozdania, Przewodniczącego Komitetu, czy akceptują treść sprawozdania Komisji.

8. Postanowienia niniejszego artykułu nie ograniczają obowiązków Komitetu przewidzianych w artykule 41.

9. Zainteresowane Państwa-Strony pokryją w równym stopniu wszystkie wydatki członków Komisji zgodnie z preliminarzem, który zostanie sporządzony przez Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

10. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych jest upoważniony do pokrycia – w razie potrzeby – wydatków członków Komisji, zanim zainteresowane Państwa-Strony dokonają ich zwrotu zgodnie z ustępem 9 niniejszego artykułu.

Artykuł 43

Członkowie Komitetu i Komisji Pojednawczej ad hoc, wyznaczeni zgodnie z postanowieniami artykułu 41, korzystają z ułatwień, przywilejów i immunitetów, jakie przysługują ekspertom działającym z ramienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, zgodnie z postanowieniami odpowiednich rozdziałów Konwencji dotyczącej przywilejów i immunitetów Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 44

Postanowienia dotyczące wykonania niniejszego Paktu stosuje się bez uszczerbku dla sposobów postępowania w dziedzinie praw człowieka określonych przez lub na podstawie aktów konstytucyjnych i konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych i organizacji wyspecjalizowanych oraz nie stanowią przeszkody w stosowaniu przez Państwa-Strony niniejszego Paktu innych sposobów załatwiania sporów, zgodnie z ogólnymi bądź szczegółowymi porozumieniami międzynarodowymi, obowiązującymi w stosunkach między nimi.

Artykuł 45

Komitet przedkłada Zgromadzeniu Ogólnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, za pośrednictwem Rady Gospodarczej i Społecznej, roczne sprawozdania ze swej działalności.

Artykuł 46

Żadne z postanowień niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako naruszające postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych i statutów organizacji wyspecjalizowanych, określających odpowiednie obowiązki różnych organów Organizacji Narodów Zjednoczonych i organizacji wyspecjalizowanych odnośnie spraw, których dotyczy niniejszy Pakt.

Artykuł 47

Żadne z postanowień niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako naruszające przyrodzone prawo wszystkich narodów do pełnego i swobodnego posiadania i użytkowania ich bogactw i zasobów naturalnych.

CZĘŚĆ V

Artykuł 48

1. Niniejszy Pakt jest otwarty do podpisu dla wszystkich Państw-Członków Organizacji Narodów Zjednoczonych lub członków jakiejkolwiek organizacji wyspecjalizowanej, a także dla wszystkich Państw-Stron Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości oraz wszystkich innych państw zaproszonych przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych do stania się stroną niniejszego Paktu.

2. Niniejszy Pakt podlega ratyfikacji. Dokumenty ratyfikacyjne będą złożone Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

3. Niniejszy Pakt jest otwarty do przystąpienia dla wszystkich państw, o których mowa w ustępie 1 niniejszego artykułu.

4. Przystąpienia dokonuje się przez złożenie dokumentu przystąpienia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

5. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie państwa, które podpisały niniejszy Pakt lub do niego przystąpiły, o złożeniu każdego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 49

1. Niniejszy Pakt wejdzie w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych trzydziestego piątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

2. W stosunku do każdego państwa, które ratyfikuje niniejszy Pakt lub do niego przystąpi po złożeniu trzydziestego piątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia, wchodzi on w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia przez to państwo dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 50

Postanowienia niniejszego Paktu rozciągają się na wszystkie części państw federalnych bez jakichkolwiek ograniczeń lub wyjątków.

Artykuł 51

1. Każde z Państw-Stron niniejszego Paktu może zaproponować poprawkę i zgłosić ją Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sekretarz Generalny przekaże następnie każdą zaproponowaną poprawkę Państwom-Stronom niniejszego Paktu z prośbą o zawiadomienie go, czy wypowiadają się za zwołaniem konferencji Państw-Stron w celu rozważenia i przegłosowania propozycji. Jeżeli przynajmniej jedna trzecia Państw-Stron wypowie się za zwołaniem takiej konferencji, Sekretarz Generalny zwoła ją pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Każda poprawka przyjęta na konferencji większością głosów Państw-Stron obecnych i głosujących zostanie przedłożona Zgromadzeniu Ogólnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych do zatwierdzenia.

2. Poprawki wchodzą w życie po zatwierdzeniu przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych i przyjęciu przez dwie trzecie Państw-Stron niniejszego Paktu zgodnie z ich procedurą konstytucyjną.

3. Poprawki po wejściu w życie wiążą te Państwa-Strony, które je przyjęły, podczas gdy inne Państwa-Strony są nadal związane postanowieniami niniejszego Paktu oraz poprawkami, które przyjęły uprzednio.

Artykuł 52

Niezależnie od notyfikacji, dokonanych zgodnie z artykułem 48 ustęp 5, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie państwa, o których mowa w ustępie 1 wymienionego artykułu, o:

a) podpisach, ratyfikacjach i przystąpieniach, zgodnie z artykułem 48;

b) dacie wejścia w życie niniejszego Paktu zgodnie z artykułem 49 i dacie wejścia w życie poprawek zgodnie z artykułem 51.

Artykuł 53

1. Niniejszy Pakt, którego teksty angielski, chiński, francuski, hiszpański i rosyjski są jednakowo autentyczne, będzie złożony w archiwach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

2. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych przekaże uwierzytelnione kopie niniejszego Paktu wszystkim państwom, o których mowa w artykule 48.

Załącznik 7

PROTOKÓŁ OPCYJNY DO MIĘDZYNARODOWEGO PAKTU PRAW OBYWATELSKICH I POLITYCZNYCH

Nowy Jork, 16 grudnia 1966 r.

Państwa-Strony niniejszego Protokołu,

zważywszy, że dla lepszego zapewnienia celów Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (zwanego dalej „Paktem") i wypełnienia jego postanowień należałoby umożliwić powołanemu w części IV Paktu Komitetowi Praw Człowieka (zwanemu dalej „Komitetem") przyjmowanie i rozpatrywanie, zgodnie z postanowieniami niniejszego Protokołu, skarg jednostek twierdzących, iż stały się ofiarą naruszenia jakiegokolwiek z praw wymienionych w Pakcie,

uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1

Państwo-Strona Paktu, stając się stroną niniejszego Protokołu, uznaje kompetencje Komitetu do przyjmowania i rozpatrywania skarg pochodzących od podległych jego jurysdykcji jednostek twierdzących, iż stały się ofiarami naruszenia przez to Państwo-Stronę jakiegokolwiek z praw wymienionych w Pakcie. Komitet nie przyjmie żadnej skargi, jeżeli dotyczy ona Państwa-Strony Paktu nie będącego stroną niniejszego Protokołu.

Artykuł 2

Z uwzględnieniem postanowień artykułu 1 jednostki, które twierdzą, że jakiekolwiek z ich praw wymienionych w Pakcie zostało naruszone, a które wyczerpały wszystkie dostępne wewnętrzne środki zaradcze, mogą złożyć Komitetowi pisemną skargę do rozpatrzenia.

Artykuł 3

Komitet uzna za nie nadającą się do przyjęcia każdą skargę złożoną na podstawie niniejszego Protokołu, jeżeli jest ona anonimowa lub jeżeli uzna ją za nadużycie prawa do złożenia skargi bądź za sprzeczną z postanowieniami Paktu.

Artykuł 4

1. Z uwzględnieniem postanowień artykułu 3 Komitet poda do wiadomości Państwa-Strony niniejszego Protokołu, któremu zarzuca się naruszenie jakiegokolwiek postanowienia Paktu, każdą skargę przeciwko temu państwu złożoną Komitetowi na podstawie postanowień niniejszego Protokołu.

2. Państwo takie przedstawi Komitetowi w ciągu sześciu miesięcy pisemne objaśnienia lub oświadczenia wyjaśniające sprawę oraz wskazujące ewentualne środki zaradcze, jakie mogłyby być przez nie podjęte.

Artykuł 5

1. Komitet będzie rozpatrywał skargi otrzymane na podstawie postanowień niniejszego Protokołu, w świetle wszystkich pisemnych informacji przedstawionych mu przez jednostkę i zainteresowane Państwo-Stronę.

2. Komitet nie będzie rozpatrywał żadnej skargi jednostki przed upewnieniem się, że:

a) ta sama sprawa nie jest badana w ramach innej międzynarodowej procedury służącej rozpatrywaniu lub rozstrzyganiu tego rodzaju spraw;

b) jednostka wyczerpała wszystkie dostępne wewnętrzne środki zaradcze. Zasada ta nie będzie obowiązywała w przypadkach nieuzasadnionej zwłoki w zastosowaniu tych środków.

3. Komitet bada skargi złożone na podstawie niniejszego Protokołu na posiedzeniach zamkniętych.

4. Komitet przekaże swoje opinie zainteresowanemu Państwu-Stronie oraz skarżącemu się.

Artykuł 6

Komitet włączy do swego rocznego sprawozdania, na podstawie artykułu 45 Paktu, omówienie swej działalności w ramach niniejszego Protokołu.

Artykuł 7

W dążeniu do realizacji celów rezolucji 1514 (XV) przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 14 grudnia 1960 r., dotyczącej Deklaracji o Przyznaniu Niepodległości Krajom i Narodom Kolonialnym, postanowienia niniejszego Protokołu nie będą w żaden sposób ograniczać prawa petycji przyznanego tym narodom przez Kartę Narodów Zjednoczonych i inne międzynarodowe konwencje oraz instrumenty w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej wyspecjalizowanych organizacji.

Artykuł 8

1. Niniejszy Protokół jest otwarty do podpisu dla każdego państwa, które podpisało Pakt.

2. Niniejszy Protokół podlega ratyfikacji przez każde państwo, które ratyfikowało Pakt lub do niego przystąpiło. Dokumenty ratyfikacyjne zostaną złożone Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

3. Niniejszy Protokół jest otwarty do przystąpienia dla każdego państwa, które ratyfikowało Pakt lub do niego przystąpiło.

4. Przystąpienie dokonuje się przez złożenie Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych dokumentu przystąpienia.

5. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie państwa, które niniejszy Protokół podpisały bądź do niego przystąpiły, o każdorazowym złożeniu dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 9

1. Pod warunkiem wejścia w życie Paktu niniejszy Protokół wchodzi w życie w terminie trzech miesięcy od daty złożenia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych dziesiątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

2. Dla każdego państwa ratyfikującego niniejszy Protokół lub przystępującego do niego po złożeniu dziesiątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia wchodzi on w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia przez to państwo dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 10

Postanowienia niniejszego Protokołu rozciągają się na wszystkie części państw federalnych bez jakichkolwiek ograniczeń lub wyjątków.

Artykuł 11

1. Każde z Państw-Stron niniejszego Protokołu może zaproponować poprawkę i zgłosić ją Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sekretarz Generalny przekaże następnie każdą zaproponowaną poprawkę Państwom-Stronom niniejszego Protokołu z prośbą o zawiadomienie go, czy wypowiadają się za zwołaniem konferencji Państw-Stron dla rozważenia i przegłosowania propozycji. Jeżeli przynajmniej jedna trzecia Państw-Stron wypowie się za zwołaniem takiej konferencji, Sekretarz Generalny zwoła ją pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wszelkie poprawki przyjęte na konferencji większością głosów Państw-Stron obecnych i głosujących zostaną przedstawione Zgromadzeniu Ogólnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych do zatwierdzenia.

2. Poprawki wejdą w życie po zatwierdzeniu przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych i przyjęciu ich przez dwie trzecie Państw-Stron niniejszego Protokołu zgodnie z ich procedurą konstytucyjną.

3. Poprawki po wejściu w życie wiążą te Państwa-Strony, które je przyjęły, podczas gdy inne Państwa-Strony są nadal związane postanowieniami niniejszego Protokołu oraz poprawkami, które przyjęły uprzednio.

Artykuł 12

1. Każde Państwo-Strona może w każdej chwili wypowiedzieć niniejszy Protokół, składając Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych notyfikację na piśmie; wypowiedzenie wchodzi w życie w trzy miesiące od daty otrzymania tej notyfikacji przez Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

2. Wypowiedzenie pozostanie bez wpływu na dalsze stosowanie postanowień niniejszego Protokołu wobec wszelkiej skargi przedstawionej zgodnie z artykułem 2, przed wejściem w życie wypowiedzenia.

Artykuł 13

Niezależnie od notyfikacji dokonanych zgodnie z ustępem 5 artykułu 8 niniejszego Protokołu, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie państwa, o których mowa w ustępie 1 artykułu 48 Paktu, o następujących szczegółach:

a) podpisach, ratyfikacjach i przystąpieniach, zgodnie z artykułem 8;

b) dacie wejścia w życie niniejszego Protokołu zgodnie z artykułem 9 i dacie wejścia w życie jakichkolwiek poprawek zgodnie z artykułem 11;

c) wypowiedzeniach zgodnie z artykułem 12.

Artykuł 14

1. Niniejszy Protokół, którego teksty angielski, chiński, francuski, hiszpański i rosyjski są jednakowo autentyczne, będzie złożony w archiwach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

2. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych przekaże uwierzytelnione kopie niniejszego Protokołu wszystkim państwom, o których mowa w artykule 48 Paktu.

Źródło: *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, Lublin 1992, s. 200–222.

Załącznik 8

AKT KOŃCOWY KONFERENCJI BEZPIECZEŃSTWA I WSPÓŁPRACY W EUROPIE

(fragmenty)

A) DEKLARACJA ZASAD RZĄDZĄCYCH STOSUNKAMI MIĘDZY PAŃSTWAMI UCZESTNICZĄCYMI

Państwa uczestniczące,

potwierdzając swe oddanie sprawie pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości oraz sprawie nieustannego rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy;

uznając, że to oddanie, które odzwierciedla interesy i pragnienia narodów, nakłada obecnie i w przyszłości na każde Państwo uczestniczące odpowiedzialność, którą doświadczenia przeszłości zwiększają;

potwierdzając, jako członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych i zgodnie z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych, pełne i aktywne poparcie dla Organizacji Narodów Zjednoczonych i dla zwiększenia jej roli i skuteczności w umacnianiu międzynarodowego pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości oraz w ułatwianiu rozwiązywania problemów międzynarodowych, jak również w rozwijaniu przyjaznych stosunków i współpracy między państwami;

wyrażając wspólne przywiązanie do przedstawionych niżej zasad, które są zgodne z Kartą Narodów Zjednoczonych, jak również wspólną wolę postępowania w stosowaniu tych zasad zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych;

oświadczają, że są zdecydowane przestrzegać i stosować w praktyce, każde z nich w stosunkach ze wszystkimi innymi Państwami uczestniczącymi, niezależnie od ich systemów politycznych, gospodarczych lub społecznych, jak również od ich wielkości, położenia geograficznego lub poziomu rozwoju gospodarczego, następujące zasady, wszystkie o podstawowym znaczeniu, rządzące ich wzajemnymi stosunkami.

I. Suwerenna równość, poszanowanie praw wynikających z suwerenności

Państwa uczestniczące będą szanować suwerenną równość i indywidualność każdego z nich, jak również wszystkie prawa składające się na suwerenność i objęte nią, włączając w szczególności prawo każdego państwa do równości wobec prawa, integralności terytorialnej oraz wolności i niepodległości politycznej. Będą one również szanować prawo każdego z nich do swobodnego określania i rozwijania swego systemu politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego, jak również jego prawo do wydawania ustaw i rozporządzeń. W ramach prawa międzynarodowego wszystkie Państwa uczestniczące mają równe prawa i obowiązki. Będą one szanować prawo każdego z nich do określania i kształtowania według swojego uznania jego stosunków z innymi państwami zgodnie z prawem międzynarodowym i w duchu niniejszej Deklaracji. Uważają one, że ich granice mogą być modyfikowane zgodnie z prawem międzynarodowym, środkami pokojowymi oraz w drodze porozumienia. Mają one również prawo do tego, by należeć lub nie należeć do organizacji międzynarodowych, włączając w to prawo do tego, by być lub nie być stroną w międzynarodowych umowach sojuszniczych; mają one również prawo do neutralności.

II. Powstrzymywanie się od groźby użycia siły lub jej użycia

Państwa uczestniczące będą powstrzymywać się w swych wzajemnych stosunkach, jak również w swych stosunkach międzynarodowych w ogóle, od groźby użycia siły lub jej użycia przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej któregokolwiek państwa, lub w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych i z niniejszą Deklaracją. Żadne względy nie mogą posłużyć jako usprawiedliwienie uciekania się do groźby użycia siły lub jej użycia wbrew niniejszej zasadzie.

Zgodnie z tym Państwa uczestniczące będą powstrzymywać się od wszelkich działań stanowiących groźbę użycia siły albo bezpośrednie lub pośrednie użycie siły przeciwko innemu Państwu uczestniczącemu. Powstrzymają się one także od wszelkich demonstracji siły w celu skłonienia innego Państwa uczestniczącego do rezygnacji z pełnego wykonywania jego praw suwerennych. Powstrzymają się one ponadto w swych wzajemnych stosunkach od jakichkolwiek środków odwetowych przy użyciu siły.

III. Nienaruszalność granic

Państwa uczestniczące uważają wzajemnie za nienaruszalne wszystkie granice każdego z nich, jak również granice wszystkich państw w Europie, i dlatego będą powstrzymywać się – teraz i w przyszłości – od zamachów na te granice.

Zgodnie z tym będą się również powstrzymywać od wszelkich żądań lub działań zmierzających do zawładnięcia i uzurpacji części lub całości terytorium któregokolwiek z Państw uczestniczących.

IV. Integralność terytorialna państw

Państwa uczestniczące będą szanować integralność terytorialną każdego z Państw uczestniczących.

Zgodnie z tym będą się powstrzymywać od wszelkich działań, niezgodnych z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, przeciwko integralności terytorialnej, niepodległości politycznej lub jedności któregokolwiek z Państw uczestniczących, a w szczególności od wszelkich takich działań stanowiących groźbę użycia siły lub jej użycie.

Państwa uczestniczące będą także powstrzymywać się od czynienia terytorium któregokolwiek z nich przedmiotem okupacji wojskowej lub innych bezpośrednich lub pośrednich środków przymusu, podejmowanych wbrew prawu międzynarodowemu, albo przedmiotem nabycia przy użyciu takich środków lub pod groźbą ich użycia. Żadna taka okupacja lub nabycie nie będą uznane za legalne.

V. Pokojowe załatwianie sporów

Państwa uczestniczące będą załatwiać spory wynikłe między nimi środkami pokojowymi w taki sposób, by międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo oraz sprawiedliwość nie zostały zagrożone.

Będą one dążyć, w dobrej wierze i w duchu współpracy, do osiągnięcia szybkiego i słusznego rozwiązania na podstawie prawa międzynarodowego.

W tym celu będą one posługiwać się takimi środkami, jak: rokowania, badania, pośrednictwo, postępowanie pojednawcze, arbitraż, postępowanie sądowe, lub innymi środkami pokojowymi według ich własnego wyboru, włączając w to wszelką procedurę załatwiania sporów, uzgodnioną przed powstaniem sporu, w którym są one stronami.

W razie niepowodzenia w osiągnięciu załatwienia sporu przy pomocy któregokolwiek z wymienionych wyżej pokojowych środków, strony sporu będą w dalszym ciągu poszukiwać wzajemnie uzgodnionego sposobu pokojowego załatwienia sporu.

Państwa uczestniczące – strony sporu, jak również inne Państwa uczestniczące powstrzymają się od wszelkich działań, które mogłyby pogorszyć sytuację w takim stopniu, że zagrażałoby to utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa i przez to utrudniało pokojowe załatwienie sporu.

VI. Nieingerencja w sprawy wewnętrzne

Państwa uczestniczące będą powstrzymywać się od jakiejkolwiek ingerencji, bezpośredniej lub pośredniej, indywidualnej lub zbiorowej, w wewnętrzne lub zewnętrzne sprawy należące do zakresu wewnętrznej jurysdykcji innego Państwa uczestniczącego, niezależnie od ich stosunków wzajemnych. Zgodnie z tym będą one powstrzymywać się od jakiejkolwiek formy ingerencji zbrojnej lub groźby takiej ingerencji przeciwko innemu Państwu uczestniczącemu. Będą się one powstrzymywać również, w każdych okolicznościach, od wywierania jakiegokolwiek militarnego lub politycznego, gospo-

darczego lub innego nacisku zmierzającego do podporządkowania swym własnym interesom wykonywania przez inne Państwo uczestniczące praw wynikających z jego suwerenności i w ten sposób zapewnienia sobie korzyści jakiegokolwiek rodzaju.

Zgodnie z tym powstrzymają się one, między innymi, od udzielania bezpośredniej lub pośredniej pomocy działalności terrorystycznej lub wywrotowej albo innej działalności zmierzającej do obalenia siłą ustroju innego Państwa uczestniczącego.

VII. Poszanowanie praw człowieka, podstawowych wolności, włączając w to wolność myśli, sumienia, religii lub przekonań

Państwa uczestniczące będą szanować prawa człowieka i podstawowe wolności, włączając w to wolność myśli, sumienia, religii lub przekonań każdego bez względu na różnicę rasy, płci, języka lub religii.

Będą one popierać i zachęcać do efektywnego korzystania z obywatelskich, politycznych, ekonomicznych, społecznych, kulturalnych i innych praw i wolności, które wynikają wszystkie z przyrodzonej godności ludzkiej osoby i mają podstawowe znaczenie dla jej swobodnego i pełnego rozwoju. W tych ramach Państwa uczestniczące będą uznawać i szanować wolność jednostki w zakresie wyznawania i praktykowania, indywidualnie lub wespół z innymi, religii lub przekonań zgodnie z nakazami jej własnego sumienia. Państwa uczestniczące, na których terytorium znajdują się mniejszości narodowe, będą szanować prawo osób, należących do takich mniejszości, do równości wobec prawa, dadzą im pełną możliwość rzeczywistego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności i w ten sposób będą chronić ich uzasadnione interesy w tej dziedzinie.

Państwa uczestniczące uznają powszechne znaczenie praw człowieka i podstawowych wolności, których poszanowanie jest istotnym czynnikiem pokoju, sprawiedliwości i dobrobytu, niezbędnych do zapewnienia rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy między nimi, jak również między wszystkimi państwami. Będą one niezmiennie w swych wzajemnych stosunkach szanować te prawa i wolności i będą podejmować wysiłki, wspólnie i indywidualnie, włączając w to współpracę z Organizacją Narodów Zjednoczonych, w celu popierania ich powszechnego i efektywnego poszanowania.

Potwierdzają one prawo jednostki do zaznajomienia się z jej prawami i obowiązkami w tej dziedzinie i postępowania zgodnie z nimi.

W dziedzinie praw człowieka i podstawowych wolności Państwa uczestniczące będą postępować zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka. Będą one również wypełniać obowiązki określone w deklaracjach i porozumieniach międzynarodowych w tej dziedzinie, włączając w to między innymi Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka, jeśli są one nimi związane.

VIII. Równouprawnienie i prawo narodów do samostanowienia

Państwa uczestniczące będą szanować równe prawa narodów i ich prawo do samostanowienia, działając zawsze zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i odpowiednimi normami prawa międzynarodowego, włączając w to normy odnoszące się do integralności terytorialnej państw.

Na mocy zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów wszystkie narody mają zawsze prawo, w warunkach pełnej wolności, określać, kiedy i jak sobie życzą, swój wewnętrzny i zewnętrzny status polityczny, bez ingerencji z zewnątrz, i dążyć, według swego uznania, do rozwoju politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Państwa uczestniczące potwierdzają powszechne znaczenie poszanowania i efektywnego korzystania z równouprawnienia i samostanowienia narodów dla rozwoju przyjaznych stosunków między nimi, jak i między wszystkimi państwami; przypominają one także znaczenie wyeliminowania wszelkich form naruszania tej zasady.

IX. Współpraca między państwami

Państwa uczestniczące będą rozwijać współpracę między sobą i ze wszystkimi państwami we wszystkich dziedzinach zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych. Rozwijając tę współpracę Państwa uczestniczące położą szczególny nacisk na dziedziny ustalone w ramach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, przy czym każde z nich wnosić będzie swój wkład na warunkach pełnej równości.

Będą one, rozwijając współpracę jak równi z równymi, dokładać starań w celu popierania sprawy wzajemnego zrozumienia i zaufania, przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunków między nimi, międzynarodowego pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Będą one również, rozwijając wzajemną współpracę, dokładać starań w celu podnoszenia dobrobytu narodów i przyczyniania się do zaspokojenia ich aspiracji, między innymi dzięki korzyściom wynikającym z lepszego wzajemnego poznania się oraz dzięki postępom i osiągnięciom w dziedzinach gospodarczej, naukowo-technicznej, społecznej, kulturalnej i humanitarnej. Podejmą one kroki sprzyjające powstaniu warunków ułatwiających udostępnienie wszystkim tych korzyści; będą one uwzględniać interes wszystkich w zmniejszeniu różnic w poziomie gospodarczego rozwoju, a w szczególności interes krajów rozwijających się na całym świecie.

Potwierdzają one, że rządy, instytucje, organizacje i jednostki mają do odegrania odpowiednią i pozytywną rolę w przyczynianiu się do osiągnięcia tych celów ich współpracy.

Będą one dążyć, rozszerzając współpracę zgodnie z tym, co zostało określone wyżej, do rozwinięcia ściślejszych stosunków wzajemnych na udoskonalonej i trwalszej podstawie, dla dobra narodów.

X. Wykonywanie w dobrej wierze zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego

Państwa uczestniczące będą wykonywać w dobrej wierze zobowiązania ciążące na nich na mocy prawa międzynarodowego, zarówno zobowiązania wynikające z powszechnie uznanych zasad i norm prawa międzynarodowego, jak i zobowiązania wynikające z umów lub innych porozumień, zgodnie z prawem międzynarodowym, których są one stronami.

Przy wykonywaniu swych suwerennych praw, włączając w to prawo do wydawana ustaw i przepisów, będą one postępowały zgodnie z zobowiązaniami prawnymi, wynikającymi z prawa międzynarodowego; będą one ponadto należycie uwzględniać i wykonywać postanowienia Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Państwa uczestniczące potwierdzają, że w razie sprzeczności między zobowiązaniami członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, wynikającymi z Karty Narodów Zjednoczonych, a ich zobowiązaniami, wynikającymi z jakiejkolwiek umowy lub innego porozumienia międzynarodowego, pierwszeństwo będą miały ich zobowiązania wynikające z Karty, zgodnie z artykułem 103 Karty Narodów Zjednoczonych.

Wszystkie wymienione wyżej zasady mają podstawowe znaczenie i wobec tego będą one stosowane jednakowo i bez zastrzeżeń, a każda z nich będzie interpretowana z uwzględnieniem pozostałych.

Państwa uczestniczące wyrażają zdecydowaną wolę pełnego poszanowania i stosowania tych zasad, tak jak zostały one przedstawione w niniejszej Deklaracji we wszystkich aspektach, w odniesieniu do ich wzajemnych stosunków i współpracy, a to w celu zapewnienia każdemu Państwu uczestniczącemu korzyści wynikających z poszanowania i stosowania tych zasad przez wszystkich. Państwa uczestniczące, uwzględniając należycie powyższe zasady, a w szczególności pierwsze zdanie zasady dziesiątej: „Wykonywanie w dobrej wierze zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego", stwierdzają, że niniejsza Deklaracja nie narusza w niczym ani ich praw i obowiązków, ani też odnośnych umów oraz innych układów i porozumień.

Państwa uczestniczące wyrażają przekonanie, że poszanowanie tych zasad będzie sprzyjać rozwojowi normalnych i przyjaznych stosunków oraz postępowi w rozwoju współpracy między nimi we wszystkich dziedzinach. Wyrażają one również przekonanie, że poszanowanie tych zasad będzie sprzyjać rozwojowi politycznych kontaktów między nimi, co z kolei przyczyni się do lepszego wzajemnego zrozumienia ich stanowisk i poglądów.

Państwa uczestniczące wyrażają zamiar utrzymywania stosunków ze wszystkimi innymi państwami w duchu zasad zawartych w niniejszej Deklaracji.

B) ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE WPROWADZENIA W ŻYCIE NIEKTÓRYCH PRZEDSTAWIONYCH WYŻEJ ZASAD

Państwa uczestniczące,

potwierdzając, iż będą przestrzegać i wcielać w życie postanowienie o powstrzymaniu się od groźby użycia siły lub jej użycia i przekonane o konieczności uczynienia tego postanowienia skuteczną normą życia międzynarodowego,

oświadczają, iż są zdecydowane przestrzegać i realizować w swych wzajemnych stosunkach w szczególności następujące postanowienia, które są zgodne z Deklaracją zasad rządzących wzajemnymi stosunkami między Państwami uczestniczącymi:

– Urzeczywistniać – i dawać temu wyraz za pomocą wszelkich środków i form, jakie uważają za stosowne – obowiązek wyrzeczenia się groźby użycia siły lub jej użycia we wzajemnych stosunkach.

– Powstrzymywać się od jakiegokolwiek użycia sił zbrojnych, niezgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i postanowieniami Deklaracji zasad rządzących wzajemnymi stosunkami między Państwami uczestniczącymi, przeciwko innemu Państwu uczestniczącemu, a w szczególności powstrzymać się od inwazji lub napaści na jego terytorium.

– Powstrzymywać się od wszelkich środków przymusu ekonomicznego, zmierzającego do podporządkowania swym własnym interesom wykonywania przez inne Państwo uczestniczące jego praw wynikających z suwerenności i uzyskiwania tym samym korzyści jakiegokolwiek rodzaju.

– Przedsiębrać skuteczne środki, które ze względu na swój zakres i charakter stanowią kroki w kierunku osiągnięcia w ostatecznym rezultacie powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową.

– Sprzyjać, za pomocą wszelkich środków, jakie z nich uważają za stosowne, tworzeniu atmosfery zaufania i szacunku między narodami, odpowiadającej ich obowiązkowi powstrzymywania się od propagowania agresywnych wojen lub od jakiejkolwiek groźby użycia siły lub jej użycia przeciw innemu Państwu uczestniczącemu, niezgodnie z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych i z Deklaracją zasad rządzących wzajemnymi stosunkami między Państwami uczestniczącymi.

– Dokładać wszelkich wysiłków w celu załatwiania wyłącznie środkami pokojowymi wszelkich sporów pomiędzy nimi, których trwanie mogłoby zagrozić utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w Europie, i przede wszystkim dążyć do rozwiązywania sporów środkami pokojowymi przewidzianymi w artykule 33 Karty Narodów Zjednoczonych.

– Powstrzymywać się od jakichkolwiek działań, które mogłyby przeszkodzić pokojowemu załatwianiu sporów pomiędzy Państwami uczestniczącymi.

Państwa uczestniczące,

potwierdzając swe zdecydowanie załatwienia sporów tak, jak to zostało określone w zasadzie pokojowego załatwiania sporów;

przekonane, że pokojowe załatwianie sporów stanowi uzupełnienie powstrzymywania się od groźby użycia siły lub jej użycia, przy czym oba te czynniki są istotne, choć nie wyłączne, dla utrzymania i umocnienia pokoju i bezpieczeństwa;

pragnąc umacniać i ulepszyć będące w ich dyspozycji sposoby pokojowego załatwiania sporów:

1. Są zdecydowane kontynuować rozpatrywanie i opracowywanie metody pokojowego załatwiania sporów, nadającej się do powszechnego przyjęcia i zmierzającej do uzupełnienia istniejących środków, i w tym celu prowadzić dalej prace nad „Projektem Konwencji o Europejskim Systemie Pokojowego Załatwiania Sporów" przedłożonym przez Szwajcarię w czasie drugiej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, jak również nad innymi propozycjami dotyczącymi tego projektu i zmierzającymi do opracowania takiej metody.

2. Postanawiają, że na zaproszenie Szwajcarii zostanie zwołane spotkanie ekspertów wszystkich Państw uczestniczących w celu wypełnienia mandatu przedstawionego w punkcie 1, w ramach i przy zastosowaniu procedury dotyczącej kroków pokonferencyjnych określonych w rozdziale „Dalsze kroki po Konferencji".

3. To spotkanie ekspertów będzie miało miejsce po spotkaniu przedstawicieli wyznaczonych przez ministrów spraw zagranicznych Państw uczestniczących, przewidzianym, zgodnie z postanowieniami rozdziału „Dalsze kroki po Konferencji", na rok 1977; wyniki spotkania ekspertów zostaną przedłożone rządom.

Załącznik 9

PARYSKA KARTA NOWEJ EUROPY

NOWA ERA DEMOKRACJI, POKOJU I JEDNOŚCI

My, Szefowie Państw lub Rządów Państw uczestniczących w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zebraliśmy się w Paryżu w okresie głębokich przemian i historycznych oczekiwań. Era konfrontacji i podziału Europy dobiegła końca. Oświadczamy, iż odtąd nasze stosunki będą się opierać na szacunku i współpracy. Europa wyzwala się ze spuścizny przeszłości. Odwaga mężczyzn i kobiet, siła woli narodów i moc idei Aktu Końcowego z Helsinek zapoczątkowały nową erę demokracji, pokoju i jedności w Europie.

Nasz czas jest czasem spełnienia nadziei i oczekiwań, które nasze narody pielęgnowały przez dziesięciolecia: niezłomnej wierności demokracji opartej na prawach człowieka i podstawowych wolnościach; dobrobytu poprzez wolność gospodarczą i sprawiedliwość społeczną; oraz jednakowego bezpieczeństwa dla wszystkich naszych krajów. Dziesięć zasad Aktu Końcowego będzie nas wiodło ku tej ambitnej przyszłości, tak jak wskazywało nam drogę ku lepszym stosunkom przez piętnaście lat. Podstawą inicjatyw, które obecnie podejmujemy, aby nasze narody mogły żyć zgodnie ze swoimi aspiracjami, musi być pełne wykonanie wszystkich zobowiązań KBWE.

Zobowiązujemy się do budowania, utrwalania i umacniania demokracji jako jedynego systemu rządów naszych narodów. W tym przedsięwzięciu będziemy się kierować tym, co następuje: Prawa człowieka i podstawowe wolności są przyrodzonym prawem wszystkich jednostek ludzkich, są niezbywalne i nie mogą zostać odebrane oraz są gwarantowane przez prawo. Ich ochrona i popieranie jest naczelnym obowiązkiem władz. Ich poszanowanie to zasadnicze zabezpieczenie przed wszechpotężnym państwem. Ich przestrzeganie i pełne korzystanie z nich stanowią podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju. Władza demokratyczna opiera się na woli narodu, wyrażanej regularnie w wolnych i uczciwych wyborach. Podstawą demokracji jest szacunek dla istoty ludzkiej i rządów prawa. Demokracja stanowi najlepszą gwarancję swobody wyrażania opinii, tolerancji wszystkich grup i równych możliwości dla każdego. Demokracja, ze swym przedstawicielskim i pluralistycznym charakterem, oznacza odpowiedzialność przed wyborcami, obowiązek przestrzegania prawa przez władze oraz bezstronny wymiar sprawiedliwości.

Nikt nie może stać ponad prawem. Potwierdzamy, że każda jednostka – bez dyskryminacji – ma prawo do: wolności myśli, sumienia i wyznania oraz przekonań, swobody wyrażania opinii, swobody spokojnego zgromadzania i stowarzyszania się, swobody poruszania się; nikt nie będzie: poddany arbitralnemu aresztowi lub zatrzymaniu, poddany torturom lub innemu okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu; każdy ma także prawo: do poznania swych praw i postępowania zgodnie z nimi, do uczestniczenia w wolnych i uczciwych wyborach, do sprawiedliwego i publicznego procesu w przypadku oskarżenia go o przestępstwo, do samodzielnego lub wespół z innymi posiadania własności prywatnej oraz prowadzenia działalności gospodarczej, do korzystania ze swych praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych.

Potwierdzamy, że będzie chroniona etniczna, kulturowa, językowa i religijna tożsamość mniejszości narodowych, oraz że osoby należące do mniejszości narodowych mają prawo do swobodnego wyrażania, ochrony i umacniania tej tożsamości bez jakiejkolwiek dyskryminacji i w warunkach pełnej równości wobec prawa.

Zapewnimy, by każdy, w przypadku jakiegokolwiek naruszenia jego praw, miał możność skorzystania ze skutecznych środków odwoławczych, tak wewnętrznych, jak i międzynarodowych. Pełne poszanowanie tych reguł jest opoką, na której będziemy budować nową Europę.

Nasze Państwa będą współpracować i popierać się nawzajem, aby zdobycze demokracji uczynić nieodwracalnymi.

Wolność gospodarcza i odpowiedzialność

Wolność gospodarcza, sprawiedliwość społeczna i odpowiedzialność ekologiczna są niezbędnymi warunkami dobrobytu.

Wolna wola jednostki, realizowana w warunkach demokracji i chroniona przez rządy prawa, stanowi konieczną podstawę pomyślnego rozwoju gospodarczego i społecznego. Będziemy sprzyjać działalności gospodarczej, która szanuje i wspiera godność ludzką.

Wolność i pluralizm polityczny są niezbędnymi elementami naszego wspólnego dążenia do rozwijania gospodarek rynkowych, zapewniającego trwały wzrost gospodarczy, dobrobyt, sprawiedliwość społeczną, zwiększenie zatrudnienia i efektywne wykorzystanie zasobów. Pomyślne przejście do gospodarki rynkowej przez państwa podejmujące wysiłki w tym kierunku jest ważne i leży w interesie nas wszystkich. Umożliwi ono nam wszystkim osiągnięcie wyższego poziomu dobrobytu, co jest naszym wspólnym celem. Będziemy współpracować dla jego osiągnięcia.

Ochrona środowiska naturalnego jest wspólnym obowiązkiem wszystkich naszych narodów. Wspierając narodowe i regionalne wysiłki w tej dziedzinie, musimy jednocześnie dostrzegać palącą potrzebę wspólnego działania na szerszą skalę.

Przyjazne stosunki między Państwami uczestniczącymi

Teraz, gdy rozpoczyna się nowa era w Europie, jesteśmy zdecydowani rozszerzyć i umocnić przyjazne stosunki i współpracę między Państwami Europy, Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Kanadą oraz zacieśniać przyjaźń między naszymi narodami. W celu utrzymania i umacniania demokracji, pokoju i jedności w Europie, uroczyście deklarujemy pełne przestrzeganie Dziesięciu zasad zawartych w Akcie Końcowym z Helsinek. Potwierdzamy niezmiennie wiążącą moc Dziesięciu zasad i naszą zdecydowaną wolę wprowadzenia ich w życie. Wszystkie te zasady będą stosowane jednakowo i bez zastrzeżeń, a każda z nich będzie interpretowana z uwzględnieniem pozostałych. Tworzą one podstawę naszych stosunków.

Zgodnie z naszymi zobowiązaniami wynikającymi z Karty Narodów Zjednoczonych oraz zobowiązaniami wynikającymi z Aktu Końcowego z Helsinek, ponawiamy nasze zobowiązanie do powstrzymania się od groźby użycia siły lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej któregokolwiek Państwa oraz od działania w jakikolwiek inny sposób niezgodny z zasadami lub celami tych dokumentów. Przypominamy, że niewykonanie zobowiązań wynikających z Karty Narodów Zjednoczonych stanowi pogwałcenie prawa międzynarodowego.

Potwierdzamy nasze zobowiązanie do załatwiania sporów środkami pokojowymi. Postanawiamy rozwijać mechanizmy zapobiegania konfliktom między Państwami uczestniczącymi i ich rozwiązywania.

Wraz z końcem podziału Europy będziemy usilnie dążyć ku nowej jakości naszych stosunków w dziedzinie bezpieczeństwa, respektując zarazem wzajemnie swobodę wyboru w tej kwestii. Bezpieczeństwo jest niepodzielne i bezpieczeństwo każdego Państwa uczestniczącego jest nierozerwalnie związane z bezpieczeństwem wszystkich pozostałych. Dlatego też zobowiązujemy się współpracować w celu umacniania wzajemnego zaufania i bezpieczeństwa oraz popierania kontroli zbrojeń i rozbrojenia.

Z zadowoleniem witamy Wspólną Deklarację Dwudziestu Dwóch Państw o poprawie wzajemnych stosunków. Nasze stosunki będą oparte na naszej wspólnej wierności wartościom demokratycznym oraz prawom człowieka i podstawowym wolnościom. Jesteśmy przekonani, iż rozwój demokracji oraz poszanowanie i skuteczna realizacja praw człowieka są niezbędnymi warunkami umocnienia pokoju między naszymi Państwami i ich bezpieczeństwa. Potwierdzamy równe prawa narodów i ich prawo do samostanowienia zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych i odpowiednimi normami prawa międzynarodowego, łącznie z normami odnoszącymi się do terytorialnej integralności Państw.

Jesteśmy zdecydowani wzmagać konsultacje polityczne oraz rozszerzać współpracę w celu rozwiązania problemów gospodarczych, społecznych, kulturalnych i humanitarnych. Ta wspólna wola i nasza rosnąca współzależność dopomogą w przezwyciężeniu nieufności dziesięcioleci, zwiększaniu stabilności i zaufania zjednoczonej Europy.

Chcemy, aby Europa była źródłem pokoju, aby była otwarta na dialog i współpracę z innymi państwami i z zadowoleniem witała kontakty zewnętrzne, oraz aby włączyła się do poszukiwań wspólnych odpowiedzi na wyzwania przyszłości.

Bezpieczeństwo

Korzystny wpływ na przyjazne stosunki między nami będzie miało umocnienie demokracji i zwiększone bezpieczeństwo.

Z zadowoleniem witamy podpisanie przez dwadzieścia dwa Państwa uczestniczące Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie, który doprowadzi do obniżenia poziomu sił zbrojnych. Potwierdzamy przyjęcie znaczącego, nowego zestawu środków budowy zaufania i bezpieczeństwa, który doprowadzi do większej przejrzystości i wzrostu zaufania między wszystkimi Państwami uczestniczącymi. Są to ważne kroki w kierunku większej stabilności i większego bezpieczeństwa w Europie.

Bezprecedensowe obniżenie poziomu sił zbrojnych, będące skutkiem Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie, wraz z nowym podejściem do kwestii bezpieczeństwa i współpracy w ramach procesu KBWE, doprowadzą do nowej percepcji bezpieczeństwa w Europie i nadadzą nowy wymiar naszym stosunkom. W tym kontekście w pełni uznajemy swobodę wyboru przez Państwa własnego sposobu zapewnienia sobie bezpieczeństwa.

Jedność

Europa, cała i wolna, apeluje o nowy początek. Zapraszamy nasze narody do przyłączenia się do tego wielkiego przedsięwzięcia.

Z wielką satysfakcją odnotowujemy Układ o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec, podpisany w Moskwie w dniu 12 września 1990 r., i witamy ze szczerym zadowoleniem fakt zjednoczenia narodu niemieckiego w jednym Państwie, zgodnie z zasadami Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i w pełnej zgodzie ze swoimi sąsiadami. Ustanowienie narodowej jedności Niemiec jest ważnym wkładem w sprawiedliwy i trwały ład pokojowy zjednoczonej, demokratycznej Europy, świadomej swojej odpowiedzialności za stabilność, pokój i współpracę.

Uczestnictwo zarówno Państw północnoamerykańskich, jak i europejskich stanowi zasadniczą cechę charakterystyczną KBWE; leży u podstaw jej dotychczasowych osiągnięć i jest bardzo istotne dla przyszłości procesu KBWE. Niezłomna wierność wspólnym wartościom i nasze wspólne dziedzictwo są łączącymi nas więzami. W całej bogatej różnorodności naszych narodów jesteśmy zjednoczeni w naszym zobowiązaniu rozszerzenia współpracy we wszystkich dziedzinach. Wyzwania, przed którymi stoimy, możemy podjąć tylko przez wspólne działanie, współpracę i solidarność.

KBWE i świat

Los naszych narodów związany jest z losem wszystkich innych narodów. W pełni popieramy Organizację Narodów Zjednoczonych i zwiększenie jej roli w umacnianiu międzynarodowego pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Potwierdzamy nasze przywiązanie do zasad i celów Narodów Zjednoczonych, tak jak zostały one ujęte w Karcie Narodów Zjednoczonych, oraz potępiamy wszelkie pogwałcenie tych zasad. Z uznaniem odnotowujemy rosnącą rolę Organizacji Narodów Zjednoczonych w polityce światowej i jej wzrastającą skuteczność, do której przyczynia się poprawa stosunków między naszymi Państwami.

Świadomi palących potrzeb dużej części świata, zobowiązujemy się do solidarności ze wszystkimi innymi państwami. Dlatego też kierujemy dzisiaj z Paryża posłanie do wszystkich narodów świata. Jesteśmy gotowi połączyć się z każdym jednym i wszystkimi państwami we wspólnych wysiłkach zmierzających do ochrony i rozwijania wspólnoty podstawowych wartości ogólnoludzkich.

WYTYCZNE NA PRZYSZŁOŚĆ

Kierując się naszym stanowczym zobowiązaniem do pełnego wcielenia w życie wszystkich zasad i postanowień KBWE, postanawiamy obecnie dać nowy impuls do zrównoważonego i wszechstronnego rozwoju naszej współpracy w celu zaspokojenia potrzeb i aspiracji naszych narodów.

Ludzki wymiar

Oświadczamy, iż nasze poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności ma charakter nieodwracalny. Będziemy w pełni wprowadzać w życie i rozwijać postanowienia dotyczące ludzkiego wymiaru KBWE. Kierując się postanowieniami Dokumentu Spotkania Kopenhaskiego Konferencji w sprawie ludzkiego wymiaru, będziemy współpracować w celu umacniania instytucji demokratycznych i wspierania realizacji rządów prawa. W tym celu postanawiamy zwołać seminarium ekspertów, które odbędzie się w Oslo w dniach od 4 do 15 listopada 1991 roku.

Zdecydowani sprzyjać wnoszeniu przez mniejszości narodowe bogatego wkładu w życie naszych społeczeństw, podejmujemy się dalszej poprawy ich położenia. Potwierdzamy nasze głębokie przekonanie, że przyjazne stosunki między naszymi narodami, a także pokój, sprawiedliwość, stabilność i demokracja wymagają ochrony tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej mniejszości narodowych oraz stworzenia warunków do umacniania tejże tożsamości.

Oświadczamy, iż problemy dotyczące mniejszości narodowych mogą być rozwiązywane w zadowalający sposób jedynie w ramach demokratycznego systemu politycznego. Uznajemy również, iż prawa osób należących do mniejszości narodowych muszą być w pełni przestrzegane jako część powszechnych praw człowieka. Świadomi pilnej potrzeby wzmożenia współpracy w dziedzinie mniejszości narodowych, a także lepszej ich ochrony postanawiamy zwołać spotkanie ekspertów w sprawie mniejszości narodowych, które odbędzie się w Genewie w dniach do 1 do 19 lipca 1991 roku.

Wyrażamy naszą zdecydowaną wolę zwalczania wszelkich form nienawiści rasowej i etnicznej, antysemityzmu, ksenofobii i dyskryminacji wobec kogokolwiek, a także prześladowań na tle religijnym i ideologicznym.

Zgodnie z naszymi zobowiązaniami w ramach KBWE podkreślamy, że swoboda poruszania się i kontaktów między naszymi obywatelami, jak również swobodny przepływ informacji i idei mają kluczowe znaczenie dla utrzymania i rozwoju wolnych społeczeństw i kwitnących kultur. Z zadowoleniem witamy wzmożenie podróżowania między naszymi krajami w celach turystycznych i odwiedzin.

Mechanizm ludzkiego wymiaru udowodnił swoją przydatność i dlatego jesteśmy zdecydowani rozszerzyć go o nowe procedury wyjaśniające, włączając w to między innymi usługi ekspertów lub wykaz wybitnych osobistości, mających doświadczenie w kwestiach praw człowieka, które mogą zostać podniesione w ramach tego mechanizmu. Stworzymy warunki do tego, aby w kontekście tego mechanizmu jednostki mogły włączać się w ochronę własnych praw. Dlatego też podejmujemy się dalej rozwijać nasze zobowiązania w tej dziedzinie, w szczególności podczas Spotkania Moskiewskiego Konferencji w sprawie ludzkiego wymiaru, nie naruszając zobowiązań wynikających z istniejących dokumentów międzynarodowych, których sygnatariuszami mogą być nasze Państwa.

Uznajemy ważny wkład Rady Europy w popieranie praw człowieka i zasad demokracji pluralistycznej oraz rządów prawa, a także w rozwój współpracy kulturalnej. Z zadowoleniem witamy kroki poczynione przez niektóre państwa KBWE w celu przystąpienia do Rady Europy i do jej Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Z zadowoleniem witamy również gotowość Rady Europy do udostępnienia KBWE swoich doświadczeń.

Bezpieczeństwo

Zmieniająca się sytuacja polityczna i militarna w Europie stwarza nowe możliwości podejmowania wspólnych wysiłków w dziedzinie bezpieczeństwa wojskowego. Będziemy korzystać z ważnych osiągnięć, ujętych w Traktacie o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie i będących wynikiem Rokowań w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa. Zobowiązujemy się do kontynuowania Rokowań w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa z tym samym mandatem i do dążenia do ich zakończenia nie później niż do czasu Spotkania w ramach dalszych kroków po

KBWE, które odbędzie się w Helsinkach w 1992 r. Witamy również z zadowoleniem decyzję zainteresowanych Państw uczestniczących o kontynuacji Rokowań w sprawie konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie z tym samym mandatem i o dążeniu do ich zakończenia nie później niż do czasu Spotkania w ramach dalszych kroków po KBWE w Helsinkach. Po okresie krajowych przygotowań oczekujemy bardziej uporządkowanej strukturalnie współpracy w kwestiach bezpieczeństwa między wszystkimi Państwami uczestniczącymi oraz dyskusji i konsultacji między trzydziestoma czterema Państwami uczestniczącymi, zmierzających do podjęcia w 1992 r., po zakończeniu Spotkania w ramach dalszych kroków po KBWE w Helsinkach, nowych rokowań w sprawie rozbrojenia oraz budowy zaufania i bezpieczeństwa, otwartych dla wszystkich Państw uczestniczących.

Nawołujemy do możliwie najszybszego zawarcia Konwencji w sprawie powszechnego, całkowitego i podlegającego skutecznej weryfikacji zakazu broni chemicznej. Zamierzamy być jej pierwotnymi sygnatariuszami.

Potwierdzamy znaczenie inicjatywy „otwartego nieba" i nawołujemy do pomyślnego zakończenia rokowań w tej sprawie tak szybko, jak to możliwe.

Mimo zmniejszenia się groźby konfliktu w Europie, inne niebezpieczeństwa zagrażają stabilności naszych społeczeństw. Jesteśmy zdecydowani współpracować w obronie demokratycznych instytucji przed działaniami, które naruszają niepodległość, suwerenną równość lub terytorialną integralność Państw uczestniczących. Obejmują one nielegalne działania zawierające nacisk zewnętrzny, przymus i działalność wywrotową. Jednoznacznie potępiamy, jako kryminalne, wszystkie działania, metody i praktyki terroryzmu oraz wyrażamy naszą zdecydowaną wolę podjęcia wysiłków w celu jego eliminacji, tak poprzez współpracę dwustronną, jak i wielostronną. Połączymy się również w zwalczaniu nielegalnego handlu narkotykami.

Świadomi, iż zasadniczym dopełnieniem obowiązku Państw powstrzymywania się od groźby użycia siły lub użycia siły jest pokojowe załatwianie sporów – przy czym obydwa obowiązki są zasadniczymi czynnikami zachowania i umocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa będziemy nie tylko poszukiwać skutecznych sposobów zapobiegania środkami politycznymi konfliktom, które mogą się dopiero ujawnić, ale określimy również, zgodnie z prawem międzynarodowym, właściwe mechanizmy pokojowego rozwiązywania wszelkich sporów, jakie mogą powstać. Tym samym zobowiązujemy się do poszukiwania nowych form współpracy w tej dziedzinie, w szczególności do określenia zestawu metod pokojowego załatwiania sporów, łącznie z obowiązkowym udziałem strony trzeciej. Podkreślamy, iż należy w pełni wykorzystać w tym kontekście szansę, jaką stwarza spotkanie w sprawie pokojowego załatwiania sporów, które zostanie zwołane w La Valetcie na początku 1991 r. Rada złożona z ministrów spraw zagranicznych weźmie pod uwagę raport spotkania w La Valetcie.

Współpraca gospodarcza

Podkreślamy, iż współpraca gospodarcza oparta na gospodarce rynkowej stanowi istotny element naszych stosunków i będzie pomocna w budowie zamożnej i zjednoczonej Europy. Demokratyczne instytucje i wolność gospodarcza pobudzają postęp gospodarczy i społeczny, co zostało uznane w Dokumencie Bońskiej Konferencji o współpracy gospodarczej, której wyniki zdecydowanie popieramy.

Podkreślamy, że współpraca w dziedzinie gospodarczej oraz nauki i techniki jest obecnie ważnym filarem KBWE. Państwa uczestniczące powinny okresowo dokonywać przeglądu osiągniętego postępu i dawać nowe impulsy współpracy w tych dziedzinach.

Jesteśmy przekonani, iż należy rozwijać naszą ogólną współpracę gospodarczą, popierać swobodną działalność gospodarczą oraz zwiększać i różnicować wymianę handlową zgodnie z przepisami GATT. Będziemy działać na rzecz sprawiedliwości społecznej i postępu oraz zwiększać dobrobyt naszych obywateli. Uznajemy w tym kontekście znaczenie skutecznej polityki zmierzającej do rozwiązania problemów bezrobocia.

Potwierdzamy potrzebę dalszego wspierania państw zmierzających do ustanowienia gospodarki rynkowej i stworzenia podstaw do samodzielnego wzrostu gospodarczego i społecznego, zgodnie z inicjatywami podjętymi już przez Grupę dwudziestu czterech państw. Ponadto podkreślamy ko-

nieczność ich głębszej integracji z międzynarodowym systemem gospodarczym i finansowym, oznaczającej akceptację tak obowiązków, jak i korzyści.

Uważamy, że w zwiększonym nacisku na współpracę gospodarczą w ramach procesu KBWE należy uwzględniać interesy rozwijających się Państw uczestniczących.

Przypominamy związek zachodzący między poszanowaniem i popieraniem praw człowieka i podstawowych wolności a postępem naukowym. Współpraca w dziedzinie nauki i techniki będzie odgrywać istotną rolę w rozwoju gospodarczym i społecznym. Dlatego też musi ona zmierzać w kierunku szerszego wzajemnego udostępniania właściwej informacji naukowej i technicznej oraz wiedzy, w celu przezwyciężenia luki technologicznej istniejącej między Państwami uczestniczącymi. Ponadto zachęcamy Państwa uczestniczące do wspólnej pracy na rzecz rozwoju potencjału ludzkiego i ducha wolnej przedsiębiorczości. Jesteśmy zdecydowani dać konieczne impulsy współpracy między naszymi Państwami w dziedzinach: energetyki, transportu i turystyki na rzecz rozwoju gospodarczego i społecznego. W szczególności witamy z zadowoleniem praktyczne kroki poczynione w celu stworzenia optymalnych warunków do ekonomicznego i racjonalnego wykorzystania zasobów energetycznych, z należytym uwzględnieniem kwestii środowiska naturalnego. Uznajemy ważną rolę Wspólnoty Europejskiej w politycznym i gospodarczym rozwoju Europy. Takie międzynarodowe organizacje gospodarcze, jak Europejska Komisja Gospodarcza Organizacji Narodów Zjednoczonych (EKG ONZ), instytucje systemu Bretton Woods, Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (EFTA) i Międzynarodowa Izba Handlu (ICC), również mają do spełnienia ważne zadanie wspierania współpracy gospodarczej, która zostanie jeszcze bardziej wzmożona w wyniku utworzenia Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBRD). Aby osiągnąć nasze cele, podkreślamy konieczność skutecznej koordynacji działalności tych organizacji oraz akcentujemy potrzebę znalezienia sposobów włączenia wszystkich naszych Państw do tej działalności.

Środowisko naturalne

Uznajemy pilną potrzebę podjęcia problemów środowiska naturalnego oraz doceniamy znaczenie indywidualnych i wspólnych wysiłków w tej dziedzinie. Zobowiązujemy się zintensyfikować nasze przedsięwzięcia w celu ochrony i poprawy naszego środowiska, aby przywrócić i utrzymać zdrową równowagę ekologiczną w powietrzu, wodzie i glebie. Dlatego jesteśmy zdecydowani w pełni wykorzystać KBWE jako ramy dla wypracowania wspólnych zobowiązań i celów wobec środowiska, a tym samym kontynuować prace odzwierciedlone w Raporcie Sofijskiego Spotkania w sprawie ochrony środowiska. Kładziemy nacisk na znaczącą rolę dobrze poinformowanego społeczeństwa, która umożliwia ogółowi obywateli i jednostkom podejmowanie inicjatyw zmierzających do poprawy stanu środowiska. W tym celu zobowiązujemy się do pogłębiania powszechnej świadomości i popularyzacji wiedzy na temat środowiska, jak również do informowania społeczeństwa o ekologicznych skutkach koncepcji, projektów i programów.

Przywiązujemy pierwszoplanowe znaczenie do wdrażania czystych i małoodpadowych technologii i jesteśmy świadomi konieczności wspierania krajów, które nie posiadają jeszcze własnych środków na podjęcie stosownych przedsięwzięć. Zwracamy uwagę na fakt, iż w celu zapewnienia skutecznej realizacji polityki ekologicznej należy wesprzeć ją odpowiednimi regulacjami prawnymi i strukturami administracyjnymi.

Podkreślamy konieczność wypracowania nowych metod zapewniających systematyczną ocenę wykonywania istniejących zobowiązań, jak również podejmowania bardziej ambitnych zobowiązań dotyczących wzajemnego powiadamiania o stanie środowiska naturalnego i potencjalnych zagrożeniach ekologicznych oraz wymiany informacji na ten temat. Z zadowoleniem witamy również utworzenie Europejskiej Agencji do spraw Środowiska (EEA).

Z zadowoleniem witamy bieżącą działalność, badania problemowe i analizy przeglądowe przeprowadzane w ramach różnych istniejących organizacji międzynarodowych zaangażowanych w ochronę środowiska, takich jak Program Ochrony Środowiska Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNEP), Europejska Komisja Gospodarcza Organizacji Narodów Zjednoczonych (EKG ONZ) i Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Podkreślamy potrzebę wzmożenia współpracy między nimi i ich skutecznej koordynacji.

Kultura

Uznajemy istotny wkład naszej wspólnej kultury europejskiej i wyznawanych przez nas wartości w przezwyciężenie podziału kontynentu. Dlatego też podkreślamy nasze przywiązanie do twórczej wolności oraz ochrony i rozwoju naszego kulturowego i duchowego dziedzictwa, w całym jego bogactwie i różnorodności. Mając na uwadze ostatnie zmiany w Europie, podkreślamy zwiększone znaczenie Krakowskiego Sympozjum i oczekujemy rozpatrzenia przez nie wytycznych do intensywniejszej współpracy w dziedzinie kultury. Zapraszamy Radę Europy do wniesienia wkładu w to Sympozjum.

Aby przyczynić się do lepszego wzajemnego poznania między naszymi narodami, popieramy powoływanie ośrodków kultury w miastach innych Państw uczestniczących, jak również zwiększoną współpracę na polu audiowizualnym oraz szerszą wymianę w dziedzinie muzyki, teatru, literatury i sztuk pięknych. Postanawiamy podjąć specjalne wysiłki w ramach naszej polityki wewnętrznej w celu popierania lepszego wzajemnego zrozumienia, zwłaszcza między młodymi ludźmi, poprzez wymianę kulturalną, współpracę we wszystkich dziedzinach oświaty i, konkretniej, poprzez nauczanie języków innych Państw uczestniczących i szkolenie w zakresie tych języków. Zamierzamy rozpatrzyć pierwsze rezultaty tych działań podczas Spotkania w ramach dalszych kroków po KBWE w Helsinkach w 1992 roku.

Robotnicy-migranci

Uznajemy fakt, iż kwestie dotyczące robotników-migrantów i ich rodzin, legalnie przebywających w krajach goszczących, mają aspekty gospodarcze, kulturowe i społeczne, jak również swój ludzki wymiar. Potwierdzamy, że ochrona i popieranie ich praw, a także wprowadzanie w życie odpowiednich zobowiązań międzynarodowych stanowią naszą wspólną troskę.

Region Morza Śródziemnego

Uważamy, iż fundamentalne zmiany polityczne, jakie zachodzą w Europie, pozytywnie rzutują na region Morza Śródziemnego. Dlatego też będziemy kontynuować wysiłki w celu umocnienia bezpieczeństwa i współpracy w regionie Morza Śródziemnego jako istotnego czynnika stabilności w Europie. Z zadowoleniem witamy Raport Spotkania w Palma de Mallorca w sprawie regionu Morza Śródziemnego. Wszyscy popieramy wyniki tego spotkania.

Jesteśmy zaniepokojeni utrzymującymi się napięciami w tym regionie i ponownie wyrażamy naszą zdecydowaną wolę zintensyfikowania wysiłków zmierzających do znalezienia sprawiedliwych, realnych i trwałych rozwiązań istniejących problemów o zasadniczym znaczeniu, zakładających użycie środków pokojowych oraz opartych na poszanowaniu zasad Aktu Końcowego.

Chcemy tworzyć sprzyjające warunki do harmonijnego rozwoju i urozmaicenia stosunków z nieuczestniczącymi Państwami regionu Morza Śródziemnego. Wzmożona współpraca z tymi Państwami będzie podejmowana z myślą o wspieraniu rozwoju gospodarczego i społecznego, a tym samym umocnieniu stabilności w tym regionie. W tym celu będziemy dążyć wspólnie z tymi Państwami do istotnego zmniejszenia różnicy w poziomie dobrobytu między Europą a jej śródziemnomorskimi sąsiadami.

Organizacje pozarządowe

Przypominamy znaczącą rolę, jaką organizacje pozarządowe, religijne oraz inne grupy i jednostki odgrywają w osiąganiu celów KBWE. Będziemy nadal stwarzać warunki do ich działalności mającej na celu wprowadzanie w życie przez Państwa uczestniczące zobowiązań KBWE. Aby te organizacje, grupy i jednostki mogły wypełniać swoje ważne zadania, muszą być we właściwy sposób włączone do działalności i do nowych struktur KBWE.

Załącznik 10

DEKLARACJA SZCZYTU HELSIŃSKIEGO

Helsinki, 10 lipca 1992 r.

PRZEMIANY: NADZIEJE I PROBLEMY

1. My, Szefowie Państw lub Rządów Państw uczestniczących w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, powróciliśmy do miejsca narodzin procesu helsińskiego, aby nadać nowy impuls naszym wspólnym przedsięwzięciom.

2. Paryska Karta Nowej Europy, podpisana podczas ostatniego Szczytu, określiła wspólne demokratyczne podstawy, powołała instytucje współpracy i ustaliła wytyczne dla urzeczywistnienia wspólnoty wolnych i demokratycznych Państw od Vancouver do Władywostoku.

3. Byliśmy świadkami końca „zimnej wojny", upadku reżimów totalitarnych i schyłku ideologii, na których były one oparte. Wszystkie nasze Państwa przyjmują obecnie demokrację za podstawę swojego życia politycznego, społecznego i gospodarczego. KBWE odgrywa kluczową rolę w tych pozytywnych przemianach. Jednakże dziedzictwo przeszłości nadal ciąży nad nami. Stoimy przed wyzwaniami i szansami, ale także w obliczu poważnych trudności i niepowodzeń.

4. Spotkaliśmy się tutaj, aby dokonać przeglądu ostatnich wydarzeń, utrwalić osiągnięcia KBWE i wyznaczyć jej przyszły kierunek. Aby sprostać nowym wyzwaniom, zaaprobowaliśmy program zwiększenia naszej zdolności zgodnego działania i zintensyfikowania współpracy na rzecz demokracji, dobrobytu i równoprawnego bezpieczeństwa.

5. Dążenie narodów do swobodnego określenia ich wewnętrznego i zewnętrznego statusu politycznego przyczyniło się do rozprzestrzeniania się demokracji, czego wyrazem jest pojawienie się ostatnio wielu suwerennych Państw. Ich pełne uczestnictwo nadaje nowy wymiar KBWE.

6. Z zadowoleniem witamy przywiązanie wszystkich Państw uczestniczących do naszych wspólnych wartości. Poszanowanie praw człowieka i podstawowych swobód, włącznie z prawami osób należących do mniejszości narodowych, demokracja, praworządność, wolność gospodarcza, sprawiedliwość społeczna i odpowiedzialność za środowisko są naszymi wspólnymi celami. Są one niezmienne. Przestrzeganie naszych zobowiązań stanowi podstawę uczestnictwa i współpracy w KBWE oraz kamień węgielny dalszego rozwoju naszych społeczeństw.

7. Potwierdzamy aktualność głównych zasad i wspólnych wartości Helsińskiego Aktu Końcowego i Karty Paryskiej, zawierających zobowiązania Państw wobec siebie i rządów wobec ich obywateli. Stanowią one zbiorowe sumienie naszej wspólnoty. Uznajemy naszą odpowiedzialność wobec siebie za ich przestrzeganie. Podkreślamy, że obywatele mają demokratyczne prawo do żądania od swoich rządów poszanowania tych wartości i standardów.

8. Podkreślamy, że zobowiązania podjęte w dziedzinie ludzkiego wymiaru KBWE są przedmiotem bezpośredniej i uzasadnionej troski wszystkich Państw uczestniczących i nie należą wyłącznie do wewnętrznych spraw danego państwa. Ochrona i promocja praw człowieka i podstawowych swobód oraz umacnianie instytucji demokratycznych pozostają istotną podstawą naszego kompleksowego bezpieczeństwa.

9. Przejście do demokracji i gospodarki rynkowej oraz ich rozwój realizowane są przez nowe demokracje z determinacją, wśród trudności i w różnych warunkach. Oferujemy Państwom uczestniczącym, dokonującym przejścia do demokracji i gospodarki rynkowej, nasze wsparcie i solidarność. Witamy ich wysiłki na rzecz pełnej integracji w szerszej wspólnocie Państw. Sprawienie, aby przejście to stało się nieodwracalne zapewni nam wszystkim bezpieczeństwo i dobrobyt.

10. Rozwijanie poczucia szerszej wspólnoty pozostaje jednym z naszych podstawowych celów. W tym kontekście witamy z zadowoleniem szybką adaptację instytucji oraz organizacji europejskich i transatlantyckich, które coraz częściej współpracują ze sobą, aby sprostać wyzwaniom stojącym przed nami i zapewnić solidne podstawy pokoju i dobrobytu.

Wspólnota Europejska (WE), wypełniając swoją ważną rolę w politycznym i gospodarczym rozwoju Europy, zmierza w kierunku Unii i zdecydowała się zwiększyć liczbę członków. Wspólnota jest ściśle zaangażowana w prace KBWE.

Sojusz Północnoatlantycki (NATO) – jeden z zasadniczych więzów transatlantyckich – przyjął nową koncepcję strategiczną i umocnił swoją rolę integralnego elementu bezpieczeństwa w Europie. Poprzez powołanie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (PRW) ustanowił model współpracy z nowymi partnerami, zgodny z celami KBWE. Sojusz zaoferował także praktyczne wsparcie działań KBWE.

Unia Zachodnioeuropejska (UZE) stanowi integralną część rozwoju Unii Europejskiej; jest również środkiem umacniania europejskiego filaru Sojuszu Atlantyckiego; rozwija swoją zdolność operacyjną; jest otwarta na dodatkową współpracę z nowymi partnerami i wyraża gotowość zaoferowania środków wsparcia KBWE.

Rada Europy wypracowuje własne programy dla nowych demokracji, otwierając się dla nowych członków i współpracując z KBWE w dziedzinie ludzkiego wymiaru.

Grupa 7 i Grupa 24 są głęboko zaangażowane w niesienie pomocy państwom znajdującym się w okresie przemian.

Organizacja Współpracy i Rozwoju Gospodarczego (OECD), Europejska Komisja Gospodarcza ONZ (EKG ONZ) i Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR) mają kluczową rolę do odegrania w budowie nowej Europy.

Wspólnota Niepodległych Państw (WNP) zadeklarowała gotowość wsparcia KBWE w realizacji jej celów.

Te i inne formy współpracy regionalnej i subregionalnej, które nadal się wykształcają, takie jak Rada Państw Morza Bałtyckiego, Trójkąt Wyszehradzki, Współpraca Ekonomiczna Państw Basenu Morza Czarnego i Inicjatywa Środkowoeuropejska, pomnażają więzy jednoczące Państwa uczestniczące w KBWE.

11. Witamy z zadowoleniem przyjęcie Dokumentu Wiedeńskiego w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa z 1992 r. oraz podpisanie Traktatu w sprawie „otwartych przestworzy" wraz z przyjęciem Deklaracji KBWE na temat Traktatu w sprawie „otwartych przestworzy". Witamy również rychłe wejście w życie Traktatu w sprawie konwencjonalnych sił zbrojnych (CFE) oraz Akt Kończący rokowania w sprawie stanów osobowych konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie. Porozumienia te tworzą mocną podstawę dalszej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Witamy z zadowoleniem podpisane ostatnio wspólne porozumienie między USA i Rosją w sprawie strategicznych broni ofensywnych. Potwierdzamy nasze zobowiązanie do przystąpienia w charakterze pierwotnych sygnatariuszy przyszłej konwencji o zakazie rozwijania, produkcji, gromadzenia i użycia broni chemicznej oraz jej zniszczenia, a także wzywamy inne państwa, aby poszły w nasze ślady.

12. Żyjemy w czasie nadziei, ale także w czasie braku stabilności i bezpieczeństwa. Zapaść gospodarcza, napięcia społeczne, agresywny nacjonalizm, nietolerancja, ksenofobia i konflikty etniczne zagrażają stabilności na obszarze KBWE. Bardzo poważne naruszenia postanowień KBWE w dziedzinie praw człowieka i podstawowych swobód, włącznie z postanowieniami dotyczącymi mniejszości narodowych, stwarzają szczególne zagrożenie dla pokojowego rozwoju społeczeństwa, zwłaszcza w nowo powstałych demokracjach.

Pozostało jeszcze wiele do zrobienia w zakresie budowy demokratycznych i pluralistycznych społeczeństw, w których różnorodność jest w pełni chroniona i respektowana w praktyce. Dlatego odrzucamy rasową, etniczną i religijną dyskryminację w każdej formie. Wolności i tolerancji trzeba uczyć i stosować je w praktyce.

13. Po raz pierwszy od dziesięcioleci mamy do czynienia z wojną w regionie KBWE. Nadal pojawiają się nowe konflikty zbrojne i zakrojone na szeroką skalę użycie siły w celu osiągnięcia hegemonii i ekspansji terytorialnej. Ofiary i cierpienia ludzkie, w tym duża liczba uchodźców, są największe od czasu drugiej wojny światowej. Szkody, jakie poniosło nasze dziedzictwo kulturalne i zniszczenia materialne są przerażające.

Nasza wspólnota jest głęboko zaniepokojona takim rozwojem wydarzeń. Indywidualnie lub wspólnie w ramach KBWE, Organizacji Narodów Zjednoczonych i innych międzynarodowych organizacji, staramy się zmniejszyć cierpienia i znaleźć trwałe rozwiązania powstałych kryzysów.

W formie Decyzji helsińskich, ustanowiliśmy kompleksowy program skoordynowanego działania, który wyposaży KBWE w dodatkowe instrumenty umożliwiające odniesienie się do napięć przed wybuchem przemocy i rozwiązywanie kryzysów, których powstaniu nie uda się zapobiec. Rada i Komitet Wysokich Przedstawicieli wyznaczyły już KBWE istotną rolę, jeżeli chodzi o postępowanie w przypadku kryzysów, które pojawiły się na naszym obszarze.

Żaden wysiłek międzynarodowy nie będzie uwieńczony powodzeniem, jeśli strony zaangażowane w konflikt nie potwierdzą swojej woli poszukiwania pokojowych rozwiązań dzielących je różnic. Podkreślamy nasze zdecydowanie do pociągnięcia stron konfliktu do odpowiedzialności za ich działania.

14. W czasie konfliktu zaspokojenie podstawowych potrzeb ludzkich jest najbardziej zagrożone. Podejmujemy każdy wysiłek, aby zapewnić ich zaspokojenie oraz wypełnić humanitarne zobowiązania. Będziemy dążyć do ulżenia cierpieniom ludzi drogą zawierania porozumień o zawieszeniu broni w celach humanitarnych i umożliwienia niesienia pomocy pod międzynarodowym nadzorem, włącznie z bezpiecznym tranzytem. Uznajemy, że problemy uchodźców będące konsekwencją tych konfliktów wymagają współpracy nas wszystkich. Wyrażamy nasze poparcie i solidarność z tymi państwami, które ponoszą największy ciężar związany z problemem uchodźców, będącymi konsekwencją tych konfliktów. W tym kontekście uznajemy potrzebę współpracy i skoordynowanego działania.

15. Nawet tam, gdzie udało się opanować przemoc, suwerenność i niezależność niektórych państw nadal wymagają umocnienia. Wyrażamy poparcie dla wysiłków sygnatariuszy KBWE na rzecz usunięcia, w sposób pokojowy i poprzez rokowania, problemów będących pozostałością przeszłości, takich jak stacjonowanie obcych sił zbrojnych na terytorium państw bałtyckich bez wymaganej zgody tych państw.

Dlatego też, zgodnie z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i w celu zapobieżenia potencjalnym konfliktom, wzywamy zainteresowane Państwa uczestniczące do bezzwłocznego zawarcia właściwych porozumień dwustronnych, obejmujących harmonogramy o wcześniejszym, uporządkowanym i całkowitym wycofaniu obcych wojsk z terytorium państw bałtyckich.

16. Długoletnia degradacja środowiska naturalnego zagraża nam wszystkim. Niebezpieczeństwo awarii nuklearnych jest palącym problemem. Są nimi także, w wielu częściach regionu KBWE, zagrożenia ekologiczne związane z obronnością.

17. Obecna proliferacja broni zwiększa niebezpieczeństwo powstania konfliktów i stanowi naglące wyzwanie. Skuteczna kontrola eksportu materiałów jądrowych, broni konwencjonalnej oraz innych towarów i technologii o szczególnym znaczeniu wojskowym stanowi pilną potrzebę.

KBWE A KSZTAŁTOWANIE PRZEMIAN

18. KBWE miała swój udział w promowaniu przemian; teraz musi się dostosować do zadań związanych z ich kształtowaniem. Nasze decyzje powzięte w Helsinkach czynią KBWE bardziej operatywną i skuteczną. Jesteśmy zdecydowani w pełni użyć konsultacji i zgodnego działania w celu wypracowania wspólnej reakcji na stojące przed nami wyzwania.

19. Podejmując te zadania, podkreślamy centralną rolę KBWE w promowaniu i kształtowaniu przemian w naszym regionie. W okresie przejściowym, KBWE ma szczególnie istotne znaczenie dla naszych wysiłków na rzecz zapobiegania agresji i przemocy, poprzez zajęcie się podstawowymi przyczynami istniejących problemów, a także zapobiegania, opanowywania i rozwiązywania konfliktów za pomocą właściwych środków pokojowych.

20. W tym celu rozbudowaliśmy struktury, mające zapewnić polityczne rozwiązywanie kryzysów, oraz stworzyliśmy nowe instrumenty zapobiegania konfliktom i opanowywania kryzysów. Umocniliśmy Radę i Komitet Wysokich Przedstawicieli oraz wyposażyliśmy je w środki pomocnicze. Możliwości KBWE na polu wczesnego ostrzegania ulegną wzmocnieniu, w szczególności dzięki działalności nowo ustanowionego Urzędu Wysokiego Komisarza ds. Mniejszości Narodowych.

Wyposażyliśmy KBWE w zdolność prowadzenia operacji pokojowych zgodnie z ustalonymi zasadami organizacyjnymi. Działania pokojowe KBWE mogą być podjęte w sytuacji konfliktu wewnątrz lub między Państwami uczestniczącymi w celu utrzymania pokoju i stabilności, w ramach wsparcia wysiłków podejmowanych na rzecz rozwiązania politycznego. W takim przypadku jesteśmy

również gotowi zabiegać, w zależności od danej sytuacji, o poparcie międzynarodowych instytucji i organizacji, takich jak WE, NATO i UZE, jak również innych instytucji i mechanizmów, w tym pokojowego mechanizmu WNP. Z zadowoleniem witamy gotowość do wsparcia działań pokojowych KBWE, w tym poprzez udostępnienie środków, jakimi dysponują.[...]

21. Nasze podejście opiera się na koncepcji kompleksowego bezpieczeństwa zainicjowanej Aktem Końcowym. Koncepcja ta wiąże utrzymanie pokoju z poszanowaniem praw człowieka i podstawowych swobód. Łączy gospodarczą i ekologiczną solidarność oraz współpracę z pokojowymi stosunkami międzypaństwowymi. Jest to równie aktualne przy kształtowaniu przemian, jak było konieczne przy łagodzeniu konfrontacji.

22. KBWE to forum dialogu, rokowań i współpracy, nadające kierunek i stymulujące kształtowanie nowej Europy. Jesteśmy zdecydowani użyć go do nadania nowego impulsu procesowi kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz budowy zaufania i bezpieczeństwa; do zintensyfikowania konsultacji i współpracy w kwestiach dotyczących bezpieczeństwa oraz do zaawansowania procesu zmniejszania ryzyka wybuchu konfliktu. W tym kontekście rozważymy także nowe kroki na rzecz dalszego umocnienia norm zachowania w zakresie polityczno-militarnych aspektów bezpieczeństwa. Zapewnimy także, aby nasze wysiłki w tych dziedzinach były spójne, powiązane i wzajemnie się uzupełniające.

23. Pozostajemy w przekonaniu, że bezpieczeństwo jest niepodzielne. Żadne Państwo w naszej wspólnocie KBWE nie będzie umacniać swojego bezpieczeństwa kosztem bezpieczeństwa innych Państw. Jest to nasze zdecydowane przesłanie do Państw, które sięgają po groźbę użycia siły lub użycie siły dla osiągnięcia swych celów, jaskrawo naruszając zobowiązania KBWE.

24. Sprawą zasadniczą dla osiągnięcia sukcesu w naszych wysiłkach na rzecz promowania demokratycznych przemian w ramach KBWE będzie zacieśnienie współpracy z innymi organizacjami i instytucjami europejskimi oraz transatlantyckimi. Dlatego też jesteśmy przekonani, że trwały i pokojowy ład w naszej wspólnocie Państw będzie zbudowany na wzajemnie wspierających się instytucjach, każdej z własnym zakresem działań i obowiązków.

25. Potwierdzając zobowiązania wynikające z Karty NZ przyjęte przez nasze Państwa deklarujemy, iż w naszym rozumieniu KBWE jest regionalnym porozumieniem w rozumieniu rozdziału VIII Karty NZ. Jako takie, stanowi istotne ogniwo między bezpieczeństwem europejskim i globalnym. Prawa i obowiązki Rady Bezpieczeństwa pozostaną w całości nienaruszone. KBWE będzie ściśle współpracować z ONZ, szczególnie na polu zapobiegania i rozwiązywania konfliktów.

26. Ponawiamy nasze bezwarunkowe potępienie wszystkich aktów, metod i praktyk terroryzmu. Jesteśmy zdecydowani wzmocnić naszą współpracę dla wyeliminowania tego zagrożenia i bezpieczeństwa, demokracji i praw człowieka. W tym celu podejmiemy działania, aby na naszym terytorium zapobiec działalności kryminalnej, która wspiera akty terroryzmu w innych państwach. Będziemy popierać wymianę informacji dotyczącej działalności terrorystycznej. Będziemy poszukiwać dalszych skutecznych i właściwych form współpracy. Poczynimy także niezbędne kroki na szczeblu krajowym, aby wypełnić nasze międzynarodowe zobowiązania na tym polu.

27. Nielegalny handel narkotykami stanowi niebezpieczeństwo dla stabilności naszych społeczeństw i instytucji demokratycznych. Będziemy działać wspólnie na rzecz umocnienienia wszystkich form współpracy dwustronnej i wielostronnej w walce przeciwko nielegalnemu handlowi narkotykami i innym przejawom międzynarodowej zorganizowanej przestępczości.

28. Będziemy działać na rzecz utrwalenia bliskiego związku między politycznym pluralizmem a funkcjonowaniem gospodarki rynkowej. Zintensyfikowana współpraca w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki ma do odegrania zasadniczą rolę w umacnianiu bezpieczeństwa i stabilności w regionie KBWE.

29. Współpraca gospodarcza pozostaje bardzo istotnym elementem KBWE. Będziemy nadal wspierać przemiany zmierzające do wprowadzenia gospodarki rynkowej jako środka poprawy sytuacji gospodarczej i pogłębienia integracji w międzynarodowych systemach gospodarczych i finansowych.

30. Będziemy także wspierać szeroką współpracę gospodarczą, która winna uwzględniać istniejące warunki polityczne i gospodarcze. Witamy z zadowoleniem wkład, który wnoszą do procesu przemian programy Grupy 7 i Grupy 24 dotyczące pomocy gospodarczej, finansowej i technicznej.

W ramach naszej współpracy w pełni popieramy dalszy rozwój Europejskiej Karty Energetycznej, która ma szczególne znaczenie w okresie przejściowym.

31. Będziemy razem działać na rzecz utrwalenia dostępu do środków transportu i komunikacji w celu pogłębienia współpracy między nimi.

32. Ponawiamy nasze zobowiązanie do współpracy w dziedzinie ochrony i poprawy stanu środowiska dla obecnych i przyszłych pokoleń. Podkreślamy w szczególności znaczenie współpracy na rzecz skutecznego zapewnienia bezpieczeństwa instalacji nuklearnych i ograniczenia niekorzystnego wpływu kompleksu obronnego na środowisko. [...]

33. Należy podjąć dalsze kroki, aby powstrzymać proliferację broni. Żywotną kwestią pozostaje zapewnienie nierozprzestrzeniania broni jądrowej i odpowiednich technologii oraz wiedzy. Nawołujemy wszystkie Państwa, które nie przystąpiły do Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, do uczynienia tego jako Państwa nie posiadające broni jądrowej oraz do zawarcia z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej (MAEA) porozumień dotyczących środków zabezpieczających. Zobowiązujemy się do zintensyfikowania naszej współpracy w dziedzinie skutecznej kontroli eksportu materiałów jądrowych, broni konwencjonalnej i innych towarów i technologii o szczególnym znaczeniu wojskowym.

34. Witamy z zadowoleniem rozwój współpracy regionalnej między Państwami KBWE jako cennej formy wspierania kształtowania pluralistycznych struktur stabilności. Oparta na zasadach i postanowieniach KBWE, regionalna współpraca służy naszej jedności i promowaniu kompleksowego bezpieczeństwa.

35. Zachęcamy do szerokiej współpracy transgranicznej, w tym do kontaktów międzyludzkich, włączając lokalne i regionalne wspólnoty i władze. Ta współpraca przyczynia się do przezwyciężenia gospodarczych i społecznych nierówności oraz do zwiększenia zrozumienia między grupami etnicznymi i umocnienia dobrosąsiedzkich stosunków między Państwami oraz narodami.

36. W celu zapewnienia pełnego uczestnictwa nowo przyjętych Państw uczestniczących we współpracy z nimi inicjujemy program skoordynowanej pomocy.

37. Potwierdzamy nasze przekonanie, iż umocnienie bezpieczeństwa i współpracy w regionie Morza Śródziemnego jest ważne dla stabilności w regionie KBWE. Uznajemy, że zmiany, które dokonują się w Europie, są istotne dla regionu Morza Śródziemnego, i odwrotnie, że sytuacja gospodarcza, społeczna, polityczna oraz w sferze bezpieczeństwa w tym regionie ma bezpośredni wpływ na Europę.

38. Dlatego też poszerzamy naszą współpracę i dialog z nieuczestniczącymi Państwami śródziemnomorskimi w celu stymulowania rozwoju społecznego i gospodarczego, tym samym umacniając stabilność w regionie, aby zmniejszyć różnicę w poziomie życia między Europą a jej śródziemnomorskimi sąsiadami oraz ochraniać ekosystem Morza Śródziemnego. Podkreślamy wagę stosunków między krajami śródziemnomorskimi i potrzebę zwiększonej współpracy w regionie.

39. Witamy i zachęcamy do kontynuacji inicjatyw i rokowań zmierzających do znalezienia sprawiedliwych, trwałych i realistycznych rozwiązań, za pomocą środków pokojowych, zasadniczych, nie załatwionych dotąd problemów regionu Morza Śródziemnego.

40. Rozszerzyliśmy dialog z Państwami nieuczestniczącymi, zapraszając je do włączenia się w naszą działalność na selektywnych zasadach, tam, gdzie mogą wnieść do niej swój wkład.

41. Witamy z zadowoleniem powołanie Zgromadzenia Parlamentarnego KBWE, które odbyło swoje pierwsze posiedzenie w Budapeszcie w dniach 3–5 lipca i oczekujemy aktywnego uczestnictwa parlamentarzystów w procesie KBWE.

42. Przywiązujemy szczególną uwagę do aktywnego zaangażowania naszych społeczeństw w proces KBWE. Stworzymy poszczególnym osobom i organizacjom pozarządowym szerokie możliwości wnoszenia wkładu do dalszej pracy i współpracy z nami.

43. W celu rozwoju naszego partnerstwa oraz lepszego kształtowania przemian przyjęliśmy dzisiaj w Helsinkach program umocnienia i zwiększenia skuteczności KBWE w formie Decyzji helsińskich. Decyzje te będą realizowane w pełni i w dobrej wierze.

44. Upoważniamy Radę do podjęcia dalszych kroków, które mogą być potrzebne do wprowadzenia w życie tych decyzji. Rada może wnieść do nich każdą poprawkę, którą uzna za właściwą.

45. Pełny tekst Dokumentu helsińskiego będzie opublikowany w każdym Państwie uczestniczącym, które zapewni jego maksymalnie szerokie rozpowszechnienie.

46. Rząd Finlandii proszony jest o przekazanie Sekretarzowi Generalnemu ONZ tekstu Dokumentu helsińskiego, który nie podlega rejestracji na mocy artykułu 102 Karty Narodów Zjednoczonych, w celu rozprowadzenia go wśród wszystkich członków Organizacji jako oficjalnego dokumentu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

47. Następna Konferencja Przeglądowa odbędzie się w Budapeszcie w 1994 r. zgodnie z zasadami organizacyjnymi Spotkania helsińskiego w ramach dalszych kroków po Konferencji, mutatis mutandis. Zasady te będą sprecyzowane przez Komitet Wysokich Przedstawicieli, który może powziąć decyzję o zorganizowaniu specjalnego spotkania przygotowawczego.

Źródło: *KBWE. Dokument Helsiński 1992: Wyzwania czasu przemian*, Warszawa 1992.

Załącznik 11

DEKLARACJA SZCZYTU BUDAPESZTEŃSKIEGO

Budapeszt, 6 grudnia 1994 r.

KU PRAWDZIWEMU PARTNERSTWU W NOWEJ ERZE

1. My, Szefowie Państw lub Rządów Państw uczestniczących w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, spotkaliśmy się w Budapeszcie, aby wspólnie ocenić niedawną przeszłość, rozważyć teraźniejszość i spojrzeć w przyszłość. Czynimy to, ponieważ zbliża się pięćdziesiąta rocznica zakończenia II wojny światowej i dwudziesta rocznica podpisania helsińskiego Aktu Końcowego, a także w celu upamiętnienia piątej rocznicy upadku Muru Berlińskiego.

2. Wierzymy w podstawową rolę KBWE w budowaniu bezpiecznej i stabilnej wspólnoty KBWE, niepodzielnej i wolnej. Potwierdzamy zasady Aktu Końcowego z Helsinek i późniejszych dokumentów KBWE. Odzwierciedlają one wspólne wartości, którymi kierujemy się w naszej polityce, indywidualnie oraz zbiorowo, we wszystkich organizacjach i instytucjach, do których należymy.

3. KBWE jest strukturą bezpieczeństwa obejmującą kraje od Vancouver do Władywostoku. Jesteśmy zdecydowani nadać jej nowy impuls polityczny, by mogła odegrać swą podstawową rolę: sprostać wyzwaniom niesionym przez XXI wiek. Aby dać wyraz temu zdecydowaniu, KBWE będzie od tej pory występowała pod nazwą Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

4. KBWE była pomocna w pokonywaniu barier i kierowaniu zmianami, które dokonały się w naszym regionie. Od naszego ostatniego spotkania nastąpiły dalsze korzystne wydarzenia. Zniknęła większość pozostałości „zimnej wojny". Przeprowadzane są wolne wybory, poszerza się i ugruntowuje demokracja. Niemniej droga do stabilnej demokracji, efektywnej gospodarki rynkowej i sprawiedliwości społecznej jest trudna.

5. Szerzeniu się wolności towarzyszyły nowe konflikty i odżywanie starych. Na obszarze KBWE kontynuowane są działania wojenne mające na celu osiągnięcie hegemonii i ekspansję terytorialną. Lekceważone są nadal prawa człowieka i podstawowe wolności, utrzymuje się nietolerancja, praktykowana jest dyskryminacja mniejszości. Nadal szerzą się plagi agresywnego nacjonalizmu, rasizmu, szowinizmu, ksenofobii, antysemityzmu i napięć etnicznych. Wraz z niestabilnością społeczną i ekonomiczną są one głównymi źródłami kryzysu, ludzkiej niedoli i zagrożeniem dla życia. Świadczą o niepowodzeniu w stosowaniu zasad i zobowiązań KBWE. Sytuacja ta wymaga zdecydowanego działania. Musimy wspólnie pracować na rzecz zapewnienia pełnego poszanowania tych zasad i zobowiązań, jak również efektywnej solidarności i współpracy, aby ulżyć ludzkim cierpieniom.

6. Uznajemy, że społeczeństwa na obszarze KBWE są coraz bardziej zagrożone przez terroryzm. Ponownie wyrażamy całkowite potępienie wszystkich aktów i praktyk terrorystycznych, które nie mogą być usprawiedliwione żadnymi okolicznościami. Potwierdzamy naszą determinację w zwalczaniu terroryzmu i zobowiązanie do wzmożenia współpracy zmierzającej do wyeliminowania zagrożeń dla bezpieczeństwa, demokracji i praw człowieka.

7. KBWE stanie się tym forum, na którym będą omawiane problemy Państw uczestniczących, a także artykułowane i realizowane ich interesy związane z bezpieczeństwem. Będziemy nadal wzmacniać jej rolę jako instrumentu integrującego te kraje w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa. Za pośrednictwem KBWE stworzymy prawdziwe partnerstwo Państw uczestniczących w dziedzinie bezpieczeństwa, bez względu na to, czy są one, czy też nie są członkami innych organizacji bezpieczeństwa. Będziemy się przy tym kierować kompleksową koncepcją bezpieczeństwa i jego niepodzielnością, jak również naszym zobowiązaniem do nierealizowania narodowych interesów bezpieczeństwa kosztem innych. Demokratyczne wartości KBWE są fundamentalne dla realizacji naszego celu, jakim jest wspólnota narodów bez podziałów – starych lub nowych, w której suwerenna równość i niezależność wszystkich państw są w pełni respektowane, nie ma stref wpływów, a prawa

człowieka oraz podstawowe wolności wszystkich jednostek, bez względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, pochodzenie społeczne lub przynależność do mniejszości, są z całą mocą chronione.

8. KBWE będzie najważniejszym instrumentem wczesnego ostrzegania, zapobiegania konfliktom i opanowywania kryzysów na swoim obszarze. Uzgodniliśmy, że Państwa uczestniczące mogą w wyjątkowych okolicznościach wspólnie zadecydować o skierowaniu sporu w imieniu KBWE do Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Postanowiliśmy również dążyć do bardziej systematycznej i praktycznej współpracy między KBWE a europejskimi oraz innymi regionalnymi i transatlantyckimi organizacjami i instytucjami podzielającymi te same wartości i cele.

9. KBWE stworzyła nowe narzędzia, aby móc podjąć nowe wyzwania. Dlatego też z zadowoleniem witamy wejście w życie Konwencji o koncyliacji i arbitrażu w ramach KBWE. Będziemy nadal zwiększać rolę i możliwości KBWE w kwestiach wczesnego ostrzegania, zapobiegania konfliktom i opanowywania kryzysów, wykorzystując w tym celu między innymi pokojowe operacje i misje KBWE. Wysiłkom KBWE zapewnimy konsekwentne polityczne wsparcie i odpowiednie środki. Zdecydowaliśmy się umocnić polityczne organy konsultacyjne i decyzyjne KBWE oraz jej działalność wykonawczą prowadzoną przez Urzędującego Przewodniczącego, wspieranego przez Trójkę, jak również inne procedury i instytucje, w szczególności Sekretarza Generalnego i Sekretariat, Wysokiego Komisarza ds. Mniejszości Narodowych oraz Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka. Postanowiliśmy również wzmocnić nasze kontakty i dialog ze Zgromadzeniem Parlamentarnym KBWE.

10. Kontynuując normotwórczą działalność KBWE, ustanowiliśmy „Kodeks postępowania w dziedzinie polityczno-wojskowych aspektów bezpieczeństwa", który ustala między innymi zasady określające rolę sił zbrojnych w demokratycznych społeczeństwach.

11. Witamy z zadowoleniem przyjęcie przez Forum Współpracy w dziedzinie Bezpieczeństwa KBWE konkretnych środków – włączając w to nowy, rozszerzony Dokument Wiedeński z 1994 r. [...] W celu nadania kolejnego impulsu procesowi kontroli zbrojeń, rozbrojeniu oraz budowaniu zaufania i bezpieczeństwa, co byłoby uzupełnieniem wcześniejszych decyzji i porozumień, poleciliśmy Forum kontynuowanie pracy zgodnie z mandatem oraz rozbudowę struktur, które posłużą za podstawę programu ustanawiającego nowe środki kontroli zbrojeń, w tym szczególnie środki budowy zaufania i bezpieczeństwa. Powierzyliśmy również Forum zajmowanie się specyficznymi regionalnymi problemami bezpieczeństwa, ze szczególnym naciskiem na długotrwałą stabilizację w południowo-wschodniej Europie.

12. W świetle nowych zagrożeń, jakie stwarza rozprzestrzenianie broni masowej zagłady, uzgodniliśmy główne zasady określające politykę Państw uczestniczących, które wspierać będą wspólne cele związane z nieproliferacją. Zobowiązujemy się do pełnej implementacji oraz nieograniczonego i bezwarunkowego rozszerzenia Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Z zadowoleniem witamy niedawne oświadczenie czterech państw atomowych na obszarze KBWE w sprawie prób jądrowych jako zgodne z negocjacjami w sprawie Traktatu o powszechnym zakazie prób z bronią jądrową. Nalegamy, aby wszyscy sygnatariusze Konwencji o zakazie rozwoju, produkcji, składowania i stosowania broni chemicznej i o jej zniszczeniu zakończyli proces ratyfikacyjny w możliwie najkrótszym czasie. Podkreślamy także wagę rychłego wejścia w życie i realizacji Traktatu o „otwartych przestworzach".

13. W świetle nieustannych szybkich zmian uważamy za ważne rozpoczęcie dyskusji nad modelem wspólnego i kompleksowego bezpieczeństwa naszego regionu w XXI w., opartego na zasadach i zobowiązaniach KBWE. W dyskusji tej zostanie uwzględniony wkład KBWE w sprawy bezpieczeństwa, stabilizacji i współpracy. Urzędujący Przewodniczący przedstawi kolejny raport na następnym posiedzeniu Rady Ministerialnej w 1995 r. w Budapeszcie. Rezultaty dyskusji nad takim modelem bezpieczeństwa będę przedłożone na naszym następnym spotkaniu na szczycie w Lizbonie w 1996 r.

14. Potwierdzamy znaczenie ludzkiego wymiaru we wszystkich działaniach KBWE. Respektowanie praw człowieka i podstawowych wolności, demokracji i rządów prawa jest zasadniczym składnikiem bezpieczeństwa i współpracy na obszarze KBWE. Musi to pozostać najważniejszym celem działania KBWE. Okresowe przeglądy realizacji zobowiązań w dziedzinie ludzkiego wymiaru od początku mają podstawowe znaczenie dla KBWE. Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka o zwiększonej zdolności działania będzie nadal służyć pomocą Państwom uczestniczącym,

szczególnie znajdującym się w okresie transformacji. Podkreślamy znaczenie kontaktów międzyludzkich w pokonywaniu dziedzictwa starych podziałów.

15. Uznajemy, że gospodarka rynkowa i stały rozwój gospodarczy są integralną częścią kompleksowej koncepcji KBWE dotyczącej bezpieczeństwa. Zachęcamy do większego współdziałania w popieraniu procesu zmian, współpracy regionalnej i odpowiedzialności za środowisko. Witamy z zadowoleniem rolę, jaką odgrywają odpowiednie organizacje i instytucje, takie jak Europejska Komisja Gospodarcza Organizacji Narodów Zjednoczonych, OECD, EBOR i Europejski Bank Inwestycyjny, w popieraniu priorytetów ekonomicznego wymiaru KBWE. Zwracamy się do Urzędującego Przewodniczącego, aby zbadał sposoby włączenia zagadnień ekonomicznego wymiaru do zadań stojących przed KBWE i poinformował o postępach na naszym następnym spotkaniu na szczycie.

16. Witamy z zadowoleniem Deklarację paryską, która rozpoczęła proces prowadzący do ustanowienia Paktu Stabilności, jak również wyrażoną w niej intencję powierzenia KBWE misji obserwowania wprowadzania Paktu w życie.

17. Wzmocnienie bezpieczeństwa i współpracy w basenie Morza Śródziemnego jest ważne dla stabilności na obszarze KBWE. Witamy z zadowoleniem postępy w procesie pokojowym na Bliskim Wschodzie i jego pozytywne implikacje dla bezpieczeństwa europejskiego. Wspólne stanowisko przyjęte przez Algierię, Egipt, Izrael, Maroko i Tunezję w sprawie stosunków KBWE–państwa basenu Morza Śródziemnego zachęca nas do pogłębienia trwałych stosunków i wzmocnienia współpracy między KBWE i nieuczestniczącymi Państwami śródziemnomorskimi.

18. Z satysfakcją odnotowujemy rozwój naszych stosunków z Japonią.

Witamy z zadowoleniem zainteresowanie Republiki Korei, która po raz pierwszy uczestniczyła w spotkaniu na szczycie KBWE, oraz zainteresowanie innych państw doświadczeniami i działalnością KBWE. Wyrażamy naszą gotowość współpracy z nimi w dziedzinach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania.

19. Zmierzając ku prawdziwemu partnerstwu w nowej erze, przyjęliśmy dziś Decyzje Budapeszteńskie, które w pełni i w dobrej wierze zostaną wprowadzone w życie.

20. Upoważniamy Radę Ministerialną do poczynienia dalszych kroków, które mogą być potrzebne do wprowadzenia tych decyzji w życie. Rada może wnieść do nich każdą poprawkę, jaką uzna za właściwą.

21. Pełny tekst Dokumentu Budapeszteńskiego będzie opublikowany we wszystkich Państwach uczestniczących, co zapewni jego maksymalnie szerokie rozpowszechnienie.

22. Rząd Węgier proszony jest o przekazanie Sekretarzowi Generalnemu ONZ tekstu Dokumentu Budapeszteńskiego, który nie podlega rejestracji na mocy artykułu 102 Karty Narodów Zjednoczonych, w celu upowszechnienia go wśród wszystkich członków Organizacji jako oficjalnego dokumentu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Źródło: *KBWE. Dokument Budapeszteński 1994: Ku prawdziwemu partnerstwu w nowej erze*, Warszawa 1995.

Załącznik 12

DECYZJE BUDAPESZTEŃSKIE

Budapeszt, 6 grudnia 1994 r.

Umocnienie KBWE

1. Nowa era bezpieczeństwa i współpracy w Europie doprowadziła do zasadniczych zmian KBWE i do znacznego wzrostu jej roli w kształtowaniu wspólnego obszaru bezpieczeństwa. Aby odzwierciedlić ten fakt, KBWE będzie odtąd występowała pod nazwą Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). Zmiana nazwy nastąpi 1 stycznia 1995 r. Od tej daty wszystkie powoływania się na KBWE będą traktowane jak powoływanie się na OBWE.

2. Państwa uczestniczące są zdecydowane jak najpełniej wykorzystać swoje możliwości i w tym duchu uzgodniły następujące cele i zadania, łącznie ze zmianami strukturalnymi niezbędnymi do wzmocnienia KBWE i zwiększenia jej efektywności. Zamiarem jest zwiększenie wkładu KBWE w bezpieczeństwo, stabilizację i współpracę na obszarze KBWE, jako że odgrywa ona podstawową rolę w rozwijaniu przestrzeni wspólnego bezpieczeństwa opartego na zasadach helsińskiego Aktu Końcowego.

3. Szefowie Państw lub Rządów postanowili, że przyszła rola i funkcje KBWE obejmą następujące elementy:

– pełniejsze wykorzystanie jej norm i standardów w kształtowaniu wspólnego obszaru bezpieczeństwa;

– zapewnienie pełnej realizacji wszystkich zobowiązań KBWE;

– służenie, na zasadach consensusu, w charakterze szerokiego i kompleksowego forum konsultacji, podejmowania decyzji i współpracy w Europie;

– wzmacnianie dobrosąsiedzkich stosunków przez popieranie zawierania dwustronnych, regionalnych, a w przyszłości obejmujących całą KBWE, porozumień i układów między Państwami uczestniczącymi;

– dalsze zwiększenie możliwości i wzmożenie aktywności KBWE w zakresie dyplomacji prewencyjnej;

– wspieranie jej zasad oraz rozwijanie zdolności do rozwiązywania konfliktów, opanowywania kryzysów i utrzymywania pokoju oraz w zakresie usuwania skutków konfliktów, włączając w to pomoc w odbudowie;

– wzmacnianie bezpieczeństwa i stabilizacji przez kontrolę zbrojeń, rozbrojenie oraz środki budowy zaufania i bezpieczeństwa na całym obszarze KBWE, a także na poziomie regionalnym;

– dalszy rozwój działalności KBWE w dziedzinie praw człowieka i podstawowych wolności oraz w innych sferach związanych z ludzkim wymiarem KBWE;

– rozwijanie współpracy między Państwami uczestniczącymi zmierzającej do ustanowienia silnej gospodarki rynkowej na całym obszarze KBWE;

– wzmacnianie dalszych działań i uprawnień KBWE w rozwiązywaniu problemów, z uwzględnieniem całego spektrum jej kompetencji rozbudowanych po przyjęciu helsińskiego Aktu Końcowego, by mogła stawić czoło nowym wyzwaniom i zagrożeniom.

4. W celu wypełnienia tych zadań KBWE będzie funkcjonować w następujący sposób:

5. Następne spotkanie Szefów Państw lub Rządów odbędzie się w 1996 r. w Lizbonie i zostanie poprzedzone spotkaniem przygotowawczym. Podejmą oni decyzję o częstotliwości przyszłych spotkań na szczycie.

6. Rada Ministerialna (dawna Rada KBWE) jako główny organ decyzyjny i zarządzający KBWE będzie się spotykać – co będzie zasadą – zawsze pod koniec każdego okresu przewodnictwa na szczeblu ministrów spraw zagranicznych.

7. Wysoka Rada (dawny Komitet Wysokich Przedstawicieli) będzie się spotykać w Pradze co najmniej dwa razy w roku. Dodatkowe spotkanie będzie zwoływane przed posiedzeniem Rady Mini-

sterialnej. Wysoka Rada będzie omawiać i wytyczać przyszłą politykę oraz założenia budżetowe. Zachęca się, aby Państwa uczestniczące były reprezentowane przez swych przedstawicieli na szczeblu dyrektorów politycznych lub na innym odpowiednim szczeblu. Wysoka Rada będzie zwoływana również jako Forum Gospodarcze.

8. Stała Rada (dawny Stały Komitet) jest stałym organem decyzyjnym i służącym do politycznych konsultacji. Może być również zwoływana w nagłych przypadkach. Rada będzie się spotykać w Wiedniu; w jej skład wchodzić będą stali przedstawiciele Państw uczestniczących.

9. Wszelka odpowiedzialność za działalność wykonawczą spoczywa na Urzędującym Przewodniczącym. Będzie on nadal w pełni wykorzystywał swój mandat, między innymi przez wysyłanie osobistych przedstawicieli. Urzędujący Przewodniczący będzie wspomagany przez Trójkę. Okres przewodnictwa będzie zwykle trwał przez rok kalendarzowy.

10. Sekretarz Generalny będzie nadal w pełni wykorzystywał swój mandat; będzie też bardziej aktywnie wspierał Urzędującego Przewodniczącego we wszystkich aspektach kierowania KBWE. Uczestniczy on w posiedzeniach ministerialnych Trójki.

11. Dalsze działania Wysokiego Komisarza ds. Mniejszości Narodowych uzyskają poparcie; zostaną też zwiększone przeznaczane dla niego środki. Państwa uczestniczące zwiększą wysiłki zmierzające do realizacji jego zaleceń.

12. Stała Rada udzieli politycznego wsparcia działaniom misji KBWE i zadba o to, by zostały poczynione dalsze kroki wynikające z ich działalności. W celu umożliwienia realizacji zadań Państwa uczestniczące przekażą misjom niezbędne zasoby ludzkie i finansowe.

13. Wzmocniona zostanie rola Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka, odgrywającego ważną rolę w działalności KBWE.

14. Urzędujący Przewodniczący nadal będzie utrzymywał bliskie kontakty i aktywny dialog ze Zgromadzeniem Parlamentarnym. Będzie przedkładał pod rozwagę Stałej Rady zalecenia Zgromadzenia Parlamentarnego oraz informował Zgromadzenie Parlamentarne o działalności KBWE.

15. Utrzymany zostanie obecny sposób dokonywania przeglądu realizacji wszystkich zobowiązań KBWE. Spotkanie przeglądowe przed każdym szczytem będzie się odbywało w Wiedniu.

16. KBWE wzmocni współpracę z ONZ, europejskimi oraz innymi regionalnymi i transatlantyckimi organizacjami, by uniknąć podejmowania tych samych działań. Jako uczestnicy porozumienia regionalnego w rozumieniu Rozdziału VIII Karty Narodów Zjednoczonych Państwa uczestniczące w KBWE zrobią wszystko, aby osiągnąć pokojowe rozwiązania lokalnych sporów, zanim sprawa zostanie przekazana Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

17. Jako kompleksowa struktura bezpieczeństwa KBWE będzie gotowa do działania w charakterze depozytariusza swobodnie wynegocjowanych dwustronnych i wielostronnych porozumień i układów oraz obserwowania ich realizacji, jeśli strony sobie tego zażyczą.

18. Urzędujący Przewodniczący przygotuje jednolity tekst dotyczący decyzji w sprawie struktur i instytucji KBWE na spotkanie Rady Ministerialnej w Budapeszcie w 1995 r.

19. Zmiana nazwy z Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie na Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nie zmienia ani charakteru naszych zobowiązań podjętych w ramach KBWE, ani statusu KBWE i jej instytucji. Rozwój organizacyjny KBWE pozostaje elastyczny i dynamiczny. Będą kontynuowane prace nad problemami związanymi z dalszym rozwojem instytucjonalnym KBWE, w tym z umocnieniem i racjonalizacją jej instrumentów i mechanizmów. KBWE będzie dokonywała regularnego przeglądu swych celów, działań i układów strukturalnych. KBWE dokona przeglądu realizacji podjętej w Rzymie Decyzji w sprawie zdolności prawnej, przywilejów i immunitetów. Zbada też – jeśli okaże się to konieczne – możliwość opracowania dalszych układów o charakterze prawnym. Państwa uczestniczące przeanalizują ponadto możliwe sposoby włączenia swych zobowiązań do ich prawodawstwa krajowego oraz zawarcia – tam, gdzie to właściwe – traktatów.

KODEKS POSTĘPOWANIA W POLITYCZNO-MILITARNYCH ASPEKTACH BEZPIECZEŃSTWA

Wstęp

Państwa Uczestniczące Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE),

Uznając potrzebę wzmocnienia współpracy na rzecz bezpieczeństwa, m.in. poprzez popieranie norm odpowiedzialnego i ukierunkowanego na współpracę zachowania w dziedzinie bezpieczeństwa,

Potwierdzając, że żaden zapis w niniejszym Kodeksie nie umniejsza aktualności celów i zasad Karty Narodów Zjednoczonych lub innych postanowień prawa międzynarodowego,

Ponownie zapewniając o tym, że naczelne zasady i powszechnie uznawane wartości, zawarte w *Helsińskim Akcie Kończącym, Karcie Paryskiej i Dokumencie Helsińskim 1992*, w tym dotyczące wzajemnej odpowiedzialności państw oraz odpowiedzialności rządów przed obywatelami, jak również inne zobowiązania przyjęte w ramach KBWE, nie tracą swej ważności,

Przyjęły następujący *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa*:

I

1. Państwa Uczestniczące podkreślają, że pełne poszanowanie wszystkich zasad KBWE zawartych w Helsińskim Akcie Kończącym oraz wypełnianie w dobrej wierze wszystkich zobowiązań przyjętych w ramach KBWE ma fundamentalne znaczenie dla stabilności i bezpieczeństwa, a w konsekwencji stanowi przedmiot bezpośredniej i uzasadnionej troski każdego z nich.

2. Państwa Uczestniczące potwierdzają swoje przekonanie o niezmiennej ważności szeroko rozumianego bezpieczeństwa, które to pojęcie, wprowadzone w Akcie Kończącym, wiąże utrzymywanie pokoju z poszanowaniem praw człowieka i podstawowych wolności, a współpracę gospodarczą oraz współdziałanie w zakresie ochrony środowiska łączy z pokojowymi stosunkami międzypaństwowymi.

3. Państwa Uczestniczące są przeświadczone, że bezpieczeństwo jako takie jest niepodzielne, a bezpieczeństwo każdego z nich jest nierozerwalnie powiązane z bezpieczeństwem wszystkich pozostałych. Nie będą one zwiększać swego bezpieczeństwa kosztem bezpieczeństwa innych państw. Własne interesy w zakresie bezpieczeństwa będą realizować w zgodzie ze wspólnymi działaniami zmierzającymi do zwiększenia bezpieczeństwa i stabilności na obszarze KBWE i poza nim.

4. Państwa Uczestniczące, potwierdzając swe poszanowanie dla suwerennej równości i indywidualności każdego z nich, jak również dla praw właściwych tej suwerenności i z niej wynikających, będą opierać swe wzajemne stosunki w zakresie bezpieczeństwa na gotowości do współpracy i w tym względzie wskazują na kluczową rolę KBWE. Nadal będą one rozwijać uzupełniające się i nawzajem wzmacniające instytucje, w tym organizacje europejskie i transatlantyckie, a także wielo- i dwustronne przedsięwzięcia oraz różne formy współpracy regionalnej i subregionalnej. Państwa uczestniczące będą współdziałać, aby wszystkie tego typu porozumienia w zakresie bezpieczeństwa były zgodne z zasadami KBWE oraz zobowiązaniami wynikającymi z niniejszego Kodeksu.

5. W przypadku gdy naruszone zostaną normy i zobowiązania KBWE, Państwa Uczestniczące są zdecydowane działać solidarnie oraz ułatwiać zgodne reagowanie na wyzwania dla bezpieczeństwa, wobec których w rezultacie takiego naruszenia mogą stanąć. Zgodnie z zakresem swojej odpowiedzialności w ramach KBWE, bezzwłocznie podejmą one konsultacje z Państwem Uczestniczącym, zabiegającym o pomoc w prowadzeniu przez nie indywidualnej lub zbiorowej samoobrony. Będą one wspólnie rozważać charakter danego zagrożenia oraz działania, które mogą okazać się niezbędne dla obrony ich wspólnych wartości.

II

6. Państwa Uczestniczące nie będą w jakikolwiek sposób wspierać aktów terroryzmu i zastosują odpowiednie środki w celu przeciwdziałania terroryzmowi i zwalczania go we wszelkich jego formach. Będą one w całym zakresie współpracować w zwalczaniu zagrożenia działaniami terrorystycz-

nymi poprzez wprowadzanie w życie uzgodnionych przez nie międzynarodowych instrumentów i zobowiązań. W szczególności będą podejmować kroki mające na celu wywiązanie się z porozumień międzynarodowych zobowiązujących je do wszczęcia postępowania sądowego przeciwko terrorystom lub wyrażenia zgody na ich ekstradycję.

III

7. Państwa Uczestniczące przypominają, że wszystkie zasady, zawarte w Helsińskim Akcie Kończącym, mają podstawowe znaczenie i w związku z tym będą one stosowane w sposób równy i bez zastrzeżeń, a przy interpretacji każdej z nich będą brane pod uwagę pozostałe.

8. Państwa Uczestniczące nie będą pomagać ani wspierać państw, które naruszają swoje zobowiązanie do powstrzymania się od groźby użycia lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niezależności politycznej jakiegokolwiek państwa, albo też w inny sposób postępują sprzecznie z Kartą Narodów Zjednoczonych i z Deklaracją o zasadach obowiązujących w stosunkach między Państwami Uczestniczącymi, zawartą w Helsińskim Akcie Kończącym.

IV

9. Państwa Uczestniczące potwierdzają niezbywalne prawo do indywidualnej i zbiorowej samoobrony, które uznały w Karcie Narodów Zjednoczonych.

10. Każde Państwo Uczestniczące, mając na względzie uprawnione interesy innych państw, może swobodnie i samodzielnie określać swoje interesy w zakresie bezpieczeństwa, korzystając z zasady suwerennej równości i ma prawo dowolnie wybierać sposoby zapewnienia własnego bezpieczeństwa, zgodnie z prawem międzynarodowym oraz respektując zasady i cele KBWE.

11. Każde z Państw Uczestniczących ma suwerenne prawo należeć lub nie należeć do organizacji międzynarodowych, a także być lub nie być stroną traktatów dwustronnych i wielostronnych, w tym traktatów o sojuszach; Państwa Uczestniczące mają również prawo do zachowania neutralności. Każde z nich ma prawo zmienić swój status w tym względzie, przy zachowaniu stosownych umów i procedur. Każde z nich będzie w tym względzie respektować prawa wszystkich innych.

12. Każde Państwo Uczestniczące będzie utrzymywać jedynie taki potencjał militarny, który jest współmierny do uzasadnionych – indywidualnych bądź zbiorowych – potrzeb w zakresie bezpieczeństwa, biorąc pod uwagę swoje zobowiązania wynikające z prawa międzynarodowego.

13. Każde Państwo Uczestniczące będzie określać swój potencjał militarny w oparciu o własne, demokratyczne procedury, mając na względzie uzasadnioną troskę innych państw o swoje bezpieczeństwo, jak również konieczność przyczyniania się do zachowania międzynarodowego bezpieczeństwa i stabilności. Żadne Państwo Uczestniczące nie będzie próbowało uzyskać dominacji militarnej nad jakimkolwiek innym Państwem Uczestniczącym.

14. Państwo Uczestniczące może rozmieścić swoje siły zbrojne na terytorium innego Państwa Uczestniczącego stosownie do porozumienia osiągniętego między nimi w toku dobrowolnych negocjacji, jak również zgodnie z prawem międzynarodowym.

V

15. Państwa Uczestniczące będą w dobrej wierze wypełniać wszystkie swoje zobowiązania w zakresie kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz budowy zaufania i bezpieczeństwa, stanowiące ważny element ich niepodzielnego bezpieczeństwa.

16. Mając na celu zwiększenie bezpieczeństwa i stabilności na obszarze KBWE, Państwa Uczestniczące potwierdzają swoje zobowiązanie do urzeczywistniania kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz środków budowy zaufania i bezpieczeństwa.

VI

17. Państwa Uczestniczące zobowiązują się współpracować, m.in. poprzez rozwijanie sprzyjających warunków gospodarczych i ekologicznych, aby przeciwdziałać napięciom, które doprowadzić mogą do konfliktu. Do źródeł takich napięć należy naruszanie praw człowieka i podstawowych wol-

ności, a także innych zobowiązań w sferze działalności KBWE związanej z osobą człowieka; manifestowanie agresywnego nacjonalizmu, rasizmu, szowinizmu, ksenofobii i antysemityzmu również stwarza zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa.

18. Państwa Uczestniczące podkreślają ważność zarówno wczesnego identyfikowania potencjalnych konfliktów, jak i swoich wspólnych wysiłków w sferze zapobiegania konfliktom, postępowania w sytuacjach kryzysowych oraz pokojowego rozstrzygania sporów.

19. W przypadku konfliktu zbrojnego Państwa Uczestniczące będą starały się doprowadzić do faktycznego zaprzestania działań wojennych oraz tworzyć warunki sprzyjające politycznemu rozwiązaniu konfliktu. Będą one współpracować w organizowaniu pomocy humanitarnej dla złagodzenia cierpień ludności cywilnej, m.in. ułatwiając przemieszczanie się personelu i środków wydzielonych do realizacji tego typu zadań.

VII

20. Państwa Uczestniczące uważają, że demokratyczna kontrola polityczna nad wojskiem, siłami paramilitarnymi i siłami bezpieczeństwa wewnętrznego, jak również służbami specjalnymi i policją jest niezbędnym elementem stabilności i bezpieczeństwa. Będą one popierać integrację swoich sił zbrojnych ze społecznością cywilną, traktując to jako ważny przejaw demokracji.

21. Każde Państwo Uczestniczące zapewni i będzie nieprzerwanie sprawować skuteczne kierownictwo i kontrolę nad swoim wojskiem, siłami paramilitarnymi i siłami bezpieczeństwa wewnętrznego poprzez konstytucyjnie ustanowione organy posiadające demokratyczną legitymację. Każde Państwo Uczestniczące wprowadzi środki nadzoru, aby zagwarantować, że organy te wykonują swoje konstytucyjne i prawne powinności. Państwa Uczestniczące jasno określą funkcję i zadania wojska, sił paramilitarnych i sił bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zobowiążą je do działania wyłącznie w ramach porządku konstytucyjnego.

22. Każde Państwo Uczestniczące przewidzi zatwierdzanie wydatków na obronę przez swój organ ustawodawczy. Każde Państwo Uczestniczące, uwzględniając w należyty sposób wymogi bezpieczeństwa narodowego, wykazywać będzie powściągliwość w swoich wydatkach wojskowych oraz zadba o przejrzystość informacji dotyczących sił zbrojnych i zapewni możliwość publicznego do nich dostępu.

23. Każde Państwo Uczestniczące, stwarzając każdemu swojemu indywidualnemu funkcjonariuszowi pozostającemu w służbie możliwość korzystania z jego praw obywatelskich, zagwarantuje jednocześnie, że siły zbrojne tego Państwa jako takie zachowają neutralność polityczną.

24. Każde Państwo Uczestniczące wprowadzi i będzie utrzymywać środki mające zapobiec użyciu zasobów militarnych przypadkowo lub bez upoważnienia.

25. Państwa Uczestniczące nie będą tolerować istnienia ani wspierać sił zbrojnych, które nie są odpowiedzialne lub kontrolowane przez ich konstytucyjnie ustanowione organy władzy. Jeśli Państwo Uczestniczące nie jest w stanie sprawować swojej władzy w stosunku do takich sił, może ono zabiegać o przeprowadzenie w ramach KBWE konsultacji na temat kroków, jakie należałoby podjąć.

26. Każde Państwo Uczestniczące zapewni, że – zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi, jakie na nim spoczywają – jego siły paramilitarne powstrzymają się od uzyskiwania zdolności wykonywania zadań bojowych przewyższającej zdolność, jaką nadano tym siłom przy ich tworzeniu.

27. Każde Państwo Uczestniczące zapewni przeprowadzanie rekrutacji i powoływanie personelu do służby w jego wojsku, siłach paramilitarnych i siłach bezpieczeństwa wewnętrznego zgodnie z jego zobowiązaniami w zakresie przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności.

28. Państwa Uczestniczące odzwierciedlą w swoim prawodawstwie lub w innych, stosownych dokumentach prawa i obowiązki personelu sił zbrojnych oraz rozważą wprowadzenie zwolnień ze służby wojskowej lub jej alternatywnych form.

29. Państwa Uczestniczące uczynią powszechnie dostępnymi na swoim terytorium normy międzynarodowego prawa humanitarnego dotyczącego konfliktów zbrojnych, a swoje zobowiązania w tym zakresie odzwierciedlą – zgodnie z wewnętrzną praktyką – w programach szkolenia wojskowego oraz regulaminach wojskowych.

30. Każde Państwo Uczestniczące podejmie działania, aby personel jego sił zbrojnych został zaznajomiony z postanowieniami, zasadami, konwencjami i zobowiązaniami zawartymi w międzynarodowym prawie humanitarnym dotyczącym konfliktów zbrojnych oraz zapewni, aby był on świadom swojej indywidualnej odpowiedzialności za podejmowane działania – zgodnie z prawodawstwem wewnętrznym i prawem międzynarodowym.

31. Państwa Uczestniczące zagwarantują, że personel sił zbrojnych, któremu powierzono władzę dowódczą, sprawował ją będzie zgodnie ze stosownymi normami prawa wewnętrznego, jak również międzynarodowego oraz będzie on świadom, iż zgodnie z tymi normami może ponosić indywidualną odpowiedzialność za niezgodne z prawem sprawowanie takiej władzy i że nie wolno mu wydawać rozkazów sprzecznych z prawem wewnętrznym i międzynarodowym. Odpowiedzialność przełożonych w żaden sposób nie zwalnia podwładnych z ich indywidualnej odpowiedzialności.

32. Każde Państwo Uczestniczące zapewni, że personel służący w wojsku, siłach paramilitarnych i siłach bezpieczeństwa wewnętrznego będzie mógł praktycznie korzystać z praw człowieka i podstawowych wolności, tak jak ustalono to w dokumentach KBWE i prawie międzynarodowym, a także zgodnie z odpowiednimi postanowieniami konstytucyjnymi i prawnymi oraz z wymogami służby.

33. Każde Państwo Uczestniczące wprowadzi odpowiednie procedury prawne i administracyjne dla ochrony praw personelu służącego we wszystkich rodzajach jego sił zbrojnych.

VIII

34. Każde Państwo Uczestniczące zapewni, że jego siły zbrojne, zarówno w czasie pokoju, jak i podczas wojny, będą dowodzone, obsadzane ludźmi, szkolone i wyposażane w sposób zgodny z postanowieniami prawa międzynarodowego oraz indywidualnymi, prawnymi i innymi zobowiązaniami tego Państwa odnoszącymi się do użycia sił zbrojnych w konfliktach zbrojnych, włączając w to, gdy mają zastosowanie, Konwencje Haskie z 1907 i 1954 r., Konwencje Genewskie z 1949 r. wraz z Dodatkowymi Protokołami do nich z 1977 r., jak również Konwencję o zakazie używania pewnych rodzajów broni konwencjonalnej z 1980 r.

35. Każde Państwo Uczestniczące zapewni, że jego polityka obronna i doktryna obronna będą zgodne z prawem międzynarodowym regulującym użycie sił zbrojnych, w tym również w konfliktach zbrojnych, oraz ze stosownymi zobowiązaniami wynikającymi z niniejszego Kodeksu.

36. Każde Państwo Uczestniczące zapewni, że każda decyzja o skierowaniu jego sił zbrojnych do wykonywania zadań związanych z bezpieczeństwem wewnętrznym podejmowana będzie w zgodzie z procedurami konstytucyjnymi. Takie decyzje określać będą zadania sił zbrojnych, zapewniając jednocześnie, że będą one wykonywane pod skuteczną kontrolą konstytucyjnie ustanowionych organów władzy i z przestrzeganiem nadrzędności prawa. Jeżeli przy wykonywaniu zadań związanych z bezpieczeństwem wewnętrznym nie można będzie uniknąć użycia siły, każde Państwo Uczestniczące zagwarantuje, że zastosowana ona zostanie współmiernie do wymuszającej ją potrzeby. Siły zbrojne będą przywiązywać należytą wagę do tego, aby unikać krzywdzenia ludności cywilnej lub wyrządzania szkód jej mieniu.

37. Państwa Uczestniczące nie będą używać sił zbrojnych, aby osobom działającym jako jednostki bądź jako przedstawiciele grup ograniczać możliwość pokojowego i legalnego korzystania z praw człowieka i praw obywatelskich albo pozbawiać je tożsamości narodowej, religijnej, kulturowej, językowej lub etnicznej.

IX

38. Każde Państwo Uczestniczące ponosi odpowiedzialność za wprowadzenie w życie niniejszego Kodeksu i – jeśli zostanie o to poproszone – przedstawi stosowne wyjaśnienia na temat wypełniania przez siebie zobowiązań zawartych w tym Kodeksie. Odpowiednie organy, mechanizmy i procedury KBWE będą wykorzystywane do oceny, przeglądu i – o ile okaże się to konieczne – doskonalenia trybu wywiązywania się z postanowień niniejszego Kodeksu.

39. Postanowienia przyjęte w niniejszym Kodeksie są wiążące politycznie, a zatem – stosownie do artykułu 102 Karty Narodów Zjednoczonych – nie podlega on rejestracji. Niniejszy Kodeks będzie obowiązywał od 1 stycznia 1995 r.

40. Żaden zapis w niniejszym Kodeksie nie zmienia istoty ani zakresu zobowiązań przyjętych w innych dokumentach KBWE.

41. Państwa Uczestniczące będą starały się zapewnić, aby zobowiązania przyjęte w niniejszym Kodeksie znalazły odzwierciedlenie w ich wewnętrznych dokumentach i procedurach lub – w odpowiednich przypadkach – w instrumentach prawnych.

42. Tekst niniejszego Kodeksu zostanie opublikowany w każdym Państwie Uczestniczącym, które rozpowszechni go i spopularyzuje tak szeroko, jak to jest możliwe.

Źródło: *KBWE. Dokument Budapeszteński 1994: Ku prawdziwemu partnerstwu w nowej erze*, Warszawa 1995.

Załącznik 13

TRAKTAT PÓŁNOCNOATLANTYCKI

Waszyngton, 4 kwietnia 1949 r.

Strony niniejszego Traktatu potwierdzają swą wiarę w cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych i swe pragnienie współżycia w pokoju ze wszystkimi narodami i wszystkimi rządami.

Są one zdecydowane ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo i cywilizację swych ludów, oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i praworządności.

Dążą one do umacniania stabilizacji i dobrobytu na obszarze północnoatlantyckim.

Są one zdecydowane połączyć swe wysiłki w celu zbiorowej obrony oraz zachowania pokoju i bezpieczeństwa.

Dlatego wyrażają one zgodę na niniejszy Traktat Północnoatlantycki.

Artykuł 1

Zgodnie z tym, co oświadczono w Karcie Narodów Zjednoczonych, Strony zobowiązują się załatwiać wszelkie spory międzynarodowe, w które mogłyby zostać uwikłane, za pomocą środków pokojowych w taki sposób, aby pokój międzynarodowy, bezpieczeństwo i sprawiedliwość nie zostały narażone na niebezpieczeństwo, jak również powstrzymywać się w swych stosunkach międzynarodowych od użycia lub groźby użycia siły w jakikolwiek sposób niezgodny z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 2

Strony będą przyczyniały się do dalszego rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków międzynarodowych przez wzmacnianie swych wolnych instytucji, przez spowodowanie lepszego zrozumienia zasad, na których te instytucje są oparte oraz przez pobudzanie warunków stabilizacji i dobrobytu. Będą one dążyły do usuwania nieporozumień w swej międzynarodowej polityce gospodarczej i będą popierały współpracę gospodarczą pomiędzy którymikolwiek z nich lub wszystkimi.

Artykuł 3

Dla skuteczniejszego osiągnięcia celów niniejszego Traktatu Strony, każda z osobna i wszystkie razem, przez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści.

Artykuł 4

Strony będą się konsultować, ilekroć zdaniem którejkolwiek z nich zagrożona będzie integralność terytorialna, niezależność polityczna lub bezpieczeństwo którejkolwiek ze Stron.

Artykuł 5

Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedno lub kilka z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uważana za napaść przeciwko nim wszystkim; wskutek tego zgadzają się one na to, że jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi, każda z nich, w wykonaniu prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego w artykule 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom tak napadniętym, podejmując natychmiast indywidualnie i w porozumieniu z innymi Stronami taką akcję, jaką uzna za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego.

O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich środkach zastosowanych w jej wyniku zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Artykuł 6

W rozumieniu artykułu 5, za napaść zbrojną, wymierzoną przeciwko jednej lub kilku Stronom uważa się napaść zbrojną:

– na terytorium którejkolwiek ze Stron w Europie lub Ameryce Północnej, na departamenty Francji, na terytorium Turcji lub na wyspy pod jurysdykcją którejkolwiek ze Stron na obszarze północnoatlantyckim na północ od zwrotnika Raka;

– na siły zbrojne, okręty lub samoloty którejkolwiek ze Stron znajdujące się na tych terytoriach lub nad nimi, albo na jakimkolwiek innym obszarze w Europie, na którym w dniu wejścia w życie Traktatu stacjonowały wojska okupacyjne którejkolwiek ze Stron, lub też na Morzu Śródziemnym czy na obszarze północnoatlantyckim na północ od zwrotnika Raka.

Artykuł 7

Niniejszy Traktat nie narusza i nie będzie rozumiany jako w jakikolwiek sposób naruszający przewidziane w Karcie prawa i obowiązki Stron będących członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych, ani też nie narusza szczególnej odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Artykuł 8

Każda Strona oświadcza, że żadne z wiążących ją obecnie zobowiązań międzynarodowych z którąkolwiek ze Stron lub z jakimkolwiek państwem trzecim nie jest w sprzeczności z postanowieniami niniejszego Traktatu oraz zobowiązuje się do niezaciągania żadnych zobowiązań międzynarodowych sprzecznych z niniejszym Traktatem.

Artykuł 9

Strony niniejszym ustanawiają Radę, w której każda z nich będzie reprezentowana, w celu rozpatrywania spraw dotyczących realizacji niniejszego Traktatu. Rada będzie zorganizowana w taki sposób, żeby mogła zbierać się szybko w każdym czasie. Rada utworzy takie organy pomocnicze, jakie okażą się konieczne; w szczególności utworzy ona natychmiast komitet obrony, którego zadaniem będzie zalecanie środków potrzebnych do wykonania postanowień artykułów 3 i 5.

Artykuł 10

Strony mogą, za jednomyślną zgodą, zaprosić do przystąpienia do niniejszego Traktatu każde inne państwo europejskie będące w stanie popierać zasady niniejszego Traktatu i przyczyniać się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. Każde państwo w ten sposób zaproszone może stać się Stroną Traktatu, składając Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki dokument przystąpienia. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki powiadomi każdą ze Stron o złożeniu każdego takiego dokumentu przystąpienia.

Artykuł 11

Niniejszy Traktat będzie ratyfikowany, a jego postanowienia zostaną wprowadzone przez Strony w życie zgodnie z ich procedurami konstytucyjnymi. Dokumenty ratyfikacyjne będą możliwie jak najrychlej złożone Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który o każdym złożeniu będzie powiadamiał wszystkich pozostałych sygnatariuszy. W stosunkach pomiędzy państwami, które go ratyfikowały, Traktat wejdzie w życie, gdy tylko zostaną złożone ratyfikacje większości sygnatariuszy, włączając w to ratyfikację Belgii, Francji, Holandii, Kanady, Luksemburga, Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa, a w stosunku do innych państw z chwilą złożenia ich ratyfikacji.

Artykuł 12

Po upływie dziesięcioletniego okresu obowiązywania Traktatu lub kiedykolwiek po upływie tego okresu, Strony, na żądanie którejkolwiek z nich, porozumieją się ze sobą w celu dokonania przeglądu Traktatu, uwzględniając czynniki, które w tym czasie będą mogły mieć wpływ na pokój i bezpieczeństwo na obszarze północnoatlantyckim, w tym rozwój zarówno powszechnych, jak i regionalnych

porozumień, zawartych zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, a mających na celu zachowanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Artykuł 13

Po dwudziestoletnim okresie obowiązywania Traktatu każda ze Stron może zeń wystąpić po upływie roku od zawiadomienia o swym wypowiedzeniu złożonego Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który powiadomi Rządy innych Stron o złożeniu każdego zawiadomienia o wypowiedzeniu.

Artykuł 14

Niniejszy Traktat, którego teksty angielski i francuski posiadają jednakową moc, będzie złożony w archiwach Rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Jego należycie uwierzytelnione odpisy zostaną przez ten Rząd przekazane rządom innych sygnatariuszy.

Traktat wszedł w życie 24 sierpnia 1949 r., po złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych przez wszystkich sygnatariuszy.

Załącznik 14

PARTNERSTWO DLA POKOJU: DOKUMENT RAMOWY

Bruksela, 10–11 stycznia 1994 r.

1. Zgodnie z zaproszeniem wystosowanym przez szefów państw i rządów na spotkaniu 10 i 11 stycznia 1994 r., państwa-członkowie Sojuszu Północnoatlantyckiego i pozostałe państwa przyjmujące ten Dokument, postanawiając pogłębić więzi polityczne i wojskowe oraz przyczynić się do wzmocnienia bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim, niniejszym ustanawiają, w ramach Północnoatlantyckiej Rady Współpracy, Partnerstwo dla Pokoju.

2. Partnerstwo to ustanawia się jako wyraz wspólnego przekonania, iż stabilność i bezpieczeństwo na obszarze euroatlantyckim można osiągnąć tylko poprzez współpracę i wspólne działanie. Ochrona i poparcie dla podstawowych swobód i praw człowieka, zabezpieczenie wolności, sprawiedliwości oraz pokoju poprzez demokrację, to wspólne i fundamentalne wartości Partnerstwa. Włączając się do Partnerstwa, państwa-członkowie Sojuszu Północnoatlantyckiego i pozostałe państwa przyjmujące ten Dokument przywołują zobowiązanie do ochrony społeczeństw demokratycznych, ich wolności od przymusu i zastraszenia oraz do utrzymania zasad prawa międzynarodowego. Państwa potwierdzają swoją wolę wypełniania w dobrej wierze zobowiązań Karty Narodów Zjednoczonych i zasad Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, w tym szczególnie powstrzymywania się od groźby użycia lub użycia siły przeciwko terytorialnej integralności i politycznej niezależności jakiegokolwiek państwa, poszanowania istniejących granic i rozwiązywania sporów środkami pokojowymi. Państwa potwierdzają również zobowiązanie do przestrzegania Aktu Końcowego z Helsinek i wszystkich kolejnych dokumentów KBWE oraz do wypełniania uzgodnień i zobowiązań przyjętych w zakresie rozbrojenia i kontroli zbrojeń.

3. Inne państwa przyjmujące ten Dokument będą współpracowały z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego w dążeniu do osiągnięcia następujących celów:

a) działanie na rzecz przejrzystości w narodowym planowaniu obronnym i pracach nad budżetami wojskowymi;

b) zapewnienie demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi;

c) utrzymywanie zdolności i gotowości do wnoszenia wkładu, w zależności od uwarunkowań konstytucyjnych, w operacje prowadzone pod auspicjami ONZ lub KBWE;

d) rozwój współpracy wojskowej z NATO, w zakresie wspólnego planowania, szkolenia i ćwiczenia w celu wzmocnienia zdolności państw do podejmowania misji pokojowych, poszukiwawczo-ratowniczych, humanitarnych i innych, które mogą być później uzgodnione;

e) rozwój w perspektywie długookresowej – sił lepiej przygotowanych do prowadzenia działań z siłami członków Sojuszu Północnoatlantyckiego.

4. Inne kraje przyjmujące ten Dokument dostarczą władzom NATO Dokumenty Prezentacyjne określające kroki, jakie podejmą dla osiągnięcia celów politycznych Partnerstwa, oraz zasoby militarne i inne, które będą mogły zostać użyte w działaniach podejmowanych w ramach Partnerstwa. NATO zaproponuje program ćwiczeń i innych działań w ramach Partnerstwa, zgodny z jego celami. Na podstawie tego programu i Dokumentu Prezentacyjnego każde z państw przystępujących stworzy wspólnie z NATO indywidualny Program Partnerstwa.

5. Przygotowując i wprowadzając indywidualne Programy Partnerstwa inne państwa przyjmujące ten Dokument mogą, na własny koszt i w uzgodnieniu z Sojuszem oraz, w niezbędnym zakresie, z właściwymi władzami belgijskimi, ustanowić własne biura łącznikowe przy Kwaterze Głównej NATO w Brukseli. Ułatwi to ich uczestnictwo w spotkaniach i działalności w ramach NACC/Partnerstwa, a także, za zaproszeniem, w niektórych innych działaniach. Udostępnią one także personel, środki, urządzenia i możliwości niezbędne i właściwe dla wykonywania uzgodnionego Programu Partnerstwa. NATO będzie im pomagać, stosownie do potrzeb, w opracowaniu i wykonywaniu indywidualnych Programów Partnerstwa.

6. Inne państwa przyjmujące Dokument akceptują następujące ustalenia:

– państwa, które przewidują udział w misjach, wskazanych w art. 3 (d), będą uczestniczyć, gdy zaistnieje potrzeba, w odpowiednich ćwiczeniach NATO;

– państwa będą pokrywały koszty swego uczestnictwa w działaniach w ramach Partnerstwa oraz będą się starały uczestniczyć w ponoszeniu ciężarów związanych z organizowaniem ćwiczeń, w których będą brały udział;

– państwa mogą wysłać, na podstawie właściwego porozumienia, stałych oficerów łącznikowych do oddzielnej Komórki Koordynacyjnej Partnerstwa w Mons (Belgia), która z upoważnienia Rady Północnoatlantyckiej będzie się zajmować planowaniem wojskowym niezbędnym dla realizacji programów Partnerstwa;

– państwa biorące udział w planowaniu i ćwiczeniach wojskowych będą miały dostęp do określonych danych technicznych NATO, niezbędnych dla współdziałania;

– opierając się na środkach KBWE dotyczących planowania obronnego, inne państwa przyjmujące ten Dokument i kraje NATO będą wymieniały informacje na temat kroków podjętych lub aktualnie podejmowanych w celu zwiększenia przejrzystości w planowaniu obronnym i w tworzeniu budżetu, a także w celu zapewnienia demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi;

– państwa mogą uczestniczyć we wzajemnej wymianie informacji na temat planowania obronnego i prac nad budżetem, która będzie rozwijana w ramach NACC/Partnerstwa dla Pokoju.

7. Zgodnie ze swym zaangażowaniem na rzecz realizacji celów Partnerstwa dla Pokoju członkowie Sojuszu Północnoatlantyckiego będą:

– rozwijać z innymi państwami przyjmującymi ten Dokument proces planowania i przeglądu jako podstawę do rozpoznania i oceniania sił i środków, które mogłyby zostać udostępnione przez nie dla wielonarodowego szkolenia, ćwiczeń i operacji we współdziałaniu z siłami Sojuszu;

– popierać koordynację wojskową i polityczną w Kwaterze Głównej NATO w celu wytyczenia kierunku i określenia reguł odnoszących się do działań w ramach Partnerstwa z innymi państwami przyjmującymi ten Dokument, łącznie z planowaniem, szkoleniem, ćwiczeniami i kształtowaniem doktryny.

8. NATO będzie odbywać konsultacje z każdym aktywnym uczestnikiem Partnerstwa, w wypadku gdy taki partner odczuje bezpośrednie zagrożenie dla swej integralności terytorialnej, niezależności politycznej lub bezpieczeństwa.

Załącznik 15

KONCEPCJA STRATEGICZNA SOJUSZU

Przyjęta przez Szefów Państw i Rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniach 23 i 24 kwietnia 1999 roku

WSTĘP

1. Podczas spotkania w Waszyngtonie w kwietniu 1999 roku szefowie państw i rządów krajów członkowskich NATO przyjęli nową Koncepcję Strategiczną.

2. Podczas 40 lat zimnej wojny NATO skutecznie broniło wolności swoich członków i zapobiegało wojnie w Europie. Dzięki kombinacji obronności i dialogu NATO stało się niezastąpionym elementem w doprowadzeniu do procesu pokojowego zakończenia konfrontacji Wschód–Zachód. Spowodowane przez koniec zimnej wojny olbrzymie zmiany w strategicznym otoczeniu Sojuszu znalazły swoje odzwierciedlenie w Koncepcji Strategicznej Sojuszu z 1991 r. Od tamtego czasu nastąpiły jednak znaczące zmiany polityczne oraz w dziedzinie bezpieczeństwa.

3. Niebezpieczeństwa związane z zimną wojną ustąpiły miejsca perspektywom nowych, chociaż niewolnych od zagrożeń, możliwości i wyzwań. Powstaje nowa, bardziej zintegrowana Europa oraz silna struktura euroatlantycka, w której NATO odgrywa kluczową rolę. Sojusz dokładał wielu starań, aby stworzyć nowe zasady współpracy i wzajemnego porozumienia na całym obszarze euroatlantyckim oraz podjął działania na rzecz zwiększenia stabilności. Siła zaangażowania Sojuszu została zademonstrowana podczas działań na rzecz zakończenia cierpień spowodowanych kryzysem na Bałkanach. Okres od momentu zakończenia zimnej wojny obfitował w wiele, popieranych przez Sojusz, wydarzeń w dziedzinie kontroli zbrojeń. Istotna rola Sojuszu w tych wydarzeniach została zaakcentowana zmianami w jego podejściu do kwestii bezpieczeństwa oraz zmianami jego struktur i procedur. Ostatnie dziesięć lat ujawniło także nowe wyzwania i zagrożenie dla pokoju i stabilności w obszarze euroatlantyckim, na które złożyły się przemoc, konflikty etniczne, niestabilność ekonomiczna, zachwianie stabilności politycznej oraz rozprzestrzenianie broni masowego rażenia.

4. Sojusz ma do wypełnienia ważną misję w związku z konsolidacją i utrzymaniem członków Sojuszu. Musi pogłębić swoje związki z członkami Partnerstwa dla Pokoju oraz przygotować się do przyjęcia nowych członków. Musi przede wszystkim utrzymać swoją jedność polityczną oraz wojskowe zdolności do wykonywania pełnego spektrum misji.

5. Nowa Koncepcja Strategiczna będzie wytyczała kierunek działań Sojuszu w trakcie realizacji tych zadań. Wyraża ona niezmienny cel i charakter Sojuszu, jego podstawowe zadania w dziedzinie bezpieczeństwa, przedstawia szczegóły szerokiego podejścia Sojuszu do problematyki bezpieczeństwa oraz wytycza kierunki dalszej adaptacji jego sił zbrojnych.

Część I
CEL I ZADANIA SOJUSZU

6. Głównym i niezmiennym celem NATO jest, zawarte w Traktacie Waszyngtońskim, zabezpieczenie wolności i bezpieczeństwa wszystkich jego członków środkami politycznymi i wojskowymi. W oparciu o wspólne wartości, prawa człowieka i rządy prawa, Sojusz od samego początku walczył o utrzymanie trwałego oraz sprawiedliwego porządku w Europie. Sojusz będzie kontynuował tę misję. Osiągnięciu tego celu może zagrozić konflikt lub kryzys mający konsekwencje dla bezpieczeństwa regionu euroatlantyckiego. Sojusz zatem nie tylko zapewnia obronę swoich członków, ale także przyczynia się do utrzymania pokoju i stabilności w tym regionie.

7. Sojusz uosabia więź transatlantycką, dzięki której bezpieczeństwo Ameryki Północnej jest na stałe związane z bezpieczeństwem Europy. Jest to praktyczny wyraz skutecznych wspólnych działań członków Sojuszu na rzecz zabezpieczenia wspólnych interesów.

8. Fundamentalną zasadą kierującą działaniami Sojuszu jest zobowiązanie i wzajemna współpraca suwerennych państw w działaniach na rzecz wzmocnienia niepodzielności bezpieczeństwa wszystkich jego członków. Solidarność i spójność wewnątrz Sojuszu dzięki stałej wojskowej i politycznej współpracy jest gwarancją, że żaden z członków Sojuszu nie będzie musiał polegać tylko na własnych siłach, jeżeli zostaną zagrożone jego podstawowe interesy w dziedzinie bezpieczeństwa. Bez pozbawienia państw członkowskich ich praw i obowiązków w dziedzinie bezpieczeństwa Sojusz umożliwia im, poprzez wspólne działania, realizację podstawowych zadań w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego.

9. W rezultacie wspólne poczucie bezpieczeństwa istniejące wśród państw członkowskich, przyczynia się, bez względu na różnice w ich indywidualnych możliwościach obronnych, do umocnienia stabilności na obszarze euroatlantyckim. Sojusz nie ogranicza się do zapewnienia bezpieczeństwa wyłącznie dla swoich członków, ale podejmuje działania na rzecz stworzenia warunków sprzyjających zwiększeniu partnerskiej współpracy i dialogu z innymi państwami, które podzielają główne polityczne cele Sojuszu.

10. Aby osiągnąć swój główny cel jako przymierze państw działających w oparciu o Traktat Waszyngtoński i Kartę Narodów Zjednoczonych, Sojusz realizuje następujące podstawowe zadania w dziedzinie bezpieczeństwa:

Bezpieczeństwo: Zapewniać trwałe podstawy stabilizacji środowiska bezpieczeństwa euroatlantyckiego, oparte na rozwoju instytucji demokratycznych, woli pokojowego rozwiązywania sporów, w których żadne z państw nie będzie w stanie zastraszać lub zmuszać drugiego państwa za pomocą groźby użycia siły.

Konsultacje: Służyć, zgodnie z Artykułem 4 Traktatu Waszyngtońskiego, jako podstawowe transatlantyckie forum konsultacji międzysojuszniczych w każdej sprawie, która dotyczy ich żywotnych interesów, wliczając w to wydarzenia stwarzające zagrożenie dla bezpieczeństwa członków, jak również w celu odpowiedniej koordynacji ich działań w kwestiach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania.

Odstraszanie i obrona: Zapobiegać każdej groźbie agresji skierowanej przeciwko państwu członkowskiemu NATO zgodnie z Artykułami 5 i 6 Traktatu Waszyngtońskiego.

W celu wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego:

Reagowanie kryzysowe: Utrzymać gotowość, w zależności od sytuacji i na podstawie konsensusu, w zgodzie z Artykułem 7 Traktatu Waszyngtońskiego, skutecznego zapobiegania konfliktom oraz aktywnie angażować się w zarządzanie kryzysowe.

Partnerstwo: Promować szeroki zakres partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi krajami obszaru euroatlantyckiego w celu zwiększenia przejrzystości, wzajemnego zaufania i zdolności do udziału we wspólnych akcjach Sojuszu.

11. Wypełniając swój cel i realizując podstawowe zadania w dziedzinie bezpieczeństwa Sojusz będzie przestrzegał interesów bezpieczeństwa innych państw oraz dążył do pokojowego rozstrzygania sporów zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych. Sojusz będzie popierał pokojowy i przyjacielski rozwój stosunków międzynarodowych oraz umacniał instytucje demokratyczne. Sojusz nie uważa się za przeciwnika jakiegokolwiek kraju.

Część II
STRATEGICZNE PERSPEKTYWY

Tworzenie środowiska strategicznego

12. Sojusz działa w nieustannie zmieniającym się otoczeniu. Pomimo generalnie pozytywnego w ostatnich latach rozwoju wydarzeń – zagrożenia i niebezpieczeństwa, które mogą przekształcić się w poważny kryzys, pozostały. W tej niepewnej sytuacji, od zakończenia zimnej wojny, NATO odgrywało kluczową rolę w umacnianiu bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim. Wzrasta rola polityczna Sojuszu, wzmacnia się jego polityczne i wojskowe partnerstwo, współpraca i dialog z innymi państwami, w tym z Rosją, Ukrainą i grupą państw uczestniczącą w Dialogu Śródziemnomorskim; rozwija się jego współpraca z innymi organizacjami międzynarodowymi, wzrasta jego zaangażowanie – czego przykładem są Bałkany oraz inne operacje pokojowe – w przeciwdziałanie

kryzysom i reagowanie na nie; wszystkie te działania wskazują na dążenie Sojuszu do aktywnego kształtowania środowiska bezpieczeństwa oraz umocnienia pokoju i stabilności na obszarze euroatlantyckim.

13. Jednocześnie, aby wzmocnić swoją zdolność do umacniania stabilności i pokoju na obszarze euroatlantyckim, Sojusz pomyślnie przeprowadził proces wewnętrznej adaptacji. Wewnętrzne reformy objęty organizację nowej struktury dowodzenia, w tym koncepcję Połączonych Sił do Zadań Specjalnych, zawarcie porozumień pozwalających na szybki przerzut sił zdolnych do prowadzenia pełnego zakresu misji oraz budowy w ramach Sojuszu Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony.

14. Organizacja Narodów Zjednoczonych, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Unia Europejska i Unia Zachodnioeuropejska dały znaczący wkład w umocnienie bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim. Wzajemnie uzupełniające się organizacje stały się kluczowym elementem zapewnienia bezpieczeństwa.

15. Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych ponosi szczególną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa i jako taka odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa oraz stabilności na obszarze euroatlantyckim.

16. OBWE jako organizacja regionalna, obejmująca także Kanadę i Stany Zjednoczone Ameryki, jest najliczniejszą organizacją w dziedzinie bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Pełni ona kluczową rolę w promowaniu pokoju i stabilizacji, wzmacnianiu współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, umacnianiu demokracji i praw człowieka w Europie. OBWE jest szczególnie aktywna na polu dyplomacji prewencyjnej, zapobiegania konfliktom oraz odbudowie pokonfliktowej. NATO i OBWE nawiązały ścisłą praktyczną współpracę szczególnie w kwestii międzynarodowych wysiłków na rzecz zakończenia konfliktu w byłej Jugosławii.

17. Unia Europejska podjęła ważne decyzje oraz nadała nowy impet wysiłkom na rzecz wzmocnienia własnego wymiaru wojskowego i bezpieczeństwa. Proces ten będzie miał swoje implikacje dla całego Sojuszu, a jego europejscy członkowie powinni być weń zaangażowani w oparciu o rozwiązania wypracowane w NATO i UZE. Rozwój Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa obejmuje stopniowe kształtowanie wspólnej polityki obronnej. Taka polityka, określona w Traktacie Amsterdamskim, będzie zbliżona ze wspólną polityką zagraniczną i bezpieczeństwa ukształtowaną w ramach Traktatu Waszyngtońskiego. Podjęte w tym kontekście kroki obejmują inkorporację Misji Petersberskich UZE do Traktatu o Unii Europejskiej oraz rozwój bliższych instytucjonalnych kontaktów z UZE.

18. Jak to określono w deklaracji ze „szczytu" w 1994 roku oraz potwierdzono w 1996 roku w Berlinie, Sojusz w pełni popiera rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu poprzez udostępnienie swoich środków i zdolności dla operacji prowadzonych pod egidą UZE. W tym celu Sojusz i UZE nawiązały ścisłą współpracę i, tak jak to ustalono w Berlinie, wprowadziły w życie kluczowe elementy ESDI. W celu wzmocnienia pokoju i stabilności w Europie oraz poza nią europejscy członkowie Sojuszu wzmacniają swoje zdolności do podejmowania działań, również w wymiarze wojskowym. Zwiększenie zdolności i odpowiedzialności europejskich państw Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony wzmacnia Sojusz jako całość.

19. Stabilność, przejrzystość, przewidywalność, niższy poziom zbrojeń oraz weryfikacje prowadzone na podstawie porozumień w dziedzinie kontroli zbrojeń, porozumienia o nieproliferacji wspierają polityczne i wojskowe działania NATO prowadzone w celu realizacji jej strategicznych celów. Członkowie Sojuszu odgrywali ważną rolę w osiągnięciu znaczących sukcesów w tej dziedzinie. Obejmuje to wzmocnienie stabilności poprzez Traktat CFE, przeprowadzenie głębokiej redukcji broni nuklearnej na podstawie traktatów START, podpisanie Układu o całkowitym zakazie prób z bronią jądrową, bezwarunkowe, bez ograniczeń czasowych przedłużenie Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, przystąpienie do tego traktatu Białorusi, Kazachstanu i Ukrainy, jako państw wolnych od broni nuklearnej, oraz wejście w życie Konwencji w sprawie broni chemicznej. Konwencja Ottawska w sprawie zakazu min przeciwpiechotnych oraz podobne porozumienia mają duży udział w zmniejszeniu ludzkich cierpień. Istnieją także perspektywy dla dalszych postępów w dziedzinie kontroli zbrojeń konwencjonalnych oraz broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej.

Wyzwania i zagrożenia w dziedzinie bezpieczeństwa

20. Pomimo pozytywnych zmian w środowisku bezpieczeństwa oraz pomimo faktu, że w obecnej chwili agresja na pełną skalę środkami konwencjonalnymi przeciwko Sojuszowi jest wysoce nieprawdopodobna, możliwość zaistnienia takiej groźby w dalszej perspektywie wciąż istnieje. Bezpieczeństwo Sojuszu jest uzależnione od szerokiej gamy wojskowych i pozawojskowych zagrożeń, które mogą wystąpić z wielu kierunków oraz są trudne do przewidzenia. Zagrożenia te obejmują niestabilność wewnątrz i wokół obszaru euroatlantyckiego, możliwość wystąpienia, gwałtownie rozwijających się, regionalnych kryzysów na peryferiach terytorium Sojuszu. Niektóre kraje na obszarze i wokół terenów Sojuszu zmagają się z dużymi problemami o charakterze ekonomicznym, społecznym i politycznym. Rywalizacja na tle religijnym lub etnicznym, konflikty terytorialne, nieodpowiednie lub zaniechane reformy, naruszanie praw człowieka oraz rozpad państw prowadzić może do zagrożenia lokalnej lub nawet regionalnej stabilności. Napięcia będące tego skutkiem mogą doprowadzić do kryzysu zagrażającego stabilizacji obszaru euroatlantyckiego, spowodować ludzkie cierpienia i doprowadzić do zbrojnych konfliktów. Takie konflikty, poprzez rozszerzenie się na kraje sąsiadujące z Sojuszem lub nawet państwa członkowskie, mogą zagrozić jego bezpieczeństwu lub w inny sposób zagrozić bezpieczeństwu innych państw.

21. Istnienie znaczących sił nuklearnych poza Sojuszem także stanowi znaczący czynnik, który Sojusz musi wziąć pod uwagę, chcąc utrzymać bezpieczeństwo i stabilność na obszarze euroatlantyckim.

22. Rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia pozostaje poważnym problemem. Pomimo znaczącego postępu w działaniu międzynarodowych reżimów kontrolnych wciąż utrzymują się zagrożenia związane z proliferacją. Sojusz uznaje, że proliferacja broni masowego rażenia może wystąpić pomimo wysiłków skierowanych na jej zapobieganie, co może spowodować bezpośrednie zagrożenie wojskowe dla terytorium, ludności i sił zbrojnych Sojuszu. Niektóre państwa, również te sąsiadujące z terytorium Sojuszu, sprzedają bądź kupują lub próbują zakupić broń masowego rażenia i jej środki przenoszenia. Materiały oraz technologia, które mogą być zastosowane do budowy takiej broni i środków jej przenoszenia stają się coraz bardziej dostępne, podczas gdy wykrywanie i zapobieganie nielegalnemu obrotowi tymi materiałami i technologią produkcji wciąż pozostaje skomplikowane. Potencjalne zainteresowanie produkcją i użytkowaniem tych broni wykazują także inne niż suwerenne państwa podmioty.

23. Globalny rozwój technologii, która może być także używana do produkcji broni, może spowodować większą dostępność zaawansowanych technik wojskowych, pozwalającą na nabycie potencjalnym przeciwnikom zaawansowanych lądowych, morskich i powietrznych systemów ofensywnych i obronnych, pocisków kierowanych oraz innych zaawansowanych technologii. Dodatkowo państwa oraz inni uczestniczący w tej grze mogą wykorzystywać wzrastającą zależność Sojuszu od działania systemów informatycznych poprzez przeprowadzenie operacji nakierowanych na zniszczenie tych systemów. Mogą oni próbować wykorzystać taką strategię do zniwelowania przewagi Sojuszu w tradycyjnym uzbrojeniu.

24. Zbrojny atak na terytorium Sojuszu, przeprowadzony z dowolnego kierunku, spotka się z reakcją na podstawie Artykułu 5 i 6 Traktatu Waszyngtońskiego. Jednakże Sojusz musi także wziąć pod uwagę globalny kontekst bezpieczeństwa. Interesy Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa mogą być zagrożone przez inne wyzwania o bardziej powszechnym charakterze, wliczając w to akty terroryzmu, sabotaż, przestępczość zorganizowaną oraz zniszczenie bądź odcięcie od dopływu ważnych surowców. Niekontrolowany przepływ dużych mas ludzkich, szczególnie będący skutkiem zbrojnych konfliktów, również może stwarzać problemy wpływające na stabilność i bezpieczeństwo na obszarze Sojuszu. W takiej sytuacji zgodnie z Artykułem 4 Traktatu Waszyngtońskiego sojusznicy mogą skorzystać z możliwości przeprowadzenia konsultacji oraz, jeżeli będzie to konieczne, koordynować swoje działania będące reakcją na tego typu zagrożenia.

Część III
PODEJŚCIE DO BEZPIECZEŃSTWA W XXI WIEKU

25. Podejście Sojuszu do problematyki bezpieczeństwa uwzględnić musi szeroki wachlarz zagadnień, wliczając w to czynniki polityczne, ekonomiczne, społeczne oraz ochronę środowiska, nierozłącznie związanych z poczuciem bezpieczeństwa. Takie szerokie podejście stwarza Sojuszowi podstawę do skutecznej realizacji jego podstawowych zadań w dziedzinie bezpieczeństwa oraz wzmocnienia wysiłków do rozwinięcia skutecznej współpracy z innymi europejskimi i euroatlantyckimi organizacjami, jak również z ONZ. Naszym wspólnym celem jest budowa architektury bezpieczeństwa europejskiego, w której działania Sojuszu na rzecz umacniania bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego oraz działania innych międzynarodowych organizacji będą się wzajemnie uzupełniać oraz wspierać w zakresie reagowania kryzysowego i pogłębiania więzi między państwami obszaru euroatlantyckiego. NATO pozostaje podstawowym forum konsultacji między państwami Sojuszu oraz forum porozumień w kwestiach związanych z polityką bezpieczeństwa oraz obowiązków obrony jego członków wynikających z Traktatu Waszyngtońskiego.

26. Sojusz dąży do zachowania pokoju i wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności w obszarze euroatlantyckim poprzez: zachowanie więzi transatlantyckiej; utrzymanie struktur wojskowych skutecznych do odstraszania i obrony oraz wykonywania wszelkiego rodzaju operacji; rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu; ogólnej zdolności skutecznego reagowania na kryzys; utrzymania otwartości na nowych członków; utrzymania gotowości do partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi państwami jako część partnerskiego podejścia do bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim, wliczając w to kontrolę zbrojeń i rozbrojenie.

Więź transatlantycka

27. Podstawą NATO jest silne i dynamiczne partnerstwo pomiędzy Europą a Ameryką Północną oraz wspieranie wspólnych wartości i interesów. Bezpieczeństwo Europy i Ameryki Północnej jest niepodzielne. A zatem zaangażowanie NATO dla utrzymania niepodzielności więzi transatlantyckiej oraz wspólnej obrony państw członkowskich jest podstawową kwestią dla utrzymania wiarygodności Sojuszu oraz stabilności i bezpieczeństwa jego członków.

Utrzymanie zdolności wojskowych Sojuszu

28. Utrzymanie na odpowiednim poziomie zdolności wojskowych oraz gotowości do wspólnego działania pozostaje głównym elementem bezpieczeństwa Sojuszu. Taka zdolność w połączeniu z polityczną solidarnością pozostaje kluczem dla możliwości Sojuszu zapobiegania dowolnym próbom przymusu lub zastraszenia oraz gwarantuje, że żadna agresja przeciwko dowolnemu członkowi Sojuszu nie może liczyć na powodzenie.

29. Skuteczność działań wojskowych w każdych dających się przewidzieć okolicznościach stanowi podstawę zdolności Sojuszu do zapobiegania konfliktom, reagowania na kryzys oraz organizowania operacji reagowania kryzysowego nie ujętych w Artykule 5. Operacje te mogą stwarzać poważne wyzwania wymagające jednocześnie dużych umiejętności politycznych i wojskowych, takich jak spójność, wielonarodowe ćwiczenia, uprzednie zaawansowane planowanie, które będą niezbędne przy podejmowaniu operacji reagowania na kryzys spoza Artykułu 5. Zarazem, chociaż operacje te mogą być poważnym wyzwaniem, można im przeciwdziałać dzięki wspólnym strukturom i procedurom Sojuszu.

Europejska Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony

30. Sojusz, będąc fundamentem wspólnej obrony swoich członków oraz instytucją realizującą wspólne cele polityki bezpieczeństwa, popiera dynamiczny charakter i zrównoważony kształt stosunków transatlantyckich. Europejscy członkowie Sojuszu podjęli decyzje, które umożliwią im większe zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa i obrony w celu wzmocnienia pokoju i stabilności na obszarze euroatlantyckim, a tym samym bezpieczeństwa Sojuszu. Na podstawie decyzji podjętych w 1996 roku w Berlinie oraz później, Europejska Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) będzie rozwijana w ramach Sojuszu. Proces ten będzie wymagał ścisłej współpracy pomiędzy NATO

i UZE i – jeśli okaże się to potrzebne – Unią Europejską. ESDI pozwoli uczynić udział europejskich państw Sojuszu w jego misjach i działaniach bardziej spójnym i skutecznym wyrazem wspólnych obowiązków; ESDI wzmocni partnerstwo transatlantyckie; pomoże działać europejskim państwom Sojuszu samodzielnie, zgodnie z wymaganiami gotowości Sojuszu. Działania w ramach ESDI będą podejmowane na zasadzie konsensusu stosownie do okoliczności. ESDI pozwoli na wykorzystanie środków i możliwości Sojuszu dla potrzeb operacji, w które Sojusz nie jest zaangażowany wojskowo, pod polityczną kontrolą i strategicznym dowództwem UZE lub, jeśli zadecyduje się inaczej, z pełnym udziałem europejskich państw Sojuszu, jeśli podejmą one taką decyzję.

Zapobieganie konfliktom i reagowanie kryzysowe

31. W celu zachowania pokoju, zapobiegania wojnie oraz umacniania bezpieczeństwa i stabilności zgodnie z podstawowymi zadaniami Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa, NATO będzie, w porozumieniu z innymi organizacjami, przeciwdziałać konfliktom lub – jeśli kryzys wystąpi – skutecznie nań reagować, zgodnie z międzynarodowym prawem – wliczając w to możliwość prowadzenia operacji reagowania na kryzys spoza Artykułu 5. Przygotowanie Sojuszu do prowadzenia takich operacji wspiera działania na rzecz poszerzenia i umocnienia stabilności oraz często wymaga udziału krajów partnerskich NATO. NATO ponawia swoją ofertę, wystosowaną w Brukseli w 1994 roku, wspierania, indywidualnie w każdym przypadku i w zgodzie z własnymi procedurami, operacji pokojowych oraz innych operacji prowadzonych na podstawie uprawnień Rady Bezpieczeństwa ONZ lub decyzji podjętych przez OBWE włączając w to możliwość korzystania z ekspertów ONZ. W tym kontekście NATO ponawia swoje kolejne decyzje w odniesieniu do operacji reagowania kryzysowego na Bałkanach. Biorąc pod uwagę konieczność solidarności i spójności Sojuszu, udział w tego typu operacji lub misji pozostanie kwestią indywidualnej decyzji państw członkowskich zgodnej z ich narodowymi konstytucjami.

32. NATO w pełni korzystać będzie z partnerstwa, współpracy i dialogu oraz kontaktów z innymi organizacjami w celu współpracy w przeciwdziałaniu kryzysom oraz, o ile wystąpią, w likwidowaniu ich we wczesnej fazie. Spójne podejście do reagowania kryzysowego, jak w każdym przypadku stosowania siły przez Sojusz, wymagać będzie od politycznych władz Sojuszu wyboru i koordynacji odpowiednich środków politycznych i wojskowych oraz ścisłej politycznej kontroli w każdej fazie operacji.

Partnerstwo, współpraca i dialog

33. Poprzez aktywne kształtowanie partnerstwa, współpracy i dialogu Sojusz stanowi pozytywny bodziec dla zachowania bezpieczeństwa i stabilności na całym obszarze euroatlantyckim. Poprzez otwartość i nawiązywanie współpracy Sojusz dąży do zachowania pokoju, wspomaga i promuje demokrację, przyczynia się do postępu i pomyślności oraz wzmacnia rzeczywiste partnerstwo z wszystkimi demokratycznymi krajami obszaru euroatlantyckiego. Prowadzi do wzmocnienia bezpieczeństwa wszystkich, nie wykluczając nikogo i pomaga przezwyciężyć podziały i różnice mogące prowadzić do niestabilności i konfliktów.

34. Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego pozostanie głównym mechanizmem koordynacji wszystkich aspektów współpracy NATO z krajami partnerskimi. Rada pozwala na poszerzenie politycznego wymiaru konsultacji i współpracy. Konsultacje w ramach Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego zwiększają przejrzystość i zaufanie w kwestiach bezpieczeństwa wśród ich uczestników, przyczyniają się do zapobiegania konfliktom i poprawy skuteczności reagowania kryzysowego, rozwijają inicjatywy praktycznej współpracy, m.in. planowanie w sytuacjach nadzwyczajnych oraz problematykę badań naukowych i ochrony środowiska.

35. Partnerstwo dla Pokoju jest głównym mechanizmem tworzenia praktycznych więzi współpracy pomiędzy Sojuszem i krajami partnerskimi w celu wzmocnienia między nimi interoperacyjności. Dzięki szczegółowym programom odzwierciedlającym możliwości i zainteresowania państw partnerskich kraje Sojuszu i PdP pracują nad zwiększeniem przejrzystości w planowaniu i finansowaniu obrony narodowej, demokratycznej kontroli sił zbrojnych, przygotowań do przeciwdziałania katastrofom naturalnym i sytuacjom nadzwyczajnym oraz możliwości wspólnego działania, wliczając w to prowadzone pod dowództwem NATO operacje PdP. Sojusz zobowiązuje się do zwiększenia roli

odgrywanej przez kraje partnerskie w procesie planowania i podejmowania decyzji oraz do zwiększenia funkcji operacyjnych PdP. NATO przeprowadzi konsultacje z każdym krajem aktywnie uczestniczącym w Partnerstwie, jeżeli kraj taki zauważy bezpośrednie zagrożenie dla swojej integralności terytorialnej, politycznej niepodległości lub bezpieczeństwa.

36. Rosja odgrywa wyjątkową rolę dla bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego. W ramach Aktu Stanowiącego NATO–Rosja o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie obie strony zobowiązały się do rozwijania wzajemnych stosunków na bazie wspólnych interesów, wzajemności oraz przejrzystości w celu osiągnięcia trwałego pokoju dla wszystkich państw na obszarze euroatlantyckim, opartego na zasadach demokracji i wspólnego bezpieczeństwa. NATO i Rosja uzgodniły podjęcie konkretnych działań w ramach ich wspólnych wysiłków na rzecz budowania Europy stabilnej, pokojowej i wolnej od podziałów. Silne, stabilne i trwałe partnerstwo pomiędzy NATO a Rosją jest podstawą do osiągnięcia trwałej stabilizacji na obszarze euroatlantyckim.

37. Ukraina zajmuje ważne miejsce w euroatlantyckiej architekturze bezpieczeństwa. Jest ważnym i wartościowym partnerem promowania stabilizacji i wspólnych wartości demokratycznych. NATO potwierdza swoje zaangażowanie na rzecz dalszego umacniania szczególnego partnerstwa z Ukrainą na podstawie Karty NATO–Ukraina, obejmującej polityczne konsultacje w kwestiach będących przedmiotem wzajemnego zainteresowania oraz szerokiej gamy działań w ramach praktycznej współpracy. Sojusz potwierdza poparcie dla suwerenności, niepodległości i terytorialnej integralności Ukrainy, rozwoju demokracji, ekonomicznego dobrobytu oraz jej statusu kraju wolnego od broni nuklearnej jako kluczowych czynników stabilizacji i bezpieczeństwa w środkowej i wschodniej Europie oraz na całym obszarze europejskim.

38. Sojusz jest szczególnie zainteresowany regionem Morza Śródziemnego. Bezpieczeństwo Europy jest ściśle związane z bezpieczeństwem i stabilnością tego obszaru. Proces Dialogu Śródziemnomorskiego NATO jest integralną częścią podejścia Sojuszu do kwestii współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Dialog ten stwarza ramy dla budowy zaufania, promowania przejrzystości i współpracy w regionie, wzmacnia także i jest jednocześnie wzmacniany przez inne wysiłki międzynarodowe. Sojusz dąży do ciągłego rozwoju politycznych, cywilnych i wojskowych aspektów Dialogu w celu rozwinięcia bliższej współpracy oraz większego zaangażowania krajów uczestniczących w Dialogu.

Rozszerzenie

39. Sojusz, zgodnie z Artykułem 10 Traktatu Waszyngtońskiego pozostaje otwarty na nowych członków. W nadchodzących latach Sojusz spodziewa się wystosować zaproszenia dla państw gotowych i będących w stanie przyjąć na siebie zobowiązania i odpowiedzialność wynikającą z członkostwa oraz, jeśli NATO określi, że przyjęcie tych krajów służyć będzie politycznym i strategicznym interesom Sojuszu, poprawi jego skuteczność i spoistość oraz przyczyni się do wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie. W tym celu NATO ustanowiło program działań służący pomocą krajom aspirującym w ich przygotowaniach do ewentualnego przyszłego członkostwa w kontekście jego szerszych kontaktów z nimi. Każdy kraj europejski spełniający założenia Traktatu Waszyngtońskiego zostanie rozpatrzony jako kandydat do członkostwa w Sojuszu.

Kontrola zbrojeń, rozbrojenie i nierozprzestrzenianie

40. Polityka Sojuszu popierania kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz nieproliferacji będzie odgrywać ważną rolę w realizacji przez Sojusz zadań w dziedzinie bezpieczeństwa. Sojusz dąży do umocnienia bezpieczeństwa i stabilizacji na najniższym możliwym poziomie sił zbrojnych, zdolnych jednakże do zapewnienia wspólnej obrony i wykonania każdego rodzaju misji. Sojusz będzie dążył do zapewnienia, że – jako ważna część jego szerokiego podejścia do zagadnień bezpieczeństwa – obrona i kontrola zbrojeń, rozbrojenie i zadania w dziedzinie nieproliferacji pozostaną zrównoważone. Sojusz będzie aktywnie przyczyniał się do rozwoju porozumień w dziedzinie kontroli zbrojeń, rozbrojenia i nieproliferacji oraz środków budowy bezpieczeństwa i zaufania. Członkowie Sojuszu z powagą podchodzą do swojej szczególnej roli w budowie szerszego, powszechnego systemu kontroli zbrojeń i rozbrojenia bardziej nasyconego misjami weryfikacyjnymi. Sojusz wzmocni swoje polityczne wysiłki na rzecz redukcji zagrożeń wynikających z proliferacji broni masowego rażenia i środków jej

przenoszenia. Głównym celem Sojuszu i jego członków w dziedzinie nierozprzestrzeniana jest zapobieganie proliferacji lub, jeśli by to nastąpiło, przeciwdziałanie jej środkami dyplomatycznymi. Sojusz przywiązuje dużą wagę do ważności i pełnej implementacji przez wszystkie strony Traktatu CFE jako podstawowego elementu zapewniania stabilności obszaru euroatlantyckiego.

Część IV
WYTYCZNE DLA SIŁ ZBROJNYCH SOJUSZU

Założenia strategii Sojuszu

41. Sojusz utrzymywał będzie zdolności wojskowe konieczne do wykonywania pełnego zakresu misji Sojuszu. Zasady solidarności sojuszniczej i strategicznej jedności pozostają fundamentem dla wszystkich misji Sojuszu. Siły Sojuszu muszą zagwarantować wojskową skuteczność i swobodę działania NATO. Bezpieczeństwo Sojuszu jest niepodzielne: atak na jedno państwo jest atakiem na wszystkie. Jeśli chodzi o wspólną obronę zgodnie z Artykułem 5 Traktatu Waszyngtońskiego, połączone siły wojskowe Sojuszu muszą być w stanie odstraszyć każdego potencjalnego agresora, jednakże w razie wystąpienia ataku muszą być gotowe powstrzymać natarcie napastnika tak wcześnie, jak to możliwe, a także zapewnić polityczną niezależność i terytorialną suwerenność wszystkich swoich członków. Powinny być także przygotowane do uczestniczenia w przeciwdziałaniu konfliktom oraz prowadzenia operacji reagowania na kryzysy spoza Artykułu 5. Siły zbrojne NATO odgrywają główną rolę w umacnianiu współpracy i porozumienia z krajami partnerskimi Sojuszu oraz innymi państwami, szczególnie w pomocy partnerom w przygotowaniach do potencjalnego uczestnictwa w prowadzonych pod dowództwem NATO operacjach PdP. W ten sposób przyczyniają się do zachowania pokoju, do zabezpieczenia wspólnych interesów bezpieczeństwa członków Sojuszu oraz do utrzymania bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim. Prowadząc politykę odstraszania groźbą ataku bronią masowego rażenia siły zbrojne NATO wspomagają wysiłki Sojuszu skierowane na zapobieganie proliferacji tych broni oraz środków jej przenoszenia.

42. Realizacja celów Sojuszu zależy w olbrzymim stopniu od równego podziału ról, ryzyka i odpowiedzialności oraz korzyści wynikających ze wspólnej obrony. Obecność konwencjonalnych i nuklearnych sił Stanów Zjednoczonych w Europie pozostaje kluczowym elementem bezpieczeństwa Europy, które jest nierozerwalnie związane z bezpieczeństwem Ameryki Północnej. Członkowie NATO z Ameryki Północnej uczestniczą w Sojuszu poprzez udział swoich sił zbrojnych w misjach Sojuszu i ich szerokie zaangażowanie na rzecz międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz przez ich wyposażenie w unikalne możliwości szkoleniowe na kontynencie północnoamerykańskim. Europejscy członkowie Sojuszu także wnoszą poważny wkład na jego rzecz. Wraz z postępami procesu budowy ESDI europejskie państwa NATO poprzez swoje formacje wielonarodowe wzmocnią swój wkład do wspólnej obrony oraz na rzecz międzynarodowego pokoju i stabilizacji.

43. Główna zasada wspólnego wysiłku na rzecz obrony Sojuszu jest wyrażona w praktycznych porozumieniach, które umożliwiają członkom Sojuszu korzystanie z dodatkowych zasobów oraz politycznych i militarnych korzyści wspólnej obrony, zapobiegają – bez pozbawiania członków Sojuszu ich suwerenności – renacjonalizacji polityki obronnej. Porozumienia te umożliwiają także siłom NATO prowadzenie operacji reagowania na kryzysy spoza Artykułu 5 oraz stanowią wstępny warunek dla spójnej reakcji Sojuszu na wszelkie inne ewentualności. Opierają się one na procedurach konsultacji, zintegrowanej strukturze wojskowej oraz porozumieniach o współpracy. Kluczowe funkcje obejmują wspólne planowanie sił, wspólne finansowanie wydatków, wspólne planowanie operacyjne, formacje wielonarodowe, porozumienia o dowodzeniu i sztabach, zintegrowany system obrony powietrznej, równy podział ról i zadań wśród członków Sojuszu, stacjonowanie i rozmieszczenie wojsk poza własnym terytorium, jeśli okaże się to konieczne, porozumienia, wliczając w to planowanie reagowania kryzysowego i wzmocnienia; wspólne standardy i procedury w odniesieniu do wyposażenia, ćwiczeń i logistyki, wspólne i połączone doktryny oraz ćwiczenia, jeśli będzie to potrzebne; infrastrukturę, uzbrojenie i współpracę w zakresie logistyki. Włączenie krajów partnerskich NATO do tych porozumień oraz stworzenie z nimi podobnych porozumień w odpowiednich dziedzinach jest

także instrumentem wzmacniania współpracy i wspólnych działań na rzecz zagadnień bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego.

44. Międzynarodowe finansowanie, poprzez budżet wojskowy oraz Program Inwestycji NATO w dziedzinie Bezpieczeństwa, będzie odgrywać ważną rolę w procesie nabywania oraz utrzymywania odpowiednich środków. Zarządzanie tymi środkami powinno opierać się na wojskowych wymaganiach Sojuszu w miarę ich postępującej krystalizacji.

45. Sojusz popiera dalszy rozwój ESDI w ramach NATO, włącznie z przygotowaniem do przekazania środków na potrzeby operacji odbywającej się pod polityczną kontrolą i strategicznym dowództwem UZE lub innej organizacji.

46. Aby chronić pokój i zapobiegać wojnie oraz każdemu rodzajowi przymusu, Sojusz będzie utrzymywał w Europie, w dającej się przewidzieć przyszłości, odpowiednią kombinację sił konwencjonalnych i nuklearnych, tam gdzie będzie to konieczne – zmodernizowanych, chociaż na możliwie najniższym wystarczającym poziomie. Biorąc pod uwagę zróżnicowanie zagrożeń, jakim Sojusz będzie musiał się przeciwstawić, NATO musi utrzymać poziom sił zbrojnych konieczny do skutecznego odstraszania oraz zapewnienia szerokiej gamy możliwości reakcji siłami konwencjonalnymi. Jednakże konwencjonalne siły Sojuszu samodzielnie nie zapewnią skutecznego odstraszania. Posiadanie broni nuklearnej stwarza wyjątkową sytuację niemożności skalkulowania ryzyka ataku na Sojusz, czyniąc tym samym taką próbę nieopłacalną. W ten sposób broń nuklearna pozostaje jednym z kluczowych czynników przyczyniających się do utrzymania pokoju.

Skład sił zbrojnych Sojuszu

Zadania sił zbrojnych Sojuszu

47. Głównym zadaniem sił zbrojnych Sojuszu jest obrona pokoju i zagwarantowanie terytorialnej integralności, politycznej niezależności i bezpieczeństwa państw członkowskich. Siły Sojuszu muszą zatem być w stanie skutecznie odstraszać i bronić, utrzymywać i przywracać terytorialną integralność członków Sojuszu, a w wypadku konfliktu – szybko zakończyć wojnę poprzez zmuszenie przeciwnika do zmiany decyzji, wstrzymania ataku i wycofania się. Siły NATO muszą utrzymać zdolność do wspólnej obrony przy jednoczesnym skutecznym prowadzeniu operacji reagowania na kryzysy spoza obszaru Artykułu 5.

48. Utrzymanie stabilności i bezpieczeństwa obszaru transatlantyckiego ma kluczowe znaczenie. Ważnym zadaniem Sojuszu jest powstrzymanie zagrożeń poprzez reagowanie na potencjalny kryzys w jego wczesnej fazie. W przypadku kryzysu zagrażającego stabilności na obszarze euroatlantyckim oraz mogącego spowodować zagrożenie dla bezpieczeństwa członków Sojuszu siły zbrojne Sojuszu mogą zostać wezwane do przeciwstawienia się kryzysowi. Mogą zostać wezwane do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa poprzez prowadzenie operacji wspomagania innej organizacji międzynarodowej, uzupełniania i wzmacniania działań politycznych w ramach szerokiego podejścia do bezpieczeństwa.

49. Uczestnicząc w wojskowej operacji reagowania kryzysowego siły zbrojne Sojuszu będą musiały działać w zróżnicowanym otoczeniu, wobec rozmaitych uczestników zdażeń, zagrożeń, sytuacji i oczekiwań, wliczając w to katastrofy humanitarne. Niektóre operacje reagowania kryzysowego spoza Artykułu 5 mogą być tak wymagające, jak niektóre misje wspólnej obrony. Dobrze wyszkolone i dobrze wyposażone siły na odpowiednim poziomie gotowości i w odpowiedniej sile, aby sprostać wszelkim okolicznościom, jak również odpowiednie struktury wsparcia, instrumenty planowania i systemy dowodzenia i kontroli są podstawą dla odpowiedniego wkładu wojskowego. Sojusz powinien być także przygotowany do wsparcia na bazie rozłącznych, ale nie oddzielnych możliwości operacji pozostających pod polityczną kontrolą i strategicznym kierownictwem UZE lub innej organizacji. Potencjalny udział krajów partnerskich i innych państw nie należących do NATO w ramach operacji prowadzonych przez Sojusz, jak również możliwe operacje z udziałem Rosji, będą kolejnymi wartościowymi elementami wkładu NATO w reagowanie na kryzys wpływający na bezpieczeństwo regionu euroatlantyckiego.

50. Siły zbrojne Sojuszu przyczyniają się także do promowania stabilności na całym obszarze euroatlantyckim poprzez udział w kontaktach wojskowych oraz innych wspólnych działaniach i ćwiczeniach w ramach Partnerstwa dla Pokoju, jak również w tych organizowanych dla pogłębienia kontaktów NATO z Rosją, Ukrainą i krajami uczestniczącymi w Dialogu Śródziemnomorskim. Przyczyniają się one do zwiększenia stabilizacji i wzajemnego zrozumienia poprzez udział w działaniach na rzecz budowy środków zaufania, wliczając w to te zwiększające przejrzystość i poprawiające komunikację, jak również w misjach weryfikacyjnych porozumień o kontroli zbrojeń oraz w humanitarnych akcjach rozminowywania. Kluczowe obszary konsultacji i współpracy mogą obejmować między innymi: trening i ćwiczenia, interoperacyjność, stosunki cywilno-wojskowe, rozwój koncepcji i doktryn, planowanie obronne, reagowanie kryzysowe, zagadnienia proliferacji, współpracę w produkcji uzbrojenia, jak również udział w planowaniu operacyjnym i operacjach.

Wytyczne dla sił zbrojnych Sojuszu

51. Aby zrealizować podstawowe zadania Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa oraz założenia swojej strategii, siły Sojuszu muszą kontynuować proces adaptacji, by móc spełnić wymagania każdego rodzaju operacji Sojuszu skutecznie i odpowiadać na przyszłe wyzwania. Skład sił zbrojnych Sojuszu, budowany na sile różnorodnych narodowych struktur obronnych, będzie odpowiadał wytycznym opisanym w poniższych paragrafach.

52. Rozmiar, stopień gotowości, zdolność do rozmieszczenia sił zbrojnych Sojuszu będzie odpowiadał jego zobowiązaniom do wspólnej obrony i do prowadzenia operacji reagowania kryzysowego, czasami o charakterze natychmiastowym, w oddaleniu od własnych baz, wliczając w to tereny poza terytorium Sojuszu. Charakterystyka sił zbrojnych Sojuszu będzie także odpowiadać założeniom odpowiednich porozumień w dziedzinie kontroli zbrojeń. Siły zbrojne Sojuszu muszą być odpowiednio silne oraz posiadać odpowiednie zdolności do odstraszania oraz odparcia ataku przeciwko członkowi Sojuszu. Muszą być interoperacyjne oraz być wyposażone w odpowiednie technologie. Muszą być utrzymywane na odpowiednim poziomie gotowości i mieć odpowiednie możliwości rozmieszczenia oraz być w stanie pokonać przeciwnika w ramach różnorodnych, skomplikowanych połączonych i wspólnych operacji, które mogą także obejmować kraje partnerskie i nie należące do Sojuszu.

53. W szczególności oznacza to, iż:

a) całkowita liczebność sił zbrojnych Sojuszu będzie utrzymywana na najniższym możliwym poziomie, zgodnym z wymaganiami wspólnej obrony i innymi misjami Sojuszu. Siły te będą utrzymywane w odpowiednim stopniu gotowości;

b) w czasie pokoju geograficzne rozmieszczenie wojsk Sojuszu zapewni odpowiednią obecność wojskową na tym terytorium Sojuszu, wliczając w to stacjonowanie i rozmieszczenie z dala od własnego terytorium i wód terytorialnych oraz rozmieszczenie w rejonie działań, kiedy i gdzie będzie to konieczne. Zostaną uwzględnione geostrategiczne i regionalne uwarunkowania wewnątrz Sojuszu, jeśli destabilizacja na peryferiach NATO mogłaby prowadzić do kryzysów lub konfliktów wymagających natychmiastowej wojskowej reakcji Sojuszu;

c) struktura dowodzenia NATO będzie w stanie przejąć kontrolę nad każdego rodzaju operacją Sojuszu, wliczając w to użycie ruchomych, wspólnych i połączonych dowództw, w szczególności dowództw GTF celem dowodzenia i kontroli jednostek mieszanych i wielonarodowych. Będzie także w stanie wspierać operacje będące pod polityczną kontrolą i strategicznym dowództwem UZE lub, jeśli zostanie ustalone inaczej, uczestnicząc w rozwoju ESDI w ramach Sojuszu oraz prowadzić operacje reagowania na kryzys spoza Artykułu 5, w których mogą uczestniczyć kraje partnerskie lub inne państwa;

d) Sojusz w całości wymagał będzie, zarówno w krótkiej, jak i długiej perspektywie, do każdego rodzaju operacji podstawowych zdolności operacyjnych, takich jak skuteczne zdolności bojowe, mobilność i zdolność do przerzutu wojsk, zdolności sił żywych i infrastruktury do przetrwania, zdolność do wspomagania działań w wymiarze logistyki oraz wymiany jednostek na polu walki. Aby rozwinąć pełny potencjał zdolności prowadzenia operacji wielonarodowych, ważna będzie interoperacyjność, wliczając w to czynnik ludzki, zastosowanie odpowiednio nowoczesnych technologii, utrzymanie przewagi informacyjnej w operacjach wojskowych oraz wysoko wykwalifikowanego personelu o szerokim zakresie

umiejętności. Odpowiednie zdolności w obszarze dowodzenia, kontroli i łączności oraz wywiadu i rozpoznania będą niezbędnymi elementami wzmacniającymi siłę wojsk;

e) w dowolnym czasie ograniczona, ale wojskowo znacząca część sił lądowych, lotniczych i morskich będzie gotowa do reakcji tak szybkiej, jak to będzie konieczne, w odpowiedzi na każdą możliwość, wliczając w to atak bez ostrzeżenia na członka Sojuszu. Większa liczba wojsk będzie utrzymana na odpowiednim poziomie gotowości do podtrzymania przedłużającej się operacji zarówno wewnątrz, jak i poza terytorium Sojuszu, wliczając w to wymianę rozmieszczonych jednostek. Wzięte razem, siły te muszą także być w odpowiedniej liczbie, stanie i gotowości, aby skutecznie odstraszać i bronić się przeciwko ograniczonemu atakowi na Sojusz;

f) Sojusz musi być w stanie rozbudować swoje siły zarówno w odpowiedzi na fundamentalną zmianę w relacjach związanych z bezpieczeństwem, jak i na ograniczone zapotrzebowanie, przez wzmocnienie, mobilizację rezerw lub odtworzenie jednostek, jeśli okaże się to konieczne. Zdolność ta musi być proporcjonalna do potencjalnego zagrożenia dla bezpieczeństwa Sojuszu, wliczając możliwość długotrwałej operacji. Sojusz musi wziąć pod uwagę możliwość znacznego podniesienia gotowości i zdolności sił wojskowych na peryferiach Sojuszu. Zdolności do wzmocnienia w odpowiednim czasie i uzupełnienia zarówno w Europie, jak i w Ameryce Północnej mają kluczowe znaczenie z punktu widzenia konieczności utrzymania wyższego stopnia elastyczności i rozmieszczenia;

g) odpowiednia struktura sił i procedur zapewniających zdolności do szybkiej oraz selektywnej rozbudowy, przerzutu i rozmieszczenia sił są konieczne do stworzenia odpowiedniej, elastycznej i zgranej w czasie reakcji w celu redukcji i zapobieżenia napięciom. Elementy te muszą być regularnie ćwiczone w czasie pokoju;

h) struktura obrony Sojuszu musi mieć zdolność do odpowiedniej i skutecznej reakcji na zagrożenia związane z rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia, które także stwarzają zagrożenia dla ludności, terytorium i sił zbrojnych Sojuszu. Konieczna jest zrównoważona kombinacja sił, zdolności obronnych i wzmocnienia obrony;

i) siły i infrastruktura Sojuszu muszą być chronione przed atakiem terrorystycznym.

Charakterystyka sił konwencjonalnych

54. Konieczne jest, aby siły zbrojne Sojuszu posiadały wiarygodną zdolność prowadzenia wszystkich operacji Sojuszu. Wymaganie to ma swoje implikacje dla struktury sił zbrojnych, poziomu sił i ich wyposażenia, stanu gotowości, gotowości do użycia, zdolności do wsparcia, treningu i ćwiczeń, opcji rozmieszczenia i wprowadzenia do działań, rozbudowy sił i zdolności mobilizacyjnych. Celem powinno być osiągnięcie równowagi pomiędzy oddziałami pozostającymi w stanie wysokiej gotowości zdolnymi do rozpoczęcia działań tak szybko, jak to możliwe, wspólną obroną lub operacjami reagowania na kryzysy spoza Artykułu 5, siłami znajdującymi się na różnych stopniach gotowości zdolnymi do rozbudowania tych przeznaczonych do wspólnej obrony; dla rotacji sił wykonujących operacje reagowania kryzysowego lub dla dalszych wzmocnień w poszczególnych regionach i dla długotrwałej rozbudowy i zdolności wzmocnienia na wypadek najgorszego – bardzo odległego – scenariusza operacji wspólnej obrony na dużą skalę. Odpowiednia część sił zbrojnych Sojuszu będzie zdolna do wykonywania więcej niż jednego z tych zadań.

55. Siły Sojuszu będą zbudowane w taki sposób, aby odzwierciedlać wielonarodowy i połączony charakter misji Sojuszu. Podstawowe zadania będą obejmować kontrolę, ochronę i obronę terytorium zapewniając nienaruszalność użytkowania morskich, powietrznych i lądowych linii komunikacyjnych; kontrolę obszaru morskiego oraz ochronę rozmieszczenia bazujących na morzu środków odstraszania Sojuszu; prowadzenie indywidualnych i połączonych operacji powietrznych; zapewnienie panowania w powietrzu i skutecznej wysuniętej obrony przeciwlotniczej, obserwację, wywiad, rozpoznanie i walkę elektroniczną, strategiczny transport oraz dostarczanie skutecznych i ruchomych stanowisk dowodzenia, wliczając w to zdolne do przerzutu połączone i wspólne dowództwa.

56. Struktura obrony Sojuszu wobec potencjalnych zagrożeń i wyzwań związanych z proliferacją BMR i środków jej przenoszenia ciągle musi być unowocześniana, wliczając w to prace nad obroną rakietową. Jeśli siły NATO mogą zostać wezwane do działania poza granicami Sojuszu, ich zdolności do działania w obliczu zagrożeń związanych z proliferacją muszą być elastyczne, mobilne, zdolne do szybkiego przerzutu i wsparcia. Doktryny, planowanie, trening i polityka ćwiczeń muszą przygoto-

wać Sojusz do prowadzenia odstraszania i obrony przeciwko broni masowego rażenia. Celem tego będzie dalsza redukcja operacyjnych słabości NATO utrzymując jednocześnie elastyczność i skuteczność pomimo obecności, zagrożenia lub zastosowania BMR.

57. Strategia Sojuszu nie obejmuje możliwości prowadzenia walki biologicznej lub chemicznej. Sojusz popiera powszechną przynależność do odpowiednich reżimów rozbrojeniowych. Ale nawet jeżeli osiągnięty zostanie dalszy postęp w dziedzinie zakazów stosowania broni biologicznej i chemicznej, to niezbędne środki obrony pozostaną konieczne.

58. Po zredukowaniu poziomu sił zbrojnych i środków przymusu zdolność do wzajemnego współdziałania pozostaje podstawą dla prowadzenia operacji Sojuszu. Uzgodnienia w zakresie wspólnej obrony, w których, pomiędzy zainteresowanymi krajami, zintegrowana struktura wojskowa odgrywa kluczową rolę, są podstawą w tej dziedzinie. Rozmaite elementy planowania obronnego NATO muszą być efektywnie koordynowane na wszystkich szczeblach w celu zapewnienia przygotowania wojsk i struktur wspierających do wykonania pełnego wachlarza misji. Wymiana informacji pomiędzy członkami Sojuszu odnośnie planów związanych z ich siłami zbrojnymi przyczynia się do wzmocnienia możliwości wykorzystania ich zdolności potrzebnych do wykonania zadań. W przypadku zmiany narodowych planów obronnych duże znaczenie mają konsultacje między członkami Sojuszu. Współpraca w dziedzinie rozwoju nowych koncepcji operacyjnych będzie podstawą dla reagowania na pojawiające się wyzwania w dziedzinie bezpieczeństwa. Szczegółowe praktyczne porozumienia, które zostały zawarte w ramach ESDI, przyczyniają się do ściślejszej współpracy pomiędzy członkami Sojuszu bez niepotrzebnego dublowania środków i zdolności.

59. Aby być w stanie elastycznie reagować na pojawiające się wyzwania oraz pozwolić na skuteczne prowadzenie operacji Sojuszu, wymagane są odpowiednie zdolności logistyczne, obejmujące możliwości transportu, wsparcia medycznego oraz zapasów w celu przerzutu i skutecznego wsparcia wszystkich rodzajów wojsk. Standaryzacja wzmocni współpracę i racjonalne wykorzystanie środków finansowych przeznaczonych na wyposażenie logistyczne sił Sojuszu. Przygotowanie i dostarczanie wyposażenia dla operacji poza terytorium Sojuszu w warunkach braku lub ograniczonego wsparcia ze strony kraju przyjmującego będzie szczególnym wyzwaniem w dziedzinie logistyki. Zdolność do mobilizacji większych, odpowiednio wyposażonych i wyszkolonych wojsk, w odpowiednim czasie i w odpowiedniej sile, zdolnych do wykonania wszystkich rodzajów operacji Sojuszu będzie także ważnym wkładem w obronę i reagowanie kryzysowe. Obejmuje to zdolność do umocnienia dowolnego obszaru w warunkach zagrożenia oraz ustanowienia międzynarodowej obecności w określonym miejscu i czasie. Rozmaite jednostki o rozmaitym stopniu gotowości muszą być przygotowane do rozmieszczenia zarówno na europejskim, jak i transatlantyckim teatrze działań. Wymagać to będzie kontroli linii komunikacyjnych oraz odpowiedniego wsparcia i organizacji ćwiczeń.

60. Relacje, jakie zachodzą pomiędzy wojskami Sojuszu a cywilnym otoczeniem (zarówno rządowe, jak i pozarządowe), mają kluczowe znaczenie dla sukcesu operacji. Współpraca cywilno-wojskowa jest wzajemnie zależna: środki wojskowe wspomagają władze cywilne; w tym samym czasie cywilne wsparcie operacji wojskowych ma duże znaczenie dla logistyki, komunikacji, pomocy medycznej oraz spraw publicznych. Współpraca pomiędzy cywilnymi a wojskowymi siłami Sojuszu jest nadal bardzo istotna.

61. Zdolność Sojuszu do wykonania każdego rodzaju operacji w coraz większym stopniu opierać się będzie na oddziałach wielonarodowych, uzupełniających narodowe kontyngenty Sojuszu ze strony zainteresowanych państw. Siły takie, zdolne do wykonywania każdego rodzaju misji, demonstrują zdecydowanie Sojuszu w utrzymywaniu wiarygodnej wspólnej obrony; wzmacniają spójność Sojuszu; umacniają partnerstwo transatlantyckie oraz wzmacniają ESDI w ramach Sojuszu. Siły wielonarodowe, szczególnie te zdolne do szybkiego rozmieszczenia w ramach wspólnej obrony lub operacji reagowania kryzysowego spoza Artykułu 5, wzmacniają solidarność. Mogą także pokazać sposób zbudowania bardziej elastycznych oddziałów, które mogą być tworzone na bazie narodowej, pomagając w ten sposób lepiej wykorzystać cenne środki obrony. Może to obejmować wysoko skoordynowane międzynarodowe podejście do specyficznych zadań i funkcji, podejście, które podkreśla implementację koncepcji GTF. Wielonarodowe formacje oraz inne uzgodnienia obejmujące kraje partnerskie będą wartościowym wkładem w operacje pokojowe. Dla pełnego wykorzystania potencjału oferowanego przez formacje wielonarodowe olbrzymiego znaczenia nabiera kwestia poprawy interoperacyjności, między innymi poprzez odpowiedni trening i ćwiczenia.

Charakterystyka sił nuklearnych

62. Podstawowe zadanie nuklearnych sił Sojuszu ma charakter polityczny: zachowywać pokój, zapobiegać zagrożeniom i każdemu rodzajowi wojny. Siły nuklearne będą kontynuować odgrywanie swojej roli poprzez uniemożliwienie potencjalnemu agresorowi dokonania kalkulacji co do charakteru reakcji Sojuszu na wojskową agresję. Siły nuklearne pokazują, że jakikolwiek atak nie jest racjonalnym wyborem. Najwyższa gwarancja bezpieczeństwa Sojuszu zapewniona jest przez strategiczne siły nuklearne Sojuszu, w szczególności należące do Stanów Zjednoczonych; niezależne siły nuklearne Zjednoczonego Królestwa i Francji pełniąc samodzielnie funkcję odstraszania przyczyniają się tym samym do generalnej zdolności odstraszania Sojuszu i do zwiększenia jego bezpieczeństwa.

63. Wiarygodna struktura nuklearna Sojuszu, demonstracja jego solidarności oraz wspólne zaangażowanie w zapobieganie wojnie wymaga szerokiego uczestnictwa europejskich członków Sojuszu we wspólnym planowaniu roli broni nuklearnej w ramach wspólnej obrony, stacjonowaniu sił nuklearnych na ich terytoriach w czasie pokoju oraz w porozumieniach w dziedzinie dowodzenia, kontroli i konsultacji. Siły nuklearne stacjonujące w Europie i przydzielone do NATO tworzą podstawowy, polityczny i wojskowy, związek pomiędzy europejskimi oraz północnoamerykańskimi członkami Sojuszu. Dlatego też Sojusz utrzymywał będzie siły nuklearne w Europie. Siły te muszą mieć odpowiednią charakterystykę, elastyczność, zdolność do przetrwania, aby być postrzegane jako wiarygodny i skuteczny element strategii Sojuszu zapobiegania wojnie. Będą utrzymywane na najniższym poziomie umożliwiającym zachowanie pokoju i stabilności.

64. Członkowie Sojuszu uważają, że wraz z radykalnymi zmianami sytuacji w dziedzinie bezpieczeństwa, obejmującymi zmniejszony poziom sił konwencjonalnych w Europie i wydłużenie czasu reakcji, znacząco wzrosła zdolność NATO do wygaszania kryzysów środkami politycznymi bądź innymi lub, jeśliby to okazało się konieczne, przygotowania obrony środkami konwencjonalnymi. A zatem okoliczności, w których mogliby rozważać użycie broni nuklearnej, wydają się bardzo odległe. Od roku 1991 członkowie Sojuszu podjęli wiele działań, które odzwierciedlają pozimnowojenne zmiany w środowisku bezpieczeństwa. Obejmuje to radykalną redukcję liczby i rodzajów sił taktycznych, wliczając w to całkowitą eliminację artyleryjskich pocisków nuklearnych oraz wystrzeliwanych z ziemi pocisków nuklearnych krótkiego zasięgu; znaczące rozluźnienie kryteriów gotowości dla sił nuklearnych, likwidację planów na wypadek ataku nuklearnego w okresie pokoju. Potencjał nuklearny NATO nie jest wymierzony przeciwko żadnemu państwu. Niemniej jednak Sojusz będzie utrzymywać na najniższym możliwym poziomie, zgodnym z otaczającym go środowiskiem bezpieczeństwa, odpowiednie stacjonujące w Europie siły taktyczne pozostające w związku ze strategicznymi siłami nuklearnymi, wzmacniając w ten sposób więź transatlantycką. Będą składać się z samolotów podwójnego zastosowania oraz ograniczonej liczby, umieszczonych w brytyjskich rakietach Trident, głowic jądrowych. Taktyczne głowice nuklearne w normalnych okolicznościach nie będą rozmieszczane na okrętach nawodnych ani podwodnych.

Część V
WNIOSKI

65. Dziś, gdy Sojusz Północnoatlantycki wkracza w szóste dziesięciolecie, musi być gotów sprostać wyzwaniom i szansom nowego stulecia. Koncepcja Strategiczna potwierdza stały cel Sojuszu i wytycza jego nowe zadania w dziedzinie bezpieczeństwa, pozwalające odnowionemu NATO wnieść istotny wkład do zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa, wspomagać bezpieczeństwo i stabilizację dzięki wspólnemu zaangażowaniu na rzecz demokracji i pokojowego rozwiązywania sporów. Koncepcja Strategiczna kierować będzie polityką bezpieczeństwa i obrony Sojuszu, jego koncepcjami operacyjnymi, składem jego konwencjonalnych i nuklearnych sił zbrojnych, wspólnymi uzgodnieniami w dziedzinie obrony. Będzie stale przeglądana pod kątem zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa. W niepewnym świecie wciąż utrzymuje się potrzeba istnienia skutecznej obrony. Podtrzymując to zobowiązanie Sojusz będzie także kontynuował wykorzystywanie każdej możliwości do budowy niepodzielnego kontynentu poprzez promowanie i utrzymywanie wizji jednolitej i wolnej Europy.

Załącznik 16

EUROPEJSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA – POLSKI PUNKT WIDZENIA

Przemówienie profesora Władysława Bartoszewskiego,
ministra spraw zagranicznych RP
11 maja 2001 r., Uniwersytet Warszawski

Magnificencjo,
Panie Dyrektorze,
Szanowni Państwo,

Jest mi niezmiernie przyjemnie, iż na zaproszenie Studium Bezpieczeństwa Narodowego działającego przy Uniwersytecie Warszawskim, mogę przedstawić polski punkt widzenia na kluczowe zagadnienia bezpieczeństwa europejskiego. Gdy niecałe trzy miesiące temu, w tej samej historycznej sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego, prezentowałem polską ocenę traktatu uzgodnionego w toku nicejskiego szczytu UE, bardzo niewiele uwagi poświęciłem sprawie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony (ESDP). Stało się tak nieprzypadkowo, bowiem w traktacie nicejskim ta kwestia nie zajęła zbyt wiele miejsca. Kluczowe postanowienia w sprawie rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony zapadły nieco wcześniej, łącznie z jesiennymi decyzjami o rozwiązaniu Unii Zachodnioeuropejskiej. Osiągnięte zaawansowanie ESDP, wraz ze wszystkimi okolicznościami towarzyszącymi, pozwala na przedstawienie polskiego punktu widzenia na europejską politykę bezpieczeństwa. Chcę to uczynić na szerszym tle, którym jest w szczególności polska polityka bezpieczeństwa.

Szanowni Państwo,

Przystępując do prezentacji polskiego spojrzenia na sprawy bezpieczeństwa Polski i Europy na progu XXI wieku, mam świadomość mojej komfortowej niemal sytuacji jako ministra spraw zagranicznych RP; komfortowej, jeśli wziąć pod uwagę sytuację bezpieczeństwa Polski w ciągu ostatnich trzystu lat, a nawet sytuację sprzed 10–12 lat. Problem bezpieczeństwa, brak tego bezpieczeństwa, nieustanne zagrożenia, ich materializacja, były sui generis przekleństwem ciążącym nad dziejami i losem naszego narodu na przestrzeni ostatnich kilkuset lat.

Trzeba przy tym pamiętać, iż owo przekleństwo nie było dopustem Bożym ani też rezultatem tylko szczególnej złośliwości wobec nas naszych sąsiadów, tych, którzy nam zagrażali. Przeciwnie. Zagrożenie, które zakończyło się upadkiem państwa polskiego w końcu XVIII wieku, było także w poważnej mierze rezultatem naszych własnych błędów, które wynikały ze znanych dobrze i nie wymagających tutaj przypomnienia chorób polskiego życia politycznego i z zaniku instynktu państwowego rządzących w Pierwszej Rzeczypospolitej.

Pozwolę sobie w tym miejscu przywołać sąd niewątpliwego eksperta w omawianej dzisiaj materii, samego Carla von Clausewitza. Odnosząc się do niepojętego dla współczesnych zniknięcia ośmiomilionowego wówczas państwa polskiego pisał, iż „zagłada Polski wcale nie jest tak niepojęta, jak się wydaje". Wyjaśniając ten przypadek stwierdzał, że „Polski nie można było uważać za państwo europejskie, za jednogatunkową cząstkę europejskiej rzeczypospolitej państw". Było to „państwo tatarskie", które „od stu lat nie odgrywało już żadnej roli politycznej, będąc tylko jabłkiem niezgody dla innych". I dodawał: „W tym stanie i z tym ustrojem nie mogło się już utrzymać wśród innych państw". Von Clausewitz nader barwnie charakteryzował także główną – jego zdaniem – przyczynę tego stanu rzeczy: „Ich nikczemne obyczaje państwowe i niezmierzona lekkomyślność szły ręka w rękę i w ten sposób pędzili w przepaść".

Nie posiadając polityki bezpieczeństwa oraz odżegnując się od aktywnej polityki zagranicznej, od uczestnictwa w sprawach europejskich, Pierwsza Rzeczpospolita nie tylko stała się najpierw przedmiotem polityki innych państw, ale też później sama przestała istnieć. Polityka bezpieczeństwa kosztuje, lecz jej brak nieporównanie bardziej. Płaciliśmy w kolejnych stuleciach, w rezultacie kolej-

nych wojen, powstań, zaborów i okupacji, wywózek i deportacji, ceną strat biologicznych, degradacją ekonomiczną, regresem cywilizacyjnym, niepoliczalnymi stratami materialnymi na skutek zniszczeń, grabieży, niemożności rozwoju fundamentów cywilizacji materialnej i budowy dobrobytu społecznego. Było tak niemal aż do końca lat 80., kiedy to system narzucony nam przed czterdziestu kilku laty z zewnątrz i utrzymywany przemocą upadł pod ciężarem właściwych mu błędów i schorzeń. Gospodarcze, społeczne i moralne skutki panowania tego systemu będziemy odczuwać jeszcze przez dziesięciolecia.

Szanowni Państwo,

Z perspektywy zakończonego przed kilkoma miesiącami stulecia obecna sytuacja bezpieczeństwa europejskiego, w tym zwłaszcza bezpieczeństwa Polski, zakrawa na cud. Wszakże wiek dwudziesty, zwany niekiedy przez historyków wiekiem skrajności, kazał płacić narodom najwyższą cenę za brak bezpieczeństwa: cenę obozów koncentracyjnych, czystek etnicznych, cenę zniewolenia milionów, której domagały się totalitarne zbrojne utopie zmierzające do zapewnienia szczęścia wybranym rasom, narodom czy klasom. „Obóz zagłady – pisał Czesław Miłosz – stał się centralnym faktem stulecia, a drut kolczasty jego emblematem". Dramat tej ceny był w ogromnej mierze naszym udziałem, a mówiący te słowa należy do pokolenia ostatnich wiarygodnych świadków dramatu minionej epoki.

Występując dziś w historycznym gmachu Uniwersytetu Warszawskiego, mam przed oczami obraz z roku 1945 – ruiny Krakowskiego Przedmieścia i dewastację Uniwersytetu. To jest niezwykłe uczucie dla świadka tamtych dni, uczestnika tamtych wydarzeń i procesów, móc przemawiać w pięknie odnowionym Uniwersytecie, gdzie rozwija badania setki uczonych, gdzie studiuje wiele tysięcy uzdolnionej młodzieży, i mówić, iż żyjemy w bezpiecznych czasach – teraz, w Polsce.

W ostatnim dziesięcioleciu doszło do radykalnej poprawy międzynarodowej sytuacji bezpieczeństwa. Nie żyjemy w cieniu globalnego konfliktu nuklearnego, który był zmorą czasów zimnej wojny. Jesteśmy świadkami zanikania klasycznych wojen międzypaństwowych. Nieliczne, dwa–trzy rocznie, konflikty międzypaństwowe toczą się z dala od Polski i są to tak zwane konflikty niskiej intensywności. W przyjętej w styczniu ubiegłego roku Strategii bezpieczeństwa RP mogliśmy napisać, iż „niepodległy byt Polski nie jest zagrożony, a kraj nasz nie jest narażony na bezpośrednią agresję militarną". Uległy zasadniczej zmianie zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski i innych państw europejskich. Już nawet w języku narodowych doktryn bezpieczeństwa, czy nowej koncepcji strategicznej NATO z kwietnia 1999 roku nie nazywamy ich zagrożeniami, lecz „wyzwaniami" i „ryzykami".

Miarą przeobrażeń w sferze bezpieczeństwa w ciągu ostatnich stu lat są dwa wydarzenia oddzielone od siebie tym właśnie dystansem. W 1899 roku, w toku haskiej konferencji pokojowej zostały przyjęte konwencje dotyczące prawa wojennego – konwencje haskie. Odnosiły się one do wojen między państwami. Pierwsza połowa XX wieku stała pod znakiem najstraszliwszych w dziejach wojen międzypaństwowych. W 2000 roku doszło do podpisania, także z inicjatywy Polski, konwencji o zwalczaniu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Konwencja z Palermo symbolizuje niejako typ zagrożeń, z jakimi będą się kraje zmagać w nadchodzących dziesięcioleciach.

Zorganizowana przestępczość to, niestety, nie jedyny typ zagrożeń i wyzwań dla naszego bezpieczeństwa, dla bezpieczeństwa w tej części świata. W różnych dokumentach i przy różnych okazjach wymieniamy jednym tchem inne. Mówimy o kryzysach i konfliktach lokalnych, proliferacji broni masowego rażenia, terroryźmie, aktywności obcych służb specjalnych, zagrożeniach dla bezpieczeństwa systemów przekazywania i przetwarzania informacji.

Część z nich nie pozostaje zresztą w sferze prawdopodobieństwa. Dramatyczne wydarzenia rozgrywają się tuż za miedzą od początku lat 90. Mam na myśli przeciągający się i nadal zbierający krwawe żniwo konflikt na Bałkanach. Uczestniczymy w wysiłkach na rzecz jego opanowania – w oddziałach NATO i w formacjach ONZ. Nie jest spokojnie w wielu miejscach na obszarze byłego Związku Sowieckiego, gdzie co raz odżywają konflikty etniczne, walki o przebieg granic, mają miejsce związane z nimi akty terroru. Mówi o tym bardziej szczegółowo przyjęta w ubiegłym miesiącu przez Komisję Praw Człowieka Narodów Zjednoczonych rezolucja na temat masowego naruszania praw człowieka w Czeczenii. Brzemienne w rozmaite skutki może być zaniechanie bądź fiasko re-

form strukturalnych u niektórych z naszych wschodnich sąsiadów. Oceny i prognozy wielu ośrodków analitycznych są w tym zakresie więcej niż pesymistyczne.

Z powyższych względów szeroko definiujemy bezpieczeństwo, nie ograniczając zagrożeń dla bezpieczeństwa do kwestii militarnych. Uważamy, iż współczesna definicja bezpieczeństwa powinna mieścić w sobie szerokie spektrum zagadnień: od bezpieczeństwa państwa w tradycyjnym sensie do bezpieczeństwa człowieka w różnych aspektach jego bytowania. Myśląc o bezpieczeństwie musimy mieć zatem na uwadze politykę obronną, siły zbrojne, kwestie ekonomiczne i społeczne, stabilność polityczną, bezpieczeństwo demokracji, której legitymizm może być zagrożony przez korupcję czy ubóstwo szerszych grup społecznych, ochronę środowiska naturalnego, zagrożenia pochodzące z katastrof technologicznych w rodzaju czarnobylskiej awarii, masowe naruszenia praw człowieka, w tym praw mniejszości narodowych, napięcia etniczne wewnątrz poszczególnych państw i na ich granicach, żywiołowe migracje na dużą skalę czy wspomnianą wcześniej przestępczość zorganizowaną. Ta lista może być z pewnością dłuższa. Nie chodzi tu jednak o to, by wskazać je wszystkie, lecz aby mieć świadomość rozpiętości tych zagrożeń, a co za tym idzie świadomość konieczności kreatywnego, niekonwencjonalnego myślenia i działania w tej sferze.

Magnificencjo,
Panie Dyrektorze,
Szanowni Państwo,

Jedenaście lat temu Polska stanęła przed koniecznością i możliwością suwerennego wyboru swej polityki bezpieczeństwa, to znaczy przed wyborem takiej opcji w swej polityce zagranicznej, która zagwarantuje Polsce bezpieczeństwo w epoce pozimnowojennej. W tamtym czasie, w tamtych okolicznościach wybór nie był łatwy ani tak oczywisty, jak mogłoby się to wydawać z dzisiejszej perspektywy. Przypomnijmy, Układ Warszawski przestał istnieć z dniem 1 lipca 1991 roku, wojska rosyjskie wyszły z Polski we wrześniu 1993 r., a na początku lat 90. zachodni politycy nawet nie chcieli słuchać o angażowaniu się NATO czy UZE w bezpieczeństwo państw Europy Środkowej nie mówiąc już o przyszłym członkostwie tych krajów w zachodnich sojuszach obronnych. W samej Polsce nie brakowało różnych, nierzadko przeciwstawnych, koncepcji bezpieczeństwa: od sprzeciwu wobec NATO, przez idee neutralności czy organizowania jakichś subregionalnych związków obronnych w rodzaju NATO-bis, aż po postulaty jak najszybszego członkostwa w NATO, niezależnie od tego, że w Brukseli w ogóle tego wtedy nie brano pod uwagę.

Mimo złożonej sytuacji międzynarodowej, niepewnej i zmiennej sytuacji w kraju oraz różnorodności pomysłów na zapewnienie Polsce bezpieczeństwa, stosunkowo szybko, bo już w 1992 roku nasz kurs w tym zakresie został ustalony. W naszej polityce bezpieczeństwa postawiliśmy na członkostwo w europejskich i atlantyckich instytucjach integracji i bezpieczeństwa. Przypomnijmy, iż w dokumencie Założenia Polskiej Polityki Bezpieczeństwa, podpisanym przez prezydenta Lecha Wałęsę 2 listopada 1992 r., postawiony został strategiczny cel „uzyskania w latach 90. członkostwa w NATO i UZE".

Przypomnijmy zarazem, iż nasza orientacja na uzyskanie członkostwa w zachodnich instytucjach bezpieczeństwa była elementem szerszej koncepcji bezpieczeństwa kooperatywnego, którą realizowaliśmy od początku lat 90., a której istotną częścią było ułożenie stosunków z naszymi sąsiadami. Zważywszy na skalę problemów i obciążeń odziedziczonych po przeszłości, nie było to zadaniem łatwym. Tym bardziej należy docenić to, iż na tym polu powiodło się nam nadzwyczaj dobrze, co dla niejednej europejskiej stolicy było zaskoczeniem, a dla innych było nawet powodem do zazdrości. My sami czasem w Polsce nie doceniamy wagi tego sukcesu – dobrodziejstwa przyjaznych stosunków z sąsiadami. Wystarczy jednak sięgnąć do przeszłości oraz rozejrzeć się po naszym regionie, by uświadomić sobie skalę i dobrodziejstwo tej zmiany. Jest to przede wszystkim zasługą dyplomacji pierwszych lat Trzeciej Rzeczypospolitej i jej szefa, profesora Krzysztofa Skubiszewskiego. Wtedy to udało się wynegocjować bardzo dobre traktaty o stosunkach dwustronnych z siedmioma państwami sąsiadującymi z Polską.

Koncepcja bezpieczeństwa kooperatywnego zakładała również naszą aktywność w ramach licznych ugrupowań subregionalnych, które pojawiły się w tej części Europy po 1989 roku oraz na forum

Konferencji, a później Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Długa byłaby lista naszych inicjatyw i wysiłków podejmowanych zarówno w płaszczyźnie subregionalnej, jak i paneuropejskiej. Dla przykładu przypomnę jedynie, iż już w 1991 roku, w obliczu rodzącego się konfliktu na Bałkanach, Polska zgłosiła propozycję powołania sił szybkiego reagowania KBWE, która nie została podjęta przez mocarstwa europejskie. W obliczu dramatycznych wydarzeń, które tam się później rozegrały, trudno mieć satysfakcję z tego, iż potwierdziły one trafność polskiej inicjatywy.

Szanowni Państwo,

Fundamentalne znaczenie dla jakościowej zmiany polskiej sytuacji i polityki bezpieczeństwa ma jednak uwieńczone sukcesem dążenie do uzyskania członkostwa w Sojuszu Atlantyckim. Jak trudna była to kampania, jak wiele wysiłku i kreatywności od nas wymagała, jak wielki opór trzeba było przełamywać wiedzą tylko ci, którzy brali w niej udział. Stając się członkiem NATO staliśmy się nie tylko członkiem najpotężniejszego i najsolidniejszego sojuszu polityczno-wojskowego naszych czasów. Sojusznikiem Polski stały się zarazem Stany Zjednoczone, Niemcy, Francja i wiele innych demokratycznych, stabilnych, bogatych, silnych gospodarczo i wojskowo państw zachodnich. Wchodząc do NATO „odzyskaliśmy – używając słów mego poprzednika, profesora Bronisława Geremka – nasze prawowite miejsce w Europie".

Od chwili przystąpienia do Sojuszu, 12 marca 1999 r., oraz od przyjęcia przez NATO – już z naszym udziałem – Nowej Koncepcji Strategicznej, w kwietniu tego samego roku, zasady polskiej polityki bezpieczeństwa są współokreślane przez politykę Sojuszu, zaś jej cele są urzeczywistniane przy wsparciu i we współpracy z Sojuszem. W pełni identyfikujemy się z celami i zadaniami Nowej Koncepcji Strategicznej, do których należy umacnianie bezpieczeństwa i wolności krajów członkowskich, utrwalanie związków między Europą a Ameryką Północną w sferze bezpieczeństwa, stabilizowanie sytuacji w bezpośrednim otoczeniu terytorium Sojuszu, udział w opanowywaniu kryzysów, reagowanie na sytuacje dramatów humanitarnych, będących rezultatem konfliktów w strefie euroatlantyckiej i w jej środowisku zewnętrznym.

Szczególnie wielką wagę przywiązujemy do kontynuacji zaangażowania Stanów Zjednoczonych w sprawy bezpieczeństwa kontynentu. Stany Zjednoczone okazały się niezawodnym sojusznikiem Europy i Polski. Nie możemy tutaj, w Warszawie, zapominać, iż bez ogromnego, politycznego zaangażowania się Waszyngtonu, poprzedniej administracji oraz przedstawicieli obu partii – demokratycznej i republikańskiej – nie doszłoby do rozszerzenia Sojuszu o Polskę, Czechy i Węgry.

Dzięki członkostwu w NATO, bliskim stosunkom dwustronnym w sferze wojskowej z takimi krajami, jak Stany Zjednoczone i Niemcy, dzięki naszemu zaangażowaniu w prace OBWE i na forum innych instytucji międzynarodowych, Polska jest dzisiaj krajem bezpiecznym, w tradycyjnym rozumieniu tego pojęcia. W naszej polityce bezpieczeństwa nigdy nie postępowaliśmy jednak według znanego powiedzenia „Niech na całym świecie wojna, byle polska wieś zaciszna, byle polska wieś spokojna". W wysoce współzależnym świecie, w świecie, w którym tak bardzo zmienia się natura zagrożeń, byłoby to po prostu krótkowzroczne. Nie możemy sobie na to pozwolić.

Obecnie, naszą troską musi być także rozszerzanie strefy stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Istnienie podziałów i różnic gospodarczych i politycznych, różnych standardów bezpieczeństwa, szarych stref czy obszarów obniżonego bezpieczeństwa może prowadzić w dalszej perspektywie do napięć, kryzysów i konfliktów. Polska popiera i uczestniczy we wszystkich tych działaniach podejmowanych przez europejskie i euroatlantyckie instytucje bezpieczeństwa, które służą rozwojowi gospodarczemu i reformom politycznym w krajach Europy Wschodniej i Południowej. Popieramy także zaangażowanie tych instytucji w problemy bezpieczeństwa na tych obszarach, a zwłaszcza rozwój współpracy i zacieśnianie kontaktów pomiędzy NATO a tymi państwami.

Z powyższych względów popieramy zasadę „otwartych drzwi" Sojuszu i będziemy zachęcać naszych partnerów z NATO do podjęcia na przyszłorocznym szczycie Sojuszu w Pradze decyzji o dalszym jego rozszerzeniu, o przyjęciu w jego skład kolejnych państw naszego regionu. Jednocześnie Polska jest żywotnie zainteresowana zbliżeniem pomiędzy NATO a Rosją. Mamy nadzieję, iż nasz wschodni sąsiad w szerszym niż dotychczas stopniu będzie chciał korzystać z możliwości, jakie daje w tym względzie Akt Stanowiący NATO–Rosja, a są one dalekie od wyczerpania. W podobnym

stopniu pragniemy rozwoju kontaktów i praktycznej współpracy pomiędzy Sojuszem a Ukrainą. Bliskie stosunki Brukseli z Kijowem są ważne dla stabilności w regionie i utrzymania korzystnej dla narodu ukraińskiego orientacji zachodniej.

Nie ustaje zaangażowanie instytucji europejskich i euroatlantyckich w sprawy bezpieczeństwa na Bałkanach. Pełne opanowanie złożonej sytuacji w tym regionie, gdzie nadal nie milkną strzały, gdzie przybywa ofiar, wymaga wielostronnych i wielokierunkowych wysiłków wszystkich uczestników procesu pokojowego: państw tam leżących, NATO, Unii Europejskiej, OBWE i ONZ, a także ugrupowań subregionalnych i licznie tam działających organizacji pozarządowych. Pomoc zewnętrzna, której rozmiary, od początku konfliktu, są przecież całkiem imponujące, nie przyniesie rezultatu, jeśli narody regionu i ich przywódcy nie przewartościują zasadniczo swego stosunku do tak elementarnych spraw, jak prawa człowieka i swobody obywatelskie, w tym prawa mniejszości, tolerancja dla odmienności, pluralizm polityczny, demokracja, gospodarka rynkowa i jej instytucje, rola czynnika militarnego w polityce. Konflikt na Bałkanach pokazuje również ograniczenia związane z użyciem środków militarnych dla rozwiązania złożonych problemów etnicznych, religijnych, ekonomicznych, terytorialnych.

Siła niekiedy musi być używana, i jeśli jest to konieczne, należy jej używać bez zbędnej zwłoki. Jej użycie musi być zarazem dostosowane do natury konfliktu, jego najgłębszych przyczyn oraz z uwzględnieniem skutków jej użycia. Równie ważne są jednak inne środki – dyplomatyczne, prawne, pomoc rozwojowa czy pomoc w zakresie budowy społeczeństwa obywatelskiego i podstaw demokracji. Dlatego tak istotne jest, aby w zapobieganiu konfliktom i ich wygaszaniu oraz opanowywaniu kryzysów brały udział nie wyłącznie organizacje wojskowe. Należy nieustannie dążyć do zmniejszania roli siły, zwłaszcza siły militarnej w życiu międzynarodowym. Jak się zdaje, tutaj w Europie stoimy przed taką szansą, choć droga do celu, jakim jest całkowita eliminacja siły z polityki międzynarodowej, jest odległa, a sam cel może wydać się utopijny. Myślę jednak, że jako człowiek będący świadkiem, a w pewnym sensie i ofiarą okropności, jakie w ubiegłym stuleciu wyrządzała przemoc stosowana przez człowieka przeciwko drugiemu człowiekowi, mam prawo i obowiązek głosić czasem otwarcie takie marzenie.

Magnificencjo,
Panie Dyrektorze,
Szanowni Państwo,

Chciałbym wreszcie przejść do głównego tematu tego przemówienia, to jest do zainicjowanej przez Unię Europejską budowy Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP) oraz naszego stosunku do tej inicjatywy.

Podjęta przez prezydenta Jacquesa Chiraca i premiera Tony'ego Blaira w grudniu 1998 roku, w toku ich spotkania w St. Malo, sprawa wyposażenia się przez Europę w samodzielne zdolności wojskowe jest – jak wiadomo – kontynuacją planów i projektów podejmowanych w Europie Zachodniej od końca lat 40. Przypomnijmy, że już w 1948 roku został podpisany przez pięć państw Europy Zachodniej układ o zbiorowej samoobronie zwany Traktatem brukselskim. Zimna wojna przekreśliła te plany. Bezpieczeństwo i obrona Europy Zachodniej była wtedy nie do pomyślenia bez zaangażowania Stanów Zjednoczonych. Stąd też, w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa, powstał i został rozwinięty niezwykle skuteczny system wspólnej obrony – Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO).

Nie zapominajmy wszakże, iż idee i projekty zbudowania w Europie jakiegoś systemu wiecznego pokoju, trwałego bezpieczeństwa, wspólnej obrony mają bardzo długą historię. Jednym z pierwszych był plan wiecznego pokoju, do którego droga wiodła przez ustanowienie europejskiej konfederacji, autorstwa króla czeskiego, Jerzego z Podiebradu, w XV wieku. A później mamy długą listę świetnych nazwisk (także I. Kant) i projektów, z ostatnim przed drugą wojną światową planem federacji europejskiej francuskiego ministra spraw zagranicznych, Aristida Brianda. Autorzy większości tych projektów zakładali utworzenie wspólnych, europejskich sił zbrojnych, a niekiedy nawet policyjnych. Mamy tam także kilka polskich nazwisk. Wymienię tylko króla Stanisława Leszczyńskiego, po abdykacji – księcia lotaryńskiego, który był autorem memoriału o zabezpieczeniu pokoju powszechnego poprzez wieczyste przymierze obronne państw europejskich. Nota bene, jego francuskim

imieniem – Stanislas – nazwaliśmy powołaną przy Ministerstwie grupę studyjną, składającą się z wybitnych ekspertów akademickich, która ma się zajmować problematyką przyszłości integracji europejskiej.

Jak zatem widzimy, marzenie o trwale bezpiecznej Europie było obecne w tradycji europejskiej myśli politycznej „od zawsze". I jest ono, w świetle europejskich doświadczeń, bardzo gruntownie uprawnione. Można się jedynie dziwić, iż przez tak wiele pokoleń bezpieczna Europa pozostawała tylko marzeniem. Teraz jednak, kiedy projekt Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony został uruchomiony, prace przebiegają w imponującym tempie. Można wierzyć, że zgodnie z podjętymi przez przywódców Unii Europejskiej decyzjami, powstaną zdolne do prowadzenia operacji europejskie siły reagowania kryzysowego. Unia Europejska, której członkiem Polska stanie się w ciągu najbliższych kilku lat, wyposaży się w instrument militarny, dzięki któremu będzie mogła uczestniczyć w pełnowartościowy sposób w stabilizowaniu sytuacji bezpieczeństwa wokół jej zewnętrznych granic.

Decyzje kolejnych spotkań Rady Europejskiej, od Kolonii do Nicei, określiły ramy stopniowego rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Po pierwsze znany jest ogólny cel oraz parametry tworzonych zdolności wojskowych: „samodzielne prowadzenie przez UE operacji wojskowych w reakcji na kryzysy międzynarodowe"; do 2003 roku Unia powinna mieć możliwość zmobilizowania w ciągu 60 dni i wysłania w rejon kryzysu sił w wielkości do 60 tys. żołnierzy, które będą w stanie prowadzić operację przez przynajmniej jeden rok. Po drugie zostały powołane stałe struktury polityczne i militarne Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, właściwe komitety i sztab wojskowy. Po trzecie zostały określone zasady konsultacji i dialogu z członkami NATO nie będącymi członkami UE, w tym zwłaszcza z krajami aspirującymi; zasady te, chociaż nie w pełni nas satysfakcjonują, umożliwiają wnoszenie wkładu i udział krajów trzecich w operacjach prowadzonych przez UE. Po czwarte zostały ustalone zasady i mechanizmy zapewniające przejrzystość, dialog i współpracę pomiędzy UE a NATO, w tym zasady korzystania przez Unię z sił i zdolności NATO w taki sposób, aby nie dochodziło do zbędnego dublowania mechanizmów planowania i dowodzenia, a zwłaszcza potencjałów militarnych państw członkowskich NATO i UE; pochodzący z Europy zastępca dowódcy sił NATO w Europie ma dowodzić operacjami prowadzonymi przez UE w ramach ESDP. Wreszcie, po piąte została podjęta decyzja o włączeniu do Unii Europejskiej stosownych funkcji UZE, która ma ulec ostatecznej likwidacji do końca czerwca tego roku. Na konferencji w Brukseli, w listopadzie ubiegłego roku, państwa Unii oraz państwa kandydujące podjęły zobowiązania do przekazania do dyspozycji ESDP oddziałów wojskowych i sprzętu, niezbędnych dla osiągnięcia zamierzonych zdolności. W tym katalogu znalazło się w sumie 100 tys. żołnierzy, 400 samolotów, 100 okrętów i innych jednostek pływających.

Powyższe decyzje są znane i nie budzą niczyich wątpliwości. Nie oznacza to jednak, iż proces tworzenia Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony przebiega łatwo i bez kontrowersji. Największe spory mają zresztą miejsce w samej Unii Europejskiej, a diabeł, jak to często bywa, tkwi w szczegółach. Nieco myląca jest także sama nazwa ESDP, bowiem państwa Unii zgadzają się, że tworzone zdolności wojskowe mają służyć prowadzeniu operacji kryzysowych, tak zwanych misji petersberskich, nie zaś polityce obronnej UE. Obrona pozostała w kompetencji NATO, tego nikt nie kwestionuje. Za tą niejasnością kryją się jednak różnice dotyczące dalszej przyszłości tych sił, ich roli, wielkości, stopnia niezależności od NATO itd.

Wśród tych szczegółów, bez których europejskie siły szybkiego reagowania nie staną się operacyjne, a wokół których trwa obecnie debata i mają miejsce spory, znajdują się tak wcale niebłahe kwestie, jak: a) sprawa zdefiniowania, na wzór NATO, europejskiej koncepcji strategicznej, b) odpowiedzi na pytanie o to, gdzie – w sensie geograficznym – UE zamierza użyć swych sił, c) w jakich konkretnie sytuacjach, d) w jaki sposób będą prowadzone operacje militarne UE, e) jaki powinien być zakres planowania i szkolenia wojskowego, f) jak w praktyce będzie przebiegać podejmowanie decyzji w odniesieniu do konkretnej operacji reagowania kryzysowego, g) jak powinny wyglądać relacje pomiędzy Wspólną Polityką Zagraniczną i Bezpieczeństwa (drugim filarem Unii) a w pełni rozwiniętą ESDP. Takich pytań jest znacznie więcej i w samej Unii nie ma na nie, jak dotychczas, klarownych odpowiedzi.

Szanowni Państwo,

Uzasadnione jest pytanie o stosunek Polski do tego ambitnego przedsięwzięcia. Nie tyle dlatego, że nasze stanowisko w tej sprawie jest nieznane, lecz przede wszystkim dlatego, że na podstawie dyskusji toczącej się w kręgach eksperckich oraz artykułów publikowanych na ten temat, ktoś mógłby odnieść nieuzasadnione wrażenie o istnieniu jakiejś rezerwy czy zastrzeżeń ze strony Polski wobec Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Nic bardziej błędnego!

Pozwolę sobie przypomnieć, iż już w 1992 roku, w przywoływanych wcześniej Założeniach Polskiej Polityki Bezpieczeństwa, wśród instytucji zachodnich, z którymi łączyliśmy nasze nadzieje i aspiracje w tej dziedzinie, na pierwszym miejscu zostały wymienione Wspólnoty Europejskie. Nie chcę już dzisiaj powracać do wyraźnego braku entuzjazmu ze strony naszych zachodnioeuropejskich partnerów w obliczu polskich prób dalej idącego zbliżenia do Unii Zachodnioeuropejskiej czy też nawiązania współpracy z Eurokorpusem. W podejściu do sprawy naszego członkostwa w Unii Europejskiej bardzo silnie zawsze akcentowaliśmy kwestie polityczne i bezpieczeństwa. Kompetencje i powołanie Unii Europejskiej pojmowaliśmy jako wybiegające daleko poza pierwszy filar, wspólny rynek i wspólne sektorowe polityki gospodarczej sfery integracji europejskiej.

Decyzja Unii Europejskiej o wyposażeniu się w politykę bezpieczeństwa i obrony i będące do jej dyspozycji siły zbrojne była zatem zgodna z naszymi oczekiwaniami pod adresem Unii, której członkiem pragniemy się stać w możliwie najszybszym terminie. Nasz w pełni pozytywny stosunek do Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony nie oznacza wszakże, iż ograniczamy się do wyrażania satysfakcji z samego faktu jej pojawienia się. Byłby to w istocie stosunek bierny, całkowicie nie odpowiadający naszej dotychczasowej polityce bezpieczeństwa, która charakteryzowała się dużą aktywnością oraz samodzielnością analizy i działania. Bez tego nie zdołalibyśmy przecież wywalczyć sobie członkostwa w NATO.

Nasze oczekiwania i sugestie, oparte niekiedy na krytycznej analizie istniejącego stanu rzeczy, idą w dwóch kierunkach. Pierwszy dotyczy relacji Polska–ESDP. Jej treść nie jest dla nas w pełni zadowalająca. Uważamy, że ustanowione przez UE zasady dotyczące jej relacji z państwami trzecimi, zwłaszcza członkami NATO i kandydującymi do UE, nie zapewniają faktycznych możliwości współpracy w odniesieniu do ESDP. Konsultacje i dialog nie zastąpią realnej współpracy. Zwłaszcza iż Polska zgłosiła swój wkład do europejskich zdolności wojskowych (m.in. brygadę ramową) oraz gotowość uczestniczenia w operacjach podejmowanych w ramach ESDP. Pragniemy rozszerzenia zakresu naszego uczestnictwa w pracach ESDP, a podstawą tego postulatu jest nasz status w UZE (do chwili jej rozwiązania – członek stowarzyszony) oraz członkostwo w NATO. Jesteśmy wszakże sojusznikiem większości państw UE, a ponadto Unia będzie korzystać z zasobów Sojuszu w jej operacjach prowadzonych w ramach ESDP. Chcemy także uczestniczyć w procesie konsolidacji europejskiego przemysłu zbrojeniowego i w programach badawczych w tym zakresie. Nie może nam odpowiadać rysujący się podział na producentów broni (obecni członkowie UE) i nabywców (kraje aspirujące).

Drugi kierunek naszych spostrzeżeń i oczekiwań odnosi się do samej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, jej miejsca i roli w powstającym systemie bezpieczeństwa europejskiego. Pragniemy dobrej, opartej na zaufaniu i wzajemnej otwartości, współpracy pomiędzy UE a NATO. Nie chcielibyśmy, aby rozwój ESDP osłabiał efektywność NATO, aby prowadził do rozluźnienia więzów pomiędzy USA a Europą w sferze bezpieczeństwa. Opowiadamy się za koordynacją działań, wzajemnym uzupełnianiem się, wspólnym systemem planowania sił obejmującym wszystkie 23 państwa NATO i UE.

Polska jest krajem, który ze względów historycznych poważnie podchodzi do kwestii bezpieczeństwa – narodowego i europejskiego. Jeśli Unia Europejska, której członkiem wkrótce się staniemy, postanowiła rozszerzyć – zgodnie z logiką integracji europejskiej – swą kompetencję na sferę bezpieczeństwa, to chcielibyśmy, aby ESDP była wiarygodna. Co jest niezbędne dla zapewnienia tej wiarygodności? Po pierwsze wspólna ocena środowiska bezpieczeństwa i percepcja zagrożeń. Po drugie realne, nie tylko w postaci katalogu, siły zbrojne; wymaga to wspólnych ćwiczeń, szkoleń, logistyki itp., czyli przede wszystkim pieniędzy. Po trzecie wspólna wola polityczna niezbędna dla skutecznego skorzystania z tych sił w sytuacjach, które będą tego wymagać. Aby osiągnąć zadowala-

jący stan rzeczy w odniesieniu do wszystkich tych trzech kwestii, UE stoi w obliczu konieczności podjęcia znacznych wysiłków i przebycia sporej drogi.

Jestem pewien, iż stając się członkiem UE Polska wniesie znaczący materialny i polityczny wkład do ESDP. Będziemy poważnym członkiem europejskiej polityki bezpieczeństwa. Podzielam, my w Polsce podzielamy pogląd, wyrażony sześć tygodni temu w tej samej Sali Senatu UW przez sekretarza generalnego NATO lorda Robertsona, iż nadszedł czas, aby Europa zmierzyła się z odpowiedzialnością za swe bezpieczeństwo, aby porzuciła swą dotychczasową abdykację w tej dziedzinie. Jestem przekonany, że odpowiedzialność i wiarygodność Unii Europejskiej w sferze bezpieczeństwa jest potrzebna jej samej, że wzmocni to wspólnotę transatlantycką oraz będzie służyć stabilności i poczuciu bezpieczeństwa na całym kontynencie europejskim.

Wierna swemu europejskiemu powołaniu oraz mając w pamięci doświadczenia historii Polska będzie aktywnym, konstruktywnym i niezawodnym uczestnikiem europejskiego wysiłku w sferze bezpieczeństwa. Tylko bezpieczna Europa stanie się Europą bez podziałów, Europą pewną swego przeznaczenia, zdolną do odegrania roli międzynarodowej odpowiadającej wielkości jej cywilizacji.

Dziękuję Państwu za uwagę.

Załącznik 17

SPRAWOZDANIE Z ODCZYTU AMBASADORA PETERA KLEIBERGA

Warszawa, 25 stycznia 2001 r.

Ambasador Kleiberg jest asystentem politycznym sekretarza generalnego NATO. Do Warszawy przyjechał na zaproszenie Fundacji im. Konrada Adenauera w celu wygłoszenia odczytu na temat stanowiska NATO wobec aspiracji polityczno-militarnych Unii Europejskiej.

Gospodarz spotkania, p. Janusz Reiter, uprzedził jego uczestników, że będzie ono dotyczyło skomplikowanej i delikatnej materii, czyli relacji europejsko-amerykańskich w kontekście trudnych do sprecyzowania ambicji politycznych gremiów Unii Europejskiej. Podkreślił konieczność włączenia Polaków do obiegu informacji dotyczącej układu sił w relacjach euroatlantyckich.

Tematem odczytu była Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony występująca w powszechnym obiegu politycznym i publicystycznym jako ESDI (*European Security and Defence Identity*).

W rozwoju struktur i instytucji ukrytych pod tym skrótowcem nastąpiło wyraźne przyspieszenie, które rodzi zarówno obawy, jak i nadzieje. Obawy dotyczą m.in. obecności amerykańskiej w Europie i roli USA w utrzymaniu bezpieczeństwa kontynentu. Konkretyzują się one w pytaniach: 1) Czy nie rozpoczyna się rywalizacja między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi? 2) Czy rywalizacja ta nie doprowadzi do osłabienia Sojuszu Północnoatlantyckiego?

Dla Polaków odpowiedzi na te pytania są bardzo ważne, gdyż Rzeczpospolita Polska z wielkim wysiłkiem ubiegała się o członkostwo w Sojuszu. W związku z tym mamy prawo pytać – czy na pewno będzie to Sojusz, do jakiego chcieliśmy wstąpić?

Referent starał się oddalić obawy, zapewniając, że „NATO nie zamierza popełnić samobójstwa". Wprost przeciwnie, rozwój ESDI leży w interesie NATO. Owszem, nastąpi przesunięcie parametrów i podziału odpowiedzialności w ramach Sojuszu, ale nie naruszą one jego fundamentalnych zasad i podstawowych struktur.

Ambasador Kleiberg scharakteryzował trzy grupy argumentów przemawiających za rozwojem ESDI:

1) Projekt zjednoczonej Europy doszedł do punktu, w którym wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa (WPZiB)[1] stała się koniecznością historyczną. Dalszy rozwój UE jest procesem pożądanym i nieodwracalnym. W sytuacji, gdy 11 państw jest związanych unią walutową, gdy rozwija się ekspansja gospodarcza UE, wypracowanie ważnych instrumentów i mechanizmów utrzymania bezpieczeństwa jest zjawiskiem zrozumiałym. Bez WPZiB Unia byłaby niekompletna. Należy też zwrócić uwagę na aspekt historyczny. Od czasu drugiej wojny światowej centralnym zagadnieniem amerykańskiej strategii było polityczne zjednoczenie Europy. Amerykańcy politycy pracowali nad nim od zakończenia tej wojny, o czym świadczy fakt, że w USA, wcześniej niż w Europie, wystąpiono z projektami integracyjnymi.

2) Podział obciążeń (*burden sharing*). Relacje pomiędzy wydatkami budżetowymi wypadają niekorzystnie dla Europejczyków, którzy na sferę obronną przeznaczają około 2/3 tego, co wydają Stany Zjednoczone. Operacja NATO w Kosowie wykazała dysproporcje pomiędzy możliwościami USA a ich europejskimi partnerami, które trudno uzasadnić, ponieważ UE pod względem gospodarczym reprezentuje zbliżony poziom do USA[2]. Przy prognozach dotyczących perspektyw amerykańskiego zaangażowania w utrzymanie bezpieczeństwa starego kontynentu trzeba brać pod uwagę wrażliwość amerykańskiego Kongresu na kwestie podatkowe.

Zmienił się charakter konfliktów, w które państwa demokratyczne mogą zostać zaangażowane. W okresie zimnowojennym zasadniczą rolą NATO było przygotowanie do obrony w wypadku kon-

[1] CFSP – Common Foreign and Security Policy.

[2] Udział Unii Europejskiej w handlu światowym wynosi 20%, podczas gdy USA 17%, Japonia 10%. W połowie lat 90. wzajemna wymiana handlowa osiągnęła poziom 200 mld ECU, natomiast inwestycje transatlantyckie 365 mld ECU. W sumie od wzajemnych relacji uzależnionych jest około 3 mln pracowników. Bloch-Lainém, *L'Union européenne, un moteur international*, „Cahier francais" nr 290, mars-avril 2000, s. 21–22.

fliktu globalnego. Wówczas Stany Zjednoczone były żywotnie zainteresowane utrzymaniem w Europie znaczących sił, gdyż taki konflikt bezpośrednio zagrażał interesom narodowym USA. Europejskie konflikty lat 90. mają przede wszystkim charakter wewnętrzny. W związku z tym nie zawsze będą dotyczyć strategicznych interesów USA. Przykładem może być początek konfliktu w byłej Jugosławii. Przez pierwszy rok prezydentury Billa Clintona Europejczycy w ogóle nie wiedzieli w czym będzie się wyrażać amerykańskie zaangażowanie w sprawy bezpieczeństwa europejskiego. Trudno bowiem uzasadnić potrzebę włączenia Stanów Zjednoczonych w uregulowanie konfliktu. Referent przytoczył dwie charakterystyczne wypowiedzi oddające ówczesny klimat polityczny: Jamesa Bakera, który stwierdził, że „USA nie wprowadzają swojego psa do tej walki" oraz Christofera Warrena – „nie każdy kryzys musi oznaczać wybór pomiędzy brakiem działania a pojedynczym zaangażowaniem USA". Europejczycy chcieli coś robić w sprawie kryzysu jugosłowiańskiego, ale zabrakło jednomyślności, mechanizmów i procedur, które można by uruchomić już na początku konfliktu. Stany Zjednoczone dosyć późno zaangażowały się w konflikt jugosłowiański. Dopiero w 1995 r., po zawarciu porozumienia w Dayton, uruchomiono IFOR. Wnioski z kryzysów jugosłowiańskich wyciągnęli zarówno Amerykanie, jak i Europejczycy.

W związku z zaangażowaniem NATO w europejskie konflikty wewnętrzne, rozwój ESDI staje się warunkiem wstępnym bardziej zdrowych stosunków euroatlantyckich. ESDI w znacznym stopniu rozszerza możliwości reagowania na kryzysy, co stwarza nadzieję na efektywniejsze reagowanie kryzysowe. Tym bardziej, że obecne działania UE mają konkretny wymiar, wyrażający się w celu stworzenia do 2003 r. sił reagowania kryzysowego w liczbie 60 tys. ludzi[1].

Optymistycznym zjawiskiem jest również zmiana relacji pomiędzy NATO i UE. Jeszcze dziesięć lat temu (1991 r.) sekretarz generalny Sojuszu Manfred Werner oraz przewodniczący Komisji Europejskiej Jacques Delors spotykali się niemal konspiracyjnie. Paradoksem w stosunkach obu brukselskich central było zadziwiające oddalenie, tak jak gdyby funkcjonowały na innych planetach. Między dwoma organizacjami nie było nawet bezpośredniej linii telefonicznej.

W ostatnich latach sytuacja uległa zasadniczej zmianie. W Unii Europejskiej i NATO uświadomiono sobie konieczność ścisłej współpracy i wzrostu znaczenia roli UE w działaniach antykryzysowych[2].

Istotnym elementem odczytu była też dyskusja, w trakcie której starano się ustalić relacje ESDI wobec trzech grup problemów:

– pierwsza grupa dotyczy samodzielnej (autonomicznej) europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony (CESDP – *Common European Security and Defence Policy*). Prelegent uznał kwestie semantyczne za drugorzędne. W kręgach NATO stawia się znak równości pomiędzy ESDI oraz CESDP[3].

Nikt w NATO nie neguje potrzeby stworzenia w UE struktur decyzyjnych i koordynacyjnych zajmujących się prowadzeniem działań antykryzysowych. Natomiast nie ma potrzeby, ażeby Unia dublowała potencjał wojskowy NATO. Nie będzie odrębnej *europejskiej armii*, albowiem w działaniach antykryzysowych Unia będzie miała możliwość korzystania z zasobów NATO, także tych o charakterze strategicznym, jak np. wywiad i logistyka.

W związku z powołaniem CESDP przestaną funkcjonować struktury UZE, z wyjątkiem pewnych elementów zapewniających czuwanie nad przestrzeganiem art. V traktatu brukselskiego, znacznie bardziej zobowiązującego sygnatariuszy do wzajemnej pomocy niż art. 5 traktatu waszyngtońskiego.

Jednakże nie wszystkie sprawy na linii NATO–UE zostały uzgodnione. Sporo kontrowersji budzi zaangażowanie w działania antykryzysowe państw członków NATO nie będących członkami UE. W tym względzie najbardziej radykalna jest Turcja, która domaga się włączenia jej do procesu decyzyjnego[4].

---

[1] Deklaracja szczytu Unii Europejskiej w Helsinkach (9–10 grudnia 1999 r.). *Declaration final d'Helsinki*, http://ue.eu int/pesc/pres.asp.

[2] Traktat z Amsterdamu z czerwca 1997 r. ustanowił Urząd Sekretarza Generalnego, Wysokiego Przedstawiciela ds. WPZiB, który objął były sekretarz generalny NATO – Javier Solana.

[3] Decyzję o powołaniu CESDP podjęto na szczycie „piętnastki" w Kolonii (3–4.06.1999 r.) pod wpływem „efektu Kosowa". W niektórych kręgach deklaracja szczytu została odebrana jako próba uniezależnienia od USA.

[4] W rezultacie szczytu UE w Santa Maria de Feisa został zapoczątkowany dialog Unii Europejskiej z członkami NATO nie będącymi członkami UE „15+6". W oficjalnym stanowisku RP polski minister spraw zagranicznych również postulował włączenie Polski w całokształt działań antykryzysowych UE, nie wyłączając procesu decyzyjnego. http://www.msz.pl; *Rocznik Strategiczny, 1999/2000*, Scholar 2000, s. 121–125.

Trudnym problemem będzie także realizacja programu budowy sił antykryzysowych, czyli modernizacja środków wojskowych (*headlines goals*). Środki budżetowe planowane w państwach europejskich na cele obronne nie skłaniają do optymizmu[1].

W odpowiedzi na pytanie dotyczące wypowiedzi George'a Busha podczas kampanii wyborczej, ambasador Kleiberg wyraził przekonanie, że USA nie przestanie być „potęgą europejską", podkreślając po raz kolejny, że nie ma żadnych rozbieżności w partnerstwie euroatlantyckim. Za umocnieniem partnerstwa euroatlantyckiego, przemawiają bowiem racje strategiczne:

– po pierwsze jest to fundament globalnej stabilności;

– po drugie niezależnie od konkurencji jest ono siłą napędową postępu gospodarczego;

– po trzecie partnerstwo euroatlantyckie stwarza warunki dla rozwoju nowoczesnych technologii.

Wszystkie te elementy sprzyjają umacnianiu bezpieczeństwa, wobec nowych wyzwań cywilizacyjnych[2].

W dyskusji sporo uwagi poświęcono zagadnieniu stosunków Rosji i NATO, a konkretnie pytano o: tryb pracy Rady NATO–Rosja, postawę Moskwy wobec następnego etapu rozszerzenia Sojuszu i siły wojskowe w obwodzie kaliningradzkim.

Pan Kleiberg stwierdził, że żadne państwo nie jest w stanie wpływać na bezpieczeństwo Europy w takim stopniu, jak Rosja. Dlatego też podstawowym zadaniem jest tak wpływać na Rosję, ażeby uniemożliwić jej powrót do tradycji zapewnienia narodowych interesów bezpieczeństwa kosztem sąsiadów. Nie można też stwarzać Rosji warunków do wygrywania Europy przeciwko Stanom Zjednoczonym. Drugim węzłowym zagadnieniem jest zapobieganie rozpowszechnianiu broni nuklearnej. W tym względzie współpraca z Rosją jest niezbędna.

Przełomowym momentem w stosunkach Rosji ze strukturami euroatlantyckimi było podpisanie w Paryżu Aktu Założycielskiego NATO–Rosja. Zapoczątkował on obiecującą współpracę, która została zerwana w związku z operacją Sojuszu w Kosowie[3].

Rosja przy każdej okazji manifestuje swój nieprzychylny stosunek do dalszego rozszerzenia NATO. W rosyjskiej filozofii bezpieczeństwa dominuje syndrom „okrążenia". Wszystko, co jest dobre dla NATO, wydaje się złe dla Rosji. Dalszy dialog wymaga przewartościowań intelektualnych. Nie należy też oczekiwać, aby Rosja akceptowała dalsze postępy w rozwoju NATO.

Kwestia broni nuklearnej w obwodzie kaliningradzkim nie budzi szczególnego zaniepokojenia. W kierowniczych gremiach NATO kwestia ta nie była w ogóle rozpatrywana. Oficjalnie nie adresowano żadnych pytań w stosunku do Rosji w tej sprawie. W przededniu 2000 r., na prośbę NATO, przedstawiciele Rosji udostępnili informacje o strukturze i potencjale sił wojskowych rozmieszczonych w obwodzie kaliningradzkim.

Ostateczna konkluzja dotycząca Rosji sprowadza się do stwierdzenia, że NATO musi prowadzić dialog z tym państwem, chociaż nie jest to łatwe zadanie.

---

[1] Spośród państw Unii Europejskiej w planach na rok 2001 tylko Wielka Brytania nie zredukowała środków budżetowych na cele obronne. Szerzej zob. A. Ciupiński, *Perspektywy bezpieczeństwa europejskiego*, „Zeszyty Naukowe AON" nr 1, 2001.

[2] Prelegent zacytował wypowiedź Franklina Delana Roosevelta: „Albo będziemy trzymać się razem, albo będziemy wisieć osobno".

[3] Do dialogu wrócono w 2000 r., ale nie osiągnięto znaczących postępów. Obecnie można mówić o odbudowaniu zaufania, ale nie jest to etap współdecydowania.

Załącznik 18

TRAKTAT O UNII EUROPEJSKIEJ

Maastricht, 9–10 grudnia 1991 r.

TYTUŁ I
POSTANOWIENIA WSPÓLNE

Artykuł A

Niniejszym Traktatem Wysokie Umawiające się Strony ustanawiają pomiędzy sobą Unię Europejską, zwaną dalej „Unią".

Niniejszy Traktat zaznacza nowy etap w procesie tworzenia coraz ściślejszego związku pomiędzy narodami Europy, w którym decyzje podejmowane są na szczeblu jak najbliższym obywatelowi.

Unię buduje się na podstawie Wspólnot Europejskich, uzupełniając je polityką i formami współpracy ustanowionymi niniejszym Traktatem. Jej zadaniem jest organizacja, w sposób konsekwentny i solidarny, stosunków pomiędzy Państwami Członkowskimi i ich narodami.

Artykuł B

Unia obiera następujące cele:

– osiągnięcie zrównoważonego i trwałego postępu gospodarczo-społecznego, w szczególności poprzez stworzenie obszaru pozbawionego wewnętrznych granic, wzmocnienie spójności ekonomicznej i społecznej oraz ustanowienie unii gospodarczo-walutowej, docelowo ze wspólną walutą, zgodnie z postanowieniami niniejszego Traktatu;

– potwierdzenie swojej tożsamości w skali międzynarodowej, w szczególności poprzez realizację wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, obejmującej ostateczne ukształtowanie wspólnej polityki obronnej, mogącej doprowadzić do wspólnej obrony;

– wzmacnianie ochrony praw i interesów obywateli Państw Członkowskich, wprowadzając obywatelstwo Unii;

– rozwijanie bliskiej współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych;

– pełne zachowanie i rozbudowywanie tego, co nabyte wspólnotowo, tak, by móc określać, w drodze procedury wymienionej w artykule N paragraf 2, w jakim stopniu polityka i formy współpracy wprowadzone tym Traktatem wymagają skorygowania, celem zapewnienia efektywności funkcjonowania mechanizmów i instytucji Wspólnoty.

Cele Unii są osiągane na podstawie niniejszego Traktatu, zgodnie z przewidzianymi w nim warunkami i harmonogramem, w poszanowaniu zasady subsydiarności określonej w artykule 3b Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską.

Artykuł C

Unia posiada do swojej dyspozycji jednolite ramy instytucjonalne, zapewniające konsekwencję i ciągłość działań podejmowanych dla osiągnięcia celów, z jednoczesnym poszanowaniem na podstawie tego, co nabyto wspólnotowo. Unia w szczególności zapewnia spójność działań podejmowanych za granicą w ramach polityki zagranicznej i gospodarczej oraz polityki bezpieczeństwa i rozwoju. Rada i Komisja są odpowiedzialne za zapewnienie tej spójności. Zapewniają one realizację tych polityk, zgodnie z odpowiednimi uprawnieniami.

Artykuł D

Rada Europejska nadaje Unii impuls niezbędny do jej rozwoju i określa ogólne wytyczne odnośnie do jej polityki. W skład Rady Europejskiej wchodzą głowy państw lub szefowie rządów Państw Członkowskich i Przewodniczący Komisji. Towarzyszą im ministrowie spraw zagranicznych Państw Członkowskich i po jednym członku Komisji. Rada Europejska zbiera się co najmniej dwa razy

w roku, pod przewodnictwem głowy państwa lub szefa rządu Państwa Członkowskiego, któremu przypada urząd Przewodniczącego.

Rada Europejska składa Parlamentowi Europejskiemu sprawozdanie po każdym swoim posiedzeniu i roczne, pisemne sprawozdanie o postępie osiągniętym przez Unię.

Artykuł E

Parlament Europejski, Rada, Komisja i Trybunał Sprawiedliwości wykonują swoje uprawnienia zgodnie z warunkami i w celach przewidzianych, z jednej strony, w postanowieniach traktatów, ustanawiających Wspólnoty Europejskie lub późniejszych traktatów i aktów zmieniających, uzupełniających je oraz, z drugiej strony, w postanowieniach niniejszego Traktatu.

Artykuł F

1. Unia respektuje tożsamości narodowe Państw Członkowskich, których systemy rządów opierają się na zasadach demokracji.

2. Unia respektuje podstawowe prawa zagwarantowane w Europejskiej Konwencji Ochrony Praw Człowieka i Swobód Obywatelskich podpisanej w Rzymie 4 listopada 1950 r. i prawa wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych dla Państw Członkowskich, jako ogólne zasady prawa Wspólnoty.

3. Unia zapewnia sobie środki konieczne do osiągnięcia swoich celów i prowadzenia swoich polityk.

[...]

TYTUŁ V
POSTANOWIENIA DOTYCZĄCE WSPÓLNEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ I BEZPIECZEŃSTWA

Artykuł J

Niniejszym ustala się wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa określoną poniższymi postanowieniami.

Artykuł J.1

1. Unia i jej Państwa Członkowskie definiują i realizują wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, regulowaną postanowieniami niniejszego Tytułu i obejmującą wszelkie kwestie dotyczące polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

2. Cele wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa są następujące:

– ochrona wspólnych wartości, podstawowych interesów i niezależności Unii;

– umacnianie bezpieczeństwa Unii i jej Państw Członkowskich we wszystkich formach;

– zachowanie pokoju i umacnianie bezpieczeństwa międzynarodowego zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, Aktu Końcowego z Helsinek i celami Karty Paryskiej;

– rozwijanie i konsolidacja demokracji oraz rządów prawa, poszanowania praw człowieka i swobód obywatelskich.

3. Unia osiąga niniejsze cele:

– poprzez ustanowienie systematycznej współpracy pomiędzy Państwami Członkowskimi w prowadzeniu polityki zgodnie z artykułem J.2;

– poprzez stopniowe wprowadzanie, zgodnie z artykułem J.3, wspólnego działania w kwestiach, w których Państwa Członkowskie mają istotne wspólne interesy.

4. Państwa Członkowskie wspierają politykę zewnętrzną i bezpieczeństwa Unii aktywnie i bez uprzedzeń, w duchu lojalności i wzajemnej solidarności. Powstrzymują się od działań, które są sprzeczne z interesami Unii lub które mogłyby osłabić jej skuteczność jako spójnej siły w stosunkach międzynarodowych. Rada zapewnia stosowanie niniejszych zasad.

Artykuł J.2

1. Państwa Członkowskie informują się i konsultują wzajemnie na forum Rady we wszelkich kwestiach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa o znaczeniu ogólnym, dla zapewnienia jak największej skuteczności ich połączonym wpływom przez zgodne i zbieżne działanie.

2. Rada określa wspólne stanowisko, jeżeli tylko uznaje to za stosowne.

3. Państwa Członkowskie koordynują swoje działania w organizacjach międzynarodowych i podczas konferencji międzynarodowych. Zajmują wspólne stanowiska na takich płaszczyznach.

W organizacjach międzynarodowych lub na konferencjach międzynarodowych, w których uczestniczą nie wszystkie Państwa Członkowskie, uczestniczące zajmują wspólne stanowiska.

Artykuł J.3

Wspólne działanie w sprawach związanych z polityką zagraniczną i bezpieczeństwa zatwierdza się zgodnie z następującą procedurą.

1. Rada decyduje, na podstawie ogólnych wskazówek Rady Europejskiej, że dana kwestia powinna stać się przedmiotem wspólnego działania. Jeżeli tylko Rada zadecyduje o zasadzie wspólnego działania, określa dokładny zakres, ogólne i szczegółowe cele Unii przy podejmowaniu takiego działania, czas jego trwania, jeżeli zachodzi taka potrzeba, oraz sposoby, procedury i warunki jego realizacji.

2. Podejmując wspólne działania i w każdym stadium ich rozwoju Rada określa kwestie, w których decyzje podejmowane są kwalifikowaną większością.

Jeżeli wymagane jest, aby Rada podejmowała decyzje kwalifikowaną większością, zgodnie z uprzednim ustępem, głosy jej członków są równoważone zgodnie z artykułem 148 paragraf 2 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską i dla przyjęcia aktu Rady wymagane są co najmniej 54 głosy oddane przez co najmniej ośmiu członków.

3. Jeżeli nastąpiła zmiana warunków o znacznych skutkach dla kwestii podlegającej wspólnemu działaniu, Rada weryfikuje zasady i cele danego działania i podejmuje niezbędne decyzje. Dopóki Rada nie podejmie żadnych kroków wspólnych, wspólne działanie trwa nadal.

4. Wspólne działania zobowiązują Państwa Członkowskie do utrzymania stanowisk, które przyjęły w trakcie realizacji ich działania.

5. W każdym przypadku planu przyjęcia stanowiska przez pojedynczy kraj lub podjęcia krajowego działania związanego z działaniem wspólnym, informacja o tym, jeżeli jest to konieczne, zostaje przekazana w czasie pozwalającym na uprzednie konsultacje na forum Rady. Obowiązek wcześniejszego przekazania informacji dotyczy również działań, które są wyłącznie przeniesieniem działań Rady na kraj.

6. W przypadku nagłej potrzeby związanej z rozwojem sytuacji Państwa Członkowskie mogą podjąć konieczne środki bez decyzji Rady, traktując to jako sprawę pilną i mając na uwadze ogólne cele wspólnego działania. Dane Państwo Członkowskie natychmiast informuje Radę o takich środkach.

7. W przypadku poważnych trudności w realizacji wspólnego działania Państwo Członkowskie zgłasza je Radzie, która poddaje je dyskusji i poszukuje odpowiednich rozwiązań. Takie rozwiązania nie mogą być sprzeczne ze wspólnym działaniem lub nie mogą osłabiać jego skuteczności.

Artykuł J.4

1. Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa obejmuje wszelkie kwestie związane z bezpieczeństwem Unii, włącznie z ewentualnym określeniem polityki obronnej, która z czasem może doprowadzić do wspólnej obronności.

2. Unia zwraca się z prośbą do Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE), stanowiącej integralną część rozwoju Unii, o określenie i realizację działań Unii, które mają skutki dla obronności. Rada, w porozumieniu z instytucjami UZE, przyjmuje niezbędne rozwiązania praktyczne.

3. Sprawy wpływające na obronność wyszczególnione w niniejszym artykule nie podlegają procedurom opisanym w artykule J.3.

4. Polityka Unii, zgodnie z niniejszym artykułem, nie narusza charakteru polityki bezpieczeństwa i polityki obronnej niektórych Państw Członkowskich, respektuje zobowiązania niektórych Państw

Członkowskich wynikające z Paktu Północnoatlantyckiego i jest zgodna ze wspólną polityką bezpieczeństwa i polityką obronną ustanowioną w jego ramach.

5. Postanowienia niniejszego artykułu nie stoją na przeszkodzie rozwojowi bliższej współpracy pomiędzy dwoma lub więcej Państwami Członkowskimi na poziomie bilateralnym, w ramach UZE i Paktu Atlantyckiego, jeżeli tylko taka współpraca nie jest sprzeczna lub nie hamuje współpracy przedstawionej w niniejszym Tytule.

6. Dla realizacji celów niniejszego Traktatu, mając na uwadze rok 1998, w kontekście artykułu XII Traktatu Brukselskiego, postanowienia niniejszego artykułu mogą zostać zmienione zgodnie z artykułem N paragraf 2 na podstawie raportu, który w 1996 r. Rada przedstawi Radzie Europejskiej i który będzie zawierał ocenę osiągniętych postępów oraz doświadczenia zgromadzone do tego czasu.

Artykuł J.5

1. Urząd Przewodniczącego reprezentuje Unię w sprawach związanych ze wspólną polityką zagraniczną i bezpieczeństwa.

2. Urząd Przewodniczącego jest odpowiedzialny za realizację wspólnych środków, w tej roli, zasadniczo wyraża stanowisko Unii w organizacjach międzynarodowych i podczas konferencji międzynarodowych.

3. W zadaniach określonych w paragrafach 1 i 2 Urząd Przewodniczącego jest wspierany, jeżeli zachodzi taka potrzeba, poprzez poprzednie i następne Państwo Członkowskie piastujące Urząd Przewodniczącego. Komisja jest w pełni związana z tymi zadaniami.

4. Nie ograniczając artykułu J.2 paragraf 3 i artykułu J.3 paragraf 4, Państwa Członkowskie reprezentowane w organizacjach międzynarodowych i na konferencjach międzynarodowych, w których uczestniczą nie wszystkie Państwa Członkowskie, informują te ostatnie o wszelkich sprawach ogólnego zainteresowania.

Państwą Członkowskie, które są także członkami Rady Bezpieczeństwa działają zgodnie i informują pozostałe Państwa Członkowskie. Państwa Członkowskie, które są stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa, przy wykonywaniu swych obowiązków zapewniają obronę stanowiska i interesów Unii, nie naruszając swoich obowiązków wynikających z postanowień Karty Narodów Zjednoczonych.

Artykuł J.6

Misje dyplomatyczne i konsularne Państw Członkowskich i Przedstawicielstwa Komisji w krajach trzecich, na konferencjach międzynarodowych i w organizacjach międzynarodowych współpracują przy zapewnianiu, że wspólne stanowiska i środki przyjęte przez Radę są przestrzegane i realizowane.

Intensyfikują one współpracę poprzez wymianę informacji, przeprowadzanie wspólnych ocen oraz wnoszenie wkładu w realizację postanowień wymienionych w artykule 8c Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską.

Artykuł J.7

Urząd przewodniczącego konsultuje się z Parlamentem Europejskim w głównych kwestiach podstawowych kierunków wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz zapewnia, że zdanie Parlamentu Europejskiego zostaje odpowiednio wzięte pod uwagę. Parlament Europejski jest regularnie informowany przez Urząd Przewodniczącego i Komisję o rozwoju polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii.

Parlament Europejski może kierować do Rady zapytania lub dokonywać zaleceń. Odbywa roczną debatę na temat postępu w realizacji wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Artykuł J.8

1. Rada Europejska definiuje zasady i ogólne wytyczne dotyczące wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

2. Rada podejmuje decyzje niezbędne dla zdefiniowania i realizacji wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa na podstawie ogólnych wytycznych przyjętych przez Radę Europejską. Zapewnia jedność, konsekwencję i skuteczność działania Unii.

Rada podejmuje decyzję jednomyślnie, z wyjątkiem kwestii proceduralnych i w przypadku określonym w artykule J.3 paragraf 2.

3. Każde Państwo Członkowskie lub Komisja może zwracać się do Rady z wszelkimi pytaniami związanymi ze wspólną polityką zagraniczną i bezpieczeństwa oraz może przedstawiać Radzie projekty.

4. W przypadkach wymagających szybkiej decyzji, Przewodniczący, na swój własny wniosek lub wniosek Komisji lub Państwa Członkowskiego, zwołuje wyjątkowe zebranie Rady w ciągu 48 godzin lub, w nagłych przypadkach, w krótszym terminie.

Artykuł J.9

Komisja jest w pełni związana z pracą przeprowadzoną na polu wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Artykuł J.10

W przypadku rewizji postanowień artykułu J.4 dotyczących obronności, zwołana w tym celu Konferencja bada również, czy nie są konieczne inne zmiany postanowień odnoszących się do wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Artykuł J.11

1. Postanowienia artykułów 137, 138, 139 do 142, 146, 147, 150 do 153, 157 do 163 i 217 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską stosują się do postanowień związanych z obszarami omawianymi w niniejszym Tytule.

2. Wydatki administracyjne na instytucje, przewidziane w postanowieniach dotyczących zagadnień omawianych w niniejszym Tytule, są pokrywane z budżetu Wspólnot Europejskich. Rada może także:

– zdecydować jednomyślnie, że wydatki operacyjne spowodowane realizacją niniejszych postanowień są pokrywane z budżetu Wspólnot Europejskich; w takim przypadku stosuje się procedurę budżetową określoną w Traktacie ustanawiającym Wspólnoty Europejskie;

– albo postanowić, że takie wydatki pokrywane są przez Państwa Członkowskie, tam gdzie jest to stosowane zgodnie z zatwierdzoną skalą.

[...]

Źródło: *Współczesne stosunki międzynarodowe. Wybór tekstów źródłowych z komentarzem*, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1994, s. 99–106.

Załącznik 19

PROTOKÓŁ ZAŁĄCZONY DO TRAKTATU O UNII EUROPEJSKIEJ. DEKLARACJA W SPRAWIE ROLI UNII ZACHODNIOEUROPEJSKIEJ ORAZ JEJ STOSUNKÓW Z UNIĄ EUROPEJSKĄ I PAKTEM ATLANTYCKIM

Maastricht, 9–10 grudnia 1991 r.

Wstęp

1. Państwa Członkowskie UZE są zgodne co do potrzeby ustanowienia autentycznej tożsamości bezpieczeństwa i obrony europejskiej oraz większej odpowiedzialności w kwestiach obronnych. Niniejsza tożsamość będzie tworzona stopniowo i proces ten będzie zawierał wiele etapów. UZE stanie się integralną częścią procesu rozwoju Unii Europejskiej i uwydatni swój wkład w solidarność w ramach Paktu Atlantyckiego. Państwa Członkowskie UZE wyrażają zgodę na umocnienie roli UZE, w perspektywie długoterminowej wspólnej polityki obronnej w ramach Unii Europejskiej, która z czasem może doprowadzić do wspólnej obrony, zgodnie z istniejącą w ramach Paktu Atlantyckiego.

2. UZE stanie się częścią obronną Unii Europejskiej i środkiem wzmacniającym europejską podporę Paktu Atlantyckiego. W tym celu UZE określi wspólną europejską politykę obronną i przeprowadzi jej praktyczną realizację poprzez rozwój swojej roli operacyjnej. Państwa Członkowskie UZE biorą pod uwagę artykuł J.4 odnoszący się do wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Traktatu o Unii Europejskiej, który brzmi, jak następuje:

(1) Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa obejmuje wszelkie kwestie związane z bezpieczeństwem Unii, włącznie z ewentualnym określeniem polityki obronnej, która z czasem może doprowadzić do wspólnej obronności.

(2) Unia zwraca się z prośbą do Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE), stanowiącej integralną część rozwoju Unii, o określenie i realizację działań Unii, które mają skutki dla obronności. Rada, w porozumieniu z instytucjami UZE, przyjmuje niezbędne rozwiązania praktyczne.

(3) Sprawy wpływające na obronność wyszczególnione w niniejszym artykule nie podlegają procedurom opisanym w artykule J.3.

(4) Polityka Unii, zgodnie z niniejszym artykułem, nie narusza charakteru polityki bezpieczeństwa i polityki obronnej niektórych Państw Członkowskich, respektuje zobowiązania niektórych Państw Członkowskich wynikające z Paktu Północnoatlantyckiego i jest zgodna ze wspólną polityką bezpieczeństwa i polityką obronną ustanowioną w jego ramach.

(5) Postanowienia niniejszego artykułu nie stoją na przeszkodzie rozwojowi bliższej współpracy pomiędzy dwoma lub więcej Państwami Członkowskimi na poziomie bilateralnym, w ramach UZE i Paktu Atlantyckiego, jeżeli tylko taka współpraca nie jest sprzeczna lub nie hamuje współpracy przedstawionej w niniejszym Tytule.

(6) Dla realizacji celów niniejszego Traktatu, mając na uwadze rok 1998, w kontekście artykułu XII Traktatu Brukselskiego, postanowienia niniejszego artykułu mogą zostać zmienione zgodnie z artykułem N paragraf 2 na podstawie raportu, który w 1996 r. Rada przedstawi Radzie Europejskiej i który będzie zawierał ocenę osiągniętych postępów oraz doświadczenia zgromadzone do tego czasu.

A. Stosunki UZE z Unią Europejską

3. Celem jest stopniowe tworzenie UZE jako części obronnej Unii Europejskiej. W tym celu UZE jest przygotowana, na wniosek Unii Europejskiej, na wypracowanie i realizację decyzji i działań Unii, które mają znaczenie dla obronności. Dlatego też UZE podejmuje następujące kroki dla wypracowania bliskich stosunków z Unią:

– gdzie jest to stosowne, synchronizacja terminów i miejsc posiedzeń oraz harmonizacja metod pracy;

– ustalenie bliskiej współpracy pomiędzy Radą i Sekretariatem Generalnym UZE z jednej strony oraz Radą Unii i Ogólnym Sekretariatem Rady z drugiej;

– uwzględnienie harmonizacji kolejności i kadencji piastowania odpowiednich urzędów przewodniczącego;

– ustalanie odpowiednich procedur zapewniających, że Komisja Wspólnot Europejskich jest regularnie informowana i, kiedy jest to stosowne, konsultowana w sprawach działań UZE zgodnie z rolą Komisji we wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, zdefiniowanej w Traktacie o Unii Europejskiej;

– wspieranie współpracy pomiędzy Zgromadzeniem Parlamentarnym UZE i Parlamentem Europejskim.

Rada UZE, w porozumieniu z kompetentnymi organami Unii Europejskiej, zatwierdza niezbędne ustalenia praktyczne.

B. Stosunki UZE z Paktem Atlantyckim

4. Celem jest rozwój UZE, aby stała się środkiem wzmacniającym europejską podporę Paktu Atlantyckiego. Dlatego też UZE jest przygotowana na dalszy rozwój bliskich powiązań roboczych pomiędzy UZE a Paktem i zwiększenie roli odpowiedzialności oraz wkładów Państw Członkowskich w Pakcie. Zostanie to podjęte przy zapewnieniu koniecznej przejrzystości i uzupełnieniu pomiędzy rodzącą się europejską tożsamością bezpieczeństwa i obrony a Paktem. UZE będzie działała zgodnie ze stanowiskiem uzgodnionym w ramach Paktu Atlantyckiego.

Państwa Członkowskie UZE zintensyfikują swoją koordynację w kwestiach związanych z Paktem, przedstawiających ważne wspólne interesy, w celu wprowadzenia wspólnych stanowisk uzgodnionych przez UZE do procesu konsultacji, mających znaczenie dla zobowiązań bezpieczeństwa i obronności Sojuszników w ramach Paktu Północnoatlantyckiego.

Kiedy będzie to konieczne, zsynchronizuje się terminy i miejsca posiedzeń oraz zharmonizuje metody pracy.

Bliska współpraca zostanie ustanowiona pomiędzy Sekretariatami Generalnymi UZE i NATO.

C. Rola operacyjna UZE

5. Rola operacyjna UZE zostanie wzmocniona przez zbadanie i zdefiniowanie odpowiednich misji, struktur i środków, obejmujących w szczególności:

– komórkę planowania UZE;

– bliższą współpracę wojskową, uzupełniającą, w stosunku do Paktu, w szczególności w zakresie logistyki, transportu i nadzoru strategicznego;

– posiedzenia personelu Szefów Obrony UZE;

– jednostki wojskowe podległe UZE.

Inne propozycje zostaną zbadane dokładniej, włącznie z:

– uwydatnieniem współpracy w zakresie uzbrojenia w celu utworzenia europejskiej agencji zbrojeniowej;

– rozwojem Instytutu UZE w Akademię Bezpieczeństwa i Obrony Europejskiej. Uzgodnienia dążące do przyznania UZE silniejszej roli operacyjnej będą w pełni zgodne z zarządzeniami wojskowymi koniecznymi dla zapewnienia wspólnej obrony Sojuszników.

D. Inne kroki

6. W konsekwencji kroków określonych powyżej dla ułatwienia wzmocnienia roli UZE, siedziba Rady i Sekretariatu UZE zostanie przeniesiona do Brukseli.

7. Przedstawicielstwo w Radzie UZE musi umożliwić Radzie ciągłe spełnianie jej funkcji, zgodnie z artykułem VIII zmodyfikowanego Traktatu Brukselskiego. Państwa Członkowskie mogą korzystać z formuły podwójnych funkcji, która pozostaje do określenia, składającej się z ich przedstawicieli w Pakcie i w Unii Europejskiej.

8. UZE zauważa, że zgodnie z postanowieniami artykułu J.4 paragraf 6 Traktatu o Unii Europejskiej, dotyczącymi wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, Unia zdecyduje o rewizji postanowień niniejszego artykułu dla realizacji wyznaczonego w nim celu, zgodnie z określoną procedurą. UZE ponownie zbada niniejsze postanowienia w 1996 r. Przy ponownym badaniu zostanie wzięty pod uwagę osiągnięty postęp i zdobyte doświadczenie w stosunkach pomiędzy UZE i Paktem Atlantyckim.

Źródło: *Współczesne stosunki międzynarodowe. Wybór tekstów źródłowych z komentarzem*, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1994, s. 106–109.

Załącznik 20

TRAKTAT W SPRAWIE UTWORZENIA WSPÓLNOTY EUROPEJSKIEJ[1]

PREAMBUŁA

Jego Królewska Mość Król Belgów,
Prezydent Republiki Federalnej Niemiec,
Prezydent Republiki Francuskiej,
Prezydent Republiki Włoskiej,
Jego Królewska Wysokość Wielka Księżna Luksemburga,
Jego Królewska Mość Królowa Holandii,

Zdecydowani stworzyć podstawy dla coraz ściślejszej, trwałej jedności narodów europejskich,

Zdecydowani zapewnić rozwój społeczny i gospodarczy swych państw poprzez wspólne działanie na rzecz likwidacji barier dzielących Europę,

Obierając za podstawowy cel swych wysiłków stałą poprawę warunków życia i pracy narodów,

Uznając, że usunięcie istniejących przeszkód wymaga zgodnego działania na rzecz zapewnienia stałego rozwoju, równowagi w handlu i uczciwej konkurencji,

Dążąc do umocnienia jedności swych gospodarek i do zapewnienia ich harmonijnego rozwoju przez zmniejszenie różnic istniejących pomiędzy poszczególnymi regionami oraz usunięcie opóźnień w rozwoju mniej uprzywilejowanych regionów,

Pragnąc przyczynić się, poprzez wspólną politykę handlową, do stopniowego zniesienia ograniczeń w handlu międzynarodowym,

Zmierzając do potwierdzenia więzów łączących Europę z krajami zamorskimi i pragnąc zapewnić im rozwój zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych,

Zdecydowani poprzez połączenie swych zasobów zachować oraz umocnić pokój i wolność, i wzywając inne narody Europy, które podzielają ich ideały do przyłączenia się do ich wysiłków,

Zdecydowani wspierać rozwój najwyższego możliwego poziomu wiedzy ich narodów poprzez szeroki dostęp do edukacji oraz poprzez jej ciągłą aktualizację,

Postanowili ustanowić Wspólnotę Europejską i mianowali w tym celu swoimi pełnomocnikami:

[nazwiska pełnomocników]

którzy wymieniwszy swe pełnomocnictwa uznane za sporządzone w dobrej i należytej formie uzgodnili, co następuje:

CZĘŚĆ I
ZASADY

Artykuł 1

Na mocy niniejszego Traktatu Wysokie Umacniające się Strony ustanawiają między sobą Wspólnotę Europejską.

---

[1] Podpisany 25 marca 1957 r. w Rzymie jako Traktat w sprawie utworzenia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Aktualna nazwa obowiązuje od 1 listopada 1993 r., po wejściu w życie Traktatu w sprawie Unii Europejskiej. Aktualna wersja Traktatu w sprawie utworzenia WE obowiązuje od 1 maja 1999 r., tj. po wejściu w życie traktatu amsterdamskiego. Poprawki do niego przewidziane przez traktat nicejski, wypracowane podczas spotkania na szczycie w grudniu 2000 r. w Nicei, są uwzględnione w przypisach, gdyż tekst powyższego Traktatu w chwili kończenia pisania pracy miał jedynie charakter prowizoryczny, i jak stwierdzali jego autorzy, wymagał jeszcze redakcji prawnej i lingwistycznej. Podstawą do opracowania polskiej wersji traktatu był anglojęzyczny tekst zamieszczony w Internecie (Europa serwer – http://europa.eu.intV); uwzględniono też w pewnym stopniu wcześniejsze wersje opublikowane w „Zbiorze Dokumentów" nr 5/1957 wyd. przez PISM, [w:] *Prawa Wspólnot Europejskich. Dokumenty*, red. W. Czapliński, R. Ostrihansky i A. Wyrozumska. Warszawa 1997; [w:] „Biuletyn Informacyjny Biura Stosunków Międzynarodowych Kancelarii Sejmu RP" oraz [w:] Dokumenty Europejskie, oprac. A. Przyborowska-Klimczak i E. Skrzydło-Tefelska, t. 3, Lublin 1999.

Artykuł 2

Zadaniem Wspólnoty jest, poprzez utworzenie wspólnego rynku oraz unii ekonomicznej i walutowej oraz realizację wspólnych polityk lub działań określonych w art. 3 i 4, wspieranie w całej Wspólnocie harmonijnego, zrównoważonego rozwoju działań gospodarczych, wysokiego poziomu zatrudnienia i opieki społecznej, równości między mężczyznami i kobietami, trwałego i nieinflacyjnego wzrostu, wysokiego stopnia konkurencyjności i zbieżności wydatków gospodarczych, podnoszenia stopy życiowej, wysokiego poziomu ochrony i podniesienia jakości środowiska naturalnego, ekonomicznej i społecznej spójności oraz solidarności pomiędzy Państwami Członkowskimi.

Artykuł 3

1. Dla osiągnięcia celów, wymienionych w art. 2, działalność Wspólnoty będzie obejmowała zgodnie z postanowieniami niniejszego Traktatu i w terminach w nim określonych:

a) zakaz istnienia między Państwami Członkowskimi ceł i ograniczeń ilościowych w imporcie i eksporcie towarów, jak również podobnych im w skutkach środków;

b) wspólną politykę handlową;

c) rynek wewnętrzny charakteryzujący się zniesieniem między Państwami Członkowskimi przeszkód w swobodnym przepływie towarów, osób, usług i kapitału;

d) środki dotyczące wjazdu i przemieszczania się osób zgodnie z postanowieniami Tytułu IV;

e) wspólną politykę w zakresie rolnictwa i rybołówstwa;

f) wspólną politykę w zakresie transportu;

g) system chroniący od wypaczenia konkurencję w ramach rynku wewnętrznego;

h) zbliżenie ustawodawstw Państw Członkowskich w stopniu niezbędnym dla funkcjonowania wspólnego rynku;

i) wspieranie koordynacji polityk Państw Członkowskich w zakresie zatrudnienia w celu zwiększenia ich efektywności w drodze skoordynowanej strategii zatrudnienia;

j) politykę dotyczącą spraw społecznych obejmującą Europejski Fundusz Socjalny;

k) wzmacnianie spójności ekonomicznej i społecznej;

l) politykę w zakresie środowiska naturalnego;

m) wzmacnianie konkurencyjności przemysłu Wspólnoty;

n) wspieranie badań naukowych i rozwoju techniki;

o) zachęcanie do ustanowienia i rozwoju sieci transeuropejskich;

p) przyczynianie się do osiągnięcia wysokiego poziomu ochrony zdrowia;

q) stwarzanie warunków dla podnoszenia jakości oświaty i szkolenia oraz pełnego rozwoju kultur Państw Członkowskich;

r) politykę dotyczącą współpracy w zakresie rozwoju;

s) stowarzyszanie z krajami i terytoriami zamorskimi w celu osiągnięcia wzrostu obrotów handlowych i przyczyniania się wspólnym wysiłkiem do ich rozwoju gospodarczo-społecznego;

t) przyczynianie się do wzmocnienia ochrony konsumenta;

u) środki w dziedzinach energii, ochrony obywateli i turystyki.

2. We wszystkich działaniach okazanych w niniejszym artykule, Wspólnota ma na celu eliminowanie nierówności i wspieranie wolności między mężczyznami i kobietami i prowadzenie koordynacji polityk w zakresie zatrudnienia Państw Członkowskich.

Artykuł 4

1. Dla osiągnięcia celów wymienionych w art. 2, działania Państw Członkowskich i Wspólnoty będą obejmować, zgodnie z postanowieniami niniejszego Traktatu i z nim ustanowionym harmonogramem, przyjęcie polityki gospodarczej opartej na ścisłej koordynacji polityk gospodarczych Państw Członkowskich, rynku wewnętrznym i określeniu wspólnych celów oraz prowadzonej zgodnie z zasadą gospodarki otwartego rynku i wolnej konkurencji.

2. Równolegle z powyższym i zgodnie z postanowieniami niniejszego Traktatu oraz harmonogramem i procedurami w nim ustanowionymi, działania te obejmują nieodwołalne ustalenie stałych kursów walutowych, prowadzące do ustanowienia jednej waluty (ECU), zdefiniowanie i prowadzenie

jednolitej polityki pieniężnej i polityki kursów walutowych, których głównym celem jest utrzymanie stabilności cen, oraz – bez naruszania tego celu – wspieranie ogólnej polityki gospodarczej Wspólnoty, zgodnie z zasadą gospodarki wolnego rynku i wolnej konkurencji.

3. Powyższe działania Państw Członkowskich i Wspólnoty winny być zgodne z następującymi kluczowymi zasadami: stabilność cen, zdrowe finanse publiczne i dogodne warunki walutowe oraz zrównoważony bilans płatniczy.

Artykuł 5

Wspólnota działa w ramach uprawnień przyznanych jej przez niniejszy Traktat i celów w nim wytyczonych.

W zakresie, który nie podlega jej wyłącznej kompetencji, Wspólnota podejmuje działania, zgodnie z zasadą subsydiarności, jednak jedynie wówczas i w takim zakresie, w jakim cele proponowanych działań nie mogą być realizowane w sposób wystarczający przez Państwa Członkowskie, natomiast, z uwagi na skalę lub skutki proponowanych działań, mogą zostać lepiej zrealizowane przez Wspólnotę.

Żadne działanie Wspólnoty nie może wykroczyć poza to, co jest konieczne do osiągnięcia celów w niniejszym Traktacie.

Artykuł 6

Wymogi ochrony środowiska naturalnego muszą być włączone do określania i realizacji polityk i działań Wspólnoty wymienionych w art. 3, w szczególności w celu wspierania trwałego rozwoju.

Artykuł 7

1. Wykonanie zadań powierzonych Wspólnocie zapewniają następujące instytucje:
– Parlament Europejski
– Rada
– Komisja
– Trybunał Sprawiedliwości
– Trybunał Obrachunkowy.

Każda z tych instytucji działa w granicach uprawnień przyznanych jej niniejszym Traktatem.

2. Rada i Komisja są wspierane przez Komitet Społeczno-Ekonomiczny i Komitet Regionów, działających w charakterze doradczym.

Artykuł 8

Zgodnie z procedurami określonymi w niniejszym Traktacie ustanawia się Europejski System Banków Centralnych (zwany dalej ESBC) i Europejski Bank Centralny (zwany dalej EBC); działają one w ramach uprawnień przyznanych im przez ten Traktat i załączony do niego Statut ESBC i EBC (zwany dalej Statutem EBC).

Artykuł 9

Niniejszym ustanawia się Europejski Bank Inwestycyjny, działający w ramach uprawnień przyznanych mu tym Traktatem i załączonym do niego Statutem.

Artykuł 10

Państwa Członkowskie podejmują wszystkie właściwe środki o charakterze ogólnym i specjalnym w celu realizacji zobowiązań wynikających z niniejszego Traktatu albo działań podejmowanych przez instytucję Wspólnoty. Państwa te ułatwiają Wspólnocie osiągnięcie jej celów.

Powstrzymują się one od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby przeszkodzić realizacji celów niniejszego Traktatu.

Artykuł 11

Państwa Członkowskie, które zamierzają ustanowić ściślejszą współpracę między sobą mogą zostać upoważnione, z uwzględnieniem artykułów 43 i 44 Traktatu o Unii Europejskiej, do wykorzystania instytucji, procedur i mechanizmów przewidzianych niniejszym Traktatem, pod warunkiem [...].

Artykuł 14

1. Wspólnota podejmie wymagane przedsięwzięcia na rzecz stopniowego utworzenia rynku wewnętrznego w okresie do 31 grudnia 1992 r. [...].

Artykuł 15

Komisja, opracowując swe propozycje, dotyczące osiągnięcia celów określonych w art. 14, bierze pod uwagę zakres wysiłków, które muszą być podjęte przez niektóre gospodarki o różnym stopniu rozwoju w trakcie tworzenia rynku wewnętrznego, i może proponować odpowiednie postanowienia.

Jeżeli postanowienia te przyjmą formę regulacji wyjątkowych, muszą mieć charakter tymczasowy oraz powodować możliwie najmniejsze zakłócenia w funkcjonowaniu wspólnego rynku.

[...].

CZĘŚĆ II
OBYWATELSTWO UNII

Artykuł 17

1. Niniejszym ustanawia się obywatelstwo Unii.

Każda osoba posiadająca obywatelstwo Państwa Członkowskiego staje się obywatelem Unii. Obywatelstwo Unii uzupełnia, a nie zastępuje obywatelstwa narodowe.

[...]

Artykuł 130

Rada, po zasięgnięciu opinii Parlamentu Europejskiego, utworzy Komitet do spraw Zatrudnienia, mający doradczy status dla wspierania koordynacji pomiędzy Państwami Członkowskimi w dziedzinie polityk zatrudnienia i rynku pracy. Do zadań Komitetu należy:

– śledzenie sytuacji w dziedzinie zatrudnienia i polityk zatrudnienia w Państwach Członkowskich i we Wspólnocie;

– nie naruszając postanowień art. 207, formułowanie opinii na wniosek Rady lub Komisji, lub z własnej inicjatywy oraz współuczestniczenie w przygotowywaniu postępowań Rady określonych w art. 128.

W trakcie wypełniania swojego mandatu, Komitet konsultuje się z pracodawcami i pracownikami.

Każde Państwo Członkowskie i Komisja mianuje dwóch członków Komitetu.

TYTUŁ IX
WSPÓLNA POLITYKA HANDLOWA

Artykuł 131

Państwa Członkowskie tworząc unię celną pragną przyczynić się we wspólnym interesie do harmonijnego rozwoju handlu światowego, do stopniowego znoszenia ograniczeń w handlu międzynarodowym i do obniżania barier celnych.

Wspólna polityka handlowa będzie uwzględniać korzystne skutki zniesienia ceł między Państwami Członkowskimi dla zwiększenia konkurencyjności przedsiębiorstw w tych Państwach.

Artykuł 132

1. Bez naruszenia zobowiązań podjętych w ramach innych organizacji międzynarodowych, Państwa Członkowskie będą stopniowo harmonizować systemy pomocy, jakie udzieliły one przy eksporcie do państw trzecich w stopniu niezbędnym do uniknięcia zakłóceń konkurencji między przedsiębiorstwami Wspólnoty.

W tym celu Rada – działając na wniosek Komisji – kwalifikowaną większością uchwala wszelkie niezbędne dyrektywy.

2. Powyższe postanowienia nie dotyczą zwrotu ceł lub opłat mających ten sam skutek ani zwrotu opłat pośrednich, włączając podatek obrotowy, akcyzy i inne podatki pośrednie nakładane na eksport towarów z Państwa Członkowskiego do państw trzecich, pod warunkiem, że takie zwroty nie są wyższe od obciążeń nakładanych bezpośrednio lub pośrednio na eksportowane towary.

Artykuł 133

1. Wspólna polityka handlowa opiera się na ujednoliconych zasadach, zwłaszcza w stosunku do zmian stawek celnych, zawierania umów celnych i handlowych, ujednolicenia działań liberalizacyjnych, polityki eksportowej i środków chroniących handel, podejmowanych w przypadku dumpingu lub subwencji.

[...]

CZĘŚĆ V
ORGANY WSPÓLNOTY

TYTUŁ I
PRZEPISY DOTYCZĄCE INSTYTUCJI

Rozdział 1
Instytucje

Sekcja I– Parlament Europejski

Artykuł 189

Parlament Europejski, składający się z przedstawicieli narodów Państw Członkowskich Wspólnoty, wykonuje funkcje ustalone w niniejszym Traktacie.

Liczba członków Parlamentu Europejskiego nie przekracza siedmiuset[1].

Artykuł 190

1. Przedstawiciele narodów Państw Zjednoczonych we Wspólnocie, wchodzący w skład Parlamentu Europejskiego, są wybierani w powszechnych wyborach bezpośrednich.

2. Liczba przedstawicieli wybieranych w poszczególnych państwach jest następująca: Austria – 21, Belgia – 25, Dania – 16, Finlandia – 16, Francja – 87, Grecja – 25, Hiszpania – 64, Holandia – 31, Irlandia – 15, Luksemburg – 6, Niemcy – 99, Portugalia – 25, Szwecja – 22, Włochy – 87, Wielka Brytania – 87.

(Protokół w sprawie rozszerzenia Unii Europejskiej, załączony do Traktatu Nicejskiego stanowi, że z dniem 1 stycznia 2004 r. poszczególne państwa będą posiadać w Parlamencie Europejskim następującą liczbę miejsc: RFN – 99, Francja, Wielka Brytania i Włochy po 72, Hiszpania – 50, Holandia – 25, Belgia, Grecja i Portugalia po 22, Szwecja – 18, Austria – 17, Dania i Finlandia po 13, Irlandia – 12, Luksemburg – 6.

Z kolei Deklaracja tzw. anex II, załączona do Traktatu Nicejskiego stanowi, że z chwilą wejścia do UE nowych państw, poszczególne państwa będą posiadać w Parlamencie Europejskim następującą liczbę miejsc: RFN – 99, Francja, Wlk. Brytania i Włochy po 72, Hiszpania i Polska po 50, Rumunia – 33, Holandia – 25, Belgia – 22, Czechy, Grecja, Portugalia i Węgry po 20, Szwecja – 18, Bułgaria i Austria po 17, Dania, Finlandia i Słowacja po 13, Litwa i Irlandia po 12, Łotwa – 8, Słowenia – 7, Cypr, Estonia i Luksemburg po 6, Malta – 5).

W przypadku dokonania zmian w niniejszym ustępie liczba przedstawicieli wybranych w każdym Państwie Członkowskim musi zapewniać odpowiednią reprezentację narodów Państw Zjednoczonych we Wspólnocie.

3. Przedstawiciele są wybierani na okres pięciu lat.

---

[1] Traktat nicejski stanowi, że liczba członków Parlamentu Europejskiego nie może przekroczyć 732 osoby.

4. Parlament Europejski przygotuje projekty powszechnych, bezpośrednich wyborów zgodnie z jednolitą procedurą dla wszystkich Państw Członkowskich lub zgodnie z zasadami wspólnymi dla wszystkich Państw Członkowskich.

Rada, działając jednomyślnie, po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego, który podejmuje decyzję większością głosów, ustala właściwe przepisy, które są zalecane Państwom Członkowskim do przyjęcia zgodnie z postanowieniami konstytucyjnymi.

5. Parlament Europejski, po uzyskaniu opinii Komisji oraz za zgodą Rady, działającej jednomyślnie[1], ustala przepisy i ogólne zasady regulujące wykonywanie obowiązków jego członków.

Artykuł 191

Partie polityczne na płaszczyźnie europejskiej stanowią istotny czynnik integracyjny wewnątrz Unii. Przyczyniają się one do formowania europejskiej świadomości i wyrażania woli politycznej obywateli Unii.

(Traktat Nicejski dodał drugi akapit:

Rada, działając zgodnie z procedurą ustaloną w art. 251, ustanawia rozporządzenia regulujące działalność partii politycznych na szczeblu europejskim, a w szczególności przepisy regulujące ich finansowanie).

Artykuł 192

W zakresie przewidzianym niniejszym Traktatem Parlament Europejski uczestniczy w procesie prowadzącym do uchwalania aktów Wspólnoty, wykonując swoje uprawnienia zgodnie z procedurami określonymi w artykułach 251 i 252 oraz udzielając zgody lub wyrażając opinie doradcze.

Parlament Europejski, działając większością swoich członków, może zwracać się do Komisji o przedkładanie wszelkich stosownych wniosków dotyczących zagadnień, co do których uważa się, że jest potrzebny akt Wspólnoty w celu realizacji niniejszego Traktatu.

Artykuł 193

W ramach wykonywania swych funkcji Parlament Europejski, na wniosek jednej czwartej swoich członków, może ustanowić tymczasowy komitet śledczy do badania, bez naruszania uprawnień nadanych niniejszym Traktatem innym instytucjom lub organom, ewentualnych wykroczeń lub niewłaściwego funkcjonowania instytucji Wspólnoty, z wyjątkiem przypadków, kiedy powyższe zarzucane fakty są rozpatrywane przez sąd [...].

Szczegółowe przepisy regulujące wykonywanie prawa kontroli są ustalane za wspólną zgodą Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji.

Artykuł 194

Wszyscy obywatele Unii i wszystkie osoby fizyczne lub prawne, zamieszkałe lub posiadające swoją siedzibę zarejestrowaną w Państwie Członkowskim, mają prawo zgłaszania, pojedynczo lub razem z innymi obywatelami lub osobami, petycji do Parlamentu Europejskiego w sprawach objętych zakresem działalności Wspólnoty i dotyczących ich bezpośrednio.

Artykuł 195

1. Parlament Europejski mianuje Rzecznika Praw Obywatelskich (Ombudsmana) wyposażonego w prawo przyjmowania skarg od wszystkich obywateli Unii lub osób fizycznych i prawnych mieszkujących lub posiadających swoją siedzibę zarejestrowaną w Państwie Członkowskim, które dotyczą przypadków niewłaściwego zarządzania działaniami instytucji lub organów Wspólnoty, z wyjątkiem Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Pierwszej Instancji pełniących swoje funkcje sądownicze.

---

[1] Traktat nicejski zastąpił wymóg jednomyślności wymogiem większości kwalifikowanej. Na koniec akapitu dodał jeszcze jedno zdanie: W odniesieniu do wszystkich przepisów i zasad dotyczących opodatkowania członków lub byłych członków będzie obowiązywać wymóg jednomyślności.

Zgodnie ze swoimi obowiązkami Rzecznik Praw Obywatelskich przeprowadza dochodzenie, które uważa za uzasadnione, z własnej inicjatywy lub na podstawie skarg przedstawionych mu bezpośrednio lub przez posła Parlamentu Europejskiego, z wyjątkiem przypadków, gdy domniemane fakty są lub były przedmiotem postępowania sądowego. Jeżeli Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdza przypadek niewłaściwego zarządzania działaniami, przedstawia sprawę danej instytucji, która w ciągu trzech miesięcy informuje go o swoim stanowisku. Następnie Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawia sprawozdanie Parlamentowi Europejskiemu i zainteresowanej instytucji. Osoba, która skierowała skargę, jest informowana o wyniku powyższego dochodzenia.

Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawia Parlamentowi Europejskiemu roczne sprawozdanie z rezultatów przeprowadzanych przez niego dochodzeń.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich jest mianowany po każdych wyborach do Parlamentu Europejskiego na okres jego kadencji. Rzecznik może być mianowany na kolejną kadencję [...].

3. Rzecznik Praw Obywatelskich jest całkowicie niezależny w wykonywaniu swych funkcji. W trakcie wykonywania nie powinien on zwracać się o instrukcje ani też nie przyjmować instrukcji od nikogo. Rzecznik Praw Obywatelskich nie może, w trakcie swojej kadencji, podejmować żadnej innej działalności zawodowej, odpłatnej lub nieodpłatnej.

4. Parlament Europejski, po uzyskaniu opinii Komisji oraz za zgodą Rady, działając kwalifikowaną większością głosów, ustala przepisy i ogólne zasady regulujące wykonywanie obowiązków Rzecznika Praw Obywatelskich.

Artykuł 196

Parlament Europejski odbywa coroczną sesję. Zbiera się z mocy prawa w drugi wtorek marca.

Na żądanie większości członków, na wniosek Rady lub Komisji, Parlament Europejski może zebrać się na sesji nadzwyczajnej.

Artykuł 197

Parlament Europejski wybiera spośród swych członków Przewodniczącego i Prezydium.

Członkowie Komisji mogą brać udział we wszystkich posiedzeniach Parlamentu Europejskiego i muszą być na ich żądanie wysłuchani w imieniu Komisji.

Komisja udziela odpowiedzi ustnie lub pisemnie na każde pytanie postawione przez Parlament Europejski lub jego członków.

Rada jest wysłuchiwana przez Parlament Europejski z zachowaniem warunków ustalonych w regulaminie wewnętrznym.

Artykuł 198

O ile niniejszy Traktat nie stanowi inaczej, Parlament Europejski podejmuje uchwały bezwzględną większością oddanych głosów.

Regulamin Parlamentu Europejskiego określa wymogi quorum.

[...]

Artykuł 200

Parlament Europejski odbywa dyskusję na publicznym posiedzeniu nad ogólnym corocznym sprawozdaniem przedstawionym mu przez Komisję.

Artykuł 201

Jeżeli zostanie zgłoszony wniosek o uchwalenie wotum nieufności dla Komisji ze względu na jej działalność, Parlament Europejski może wypowiedzieć się w tej kwestii w głosowaniu jawnym nie wcześniej niż w trzy dni po jego zgłoszeniu.

Jeżeli wniosek o wotum nieufności zostanie uchwalony większością 2/3 oddanych głosów, reprezentujących większość członków Parlamentu Europejskiego, wszyscy członkowie Komisji podają się do dymisji. Prowadzą oni nadal sprawy bieżące do czasu zastąpienia ich zgodnie z art. 214. W takim przypadku kadencja członków Komisji mianowanych na ich miejsce kończy się z dniem, w którym skończyłaby się kadencja członków Komisji ustępującej w całości.

Sekcja II – Rada

Artykuł 202

Dla zapewnienia realizacji celów określonych w niniejszym Traktacie i zgodnie z jego postanowieniami Rada:

– zapewnia koordynację ogólnej polityki gospodarczej Państw Członkowskich;

– posiada prawo podejmowania uchwał;

– przekazuje Komisji w uchwalonych przez siebie aktach kompetencje do wykonywania przepisów, które Rada wydaje. Rada może określić sposoby wykonywania tych uprawnień. Rada może ponadto zastrzec sobie prawo do samodzielnego, w sytuacjach szczególnych, wykonywania tych uprawnień. Procedura ta musi być zgodna z zasadami i przepisami określonymi wcześniej przez Radę, działającą jednomyślnie na wniosek Komisji po zasięgnięciu opinii Parlamentu Europejskiego.

Artykuł 203

Rada składa się z przedstawicieli każdego Państwa Członkowskiego na szczeblu ministerialnym, upoważnionych do zaciągania zobowiązań w imieniu rządu tego Państwa Członkowskiego.

Urząd Przewodniczącego jest sprawowany kolejno przez każde Państwo Członkowskie Rady, przez sześć miesięcy, w porządku ustalonym przez Radę, działającą na zasadzie jednomyślności.

Artykuł 204

Rada jest zwoływana przez Przewodniczącego, z jego inicjatywy lub na wniosek jednego z jej członków, lub Komisji.

Artykuł 205

1. O ile niniejszy Traktat nie stanowi inaczej, Rada podejmuje uchwałę większością swych członków.

2. Jeżeli dla podjęcia uchwały wymagana jest kwalifikowana większość, poszczególnym członkom Rady, przysługuje następująca liczba głosów:

Austria 4
Belgia 5
Dania 3
Finlandia 3
Francja 10
Hiszpania 8
Holandia 5
Grecja 5
Irlandia 3
Niemcy 10
Luksemburg 2
Portugalia 5
Szwecja 4
Wielka Brytania 10
Włochy 10

Akty uważa się za uchwalone, jeżeli uzyskały co najmniej:

– 62 głosy za, jeżeli zgodnie z niniejszym Traktatem uchwalenie aktu następuje na wniosek Komisji;

– 62 głosy za, oddane przez przedstawicieli co najmniej dziesięciu państw, w innych przypadkach.

(Na podstawie Protokołu w sprawie rozszerzenia UE, załączonego do Traktatu Nicejskiego, z dniem 1.01.2005 r. poszczególne dotychczasowe Państwa Członkowskie podczas stosowania procedury głosowania ważonego będą posiadać następującą liczbę głosów: Francja, RFN, Wielka Brytania i Włochy po 29, Hiszpania – 27, Holandia – 13, Belgia, Grecja i Portugalia po 12, Austria i Szwecja po 10, Dania, Finlandia i Irlandia po 7, Luksemburg – 4).

Akty Rady uważać się będzie za uchwalone, jeżeli uzyskają one co najmniej 170 głosów za, reprezentujących co najmniej większość członków, o ile będą one uchwalone na wniosek Komisji.

W innych przypadkach uchwalenie przez Radę aktów będzie wymagać co najmniej 170 głosów za, reprezentujących co najmniej dwie trzecie członków.

(Na podstawie deklaracji (tzw. aneksu II) załączonej do Traktatu Nicejskiego, poszczególne Państwa Członkowskie – po przyjęciu nowych państw do UE – podczas stosowania procedury głosowania ważonego będą posiadać następującą liczbę głosów: Francja, RFN, Wielka Brytania i Włochy po 29, Hiszpania i Polska po 27, Rumunia – 14, Holandia – 13, Belgia, Czechy, Grecja, Portugalia i Węgry po 12, Austria, Bułgaria i Szwecja po 10, Dania, Finlandia, Irlandia, Litwa i Słowacja po 7, Cypr, Estonia, Luksemburg, Łotwa i Słowenia po 4, Malta – 3).

Akty Rady będą uważane za uchwalone, jeżeli uzyskają one co najmniej 258 głosów za, reprezentujących co najmniej większość członków, o ile będą one uchwalone na wniosek Komisji.

W innych przypadkach uchwalenie przez Radę aktów będzie wymagać co najmniej 258 głosów za, reprezentujących co najmniej dwie trzecie członków.

3. Wstrzymanie się od głosu członków obecnych lub reprezentowanych przez innych członków nie stanowi przeszkody przy podjęciu uchwały wymagającej jednomyślności.

(Na podstawie wspomnianej wyżej deklaracji do Traktatu Nicejskiego od 1.01.2005 r. będzie istniał ust. 4 art. 205 o następującej treści:

Kiedy uchwała będzie podjęta przez Radę większością kwalifikowaną, wówczas każdy członek Rady może domagać się sprawdzenia, czy powyższa większość kwalifikowana reprezentuje co najmniej 62% ludności UE. W przypadku, gdyby wymóg ten nie został spełniony, będzie uważać się, że uchwała nie została podjęta).

Artykuł 206

W głosowaniu każdy członek Rady może prezentować co najwyżej jednego z pozostałych członków.

Artykuł 207

1. Komitet, składający się ze Stałych Przedstawicieli Państw Członkowskich, odpowiada za przygotowanie prac Rady i wykonywanie zadań przydzielonych mu przez Radę. Komitet może podejmować decyzje proceduralne w sprawach przewidzianych w regulaminie Rady.

2. Radę wspomaga Sekretariat Generalny, kierowany przez Sekretarza Generalnego, Wysokiego Przedstawiciela do spraw Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa wspomaganego przez Zastępcę Sekretarza Generalnego, który odpowiada za pracę Sekretariatu Generalnego. Sekretarza Generalnego i Zastępcę Sekretarza Generalnego mianuje Rada, działając jednomyślnie[1].

Rada określa organizację Sekretariatu Generalnego.

3. Rada przyjmuje swój własny regulamin.

W celu stosowania art. 255 ust. 3, Rada określa w tym regulaminie warunki powszechnego dostępu do dokumentów Rady. Dla celów niniejszego ustępu, Rada określa przypadki, w których będzie uznana za działającą w charakterze ustawodawcy, w celu umożliwienia większego dostępu do dokumentów w tych sprawach, zachowując jednocześnie efektywność procesu podejmowania decyzji. W każdym przypadku, gdy Rada działa w charakterze ustawodawcy, wyniki głosowań i uzasadnienia głosowania oraz oświadczenia złożone do protokołu są jawne.

[...]

[1] Traktat nicejski zniósł wymóg jednomyślności, zastępując go wymogiem większości kwalifikowanej.

Sekcja III – Komisja

Artykuł 211

W celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania i rozwoju wspólnego rynku, Komisja spełnia następujące zadania:

– czuwa nad stosowaniem postanowień niniejszego Traktatu, jak również uchwał podjętych przez instytucje na jego podstawie;

– udziela zaleceń i opinii w sprawach określonych w niniejszym Traktacie, o ile Traktat wyraźnie przewiduje taką możliwość albo jeżeli Komisja uważa to za niezbędne;

– ma własne kompetencje w zakresie podejmowania uchwał i współuczestniczy w wypracowywaniu środków podejmowanych przez Radę i Parlament Europejski;

– wypełnia zadania przekazane jej przez Radę w zakresie wykonywania przepisów przez nią ustanowionych.

Artykuł 212

Komisja publikuje corocznie, nie później niż na miesiąc przed otwarciem sesji Parlamentu Europejskiego, ogólne sprawozdanie z działalności Wspólnot.

Artykuł 213

1. Komisja składa się z 20 członków, wybieranych ze względu na ich ogólne kwalifikacje i których niezależność nie budzi wątpliwości.

Liczba członków Komisji może być zmieniona przez Radę, działającą jednomyślnie.

Członkami Komisji mogą zostać wyłącznie obywatele Państw Członkowskich.

W skład Komisji musi wchodzić przynajmniej po jednym obywatelu Państwa Członkowskiego, nie może jednak do niej wchodzić więcej niż dwóch członków posiadających obywatelstwo tego samego Państwa.

(Art. 4 do Protokołu w sprawie rozszerzenia UE, załączony do Traktatu Nicejskiego stanowi, że z dniem 1 stycznia 2005 r. ust. 1, art. 213 będzie obowiązywać w następującej wersji:

1. Członkowie Komisji są wybierani ze względu na ich ogólne kwalifikacje, a ich niezależność nie może budzić wątpliwości.

Komisja składa się po jednym obywatelu z każdego Państwa Członkowskiego. Liczba członków Komisji może zostać zmieniona przez Radę działającą jednomyślnie.

Z chwilą rozszerzenia się UE do 27 Państw Członkowskich, ustęp powyższy będzie obowiązywał w następującej wersji:

1. Członkowie Komisji są wybierani ze względu na ich ogólne kwalifikacje, a ich niezależność nie może budzić wątpliwości.

Liczba członków Komisji będzie mniejsza niż liczba Państw Członkowskich. Członkowie Komisji będą wybierani na zasadzie rotacji, bazując na zasadzie równości; w tym celu Rada uchwali przepisy wykonawcze, działając jednomyślnie.

Liczba członków Komisji będzie ustalona przez Radę, działającą jednomyślnie.

Jednocześnie art. 4 powyższego Protokołu stanowi, że nowa wersja ust. 1, art. 213 będzie obowiązywać z chwilą objęcia funkcji przez Komisję po przystąpieniu do UE dwudziestego siódmego Państwa Członkowskiego.

Rada, działając jednomyślnie, po podpisaniu traktatu akcesyjnego przez dwudzieste siódme Państwo Członkowskie, ustali:

– liczbę członków Komisji;

– przepisy wykonawcze dotyczące systemu rotacyjnego, bazującego na zasadzie równości, zawierającego wszystkie kryteria i reguły niezbędne do określenia składu kolejnych kolegiów na podstawie następujących kryteriów:

a) Państwa Członkowskie będą traktowane na równej stopie, jeśli chodzi o ustalanie kolejności, jak i czasu kadencji ich obywateli jako członków Komisji; w rezultacie różnica między ogólną liczbą kadencji obywateli Państw Członkowskich nie może być większa niż o jedną;

b) zgodnie z ust. a, każdy następny skład winien być tak skomponowany, by właściwie oddawał rangę demograficzną i geograficzną wszystkich Państw Członkowskich.

Każde Państwo z chwilą przystąpienia do Unii winno być uprawnione, aby jeden z jego przedstawicieli był członkiem Komisji, aż do czasu wejścia w życie wersji ust. 1, tj. po przystąpieniu do UE dwudziestego siódmego państwa).

2. Członkowie Komisji, w ogólnym interesie Wspólnoty, są całkowicie niezależni w wykonywaniu swoich obowiązków.

Podczas wykonywania tych obowiązków nie mogą oni starać się o instrukcję ani też przyjmować instrukcji od żadnego rządu lub innego organu. Powstrzymują się od wszelkich czynności nie dających się pogodzić z ich obowiązkami. Wszystkie Państwa Członkowskie zobowiązują się respektować tę zasadę i nie wpływać na członków Komisji podczas wykonywania ich zadań.

Członkowie Komisji nie mogą, w trakcie swojej kadencji, podejmować żadnej innej działalności zawodowej, płatnej ani niepłatnej. Obejmując swoje funkcje składają oni uroczyste przyrzeczenie, że zarówno w trakcie, jak i po upływie kadencji będą respektować wynikające z nich zobowiązania, a zwłaszcza obowiązek uczciwego i rozważnego przyjmowania, po upływie kadencji, pewnych funkcji i korzyści. W razie naruszenia tych zobowiązań Trybunał Sprawiedliwości, na wniosek Rady lub Komisji, może orzec, zależnie od okoliczności, o dymisji danego członka, zgodnie z art. 216, lub pozbawieniu go prawa do emerytury lub innych podobnych korzyści.

Artykuł 214

1. Członkowie Komisji są mianowani na okres pięciu lat, zgodnie z procedurą określoną w ust. 2, z zastrzeżeniem art. 201, jeśli istnieje taka potrzeba.

Ich mandat jest odnawialny.

2. Rządy Państw Członkowskich wyznaczają za wspólną zgodą, osobę, którą zamierzają powołać na stanowisko Przewodniczącego Komisji; nominacja podlega zatwierdzeniu przez Parlament Europejski.

Rządy Państw Członkowskich, w porozumieniu z kandydatem na Przewodniczącego, wyznaczają pozostałe osoby, które zamierzają powołać na stanowisko członków Komisji.

(Traktat Nicejski nadał nowe brzmienie dwóm pierwszym akapitom ust. 3.:

Rada na posiedzeniu szefów państw lub rządów, działając większością kwalifikowaną, wyznacza osobę, które zamierza powołać na stanowisko Przewodniczącego Komisji; nominacja podlega zatwierdzeniu przez Parlament Europejski.

Rada, działając kwalifikowaną większością głosów, w porozumieniu z kandydatem na Przewodniczącego, ustala liczbę osób, które zamierza powołać na członków Komisji, zgodnie z propozycjami przedstawionymi przez każde Państwo Członkowskie).

Przewodniczący i pozostali członkowie Komisji, wyznaczeni w ten sposób, podlegają łącznie zatwierdzeniu przez Parlament Europejski. Po zatwierdzeniu przez Parlament Europejski Przewodniczący i pozostali członkowie Komisji zostają mianowani za wspólną zgodą rządów Państw Członkowskich.

[...]

Artykuł 216

Jeżeli którykolwiek z członków Komisji przestał spełniać warunki niezbędne do wykonywania swoich obowiązków lub dopuścił się poważnego uchybienia, Trybunał Sprawiedliwości, na wniosek Rady lub Komisji, może go odwołać.

Artykuł 217

Komisja może mianować jednego lub dwóch wiceprzewodniczących spośród swoich członków.

(Traktat Nicejski zastąpił dotychczasową wersję art. 217 nową wersją:

1. Komisja działa pod politycznym przewodnictwem swego Przewodniczącego, który decyduje o jej wewnętrznej strukturze w celu zapewnienia, że będzie działać zgodnie i efektywnie na zasadzie zbiorowej odpowiedzialności.

2. Przewodniczący rozdziela między członków zakres odpowiedzialności nałożony na Komisję. Może on w trakcie kadencji Komisji korygować ten rozdział. Członkowie Komisji wykonują nałożone na nich obowiązki pod kierownictwem Przewodniczącego.

3. Przewodniczący powołuje wiceprzewodniczących spośród jej członków po uzyskaniu zbiorowej aprobaty Komisji.

4. Członek Komisji winien złożyć rezygnację z funkcji na życzenie Przewodniczącego, po uzyskaniu zbiorowej akceptacji Komisji).

Artykuł 218

1. Rada i Komisja konsultują się wzajemnie i ustalają wspólnie metody współpracy.

2. Komisja uchwala swój regulamin w celu zapewnienia, aby zarówno ona, jak i podległe jej organy działały zgodnie z postanowieniami niniejszego Traktatu. Zapewni ona opublikowanie tego regulaminu.

Artykuł 219

Komisja działa pod przewodnictwem politycznym swego Przewodniczącego.

Komisja działa na zasadzie większości jej członków, przewidzianych w art. 213.

Posiedzenie Komisji jest prawomocne tylko wówczas, gdy jest obecna liczba członków określona w jej regulaminie.

Sekcja IV – Trybunał Sprawiedliwości

Artykuł 220

Trybunał Sprawiedliwości zapewnia przestrzeganie prawa przy wykładni i stosowaniu niniejszego Traktatu.

[...]

Rozdział 2
Przepisy wspólne dla kilku organów

Artykuł 249

Aby wykonywać zadania zgodnie z postanowieniami niniejszego Traktatu, Parlament Europejski, działający razem z Radą, Rada oraz Komisja wydają rozporządzenia i dyrektywy, podejmują decyzje, wydają zalecenia i wyrażają opinie.

Rozporządzenie ma zastosowanie ogólne. Obowiązuje ono w całości i stosuje się bezpośrednio we wszystkich Państwach Członkowskich.

Dyrektywa jest wiążąca, jeśli chodzi o zamierzony skutek dla każdego Państwa Członkowskiego, do którego jest skierowana, zostawiając jednak władzom krajowym wybór formy i metod.

Decyzja obowiązuje w całości tych, do których jest skierowana. Zalecenia i opinie nie mają mocy wiążącej.

[...]

Artykuł 251

1. Jeżeli w niniejszym Traktacie wymienia się – w celu uchwalenia aktu – niniejszy artykuł, to wówczas stosuje się następującą procedurę.

2. Komisja przedkłada wniosek Parlamentowi Europejskiemu i Radzie. Rada, działając większością kwalifikowaną, po zasięgnięciu opinii Parlamentu Europejskiego,

– jeżeli zatwierdzi wszystkie poprawki przedstawione w opinii Parlamentu Europejskiego, może przyjąć proponowany akt z odnośnymi zmianami;

– jeżeli Parlament Europejski nie zaproponuje jakichkolwiek poprawek, może przyjąć proponowany akt;

– w pozostałych przypadkach przyjmuje wspólne stanowisko i przekazuje je Parlamentowi Europejskiemu. Rada w pełni informuje Parlament Europejski o przyczynach, które doprowadziły ją do przyjęcia wspólnego stanowiska. Komisja w pełni informuje Parlament Europejski o swoim stanowisku.

Jeżeli, w okresie trzech miesięcy od takiego przekazania, Parlament Europejski:

a) zatwierdzi wspólne stanowisko lub nie podejmuje decyzji, odnośny akt uważa się za przyjęty zgodnie z takim wspólnym stanowiskiem;

b) odrzuci wspólne stanowisko bezwzględną większością swoich członków, proponowany akt uważa się za nie przyjęty;

c) proponuje poprawki do wspólnego stanowiska bezwzględną większością swoich członków, zmieniony tekst zostaje przekazany Radzie i Komisji, które przekazują swoje opinie na temat tych zmian.

3. Jeżeli w ciągu trzech miesięcy od otrzymania poprawek Parlamentu Europejskiego Rada, działając kwalifikowaną większością, zatwierdzi te poprawki, odpowiednio zmienia ona swoje wspólne stanowisko i uchwala dany akt; jednakże Rada winna działać jednomyślnie odnośnie poprawek, co do których Komisja wyraziła opinię negatywną. Jeżeli Rada nie zatwierdzi wszystkich poprawek, Przewodniczący Rady, w porozumieniu z Przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, w ciągu sześciu tygodni zwołuje posiedzenie Komitetu Pojednawczego.

4. Komitet Pojednawczy, w którego skład wchodzą członkowie Rady lub ich przedstawiciele i taka sama liczba przedstawicieli Parlamentu Europejskiego, ma za zadanie osiągnięcie porozumienia co do wspólnego tekstu kwalifikowaną większością głosów Rady lub ich przedstawicieli i większością głosów przedstawicieli Parlamentu Europejskiego. Komisja bierze udział w pracach Komitetu Pojednawczego i podejmuje wszelkie konieczne inicjatywy mające na celu pogodzenie stanowisk Parlamentu Europejskiego i Rady. Realizując to zadanie, Komitet pojednawczy rozpatruje wspólne stanowisko na podstawie poprawek zaproponowanych przez Parlament Europejski.

5. Jeżeli w ciągu sześciu tygodni od jego zwołania Komitet Pojednawczy zatwierdzi wspólny tekst, Parlament Europejski, działający bezwzględną większością oddanych głosów i Rada, działająca kwalifikowaną większością głosów, mają sześć tygodni, licząc od tego zatwierdzenia, na uchwalenie danego aktu zgodnie ze wspólnym tekstem. Jeżeli jedna z tych dwóch instytucji nie zatwierdzi proponowanego aktu, uważa się go za nie uchwalony.

6. Jeżeli Komitet Pojednawczy nie zatwierdzi wspólnego tekstu, proponowany akt uważa się za nie uchwalony.

7. Okres trzech miesięcy i sześciu tygodni wymienione w niniejszym artykule mogą zostać przedłużone maksymalnie o odpowiednio jeden miesiąc i dwa tygodnie, na podstawie inicjatywy Parlamentu Europejskiego lub Rady.

Artykuł 252

Jeżeli w niniejszym Traktacie wymienia się – w celu przyjęcia jakiegokolwiek aktu – niniejszy artykuł, wówczas ma zastosowanie następująca procedura:

a) Rada, działając kwalifikowaną większością głosów, na wniosek Komisji po uzyskaniu opinii Parlamentu Europejskiego, przyjmuje wspólne stanowisko;

b) wspólne stanowisko Rady zostaje przedstawione Parlamentowi Europejskiemu. Rada i Komisja wyczerpująco informują Parlament Europejski o przyczynach, które skłoniły Radę do przyjęcia wspólnego stanowiska i o stanowisku Komisji.

Jeżeli w ciągu trzech miesięcy od przekazania tego stanowiska Parlament Europejski zatwierdzi wspólne stanowisko lub nie podejmie decyzji w tym okresie, Rada ostatecznie przyjmuje dany akt, zgodnie ze wspólnym stanowiskiem;

c) Parlament Europejski, w ciągu trzech miesięcy wymienionych w pkt. b, bezwzględną większością głosów swoich członków może zaproponować zmiany we wspólnym stanowisku Rady. Parlament Europejski może też, tą samą większością, odrzucić wspólne stanowisko Rady. Wynik postępowania zostaje przekazany Radzie i Komisji.

Jeżeli Parlament Europejski odrzucił wspólne stanowisko Rady, Rada może podejmować decyzje w drugim czytaniu wyłącznie jednomyślnie;

d) w ciągu jednego miesiąca Komisja ponownie rozpatruje wniosek, na podstawie którego Rada przyjęła wspólne stanowisko, biorąc pod uwagę poprawki proponowane przez Parlament Europejski.

Komisja przesyła Radzie, jednocześnie z ponownie rozpatrzonym wnioskiem, poprawki Parlamentu Europejskiego, których nie zaakceptowała i wyraża o nich swoją opinię. Rada może przyjąć te poprawki jednomyślnie;

e) Rada, działając kwalifikowaną większością głosów, przyjmuje wniosek ponownie rozpatrzony przez Komisję.

Rada może zmienić wniosek ponownie rozpatrzony przez Komisję tylko jednomyślnie;

f) w przypadkach określonych w pkt. c, d i e, Rada jest obowiązana podjąć decyzję w ciągu trzech miesięcy. Jeżeli w tym okresie nie została podjęta żadna decyzja, wniosek Komisji uważa się za nie przyjęty;

g) okresy określone w pkt. b i f mogą zostać przedłużone – za wspólną zgodą Rady i Parlamentu Europejskiego – najwyżej o jeden miesiąc.

[...]

Artykuł 254

1. Rozporządzenia, dyrektywy i decyzje uchwalone zgodnie z procedurą określoną w art. 251 są podpisywane przez Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego i Przewodniczącego Rady oraz ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich. Wchodzą one w życie z dniem określonym w danym akcie lub, przy braku takiej daty, dwudziestego dnia po ich ogłoszeniu.

Rozporządzenia Rady i Komisji, jak również dyrektywy tych instytucji skierowane do wszystkich Państw Członkowskich są ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich. Wchodzą one w życie z dniem, który same określają, a w przypadku braku takiej daty, dwudziestego dnia po ich ogłoszeniu.

3. Pozostałe dyrektywy i decyzje są notyfikowane stronom, do których są skierowane i nabierają mocy obowiązującej w wyniku tej notyfikacji.

Artykuł 255

1. Każdy obywatel Unii i każda osoba fizyczna lub prawna zamieszkała lub posiadająca zarejestrowaną siedzibę w Państwie Członkowskim, ma prawo dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji, z uwzględnieniem zasad i warunków, które zostaną określone zgodnie z ustępami 2 i 3.

[...]

Artykuł 256

Decyzje Rady lub Komisji, nakładające zobowiązania pieniężne na podmioty inne niż państwa, stanowią tytuł egzekucyjny.

Wykonanie przymusowe jest regulowane przepisami o procedurze cywilnej obowiązującymi w Państwie, na którego terytorium ma ona miejsce. Nakaz egzekucyjny jest wydawany bez żadnych dodatkowych formalności, poza sprawdzeniem autentyczności tytułu egzekucyjnego, jako załącznik do decyzji przez organ państwowy, który zostanie w tym celu wyznaczony przez rządy poszczególnych Państw Członkowskich i notyfikowany Komisji i Trybunałowi Sprawiedliwości.

[...]

Załącznik 21

PRZYSZŁY KSZTAŁT UNII EUROPEJSKIEJ – POLSKI PUNKT WIDZENIA

(Władysław Bartoszewski, minister spraw zagranicznych RP)

Magnificencjo!

Szanowni Państwo!

Jest to już trzecia konferencja o charakterze politycznym i naukowym w bieżącym roku, dotycząca zasadniczych zagadnień integracji europejskiej, organizowana przez kierowany przeze mnie Resort we współpracy z najważniejszymi ośrodkami naukowymi Kraju. Poprzednie dotyczyły nastawienia Polski do Traktatu z Nicei oraz do Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Do współpracy tej przywiązuję wielkie znaczenie, bowiem bez udziału naukowców, bez dyskusji, nie jest obecnie możliwe wypracowanie wyważonego stanowiska w wiodących obszarach polskiej polityki zagranicznej. Stąd wyrażam szczególną satysfakcję, iż obecna konferencja zorganizowana została we współpracy z warszawską Szkołą Główną Handlową.

Na ręce Jego Magnificencji chciałbym wyrazić szczególne podziękowanie za otwartość i gotowość współdziałania, przede wszystkim zaś dla studentów i pracowników Kolegium Ekonomiczno-Społecznego, bezpośrednich współorganizatorów konferencji.

1. Wyzwanie polityczne

Prawie dokładnie przed rokiem – przemówieniem Joschki Fischera na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie (12 maja 2000 r.) – rozpoczęła się debata nad przyszłym kształtem Unii Europejskiej. Kolejno zabierali w niej głos wszyscy liczący się politycy europejscy – nie zabrakło w tej debacie również głosu Polski: 25 lipca ub. roku wygłosiłem w Brukseli programowy wykład „Wizja i możliwości: o nowy kierunek w integracji europejskiej", w którym odniosłem się do zasadniczych kwestii. Ostatnio – 23 kwietnia – problem ten był przedmiotem wystąpienia Pana Premiera Jerzego Buzka, a kilkanaście dni temu – 10 maja – odniósł się do niego obszernie Pan Prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Obecnie debata wkracza w jakościowo nowy etap. W przeciągu ostatniego roku zmieniło się bowiem w Europie wiele.

Po pierwsze – posiedzeniem Rady Europejskiej w Nicei (7–11 grudnia 2000 r.) zakończona została Konferencja Międzyrządowa 2000, a 26 lutego br. podpisany został Traktat z Nicei. Znam naturalnie głosy krytycznie odnoszące się do zawartego w tym Traktacie kompromisu – oceniające Traktat z Nicei w kategoriach „technicznego" przygotowania Unii do zbliżającego się rozszerzenia. Nawet jeśli po części zgodzić się z tymi głosami, to z pełnym przekonaniem oceniłem Traktat z Nicei jako „solidny, dobry punkt startu dla państw europejskich u progu Trzeciego Tysiąclecia". Nie można bowiem tracić z oczu celu zasadniczego: Konferencja Międzyrządowa 2000 miała przygotować „instytucjonalnie" Unię Europejską do dopełnienia procesu rozszerzenia. Tak się też stało. Wraz z wejściem w życie Traktatu z Nicei zrealizowana zostanie zapowiedź, że Unia osiągnie gotowość do przyjęcia nowych państw do końca 2002 r. Chciałbym wyrazić szczególne uznanie dla państw członkowskich UE, iż właściwie doceniły wagę polityczną celu zasadniczego i na nim skoncentrowały działania. Dla Polski, dla państw kandydujących, szybkie wejście w życie Traktatu z Nicei ma fundamentalne znaczenie.

Po drugie – okoliczności, iż Traktat z Nicei nie odniósł się w dostatecznym stopniu do szeregu fundamentalnych kwestii, związanych z przyszłością Unii Europejskiej, nie traktuję jako słabości tego dokumentu.

Należy bowiem zważyć, że:

– państwa, które wkrótce przystąpią do Unii **mają moralne i polityczne prawo współkształtować wizję przyszłej Europy**;

– państwa kandydujące dowiodły – tempem i głębokością transformacji ekonomicznej i politycznej, że są **wiarygodnymi partnerami** w kształtowaniu nowej europejskiej rzeczywistości;

– państwa te muszą naturalnie mieć również **świadomość współodpowiedzialności** za przyszłość Europy; Polska wielokrotnie dowiodła, iż jest takiej współodpowiedzialności w pełni świadoma.

Po trzecie – równolegle do reformy instytucjonalnej, Traktat z Nicei i dołączone do niego dokumenty precyzują w istotnym stopniu ramy czasowe wkroczenia procesu rozszerzenia w fazę finalną, tzn. uzyskania przez pierwsze państwa kandydujące statusu państw członkowskich Unii; zakłada się, że może nastąpić to w 2004 r.

Tak więc, debata nad przyszłością Unii Europejskiej nabiera obecnie innego wymiaru i kształtu strukturalnego. Zamieszczona w dołączonym do Traktatu z Nicei Akcie Końcowym „Deklaracja w sprawie przyszłości Unii" zapowiada zwołanie na rok 2004 następnej Konferencji Międzyrządowej. Wskazuje też na ważniejsze kwestie, jakie powinny zostać objęte programem Konferencji, a mianowicie:

– rozważenie podziału kompetencji między UE a państwa członkowskie, przy uwzględnieniu zasady subsydiarności;

– zadecydowanie o statusie Karty Praw Podstawowych;

– doprowadzenie do uproszczenia traktatów statuujących Wspólnoty i Unię, celem zwiększenia ich przejrzystości i zrozumiałości;

– określenie roli parlamentów państwowych w europejskiej architekturze.

Już z tego, wstępnego spisu spraw wynika jednoznacznie, że rozpoczyna się **debata, która dotyczyć będzie sedna procesu integracji europejskiej i jego kształtu w przyszłości**. Z dotychczasowych ustaleń wynikają określone ramy tej debaty: do końca br. zakończyć ma się dyskusja nad określeniem głównych problemów, jakie powinny być objęte programem Konferencji Międzyrządowej 2004 (odpowiednia deklaracja zostanie przyjęta podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Laeken, kończącej Przewodnictwo belgijskie w br.), równocześnie rozpocznie się merytoryczna dyskusja nad tymi problemami.

W moim dzisiejszym wystąpieniu chciałbym skupić się w pierwszym rzędzie na próbie określenia najistotniejszych kwestii, wymagających rozważenia, choć naturalnie nie unikam odniesień co do sposobu rozwiązania – przynajmniej niektórych z nich. Na uwadze należy jednak mieć okoliczność, iż dyskusja na temat przyszłości Unii dopiero się rozpoczyna. Ważne jest, aby była prowadzona systematycznie i rozważnie.

Polska zamierza wziąć aktywny udział w tej debacie:

– 23 kwietnia br. – wraz z Prezydencją szwedzką – zorganizowaliśmy w Warszawie pierwszą, wspólną konferencję przedstawicieli państw członkowskich UE i państw kandydujących na ten temat;

– z dzisiejszą konferencją wiążę nadzieję, iż da ona początek szerokiej dyskusji w naszym kraju.

Od sposobu bowiem rozwiązania spraw, które obecnie będą przedmiotem dyskusji, zależeć będzie status i miejsce Polski w europejskich strukturach integracyjnych – w Europie – w nadchodzących latach.

Muszą to sobie uświadomić partie polityczne, urzędnicy państwowi, samorządowcy – musi to zrozumieć obywatel!

Z tego względu – nim przejdę do konkretnych zagadnień – chciałbym poczynić dwie uwagi zasadnicze:

Po pierwsze – prowadząc powyższą debatę, państwa członkowskie UE i państwa kandydujące (w tym Polska) nie mogą tracić z oczu zasadniczego sensu procesu integracji. Często bowiem mam wrażenie, iż – szczególnie w gorączce negocjacji akcesyjnych – istota tego procesu sprowadzana jest do licytacji wąsko pojmowanych interesów poszczególnych krajów i targu „coś za coś".

Tymczasem:

– integracja europejska była od początku **wielkim projektem politycznym**, nakierowanym na zagwarantowanie trwałego pokoju w Europie; świadomi byli tego w pełni twórcy Wspólnot – wystarczy uważnie przeczytać deklarację Schumana z 9 maja 1950 r.; projekt ten dopiero w wyniku zmian politycznych z przełomu lat 80./90. **zyskał pełen wymiar**;

– ustanowienie Wspólnot Europejskich, a następnie UE rozpoczęło jakościowo nową epokę w stosunkach międzynarodowych: zerwano bowiem z dominującym przez setki lat podejściem po-

szukiwania pokoju poprzez odgraniczanie interesów – **podjęto śmiałą próbę uzyskania pokoju poprzez wydobycie obszaru łączącego** – „**wspólnego**", „**wspólnotowego**", przy czym ten wspólny obszar zasadza się na historycznej wspólnocie cywilizacyjnej i kulturowej;

– do istoty struktur integracji europejskiej należy **wymóg solidarności** – oznacza on nie tylko skuteczne wsparcie dla słabszego państwa członkowskiego, oznacza on również skuteczną gwarancję, że nie dojdzie do dominacji politycznej wybranych krajów i nie odrodzi się idea mocarstwowości;

– dla Polski – po uzyskaniu członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim – dopiero wejście do Unii Europejskiej oznaczać będzie, z jednej strony dopełnienie historycznego zwrotu, zapoczątkowanego w 1980 r., z drugiej zaś strony – w konsekwencji – oznaczać również będzie wydobycie maksymalnie korzystnych aspektów naszego położenia geopolitycznego; w epoce wyzwań globalnych nie ma dla Polski innej, racjonalnej możliwości.

Po drugie – wspomniałem o tym, że rozpoczynająca się debata dotyczyć będzie sedna procesu integracji i zadecyduje o jego przyszłym kształcie. Jest to stwierdzenie w pełni zasadne. Proces integracji europejskiej – po kilkudziesięciu latach rozwoju – osiągnął maksymalny wymiar, jaki można było stworzyć w ramach obecnych struktur. W ramach Wspólnot Europejskich i na tej podstawie:

– dopełniono prawie całkowicie budowę **jednolitego rynku**;

– ustanowiono **Unię Gospodarczą i Walutową**, w wyniku której już za kilka miesięcy w znakomitej większości państw członkowskich obowiązywać będzie jednolita waluta – Euro;

– ustanowiono **Unię Europejską**, jako strukturę *sui generis*, ujmującą w pewne ramy prawnopolityczne proces integracji europejskiej;

– w fazę dynamicznego rozwoju weszła **Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony**, wokół której w ciągu najbliższych 2–3 lat zbudowana zostanie tożsamość europejska w tej dziedzinie.

Substancja integracji europejskiej osiągnęła więc na progu Trzeciego Tysiąclecia – pozytywnie pojmowaną – „masę krytyczną". Proces rozszerzenia nie tylko „dopełnił politycznie" europejski projekt integracyjny, stał się również katalizatorem dla koniecznych zmian jakościowych. Dla dalszego rozwoju potrzebne są nowe ramy (zmiany strukturalne, usprawnienie procesu decyzyjnego etc.).

Przede wszystkim jednak o nowym kształcie Unii Europejskiej zadecydują **dwie zasadnicze kwestie**:

– ustanowienie **jasnego katalogu wspólnych wartości** – bez jednoznaczności w tej mierze nie będzie realnego postępu w procesie integracji europejskiej;

– zapewnienie strukturom integracyjnym **pełnej legitymacji demokratycznej**; wezwania do „przejrzystości", „uproszczeń", „bliskości do obywatela" w nowych warunkach są niewystarczające; **przyszła Unia Europejska musi spełniać wszelkie wymagania nowoczesnej, funkcjonującej demokracji**.

Są to w moim pojęciu sprawy zasadnicze dla przyszłości Europy. Pozostałe mają znaczenie wtórne – można i trzeba poszukiwać w takich obszarach różnych rozwiązań, będą one jednak miały sens tylko wówczas, gdy podporządkowane zostaną wspólnym wartościom, a realizowane będą w ramach pełnej legitymacji demokratycznej.

2. Problem metody

Problem ten obejmuje dwie zasadnicze kwestie:

po pierwsze – w jaki sposób doprowadzić do tak głębokich reform, tym bardziej że procedura tradycyjna spotyka się z krytyką;

po drugie – jakie metody stosować w ramach samego procesu integracyjnego, tym bardziej że dosyć powszechnie odzywają się głosy nawołujące do „wynalezienia nowej metody integracyjnej".

Zacznę od kwestii drugiej. Do tej pory Wspólnoty, a następnie Unia rozwijają się ewolucyjnie, krok po kroku, w sposób określany powszechnie **metodą Monneta**. Jej istotę trafnie ujął pod koniec lat 50. Walter Hallstein w tzw. teorii roweru, podkreślając – „należy jechać do przodu, gdyż w przeciwnym razie upadnie się" („man muß vorwärtstreten, oder man fällt um"). Obecnie – jak wspomniałem – pojawiły się głosy o potrzebie odejścia od metody ewolucyjnej na rzecz zasadniczej decyzji politycznej – „świadomego politycznego ufundowania Europy na nowo" (J. Fischer).

Wydaje mi się, że przeciwstawianie tych spraw nie jest w pełni zasadne, bowiem metoda Monneta wcale nie wyklucza możliwości podjęcia zasadniczych decyzji politycznych. Zważyć bowiem należy, iż:

– metoda Monneta, mimo licznych słabości, wcale nie znajduje się w kryzysie i cieszy się niezłym zdrowiem;

– nowe państwa członkowskie (i nie tylko one) z pewną wstrzemięźliwością podchodzą do „metod rewolucyjnych", wykazując specyficzną wrażliwość co do możliwości współuczestnictwa w dyskusji i pogłębionej legitymacji demokratycznej dla podejmowanych decyzji;

– opowiadają się one jednak konsekwentnie za jakościowymi zmianami w procesie integracji; Polska jasno stwierdziła, że jej celem jest uzyskanie członkostwa w Unii efektywnej, dającej poczucie silnej przynależności i partnerstwa.

Uzupełniając Hallsteina „teorię roweru", ująłbym obecne potrzeby następująco: jadąc na „rowerze integracji europejskiej" nie tylko chcemy posuwać się do przodu, ratując się przed upadkiem; obecnie potrzebujemy dobrej, szerokiej drogi, obecnie chcemy też wiedzieć, co jest celem podróży. **Dla „świadomego, politycznego ufundowania Europy na nowo" (J. Fischer) sprawdzona metoda Monneta musi być dopełniona fundamentem aksjologicznym i legitymacją demokratyczną!**

Wychodząc z takiego założenia chciałbym odnieść się do trzech istotnych spraw:

1) **Relacja między działaniem wspólnotowym i międzyrządowym**: rzecz polega na tym, iż z reguły te metody działania pojmowane są alternatywnie. Tymczasem lata 90. przyniosły dynamiczne rozwiązanie powyższego dylematu, w sposób zakładający kooperatywną współzależność metody wspólnotowej i międzyrządowej w pogłębianiu procesu integracji.

Współzależność ta obejmuje następujące etapy:

– **identyfikowanie** obszarów współpracy międzypaństwowej ważnych dla pogłębienia integracji;

– włączanie takich obszarów albo **do dziedzin UE objętych współpracą międzyrządową** (II i III filar);

– albo **uwspólnotowianie**, czyli włączanie do I filaru.

W takim dynamicznym układzie działanie międzyrządowe stanowi bądź etap do uwspólnotowienia danej materii, bądź dopełnienie działań integracyjnych. Istotne jest przy tym, że Traktat o UE stworzył nową jakość działań międzyrządowych – ujął je w ramy traktatowe, rozciągając na ten obszar w szczególności zasadę solidarności i lojalności.

Tego rodzaju dynamiczny, kooperatywny układ między działaniami wspólnotowymi i międzyrządowymi w pełni powinien odpowiadać interesom państw kandydujących, gwarantuje bowiem stopniowe włączanie się w trudne mechanizmy wspólnotowe.

2) **Umocnienie metody wspólnotowej w ramach UE**: następuje ono generalnie w wyniku przesunięcia obszarów do reżimu podejmowania decyzji kwalifikowaną większością głosów w Radzie. Stosunkowo niewielki postęp, dokonany w tej mierze podczas Konferencji Międzyrządowej 2000, stał się jednym z głównych punktów krytyki Traktatu z Nicei. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Polska jednoznacznie opowiedziała się za umocnieniem metody wspólnotowej; metoda ta – nakazująca kierowanie się interesem wszystkich członków UE – będzie bowiem miała szczególnie istotne znaczenie dla nowych państw członkowskich.

Chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na dwa aspekty tego problemu:

– metoda wspólnotowa musi być stale umacniana; jest to szczególnie istotne w świetle procesu rozszerzenia Unii, w wyniku którego wzrośnie niepomiernie stopień zróżnicowania wśród państw członkowskich; metoda wspólnotowa gwarantuje bowiem w takiej sytuacji ciągłość i dynamikę rozwoju procesu integracji; **Polska jest świadoma tych uwarunkowań i będzie wspierać stałe umacnianie metody wspólnotowej**;

– z tego punktu widzenia można zrozumieć krytykę postanowień Traktatu z Nicei (nie powiodła się bowiem w znacznej mierze próba podniesienia efektywności procesu decyzyjnego jeszcze przed realizacją rozszerzenia Unii); zastanawiam się jednak czy to niepowodzenie, wynikające w sumie z braku zaufania do państw kandydujących, nie wyjdzie całej sprawie na dobre; z moich doświadczeń wynika bowiem, iż u źródła pełnej współodpowiedzialności zwykle leży pełne współuczestnictwo: „czasami sprawy, których najbardziej się obawiamy, wychodzą nam na dobre".

3) **Rola tzw. ściślejszej współpracy**: sprawa bez wątpienia istotna, bowiem narosło wokół niej – szczególnie co do nastawienia Polski do tzw. ściślejszej współpracy – sporo nieporozumień; mnożyły się – szczególnie w publicystyce – zarzuty negatywnego, bądź wstrzemięźliwego nastawienia. Otóż nie odróżniano w tych zarzutach dwóch zasadniczych spraw:

po pierwsze – dyskusji nad sprecyzowaniem warunków i przesłanek ściślejszej współpracy; Polsce, innym państwom kandydującym i szeregu państwom członkowskim chodziło o to, by zagwarantować otwartość ściślejszej współpracy oraz ustanowić takie klauzule, które uniemożliwią trwałe zmarginalizowanie słabszych państw członkowskich; **głos Polski był w tej mierze zasadny i został wysłuchany**; Traktat z Nicei zawiera solidne postanowienia, które powinny stanowić efektywną barierę dla zjawisk niekorzystnych, szczególnie w odniesieniu do przyszłych państw członkowskich;

po drugie – sprawą inną jest znaczenie ściślejszej współpracy dla przyszłego rozwoju procesu integracji; określone jest ono co najmniej dwoma zasadniczymi czynnikami:

– ściślejsza współpraca będzie w przyszłości z pewnością mechanizmem skutecznego oddziaływania na dynamikę i określanie kierunków rozwoju procesu integracji (w warunkach pogłębionej dyferencjacji wśród państw członkowskich, będącej rezultatem procesu rozszerzenia, inaczej być nie może);

– w ramach ściślejszej współpracy konkretyzować się będą ważne konstelacje polityczne, z udziałem najbardziej wydolnych państw członkowskich.

Uwarunkowania te są w Polsce dobrze znane i są dobrze rozumiane. Nastawienie Polski do ściślejszej współpracy może więc być tylko jedno: **Polska powinna od początku włączać się aktywnie we wszystkie formy ściślejszej współpracy – dyktowane jest to naszym doświadczeniem, naszym położeniem geograficznym i leży w naszym interesie!**

Mam natomiast wrażenie, że koncepcje „środka ciężkości" czy „awangardy państw" znacznie poza ściślejszą współpracę wykraczają. Zamierzeniem przewodnim jest w tym przypadku bowiem wykształcenie się grupy państw członkowskich, które nadawać będą kierunek zasadniczym zmianom politycznym Unii Europejskiej w perspektywie dziesięcioleci. Czy tak się stanie, okaże czas. Droga jednak do takiego „środka ciężkości" czy „awangardy" biec będzie w znacznej mierze poprzez ściślejszą współpracę. Jest to zasadnicza okoliczność polityczna, która sprawia, że w interesie Polski leży wspieranie i partycypacja w ściślejszej współpracy. **Polska, ze swoim położeniem geograficznym, nie może sobie bowiem pozwolić na pozostawanie na obrzeżach inicjatyw, określających kierunki rozwoju integracji europejskiej.**

Powrócę teraz do kwestii – **jak przeprowadzić tak zasadniczą i głęboką zmianę w procesie integracji?** Naturalnie, formalnym punktem wyjścia jest art. 48 Traktatu o UE, który nakazuje w takim przypadku m.in. zwołanie Konferencji Międzyrządowej. Nie wyczerpuje to jednak w żadnym razie możliwych działań państw. Grupa Mędrców, grupa refleksyjna składająca się z przedstawicieli państw członkowskich lub „konwent" w rodzaju tego, który przygotowywał Kartę Praw Podstawowych – to obecnie dyskutowane formuły. W szczególności metoda „konwentu" może stanowić dobry punkt wyjścia. Wymagać ona może pewnych korekt – na przykład zmiany nazwy, aby uniknąć zbędnych negatywnych konotacji. Metoda „konwentu" może być również usprawniona poprzez powierzenie koordynacji prac „grupie sterującej", złożonej z wybitnych ekspertów – teoretyków i praktyków. W każdym razie Polska podziela w pełni dążenie do tego, aby wybrana metoda gwarantowała otwartość i jawność dyskusji oraz maksymalnie szeroką partycypację społeczną.

Dwie jeszcze sprawy wymagają w tym kontekście poruszenia:

Po pierwsze – włączenie do dyskusji państw kandydujących. Deklaracja w sprawie przyszłości Unii wychodzi w pewnej mierze naprzeciw tym oczekiwaniom, stwierdzając, że kandydaci, którzy zakończyli negocjacje akcesyjne zostaną zaproszeni do udziału w Konferencji Międzyrządowej, natomiast pozostali otrzymają status obserwatora. Konieczne jest jednak ustalenie udziału państw kandydujących w szerokiej dyskusji związanej z przygotowaniem Konferencji Międzyrządowej, która będzie miała zasadnicze znaczenie merytoryczne dla przygotowywanych reform. Dobrym początkiem była wspomniana konferencja, zorganizowana 23 kwietnia w Warszawie wspólnie przez Polskę i Szwecję. Decyzja w tej sprawie powinna zapaść jak najszybciej. **Uważam, że wyrazem zaufania Unii do kandydatów byłoby zaoferowanie im możliwości wspólnego przyjęcia wraz z państwami**

członkowskimi w Laeken deklaracji, która wyznaczy program i metodę przygotowania zbliżającej się Konferencji Międzyrządowej 2004.

Po drugie – należy mieć świadomość, że zakres współuczestnictwa Polski w tej dyskusji zależeć będzie przede wszystkim od tego, czy uda się rozpocząć u nas debatę, obejmującą partie polityczne, partnerów społecznych, debatę, której uczestnikiem stanie się również obywatel. Stąd taką wagę przywiązuję do dzisiejszej konferencji. Sprawa jest istotna również z tego względu, iż trudna dyskusja okresu akcesji nałoży się na dyskusję nad przyszłym kształtem Unii.

3. Dać rzeczy odpowiednie słowo – konstytucja dla Europy

W 1943 r. hrabia Richard Qudenhove-Kalergi rozesłał ministrom spraw zagranicznych państw sprzymierzonych projekt konstytucji Stanów Zjednoczonych Europy. Mimo upływu lat i stale powracającej dyskusji, koncepcja konstytucji europejskiej pozostaje nadal stosunkowo abstrakcyjnym pojęciem. Obecnie jednak dyskusja wkracza w jakościowo nowy etap. Wskazane wyżej uwarunkowania sprawiają, że Unia Europejska w najbliższych latach nabierze nowej jakości polityczno-prawnej. Zmiany te należy jednak „ubrać" w odpowiednie struktury i opatrzeć odpowiednią terminologią. W moim brukselskim przemówieniu z 25 lipca 2000 r., będącym odpowiedzią na koncepcje zawarte w berlińskim przemówieniu Joschki Fischera (a rozwinięte ostatnio przez kanclerza Gerharda Schrödera) zwracałem uwagę, iż do opisu nowej europejskiej rzeczywistości politycznej nadal używamy języka silnie zakorzenionego w dziewiętnastowiecznej wszak tradycji państwa narodowego. Z terminologii tej wynikałoby, że Unia Europejska ewoluuje w kierunku jakiegoś europejskiego „superpaństwa". W istocie, reformy instytucji europejskich nie sposób rozstrzygnąć w oderwaniu od dyskusji nad przyszłym kształtem Unii Europejskiej.

Należy więc zważyć, iż:

– Wspólnoty Europejskie są organizacjami międzynarodowymi, choć o specyficznym charakterze ponadnarodowym, którego istota polega na tym, że państwa członkowskie przekazują niektóre kompetencje władzy państwowej na takie organizacje, te zaś z kolei mogą stanowić prawo obowiązujące bezpośrednio w sferze wewnętrznej państw członkowskich; Unia Europejska jest natomiast strukturą sui generis, ujmującą we wspólne ramy prawnomiędzynarodowe Wspólnoty i dwa filary współpracy międzyrządowej (gwarantuje więc dynamikę i spójność procesu integracyjnego); traktaty statuujące te organizacje określane bywają jako „akty konstytucyjne" (na przykład w orzecznictwie europejskiego Trybunału Sprawiedliwości);

– Dyskusja wokół „konstytucji europejskiej" dotyczy więc w istocie rzeczy zmiany charakteru traktatów ustanawiających Wspólnoty Europejskie i Unię Europejską; **dołączam się do tych głosów, które postulują – by uniknąć niepotrzebnych nieporozumień – używanie terminologii odzwierciedlającej stan rzeczy: mówmy więc o „traktacie podstawowym" względnie „traktacie konstytucyjnym", w odniesieniu do struktur – specyficznych ważnych struktur integracyjnych – tworzonych jednak przez państwa!**

Tym niemniej sięgnięcie do doświadczeń związanych z konstytucją narodową jest obecnie przy konstruowaniu takiego „traktatu konstytucyjnego" niezbędne. W szczególności z tradycji konstytucyjnych państw europejskich wynikają wiodące zasady demokracji:

– katalog wspólnych wartości;

– legitymacja demokratyczna (na przykład art. 4 konstytucji RP z 1997 r. podkreśla – „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej należy do Narodu" /ust. 1/ – i dalej – „Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio" /ust. 2/);

– trójpodział władz, obejmujący władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą;

– polityczna odpowiedzialność sprawujących władzę.

„Wspólne zasady, wywodzące się z konstytucji państw członkowskich" są od lat trwałą podstawą orzekania europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. **Rzecz w tym, iż obecnie – w związku z osiągnięciem przez Wspólnoty określonej „masy krytycznej" w zakresie kompetencji oraz wobec wzrostu liczby państw członkowskich, konieczne jest sięgnięcie do doświadczeń strukturalnych,**

dotyczących samego sedna legitymacji demokratycznej, bez czego Unia Europejska nie będzie w stanie osiągnąć nowego etapu jakościowego.

Drugim obszarem doświadczeń wynikających z konstytucji narodowych, do których należy sięgnąć przy pracach nad „traktatem podstawowym" czy „traktatem konstytucyjnym" są kwestie strukturalne, zapewniające niezbędną przejrzystość, jasność wywodu. Konstytucje zwykle regulują sprawy zasadnicze – cele i zasady ustroju, prawa podstawowe obywateli, źródła prawa, instytucje, budżet, system ochrony prawnej, zmianę konstytucji. Rozważając strukturę „traktatu podstawowego" czy „traktatu konstytucyjnego" należy te **doświadczenia strukturalne konstytucji narodowych wziąć naturalnie pod uwagę.**

Uwzględniając powyższe dwa ważne obszary doświadczeń wynikających z konstytucji narodowych, które należy rozważyć w zbliżających się pracach, śmiało można mówić o **procesie „konstytucjonalizacji" traktatów ustanawiających Wspólnoty i Unię Europejską**.

W końcu sprawa najistotniejsza – **jaki ma być docelowy kształt Unii Europejskiej, owo europejskie finalite?** W przemówieniu brukselskim stwierdziłem, że dążenie do „ostatecznej" reformy Unii jest przedsięwzięciem tyle zaszczytnym, co nierealistycznym, podobnie jak poszukiwanie kamienia filozoficznego. Przy stwierdzeniu tym pozostaję.

Wspólnoty i Unia Europejska stanowią pewną specyficzną strukturę integracyjną nowego typu, określaną terminem „ponadnarodowości", w sumie jednak wymykającą się tradycyjnym klasyfikacjom struktur międzynarodowych. Rzecz w tym, że te nowe jakościowo struktury integracyjne, tworzone przez państwa, stwarzają specyficzny mechanizm **konstruktywnej koordynacji** między procesem integracji, suwerennością państwową i suwerennością narodową. **Integracja europejska nie odbywa się więc – jak twierdzą niektórzy – kosztem suwerenności państwowej i narodowej, wręcz przeciwnie – stwarza optymalne warunki dla realizacji suwerenności państw i narodów w jakościowo nowych relacjach międzynarodowych.** Obecnie zadaniem podstawowym stało się zagwarantowanie temu mechanizmowi odpowiedniej legitymacji aksjologicznej i demokratycznej.

Poszukiwanie natomiast ostatecznego rezultatu procesów integracyjnych porównać można jedynie do gonitwy za oddalającym się horyzontem. Również opisywanie tych procesów tradycyjną terminologią prowadzi jedynie do zamętu: produktem finalnym nie może stać się jakiś rodzaj „federacji europejskiej", państwo federalne zasadza się bowiem na konstytucji narodowej, części składowe federacji funkcjonują w ramach państwa federalnego, proces integracji formuje się natomiast na podstawie umowy międzynarodowej (choć naturalnie doświadczenia państw federacyjnych mogą być bardzo przydatne w pracach nad „traktatem konstytucyjnym"). Podobnie rzecz się ma ze „związkiem państw", który w istocie swojej jest pewną formą zacieśnionej współpracy „między" państwami, opartą o umowę międzynarodową; w przypadku procesu integracji europejskiej funkcjonuje natomiast struktura (Wspólnoty i Unia Europejska) „obok" państw, choć mocno zharmonizowana ze strukturami państwowymi. **Proponuję więc pozostać przy tym co jest – mamy Wspólnoty i Unię Europejską, musimy wzbogacić te struktury przede wszystkim o solidną legitymację demokratyczną i wspólne wartości: to jest bowiem niezbędne dla dalszego rozwoju i zapewni, że będzie się on odbywał w harmonii z interesami państw członkowskich i obywateli.**

Wychodząc z tych podstawowych założeń, chciałbym zwięźle odnieść się do problemów, wokół których koncentruje się dyskusja nad przyszłym programem Konferencji Międzyrządowej 2004.

1) **Rozdział kompetencji między UE a państwa członkowskie**

W mojej ocenie rozwiązanie problemu w tej mierze nie leży w pierwszym rzędzie w taksatywnym wyliczeniu (odgraniczeniu) kompetencji Unii i państw członkowskich.

Z jednej bowiem strony istota problemu koncentruje się na wykonaniu istniejących kompetencji Wspólnot i Unii, a przede wszystkim na ugruntowaniu ich legitymacji demokratycznej. Tego problemu szczegółowe wyliczenie nie rozwiąże.

Z drugiej natomiast strony chodzić musi – przy konstruowaniu „traktatu konstytucyjnego" – o ugruntowanie jednoznacznych ram – zasad podziału i wykonywania kompetencji, takich jak zasada subsydiarności czy proporcjonalności.

Wielu uczestników debaty zwraca również słusznie uwagę na to, że wynikiem dyskusji nad podziałem kompetencji nie może być regres integracji europejskiej, polegający na renacjonalizacji

ważnych obszarów – na przykład polityki rolnej czy regionalnej, czy też przeniesienie niektórych problemów na płaszczyznę negocjacji akcesyjnych.

2) **Status Karty Praw Podstawowych**

Zasadniczym problemem pozostaje w mojej ocenie wprowadzenie wspólnych wartości do traktatów ustanawiających Wspólnoty i Unię. Bez tego nie będzie można mówić o „traktacie konstytucyjnym", bez tego nie będzie postępu w procesie integracji. Stąd też wprowadzenie Karty – po niezbędnych udoskonaleniach – do „traktatu konstytucyjnego" jest sprawą o zasadniczej wadze.

3) **Uproszczenie traktatów ustanawiających Wspólnoty i Unię**

Uproszczenie traktatów musi naturalnie wyjść poza „formułę amsterdamską" (tzn. ujednolicenie numeracji i uchylenie przepisów nie mających znaczenia) oraz poza dopasowanie traktatów, wynikające z wygaśnięcia w połowie przyszłego roku Traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Węgla i Stali. Celem powinno być skonstruowanie jednego Traktatu o UE – owego „traktatu konstytucyjnego", zawierającego działy jasno precyzujące zasady nowoczesnej demokracji.

4) **Rola parlamentów narodowych w architekturze europejskiej**

W tej mierze dyskusja jest szczególnie istotna i interesująca, jej wynik będzie też miał bezpośredni wpływ na zakres legitymacji demokratycznej procesu integracji. Wysuwane już na obecnym etapie koncepcje postulują nawet utworzenie drugiej izby Parlamentu Europejskiego (tak – Tony Blair), złożonej z przedstawicieli parlamentów narodowych, choć z drugiej strony nie brak propozycji, by w kierunku drugiej izby ewoluowała Rada – tak Gerhard Schröder. Niektórzy z kolei w ogóle sprzeciwiają się – nie bez racji – powoływaniu nowych struktur. Możliwości Parlamentu Europejskiego dalekie są bowiem od wykorzystania: chodzi tu tak o zakres udziału w procesie decyzyjnym, jak i stworzenie warunków dla umocnienia legitymacji Parlamentu Europejskiego. Wymagać to będzie w następnych latach wysiłków (po stronie państw członkowskich, partii politycznych, partnerów społecznych) na rzecz umocnienia świadomości europejskiego Demos, rozwoju „wspólnych" struktur partyjnych, stworzenia „europejskiej opinii publicznej". Deficytu tego nie da się nadrobić formalnymi działaniami, czy powołaniem nowych struktur. Analizując ten problem sięgam siłą rzeczy – jako Senator RP – do najnowszej historii polskiego parlamentaryzmu. Senat RP odrodził się w roku 1989 jako pierwsze w pełni demokratycznie wybrane ciało ustawodawcze. Po z górą dziesięciu latach nadal trwa w Polsce dyskusja nad celowością i skutecznością systemu dwóch izb. Jedni politycy domagają się likwidacji Senatu, inni chcieliby go przekształcić w izbę samorządową, jeszcze inni pragnęliby zachować jego obecny kształt. Wniosek płynie z tego jasny: ewentualna decyzja o powołaniu europejskiej izby wyższej poprzedzić musiałoby jasne określenie jej zadań i kompetencji.

Innym, istotnym obszarem – szczególnie w odniesieniu do państw kandydujących – jest **umocnienie roli parlamentu krajowego w wewnątrzpaństwowym procesie decyzyjnym w sprawach integracyjnych.**

4. Refleksja końcowa

Debata na temat przyszłości Unii Europejskiej – Europy dopiero rozpoczyna się. Do końca bieżącego roku sporządzić należy katalog podstawowych problemów. W moich wywodach koncentrowałem się więc na wskazaniu problemów, choć naturalnie nakreślenie pewnych ram dla dyskusji jest konieczne. W moim pojęciu ramy takie tworzyć musi jasny katalog wspólnych wartości i ugruntowanie solidnej legitymacji demokratycznej dla procesu integracji europejskiej.

Przypominam – nie będzie pokoju, nie będzie prawdziwej integracji bez wolności, demokracji, prawdy i moralności!

PUBLIKACJE AKADEMII OBRONY NARODOWEJ

do nabycia w Wydziale Wydawniczym AON
al. gen. A. Chruściela 103, bl. 2
00-910 Warszawa, tel./faks 681 37 52

- H. Binkowski, A. Ciupiński – **Polityka obronna i siły zbrojne partnerów Polski z Grupy Wyszehradzkiej**
- R. Bojarski – **Operacja obronna**
- R. Bojarski – **Główne problemy działań operacyjnych**
- J. Brzozowski – **Metodyka zajęć grupowych**
- M. Cieślarczyk, P. Krawczyk, Z. Korulczyk – **Poradnik metodyczny autorów prac kwalifikacyjnych**
- A. Ciupiński, R. Białoskórski – **Wczesne ostrzeganie i zapobieganie współczesnym konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego**
- J. Czaja – **Stolica apostolska wobec integracji europejskiej**
- A. Dawidczyk – **Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI w.**
- W. Drążczyk – **Logistyka sił powietrznych w działaniach wielonarodowych**
- **Działania (operacje) połączone.** Materiały z konferencji naukowej
- M. Gąska, A. Ciupiński – **Międzynarodowe prawo humanitarne**
- M. Gąska – **Obronność w aktach prawnych RP**
- J. Gotowała – **Lotnictwo XXI wieku**
- J. Groskrejc – **Antropologiczne i aksjologiczne aspekty edukacji oficerów**
- J. Groskrejc – **Nauczyciel w edukacji. Funkcje – kompetencje – koncepcje kształcenia**
- J. Halik – **Metodyka opracowania pracy magisterskiej i studyjnej**
- H. Herman – **Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej**
- M. Huzarski (red.) – **Taktyka ogólna wojsk lądowych**
- K. Jałoszyński – **Terroryzm antyizraelski**
- K. Jałoszyński – **Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?**
- K. Jałoszyński – **Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych**
- J. Janczak – **Zakłócanie informacyjne**
- T. Jemioło – **Globalizacja. Szanse i zagrożenia**
- L. Kanarski, B. Rokicki (red.) – **Teoria i praktyka przywództwa wobec wyzwań edukacyjnych**
- J. Kardas, K. Loranty – **Wybrane problemy bezpieczeństwa i obronności państwa w opiniach pracowników administracji publicznej**
- J. Kardas – **Edukacja kadr administracji publicznej na Wyższych Kursach Obronnych**
- W. Kitler (red.) – **Obrona cywilna (niemilitarna) w obronie narodowej III RP**
- W. Kitler – **Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych**
- Z. Klawitter – **Wybrane aspekty systemu dowodzenia brygady zmechanizowanej (pancernej) w działaniach taktycznych**
- S. Korzeniowski – **Żandarmeria wojskowa**
- M. Koziński – **Umowa offsetowa i inne formy udziału państwa w międzynarodowym obrocie gospodarczym**
- M. Kozub – **Lotnictwo w operacjach połączonych**
- S. Kurinia – **Współczesna brytyjska myśl obronno-ekonomiczna**
- R. Kwećka – **Informacja w walce zbrojnej**

- Z. Lach, J. Skrzyp, A. Łaszczuk – **Wojskowo-geograficzna charakterystyka Niemiec**
- L. Łukaszuk – **Europejskie prawo pokoju i bezpieczeństwa**
- J. Marczak (red.) – **Samoorganizacja społeczeństwa na rzecz bezpieczeństwa powszechnego. Samoobrona powszechna III RP**
- Z. Maślak, K. Kozłowski, P. Krawczyk – **Podstawy użycia lotnictwa myśliwskiego**
- W. Michalak – **Dominacja z powietrza**
- J. Michniak (red.) – **Projektowanie struktury organizacyjnej dowództwa brygady zmechanizowanej (pancernej)**
- G. Nowacki – **Strategiczne siły jądrowe wybranych państw**
- I. Nowak – **Wybrane problemy historii polskiej techniki wojskowej XX wieku. Sprzęt i środki wojsk chemicznych**
- M. Obrusiewicz – **Wielonarodowe połączone siły zadaniowe CJTF**
- J. Pawłowski, A. Ciupiński (red.) – **Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny**
- J. Płaczek – **Ewolucja polskiej myśli obronno-ekonomicznej w latach 1976–2000**
- J. Płaczek (red.) – **Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych. Szanse i zagrożenia**
- K. Przeworski – **Ewakuacja jako sposób ochrony ludności**
- A. Radomyski – **Zagrożenie śmigłowcowe dywizji zmechanizowanej**
- A. Rejmak – **Ratownictwo lotnicze**
- S. Sadowski – **Podstawowe zagadnienia teorii walki zbrojnej**
- P. Sienkiewicz – **5 wykładów**
- A. Skrabacz – **Kobiety w obronie narodowej Polski u progu XXI w.**
- Z. Skwarek – **Powietrzne systemy wczesnego wykrywania i powiadamiania**
- K. Słaboń – **Sytuacja jeńców wojennych w konflikcie iracko-irańskim (1980–1988)**
- J. Słowik – **Dowodzenie brygadą zmechanizowaną (pancerną) w natarciu**
- **Słownik terminów z zakresu psychologii** (praca zbiorowa)
- M. Sołoducha, P. Malinowski – **Użycie artylerii w szczególnych rodzajach działań bojowych**
- H. Spustek – **Wybrane zagadnienia badań operacyjnych i modelowania liniowego**
- Z. Stachowiak – **Metodyka i metodologia pisania prac kwalifikacyjnych (licencjackich, magisterskich i podyplomowych)**
- R. Stępień (red.) – **Edukacja w wyższych szkołach wojskowych**
- M. Strzoda, N. Prusiński – **System dowodzenia. Terminologia. Część I**
- R. Szpyra – **Powietrzna sztuka operacyjna wybranych państw**
- B. Szulc, T. Majewski (red.) – **Rozwój kompetencji kierowniczych. Pomiar motywacji studentów i absolwentów AON do rozwoju kompetencji kierowniczych**
- E.A. Wesołowska, A. Szerauc (red.) – **Patriotyzm – Obronność – Bezpieczeństwo**
- J. Wołejszo, Z. Fiołna – **Dowodzenie brygadą zmechanizowaną (pancerną) w obronie**
- J. Wołejszo – **Wybrane aspekty projektowania struktury organizacyjnej zespołu dowodzenia stanowiska dowodzenia brygady zmechanizowanej**
- **Wojsko wobec polskiego października'56. Rezolucje, uchwały, listy** (wybór, wstęp i opracowanie: E. J. Nalepa)
- J. Wojtasik (red.) – **Studia z dziejów polskiej techniki wojskowej od XVI do XX wieku**
- W. Zawadzki, T. Majewski, N. Prusiński – **Informacyjne uwarunkowania procesu decyzyjnego**
- B. Zdrodowski, M. Marszałek – **Operacje pozawojenne sił powietrznych**
- J. Zieliński (red.) – **Podstawowe założenia dydaktyki sztuki operacyjnej**
- J. Zuziak – **Dzieje Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie 1947–1997**

BIBLIOTEKA GŁÓWNA – ARCHIWUM
Nr ewid. 54882
Akademii Obrony Narodowej

Zamówienia przyjmujemy telefonicznie lub pisemnie

ISBN 83-88062-03-4

AON Wydział Wydawniczy